

Uniwersytet Rzeszowski
Kolegium Nauk Humanistycznych
Instytut Historii

Jacek Gajewski

SZACHY KOBIET W POLSCE
W LATACH 1945-1989

Praca doktorska

Napisana pod kierunkiem
prof. dr. hab. Wojciecha Jana Cynarskiego

Rzeszów 2022

Spis treści

Wstęp	s. 7
Rozdział I. Historia królewskiej gry	s. 19
1.1. Narodziny szachów.....	s. 19
1.2. Genealogia szachów na ziemiach polskich	s. 25
1.2.1. Pierwsze kluby szachowe	s. 32
1.2.2. Dwudziestolecie międzywojenne	s. 40
1.3. Przedwojenne szachy kobiece	s. 59
1.4. Losy polskich szachistów w latach 1939-1945.....	s. 64
1.4.1. Turnieje przedwojenne i olimpiada w Buenos Aires	s. 64
1.4.2. Losy polskich szachistów po wybuchu wojny	s. 66
1.4.3. Szachy w okupowanych wielkich miastach	s. 69
1.4.4. Szachy w obozach jenieckich	s. 71
Rozdział II. Podstawy organizacyjne szachów w Polsce po II wojnie światowej na tle uwarunkowań rozwoju sportu w PRL-u	s. 75
2.1. Uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne struktury organizacyjnej Polskiego Związku Szachowego	s. 75
2.1.1. Uwarunkowania zewnętrzne	s. 75
2.1.2. Uwarunkowania wewnętrzne	s. 91
2.2. Działalność zarządów Okręgowych Związków Szachowych oraz sekcji i klubów szachowych	s. 94
2.2.1. Pierwsze powojenne turnieje	s. 94
2.2.2. Działalność klubów szachowych	s. 99
2.2.3. Rola GKKF w rozwoju gry szachowej w Polsce	s. 106
2.2.4. 1951 – Rozwiązanie PZSzach	s. 113
2.2.5. Pierwsze Mistrzostwa Polski Kobiet	s. 118
2.2.6. Likwidacja kontaktów międzynarodowych	s. 119
2.2.7. Restytuowanie Polskiego Związku Szachowego	s. 121

Rozdział III. Szkolenie i wyniki rywalizacji sportowej polskich szachistek na poziomie krajowym	s. 123
3.1. Szkolenie polskich szachistek	s. 123
3.1.1. Pierwszy punkt szkoleniowy	s. 123
3.1.2. Szachy kobiet, a „szachy kobiece” w Polsce	s. 130
3.1.3. Zasady szkolenia szachistek	s. 133
3.2. Wyniki rywalizacji polskich szachistek na poziomie krajowym	s. 137
3.2.1. Historia turniejów rozgrywanych przez kobiety w Polsce	s. 137
3.2.2. Mistrzostwa Polski kobiet	s. 138
3.2.3. Półfinały Mistrzostw Polski kobiet	s. 199
Rozdział IV. Uczestnictwo polskich szachistek w rozgrywkach na szczeblu międzynarodowym	s. 217
4.1. Turnieje międzynarodowe	s. 217
4.2. Mistrzostwa Świata i Europy	s. 227
4.3. Olimpiady szachowe	s. 233
Rozdział V. Sylwetki wybranych polskich szachistek	s. 249
5.1. Mirosława Maria Litmanowicz	s. 249
5.2. Krystyna Hołuj-Radzikowska	s. 256
5.3. Hanna Ereńska, Ereńska-Radzewska, Ereńska-Barlo	s. 264
5.4. Anna Jurczyńska	s. 270
5.5. Bożena Sikora-Giżyńska	s. 274
5.6. Grażyna Szmacińska	s. 277
5.7. Małgorzata Wiese	s. 281
5.8. Agnieszka Brustman	s. 292
5.9. Róża Maria Herman (Hermanowa)	s. 298
5.10. Henryka Konarkowska	s. 303
5.11. Regina Gerlecka	s. 306

Zakończenie	s. 310
Aneks	s. 317
Wykaz skrótów	s. 317
Indeks nazwisk	s. 320
Spis fotografii	s. 327
Spis tabel	s. 329
Bibliografia	s. 332
Źródła archiwalne	s. 332
Opracowania i artykuły	s. 335
Czasopisma	s. 347
Źródła internetowe	s. 349

Wstęp

Pierwsze wzmianki o grze w szachy opartej na zasadach, które obowiązują do dnia dzisiejszego, datowane są na połowę VI wieku naszej ery. Za kolebkę tej królewskiej gry uważa się Indie. Dzięki swej popularności szachy zawędrowały stamtąd do Persji, a następnie przejęły je Arabowie. Dopiero w VIII wieku dotarły do Europy¹.

Jak do tej pory nie ustalono jednoznacznie jak szachy znalazły się w Polsce. Jednak istnieją pewne trzy domniemania. Pierwsze z nich to takie, że mogły zostać przywiezione drogą morską. Drugie, że przywędrowały na tereny Polski z Rosji, gdzie zostały sprowadzone z samego Wschodu. Ostatnia teoria mówi o tym, że to krzyżowcy przywieźli je wracając ze swoich wypraw. Każda z tych teorii może być prawdziwa i żadna z nich się nie wyklucza².

Niełatwo jest odpowiedzieć na pytanie, czym są szachy? Władysław Litmanowicz i Jerzy Giżycki pojęcie to definiują następująco: [...] *gra tablicowa, dwuosobowa, przemienna (tocząca się na przemian wykonywanymi posunięciami przez jedną i drugą stronę). W nomenklaturze teorii gier, szachy są grą strategiczną, kombinacyjną, kategorię, tj. opartą na walce układów figur, kombinacjach, a nie na czynnikach losowych, [...] której celem jest danie mata królowi strony przeciwnej*³. Jednak szachy mają zdecydowanie szerszy kontekst i ich zdefiniowanie nie jest takie łatwe. Andrzej Filipowicz w swojej książce zatytułowanej *Dzieje Polskiego Związku Szachowego do 1956 roku* charakteryzuje postać znanego kompozytora szachowego Saturnina Limbacha, który podkreślał, że: [...] *szachy są wiedzą pod względem treści, sztuką pod względem formy, grą zaś w swej istocie*⁴.

Również Międzynarodowa Federacja Szachowa (FIDE) opracowała swoją definicję szachów i zgodnie z nią uznano je za jedną z najstarszych, intelektualnych i kulturowych gier łączących sport, naukowe myślenie i elementy sztuki. Sportowy aspekt podkreśla rywalizacja turniejowa, indywidualna i drużynowa. Wspomniana FIDE została utworzona w 1924 roku, a obecnie zrzesza ponad 160 federacji. Podkreślić należy, że prezydent Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego (MKOl)

¹J. Giżycki, *Z szachami przez wieki i kraje*, Warszawa 1984, s. 11-16.

²M. Krupa, K. Krupa, *Szachy: królestwo geniuszu*, Wrocław 2013, s. 7.

³J. Giżycki, W. Litmanowicz, *Szachy od A do Z*, Warszawa 1987, t. 2, s. 1183.

⁴A. Filipowicz, *Dzieje Polskiego Związku Szachowego do 1956 roku*, Warszawa 2007, s. 10.

Juan Antonio Samaranch w 1999 roku przyjął tę grę jako dyscyplinę do grona sportów olimpijskich⁵.

Jednym z najwybitniejszych historyków opisujących szachy był Anglik Harold James Ruthven Murray (1868-1955). Specjalizował się głównie w średniowiecznych szachach orientalnych i europejskich, studiował rękopisy i wczesne, drukowane traktaty szachowe. Owocem jego wieloletnich studiów było wydanie w Oxfordzie ponad 900-stronicowego fundamentalnego dzieła zatytułowanego *A History of Chess*⁶. Bez wątpienia stanowi ono wyjątkową publikację, która do dnia dzisiejszego jest swoistym kompendium wiedzy o grze w szachy i nie straciła na swej aktualności. Nie była to jedyna praca tego autora. W 1917 roku H.J.R. Murray opracował również *A Short History of Chess*⁷. Jednak to dzieło zostało opublikowane dopiero w 1963 roku, już po jego śmierci, na podstawie rękopisu, który został znaleziony w prywatnych dokumentach tego historyka. Zostało uzupełnione tekstami Gouldinga Brownai Harrego Golombka, obejmującymi lata 1866-1945 i czasy najnowsze.

Anglojęzyczna literatura szachowa nie ograniczała się jedynie do dzieł poświęconych tematyce związanej z historią szachów na świecie. Dość licznie wydawano podręczniki do nauki tej interesującej gry. W tym miejscu można przywołać dzieło napisane przez mistrza świata Jose R. Capablancę, a zatytułowane *Chess Fundamentals*⁸. Powstawały także publikacje w języku niemieckim, które miały wspomagać siłę praktycznej gry i tu za przykład mogą posłużyć opracowane przez wybitnego teoretyka i pretendenta do tytułu mistrza świata Arona Nimzowitscha *Mein System, Die Praxis meines Systems* i *Die Blockade*⁹.

Natomiast polskie publikacje poświęcone tematyce szachowej, a powstałe po 1945 roku można podzielić na trzy zasadnicze kategorie. Pierwsza skupia się na nauce techniki, taktyki i strategii rozgrywania partii szachów. Druga dotyczy *Kodeksu Szachowego*, który zawiera kompleksowe przepisy i jest aktualizowany w wyniku zmieniających się szczegółów, a nie istotnych zmian dotyczących np. możliwości poruszania się bierki. Ostatnią, trzecią grupę opracowań – najbardziej interesującą ze względu na tematykę niniejszej rozprawy – stanowią biografie poszczególnych

⁵Tamże, s. 10-11.

⁶H. J. R. Murray, *A History of Chess*, Oxford 1913.

⁷Tegoż, *A Short History of Chess*, Oxford 1963.

⁸J. R. Capablanca, *Chess Fundamentals*, New York 1921.

⁹A. Nimzowitsch, *Mein System*, Berlin 1925; tegoż, *Die Praxis meines Systems*, Berlin 1929; tegoż, *Die Blockade*, Berlin 1925.

szachistów, historie klubów i stowarzyszeń. Niestety publikacje z tej kategorii stanowią zdecydowaną mniejszość, a nawet można zaryzykować stwierdzenie, że historia szachów i szachistów w Polsce po zakończeniu II wojny światowej była dotąd traktowana dość marginalnie.

Listę pozycji poświęconych interesującym nas informacjom biograficznym oraz dziejom klubów i stowarzyszeń szachowych otwiera Stanisław Gawlikowski książką zatytułowaną *Walka o tron szachowy*¹⁰. Już w przedmowie autor zawarł informację, że jego opracowanie nie stanowi historii szachów, a jedynie prześledzenie istotnego wątku, jakim są indywidualne zmagania toczone o prymat w walce o „tron szachowy”. Następną publikacją S. Gawlikowskiego, zatytułowana *Olimpiady Szachowe 1924-1974*¹¹, prezentuje czytelnikom rolę, jaką odgrywali na tych specyficznych olimpiadach polscy szachiści. W tym miejscu należy zaznaczyć, że sam autor napisał, iż jego książka nie może pretendować do miana oficjalnej monografii. Jest to spowodowane bardzo szerokim zakresem obejmującym kilkadziesiąt tysięcy partii, wyników rozgrywek eliminacyjnych, wyników indywidualnych wszystkich uczestników, co musiałoby przybrać objętość jednego tomu *Wielkiej Encyklopedii Powszechnej*.

Innym ważnym dziełem z tej kategorii jest książka autorstwa W. Litmanowicza zatytułowana *Szachiści polscy 1945-1975*¹². Obejmuje ona okres od zakończenia II wojny światowej i przedstawia kilkanaście sylwetek zawodników i zawodniczek, bez próby ustalenia chronologii życia i karier sportowych. Ten sam autor przy współpracy z J. Giżyckim w encyklopedii noszącej tytuł *Szachy od A do Z*¹³ przedstawił w skróty sposób sylwetki polskich szachistów i szachistek. Również Andrzej Kwilecki w swojej książce zatytułowanej *Szachy w Poznaniu 1839-1990*¹⁴ opracował kilka rysów biograficznych, głównie zawodników reprezentujących poznańskie środowisko szachowe. Ponadto pan profesor będący w przeszłości czołowym zawodnikiem Wielkopolski popełnił dwie publikacje z zakresu memuarystyki: *Z Kwielcza rodem*¹⁵ (m. in. rozdział pt. Moja przygoda z szachami) i *Silva rerum. Ludzie – Instytucje – Wydarzenia. Zapiski i wspomnienia*¹⁶. Natomiast szachiści krakowscy zostali

¹⁰S. Gawlikowski, *Walka o tron szachowy*, Warszawa 1976.

¹¹Tegoż, *Olimpiady szachowe 1924-1974*, Warszawa 1976.

¹²W. Litmanowicz, *Szachiści polscy 1945-1975*, Warszawa 1976.

¹³J. Giżycki, W. Litmanowicz, *Szachy...*

¹⁴A. Kwilecki, *Szachy w Poznaniu 1839-1988*, Poznań 1990.

¹⁵A. Kwilecki, *Z Kwielcza rodem*, Poznań 2012.

¹⁶A. Kwilecki, *Silva rerum. Ludzie – Instytucje – Wydarzenia. Zapiski i wspomnienia*, Poznań 2007.

scharakteryzowani w książce Edwarda Arłamowskiego *Od kawiarni Schmidta – do Pałacu pod Baranami. 75 lat życia szachowego Krakowa*¹⁷, a pochodzący z terenu Warmii i Mazur opisani przez Katarzynę Pawlikowską i Ryszarda Sternika w dziele noszącym tytuł *Szachy na Warmii i Mazurach 1946-1996*¹⁸. Innym autorem badającym biografie szachistów i szachistek był Tadeusz Wolsza, który w książce *Arcymistrzowie, mistrzowie, amatorzy...*,¹⁹ zamieścił ponad 130 biogramów.

Należy podkreślić, iż problem historii gry szachowej na ziemiach polskich jest bardzo bliski zainteresowaniom wspomnianego powyżej Tadeusza Wolszy. Wniósł On poprzez swoje liczne publikacje ogromny wkład w wiedzę doktoranta. Najważniejsza jego monografia zatytułowana jest *Od „Honoratki” do Wierzbowej. Życie szachowe w Warszawie w latach 1829-1939*, Warszawa 2020. Nie sposób w tym miejscu pominąć monografii pt. *Ze sportem za pan brat, ze sportem na bakier. Pasje sportowe elit politycznych w dwudziestoleciu międzywojennym i w pierwszych latach Polski Ludowej*, Warszawa 2018, która w znacznej mierze poświęcona jest historii szachów z II Rzeczypospolitej i Polski Ludowej. W tych dwóch książkach znalazły się nieocenione informacje dotyczące szachów polskich, które zostały wykorzystane w poszczególnych rozdziałach pracy. Kolejne ważne opracowanie i artykuły popularno-naukowe pomieszczone w miesięczniku „Szachista” – stanowiące znaczące uzupełnienie tytułowej problematyki – tegoż autora to chociażby: *Najdorf z Warszawy do Buenos Aires*²⁰, *Regina Gerlecka – druga dama szachów*²¹, *Powikłane losy mistrzów lwowskich 1939-1941*²², *Z dziejów królewskiej gry w Częstochowie*²³, *Szachowy Wrocław w latach 1945-1948*²⁴, *Życie szachowe w Łodzi 1945-1947*²⁵, *Życie szachowe w Warszawie 1945-1947*²⁶ oraz dziesiątki innych.

¹⁷E. Arłamowski, *Od kawiarni Schmidta – do Pałacu pod Baranami. 75 lat życia szachowego Krakowa*, Kraków 1968.

¹⁸K. Pawlikowska, R. Sternik, *Szachy na Warmii i Mazurach 1946-1996*, Sopot 2000.

¹⁹T. Wolsza, *Arcymistrzowie, mistrzowie, amatorzy...*, Warszawa 1995-2007, t. 1-5.

²⁰T. Wolsza, *Najdorf z Warszawy do Buenos Aires*, Warszawa 2010.

²¹T. Wolsza, *Regina Gerlecka – druga dama szachów*, „Szachista” 1996, nr 2.

²²T. Wolsza, *Powikłane losy mistrzów lwowskich 1939-1941*, „Szachista” 1997, nr 2.

²³T. Wolsza, *Z dziejów królewskiej gry w Częstochowie*, „Szachista” 1998, nr 9.

²⁴T. Wolsza, *Szachowy Wrocław w latach 1945-1948*, „Szachista” 2000, nr 6.

²⁵T. Wolsza, *Życie szachowe w Łodzi 1945-1947*, „Szachista” 2002, nr 7.

²⁶T. Wolsza, *Życie szachowe w Warszawie 1945-1947*, „Szachista” 2000, nr 9.

Jedną z ciekawszych i bardzo pomocną z punktu widzenia tematu niniejszego opracowania jest przywołana już publikacja A. Filipowicza²⁷ (tom II od wielu lat w przygotowaniu, ponoć ma obejmować kolejne lata). Wspomniany autor jest mistrzem międzynarodowym, znanym szachowym sędzią i cenionym działaczem. W przywołanym dziele przedstawia w nieuniknionym skrócie historie rozwoju klubów, stowarzyszeń i innych form organizacyjnych polskiego „ruchu szachowego”. Prezentuje również dzieje Polskiego Związku Szachowego (PZSzach), zaznaczając najistotniejsze wydarzenia w jego bogatej historii oraz wyróżniające się osiągnięcia polskich szachistów i szachistek. Niestety, mimo krótkiego spisu literatury zamieszczonego na końcu książki, brakuje w niej odnośników i przypisów, które udokumentowałyby opisywane zdarzenia.

Również pomocną publikacją jest książka *Królowe 64 pól* autorstwa Jacka Gajewskiego oraz Jerzego Konikowskiego. Autorzy zawarli w niej biografie zarówno polskich, jak i światowych szachistek.

Publikacje autorstwa Mirosławy Litmanowicz: *Moja przygoda z szachami* oraz *Arcymistrzyni* zawierają osobiste wspomnienia autorki dotyczące jej kariery szachowej oraz osiągnięć Krystyny Radzikowskiej. Dodatkowo przedstawiają również fakty z życia osobistego obu pań, a których próżno szukać w literaturze szachowej, skupiającej się głównie na osiągnięciach sportowych szachistów i szachistek.

Polska popularna literatura szachowa zawiera epizodyczne lub fragmentaryczne wzmianki o rozwoju polskich szachów od 1945 roku. Należy także zasygnalizować rozprawę doktorską Edwarda Arłamowskiego (Uniwersytet Jagielloński w 1945 roku) z pogranicza prawa i problematyki szachowej *Czy istnieje ochrona prawna gry szachowej na podstawie polskiej ustawy o prawie autorskim z 29 III 1926 r.?* Autor doszedł do wniosku, że materiał szachowy, podlegający ewentualnej ochronie prawnej, jest niejednorodny z punktu widzenia twórczego charakteru i rozróżnił cztery jego rodzaje: 1. partię szachową i jej zapis; 2. komentarz składający się ze stereotypowych uwag; 3. komentarz zawierający rozważania o całej partii, omawiający poszczególne pozycje, analizujący warianty itp.; 4. problemy szachowe. Tylko dwa ostatnie rodzaje uznał E. Arłamowski jako dzieła korzystające z ochrony prawnej²⁸.

²⁷A. Filipowicz, *Dzieje Polskiego...*

²⁸Tamże, s. 150.

W 1985 roku także na Uniwersytecie Jagiellońskim odbyła się obrona drugiej pracy doktorskiej Zygmunta Nowaka *Niektóre aspekty uzdolnień szachowych ze szczególnym uwzględnieniem wewnętrznego planu działania z dziedziny psychologii*.

W 2009 roku Robert Bubczyk przedstawił rozprawę habilitacyjną w Instytucie Historii Uniwersytetu Marii Curie Skłodowskiej *Gry na szachownicyw kulturze dworskiej i rycerskiej średniowiecznej Anglii na tle europejskim*.

W Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jan Przewoźnik 5 marca 2014 roku obronił pracę doktorską *Strategie myślenia w złożonych sytuacjach gry w szachy. Badania eksperymentalne nad wnioskowaniem przez analogię*.

Rok później Piotr Szybowicz w Instytucie Historii i Stosunków Międzynarodowych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy przedstawił pracę doktorską *Sport szachowy na Pomorzu i Kujawach w latach 1945-1989*.

Jak wynika z przytoczonych powyżej faktów, istnieje deficyt badań naukowych poświęconych tematyce związanej z rozwojem polskich szachów kobiet po II wojnie światowej. Taki stan rzeczy skłonił do podjęcia wysiłku badawczego celem zapewnienia istniejącej luki przez przygotowanie dysertacji *Szachy kobiet w Polsce w latach 1945-1989*.

Głównym celem pracy doktorskiej było przedstawienie rozwoju szachów kobiet w Polsce w latach 1945-1989.

Przedmiotem badań były szachy jako dyscyplina sportowa, a poza obszarem badawczym pozostawiono szachy jako zjawisko społeczne, przecież obecne w społeczeństwie polskim.

Szachy można uznać za sport umysłowy, gdzie kluczową rolę odgrywa umysł gracza, dlatego też szachy uważane są jako królewska gra. Kilkudziesięciu szachistów w różnym wieku rozgrywa wspólnie partie, by uzyskać jak najwięcej punktów i zająć jak najwyższe miejsce w turnieju.

Szachownica składa się z 64 pól, na przemian białych i czarnych. Pola w pionie opisane są za pomocą liter od A do H, natomiast pola w poziomie za pomocą cyfr od 1 do 8. Opis alfanumeryczny pozwala na określenie współrzędnych każdej figury na szachownicy.

Każdy z zawodników na starcie dysponuje 16 bierkami, w tym 8 pionkami, dwoma skoczkami, dwoma gońcami, dwiema wieżami, jednym hetmanem (królową) i jednym królem. Przed rozpoczęciem gry zawodnicy losują kolory bierki. Grę zawsze

zaczyna zawodnik grający białymi. Pierwszy ruch może być wykonany jednym z pionków lub jednym ze skoczków, ponieważ skoczek jako jedyna figura ma możliwość przeskoczenia innych bierek²⁹.

Celem gry jest zamatanie króla przeciwnika. By doszło do mata, najpierw musi nastąpić szach, który jest wtedy gdy król jest bezpośrednio atakowany przez bierki przeciwnika. Króla nie można zbić wtedy, gdy jest on szachowany, musi się on przesunąć na wolne pole, które nie będzie w bezpośredniej linii ataku figur przeciwnika. Jeśli natomiast król nie ma możliwości zmiany pola, ponieważ na każdym jest szachowany lub jest ono zajęte przez inne bierki w tym samym kolorze co król, wtedy następuje mat i koniec gry. Wygrywa gracz, który daje mata³⁰.

Partia szachów nie zawsze kończy się zwycięstwem jednej ze stron. Często zdarza się, że gracze zbiją sobie niemal wszystkie bierki, a na szachownicy zostają tylko króle. W takiej sytuacji rozgrywka kończy się remisem. Może się też zdarzyć, że jedna ze stron nie może wykonać żadnego legalnego posunięcia, a jednocześnie król nie jest szachowany. W takiej sytuacji mamy do czynienia z patem³¹.

Gra w szachy jest też zjawiskiem społecznym, gdyż pojawiają się w niej nie tylko współzawodnictwo, ale również stres i emocje, występuje presja czasu i chęć rywalizacji. W szachach konieczny jest rozwój, stałe studiowanie otwarć, gry środkowej, gry końcowej, taktyki i strategii. Codzienne wielogodzinne treningi to norma w przypadku zawodowych szachistów. Zauważalny jest też brak elementu losowości, ponieważ wynik partii zależy od konkretnych umiejętności graczy, tak jak np. wynik meczu zależy od gry piłkarzy na boisku.

Szachy od wieków były jedną z bardziej lubianych rozrywek, szczególnie wśród szlachty, osób wyżej sytuowanych i intelektualistów. Oczywiście z czasem zaczęło się to zmieniać i gra ta coraz bardziej wchodziła do społecznej świadomości.

Zakres chronologiczny został dobrany celowo. Cezurą początkową jest rok 1945, zakończenie II wojny światowej i początki organizacji życia politycznego, społecznego i sportowego na ziemiach polskich. Cezurę końcową wyznacza rok 1989, w którym nastąpiła zmiana ustroju politycznego w Polsce i początek przemian systemowych w tzw. okresie transformacji ustrojowej.

²⁹M. Krupa, K. Krupa, *Szachy: królestwo geniuszu*, s. 11.

³⁰ Tamże

³¹ Tamże

Badania umożliwiły ukazanie genezy i rozwoju szachów kobiet w Polsce w latach 1945-1989 oraz udzielenie odpowiedzi na pytania badawcze, które brzmią następująco: jaka jest geneza szachów w Polsce, a w szczególności szachów kobiet i jakie czynniki wpłynęły na rozwój tej dyscypliny sportu?; jaką rolę w rozwoju szachów kobiet w Polsce odegrał PZSzach w latach 1945-1989?; czy można wskazać stałe trendy w popularności tej gry w wydaniu kobiecym w Polsce na podstawie współzawodnictwa sportowego w latach 1945-1989? jak kształtowała się liczebność szachistek w stosunku do szachistów zrzeszonych w klubach i sekcjach szachowych w powojennej Polsce do roku 1989?; czy wyniki sportowe na arenie międzynarodowej polskich szachistek były bardziej spektakularne od polskich szachistów w latach 1945-1989?

Przy opracowaniu niniejszej pracy szczególnie pomocne okazały się zbiory archiwów państwowych, PZSzach, klubów, stowarzyszeń, tj. spisy, sprawozdania, protokoły, deklaracje członkowskie, opracowania statystyczne, wyniki współzawodnictwa sportowego. Wymienione archiwalia stanowiły niezwykle cenne źródło wiedzy o rozgrywanych w badanym okresie turniejach i ich wynikach. Dodatkowo zbiory Narodowego Archiwum Cyfrowego (NAC) dostarczyły fotografii, dzięki którym niniejsze opracowanie stało się ciekawsze i umożliwiło czytelnikom dokładniejsze zobrazowanie kontekstu historycznego oraz przedstawianych szachistów i szachistek.

Dużo cennego materiału dostarczyła kwerenda przeprowadzona w Archiwum Narodowym w Krakowie (ANK), Archiwum Państwowym w Bydgoszczy (APB), Archiwum Państwowym w Gorzowie Wielkopolskim (APGW), Archiwum Państwowym w Piotrkowie Trybunalskim (APPT), Archiwum Państwowym w Poznaniu (APP), Archiwum Akt Nowych (AAN), Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (AIPN), Archiwum Państwowym w Łodzi (APŁ), Archiwum Państwowym w Olsztynie (APO), Archiwum Państwowym w Rzeszowie (APR), Archiwum Państwowym w Szczecinie (APS), Archiwum Państwowym w Toruniu, Oddział we Włocławku (APTOW), archiwum Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau (PMAB). Dodatkowo, niezwykle cennych materiałów dostarczyły archiwa prywatne: Prywatne archiwum Andrzeja Filipowicza (PaAF), Jerzego Konikowskiego (JK), Jerzego Kostro (JKos), Włodzimierza Schmidta (WS) i Małgorzaty Wiese (MW).

Czasopisma i periodyki z lat 1947-2014 poświęcone tematyce szachowej odnotowują pojedyncze wydarzenia dotyczące świata szachowego, nie opisując ich

kompleksowo. Należy tu zaliczyć: „Szachy” 1947-1990, magazyn „Szachista” 1991-2014, „Panorama Szachowa” 1993-2014, elektroniczny miesięcznik „Vistula” 1993-2007.

Badanie naukowe jest wielofazowym procesem rozmaitych działań, które mają na celu zapewnić obiektywne, dokładne oraz wyczerpujące poznanie wybranego wycinka rzeczywistości przyrodniczej, społecznej bądź kulturowej. Prace badawcze dążą do poznania rzeczywistości, zjawiska oraz instytucji albo do uzyskania wiedzy o ich stanie, przebiegu, rozwoju, lub dla podjęcia kroków ku ich zmianie, poprawie, czy też jeszcze dla zdobycia podstaw do uogólnień, zbudowania definicji, jak też poznania praw określających prawidłowości ich rozwoju. Każda dziedzina nauki wymaga odpowiedniego sposobu badań, za pośrednictwem którego pragnie zgłębić istotę rzeczy i zjawisk. Aby dokonać realizacji programu badań, trzeba posłużyć się specjalnie dobranymi technikami, metodami oraz narzędziami badawczymi. Jest to niezmiernie ważne, ponieważ tylko wtedy można dokładnie zgłębić problem³².

Główną metodą badawczą przyjętą w celu wszechstronnej charakterystyki szachów jako dyscypliny sportowej wybrano metodę monograficzną. W celu poprawnego przeprowadzenia tego typu analizy istotna jest weryfikacja każdego elementu danego zjawiska. Jest to jedna z bardziej wnikliwych metod badawczych, ponieważ skupia się na poszczególnych częściach składowych poruszanego zagadnienia. Można przede wszystkim bazować na informacjach jakościowo-opisowych. Wyodrębnia się poszczególne elementy składowe, które są badane w dokładnie wyznaczony sposób. Przyjęta metoda pozwala na przeprowadzenie szczegółowej analizy królewskiej gry w Polsce oraz działalności PZSzach jako organu organizującego i koordynującego szkolenie sportowe.

Metoda krytycznej analizy materiałów źródłowych została wykorzystana do omówienia genezy szachów na terenie Polski, ze szczególnym uwzględnieniem szachów kobiet. Polega na zweryfikowaniu tego, co już istnieje w literaturze, co jest znane i udowodnieniu konieczności zbadania nieznanych hipotez. Wynikiem metody jest przedstawienie związków, różnic, zależności badanego tematu z istniejącym stanem wiedzy w tej materii, a także pokazanie wartości powziętego tematu w pogłębianiu

³² R. Wroczyński, T. Pilch, *Metodologia pedagogiki społecznej*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich Wydawnictwo PAN, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk 1985, s.190.

zdobytej dotychczas wiedzy³³. Metoda ta znajduje również zastosowanie w przedstawieniu działalności PZSzach. Analiza została przeprowadzona w oparciu o metodę bezpośrednią stosowaną w naukach historycznych.

Drugą metodą była metoda porównawcza, która wywodzi się z nauk historycznych, a jej funkcja polega na bezpośrednim ustalaniu faktów, co jednocześnie umożliwia uzasadnienie hipotez dotyczących wyjaśniania przyczynowego. Jest techniką socjometryczną pozwalającą na opisanie i zdefiniowanie stosunków międzyludzkich panujących w grupach społecznych.

Opisane do tej pory metody pozwalają na uzyskanie danych pierwotnych. Ostatnia metoda gromadzenia danych pozwala zaś na wykorzystanie danych wtórnych. Analiza ta odwołuje się do wyników, które uzyskane zostały przez innych badaczy. Przynosi to wiele korzyści, przede wszystkim oszczędności czasu i kosztów, które poniesione zostały przez twórcę źródła pierwotnego. Zdarza się, że wykorzystanie tych danych jest wystarczające, szczególnie w sytuacji, gdy badacz potrzebuje tylko danych przybliżonych. Najczęściej jednak dane wtórne nie rozwiązują problemu a jedynie mogą pomóc w jego sformułowaniu. Analiza ta pomaga również dokonać wyboru informacji, które będą potrzebne do rozwiązania problemu oraz dostarcza dane do porównania, umożliwiające lepszą interpretację danych pierwotnych. Istnieją dwa źródła, z których pozyskane mogą zostać dane wtórne. Może to być źródło pierwotne, czyli to, które wytworzyło i opracowało zebrane dane oraz źródło wtórne, czyli takie, które jedynie pozyskało informację ze źródła pierwotnego. Podstawową regułą korzystania z danych wtórnych jest zalecenie, aby zawsze korzystać z pierwotnych źródeł danych wtórnych. Przyjęcie tej reguły pozwala badaczowi określić dowody, jakość wyników badań, a ponadto źródła pierwotne są dokładniejsze i bardziej kompletne niż źródła wtórne.

Niniejsze opracowanie składa się z pięciu części. W pierwszej skupiono się na historii szachów na ziemiach polskich. Przedstawiono w niej genezę królewskiej gry, jej drogę do Europy oraz genealogię na terenach należących do Polski. Dodatkowo zaprezentowano sylwetki polskich szachistów oraz ich najważniejsze osiągnięcia. W tej części omówiono także przedwojenne turnieje i olimpiady szachowe, kończąc na olimpiadzie, która rozgrywana była w Buenos Aires w trakcie wybuchu II wojny

³³ J. Apanowicz, *Metodologiczne uwarunkowania pracy naukowej. Prace doktorskie. Prace habilitacyjne*, Difin, Warszawa 2005, s. 47.

światowej. Przedstawiono również losy polskich szachistów podczas wojny i w obozach jenieckich.

W rozdziale drugim przedstawione zostały podstawy organizacyjne szachów w Polsce po II wojnie światowej na tle uwarunkowań rozwoju sportu w PRL-u. Scharakteryzowano uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne struktury organizacyjnej PZSzach oraz omówiono działalność zarządów Okręgowych Związków Szachowych (OZSzach) wraz z sekcjami i klubami szachowymi. Opisane zostały pierwsze powojenne turnieje szachowe, kompozycja szachowa oraz działalność klubów. Dodatkowo dokonano analizy roli państwa w rozwoju królewskiej gry. W tej części przedstawiona została także sytuacja PZSzach w okresie PRL-u, a więc jego rozwiązanie w 1951 roku, zerwanie kontaktów międzynarodowych i wreszcie jego restytuowanie. Dokonano także krótkiej charakterystyki pierwszych powojennych Mistrzostw Polski kobiet.

Kolejna część – trzecia poświęcona została kwestiom związanym ze szkoleniem i wynikami rywalizacji sportowej polskich szachistek na poziomie krajowym. Omówione zostało szkolenie polskich zawodniczek i powstanie pierwszego punktu szkoleniowego w Polsce.

Dodatkowo objaśniono pojęcie *szachy kobiet*. Następnie przybliżono wybrane kobiece turnieje szachowe rozgrywane w Polsce. Przedstawiono historię turnieju o Mistrzostwo Polski kobiet i z nim związanych wybranych półfinałów Mistrzostw Polski kobiet.

Rozdział czwarty skupiał się na kwestiach związanych z uczestnictwem polskich szachistek w rozgrywkach na szczeblu międzynarodowym. Omówione zostały wybrane turnieje międzynarodowe oraz Mistrzostwa Świata i Europy, w których startowały zawodniczki reprezentujące Polskę. W tej części opisano również kobiece olimpiady szachowe rozgrywane w przyjętym na potrzeby niniejszego opracowania przedziale czasowym.

Rozdział piąty poświęcony został charakterystyce postaci wybranych polskich szachistek. Przedstawiono w nim jedynaście historii zawodniczek, które odnosiły największe sukcesy zarówno w kraju, jak i za jego granicami. Dobór szachistek był celowy, a głównym kryterium były osiągnięte wyniki.

Całość wieńczy aneks wraz ze spisami fotografii i tabel. Dodatkowo załączono indeks nazwisk, spis skrótów, wykaz źródeł archiwalnych i bibliografię.

Autor świadomy jest, iż rozdział (pierwszy) jest nieznacznie rozbudowany w stosunku do kluczowego zagadnienia tejże dysertacji naukowej. Dlaczego tak się stało? Wynika to ze specyfiki tematu.

Historyk, kierowany np. pytaniem, „jak przedstawiała się sytuacja polityczna w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1945-1989” podejmując badania, dysponuje już określoną wiedzą na temat PRL. Ma też ten komfort, że czytelników czy słuchaczy nie musi wprowadzać w temat, rozpoczynając swoją narrację od np. czasów Mieszka I, a wystarczy, że przytoczy fakty związane z np. z przełomem stycznia i lutego 1944 roku. Wtedy to w ramach przygotowań do przejęcia przez komunistów władzy Polsce, Stalin formalnie w trybie decyzji Sekretariatu Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (WKP(b)), powołał Centralne Biuro Komunistów Polski przy KC WKP(b)”.

W nieporównanie trudniejszej sytuacji jest doktorant piszący o tematyce historyczno-szachowej w Polsce ze względu na brak naukowych opracowań, i co za tym idzie wiedzy w tej dziedzinie nauki. Cały ciężar przedstawienia historii polskich szachów jako prekursorowi przypadł przy okazji pisania niniejszej pracy autorowi.

Podobnie rzecz ma się z prezentacją dokonań kobiet na tle historii szachów w ogóle, którą to w dominującej części tworzyli mężczyźni. Analizie i selekcji zatem należało poddać ogół materiału historycznego dotyczącego polskich szachów i dopiero spośród niego wydobyć wiedzę na temat szachów kobiet w Polsce w latach 1945-1989 roku.

Rozdział I

Historia królewskiej gry

1.1. Narodziny szachów

Zanim przystąpimy do omawiania historii szachów na ziemiach polskich, warto krótko przybliżyć teorię narodzin tej gry planszowej. Wielu badaczy historii szachów, opierając się o zachowane przekazy z zakresu literatury, za przybliżony czas powstania tej gry podaje połowę szóstego stulecia naszej ery. H. J. R. Murray – wspomniany już wybitny uczonek – angielski twierdzi, że kolebką szachów były Indie. Niemniej jednak znane są dowody istnienia gier tablicowych w znacznie bardziej odległych czasach, lecz opartych na odmiennych zasadach. Nie wyklucza to jednak możliwości ich koligacji z szachami³⁴.

Znane są również źródła mówiące o zawędrowaniu szachów z Indii do Persji na przełomie VI i VII wieku n.e. W anonimowym poemacie z tego okresu gra szachowa, zwana czaturangą, została opisana dość szczegółowo w zakresie terminologii i reguł gry³⁵.

Także z badań językoznawców wynika indyjskie pochodzenie szachów, a badania w tym zakresie realizował polski orientalista Franciszek Machalski, który tak uzasadniał swoje wnioski: *...Pochodzenie jest niewątpliwie indyjskie. W literaturze perskiej czasów dynastii Sasanidów (242-651 n.e.) zachowało się dzieło napisane w języku podhlawijskim (średnioeuropejskim) Czaturang namak, czyli Podręcznik szachów. Wyraz czaturang (w języku nowoeuropejskim najpierw szatrang, później, i tak do dziś dnia, szatrandż) przyjęli żywcem Persowie z języka indyjskiego (sanskrytu), gdzie czatur znaczy cztery, a anga – część, oddział itd. [...] Poza tym wiemy z historii, że szachy przyniesiono do Iranu z Indyj wraz z dziełami słynnego bajkopisarza Bidpaja (lub Pilpaja) za sanidzkiego władcy Noszyrwana Sprawiedliwego. [...] Od Persów przejęli grę w szachy Arabowie VII w. n. e. razem z nazwą w brzmieniu szitrandż. [...] W dzisiejszej nomenklaturze szachowej odróżniamy wyraźnie trzy warstwy językowe,*

³⁴J. Giżycki, *Z szachami...*, s. 11.

³⁵R. Bubczyk, *Gry na szachownicy w kulturze dworskiej i rycerskiej średniowiecznej Anglii na tle europejskim*, Lublin 2009, s. 9.

reprezentujące trzy różne epoki kulturowe lub nawet trzy odrębne kultury: indyjsko-perską, arabską i europejską. [...] Nazwa szachy pochodzi [...] od głównej figury, którą już Persowie na cześć swego panującego nazwali szachem, czyli królem. Mat (dosłowne tłumaczenie – umarł) jest wyrazem arabskim, a nie perskim...³⁶.

Część historyków jest zdania, że grę podobną do szachów znano w Indiach już w XV wieku przed naszą erą, a znana i popularna historia o szachownicy i ziarnach zboża lub ryżu datowana jest na tysięczny rok przed naszą erą. Faktycznie opowieść ta mogła traktować o innej grze, podobnej do szachów, a dopiero później została z nimi powiązana. Należy w tym miejscu podkreślić, iż popularna w starożytnych Indiach gra tablicowa – asztapada – charakteryzuje się podzieloną na sześćdziesiąt cztery pola planszą, która mogła stanowić prototyp szachownicy dla czaturangi.

Ogłaszane co jakiś czas odkrycia podczas prac wykopaliskowych prowadzonych na terenie Egiptu, Dalekiego Wschodu czy Indii, gdzie podobno natrafiano na ślady szachów nawet sprzed trzech tysięcy lat, nie potwierdziły się. Z reguły liczne doniesienia prasowe na te tematy opierają się na powierzchownym podobieństwie odkrytych plansz i pojedynczych bierek do szachownicy i figur szachowych. Nierzadko elementy przypominające detale szachowe okazywały się nie mieć nic z nimi wspólnego i stanowiły formę zdobień lub zabawek i statuetek.

Szachy hinduskie – czaturanga, które swą nazwę, jak już wspomiano, zawdzięczają swojemu czwórkowemu charakterowi (czterech oddziałów figur, czterech rodzajów broni reprezentowanej przez bierki), charakteryzują się bitewnym sensem gry, a pogląd ten dominuje niemal we wszystkich opisach historycznych³⁷. Funkcjonują także odmienne hipotezy próbujące w całkiem odmienny sposób objaśnić powstanie czaturangi, nie łącząc tej gry z teoriami wojennymi. Co ciekawe, genealogii szachów doszukiwano się nawet w działalności magiczno-wróżbiarskiej. A w 1825 roku Frederic Villot opublikował rozprawę o astronomiczno-kabalistycznych źródłach gry szachowej mającej pochodzić ze środowiska kapłanów egipskich.

We wczesnym okresie popularyzacji gry w szachy bardzo silnie zakorzeniły się one na terenie Azji Środkowej, czego dowodzą pojedyncze figury oraz całe komplety szachów znalezione w wyniku licznych prac archeologicznych realizowanych na tym

³⁶F. Machalski, *Moje „trzy grosze” w sprawie szachów*, „Problemy” 1951, nr 5, s. 23.

³⁷M. Sołtysiak, *Archeologia szachów. Przyczynek do badania zmian kulturowych dotyczących pozycji kobiet w średniowieczu, na przykładzie transformacji figury wezyra w królową*, „Homo Ludens” 2014, nr 1(6), s. 154.

obszarze. Na terenach dawnego grodziska Samarkandy odkryto najstarszą figurę skoczka wykonaną z kości słoniowej datowaną na VIII wiek. Natomiast na terenie Tadżykistanu odkryto ponad dwadzieścia figur wykonanych z kości słoniowej z okresu VI-VIII wieku.

Staroindyjska gra w szachy wędrując w stronę Zachodu, przez imperium perskie oraz kraje pozostające w zasięgu wpływów arabskiego kalifatu przeobraziła się na obszarze Europy w znaną i funkcjonującą do naszych czasów formę, która uznawana jest za klasyczną.

Przemieszczanie się szachów w kierunku Dalekiego Wschodu zrodziło inne ich odmiany, do których zaliczyć należy: szachy koreańskie, szachy burmańskie, szachy chińskie oraz szachy japońskie. Pomimo niekiedy znacznych różnic w wyglądzie figur i ich nazwach mamy do czynienia niewątpliwie z tą samą grą, ponieważ wszystkie ich odmiany łączy zasada matowania głównej bierki przeciwnika oraz istnienie wielu figur o podobnych funkcjach i ruchach.

Natomiast chińscy historycy tezę o hinduskiej genealogii szachów uważają, za nie w pełni udowodnioną, sugerując, że prawdopodobnym jest pochodzenie szachów indyjskich i chińskich od wspólnego nieujawnionego dotychczas przodka. Piśmiennicze przekazy o chińskich szachach pochodzą z IV wieku n.e. i są wcześniejsze od śladów czaturangi w hinduskim piśmiennictwie, pochodzącym z VI wieku n.e. W tym miejscu należy podkreślić, że nie jest aktualnie możliwe określenie kolejności rodowodu szachów chińskich i indyjskich.

Najbardziej dynamiczny rozkwit szachów oraz zapoczątkowanie ich wędrówki po świecie nastąpił dopiero po podboju Persji przez Arabów. Co bardzo ciekawe, religia muzułmańska nie pozwalała na uprawianie gier i z tego też powodu w okresie pierwszych kalifatów w szachy nie grano publicznie. Była to rozrywka potępiana, a za grę w szachy nawet karano. Mimo tego na przełomie VII i VIII wieku szachy zostały uznane za grę pouczającą i pożyteczną, w związku z tym faktem otrzymały status legalności³⁸. Od tamtego czasu nastąpił wielki rozkwit szachów w świecie arabskim.

Za sprawą świata islamu szachy zawędrowały na Stary Kontynent. Do Hiszpanii i na Sycylię przenieśli je Maurowie, ale dopiero w 1010 roku w tzw. „testamencie katońskim” znalazła się wzmianka o szachach w świecie chrześcijańskim³⁹. O bardzo

³⁸J. Giżycki, *Z szachami ...*, s. 12.

³⁹Tamże, s. 19.

szybkim zyskiwaniu popularności tej gry świadczy fakt, że stare rody hiszpańskie, angielskie, niemieckie i inne pieczętowały się herbami z szachowymi ornamentami lub zawołaniami.

W XI wieku szachy dotarły do Czech, gdzie przywieźli je kupcy czescy, co przeczy tezie o stopniowym przedostawaniu się tej gry z Francji lub Niemiec. Natomiast na tereny Rosji szachy przybyły zapewne w VIII-IX wieku bezpośrednio ze Wschodu. Świadczy o tym terminologia zachowująca persko-arabskie nazwy. Dalej z terenu Iranu i Azji Środkowej szachy przywędrowały na Ruś Kijowską przez Chanat Chazarski, Ural i tereny Bułgarów Wołżańskich. Natomiast nowoczesne reguły gry przenikały do Rosji z Włoch szlakiem prowadzącym m.in. przez Polskę⁴⁰.

Motywy szachowe w rycerskich eposach stanowią cenny przekaz literacki dla badań nad terminologią i historią gry w szachy w średniowiecznej Europie. Kwadratowe pola szachownicy umieszczone w herbie Chorwacji zgodnie z legendą znalazły się tam za sprawą partii szachów. Partia ta została rozegrana w X wieku przez Svetoslava Surinja z dożą weneckim Piotrem II. Panowie grali o prawo posiadania miast dalmatyńskich, które zdobył w wyniku gry Chorwat, co przypieczętowane zostało umieszczeniem szachownicy w herbie.

Do Anglii szachy przywędrowały z Włoch przez Niemcy oraz z Hiszpanii przez Francję. W literaturze angielskiej pierwszy zapis o grze w szachy zawarty został w języku łacińskim około 1180 roku w dziele zatytułowanym *De Naturis Rerum*, gdzie zawarta została dawna terminologia i informacje o regułach gry, stanowiąc istotny materiał poznawczy.

Fakt, iż wiele starych rodów angielskich, niemieckich, hiszpańskich i innych pieczętowało się herbami ozdobionymi szachownicą, świadczył o szybkim rozprzestrzenianiu się szachów i ich popularności.

Gra na szachownicy docierała coraz dalej na północ, by w X-XI wieku zawędrować do Skandynawii. Z dużym prawdopodobieństwem można założyć, że piękne w formie, personifikowane szachy, które wyrzeźbiono z kości morsa, są islandzkiego pochodzenia. Odkryto je u wybrzeża zatoki Uig przy brzegach Szkocji. Odkrycie składa się z siedemdziesięciu ośmiu bierek: ośmiu królów, ośmiu królowych (hetmanów), szesnastu gońców, piętnastu skoczków, dwunastu wież oraz dziewiętnastu

⁴⁰Tamże, s. 20.

pionków. Część tego znaleziska podziwiać można w Muzeum Brytyjskim w Londynie, a pozostałe jedenaście figur w Szkockim Muzeum Narodowym w Edynburgu⁴¹.

Co ciekawe, w okresie średniowiecza gra w szachy w wielu chrześcijańskich krajach była zakazana i zwalczana przez duchowieństwo. Przyczyną takiego stanu rzeczy było jej nadużywanie w celach hazardowych. Przez takie działania szachy zatracaly swe szlachtetne cechy intelektualnej rozrywki.

Najstarszy przekaz piśmienniczy dotyczący szachów we Włoszech dotyczy właśnie kwestii zakazu prowadzenia rozgrywek w tę grę. Włoski kardynał Pietro Damiani wystosował list do papieża-elekta Aleksandra II w 1061 roku, skarżąc się na duchownych, a wśród nich także biskupa Florencji, grzeszących przez poświęcanie zbyt dużej ilości czasu na gry w kości i szachy. W podobnym tonie utrzymana była inna wzmianka piśmienna o szachach z 1128 roku. W regule dla zakonu templariuszy św. Bernard nawoływał, aby „brzydzili się szachami równie jak kośćciami”⁴². W odpowiedzi na podobne pisma ustawy synodalne paryskiego biskupa Odon z XII wieku zakazywały klerykom przechowywać szachy w swych pomieszczeniach. W roku 1208 zakazy zostały zaostrzone przez biskupa francuskiego, który zabronił w ogóle grać duchownym w szachy. Pod wpływem nacisku kościoła w niespełna pięćdziesiąt lat później – w 1254 roku Ludwik IX Święty – wydał edykt zakazujący całkowicie gry w szachy. Jest to o tyle ciekawe, że podobno sam chętnie grywał w szachy i był posiadaczem pięknego kompletu szachów, które były darem księcia arabskiego Aladyna⁴³.

Na szczęście mimo tych zakazów nie udało się zatrzymać rozwoju interesującej nas gry, a jej rosnący prestiż potwierdza fakt, że w tamtym okresie powstało wiele czasochłonnych w wykonaniu rękopisów i pierwodruków. Dzieła te stanowią jednocześnie cenne zabytki kultury i języka danego narodu.

W drugiej połowie XIV wieku czeski pisarz Tomasz Sztitny – uznawany za prekursora narodowej literatury czeskiej – napisał *Księgę o grze w szachy*, w której zamieścił wiele faktów mających odniesienie do życia na ziemiach podległych w tamtym okresie cesarzowi Karolowi IV. Dzieło T. Sztitnegoma posiada nieocenione znaczenie dla badań nad historią szachów w Czechach oraz kształtowania się

⁴¹J. Giżycki, *Z szachami ...*, s. 22.

⁴²Tamże.

⁴³R. Bubczyk, *Gry w szachy i kości jako rozrywki duchowieństwa w średniowiecznej Polsce*, „Annales UMCS”, vol. LVIII, 2003, s. 34.

słowiańskiej terminologii. Znajdujemy tu także liczne analogie z nazewnictwem szachowym stosowanym w dawnej Polsce. Bezcenny egzemplarz rękopisu jedyne moralientu szachowego zapisanego w języku słowiańskim znajduje się w Bibliotece Narodowej w Wiedniu, gdzie przez długi czas uznawano go za dzieło anonimowego autora.

Po czasach moralientów szachowych nadeszła pora na książki i podręczniki poświęcone praktycznej grze w szachy. W 1497 roku ukazał się przewodnik po grze szachowej autorstwa hiszpańskiego mistrza Luceny. W kolejnych latach powstawały liczne traktaty szachowe, przewyższając swym poziomem analizy wcześniejsze dzieła. Bogaty zasób piśmiennictwa o tematyce szachowej świadczyć może o prężnie rozwijającej się popularności gry szachowej tamtego okresu. Przełom XVI i XVII wieku był „złotym okresem” szachów na terenie Włoch, Francji i Hiszpanii, podkreślany wielkimi nazwiskami mistrzów oraz pojedynkami szachowymi nagłaśnianymi na całą Europę.

Szachowe spotkania międzynarodowe, wyczyny sławnych szachistów oraz liczne publikacje, niewątpliwie przekładały się na zwiększenie zainteresowania społecznego i wzrastającą popularyzację tej gry. Z tego też powodu na południu Europy powstały prężne grupy szachowe wpływające w znacznym stopniu na inne rejony, w których szachy były dotychczas rozrywką zarezerwowaną wyłącznie dla bardzo wąskiego, elitarnego grona osób – zazwyczaj mieszkańców dworów.

Pierwszy wielki międzynarodowy turniej został rozegrany w 1851 r. w Londynie, a jego zwycięzcą został Adolf Anderssen, zaś pierwsze mistrzostwa świata w szachach odbyły się w 1886 roku, gdzie Wilhelm Steinitz pokonał Johannes Zukertorta. Steinitza uznaje się za pierwszego nowoczesnego szachistę, który odszedł od romantycznej rozgrywki na rzecz stylu pozycyjnego. Tytuł Steinitz stracił dopiero w 1894 roku na rzecz Emanuela Laskera, który był najdłużej urzędującym mistrzem światowym. Koronę dzierżył aż do 1921 roku, gdy przegrał z Jose Raulem Capablancą⁴⁴.

W okresie przełomu XIX i XX wieku mecze na poziomie mistrzowskim odbywały się według bardzo nieformalnych zasad. Wyglądało to tak, że szachista, który uważał się za silniejszego od obecnego mistrza świata, wyzywał go na pojedynek szachowy. Nie było zatem formalnego systemu kwalifikacji ani też obowiązujących

⁴⁴ W. Litmanowicz, *Dykteryjki i ciekawostki szachowe*, Warszawa 1971, s. 22.

zasad rozgrywania meczów. Z tego względu, że nie było sztywno ustalonych reguł, stawały się one czasami przedmiotem bardzo trudnych negocjacji, gdzie decydujący głos miał z reguły aktualny mistrz świata. Z tego powodu niektórzy wybitni szachiści (m.in. najwybitniejszy polski arcymistrz Akiba Rubinstein), którzy aspirowali do tytułu championa globu, byli pozbawieni takiej szansy. Jednakże uważa się, że ten nieformalny system działał skutecznie i wyłaniał mistrzów świata, którzy w rzeczywistości byli najsilniejszymi graczami w swoim czasie⁴⁵.

W 1924 r. została utworzona Międzynarodowa Federacja Szachowa i od tego momentu rozgrywane były szachowe olimpiady, zaś 1927 rok przyniósł rozgrywki dotyczące mistrzostw świata kobiet (pierwszą mistrzynią była Vera Menchik)⁴⁶. Kolejne lata przyniosły pojawienie się mistrzostw świata juniorów, studentów, w szachach korespondencyjnych, organizowano mistrzostwa kontynentów, zarówno indywidualnie, jak i drużynowo.

1.2. Genealogia szachów na ziemiach polskich

Ustalenie dokładnej genezy gry w szachy na ziemiach polskich nastęcza wielu trudności. Funkcjonuje teza o przywiezieniu jej przez rycerzy wracających z wypraw krzyżowych za czasów panowania Bolesława Krzywoustego (początek XII wieku). Ta niełatwa gra początkowo znana była nielicznej grupie osób, które za jej przyczyną imponowały towarzystwu na dworach królewskich i książęcych⁴⁷. Gracze byli postrzegani za osoby inteligentne i sprytne. Ponadto umiejętność gry w szachy w średniowieczu pojmowana była za istotny przymiot wyróżniający dobrego rycerza.

W pełnym i późnym średniowieczu szachy zyskały niespotykaną popularność zwłaszcza w środowisku europejskich elit feudalnych, a nauka tej sztuki na stałe weszła do katalogu zajęć rycerskich. Szachy skutecznie wyparły znane wcześniej gry planszowe. Tej formie rozrywki oddawali się nie tylko wielcy panowie, ale także dobrze urodzone damy. Partie szachowe stały się jednym z głównych środków dworskiej oraz rycerskiej edukacji. Umiejętność gry w szachy stawiana była w

⁴⁵ Tamże, s. 23.

⁴⁶ J. Giżycki., *Z szachami przez wieki i kraje*, Sport i Turystyka, Warszawa 1984, s. 18.

⁴⁷ S. Gawlikowski, *Szachy*, Warszawa 1976, s. 22.

pierwszej kolejności zaraz po najważniejszych wyznacznikach rycerskiego kunsztu, jak władanie mieczem czy jazda konna⁴⁸.

W okresie średniowiecza znane były rozmaite zajęcia towarzyskie, lecz to właśnie szachy zyskały istotne znaczenie, głównie za sprawą tworzenia własnego świata. Nazwy bierok – król, królowa itp., symbolika pól szachownicy, a także złożone reguły tworzyły namiastkę rzeczywistości feudalnej. Jednak atrakcyjność tej gry nie polegała wyłącznie na istnieniu świata kreowanego przez samą grę, lecz pochodziła z faktu, że ta rozrywka przez swą popularność stała się nieodzownym składnikiem oraz wyznacznikiem dworskości, a jej biegła znajomość stanowiła gwarant dobrego wychowania rycerskiego i dworskiego⁴⁹.

W szachy grano przeważnie na dworze królewskim, dworach książęcych i biskupich. Trzeba pamiętać, iż umiejętność gry w szachy była uważana w średniowieczu za jeden z przymiotów wyróżniających dobrego rycerza. Toteż w Polsce, podobnie jak w wielu krajach europejskich, szachy chętnie brano za motyw wielu herbów.

Według legendy, w 1103 roku za panowania Krzywoustego nadany został herb Czele z godłem szachownicy na tarczy (w kolorach czarnym i żółtym) oraz rysunkiem w klejnocie ukoronowanej Murzynki z opaską na czole, trzymającej oburącz drugą, mniejszą deskę szachową. Bartosz Głowacki w dziele *Gniazdo cnoty* (1578) wierszem opisał przygodę rycerza śląskiego czy też słowackiego, Hołuba, który wygrawszy w szachy z zarzucił córką króla Maurów, zgodnie z umową uderzył ją w głowę tablicą, zaś monarcha pochwaliwszy rycerza za śmiałość, dał mu za herb tę szachownicę. W swym *Herbarzu rycerstwa polskiego* (1584) Paprocki wyjaśnia tak samo legendarną genezę nazwy: herb ten nosił słowiańskie miano Łębno, od łba przebitego lub też Czele – przetrącono czoło. W herbarzu Kaspra Niesieckiego (1842) podany jest również opis tego niezwykle oryginalnego nadania herbu Wczele⁵⁰.

O szachowej genezie herbu Wczele piszą liczni autorzy, w tym także czescy i słowaccy. *Encyklopedia staropolska* (1939) natomiast daje jednak inne wyjaśnienie: nazwa „czele” (včela) oznacza po czesku pszczołę, zaś kwadratowe pola na tarczy herbowej miały symbolizować ongiś plastry miodu⁵¹.

⁴⁸R. Bubczyk, *Gry na szachownicy ...*, s. 10.

⁴⁹Tamże, s. 13.

⁵⁰A. Zaranek, *Szachy w Polsce*, cz. 1, s. 18.

⁵¹Z. Gloger, *Encyklopedia staropolska*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1958, s. 265.

Motyw szachownicy posiadają także herby księstwa legnicko-brzeskiego (Śląsk, XII wiek) oraz herby domu Piastów śląskich. W ratuszu i w katedrze we Wrocławiu są rysunki, witraże, płaskorzeźby i proporce z herbami księstw śląskich, łączące motywy białego orła z biało-czerwoną szachownicą. Tarczę z rysunkiem szachownicy znajdujemy też w insygniach księcia legnicko-wrocławskiego Henryka V Grubego (1278-1296). Szachownica do herbów śląskich mogła dostać się z Czech, gdyż liczne były powiązania rodów czeskich i śląskich (na przykład księżna Ludmiła, córka króla Jerzego z Podiebradu, wielka miłośniczka szachów, była żoną księcia Fryderyka legnickiego)⁵².

Prowadząc badania tysiącletniej historii państwa polskiego, archeolodzy rzucili nowe światło na historię szachów na terenie kraju, gdzie krzyżowały się wpływy Zachodu i Wschodu. Wykopaliska prowadzone na ziemiach Pomorza doprowadziły do odkrycia pojedynczych figurek szachowych pochodzących z okresu między X a XIII wiekiem⁵³. To odkrycie wskazuje na popularyzację gry w szachy za pośrednictwem tradycyjnego morskiego szlaku handlowego.

Dwór królewski w Polsce bardzo upodobał sobie szachy. Stąd też nazwa na szachy – „królewska gra”. O uznaniu dla tej gry wśród dworu mogą świadczyć liczne herby, w których występuje motyw szachowy, np. szachownica w herbie „Wczele”. O dużym zainteresowaniu tą grą strategiczną mogą świadczyć zapiski w kronikach Janka z Czarnkowa, który opisywał grę w szachy w XIV wieku. Poza tym wybitny pisarz – Jan Kochanowski pomiędzy 1562 a 1566 r. stworzył poemat pt. „Szachy”⁵⁴.

Od początku swego istnienia szachy skupiały uwagę artystów, uczonych i władców, zapewne z tego prostego powodu, iż łączą w sobie elementy sztuki, sportu i nauki. W związku z powyższym nie powinno nikogo dziwić, że takie osobistości jak Adam Mickiewicz, Ignacy Krasicki, Henryk Sienkiewicz czy Bolesław Prus nie tylko poświęcały szachom sporo uwagi, ale przede wszystkim traktowały tę grę jako ulubioną rozrywkę i odpoczynek.

Słynni polscy władcy, do których należy zaliczyć Stefana Batorego, Jana Sobieskiego oraz Marszałka Józefa Piłsudskiego, bardzo chętnie grywali w szachy, a

⁵² A. Zaranek, *Szachy w Polsce*, cz. 1, s. 19.

⁵³ J. Giżycki, *Z szachami...*, s. 35.

⁵⁴ W. Litmanowicz, *Dykteryjki i ciekawostki szachowe*, s.31.

ten ostatni nawet patronował licznym turniejom, fundował kosztowne nagrody a także został honorowym członkiem Polskiego Związku Szachowego⁵⁵.

Najstarsze figury, datowane na XI w., znaleziono we Wrocławiu, choć szachy raczej nie były wówczas powszechną rozrywką. Na Dolnym Śląsku znano je być może w XII w., na co wskazują szachownice w herbach księstwa legnicko-wrocławskiego, legnicko-brzeskiego czy Piastów śląskich. O produkcji szachów w lokalnych warsztatach świadczy niedokończona figurka konika z Milicza z XIII w. Co ciekawe, w tym samym czasie w Kruszwicy osadnicy z Rusi grali w szachy w stylu arabskim – natrafili na nie archeolodzy⁵⁶.

Odkryta przed I wojną światową w Krakowie, w gruzie wywożonym najprawdopodobniej z Wawelu, romańska figurka wojownika, wyrzeźbiona w kości słoniowej, datowana na XII wiek została uznana za bierkę szachową. Pozostawała ona w posiadaniu Muzeum Archeologicznego w Krakowie. Niestety padła łupem hitlerowców w czasie II wojny światowej, przez co możliwość dalszych badań została przekreślona i niemożliwe stało się precyzyjne ustalenie jej pochodzenia oraz dokładnego wieku. Niezwykle cennym odkryciem są tzw. „szachy sandomierskie”, określane także mianem „szachów piastowskich”, a przechowywane w Muzeum Okręgowym w Sandomierzu⁵⁷.



Fot. 1. Szachy sandomierskie

Źródło: http://www.zamek-sandomierz.pl/viewpage.php?page_id=19
[dostęp: 21.09.2016]

⁵⁵R. Paliński, *Ze wspomnień o ś.p. Marszałku Józefie Piłsudskim*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” („Wiadomości Szachowe WOZSz”) 1935, nr 1, s. 2.

⁵⁶W. Litmanowicz, *Dykteryjki i ciekawostki szachowe*, s. 33.

⁵⁷E. Gąssowska, *Wczesnośredniowieczne szachy z Sandomierza*, „Archeologia Polski” t. IX, z. 1, s. 151.

Powyższe odkrycie stanowi niezwykle cenny zabytek historyczny za sprawą zachowania niemal całego kompletu bierok, z którego nie dotrwały do naszych czasów jedynie trzy pionki. Ponadto ten eksponat zawiera starannie opracowaną lokalizację zarówno czasową, jak i terytorialną. Równie liczny i dobrze zachowany komplet wczesnośredniowiecznych szachów należy do niespotykanej rzadkości w światowych zbiorach. Sandomierskie odkrycie zajmuje czołowe miejsce wśród kolekcji muzealnych i dostarcza niezwykle wartościowego materiału do dziejów kultury w Polsce, lecz także w poważnym stopniu potwierdza rozkwit cywilizacji na styku obyczajowości Azji i Europy. Podczas badań znaleziska nie udało się jednoznacznie ustalić pochodzenia szachów. Jednak ich odkrywcy przychylają się do hipotezy, że stanowią one wyrób lokalny, a ich wytwórca odtworzył szczegółowo formy arabskich figur, jakie docierały do tego regionu. Natomiast na miejscowy charakter tego dzieła wskazuje wykorzystany do jego stworzenia materiał, jakim był róg⁵⁸.

Odkrycia szachów sandomierskich dokonała ekipa archeologów pod kierownictwem Eligii Gąssowskiej oraz Jerzego Gąssowskiego 9 października 1962 roku na Wzgórzu Świętojakubskim, w chacie świadczącej o charakterze rzemieślniczym jej mieszkańców. Na podstawie ułożenia nawarstwień możliwe jest określenie jej powstania na koniec XI wieku. Na tej właśnie podstawie określono wiek znalezionych bierok. Podkreślić jednak należy, że odkryte figurki noszą widoczne ślady dłuższego użytkowania, o czym świadczą przetarcia ornamentów. Na tej podstawie można wnioskować, że grano nimi w Sandomierzu już w XI wieku⁵⁹.

Figurki zostały wykonane ręcznie bez użycia tokarek z kości zwierzęcych i co bardzo istotne, wszystkie są tej samej barwy i wielkością nie przekraczają 25 mm. Bierki różnią się między sobą detalami zdobień. Pomimo nieznacznych różnic, bez większej trudności możliwe jest łatwe podzielenie na dwa przeciwne zespoły. Formy wykonania figur opierają się na wzorach arabskich, które zgodnie z islamskimi nakazami zabraniały odtwarzania wizerunków żywych istot. Jedynie symbolicznie przedstawiono cechy szachów indyjskich i perskich.

Na podstawie powyższych informacji można przyjąć, że istnieją oczywiste koligacje pomiędzy kompletem szachów sandomierskich, a środkowoazjatyckimi i bliskowschodnimi, a ich droga do Polski prowadziła przez Ruś Kijowską.

⁵⁸E. Gąssowska, *Wczesnośredniowieczne szachy...*, s. 152.

⁵⁹Tamże, s. 153.

O tym, czy większy wpływ na szachy miała w Polsce tradycja wschodnia czy zachodnia, świadczy nazewnictwo. Jan Długosz wspomina o Klemensie Pierzchale, mającym w herbie marszałka szachowego Rocha, czyli wieżę – to wskazywałoby na dominację systemu pojęć z Zachodu, ale zachowane zabytki i stosowane wymiennie nazwy królowa i hetman dowodzą, że jesteśmy pod wpływem obydwu tradycji.

Analiza pochodzenia szachów w Polsce nie została jeszcze zakończona. Opierając się o dotychczasowe jej wyniki można wysnuć wniosek, że ta gra przybyła szlakami morskimi przez porty handlowe lub przywozili je rycerze powracający z wypraw krzyżowych, przybywały od strony Czech i Rusi Kijowskiej⁶⁰. Powyższe wnioski potwierdza zbieżność znalezisk z Sandomierza oraz ruskiego Nowogrodu Wielkiego.

Natomiast o grze w szachy w Polsce w XIV wieku w swej kronice wspomina Janko z Czarnkowa⁶¹. Ponadto szachy stawały się wielokrotnie przedmiotem aktów prawnych, zwłaszcza gdy chodziło o grę za pieniądze. W takich przypadkach uczestnikom groziły ustawowe kary administracyjne.

W epoce odrodzenia zaś, wraz z przyjazdem królowej Bony i jej licznych dworzan, szachy zyskały na popularności i stały się grą reprezentacyjną na salonach oraz ulubioną rozrywką polskich humanistów. Także w twórczości Łukasza Górnickiego z 1566 roku znajdują się rozważania o szachach. Również Jan Kochanowski wystawił nieśmiertelny pomnik szachom w swoim poemacie z 1564 roku, zatytułowanym *Szachy*⁶². Poemat ten uważany jest za jeden z najbardziej wartościowych dzieł łączących treści szachowe z artystem poetyckim⁶³. Dzieło J. Kochanowskiego stanowi przyczynek do historii szachów w Polsce, dowodząc wielkiego uznania, jakim cieszyła się ta gra w tamtym okresie⁶⁴.

Niestety literatura z tamtego okresu jest bardzo uboga w tematy związane z grą szachową, z tego powodu warto przypomnieć o podobnym wątku z książki autorstwa Józefa Ignacego Kraszewskiego *Żacy krakowscy w 1549 roku*.

Na początku XVII wieku powstała pozycja o innym charakterze, tym razem ściśle fachowa, choć niestety mało znana w świecie. Jan Ostroróg, rolnik i rycerz,

⁶⁰J. Giżycki, s. 33.

⁶¹Tamże, s. 35.

⁶²ANK, 1930, J. Czech, *Kochanowski jako szachista*, sygn. 307.

⁶³Biblioteka Jagiellońska, A. Żuk-Skraszewski, *Partya Kochanowskiego*, „Szachista Polski”, miesięcznik poświęcony sprawom szachowym (dalej: „Szachista Polski”) 1912, nr 4, s. 1-2, sygn. 699 II czasop.

⁶⁴Por. M. Bogucka, *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław 1987, s. 34.

senator, który piastował wysokie urzędy, m.in. wojewody, kasztelana poznańskiego, w latach 1602-1610 stworzył pierwszy polski podręcznik szachowy, który zatytułowany został: *Nauka o szachach, obszernie w polskim języku przełożona z ksiąg Damiana Portugalczyka z uwagami Rui Lopeza, Hiszpana....* Dzieło to stanowiło kompendium wiedzy o grze w szachy, jej regułach, terminologii i zadaniach. Opracowanie powstało na podstawie prac obcych autorów, J. Ostroróg samodzielnie przeredagował i uzupełnił licznymi autorskimi zadaniami, pomysłami i uwagami. Niestety to wybitne dzieło nie zachowało się do dzisiaj. Przechowywano je w zbiorach Biblioteki Krasieńskich w Warszawie, gdzie spłonęło po podpaleniu biblioteki przez hitlerowców, po upadku powstania warszawskiego w 1944 roku⁶⁵. Niestety ta bezcenna pozycja nie doczekała się przedruku przed zniszczeniem.

Jan Bystron w utworze *Dzieje obyczajów w dawnej Polsce*, datowanym na 1932 rok, uznał, że w późniejszych latach wraz z obniżaniem się poziomu intelektualnego w Polsce – wymagająca sporego wysiłku gra zaczęła upadać, wypierały ją gry karciane i warcaby⁶⁶. Nawet jeśli gra w szachy była uprawiana, to w zasadzie bez ambicji i w celach hazardowych.

Jasnym jest, że szachy uprawiane hazardowo nie mogły konkurować z grami karcianymi. Pomimo tego gra w szachy nie znikła w Polsce i nie przekształciła się w mało wyszukaną rozrywkę, której ważniejszym celem niż przyjemność była chęć pozbawienia przeciwnika gotówki. Niemniej jednak nadal w Polsce znajdowali się miłośnicy szachów, którzy wciąż dokładali starań w doskonaleniu swych umiejętności.

W 1835 roku w Warszawie ukazuje się pierwszy oryginalny w języku polskim podręcznik do gry w szachy⁶⁷ zatytułowany *Strategika szachowa czyli praktyczny sposób doskonalenia się w grze w szachy*. Jego autorem był Jan Nepomucen Kazimierz Krupski – warszawski szachista i teoretyk⁶⁸. Co istotne, nie opierał się on na metodach innych autorów, lecz chciał oprzeć naukę gry o własną metodę, inspirując głównie konieczność racjonalnego i efektywnego rozumowania szachowego. J. N. K. Krupski poświęcił także sporo uwagi na stronę psychologiczną oraz wychowawczą gry w szachy, podając rady w jaki sposób powinna być prowadzona nauka gry pośród dzieci i młodzieży.

⁶⁵J. Giżycki, op. cit., s. 39.

⁶⁶Tamże, s. 39.

⁶⁷Biblioteka Jagiellońska, sygn. 699 II, A. Żuk-Skraszewski, *Najstarsza polska książka szachowa*, „Szachista” 1914, nr 11, s. 161.

⁶⁸J. Giżycki, op. cit., s. 42.

Poza podręcznikiem J. N. K. Krupskiego kolejną cenną publikacją w polskim piśmiennictwie szachowym był esej Maurycego Dzieduszyckiego zatytułowany *Szachy w Polsce*. Stanowi on pierwszą obszerniejszą, bo liczącą 42 strony, publikację na temat historii szachów, ze szczególnym uwzględnieniem związków gry w szachy z rodzimą literaturą i kulturą⁶⁹.

W lipcu roku 1912 ukazał się w Krakowie pierwszy numer miesięcznika szachowego „Szachista Polski”, w którym redakcja ogłosiła konkurs na odtworzenie partii granej przez Borzuję i Fiedora we wspomnianym poemacie „Szachy”. Plon konkursu nie był wielki – nadesłano tylko jedną pracę od Wandy Reger Nelskiej. Później okazało się, że pod tym pseudonimem ukrywał się autor pracy, którym był Aleksander Wagner. Jeden z najbardziej aktywnych szachistów popularyzujących grę szachową w okresie zaborów, twórca m.in. idei „obrony polskiej”⁷⁰.

Ciekawe jest też to, że co do pozycji końcowej istnieje duża zgodność badaczy. Pisali o tym: J. Samuel Bandtkie – współzawodnik Joachima Lelewela w historii prawa i grze szachowej, Maurycy Dzieduszycki, Wincenty Korotyński i arcymistrz Jurij Awerbach.

Niektórzy w poemacie *Szachy* dostrzegali zaszyfrowaną myśl polityczną. Pod postacią króla duńskiego Tarsesa poeta miał jakoby przedstawić Zygmunta Augusta; królową Anną miałyby być siostra króla Anna Jagiellonka; Fiedorem - królewicz duński Magnus, a Borzujem - car moskiewski, Iwan Groźny.

1.2.1. Pierwsze kluby szachowe

Już na początku XIX wieku w krakowskich kawiarniach grywano w szachy, co niewątpliwie stanowiło przyczynek do tego, by z inicjatywy H. Czarnowskiego w 1893 roku, spośród stałych bywalców kawiarni Schmidta w Krakowie przy ul. Szewskiej, utworzyć klub szachistów⁷¹. Namiestnictwo cesarsko-królewskie we Lwowie reskrytem z 5 czerwca 1896 roku zatwierdziło statut klubu pod nazwą „Krakowski

⁶⁹Tamże, s. 43.

⁷⁰M. Krupa, K. Krupa, *Szachy: królestwo geniuszu*, s. 17.

⁷¹Biblioteka Jagiellońska sygn. 699 II., Żuk-Skraszewski, *20-letni Jubileusz założenia krakowskiego klubu szachistów*, „Szachista”, Kraków 1913, nr 1, s. 2.

Klub Szachistów⁷² (KKSz). Jego prezesem został Ludomir Benedyktowicz⁷³, znany poeta i malarz⁷⁴.



Fot. 2. Ludomir Benedyktowicz

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Ludomir_Benedyktowicz#/media/File:Benedyktowicz.jpg [dostęp: 22.10.2016]

Również w XIX wieku, w latach trzydziestych i czterdziestych, powstał pierwszy klub szachowy w Poznaniu. Jego prężną działalność potwierdza rozegrany korespondencyjnie mecz w latach 1839-1840 pomiędzy Berlinem i Poznaniem. Mecz ten zakończył się sukcesem Berlina 2:0. Rezultat i rozegrane partie można znaleźć w kilku źródłach niemieckich⁷⁵. W tym samym czasie rozegrano partię korespondencyjną Poznań – Gniezno, która zakończyła się remisem⁷⁶.

Pomysłodawcą tej rozgrywki był Antoni Jeżewski, który wyróżniał się wielostronną działalnością szachową. Uznawano go wówczas za najsilniejszego szachistę poznańskiego, organizował życie klubowe, był częstym gościem klubów niemieckich, grywał w Berlinie. Dobrze znał Bledowa, publikował zadania szachowe i napisał też tomik *Do ontologii szachów*⁷⁷.

Z prac A. Kwileckiego wynika, że w innych miejscowościach ówczesnego Wielkiego Księstwa Poznańskiego były także ślady życia klubowego. W 1839 roku

⁷²Statut *Krakowskiego Klubu Szachistów*, Krakowski Klub Szachistów, Kraków 1896 r., s. 1.

⁷³Biblioteka Jagiellońska, A. Żuk-Skraszewski, *Ludomir Benedyktowicz*, „Szachista” 1913, nr 7, sygn. 699 II, s. 3.

⁷⁴A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 18.

⁷⁵Por. A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 22.

⁷⁶K. Kujawski, W. Banach, *40 lat Międzynarodowego Turnieju Szachowego o Puchar Prezydenta Miasta Gniezna 1971-2010*, Gniezno 2010, s. 6.

⁷⁷Tamże.

istniał klub szachowy w Gnieźnie, a w latach 40-ych XIX wieku pojawiły się kluby w Kórniku, Środzie Wlkp. i Rogoźnie.

24 października 1876 roku opracowany został i zatwierdzony statut Poznańskiego Klubu Szachowego. Jest to pierwszy znany statut klubu szachowego istniejącego na ziemiach polskich. Warto zaznaczyć, że jego członkami byli zarówno Polacy, jak i Niemcy, ale z biegiem lat kierownictwo przejęli ci ostatni, a sytuacja pogorszyła się jeszcze bardziej na przełomie XIX i XX wieku oraz przed I wojną światową. Przyczyn takiego zjawiska należy upatrywać w rozwijanej germanizacji i dyskryminacji ludności polskiej. Taka sytuacja zmuszała Polaków do tego, by grywali oddzielnie, mając zresztą znaczne trudności ze znalezieniem lokalu. Było to bezpośrednią przyczyną powstania PKSz.

Po zakończeniu I wojny światowej, w 1920 roku powołano „Poznański Klub Szachistów – Polonia” (PKSz „Polonia”), odcinając się jednoznacznie od dawnego „Posener Schach Club”. Należy podkreślić, że członkami tego nowego klubu mogli zostać jedynie Polacy. Faktyczna działalność klubu PKSz „Polonia” rozpoczęła się dopiero końcem 1921 roku.

Kolejnym bardzo istotnym wydarzeniem w historii szachów na ziemiach poznańskich było zawiązanie 23 listopada 1923 roku Pionierskiego Polskiego Związku Towarzystw Szachowych w Poznaniu⁷⁸. Związek utworzyły trzy kluby: PKSz, Klub Towarzyski Szachistów oraz Poznański Klub Szachowy. W lutym 1924 roku do stowarzyszenia przystąpiły kolejne poznańskie kluby: „Polonia”, „Święty Marcin”, Akademicki Klub Szachowy, „Dębiec” oraz Bydgoskie Towarzystwo Szachistów i Gnieźnieński Klub Szachowy⁷⁹.

Na przełomie lat 1925/26 do poznańskiej działalności szachowej włączyli się przybyli do Poznania Adam Drosio z Warszawy, płk Marian Steifer ze Lwowa i Stefan Kwaśniewski z Berlina. W tym okresie zwołane zostało zebranie członków, podczas którego uchwalono nowy statut. Został on ogłoszony z datą 14 marca 1926 roku, na jego podstawie przyjęto nazwę „Poznański Klub Szachistów założony w roku 1839”⁸⁰.

Na przełomie XIX i XX wieku, rozegrano zaledwie jedną imprezę – mistrzostwa w 1904 roku. Intensywniejsza działalność klubowa została wznowiona w 1914 roku,

⁷⁸P. Szybowicz, *Królewska gra. Sport szachowy w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Toruń 2006, s. 14.

⁷⁹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 22.

⁸⁰Tamże.

otwarto wtedy nowy lokal klubu „Avenue“ przy ul. Kopernika. W tym samym czasie w kawiarni „Amerykańskiej“ przy ul. 3 Maja rozpoczął się turniej o mistrzostwo miasta, w którym debiutował student Uniwersytetu Lwowskiego – Marian Steifer. Był on w tamtym okresie czołowym piłkarzem – bramkarzem słynnej lwowskiej „Pogoni”.



Fot. 3. Marian Steifer

źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Marian_Steifer#/media/File:MarianJanSteifer.JPG [dostęp: 12.10.2016]

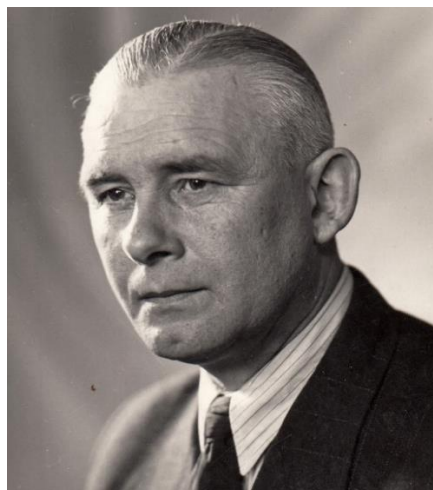
Po chwilowym ożywieniu życia szachowego we Lwowie, ponownie uległo ono zawieszeniu w latach 1914-1921 z powodu I wojny światowej. Walki z nacjonalistycznie nastawionymi Ukraińcami o Lwów i wojna polsko-bolszewicka w 1920 roku uniemożliwiły aktywne funkcjonowanie klubu. Swoją działalność reaktywował on dopiero w 1922 roku.

Nieco później powstał Uniwersytecki Klub Szachowy, Akademickie Koło Lwowian i Techniczny Klub Szachowy. Powstawały także inne kluby, a dr Maksymilian Roman dążył do zorganizowania drużynowych mistrzostw miasta, będących pierwszym tego typu turniejem w skali kraju. Rozgrywki z udziałem dziesięciu drużyn rozpoczęły się w 1930 roku i trwały aż do 1939 roku⁸¹.

W latach 1925-1926 wydawano we Lwowie „Miesięcznik Szachowy” redagowany przez W. Basińskiego, następnie „Szachy” pod redakcją Karola Jana Linka⁸² i „Zadaniowiec Polski” pod redakcją Saturnina Limbacha.

⁸¹A. Szyler, „Nowiny Szachowe”, „Miesięcznik Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów” 1939, nr 4, s. 9.

⁸²K. J. Link, „Szachy” 1925, nr 1. (W prywatnych zbiorach autora).



Fot. 4. Saturnin Limbach

źródło: <http://www.szachypolskie.pl/saturnin-limbach/>, z archiwum Mirosławy Gniteckiej

Po utworzeniu PZSzach Dawid Przepiórka wydawał „Świat szachowy” w latach 1927-1933, a potem w latach 1933-1935 powstał we Lwowie „Szachista” pod redakcją Henryka Friedmana⁸³.

Z kolei w Warszawie Polski Związek Szachowy powstał 11 kwietnia 1926 podczas ogólnopolskiego zjazdu delegatów klubów, towarzystw szachowych oraz kilku zorganizowanych wcześniej okręgowych związków szachowych. Pierwszym prezesem PZSzach został Józef Żabiński. W statucie określono podstawowe zadania organizacji, m.in.: rozwój i popularyzacja szachów, kierowanie życiem szachowym w Polsce, reprezentowanie interesów polskich szachistów poza granicami kraju, koordynacja działalności klubów i wojewódzkich związków szachowych, organizowanie indywidualnych i drużynowych turniejów o mistrzostwo Polski w różnych grupach wiekowych i inne. W 1927 Polski Związek Szachowy został przyjęty w poczet członków Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE)⁸⁴.

Po zakończeniu II wojny światowej PZSzach został reaktywowany 30 kwietnia 1946 i w tej formie istniał do końca 1950, kiedy został przekształcony w Sekcję Szachów Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, a ponownie reaktywowany w 1957. Najwyższą władzą PZSzach jest Walne Zgromadzenie Delegatów, a bieżącą działalnością kieruje Zarząd, składający się z 9-11 członków, który wybierany jest na czteroletnie kadencje⁸⁵.

⁸³W. Łasiński, *Rozwój szachów w Polsce*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1936, nr 8-9, s. 108; W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, s. 274.

⁸⁴J. Giżycki, *Z szachami przez wieki i kraje*, Sport i Turystyka, Warszawa 1984, s. 78.

⁸⁵Tamże, s. 216.

Warszawa lat dwudziestych XIX wieku była istotnym ośrodkiem życia szachowego. Gracze spotykali się głównie w kawiarniach, ich ulubionym miejscem była „Honoratka”. Kawiarniana działalność szachowa przyciągała każdego dnia ponad czterystu graczy, co nie powinno dziwić, ponieważ w tamtym okresie prawie w każdym „dobrym” domu grywano w szachy⁸⁶.

W 1840 roku do Warszawy przybył znany rosyjski mistrz Aleksander Pietrow, który objął stanowisko w carskiej administracji i bardzo przyczynił się do wzrostu poziomu gry na warszawskich salonach.



Fot. 5. Aleksander Pietrow

Źródło: <http://www.chessgames.com/perl/chessplayer?pid=31644> [dostęp: 12.10.2016]

Początek historii wyczynowych szachów na ziemiach polskich nastąpił 10 maja 1868 roku. Jednocześnie był to pierwszy turniej w Europie Środkowej i Wschodniej, łącznie z Rosją.

Istotnym wydarzeniem w historii warszawskich szachów, które przyciągnęło uwagę prasy, był mecz korespondencyjny pomiędzy Warszawą i Moskwą, rozgrywany w latach 1879-1882. Po szesnastu miesiącach bojów zwyciężyła Warszawa 1,5:0,5. Drużyna triumfatorów składała się z J. Żabińskiego, J. Kleczyńskiego, M. Landaua, Sz. Methala, Sz. Winawera i A. Popławskiego, a moskiewska między innymi z A. Sołowcowa, E. von Schmidta⁸⁷.

Na rozwój warszawskich szachów istotny wpływ miał przyjazd z Paryża do stolicy warszawiaka Jana Taubenhauza w 1896 roku. Pierwszą symultanę w historii

⁸⁶Życie szachowe w Warszawie w latach 1829-1939 kompleksowo opisał Tadeusz Wolsza, *Od „Honoratki” do Wierzbowej. Życie szachowe w Warszawie w latach 1829-1939*, Warszawa 2020.

⁸⁷Tamże.

Warszawy J. Taubenhauś rozegrał 24 listopada 1896 roku. Grał na 22 szachownicach, jednak podobno nie odniósł sukcesu⁸⁸. Zorganizował także 7 czerwca 1898 roku, w Dolinie Szwajcarskiej, pokaz żywych szachów.

Pierwszą szachową organizacją na terenie Warszawy było Warszawskie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej (WTZGSz). Jednym z założycieli towarzystwa był Eugeniusz Zahorski, który swoje dzieciństwo i młodość spędził w Rosji⁸⁹.

Najlepszym graczem Warszawy do 1910 roku był Aleksander Flamberg (1880-1926), Dał też tam, w lutym 1907 roku, pierwszy pokaz gry na ślepo na 4 szachownicach (+4 =0 -0)⁹⁰. A. Flamberg rozegrał mecz z Jefimem Bogolubowem w 1913 roku⁹¹, pokonując go +3 =0 -0. Miał na swoim koncie „skalpy” z najlepszymi szachistami świata.

W tym okresie stolica stała się znaczącym ośrodkiem życia szachowego, nawet w skali europejskiej, czego dowodzi fakt, iż na początku XX wieku do Warszawy przyjeżdżali wybitni szachiści jedynie w celu zmierzenia się ze słynnym A. Rubinsteinem w małych turniejach lub meczach. Należy tu wymienić: F. Duz-Chotimirskiego, Sjemiona Ałapina, Henryka Salwego, Jefima Bogolubowa oraz Franka Jamesa Marshalla. Dzięki temu zainteresowaniu A. Rubinsteinem skorzystali także inni warszawscy szachiści, którzy mieli sposobność do rozgrywania towarzyskich i konsultacyjnych partii z uznanymi w Europie szachistami.

Łódź, miasto, do którego w 1901 roku przeprowadził się A. Rubinstein, mając zaledwie 19 lat, stanowiło jeden z najsilniejszych ośrodków gry szachowej na ziemiach polskich. Już w końcu XIX wieku w łódzkich kawiarniach masowo grywano w szachy. Szczególnym zainteresowaniem cieszyła się kawiarnia Roszkowskiego przy ul. Piotrkowskiej. W lokalu nie panowały warunki sprzyjające spokojnej grze, stoliki były ciasno ustawione, a hałas i dym papierosowy zdecydowanie nie sprzyjały skupieniu się graczy. Pomimo tych utrudnień miłośnicy gry w szachy licznie odwiedzali tę kawiarnię.

Warto wspomnieć, iż łódzcy szachiści jako jedni z pierwszych na ziemiach polskich rozegrali mistrzostwa miasta już w 1897 roku⁹².

⁸⁸Tamże, s. 130.

⁸⁹Za: A Filipowicz: *Dzieje...*, s. 29.

⁹⁰T. Wolsza, *Arcymistrzowie*, t. 2. s. 65.

⁹¹A. Żuk-Skraszewski, *Kronika. Z ognisk szachowych polskich*, „Szachista Polski, Miesięcznik poświęcony Sprawom Szachowym” 1913, nr 9, s. 49.

⁹²A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 35.

Wybuch I wojny światowej ograniczył funkcjonowanie Towarzystw Szachowych, a pierwsze lata powojenne były okresem stagnacji ze względu na trudności finansowe oraz kłopoty personalne. Przełomem był dopiero 1921 rok – zorganizowano wtedy turniej o mistrzostwo miasta. Niemniej jednak regularnie zaczął się on odbywać dopiero po roku 1924⁹³.

Również w Wilnie na początku XX wieku, w licznych kawiarniach grywano w szachy⁹⁴. Niestety działania wojenne z okresu I wojny światowej zatrzymały życie szachowe w tym mieście. Wilno było okupowane przez Niemców w latach 1915-1918, a dodatkowo w lutym 1919 roku zostało proklamowane stolicą Radzieckiej Socjalistycznej Republiki Litwy i Białorusi. W konsekwencji tej proklamacji wojsko polskie pod dowództwem Edwarda Rydza-Śmigłego zajęło miasto 19 kwietnia 1919 roku. Natomiast podczas wojny polsko-bolszewickiej w 1920 roku miasto zostało zdobyte przez Armię Czerwoną i przekazano je Litwinom. Wtedy Józef Piłsudski zlecił gen. Lucjanowi Żeligowskiemu, dowódcy Litewsko-Białoruskiej Dywizji Piechoty, wkroczyć do Wilna. W dniu 9 października 1920 roku proklamowano utworzenie Litwy Środkowej, a jej parlament 20 lutego 1922 roku przyjął uchwałę o włączeniu Litwy Środkowej do Polski. Wilno stało się stolicą województwa.

Spokojniejsze lata nastały dopiero po 1922 roku i szachiści mogli wrócić do gry. Wilno było reprezentowane na zjeździe założycielskim PZSzach w 1926 roku⁹⁵.

Na Górnym Śląsku pierwsze polskie kluby szachowe powstały stosunkowo późno, bo dopiero w latach 1914-1918. Obecny „Goniec” Chorzów powstał w 1916 roku jako „Goniec” Królewska Huta. Również w Hajdukach Wielkich szachiści polskiego pochodzenia stowarzyszili się w 1916 roku. Natomiast po zakończeniu I wojny światowej, w 1919 roku powstał Klub „1919” Katowice⁹⁶.

Kolejnym istotnym etapem w kształtowaniu się klubowego życia szachowego na Śląsku było zebranie w Domu Związkowym Katowice przy ul. Mickiewicza 8, w niedzielę 27 kwietnia 1924 roku, zorganizowane z inicjatywy klubu „Pogoń 1924” Dąb, do którego dołączyło siedem innych klubów: „1919” Katowice, „Morphy” Królewska Huta, „Hetman” Bogucice, Związek Lubowników Szachów z Załęża, „1920” Lipiny,

⁹³H. Friedman, *Spielman w Warszawie*, „Szachista” 1934, nr 1-2, s. 1.

⁹⁴A. Żuk-Skraszewski, *Kronika. Z ognisk szachowych polskich*, „Szachista” 1912, nr 4, s. 61.

⁹⁵APŁ, *zesp. Kancelaria Gubernatora Kaliskiego*, akta Gimnazjum Męskiego w Piotrkowie Trybunalskim, sygn. 904; Cezary W. Domański, Tomasz Lissowski, *Arcymistrz z Lublina*, Warszawa 2002, s. 33.

⁹⁶A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 39.

„1924” Ruda Śląska i „Caissa” Zawodzie⁹⁷. Właśnie wtedy założono pierwszy w Polsce PZSzach – Polski Związek Szachistów Województwa Śląskiego. Nieobecni byli przedstawiciele „Gońca” z Królewskiej Huty i „Pierwszego” z Hajduk Wielkich, ale natychmiast po powstaniu Związku przystąpili do organizacji⁹⁸.

1.2.2. Dwudziestolecie międzywojenne

Pomimo faktu istnienia stowarzyszeń oraz klubów szachowych w wielu polskich miastach w początkach XX wieku, zaborowy podział Polski uniemożliwił rozwijanie życia szachowego. Sytuacja uległa poprawie dopiero po odzyskaniu przez Polskę niepodległości w 1918 roku.

Nastąpiło odrodzenie życia szachowego. Początkowo w kawiarniach, szachiści toczyli zacięte boje. Mistrzowie zazwyczaj dawali fory początkującym i mniej doświadczonym rywalom, a przebieg pojedynków komentowali kibice gromadzący się przy szachowych stolikach.

W niepodległej Rzeczypospolitej swoją działalność zaczęły wznawiać kluby szachowe, w których zaczęto się gromadzić w celu rozwijania swoich umiejętności i pasji gry w szachy. W tym okresie funkcjonowały praktycznie tylko cztery polskie kluby: Krakowski Klub Szachistów, Lwowski Klub Szachowy, Łódzkie i Warszawskie Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej⁹⁹.

Dopiero po zakończeniu okresu wojennego po roku 1920, wraz ze stabilizacją sytuacji w kraju, nastąpił znaczący wzrost zainteresowania królewską grą, utworzonych zostało wiele nowych klubów, sekcji oraz kółek szachowych funkcjonujących przy stowarzyszeniach sportowych, oświatowych, zakładach przemysłowych, wyższych uczelniach i nawet gimnazjach. W tym okresie jednym z istotniejszych zagadnień stało się nazewnictwo figur. Redakcja pierwszego pisma szachowego wydawanego po odzyskaniu niepodległości – „Szachisty Polskiego” ogłosiła plebiscyt na polskie nazwy bierok, ponieważ pod zaborami posługiwano się nazewnictwem rosyjskim i niemieckim. Wśród propozycji pojawiały się takie nazwy jak: pieszki, skakuny, laufry i

⁹⁷Tamże.

⁹⁸A. Szyler, *Piętnastolecie istnienia Śl. Okręg. Stowarzyszenia Szachistów*, „Nowiny Szachowe”, Miesięcznik Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów, Katowice, Kwiecień 1939, nr 4, s. 4.

⁹⁹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 30.

damy, tylko króle i wieże zachowywały wszędzie jednolite określenia¹⁰⁰. Ostatecznie wprowadzono stosowane dotąd nazwy: pionek, skoczek, goniec, wieża, hetman i król.

Istotnym utrudnieniem w rozwoju życia szachowego był brak OZszach oraz związku ogólnopolskiego. Ten problem został dostrzeżony przez Adama Żuk-Skraszewskiego – znanego gracza oraz organizatora życia szachowego w Galicji. W 1920 roku na łamach „Szachisty Polskiego” opublikował artykuł pod bardzo wymownym tytułem: „*Organizacja życia szachowego w Polsce*”.

Ze względów politycznych niemożliwym okazało się zorganizowanie inauguracyjnego zjazdu w 1920 roku. Atak armii bolszewickiej na ziemie polskie w 1920 roku oraz walki toczony na południu, północy i zachodzie kraju spowodowały przełożenie tego zjazdu na kilka kolejnych lat.

Należy jednak podkreślić, iż w latach 1921-1924 tworzono nowe kluby i stowarzyszenia. W 1922 roku, 12 grudnia powstał Gnieźnieński Klub Szachowy, który był otwarty dla graczy obojga płci. Jedynym warunkiem było ukończenie osiemnastego roku życia. Z zachowanej dokumentacji można się jednak dowiedzieć, że w dwudziestoleciu międzywojennym kobiety do klubu raczej nie należały. Gnieźnieński Klub w latach 1922-1939 prowadził intensywną działalność, organizując turnieje klubowe, mecze z reprezentacjami innych miast, symultany oraz indywidualne i drużynowe championaty miasta¹⁰¹.

Pierwszą regionalną organizacją, którą zarejestrowano 23 listopada 1923 roku, był poznański pionierski Polski Związek Towarzystw Szachowych, który łączył trzy kluby: Poznański Klub Szachistów, Klub Towarzyski Szachistów oraz Poznański Klub Szachowy¹⁰². Rok później w lutym do stowarzyszenia dołączyły: „Polonia”, „Święty Marcin”, Akademicki Klub Szachowy, „Dębiec”. Dodatkowo do stowarzyszenia dołączyło: Bydgoskie Towarzystwo Szachistów oraz Gnieźnieński Klub Szachowy¹⁰³.

W dwudziestoleciu międzywojennym życie szachowe w kraju ograniczało się jedynie do imprez lokalnych, mistrzostw klubu lub miasta. Wyjątek stanowił dwukołowy turniej warszawski rozegrany w 1919 roku.

Pierwsze spotkanie międzymiastowe, po odzyskaniu niepodległości, zostało rozegrane między Warszawą i Łodzią w dniach 9-10 września 1922 roku w Łodzi.

¹⁰⁰„Szachista Polski”, lipiec – sierpień – wrzesień, Bydgoszcz 1925, s. 13.

¹⁰¹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 32.

¹⁰²A. Kwilecki, *Szachy w Poznaniu – sto pięćdziesiąt lat 1839-1998*, Poznań 1990, s. 62.

¹⁰³APP, *Rejestr stowarzyszeń i związków nr 1321-1758/ Tom IV, 1936-1939*, sygn. 5919.

Wygrana przypadła Warszawie 11,5:6,5. Także rewanż rozegrany w Warszawie w dniach 22-23 listopada 1922 roku przyniósł zwycięstwo stolicy 11,5:10,5. W tych meczach dostrzeżono talent Jakuba Kolskiego. Uzyskał on wynik nierozstrzygnięty z Kazimierzem Makarczykiem, ale pewnie pokonał Paulina Frydmana 2:0. Mecze były kontynuowane w następnych latach¹⁰⁴.

W październiku 1925 roku Rudolf Spielman rozegrał kilka symultan w Warszawie¹⁰⁵. Również w Warszawie, w drodze do Moskwy, zatrzymał się mistrz świata Jose Raúl Capablanca, dając seans gry jednoczesnej na trzydziestu szachownicach z wynikiem $+15 =12 -3$ ¹⁰⁶.

W dwudziestoleciu międzywojennym polscy czołowi mistrzowie A. Rubinstein i D. Przepiórka uczestniczyli w wielu turniejach międzynarodowych, na których odnosili niemałe sukcesy. Rubinstein – pierwsza nagroda w Wiedniu w 1922 roku, drugie miejsce w Hastings w 1925 roku, drugie miejsc w Baden-Baden w 1925 roku i pierwsze-drugie miejsce w Mariańskich Łązniach w 1925 roku. Przepiórka zaś zdobył drugą nagrodę w Győr w 1924 roku i był pierwszy-trzeci w Hastings 1924/25 roku.¹⁰⁷



Fot. 6. Międzynarodowy Turniej Szachowy w Hastings. Szachiści podczas gry. Widoczni m.in.: Dawid Przepiórka (x), Ksawery Tartakower (xx), Karel Opocensky (wykadrowany)

Źródło: NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1763

¹⁰⁴A. Filipowicz, *Dzieje ...*, s. 44.

¹⁰⁵H. Friedman, *Spielman w Warszawie*, „Szachista” 1934, nr 1-2, s. 2.

¹⁰⁶W. Litmanowicz, *Szachy...*, t. 1, s. 132.

¹⁰⁷T. Lissowski, J. Konikowski, J. Morś, *Mistrz Przepiórka, Historia życia i śmierci człowieka, dla którego szachy były najważniejsze na świecie*, Warszawa 2013, s. 53-54.

Rok 1924 owocował wieloma wydarzeniami, które odegrały znaczącą rolę w rozwoju szachów na świecie. Należy podkreślić, że w kwietniu 1924 roku nie istniała jeszcze Międzynarodowa Federacja Szachowa ani też Polski Związek Szachowy, nie rozgrywano oficjalnych spotkań drużynowych, nie licząc meczy korespondencyjnych. Także Turnieje Narodów nie były rozgrywane (tak nazywano w pierwszych latach olimpiady szachowe).

Przywołana Olimpiada Szachowa, podobnie jak całe Igrzyska Olimpijskie była rozgrywana w oparciu o amatorskie przepisy uczestnictwa. Właśnie wtedy po raz pierwszy i zarazem ostatni rozegrany został olimpijski turniej z punktacją indywidualną oraz drużynową. Turniej, w którym udział wzięli szachiści z osiemnastu państw, podzielony był na dwie fazy: eliminacyjną i finał, do którego zakwalifikowało się dziewięciu zawodników.

Niestety polska reprezentacja, w której skład wchodził: Stanisław Kohn, Karol Piltz, Jan Kleczyński oraz Dawid Daniuszewski, na paryskiej olimpiadzie zaprezentowała się poniżej możliwości, zwłaszcza w fazie eliminacji. Za najslabszego zawodnikaz polskiej drużyny należy uznać Piltza, uzyskał bowiem tylko 1 pkt z 5 partii (+0 =2 -3). Niestety żaden z Polaków nie przebrnął przez eliminacje do 9-osobowego finału¹⁰⁸.

Po zakończeniu olimpijskich zawodów 20 lipca 1924 roku, na wniosek sekretarza Federacji Francuskiej Pierre Vincenta, reprezentanci piętnastu krajów: Anglii, Argentyny, Belgii, Czechosłowacji, Finlandii, Francji, Holandii, Włoch, Jugosławii, Kanady, Węgier, Rumunii, Hiszpanii, Szwajcarii i Polski, proklamowali Międzynarodową Federację Szachową, w języku francuskim Fédération Internationale des Echecs¹⁰⁹. Polskim przedstawicielem był Izaak Towbin, członek Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej, który aktualnie przebywał w Paryżu.

¹⁰⁸S. Gawlikowski, *Olimpiady Szachowe 1924-1970*, Warszawa 1972, s. 9.

¹⁰⁹ Tamże, s. 9.



Fot. 7. Izaak Towbin

Źródło: https://en.wikipedia.org/wiki/Izaak_Towbin [dostęp: 10.11.2016]

Nie ma wątpliwości, że powstanie FIDE miało znaczący wpływ na konsolidację świata szachowego oraz uporządkowanie rozgrywek drużynowych, a także przepisów gry. Sporo przepisów i regulaminów zatwierdzonych nieco później, bo w latach 1929-1930, z nieznacznymi zmianami, obowiązuje do dnia dzisiejszego. Właśnie w tym czasie przyjęto, że w Turniejach Narodów, powszechnie znanych jako Olimpiady Szachowe, zespoły będą składały się z czterech zawodników oraz jednego rezerwowego. Turnieje miały być rozgrywane systemem kołowym. Natomiast rozgrywki eliminacyjne uzależnione miały być od liczby uczestniczących drużyn. Przewidziano też możliwość olimpiad rozgrywanych systemem szwajcarskim, który obowiązuje od 1976 roku¹¹⁰.

W 1925 roku Polska znalazła się w dziwnej sytuacji. Oto była jednym z sygnatariuszy FIDE, a jednocześnie nie miała krajowego związku szachowego, zrzeszającego kluby i okręgi¹¹¹.

Naturalnie społeczność szachowa zdawała sobie sprawę, że w polskich warunkach, po tak długim rozbiciu i jeszcze żywych różnicach dzielnicowych, utworzenie Związku nie będzie rzeczą łatwą¹¹².

W 1925 roku powstał jeszcze Polski Szachowy Związek Zadaniowy przy redakcji „Polskiego Zadaniowca” we Lwowie, a zainteresowania integracją polskiego życia szachowego wykazywało dziesięć ośrodków: Warszawa, Łódź, Lwów, Kraków, Górny Śląsk, Poznań, Pomorze, Białystok, Wilno i Lublin¹¹³.

¹¹⁰ Tmże, s. 29.

¹¹¹ A. Filipowicz, *Jubileusz 75-lecia FIDE*. „Szachista” 2000, nr 1, s. 2.

¹¹² Tamże.

¹¹³ „Szachista Polski” 1925.

Zjazd założycielski Polskiego Związku Szachowego odbył się 11 kwietnia 1926 roku w siedzibie Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej przy ul. Wierzbowej 8, nieopodal Teatru Wielkiego. Uczestniczyli m.in. ze strony WTZGSz: Józef Żabiński, Dawid Przepiórka, Leon Orłański, Tadeusz Pawłowski i Bogdan Domosławski, z Katowic – Paweł Chmiel i Roman Bąk, ze Lwowa – inż. A. Kolischer, inż. Oskar Piotrowski, z Łodzi – Samuel Rozenblatt, z Poznania – płk dypl. dr Marian Steifer oraz reprezentanci klubów z Krakowa, Lwowa, Wilna, Białegostoku, Gdańsk i kilku mniejszych miast, reprezentujących około 1600 zrzeszonych wówczas szachistów¹¹⁴.

W tym czasie istniało około trzydziestu klubów, sekcji i oddziałów okręgów lwowskiego, pomorskiego, śląskiego, warszawskiego, uwzględniając w tej liczbie niektóre większe kluby innych okręgów, oprócz bezpośrednich członków PZSzach. W 1926 roku, w trakcie obrad Walnego Zjazdu, pierwszym prezesem PZSzach został Józef Żabiński, wiceprezesem Dawid Przepiórka, a sekretarzem generalnym Bogdan Domosławski¹¹⁵.

Prezura Józefa Żabińskiego (1860-1928), absolwenta Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego, była uwieńczeniem jego wszechstronnej działalności w dziedzinie szachów. W okresie 1880-1896 był, obok Sz. Winawera i M. Landaua, jednym z najsilniejszych polskich szachistów¹¹⁶.



Fot. 8. Józef Żabiński

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef_Żabiński [dostęp: 20.11.2016]

¹¹⁴T. Lissowski, J. Konikowski, J. Moraś, *Mistrz...*, s. 56.

¹¹⁵J. Eberle, *Polski Związek Szachowy 1926-1980 – zarys działalności*, s. 4.

¹¹⁶W. Litmanowicz, *Szachy...*, t. 2, s. 1370.

W 1927 roku Zarząd zaczął działać aktywniej, wzrosła liczba klubów i członków Związku, zgłoszono akces do Międzynarodowej Federacji i formalnie PZSzach został członkiem FIDE dopiero w 1927 roku. Jednocześnie PZSzach spóźnił się z wysłaniem zgłoszenia na I oficjalną Olimpiadę Szachową w Londynie w 1927 roku. Rygorystycznie nastawieni Brytyjczycy odmówili przyjęcia polskiej drużyny oraz także spóźnionej reprezentacji USA¹¹⁷.

Dzięki Związkowi zorganizowano w latach 1926-1939 cztery turnieje o mistrzostwo Polski mężczyzn, dwa turnieje kobiet i dwa turnieje o drużynowe mistrzostwo Polski¹¹⁸. Stały się one podstawą sukcesów w latach 1928-1939, zwanych złotymi latami polskich szachów. Polska zdobyła wtedy na olimpiadach medal złoty, dwa srebrne i trzy brązowe. Zaliczała się do pierwszej trójki świata, wspólnie z Węgrami i USA¹¹⁹.

Dawid Przepiórka zdobył wicemistrzostwo świata w 1928 roku¹²⁰, a Regina Gerlecka została wicemistrzynią świata w 1935 roku¹²¹.



Fot. 9. Mgr Regina Gerlecka

Źródło: S. Łękawski, *Kronika*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego”, Warszawa 1936, nr 5, s. 82

Regina nauczyła się grać w szachy w wieku dziewięciu lat. W 1935 roku i 1937 roku dwukrotnie zdobyła tytuły mistrzyni Polski w szachach. Również dwa razy

¹¹⁷K. Makarczyk, *Refleksje olimpijskie*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1936, nr 10, s. 129; S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 12.

¹¹⁸„Biuletyn POZSz” 1939, nr 4, s. 1; „Wiadomości Szachowe” 1937, s. 86.

¹¹⁹S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 12, 19, 26.

¹²⁰R. Bąk (red.), *Polski kalendarz szachowy 1939-1940*, Śląskie Okręgowe Stowarzyszenie Szachowe, Katowice 1939, s. 186.

¹²¹T. Wolsza, *Regina Gerlecka – druga dama szachów*, „Szachista” 1996, nr 2, s. 66.

zwyciężała w mistrzostwach Warszawy kobiet. Pierwszy raz w 1935 roku, natomiast w 1939 roku dzieliła pierwsze miejsce wspólnie z dr Różą Hermanową (Herman)¹²².

Regina Gerlecka w 1935 roku wzięła udział w mistrzostwach Polski kobiet, które rozgrywane były w Warszawie. W tych Mistrzostwach wystartowały jedynie zawodniczki z Koła Szachowego Pań przy Warszawskim OZSzach w liczbie ośmiu szachistek. Panie grały systemem kołowym, a sędzią głównym był Ksawery Tartakower. Oczywiście zwyciężyła Regina Gerlecka 6 pkt (z 7 partii), drugie miejsce zajęła Irena Kuczevska 5,5 pkt, trzecie miejsce Ewelina Osterczy-Januszewska 4,5 pkt¹²³.

Regina Gerlecka największy sukces w karierze odniosła w 1935 roku w turnieju o mistrzostwo świata kobiet, który rozgrywany był podczas olimpiady szachowej w Warszawie. Zajęła ona drugie miejsce z wynikiem 6,5 pkt (z 9 partii). Pierwsze miejsce wywalczyła wtedy Vera Menchik.

Mistrzostwa Świata Kobiet w Warszawie w 1935 roku były grane systemem kołowym, z udziałem dziesięciu zawodniczek. Zagrały trzy reprezentantki Polski: wspomniana w tym miejscu Regina Gerlecka oraz dr Róża Herman i Natalia Kowalska.

Pierwsze miejsce zdobyła faworytka Vera Menchik (Wielka Brytania) ze 100% rezultatem 9 pkt (z 9 partii), ale tytuł wicemistrzowski przypadł – jak wspomniano powyżej – Polce Reginie Gerleckiej z dorobkiem 6,5 pkt (z 9). Kolejne miejsca zajęły: Harum 6 pkt, Olga Menchik (siostra Very) 5,5 pkt, Tierry 5 pkt, Holloway i Herman po 3,5, Skjonsberg 3 pkt, N. Kowalska i Shannon po 1,5 pkt. Sukces był zasłużony, szczególnie w świetle przebiegu pojedynku z Verą Menchik. Regina Gerlecka była o krok od wygrania partii z niepokonaną reprezentantką Wielkiej Brytanii¹²⁴.

W czasie okupacji hitlerowskiej została aresztowana i przewieziona do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie, w którym poddano ją bestialskim eksperymentom medycznym¹²⁵. Po II wojnie światowej pracowała jako nauczycielka na Śląsku. W 1952 roku została zatrudniona jako zastępca profesora na Uniwersytecie Łódzkim. Regina Gerlecka pisała wiersze, również o tematyce szachowej.

Po wojnie podejmowała próby powrotu do czynnego życia szachowego, jednak bez większych sukcesów. W 1949 roku wystartowała w pierwszym powojennym finale

¹²²W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t.1, s. 289.

¹²³W. Zawadzki, *Mistrzostwa Polski kobiet w szachach 1935-1991*, Wrocław 2018, s. 7-8.

¹²⁴S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 72.

¹²⁵T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 57.

Mistrzostw Polski Kobiet w Łodzi. Wprawdzie zdobyła brązowy medal, jednak jak już wspomniano we wcześniejszej części niniejszego opracowania, w tych mistrzostwach wystartowały tylko trzy zawodniczki. Panie grały systemem „każdy z każdym”, dwie rundy, na przemian kolorami. Zwyciężyła Dr Herman z 2,5 pkt, drugą pozycję zajęła Wera Obermullerowa z 2 pkt, i trzecie miejsce Regina Gerlecka z 1,5 pkt. Po tym turnieju definitywnie zakończyła swoją karierę szachową¹²⁶.

Następnego dnia po utworzeniu PZSzach rozpoczęły się I Mistrzostwa Rzeczypospolitej, w Warszawie (12-30 kwietnia 1926 roku), pod patronatem premiera RP Aleksandra Skrzyńskiego, który ufundował I nagrodę 700 zł. Z kolei minister spraw zagranicznych Władysław Raczkiewicz ofiarował II nagrodę – 400 zł¹²⁷.

Rozgrywki o mistrzostwo Polski, rozpoczęte w 1926 roku i wygrane przez Przepiórkę, stały się już na zawsze priorytetowymi zawodami¹²⁸.

Pierwsze rozgrywki eliminacyjne odbyły się już na przełomie lat 1925/26, następne w 1935 roku. Poczynając od 1947 roku, półfinały Mistrzostw Polski odbywały się z małymi wyjątkami, każdego roku.

Wybuch II wojny światowej w 1939 roku i okupacja hitlerowska przerwały rozgrywki o Mistrzostwa Polski na kilka lat. Wznowiono je po wojnie już w 1946 roku i są kontynuowane po dzień dzisiejszy.

Zasługi Marszałka Józefa Piłsudskiego dla polskich szachów są trudne do przecenienia. Był ich wielkim miłośnikiem. Z obszernego biogramu Tadeusza Wolszy wynika, że Józef Piłsudski nauczył się gry w szachy na zesłaniu na dalekiej Syberii, na początku XX wieku. Potem w czasie pobytu we Lwowie w 1912 roku często zachodził na szachy do kawiarni „Sans Souci” czy „Kryształowej”¹²⁹.

¹²⁶W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 10-11.

¹²⁷A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 51.

¹²⁸W. Litmanowicz, *Szachy...*, t. 1, s. 666.

¹²⁹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 58.



Fot. 10. Józef Piłsudski

Źródło:https://pl.wikipedia.org/wiki/Józef_Piłsudski#/media/File:Jozef_Piłsudski1.jpg [dostęp: 11.11.2016]

W nocy z 21/22 lipca 1917 roku Piłsudski został aresztowany przez Niemców i następnie uwięziony w twierdzy magdeburskiej. W sierpniu 1918 roku dołączył do niego najbliższy legionowy towarzysz broni Kazimierz Sosnkowski i wtedy gra w szachy stała się zajęciem dominującym. Rozegrano ponad dwieście pięćdziesiąt partii¹³⁰.

Władze polskich szachów doceniały wkład Piłsudskiego w rozwój królewskiej gry. Na początku lat trzydziestych została mu nadana zaszczytna godność honorowego członka PZSzach, nawet mówiono wówczas, że honorowego prezesa Polskiego Związku Szachowego. Marszałek przyjął wyróżnienie z nieukrywaną radością, wszak szachom poświęcił wiele sił i środków.

W miejsce powstałego we Lwowie, w 1925 roku Polskiego Szachowego Związku Zadaniowego, który z uwagi na małe zainteresowanie kompozycją nie przetrwał długo, pojawił się Polski Związek Kompozytorów i Miłośników Zadań Szachowych utworzony też we Lwowie, w marcu 1927 roku. Prezesem został Władysław Jan Łasiński, a sekretarzem został wzmiankowany już kilkakrotnie Saturnin Limbach.

W roku 1931, z inicjatywy Dawida Przepiórki, powstał w Warszawie Warszawski Klub Problemistów, którym kierowali Dawid Przepiórka i Marian Wróbel. Klub skupiał czołowych polskich kompozytorów i potem przekształcił się w Polski

¹³⁰J. Zaruba, *Szachy na Lachy*, „Cyrulik Warszawski” 1931.

Związek Problemistów, będący autonomiczną sekcją PZSzach oraz członkiem Międzynarodowego Związku Problemistów¹³¹.

Z wybuchem wojny PZP zakończył działalność i został reaktywowany dopiero w 1946 roku.

Kompozycja szachowa jest odrębną dziedziną szachów, polegającą na stworzeniu na szachownicy sztucznego układu bierek, który zawiera interesującą ideę lub kombinację. W problemistyce wyróżnia się dwuchodówki, trzychodówki, wielochodówki, samomaty i maty pomocnicze. Istnieją także nieortodoksyjne kompozycje, jak problemy warunkowe, analityczne, z bajkowymi figurami (np. połączenie hetmana ze skoczkiem) czy też innym układem szachownicy (szachownica walcowa, bądź kulista), względnie z innymi zasadami gry oraz tzw. rekonstrukcje, czyli odtworzenie prawdziwej pozycji czy też brakujących figur. Każdy problem szachowy ma tylko jedno rozwiązanie¹³².

Pierwsze olimpiady szachowe były rozgrywane jako „Turnieje Narodów”, ale zwycięska drużyna otrzymywała zawsze przechodni, złoty (3,7 kg) Puchar Hamiltona-Russela, na którym są wygrawerowani wszyscy triumfatorzy olimpiad. Angielski prawnik, lord Frederick Gustavus Hamilton-Russel był wieloletnim mecenasem szachów i wybitnym działaczem Brytyjskiej Federacji Szachowej. W dniu powołania Międzynarodowej Federacji Szachowej ofiarował znaczną kwotę na rzecz FIDE, tworząc tzw. stały fundusz federacji. W 1930 roku otrzymał godność honorowego członka FIDE.



Fot. 11. Puchar Hamiltona-Russela na olimpiadzie szachowej

Źródło: NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, Sygn. 1-M-1753-4

¹³¹Tamże.

¹³²W. Litmaowicz, *Szachy...*, t.2, s. 979.

II Olimpiada odbyła się w Hadze (21 lipieca - 6 sierpnia 1928 roku), a zwyciężyli Węgrzy 44 pkt, (z 64 partii), drugie miejsce – USA 39,5 pkt, Polska uplasowała się na trzeciej pozycji z 37 pkt¹³³.

Lwowski Okręgowy Związek Szachowy, który powstał w 1928 roku, miał za zadanie rozpowszechnianie gry i kompozycji szachowych oraz urządzenie zawodów międzymiastowych na terenie trzech województw Małopolski Wschodniej. Jednakże z powodu ogromnych trudności nawiązania kontaktu z innymi miastami, w następnych latach ograniczył się jedynie do przeprowadzenia dorocznych dwóch turniejów: drużynowego i indywidualnego o mistrzostwo Lwowa¹³⁴.

Z kolei na zebraniu „Lwowskiego Klubu Szachistów“ w 1937 roku, w lokalu klubu przy ul. Sykstuskiej 42, wybrano prezesem inż. H. Pułkrabka, a skarbnikiem została czołowa polska szachistka S. Mansówna, (czwarte miejsce w MP kobiet w 1937 roku)¹³⁵.

Rozgrywki zorganizowane przez łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej, rozpoczęły się 10 października 1928 roku z udziałem 13 zawodników. Grano dwa razy w tygodniu. Zwyciężył Teodor Regedziński 9,5 pkt (z 12) przed Izaakiem Appelem 9 pkt i Szymonem Rozenbaumem 8 pkt. Był to debiut turniejowy Mieczysława Najdorfa, który podzielił ósme-dziewiąte miejsce z Frenldem i zdobył tylko 5,5 pkt. Jednakże wygrał kilka dobrych partii, m.in. ze zwycięzcą turnieju¹³⁶.

Również w 1928 roku w Warszawie rozegrano pierwszy mecz w dziedzinie kompozycji szachowej Holandia – Polska. Sędziowali zagraniczni sędziowie. Polskę reprezentowało Warszawskie Koło Problemowe¹³⁷.

Natomiast Związkowi Szachistów Województwa Śląskiego zawdzięczamy I Drużynowe Mistrzostwa Polski, które w porozumieniu z Zarządem PZSzach, zostały rozegrane w hotelu „Hrabia Reden“, w Królewskiej Hucie (Chorzów) pod patronatem Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Śląsk przeprowadził również II DMP, tym razem w Katowicach, w 1934 roku oraz III DMP, już po wojnie, które także odbyły się w Katowicach w 1946 roku z udziałem dziesięciu drużyn. Nie ma w tym nic dziwnego, bowiem rozgrywki zespołowe

¹³³K. Makarczyk, *Refleksje olimpijskie*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1936, nr 10, s. 129; S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 19.

¹³⁴H. Friedman, *10 lat życia szachowego we Lwowie*, „Szachista” 1933, nr 1, s. 2.

¹³⁵Tamże.

¹³⁶W. Litmanowicz, *Szachy...*, t. 2, s.760.

¹³⁷A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 68.

były ulubioną formą zawodów w regionie od chwili utworzenia Śląskiego Okręgowego Związku Szachowego¹³⁸.

Dzięki staraniom Polskiego Związku Szachowego, a szczególnie nieocenionego wiceprezesa Dawida Przepiórki, po raz pierwszy w ekipie Polski zagrali A. Rubinstein oraz K. Tartakower i udało się z pomocą Ministerstwa Spraw Zagranicznych po wielu miesiącach starań i zachodów, uzyskać od władz państwowych subwencję na wyjazd do Niemiec. Tym razem w zespole mogli już grać zawodowcy, dwaj najwybitniejsi reprezentanci Akiba Rubinstein i Ksawery Tartakower. Trzecią szachownicę powierzono Dawidowi Przepiórcy, a czwartą Kazimierzowi Makarczykowi, liderowi z Hagi. Rezerwowym mianowano Paulina Frydmana.

III Turniej Narodów (13-27 lipiec 1930 rok), rozegrany z okazji 100-lecia istnienia Hamburgskiego Klubu Szachowego, zgromadził osiemnaście reprezentacji grających w najsilniejszych składach z zawodowcami, z mistrzem świata Aleksandrem Alechinem na czele¹³⁹.

O złotym medalu zadecydowała ostatnia XVII runda. Polska (45 pkt) miała łatwiejszego przeciwnika – Finlandię, którą rozgromiła 3,5:0,5. Zwycięski zespół otrzymał złote medale olimpijskie, piękne albumy zdjęć z turnieju i miasta oraz puchar Hamiltona-Russela, który przez rok można było podziwiać w lokalu Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej przy ul. Wierzbowej 8¹⁴⁰.

Olimpiada hamburska była ostatnią, podczas której zawodnicy dość dowolnie wędrowali sobie po różnych szachownicach, nie tylko w górę, ale i w dół, w poszukiwaniu odpowiedniego partnera¹⁴¹. Jeden z Węgrów grał tylko białym kolorem i zwano go „białym koniem”. Polacy jako jedni z nielicznych nie stosowali tej taktyki i grali w założonej przed olimpiadą kolejności. Decydującą rolę w triumfie zespołu odegrał fenomenalny wynik Akiby Rubinsteina 15pkt z 17 partii, najlepszy rezultat olimpiady¹⁴².

Rok po wspaniałym sukcesie Polska broniła tytułu w równie silnie obsadzonej olimpiadzie w Pradze (11-26 lipiec 1931 rok). Tym razem, w ostatniej rundzie XIX

¹³⁸T. Lissowski, J. Konikowski, J. Moraś, *Mistrz...*, s. 76.

¹³⁹S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 26.

¹⁴⁰A. Filipowicz, J. Konikowski, *Złoto...*, s. 89.

¹⁴¹K. Puszczewicz, *III Olimpiada Szachowa w Hamburgu 1930*, Wrocław 2012-2015, s. 9.

¹⁴²S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 29.

Polska rozegrała mecz o złoto z USA. Dramatyczne spotkanie zakończyło się remisem, chociaż po wspaniałym zwycięstwie Rubinsteina polska drużyna prowadziła 1:0¹⁴³.



Fot. 12. Olimpiada szachowa o Puchar Hamiltona-Russela w Pradze, Widoczni w pierwszym rzędzie m.in.: Ernst Grünfeld (drugi z prawej) i Dawid Przepiórka (trzeci z lewej)

Źródło: NAC, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, Sygn. 1-M-1754

Kryzys gospodarczy oganiający całą Europę uniemożliwił FIDE zorganizowanie olimpiady. Analogiczne tarapaty finansowe nie pozwoliły PZSzach na zorganizowanie żadnej imprezy ogólnokrajowej¹⁴⁴.

Ważnym etapem ożywienia życia szachowego po kryzysie były II Drużynowe Mistrzostwa Polski w Katowicach rozegrane w maju 1934 roku. W turnieju zorganizowanym z wielkim rozmachem z okazji 10-lecia Związku Szachistów Województwa Śląskiego, wzięło udział osiem zespołów i sześćdziesięciu jeden szachistów z czołówki krajowej, reprezentujących wszystkie Okręgowe Związki Szachowe. Była to kosztowna impreza, ale wywołała znaczne zainteresowanie i miała wielkie znaczenie propagandowe.

¹⁴³ Tamże, s. 41.

¹⁴⁴ A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 81.

Tabela 1. Wyniki II Drużynowych Mistrzostw Polski

	1	2	3	4	5	6	7	8	pkt.	zwycięstw
1. Warszawa	—	3	2 ^{1/2}	4	5	5	4 ^{1/2}	4 ^{1/2}	29 ^{1/2}	5 ^{1/2}
2. Łódź	3	—	3 ^{1/2}	4	5	4 ^{1/2}	5 ^{1/2}	3 ^{1/2}	29	6 ^{1/2}
3. Lwów	3 ^{1/2}	2 ^{1/2}	—	3	3	4 ^{1/2}	3 ^{1/2}	5	25	5
4. Kraków	2	2	3	—	2 ^{1/2}	5	3 ^{1/2}	5	23	3 ^{1/2}
5. Śląsk	1	1	3	3 ^{1/2}	—	3	3 ^{1/2}	3 ^{1/2}	18 ^{1/2}	4
6. Pomorze	1	1 ^{1/2}	1 ^{1/2}	1	3	—	3	4 ^{1/2}	15 ^{1/2}	2
7. Wilno	1/2	1/2	2 ^{1/2}	2 ^{1/2}	2 ^{1/2}	3	—	3	14 ^{1/2}	1
8. Poznań	1 ^{1/2}	2 ^{1/2}	1	1	2 ^{1/2}	1 ^{1/2}	3	—	13	1/2

Źródło: H. Friedman, „Szachista”, 1934, nr 6-7, s. 89

Podczas wspomnianego walnego zgromadzenia PZSzach analizowano możliwość organizacji Olimpiady w 1935 roku w Polsce. Taką propozycję złożyła FIDE na Kongresie w Folkestone. Zastanawiano się nad sposobem zdobycia środków finansowych. W końcu zaakceptowano ofertę i ustalono termin na sierpień 1935 roku w Warszawie oraz ustalono opodatkowanie wszystkich zrzeszonych szachistów kwotą po jeden złoty rocznie na cele olimpiady¹⁴⁵.

Oceniono też Okręgowe Związki Szachowe. Najlepszą ocenę otrzymał OZSzach Śląski, a za nim inne silne okręgi – warszawski, który liczył siedemnaście klubów i ośmiuset członków, z wyjątkiem Warszawskiego Klubu Szachowego, należącego bezpośrednio do PZSzach, dalej lwowski – piętnaście klubów, łódzki – dziesięć klubów, poznańsko-pomorski – kilkanaście klubów¹⁴⁶.

Warto podkreślić, że gra korespondencyjna cieszyła się wielką estymą przez dziesiątki, a nawet setki lat. Zdecydowana większość mistrzów świata nieoficjalnych i oficjalnych brała udział w turniejach korespondencyjnych lub rozgrywała pojedyncze partie na odległość za pośrednictwem poczty, czasem telegramu, a niekiedy za pomocą radia¹⁴⁷.

W Polsce pierwszym oficjalnym korespondencyjnym pojedynkiem był mecz pomiędzy Poznaniem i Berlinem w latach 1839-1840¹⁴⁸. Ten mecz był w niemieckiej prasie komentowany już w 1843 roku¹⁴⁹.

¹⁴⁵H. Friedman, *Walne Zebranie Polskiego Związku Szachowego*, „Szachista” 1934, nr 6-7, s. 103.

¹⁴⁶Tamże.

¹⁴⁷S. Łękowski, *Gra Korespondencyjna*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1937, nr 2-3, s. 18.

¹⁴⁸A. Kwilecki, *Szachy w Poznaniu 1939-1988*, Poznań 1990, s.10.

¹⁴⁹L. Bledow, *Die zwischen dem Berliner Und Posener Klub durch Correspondenz gespielten Schach-Parteien, mit Anmerkungen und Varianten nebst einer Sammlung von funfzig anderen Correspondenz-Parteien*. Berlin 1843.

W 1844 roku rozegrano pierwszy mecz za pomocą telegrafu pomiędzy Baltimore i Waszyngtonem, a w 1878 roku odbyła się pierwsza partia grana przez telefon przez F. Thompsona z jednym z jego przyjaciół¹⁵⁰.

W roku 1928 powstał w Berlinie pierwszy związek zrzeszający graczy korespondencyjnych pod nazwą Międzynarodowy Związek Szachowej Gry Korespondencyjnej (IFSB), a dopiero później pojawiły się krajowe federacje.

Po odzyskaniu niepodległości, dopiero po utworzeniu Polskiego Związku Szachowego, miesięcznik „Świat Szachowy” redagowany przez Dawida Przepiórkę, zajął się organizacją gry korespondencyjnej w kraju¹⁵¹.

Pierwsze pięcioosobowe grupy zorganizowane przez redakcję tego miesięcznika rozpoczęły grę w roku 1930. W majowym numerze „Świata Szachowego” z 1930 roku ukazał się artykuł redakcyjny, przytaczający wyjątki listu Edwarda Arłamowskiego, ówczesnego studenta prawa, który postulował powołanie Polskiego Związku Szachistów Korespondencyjnych pod patronatem Polskiego Związku Szachowego.

Powyższa propozycja, podana przez redakcję pod dyskusję czytelników, nie wywołała jednakże wielkiego echa, a „Świat Szachowy” po uruchomieniu kilkunastu grup korespondencyjnych zaniechał w grudniu 1932 roku dalszego patronowania grze korespondencyjnej w szachy, a w 1933 roku przestał ukazywać się i sprawa utworzenia związku upadła.

W styczniu 1933 roku ukazał się miesięcznik „Szachista“, redagowany i wydawany we Lwowie przez mistrza Henryka Friedmana, który najpierw zaproponował utworzenie i następnie powołał Komitet Założycielski Polskiego Związku Szachistów Korespondencyjnych.

Związek powstał w 1934 roku, a Zarząd ukonstytuował w składzie: przewodniczący H. Friedman, wiceprzewodniczący Aleksander Wagner i Jan Hermanowski, sekretarz-skarbnik Julian Madfes, członkowie: Marian Steifer, Leon Tuhan-Baranowski, H. Salzman, B. Korenblit, A. Sternak i Ludwik Gerlicz. W momencie utworzenia PZSzK liczył 26 członków¹⁵².

¹⁵⁰W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 1228-1229.

¹⁵¹H. Friedman, *Wiadomości Krajowe*, „Szachista” 1935, nr 7-8, s. 119.

¹⁵²H. Friedman, *Kącik Szachistów Korespondencyjnych*, „Szachista” 1934, nr 8-9, s. 137.

Ogłoszono pierwszy turniej o mistrzostwo Polski w grze korespondencyjnej, który toczył się w latach 1934-1935¹⁵³. Rozegrano trzy półfinały i finał, mimo że w międzyczasie, w 1935 roku, upadło we Lwowie pismo „Szachista”¹⁵⁴.

Związek Szachistów Korespondencyjnych przez cały okres swego istnienia działał, w zasadzie, zupełnie niezależnie od Polskiego Związku Szachowego.

1935 rok był kulminacyjnym rokiem w rozwoju królewskiej gry w Polsce. W czerwcu odbył się turniej indywidualny o mistrzostwo Polski, w którym zwyciężył dr K. Tartakower. Następnie w sierpniu odbył się w Warszawie Kongres FIDE, połączony z olimpiadą i mistrzostwami świata kobiet. Olimpiada wywołała wielkie zainteresowanie nawet w kołach pozaszachowych, a gra królewska była przez kilka tygodni jednym z najważniejszych wydarzeń¹⁵⁵.

Polski Związek Szachowy chcąc należycie przygotować naszych reprezentantów do występu na olimpiadzie, zorganizował w Ciechocinku obóz treningowo-rekreacyjny.

Do wzmożonego zainteresowania królewską grą przyczyniła się przede wszystkim doskonała gra drużyny polskiej, która tylko ze względu na brak szczęścia zajęła trzecie miejsce. Zresztą szachiści polscy potwierdzili swą klasę rok później zdobywając w turnieju monachijskim drugą nagrodę.

Mistrzostwa Polski, rozegrane w Warszawie (19 maja -9 czerwca 1935 rok), były jednocześnie eliminacjami do warszawskiej olimpiady.

Tabela 2. Wyniki turnieju o mistrzostwo Polski w 1935 roku

Wyniki gry turnieju o mistrzostwo Polski na 1935 r.																		
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	
1 Dr. Tartakower (Paryż)	■	1/2	1	1	0	1/2	1	1/2	1	0	1	1	1	1	1/2	1	1	12
2 Najdorf (Warszawa)	1/2	■	1/2	1/2	1	1	1/2	1	1/2	1	0	1	1	1/2	1	1/2	1/2	11
3 P. Frydman (Warszawa)	0	1/2	■	1	1	1/2	0	1	1	1/2	1	1	1	1/2	0	1	1	11
4 H. Friedman (Lwów)	0	1/2	0	■	1	1	1	0	1	1	1	1/2	0	1	1	1	1	11
5 A. Frydman (Łódź)	1	0	0	0	■	0	1	1	1/2	1/2	1/2	1/2	1/2	1	1	1	1	9 1/2
6 Kolski (Łódź)	1/2	0	1/2	0	1	■	0	1	1	1	0	0	1	0	1	1	1	9
7 Szpiro (Łódź)	0	1/2	1	0	0	1	■	0	0	1	1/2	1	1	0	1	1	1	9
8 Sulik (Lwów)	1/2	0	0	1	0	0	1	■	0	1	1/2	1/2	1	1/2	1/2	1	1/2	8
9 Makarczyk (Warszawa)	0	1/2	0	0	1/2	0	1	1	■	1/2	1	0	1/2	0	1	1	1	8
10 Appel (Łódź)	1	0	1/2	0	1/2	0	0	0	1/2	■	1	0	1/2	1	1/2	1	1	7 1/2
11 Regedziński (Łódź)	0	1	0	0	1/2	1	1/2	1/2	0	0	■	1/2	0	1/2	1	1	1	7 1/2
12 Kremer (Warszawa)	0	0	0	1/2	1/2	1	0	1/2	1	1	1/2	■	0	1/2	1/2	1	0	7
13 Schächter (Lwów)	0	0	0	1	1/2	0	0	0	1/2	1/2	1	1	■	1	1/2	0	1	7
14 Feinmesser (Warszawa)	0	1/2	1/2	0	0	1	1	1/2	1	0	1/2	1/2	0	■	1/2	0	1	7
15 Gerstenfeld (Lwów)	1/2	0	1	0	0	0	0	1/2	0	1/2	0	1/2	1/2	1/2	■	1/2	1	5 1/2
16 Wojciechowski (Inowr.)	0	1/2	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	1	1/2	0	1	4
17 Prof. Zawadzki (Śląsk)	0	1/2	0	0	0	0	0	1/2	0	0	0	1	0	0	0	0	■	2

¹⁵³Tegoż, *Turniej Korespondencyjny o mistrzostwo Polski na rok 1934/35*, tamże, nr 12, s. 201.

¹⁵⁴Tegoż, *Do Naszych P. T. Czytelników*, „Szachista” 1935, nr 11-12, s. 2.

¹⁵⁵R. Paliński, *Wrażenia z Olimpiady*, „Wiomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1935, nr 3a, s. 33.

Źródło: *Wyniki gry turnieju o mistrzostwo Polski na rok 1935*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego”, 1935, nr 2, s. 19

Propozycja organizacji Olimpiady w 1935 roku, złożona przez FIDE na Kongresie w 1933 roku, była przede wszystkim dowodem uznania dla Dawida Przepiórki, który aktywnie działał w FIDE w kilku ważnych komisjach. Naturalnie wzięto pod uwagę także wspaniałe osiągnięcia polskiej drużyny w Turniejach Narodów.

PZSzach z radością przyjął tę propozycję, tym bardziej, że Ministerstwo Spraw Zagranicznych wyraziło zgodę na organizację Olimpiady i obiecało finansowe wsparcie imprezy. Nie ulegało żadnej wątpliwości, że będzie to wspaniała promocja Polski na arenie międzynarodowej, a w tych latach Polska była krajem rozwijającym się niezwykle dynamicznie. W 20-leciu międzywojennym nasz niepodległy kraj zrobił kolosalny krok cywilizacyjny i wskutek tego stał się łakomym kąskiem dla naszych sąsiadów z zachodu i wschodu. Niestety skutki tej sytuacji okazały się katastrofalne.

Marszałek Józef Piłsudski przyjął 18 kwietnia 1934 roku delegację PZSzach i zgodził się zostać głównym patronem olimpiady¹⁵⁶. Niestety nie dożył tej imprezy. J. Piłsudski zmarł w Warszawie 12 maja 1935 roku.

Środki finansowe zapewniły dotacje MSZ i Zarządu m.st. Warszawy, a także kwoty zebrane wśród szachistów, mecenasów oraz miłośników szachów w różnych miastach Polski. Grano tempem 36 pos./2h i po 18 pos./1h. Rozgrywki odbywały się w Oficerskim Kasynie Garnizonowym położonym u zbiegu alei Szucha z Alejami Ujazdowskimi w sąsiedztwie Parku Łazienkowskiego¹⁵⁷.

Po olimpiadzie szachowej w Warszawie odbył się międzynarodowy turniej szachowy w Łodzi, w którym zwyciężył dr Ksawery Tartakower (nagroda 250 zł). W imprezie tej nie uczestniczyli mistrzowie z Warszawy, gdyż była ona pomyślana jako nagroda dla najlepszych szachistów łódzkiego towarzystwa. Natomiast na przełomie 1935 i 1936 roku doszedł do skutku turniej Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej z udziałem austriackiego mistrza światowej sławy Rudolfa Spielmanna. Impreza zakończyła się niespodziewanym zwycięstwem nowego reprezentanta Warszawy, Antoniego Wojciechowskiego, który wygrał wszystkie partie i uzyskał awans do kadry narodowej przed zbliżającą się olimpiadą szachową w Sztokholmie. Gose z Wiednia poniósł porażkę i podzielił razem z Kazimierzem hr. Platerem czwartą i

¹⁵⁶P. Kaczorowski, *VI Olimpiada Szachowa Warszawa 1935*, Warszawa 1995, s. 3.

¹⁵⁷M. Litmanowicz, *VI Wszechświatowa Olimpiada Szachowa Warszawa 1935*, Warszawa 1995, s. 12.

piątą lokatę wśród sześciu zawodników. Wspomniany Kazimierz hr. Plater, który do stolicy przyjechał z Wilna (był reprezentantem Wileńskiego Towarzystwa Szachistów) i rozpoczął studia w Szkole Głównej Handlowej, powoli piął się w lokalnej hierarchii szachowej.¹⁵⁸

Organizacja VI Olimpiady (16-31 sierpnia 1935 roku) i mistrzostw świata kobiet w 1935 roku¹⁵⁹ była wielkim sukcesem PZSzach. Uczestniczyli w niej zawodnicy z dwudziestu krajów z trzech kontynentów, w tym cała światowa czołówka z mistrzem świata Aleksandrem Alechinem oraz mistrzynią świata Verą Menchik.

Przybył też prezydent FIDE Aleksander Rueb, który przewodniczył obradom XII Kongresu FIDE. Przez salę turniejową przewijało się codziennie około dwóch tysięcy widzów. Uczestników olimpiady i delegatów na Kongres FIDE przyjął w Ratuszu przy Placu Bankowym prezydent Warszawy Stefan Starzyński¹⁶⁰.

Triumfowała ekipa USA 54 pkt przed Szwecją 52,5 pkt i Polską 52 pkt. Polska zdobyła tylko brązowy medal, ale do ostatniej chwili walczyła o „złoto”. Przed ostatnią rundą prowadziła drużyna USA 51,5 pkt, przed Polską 50,5 pkt i Szwecją 49,5 pkt. Liderzy mieli za przeciwnika twardą drużynę Anglii, a my stosunkowo słabą Jugosławię. Kierownictwo drużyny, widząc teoretyczną możliwość wyprzedzenia USA, nakazało ostrą, ryzykowną grę na wysoką wygraną. Niestety polska reprezentacja uległa Jugosławii 1,5:2,5, USA wygrały z Anglią 2,5:1,5, a Szwecja z Izraelem 3:1, tym samym spychając Polaków na trzecie miejsce¹⁶¹.

Po zakończeniu VI Olimpiady w Warszawie kierownictwo Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej postanowiło zorganizować pierwszy turniej międzynarodowy w Polsce, z udziałem kilku znanych szachistów: Ksawerego Tartakowera, Reubena Fine’a (USA), Karela Opocenskyego (Czechosłowacja), Lajosa Steinera (Węgry), Wadasa Mikenasa (Litwa) i Williama Wintera (Anglia)¹⁶².

W 1938 roku ponownie zorganizowano międzynarodowy turniej w Łodzi. Przy szachownicach zasiedli najmocniejsi szachiści a wśród nich: Vera Menchik, Erich

¹⁵⁸T. Wolsza, *Ze sportem za pan brat, ze sportem na bakier. Pasje sportowe elit politycznych w dwudziestoleciu międzywojennym i w pierwszych latach Polski Ludowej*, Neriton, Warszawa 2018, s. 156.

¹⁵⁹R. Paliński, *Turniej Międzynarodowy Pań*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego”, 1935, nr 3a, s. 44

¹⁶⁰L. Orleański, *Na marginesie Olimpiady Szachowej*, tamże, 1935, nr 4, s. 57.

¹⁶¹R. Paliński, *Wrażenia z Olimpiady*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego 1935, nr 3a, s. 33.

¹⁶²H. Friedman, *Międzynarodowy Jubileuszowy Turniej Szachowy w Łodzi*, „Szachista” 1938, nr 3, s. 33-35.

Eliskases czy Vasja Pirc. Podczas tego turnieju Polskę reprezentowali: K. Tartakower, P. Frydman, J. Kolski, M. Najdorf, T. Regedziński, I. Appel i Franciszek Sulik. Po dwutygodniowych zmaganiach po pierwszą nagrodę sięgnął Pirc, a dzięki błyskotliwej grze w końcówce drugie miejsce wywalczył Tartakower. Pozostali Polacy znaleźli się na dalszych miejscach. Dopiero na siódmym miejscu – Frydman, na jedenastym – Kolski itd. Vera Menchik zajęła dopiero czternastą – przedostatnią pozycję¹⁶³.

Tabela 3. Wyniki II Międzynarodowego Turnieju w Łodzi

Tabela II. Międzynarodowego Turnieju w Łodzi.																		
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	pkt.	nagr.
1. Pirc	—	1/2	1/2	1	1/2	1	1/2	1	1/2	1/2	1	1/2	1	1	1	1	11 1/2	I.
2. Tartakower	1/2	—	1/2	1/2	1/2	0	1	1	1	1	1/2	1	1/2	1/2	1/2	1	10	II.
3. Eliskases	1/2	1/2	—	1/2	1/2	1/2	1	1/2	1/2	1/2	1/2	1/2	1	1	1	1	9 1/2	III-V.
4. Petrow	0	1/2	1/2	—	1	1	1	1	1/2	1/2	0	1/2	1/2	1	1	1/2	9 1/2	III-V.
5. Stahlberg	1/2	1/2	1/2	0	—	1	1/2	1/2	1/2	1	1/2	0	1	1	1	1	9 1/2	III-V.
6. Gerstenfeld	0	1	1/2	0	0	—	1	0	1	1	1	1/2	0	1/2	1	1	8 1/2	VI.
7. Frydman	1/2	0	0	0	1/2	0	—	1/2	1/2	1/2	1/2	1	1	1	1	1	8	VII.
8. Appel	0	0	1/2	1/2	1/2	1	1/2	—	0	1/2	1/2	1	1/2	0	1	1	7 1/2	VIII.
9. Steiner	1/2	0	1/2	1/2	1/2	0	1/2	1	—	1	0	1/2	1/2	1	0	1	7 1/2	VIII.
10. Foltys	1/2	0	1/2	1	0	0	1/2	1/2	0	—	1/2	1	1/2	1/2	1	1/2	7	
11. Kolski	0	1/2	1/2	1/2	1/2	0	1/2	1/2	1	1/2	—	1/2	0	1/2	1/2	1	7	
12. Najdorf	1/2	0	1/2	1/2	1	1/2	0	0	1/2	0	1/2	—	1	1/2	1/2	1	7	
13. Regedziński	0	1/2	0	0	0	1	0	1/2	1/2	1/2	1	0	—	1	1/2	1	6 1/2	
14. Sulik	0	1/2	0	0	0	1/2	0	1	0	1/2	1/2	1/2	0	—	1	1/2	5	
15. Menchik	0	1/2	1/2	0	0	0	0	0	1	1/2	1/2	1/2	0	—	0	—	3 1/2	
16. Seitz	0	0	0	1/2	0	0	0	0	0	1/2	0	0	0	1/2	1	—	2 1/2	

Źródło: „Szachista” 1938, nr 4, s. 53

Międzymiastowe spotkania dwóch silnych ośrodków, rywalizujących o hegemonię szachową w kraju, cieszyły się zawsze wielkim zainteresowaniem społeczności szachowej, gromadziły wielu kibiców i miały duże znaczenie propagandowe¹⁶⁴.

1.3. Przedwojenne szachy kobiece

Przez wiele lat kobiece szachy były na dalszym planie, chociaż pierwsze kobiece kluby szachowe powstały już w drugiej połowie XIX wieku, a pierwszy międzynarodowy turniej kobiecy rozegrano w Londynie w 1897 roku.

¹⁶³H. Friedman, *Łódź 1938*, „Szachista” 1938, nr 4, s. 49-52.

¹⁶⁴H. Friedman, *Mecz międzymiastowy Warszawa – Łódź*, „Szachista” 1935, nr 2, s. 18.

Pierwszym kobiecym turniejem w Polsce były mistrzostwa Warszawy w 1935 roku. W ślad za tymi zawodami zorganizowano I Mistrzostwa Polski kobiet, również w Warszawie, w 1935 roku.

Tabela 4. Wyniki I Turnieju o Mistrzostwo Polski Kobiet

P AN I E		1	2	3	4	5	6	7	8	+	+
1	R. Gerlecka	■	0	1	1	1	1	1	1	6	
2	Kuczewska	1	■	1/2	0	1	1	1	1	5 1/2	
3	E. Januszewska	0	1/2	■	1	1	1	0	1	4 1/2	
4	dr. R. Hermanowa	0	1	0	■	0	1	1	1	4	
5	N. Kowalska	0	0	0	1	■	1	1	1/2	3 1/2	
6	B. Flerow-Bułhak	0	0	0	0	0	■	1	1	2	
7	G. Borowiczanka	0	0	1	0	0	0	■	1	2	
8	Wygodzka	0	0	0	0	1/2	0	0	■	1/2	

Źródło: Wyniki gry turnieju o mistrzostwo Polski na rok 1935, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego”, 1935, nr 2, s. 19

Przed wojną zorganizowano zaledwie dwa turnieje, w ósmioosobowej obsadzie w latach 1935 i 1937 w Warszawie. Oba dość pewnie wygrała Regina Gerlecka, chociaż na tak krótkim dystansie trudno było uzyskać dużą przewagę punktową. MP w czerwcu 1935 roku: Regina Gerlecka 6 pkt (z 7), Irena Kuczewska 5,5 pkt, Ewelina Osterczy-Januszewska 4,5 pkt, Róża Hermanowa 4 pkt, Natalia Kowalska 3,5 pkt, Barbara Flerow-Bułhak i G. Borowiczanka po 2 pkt i Wygodzka 0,5 pkt¹⁶⁵ oraz MP 1937 roku: Regina Gerlecka 5,5 pkt (z 7), Barbara Flerow-Bułhak 5,5 pkt i Wiera Obermullerowa 4,5 pkt¹⁶⁶.

W Mistrzostwach Polski w 1935 roku zagrały tylko członkinie Koła Szachowego Pań przy Warszawskim OZSzach, które liczyło wówczas 18 szachistek. W jednym z dwóch przedwojennych turniejów sędzią głównym był Ksawery Tartakower, który musiał wysłuchiwać wielu zażaleń. Jedna z zawodniczek poskarżyła się jemu, że przeciwniczka gra jej „na złość“, a druga zapytała się sędziego, czy jest mu wiadome, że jej partnerka ma kochanka?¹⁶⁷.

Latem 1936 r. dwie warszawskie szachistki wyjechały do austriackiego kurortu Semmering na prestiżowy turniej kobiet. Regina Gerlecka z uwagi na przemęczenie wcześniejszymi egzaminami na Uniwersytecie Warszawskim zdobyła dopiero, piątą - siódmą lokatę. Jeszcze niżej w tabeli turniejowej znalazła się dr Róża Hermanowa. Ze sprawozdania, jakie liderka polskich szachow nadesłała do „Kurier Porannego”,

¹⁶⁵H. Friedman, *Wiadomości Krajowe*, „Szachista” 1935, nr 7-8, s. 119.

¹⁶⁶Tamże.

¹⁶⁷Za: A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 84.

wynika, że „atmosfera turnieju i stanowisko kierownictwa zasługiwały na wszelką pochwałę¹⁶⁸.

Kluczowym wydarzeniem 1936 roku była nieoficjalna olimpiada szachowa w Monachium rozgrywana na ośmiu szachownicach. Zgodnie z zamierzeniami organizatorów rozgrywki szachowe miały towarzyszyć letniej olimpiadzie w Berlinie. Do Niemiec wyjechała ostatecznie drużyna w składzie: Paulin Frydman, Mieczysław Najdorf, Teodor Regedziński, Kazimierz Makarczyk, Henryk Friedman, Leon Kremer, Henryk Pogorieli, Antoni Wojciechowski, Franciszek Ksawery Sulik i Jerzy Jagielski. Niestety, nie była to reprezentacja w najsilniejszym składzie. Odmówili wyjazdu do faszystowskich Niemiec: Stanisław Kohn, Achilles Frydman, Izaak Appel, Jakub Kolski. Wydali oni krótkie oświadczenie, w którym zwrócili uwagę, że „całokształt kultury niemieckiej, urągający elementarnym wymogom człowieczeństwa” nie pozwala na ich wyjazd do Monachium.

Gospodarze olimpiady w Monachium na wszystkie możliwe sposoby próbowali zdeprecjonować sukcesy Polaków. Podczas uroczystego zakończenia, w trakcie wręczania nagród i medali, każdej drużynie towarzyszył wybrany przez Niemców utwór muzyczny. Gdy Węgrzy usłyszeli czardasza, Polacy zastanawiali się, jaka ich spotka niespodzianka. Nie mylili się, wybór utworu był podyktowany względami politycznymi. Organizatorzy z premedytacją zdecydowali się na utwór pt. *Z dymem pożarów*. Konsternację można było zauważyć na twarzach wszystkich naszych reprezentantów. W końcu, podczas nagradzania drużyny gospodarzy, spiker zachęcił wszystkich do odśpiewania hymnu Niemiec. Ten wybór też był dla wszystkich czytelny – manifestacja siły¹⁶⁹.

¹⁶⁸T. Wosza, *Od „Honoratki” do Wierzbowej. Życie szachowe w Warszawie w latach 1829-1939*, Instytut Historii PAN i Neriton, Warszawa 2020, s. 158.

¹⁶⁹Tamże, s. 159-160.

Tabela 5. Wyniki Olimpiady szachowej w Monachium 1936 roku

OLIMPIADA W MONACHIUM																							
	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	pkt.	m
1. Węgry	■	5	4½	5	5½	5½	4½	4½	5½	5	5	6½	5½	5½	4½	6½	6	5	6½	7	7½	110½	I
2. Polska	3	■	4½	4½	5	3½	4	5½	5	4½	7	5½	6	6	3½	6½	5½	6½	6½	7½	8	108	II
3. Niemcy	3½	3½	■	4	4	6	5½	4½	5	6	4½	4½	5½	4½	6½	6½	7	6	5½	7	6½	106½	III
4. Jugosławia	3	3½	4	■	3	6	4½	5½	5½	4	4½	5½	5½	6½	4	6	7	5	7½	7	7	104½	IV
5. Czechosłow.	2½	3	4	5	■	2½	7	4	5	4	4	6	6½	6	6½	5	6	6½	6	6½	8	104	V
6. Łotwa	2½	4½	1½	2	5½	■	3½	4½	5	6	4	5	6½	7	6½	5½	5½	4	5½	5	7	96½	VI
7. Austria	3½	4	2½	3½	1	4½	■	4½	5	5	5½	4	5½	4½	5½	7	5½	7	5½	6½	6	95	VII
8. Szwecja	3½	2½	3½	2½	4	3½	2½	■	5½	4½	4	4	5	6½	4½	6	5½	6½	6	6½	6½	94	VIII
9. Dania	2½	3	3	2½	3	3	3	2½	■	4½	6½	7	5½	4½	5	5	5½	7	5	6½	7	91½	IX
10. Estonia	3	3½	1	4	4	2	4	3½	3½	■	3½	4	5½	4½	6½	6½	6	6	6½	5½	6	90	X
11. Litwa	3	1	3½	3½	4	4	2½	4	1½	4½	■	3½	3	4	4½	5½	3	6	4½	5½	6½	77½	XI
12. Finlandia	1½	2½	3½	2½	2	3	4	4	1	4	4½	■	3½	4	4	4	5½	4½	5½	6	5½	75	XII
13. Holandia	2½	2	2½	2½	1½	1½	2½	3	2½	2½	5	4½	■	5	5½	4½	5	4½	4½	5	5	71½	XIII
14. Rumunia	2½	2	3½	1½	2	1	3½	1½	3½	3½	4	4	3	■	5½	3½	4	4	4½	6	5	68	XIV
15. Norwegia	3½	4½	1½	4	1½	1½	2½	3½	3	1½	3½	4	2½	2½	■	3½	3½	3½	2½	7	5	64½	XV
16. Brazylia	1½	1½	1½	2	3	2½	1	2	3	1½	2½	4	3½	5½	4½	■	4	5½	5	6	4	63	XVI
17. Szwajcaria	2	2½	1	1	2	2½	2½	2½	2½	2	4	2½	3	4	4½	4	■	5	3	5	5	61½	XVII
18. Włochy	3	1½	2	3	1½	4	1	1½	1	2	2	3½	3½	4	4½	2½	3	■	6	4	5½	59	XVIII
19. Islandia	1½	1½	2½	½	2	2½	2½	2	3	1½	3½	2½	3½	3½	5½	3	5	2	■	4½	5	57½	XIX
20. Francja	1	1½	1	1	1½	3	1½	1½	1½	2½	2½	2	3	2	1	2	3	4	3½	■	5½	43½	XX
21. Bułgaria	½	0	1½	1	0	1	2	1½	1	2	1½	2½	3	3	3	4	3	2½	3	2½	■	38½	XXI

Źródło: K. Makarczyk, *Refleksje olimpijskie*, „Wiadomości Szachowe WOZSz”, Warszawa 1936, nr 10, s. 130

Olimpiada nie uzyskała patronatu FIDE, bo Niemcy nie były wówczas członkiem Międzynarodowej Federacji¹⁷⁰. Po wprowadzeniu w Niemczech rządów hitlerowskich, Niemiecki Związek Szachowy został przemianowany w 1933 roku w faszystowski Grossdeutscher Schachbund (Wielkoniemiecki Związek Szachowy), a do statutu wprowadził paragraf aryjski (od 1936 roku w Niemczech obowiązywały ustawy odmawiające Niemcom wyznania mojżeszowego wszelkich praw obywatelskich). FIDE, po proteście ze strony Ameryki i Anglii, powierzyła organizację następnej olimpiady Szwecji w 1937 roku i dała wolną rękę federacjom, odnośnie udziału w niemieckiej olimpiadzie. Mimo tych obiekcji i podwyższonych kosztów, bo w Monachium drużyny składały się z ośmiu zawodników, na starcie stanęło dwadzieścia państw europejskich i Brazylia¹⁷¹.

Polacy mimo występu w mocno osłabionym składzie potwierdzili swoje wysokie miejsce w czołówce światowej i odnieśli wielki sukces, zdobywając srebrny medal. Wygrały Węgry 110,5 pkt (ze 160 partii), przed Polską 108 pkt i Niemcami 106,5 pkt. Polska wygrała szesnaście spotkań, trzy przegrała i jedno zremisowała¹⁷².

¹⁷⁰S. Łękowski, *Kronika*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1936, nr 5, s. 65.

¹⁷¹T. Lissowski, A. Michalczyzyn, Najdorf, *Life and Games*, Londyn 2005, s. 19-20.

¹⁷²T. Wolsza, *Najdorf ...*, s. 22.

W 1937 roku odbyły się pierwsze i jedyne w historii międzynarodowe mistrzostwa Polski. Do turnieju zaproszono kilku znanych zagranicznych szachistów, którzy stoczyli zaciętą walkę z naszymi reprezentantami.

Innym istotnym wydarzeniem 1937 roku były II Mistrzostwa Polski kobiet rozgrywane w Warszawie. Z inicjatywy PZSzach 4 lipca rozpoczęły się II MP pań, w których ponownie triumfowała Regina Gerlecka, chociaż najsilniejsza konkurentka Flerow-Bułhak uzyskała także 5,5 pkt (z 7). Brązowy medal zdobyła Wera Obermullerowa 4,5 pkt., Kolejne miejsca zajęły: Mansówna 4 pkt, Manczarska 3,5 pkt, dr Hermanowa 2,5 pkt, Sarbinowska 1,5 pkt, Małolepsza 1 pkt¹⁷³.

Tego samego roku rozgrywane były Mistrzostwa Świata kobiet w Sztokholmie¹⁷⁴. Po raz pierwszy MŚ pań rozegrano systemem szwajcarskim na dystansie czternastu rund z rekordowym udziałem dwudziestu sześciu kobiet, wśród których były trzy Polki: Gerlecka, Hermanowa i Flerow-Bułhak. Kolejny raz triumfowała Vera Menchik znów z fenomenalnym 100% rezultatem 14 pkt (z 14 partii) przed Benini 10 pkt, Lauberte i Graf po 9 pkt, Hermanowa i Gerlecka podzieliły dziesiąte-szesnaste miejsca z dorobkiem 7 pkt, Flerow-Bułhak miała pół punktu mniej i była siedemnasta, ale pomogła mistrzyni świata otrzymać nagrodę za piękność¹⁷⁵.

Również w 1937 roku w Sztokholmie odbyła się olimpiada, na której wśród dziewiętnastu drużyn Polacy zdobyli brązowy medal¹⁷⁶.

Na przełomie lat 1938/39 rozegrano turniej Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej w bardzo silnej obsadzie. W turnieju wystartowała przebywająca dłuższy czas w Warszawie Sonja Graff, ale turniej bardzo się przeciągnął (grano zaledwie raz lub dwa razy w tygodniu) i musiała przed jego końcem opuścić Warszawę. W książce jej autorstwa znalazły się zapisy jej kilku partii z tego turnieju, w tym nierozstrzygnięty pojedynek z Dawidem Przepiórką¹⁷⁷.

W listopadzie 1938 roku w Krakowskim TZGSz rozegrano eliminacje do Mistrzostw Polski, w których triumfowali: Izaak Schächter ze Lwowa 12 pkt (z 13 partii), Natan Tandetnik z Łodzi 11,5 pkt, Izaak Grynfeld i Jan Gadaliński po 10,5 pkt,

¹⁷³W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 648.

¹⁷⁴S. Łękowski, *Kronika Krajowa*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1937, nr 1-2, s. 29.

¹⁷⁵W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 701.

¹⁷⁶W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 813.

¹⁷⁷S. Graf, *Asi juega una mujer*, Buenos Aires 1941, (tłumaczenie na j. polski: Z. Dzierżawska-Bojanowska), s. 207.

Karol Friedmann i Czesław Błaszczak po 9 pkt. Wzorowo przeprowadzony turniej sędziował Dawid Przepiórka¹⁷⁸. Finał był przewidziany na jesień 1939 roku, ale wybuch II wojny światowej i okupacja hitlerowska w latach 1939-1945 przerwały rozgrywki o mistrzostwo Polski na kilka lat.

1.4. Losy polskich szachistów w latach 1939-1945

1.4.1. Turnieje przedwojenne i olimpiada w Buenos Aires

Niedługo po zakończeniu turnieju Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej, rozegranego na przełomie lat 1938/1939, odbył się turniej Warszawskiego Klubu Szachowego (luty-marzec), uznawany praktycznie za mistrzostwa stolicy. Po raz kolejny wspaniały rezultat uzyskał Najdorf 10,5 pkt (z 11), który zaprezentował dawno niewidzianą formę i wyprzedził konkurentów aż o 3,5 pkt. Kolejne miejsca zajęli: Paulin Frydman i Steinfeld po 7 pkt, Kohn i L. Trockenheim po 5,5 pkt, Kremer i Pogoriely po 5 pkt, Kiper i Bronshtein po 4,5 pkt, Gadaliński i Młynek po 4 pkt, Zahorski 3,5 pkt¹⁷⁹.

Tabela 6. Wyniki turnieju Warszawskiego Klubu Szachowego w 1939 roku

Lokata	Nazwisko	punkty
1	Mieczysław Najdorf	10,5
2-3	Paulin Frydman; Steinfeld	7
4-5	Kohn; L. Trockenheim	5,5
6-7	Kremer; Pogoriely	5
8-9	Kiper; Bronshtein	4,5
10-11	Gadaliński; Młynek	4
12	Zahorski	3,5

Źródło: opracowanie własne na podstawie: A. Filipowicz, *Dzieje ...*.

Lwowski „Szachista” pisał: *Przewaga Najdorfa była przygniatająca. Po pierwszej rundzie, w której zremisował z Kohnem, następuje niesamowita seria*

¹⁷⁸T. Lissowski, J. Konikowski, J. Moraś, *Mistrz...*, s. 99.

¹⁷⁹H. Friedman, *Turniej w Warszawie*, „Szachista”, Lwów 1939, nr 4, s. 51-52.

zwycięstw, 10 pod rząd! Jest to rekord w ostatnich 20 latach w Polsce¹⁸⁰. Była to jedna z ostatnich partii, jaką rozegrał Mieczysław Najdorf w Polsce.

W turnieju pań o mistrzostwo Warszawy również dzielono pierwsze-drugie miejsca. Gerlecka i Hermanowa uzyskały po 6,5 pkt (z 7), Manczarska 4 pkt, Niciakowa i Wygodzka po 2,5 pkt. Mecz o mistrzostwo Warszawy Gerlecka – Hermanowa zakończył się remisem 2:2¹⁸¹.

Przed kolejną szansą zdobycia złotego medalu stanęła Polska w Buenos Aires w 1939 roku (21 sierpnia - 19września1939 rok). Inna rzecz, że decyzja o starcie zapadła późno, dopiero w czerwcu 1939 roku, bowiem PZSzach nie miał środków na pokrycie kosztów podróży i dopiero tradycyjne wsparcie finansowe ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych umożliwiło udział naszej ekipy w argentyńskiej olimpiadzie. Niestety, subwencji nie wystarczyło na delegowanie Reginy Gerleckiej na Mistrzostwa Świata kobiet grane równoległe z olimpiadą, mimo wspaniałych osiągnięć polskiej reprezentantki¹⁸².

Podróż odbyła się statkiem „Piriapolis”, który ruszył z Antwerpii 27 lipca 1939 roku i płynął około trzech tygodni. Nasz zespół w składzie: Ksawery Tartakower, Mieczysław Najdorf, Paulin Frydman, Teodor Regedziński i Franciszek Sulik, podobnie jak wszystkie europejskie ekipy, przygotowywał się do Olimpiady w trakcie podróży. Analizowano różne debiuty i rozgrywano na statku setki błyskawicznych partii¹⁸³.

Olimpiada rozpoczęła się 22 sierpnia, eliminacje trwały od 23 do 30 sierpnia. Oczekiwano czterdziestu drużyn, a przyjechało zaledwie dwadzieścia siedem. Po raz pierwszy zorganizowano eliminacje i zespoły rozstawiono w czterech grupach eliminacyjnych, z których po cztery zespoły awansowały do finału. Polska z łatwością przeszła eliminacje, a finał miał się rozpocząć w dniu 1 września 1939 roku. Wybuch II wojny światowej postawił pod znakiem zapytania kontynuację olimpiady¹⁸⁴.

Trzej angielscy zawodnicy, związani z wojskiem i szyframi, natychmiast wyjechali i zdekompletowaną drużynę Anglii sklasyfikowano bez gry na szesnastym miejscu. Pozostałe zespoły, na prośbę organizatorów, po wielogodzinnych pertraktacjach zgodziły się na kontynuowanie olimpiady. Był to gest w stosunku do organizatorów, którzy znakomicie zorganizowali olimpiadę. Warunkiem kontynuacji

¹⁸⁰Tamże.

¹⁸¹W. Litmanowicz, *Polscy szachiści, 1945-1980*, Warszawa 1982, s. 235.

¹⁸²H. Friedman, *W drodze do Argentyny. (Przed olimpiadą)*, „Szachista” 1939, nr 7-8, s. 97-101.

¹⁸³L. Najdorf, *Najdorf...*, s. 38.

¹⁸⁴T. Wolsza, *Najdorf...*, s. 27.

rozgrywek było wpisanie rezultatu remisowego, bez rozgrywania partii, w meczach między reprezentacjami krajów walczących w wojnie¹⁸⁵.

Ostatecznie Niemcy zdobyły 36 pkt, Polska 35,5 pkt, Estonia 33,5 pkt. W naszych meczach, w zasadzie grała zawsze pierwsza trójka, a Regedziński z Sulikiem przy czwartej szachownicy, zarówno w eliminacjach, jak i w finale. Najlepszy rezultat osiągnął Najdorf $+12 =4 -2$ ¹⁸⁶.

1.4.2. Losy polskich szachistów po wybuchu wojny

Przed wojną życie szachowe toczyło się głównie w klubach i w miastach. Turniej o mistrzostwo klubu był imprezą centralną, a często jedynymi poważnymi zawodami w roku. Bardzo rzadko zespół klubowy wychylał się poza swój lokal czy poza miasto. Dlatego też wyniki sportowe lat przedwojennych obejmują głównie lokalne turnieje. Tylko pojedyncze osoby zaliczające się do ścisłej czołówki miast wyjeżdżały raz na kilka lat na turnieje o mistrzostwo Polski, czasem na turnieje zagraniczne.

Po wojnie sytuacja uległa radykalnej zmianie. Turnieje klubowe były, co prawda, jeszcze przez kilka ładnych lat najważniejszymi imprezami w miastach, ale jednocześnie powoli przekształcały się w eliminację do rozgrywek wojewódzkich lub centralnych. Pojawiły się też na szerszą skalę mistrzostwa miast, mistrzostwa Okręgowych Związków Szachowych, a później mistrzostwa Zrzeszeń. Rozwinęła się skala rozgrywek półfinałowych o Mistrzostwo Polski i to zarówno w wersji indywidualnej, jak i drużynowej. Życie prezesów i kierownictwa klubu było sielanką do 1945 roku w porównaniu z kłopotami i problemami, które spadły na nich w powojennych latach, gdy trzeba było znajdować środki finansowe na udział w wielu imprezach.

W latach przedwojennych w szachach polskich dominowały dwa ośrodki tj. Warszawa i Łódź, ale wiele do powiedzenia miał też Lwów. W trakcie wojny dwa

¹⁸⁵T. Wolsza, *Najdorf...*, s. 27.

¹⁸⁶Tamże.

pierwsze miasta poniosły największe straty, a Lwów został zagarnięty przez ZSRR. Dlatego po wojnie nastąpiło znaczne obniżenie i co za tym idzie wyrównanie poziomu gry. Doszły silne ośrodki w Krakowie, Poznaniu, Katowicach, a potem we Wrocławiu, Lublinie, Bydgoszczy i w innych miastach.

1 września 1939 roku wojska niemieckie napadły na Polskę, co rozpoczęło II wojnę światową, a 17 września 1939 roku wojska radzieckie zaatakowały nasze wschodnie granice. W świetle podpisanego w Moskwie 23 sierpnia 1939 roku paktu ministrów spraw zagranicznych Niemiec i ZSRR, Joachima von Ribbentropa i Wiaczesława Mołotowa, Polska miała być rozdzielona na dwie części i przyznana we władanie obu agresorom.

Wybuch II wojny światowej przerwał działalność Polskiego Związku Szachowego. Czarne lata okupacji hitlerowskiej (1940-1944) i czystki radzieckie w analogicznym, a nawet dłuższym okresie, spowodowały nieodwracalne straty wśród polskich szachistów. Wielu czołowych szachistów zginęło lub zostało zamordowanych. Zamarło też życie szachowe, a jego namiastka odbywała się w prywatnych mieszkaniach. Nieliczne turnieje, m.in. mistrzostwa Warszawy, odbywały się w konspiracji, w obozach jenieckich i w ginącym warszawskim getcie.

Mojżesz Łowcki i Dawid Przepiórka po rozpoczęciu II wojny światowej nadal mieszkali w Warszawie. Byli stałymi bywalcami dwóch stołecznych kawiarni szachowych u Leżańskiego i Kwiecińskiego, podobnie jak Henryk Rewkiewicz, Jan Gadaliński, Jerzy Jagielski, Eugeniusz Zahorski, Andrzej Pytlakowski, Stanisław Gawlikowski, Tadeusz Gniot, Adolf Hauke i sędziwy Wiktor Dzierzbicki, redaktor i wydawca pierwszego na ziemiach polskich szachowego czasopisma *Tygodnika Szachowego*¹⁸⁷.

Obie kawiarnie od lat były centrum życia szachowego w stolicy i interesowało się nimi gestapo. Również niemało agentów donosiło o wizytach szachistów do gestapo. Pewnego dnia, prawdopodobnie między 18 a 25 stycznia 1940 roku, do kawiarni Kwiecińskiego, przy ul. Marszałkowskiej 76, wkroczyli gestapowcy i aresztowali trzydziestu grających tam szachistów: Mojżesza Łowckiego, Dawida Przepiórkę, dr. Stanisława Kohna, Achillesa Frydmana, Apkina, Sonnebergera, Jana Gadalińskiego, Wiktora Dzierzbickiego, Henryka Młynka, Eugeniusza Zahorskiego, Kiersta,

¹⁸⁷S. Gawlikowski, *Życie szachowe w czasie okupacji: I. Szachy w Warszawie podczas okupacji*, „Szachista Polski” 1946, nr 1-2, s. 12.

Damańskiego, Zygmunta Szulce, Skaczkowskiego, Dziewulskiego, Polkowskiego, Nowińskiego, właściciela kawiarni Franciszka Kwiecińskiego i innych¹⁸⁸.

Po pięciu dniach Niemcy wypuścili ośmiu aresztowanych (m.in. Kiersta, Dzierzbickiego, Szulcego i Zahorskiego), a zatrzymali w więzieniu pozostałych szachistów narodowości żydowskiej. Podobno kontynuowali oni turniej, który najprawdopodobniej wygrał dr Kohn. Wszystkich wraz z właścicielem kawiarni zgładzono podczas masowych egzekucji w Palmirach, przypuszczalnie w okresie styczeń-marzec 1940 roku. Nazwiska można było znaleźć na afiszach niemieckich informujących o rozstrzelanych Polakach¹⁸⁹.

Kilka miesięcy później nastąpiła likwidacja getta i zginęli wszyscy uczestnicy turnieju z wyjątkiem braci Szapiro oraz Hermanowej. Całej trójce udało się wydostać z getta i udać się do Wawra, gdzie polska rodzina, z narażeniem życia, przechowała ich do zakończenia wojny.

Po agresji Trzeciej Rzeszy na Polskę Jakub Kolski przyjechał do Warszawy. Nie jest wykluczone, że planował jeszcze dalszą podróż na wschód, ale niestety pozostał w stolicy. Po utworzeniu przez Niemców getta w Warszawie był tam przez jakiś czas widywany przez kolegów szachistów. Dr Marek Szapiro, autor wspomnień *Moje szachowe życie*, również więziony za murami getta zanotował, że *mistrz Kolski zmarł z głodu w 1941 roku*¹⁹⁰.

Tragiczny los warszawskich szachistów podzieliło w latach drugiej wojny światowej wielu szachistów z innych miast i tysiące polskich sportowców. Byli ofiarami represji obu okupantów – hitlerowskich Niemiec i nie mniej zbrodniczego Związku Radzieckiego.

Po kapitulacji polskiej armii w 1939 roku, zgodnie z dekretem Adolfa Hitlera z października 1939 roku, Łódź, już jako Litzmanstadt została wcielona do III Rzeszy. Mieszkający w Łodzi Izaak Appel, podobnie jak wielu innych mieszkańców miasta narodowości żydowskiej, ratował się ucieczką na wschód. Kierował się do Lwowa, który znalazł się pod okupacją radziecką. We Lwowie ludności żydowskiej nie poddawano początkowo żadnym represjom, chociaż okupanci niszczyli wszystko to, co kojarzyło się z Polską.

¹⁸⁸H. Rewkiewicz, *W Warszawskiej kawiarni szachowej podczas okupacji hitlerowskiej*, „Szachy” 1987, nr 7, s. 164.

¹⁸⁹T. Lissowski, J. Konikowski, J. Moraś, *Mistrz...*, s. 118.

¹⁹⁰M. Szapiro, *Nim słońce wszędzie...* *Dziennik pisany w ukryciu 1943-1944*, Żydowski Instytut Historyczny, Warszawa 2007, s. 54.

Już na przełomie października i listopada 1939 roku likwidacji uległy zasłużone kluby szachowe: Lwowski Klub Szachistów oraz bliźniaczy mu pod względem osiągnięć – „Hetman”¹⁹¹.

1.4.3. Szachy w okupowanych wielkich miastach

Życie szachowe w czasie okupacji zamarło w kraju, bowiem po smutnych doświadczeniach nie odważano się już grać w kawiarniach i szachy zeszyły do podziemi.

W Warszawie, w Krakowie i w innych większych miastach grywano tylko w domach. Jakiegokolwiek zawody sportowe były Polakom zakazane. Dopiero w ostatnich latach okupacji w Warszawie urządzano turnieje konspiracyjne, nawet o mistrzostwo stolicy. Grywali w nich Pytlakowski, Gawlikowski, Miller, Gadaliński, Jagielski, Zahorski, Potemski, Cieślikowski i inni¹⁹².

Życie szachowe wśród Niemców, na terenach okupowanych, toczyło się, jak gdyby nic się nie działo. Nasze miasta, uważane przez Niemców za swoje, tj. Gdańsk i Poznań jako leżące na terenach „rdzennie niemieckich“, zostały włączone do III Rzeszy. Rozgrywano tam mistrzostwa miast wyłącznie z udziałem niemieckich szachistów oraz licznych zaproszonych mistrzów koalicji hitlerowskiej.

Polscy szachiści mogli jedynie potajemnie gromadzić się i uczestniczyć w zorganizowanych przez siebie turniejach.

W Poznaniu spotykali się w mieszkaniach Borysa Wierzejewskiego, Stanisława Siadaka, Bolesława Rożańskiego i Romana Tylkowskiego. Próbowano zorganizować turniej konspiracyjny, ale po kilku rundach zrezygnowano. Z szachistów poznańskich Roman Gostyński zginął w Warszawie od przypadkowej kuli, Marian Bartkiewicz zginął w więzieniu we Wronkach, a Marian Sianowski został zamordowany¹⁹³.

W Krakowie Hans Frank, Szef Generalnej Guberni, urzędujący na Wawelu, wielki miłośnik szachów, zorganizował w latach 1941 i 1942 mistrzostwa miasta, naturalnie bez udziału Polaków.

W dniach 3-17 listopada 1940 roku odbył się turniej Generalnej Guberni rozgrywany w Krakowie, Krynicy i Warszawie, z udziałem wielu silnych graczy: J.

¹⁹¹Za: A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 137.

¹⁹²S. Gawlikowski, *Życie szachowe w czasie okupacji; Szachy w Warszawie podczas okupacji*, s. 6-7.

¹⁹³ Tamże, s. 7.

Bogolubow i Kohler po 7,5 pkt (z 11), Richter 7 pkt, Josef Lokvenc 6 pkt. Nagrody w tym turnieju ufundował Hans Frank¹⁹⁴.

W 1941 roku przybył do Krakowa mistrz świata Aleksander Alechin, który jak już wspomniano kolaborował z Niemcami. Zatrzymał się w Generalnej Guberni przez dłuższy czas, dawał symultany żołnierzom niemieckim, pisał komentarze do „Ilustrowanego Kuriera Tygodniowego”, grał partie konsultacyjne z udziałem Bogolubowa, Hansa Franka i gestapowców oraz analizował z nimi partie. Naturalnie zagrał w II turnieju Generalnej Guberni, zorganizowanym przez Niemiecki Związek Szachowy pod protektoratem Hansa Franka¹⁹⁵.

Rok później, w dniach 11-24 października 1942 roku, odbył się III turniej Generalnej Guberni, tym razem grany w Warszawie i Lublinie: wygrał Alechin 7,5 pkt (z 11) przed Junge 6,5 pkt, i J. Bogolubowem 6 pkt, Kellerem i Friedrichem Samischem po 4,5 pkt, Kieningerem 5 pkt¹⁹⁶.

Po wyjeździe Alechina, został rozegrany w Krynicy, w dniach od 25 listopada do 5 grudnia 1943 roku, IV turniej Generalnej Guberni, który wygrał Lokvenc 7,5 pkt (z 9) przed Kuppe i Bogolubowem po 6,5 pkt, Georgem Klausem 4,5 pkt¹⁹⁷. Tuchan-Baranowski grał tam pod nazwiskiem Lisse i zdobył 4 pkt. Ostatnie mistrzostwa Generalnej Gubernii rozegrano w lutym 1944 roku w Radomiu. Zwyciężył Bogolubow 8,5 pkt (z 9) przed Ukraińcem Fiodorem Bohatyrzczukiem 8 pkt, Roepstorffem 7,5 pkt i Lisse 5 pkt¹⁹⁸.

Fiodor Bohatyrzczuk przyjechał do okupowanej Polski z armią Własowa, w której był lekarzem i podobno nawet doradcą czy współpracownikiem generała Własowa. W Krakowie Bohatyrzczuk przebywał od września 1943 roku, stąd jego udział w turnieju oraz późniejszym meczu ze Stefanem Popielem (2:2)¹⁹⁹.

Oddziały armii Własowa wycofywały się z Ukrainy, z uwagi na napór wojsk radzieckich, ale po przybyciu na teren Polski były następnie użyte przez Niemców do tłumienia Powstania Warszawskiego w 1944 roku, gdzie wykazały się niesłychanym

¹⁹⁴P. Dudziński, *Szachy...*, s. 179.

¹⁹⁵Tamże, s. 186.

¹⁹⁶Tamże, s. 193.

¹⁹⁷*Viertes Schachmeisterturnier im Generalgouvernement vom 25. 11. bis 5. 12.*, „Deutsche Schachzeitung”, 1944, nr 1, s. 8-9.

¹⁹⁸St. *Bogoljubow mistrzem szachowym Generalnego Gubernatorstwa*, „Goniec Krakowski”, 12.03.1944., nr 60, s. 3.

¹⁹⁹P. Dudziński, *Szachy...*, s. 194.

okrucieństwem. Potem armia Własowa przeszła do czeskiej Pragi i tam zastał ją koniec wojny.

W Lublinie w czasie okupacji odbyło się kilka turniejów o mistrzostwo miasta, które zresztą podobnie jak w innych miastach były zajęciem kompensującym brak kontaktów towarzyskich. Najlepiej w tych rozgrywkach wypadł Leszek Zdebich, a w czołówce plasowali się też Stanisław Kupidura, Hipolit Szczotecki i Zygmunt Mikulski.

W Toruniu (ówczesny Thorn) funkcjonował niemiecki klub szachowy, którego członkami byli głównie przyjezdni Niemcy. Któregoś dnia w mieście pojawiły się ogłoszenia, że odbędzie się symultana mistrza Ludwiga Rellstaba z Berlina, jednego z najsilniejszych niemieckich mistrzów.

Ponieważ udział Polaków nie został wprost zakazany, Adam Borchardt wraz ze znajomymi wziął udział w seansie na dwudziestu sześciu szachownicach (+18 =0 –8) w kawiarni Pomorzanka przy ul. Szerokiej i pokonał Rellstaba. Mistrz Rellstab przewrócił swego króla, co w dawnym kodeksie honorowym oznaczało, że poddaje partię 1:0.

Rellstab po zakończeniu chwalił przeciwników, nie wiedząc, że chwali szachistów – Polaków. Zresztą właśnie Polacy wygrali wszystkie partie, ale warto podkreślić, że był to nietypowy seans gry jednoczesnej, ponieważ Rellstab grał przemiennie białym lub czarnym kolorem.

1.4.4. Szachy w obozach jenieckich

W 1939 roku Niemcy założyli na terenie Polski 23 obozy dla jeńców wojennych, a w następnych latach – kolejnych sześć, w których komasowali jeńców polskich. Po kampanii wrześniowej do niewoli niemieckiej trafiło prawie 20 tysięcy polskich oficerów, kolejni dołączyli po przejęciu internowanych z Rumunii i Węgier oraz po upadku powstania warszawskiego. W 1944 roku polscy oficerowie i niektórzy żołnierze byli zgrupowani w czterech obozach: Oflagu II C w Woldenbergu (Dobiegniew), Oflagu II D w Gross Born (Borne Sulinowo), Oflagu VI B w Doessel i Oflagu VII A w Murnau. Oprócz tego istniało 20 stalagów na terenie obecnej Polski i ponad 200 na terenie całej Rzeszy.²⁰⁰

²⁰⁰ R. Kobylarz, K. Sznotala, *Wykaz niemieckich obozów jenieckich 1939-1945*, Centralne Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach-Opolu, Opole 2010, s. 24.

W obozach uprawiano różne dyscypliny sportowe, w których szachy nie były dominującą dziedziną, miały one podtrzymywać aktywność intelektualną uwięzionych tam oficerów. Relacja oraz zbiór dokumentów zebranych przez kapitana Józefa Kobylańskiego ukazuje wiedzę dotyczącą życia szachowego wśród jeńców polskich. Jest to najpełniejsze świadectwo dotyczące uprawiania szachów, które znajduje się w Centralnym Muzeum Jeńców Wojennych w Łambinowicach - Opolu. Prezesem klubu szachowego w Dössel był ppłk Tadeusz Darlewski, który współorganizował kilkadziesiąt turniejów indywidualnych. Dużą popularnością cieszyły się mecze drużynowe pomiędzy zespołami złożonymi z jeńców przebywających w oflagach w Dössel i Dorsten-Lubeka. W materiałach Kobylańskiego zachowały się regulaminy turniejów o mistrzostwo obozu²⁰¹.

Szachy pełniły ważną rolę w podtrzymywaniu dobrej kondycji intelektualnej żołnierzy polskich w niewoli niemieckiej i sowieckiej w czasie II wojny światowej. Wysiłek umysłowy wydatkowany w czasie gry zapobiegał nastrojom depresji, jakie mogły pojawić się wśród ludzi, których status jeńców wojennych skazywał na długi okres bezczynności. Co więcej, turnieje szachowe wraz z innymi formami aktywności sportowej, kulturalnej, naukowej, edukacyjnej przygotowywały środowisko jeńców wojennych do włączania się w powojenne życie społeczne. W przypadku żołnierzy polskich – oficerów w niewoli sowieckiej szansa ta była dana tylko tym jeńcom, którzy zostali uznani za podatnych na przyjęcie chociażby w części lewicowego światopoglądu prezentowanego w czasie licznych propagandowych spotkań przez komunistycznych politruków. Wspomniani jeńcy wojenni zostali zgrupowani w obozie w Griazowcu i uniknęli mordu dokonanego przez NKWD na ich towarzyszach broni w Katyniu, Charkowie i Kalininie²⁰².

Skala aktywności szachistów podczas wojny budzi zdumienie. Bez wątpienia stanowi dowód na to, że nawet w niewyobrażalnych i nieludzkich okolicznościach ludzie, czy to podświadomie, czy też z pełnym namysłem pragną dać ujście swego humanizmu. W czasach gdy ludzie byli „segregowani” na lepszych i gorszych, gdy kwestionowano obowiązujące od wieków zasady moralne, królewska gra stawała się

²⁰¹P. Dudziński, *Szachy wojenne 1939-1945*, Biblioteka Publiczna im. Stefana Rowińskiego: Ostrowskie Towarzystwo Szachowe, Ostrów Wielkopolski 2013, s. 89.

²⁰²A. Olszowski [w:] W. Pólichłopek, *Wychowanie fizyczne i sport żołnierzy polskich w obozach jenieckich Wehrmachtu i NKWD*, Opole 2002. Panorama Szachowa, nr. 7/8 2010, s. 62-64.

elementem spajającym narody. W szachy grali Polacy z Ukraińcami, Niemcy z Rosjanami, jeńcy wojenni ze strażnikami oraz osoby zesłane do obozów śmierci.

Przykładowo, Kazimierz Makarczyk w czasie II wojny światowej walczył w polskim wojsku, potem przebywał we Lwowie, następnie brał udział w Powstaniu Warszawskim, walcząc w Armii Krajowej. Po upadku powstania w październiku 1944 roku trafił do obozu jenieckiego w Muhlbergu, w którym spędził wiele miesięcy.

Zawody szachowe cieszyły się poparciem polskich władz obozowych, bowiem generał broni Leon Berbecki podpisał się pod ogłoszeniem dotyczącym Walnego Zebrania członków klubu szachowego w kwietniu 1944 roku. Ważnymi dokumentami obrazującymi rozwój królewskiej gry w Oflagu VI B Dössel były książki notowań partii i wyników turniejów szachowych. W zbiorze dokumentów Józefa Kobylańskiego zachowały się dwa zeszyty z zapisami pozycji przerwanych partii i trzy zeszyty z wynikami rozegranych zawodów.

Rozdział II

Podstawy organizacyjne szachów w Polsce po II wojnie światowej na tle uwarunkowań rozwoju sportu w PRL-u

2.1. Uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne struktury organizacyjnej Polskiego Związku Szachowego

2.1.1. Uwarunkowania zewnętrzne

Ustalenia konferencji jałtańskiej i poczdamskiej miały decydujący wpływ na kształt powojennej Europy. Właśnie podczas tych konferencji ustalono, że Polska zostanie włączona do strefy wpływów, w której dominującą rolę odgrywał Związek Radziecki²⁰³. Już we wrześniu 1943 roku Związek Walki Młodych – organizacja młodzieżowa opierająca się na tradycjach komunistycznych – wydał swoją pierwszą Deklarację programową, w której określone zostały podstawowe cele działalności Związku. Szczególną uwagę w tym dokumencie poświęcono pojęciom zdrowia i wychowania fizycznego młodzieży. W dniu 1 stycznia 1944 roku powstała z inicjatywy Władysława Gomułki Krajowa Rada Narodowa, która już na swoim inauguracyjnym posiedzeniu podkreśliła możliwość i konieczność oddziaływania politycznego poprzez sport i wychowanie fizyczne na młodzież²⁰⁴.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej baza materialna szkolnictwa na terenie całego kraju była w katastrofalnym stanie. Jednym z głównych zadań szkolnictwa w okresie po wyzwoleniu kraju była likwidacja skutków zniszczeń wojennych i okupacji²⁰⁵.

²⁰³J. Gaj, *Rozwój sportu w Polsce Ludowej, Uwarunkowania zewnętrzne rozwoju sportu*, [w:] *Zarys historii sportu w Polsce (1867-1997)*, pod red. J. Gaja i B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1999, s. 159.

²⁰⁴L. Szymański, *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944-1980*, wydanie II poprawione i uzupełnione, Wrocław 1996, s. 11.

²⁰⁵T. Jurek, M. Kruk, *Uwarunkowania rozwoju sportu szkolnego w Polsce po drugiej wojnie światowej (1945–1953)*, Prace Naukowe Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie. Kultura Fizyczna 16/1, 75-76, s. 84.

Działacze Polskiej Partii Socjalistycznej stali na stanowisku opowiadającym się za zdecydowanie szerszym wykorzystaniem czynnika społecznego w zarządzaniu sportem. Wszystkie działania w tym zakresie musiały się oczywiście mieścić w ramach socjalistycznych uwarunkowań budowanej Polski Ludowej. Główny nacisk położono na wyłączenie wojska ze wszystkich struktur organizacyjnych kultury fizycznej oraz dokonania rozdziału wychowania fizycznego od przysposobienia wojskowego. PPS, charakteryzująca się doświadczeniem z zakresu sportu rekreacyjnego, nie wypracowała jednak szczegółowej koncepcji sportu pracowniczego, a co za tym idzie, nie powstała także koncepcja sportu polskiego czy choćby wyczynowego. Natomiast działania Polskiej Partii Robotniczej skupiały się na objęciu całkowitej kontroli przez państwo nad wszystkimi dziedzinami życia obywateli, w tym także sportu.

Konsekwencją dekretu Rządu Jedności Narodowej z 16 stycznia 1946 roku o utworzeniu urzędów i rad wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego przy Ministerstwie Obrony Narodowej było powołanie Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego. Zgodnie z twierdzeniem B. Tuszyńskiego, koncepcji łączenia przysposobienia wojskowego z wychowaniem fizycznym przeciwna była cała prasa z jednym wyjątkiem – katowickiego „Sportu”²⁰⁶. Zdaniem L. Szymańskiego budowana w ten sposób struktura miała gwarantować właściwe koordynowanie prac dotyczących obowiązku powszechnego wychowania fizycznego oraz przysposobienia wojskowego²⁰⁷. W tym miejscu należy wspomnieć, że Polska Partia Robotnicza propagowała, na wzór przemian zachodzących w Związku Radzieckim, koncepcję dyktatury proletariatu. Nieco inne stanowisko było prezentowane przez Polską Partię Socjalistyczną – różnice te dotyczyły głównie części kierownictwa²⁰⁸.

Głównie za przyczyną inicjatyw działaczy przedwojennych w bardzo dynamiczny sposób zaczęto odbudowywać struktury organizacyjne polskiego sportu.

²⁰⁶J. Gaj, *Kształtowanie się państwowych struktur organizacyjnych w kulturze fizycznej*, [w:] J. Gaj, K. Hądzelek, *Dziejekultury fizycznej w Polsce*, Seria: Podręczniki nr 45 AWF, Poznań 1997, s. 186.

²⁰⁷L. Szymański, *Model zarządzania kulturą fizyczną w II Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1997, nr 1-2, s. 330-331;
B. Woltmann, *Podstawy rozwoju sportu, Struktura organizacyjna*, [w:] *Zarys historii sportu w Gorzowie Wlkp. 1945-1997*, pod red. B. Woltmanna, Gorzów Wlkp. 1998, s. 11;
H. Rechowicz, *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim (1945-1950)*, AWF, Katowice 1999, s. 40.

²⁰⁸J. Gaj, *Kształtowanie się państwowych struktur organizacyjnych w kulturze fizycznej*, [w:] J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce*, s. 186.

Na początku roku 1946 swoją działalność wznowił Związek Polskich Związków Sportowych. Jednak jak nie trudno się domyślić natychmiast został poddany kontroli Państwowej Rady Wychowania Fizycznego i Przynależności Wojskowej. Zarząd Związku Polskich Związków Sportowych funkcjonował jako Komisja Rady. ZPZS w kwestiach przygotowań do igrzysk olimpijskich podlegał kontroli Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

PKOl został reaktywowany przez PRWFiPW na początku 1947 roku i także pozostawał pod bardzo silnym i ścisłym nadzorem politycznym, a jego samodzielność była znikoma. W systemie organizacyjnym kultury fizycznej istotne miejsce zajmował również Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, który reaktywowano w listopadzie 1945 roku. Ta organizacja była bardzo silnie związana z Polską Partią Socjalistyczną. Siłą równoważącą do niego miała zostać Rada Wychowania Fizycznego i Sportu, którą powołano decyzją prezydium Komisji Centralnej Związków Zawodowych w styczniu 1946 roku²⁰⁹. Niestety organizacje zasłużone dla polskiej kultury fizycznej nie mogły wznowić swojej działalności, a należało do nich między innymi Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, które powiązane było przed wojną z obozem endecji. 27 października 1947 roku rozwiązane zostały także kurkowe bractwa strzeleckie. Następujące zmiany polityczne skutkowały zawieszeniem przez Episkopat Polski działalności Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Męskiej i Żeńskiej²¹⁰.

Po ukonstytuowaniu się Sejmu w 1947 roku swoją działalność zakończyła Krajowa Rada Narodowa. Zgodnie z twierdzeniem L. Szymańskiego można uznać, że rola Sejmu od I do VII kadencji w dziedzinie kultury fizycznej sprowadzała się do działalności deklaratywnej.

Niestety tylko do 1948 roku stosowane były w polskiej kulturze fizycznej rozwiązania wypracowane w okresie międzywojennym. Konstrukcja pierwszych lat stanowiła bowiem wygodne narzędzie dla polityki Polskiej Partii Robotniczej.

Za pozytywne działania GKKF można uznać: osiągnięcia w przygotowaniu kadr na poziomie wyższym, inwestycje w przemysł zajmujący się produkcją sprzętu

²⁰⁹L. Szymański, *Model zarządzania kulturą fizyczną w II Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej*, s. 330-332; Tenże, *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944-1980*, s. 19.

²¹⁰J. Gaj, *Rozwój sportu w Polsce Ludowej. Uwarunkowania zewnętrzne rozwoju sportu*, [w:] *Zarys historii sportu w Polsce 1867-1997*, s. 160.

sportowego, ruch wydawniczy w ramach wydawnictwa „Sport i Turystyka” oraz budownictwo urządzeń sportowych²¹¹.

Z chwilą dojścia do władzy w Polsce komunistów z Bolesławem Bierutem na czele, nasz kraj został całkowicie podporządkowany ZSRR w ramach tzw. obozu państw socjalistycznych. Oznaczało to przyjęcie wzorów radzieckich zarówno w sferze życia politycznego, jak i społeczno-gospodarczego, a co za tym idzie także w kulturze fizycznej²¹². Równocześnie negowane były wszystkie osiągnięcia w zakresie kultury fizycznej z okresu II Rzeczypospolitej, w tym również sportu.

Biorąc pod uwagę wydarzenia z 1948 roku, w tym wykluczenie Jugosławii oraz wyjątkowo ostry konflikt na linii Moskwa-Belgrad, kraje znajdujące się w sowieckiej strefie wpływów na żądanie Kremla zbojkotowały olimpiadę w Dubrowniku. Konstatacja, że ostateczna decyzja w tej konkretnej sprawie zapadła w Moskwie, wydaje się jak najbardziej uzasadniona. Podobne wydarzenie związane z uczestnictwem krajów zza żelaznej kurtyny można odnaleźć w letniej olimpiadzie w Helsinkach w 1952 roku. W tym wypadku kraje uzależnione politycznie od Związku Sowieckiego cierpliwie oczekiwały na sygnał z Moskwy. Historyk sportu, Artur Pasko na podstawie analizy dokumentacji Głównego Komitetu Kultury Fizycznej celnie zauważył, że „udział polskich sportowców w zawodach rangi mistrzowskiej, olimpiadach i turniejach międzynarodowych był uzależniony od własnego poziomu sportowego i udziału ZSRR i krajów demokracji ludowej”. Idąc dalej tym tropem, podkreślił: „prawdopodobnie, gdyby sportowcy ZSRR nie wzięli udziału w Igrzyskach Olimpijskich w Helsinkach w 1952 roku, na Olimpiadzie nie byłoby też Polaków”²¹³.

W roku 1949 po raz kolejny rozpoczęto przebudowywać system zarządzania kulturą fizyczną i sportem. Głównym celem było ujednoczenie tych dziedzin – nie tylko w Polsce, ale także w całym bloku wschodnim – na wzór ZSRR. Realizacji tego celu służyć miały dyrektywy zawarte w Uchwale Biura Politycznego Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej z 28 września 1949 roku w sprawie kultury fizycznej i sportu. Wspomniana uchwała krzywdząco oceniała sport oraz kulturę fizyczną w dwudziestoleciu międzywojennym, równie krytycznie oceniono ich poziom na przełomie lat 1948/1949.

²¹¹J. Gaj, *Kształtowanie*, s. 189.

²¹²J. Gaj, *Rozwój sportu w Polsce Ludowej, Uwarunkowania zewnętrzne rozwoju sportu*, [w:] *Zarys historii sportu w Polsce (1867-1997)*, Poznań 1987, s. 159-161.

²¹³A. Pasko, *Sport wyczynowy ...*, s. 149-150 [w:] T. Wolsza, *Ze sportem*, s. 130

Po zlikwidowaniu GUKF system zarządzania kulturą fizyczną określiła Ustawa z dnia 30 grudnia 1949 roku o organizacji spraw kultury fizycznej i sportu. Powstał wówczas Główny Komitet Kultury Fizycznej przy Prezesie Rady Ministrów jako państwowy organ planowania, zarządzania i kontroli. Jego głównym zadaniem było nie tylko zapewnienie odpowiednich warunków sprzyjających upowszechnianiu kultury fizycznej i jego charakteru ideowego oraz wychowawczego aspektu ruchu sportowego, ale przede wszystkim wielostronny rozwój klasy pracowniczej. Działania te miały być realizowane, aby przygotować masy pracownicze do wydajnej pracy oraz obrony ludowej ojczyzny.

Pod koniec 1950 roku III Plenum GKKF podjęło uchwałę dotyczącą pracy propagandowej i ideowo-wychowawczej w ruchu sportowym, nakazując, aby pokazywano wyższość sportu socjalistycznego nad sportem kapitalistycznym²¹⁴. Do realizacji tej uchwały posłużyły liczne odczyty i wykłady z dziedziny kultury fizycznej, nie tylko w różnych zakładach pracy, ale też w szkołach. Takim wykładom często towarzyszyły różne pokazy sportowe. W działalności kulturalno-oświatowej wszystkich masowych organizacji społecznych wskazane było uwzględnianie zagadnień kultury fizycznej. Głównie podkreślano osiągnięcia sportu radzieckiego²¹⁵. Zmiany organizacyjne, jakie zachodziły w wychowaniu fizycznym i sporcie, bezpośrednio zależały od ówczesnych warunków politycznych, a lata stalinizmu nie sprzyjały jakiegokolwiek aktywności społecznej²¹⁶.

Przełomowym okresem, jeśli chodzi o rozwój szkolnych kół sportowych, był rok 1950. Dnia 18 czerwca 1950 roku ukazało się zarządzenie Ministra Oświaty, które ujęło w ramy organizacyjne szkolny ruch sportowy. Szkolne koła sportowe – zorganizowane w 1950 roku we wszystkich szkołach ogólnokształcących, liceach pedagogicznych i zorganizowanych szkołach podstawowych – dawały młodzieży możliwość uprawiania sportu w godzinach poza obowiązkowymi lekcjami wychowania fizycznego, a dzięki temu przyczyniły się do osiągania coraz wyższych lokat w poszczególnych dyscyplinach sportu. Z kolei rok 1952 okazał się ważny dla rozwoju sportu szkolnego,

²¹⁴A. Gutowski, *Drogi rozwoju kultury fizycznej ...*, s. 77.

²¹⁵W okresie stalinizmu w sporcie polskim dostrzega się nieprzerwaną manipulację polityczną i ideologiczną. Wyniki sportowe służyły pokazaniu osiągnięć kraju realnego socjalizmu. Dlatego dużą wagę partia przywiązywała do dużych imprez masowych, dzięki którym mogła oddziaływać propagandowo na społeczeństwo. Zob. szerzej: „Kultura Fizyczna” 1951, nr 2, s. 83–94.

²¹⁶Określenia „lata stalinizmu” użyto w niniejszym artykule w stosunku do okresu 1949–1953. Jak podaje P. Godlewski, stalinowski system władzy zaczęto wprowadzać już w 1944 r., a jego ostatnie elementy przetrwały do 1989 r.

szczególnie na wsiach, ponieważ odtąd można było organizować w szkołach podstawowych, zatrudniających sześciu lub mniej nauczycieli, kółka sportowe. Funkcjonowały one na zasadach szkolnych kółek technicznych, w jednej sekcji sportowej ogólnego przygotowania w zakresie programu BSPO²¹⁷.

Zmiany nie ominęły również PKOl-u, który w 1951 roku zatracił swój charakter. Pozbawiony ciągłej ingerencji partii GKKF był za słabą instytucją, aby móc kierować kulturą fizyczną i sportem. Z tego właśnie powodu Włodzimierz Reczek – przewodniczący GKKF – ubiegał się o jeszcze silniejsze połączenie organizacji partyjnych z komitetami kultury fizycznej. Dążenia te potęgował fakt, że w Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej uchwalonej 22 lipca 1952 roku zagwarantowano wszystkim obywatelom kraju prawo do udziału w kulturze fizycznej. Właśnie dzięki staraniom W. Reczka po 1952 roku podniosła się ranga działalności społecznej w ruchu sportowym²¹⁸.

Kierownictwo polskich szachów zostało już dużo wcześniej przygotowane do bojkotu zawodów w Jugosławii. Można nawet skonstatować, że potraktowało sprawę priorytetowo. W tym samym terminie, co rozgrywki olimpijskie zostały bowiem zaplanowane w Bielsku mistrzostwa Polski w szachach. Prasa codzienna poświęciła tej imprezie wyjątkowo dużo miejsca. Codzienne relacje z zawodów zdominowały serwis informacyjny PAP. Związek Sowiecki ponadto w tym samym czasie postanowił zorganizować mecz szachistów, którzy podzielili I i II miejsce w turnieju kandydatów o mistrzostwo świata w kwietniu 1950 roku w Budapeszcie. Sprawa o tyle nie była łatwa do przeprowadzenia, gdyż w tym spotkaniu wystąpili zawodnicy radzieccy: Dawid Bronstein i Izaak Boleslawski. Janusz Chądzyński na łamach „Przeglądu Sportowego” głośno zmanifestował, że jest to przedostatnia faza walki o mistrzostwo świata. W końcu „Trybuna Ludu” postanowiła w terminie olimpijskim zakończyć wielki konkurs kompozytorów zadań szachowych poświęcony pamięci Dawida Przepiórki. Redakcja sukcesywnie ogłaszała nazwiska laureatów tego prestiżowego konkursu. Owe konkurencyjne do olimpiady szachowej w Dubrowniku zawody i konkursy zostały oczywiście nagłośnione w prasie codziennej i specjalistycznej. Artykułom opisującym przebieg rywalizacji towarzyszyły wywiady z szachistami oraz bogaty serwis fotograficzny. Miesięcznik „Szachy” oraz prestiżowe działy szachowe w „Trybunie

²¹⁷J. Hryniewiecka, *Kółka sportowe w szkołach podstawowych*, „Kultura Fizyczna” 1952, nr 9, s. 731.

²¹⁸L. Szymański, *Model ...*, s. 332-336; A. Gutowski, *Drogi rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944-1956*, Warszawa 1965, s. 111.

Ludu”, „Życiu Warszawy” i „Przeglądzie Sportowym” ani jednym słowem natomiast nie wspomniały w sierpniu i we wrześniu 1950 roku oraz w kolejnych miesiącach o olimpiadzie w Dubrowniku. Kibice szachowi w Polsce z oficjalnych mediów niczego nie mogli dowiedzieć się o tej imprezie. Jak można się domyślić, zabieg ten był celowy. Chodziło o przemilczenie zawodów lub ich całkowite zmarginalizowanie.

Absencja reprezentacji Związku Sowieckiego oraz Węgier, Czechosłowacji, NRD, Bułgarii, Rumunii i Polski otworzyła drużynie Jugosławii prostą drogę do złotego medalu. IX Olimpiada Szachowa w Dubrowniku zakończyła się zwycięstwem gospodarzy przed Argentyną i RFN. Polskim akcentem turnieju było uczestnictwo dwóch wybitnych arcymistrzów w reprezentacjach innych krajów. Mieczysław Najdorf reprezentował barwy Argentyny, zaś dr Ksawery Tartakower – Francję²¹⁹.

Wydarzenia z 1950 roku to początek poważnych problemów Stanisława Gawlikowskiego, stanowiących rezultat wyjątkowo aktywnej działalności Władysława Litmanowicza. Nie tylko Gawlikowski był ofiarą działalności nowych szefów miesięcznika. Z poważnymi problemami wynikającymi z uprawiania dyscypliny na poziomie wyczynowym, w tym okresie i nieco później, borykali się również Alfred Tarnowski, Kazimierz Makarczyk i Kazimierz Plater, czyli ścisła czołówka polskiej kadry narodowej w szachach²²⁰.

Władysław Litmanowicz był bodajże najbardziej rozpoznawalną na świecie postacią spośród polskich szachistów w latach 60.-80. XX stulecia. Jako jeden z pierwszych Polaków, będąc jurorem klasy międzynarodowej, dostąpił zaszczytu sędziowania ważnych turniejów szachowych i dzięki temu zyskał grono znajomych w Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE). Przez wiele lat był redaktorem miesięcznika „Szachy”, z tego też powodu utrzymywał bardzo dobre relacje z innymi redakcjami szachowymi na całym świecie. Przysłużył się rozwojowi gry szachowej w Polsce i starał się podnieść rangę i znaczenie dyscypliny m.in. wśród przedstawicieli komunistycznego establishmentu. Miał też niechlubną historię.

Władysław Litmanowicz pracował w powojennym, stalinowskim wymiarze sprawiedliwości, co poprzedzone było służbą w Armii Czerwonej. Będąc sędzią w Wojskowych Sądach Rejonowych, skazał bezprawnie na karę śmierci kilkunastu żołnierzy drugiej konspiracji, zaś na długoletnie kary więzienia – jeszcze nieokreśloną

²¹⁹T. Wolsza, *Ze sportem za pan brat...*, op. cit., s. 131.

²²⁰Tamże, s. 170.

bliżej liczbę działaczy antykomunistycznej opozycji demokratycznej. Gdyby nie dokumentacja zdeponowana w archiwach Instytutu Pamięci Narodowej oraz badania kilku historyków (przede wszystkim Krzysztofa Szwagrzyka), ten drugi wątek w jego biografii byłby nadal okryty tajemnicą. Władysław Litmanowicz w swoich licznych publikacjach, nawet o charakterze wspomnieniowym, konsekwentnie unikał tej tematyki, co z jego punktu widzenia było jak najbardziej zrozumiałe²²¹.

Stopniowo zaczęła wzrastać samodzielność poszczególnych sekcji sportowych komitetów kultury fizycznej. Pod wpływem krytyki metod i form wpływu politycznego w 1955 roku, zmienione zostały przepisy dotyczące regulacji działalności sekcji sportowych. Główną zmianą było uwzględnienie w ich pracy w większym niż do tej pory zakresie zasady demokratyzmu oraz praworządności²²².

Lata 1952-1955 charakteryzowały się zwiększonymi środkami na inwestycje sportowe, które budowane były w znacznej mierze dzięki zaangażowaniu społecznemu. Jednak poza sukcesami obserwowano również zjawiska negatywne, do których należy zaliczyć zerwanie z dotychczasowymi tradycjami w ruchu sportowym, niewłaściwą politykę kadrową, która doprowadziła do wyłączenia części działaczy z okresu międzywojennego. Umniejszenie roli społecznego aktywu wiązało się z pojawieniem się m. in. biurokratyzmu. *W budownictwie sportowym pojawiły się tendencje do monumentalizmu z obowiązującymi wówczas zasadami socrealizmu, tj. monumentalnego klasycyzmu odpowiadającego potrzebom ustroju totalitarnego*²²³.

Popularyzacja szachów wśród ludności wiejskiej miała miejsce w 1955 roku poprzez drukowanie zadań szachowych z nagrodami w gazecie „GROMADA – ROLNIK POLSKI”. Oprócz rozwiązywania zadań do czasopisma napływały liczne zapytania techniczne dotyczące gry. Czas więc sprzyjał, aby podjąć decyzję uruchomienia rozgrywek korespondencyjnych, ale wobec nadmiaru zgłoszeń redakcja zmuszona była prowadzić te rozgrywki w etapach: eliminacje, półfinały i finały. System ten był uciążliwy, gdyż trwał dość długo. Po pewnym czasie został przyjęty tzw. system ligowy, w którym awanse i spadki unormowały tok rozgrywek i wybitnie skróciły czas poszczególnych edycji²²⁴.

²²¹T. Wolsza, *Dwa oblicza redaktora Władysława Litmanowicza*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały” XIV/2016, s. 339-340.

²²²L. Szymański, *Model ...*, s. 332-336.

²²³J. Gaj, *Rozwój ...*, s. 161-162. J. Gaj, *Sport w Lesznie w latach 1902-1996*, Leszno 1998, s. 66-67.

²²⁴Cz. Krulisch, *Moje spotkanie z szachami*, Wyd. Agro-Press S.A. Warszawa 1995, s. 26.

Nastąpiła rozbudowa szkolnictwa zawodowego. Utworzono nowe typy szkół zawodowych, dzięki którym wzrastała liczba młodzieży szkolnej objętej obowiązkiem wychowania fizycznego. Jeśli chodzi o szkolnictwo zawodowe, należy zwrócić uwagę, że Centralny Urząd Szkolnictwa Zawodowego organizował dla uzdolnionej sportowo i najbardziej aktywnej młodzieży szkoleniowe obozy sportowe. Przeszkoleni uczniowie pomagali nauczycielom w przygotowywaniu różnych imprez sportowych i masowych akcji, w prowadzeniu zajęć przysposobienia sportowego, w naprawie i konserwacji sprzętu sportowego oraz urządzeń wykorzystywanych podczas zajęć wychowania fizycznego. Pierwszy etap rozwoju ruchu sportowego w szkolnictwie zawodowym zakończył się powołaniem w 1953 roku Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego „Zryw”, będącego protoplastą Szkolnego Związku Sportowego²²⁵.

Dopiero po 1956 roku ponownie nawiązano do tradycji ruchu sportowego z okresu międzywojennego. Dekretem z 18 stycznia 1956 roku zmodyfikowano system kultury fizycznej, sprawiając, że GKKF stał się organem rządu.

Organy państwowe zrezygnowały częściowo ze swoich przywilejów w zarządzaniu kulturą fizyczną i sportem ograniczając się do sprawowania ogólnego kierownictwa i nadzoru nad działalnością instytucji i organizacji zainteresowanych rozwojem kultury fizycznej²²⁶. Powołano nowy organ, który miał pełnić rolę opiniodawcy przy Komitecie, a była nim Rada Naukowo-Metodyczna. Premier Zarządzeniem nr 190 z 10 lipca 1956 roku ustalił definitywnie pionowe oraz poziome podporządkowanie terenowych komitetów kultury fizycznej radom narodowym i resortowi. Koncept nowej struktury związkowego sportu zakładał odseparowanie od siebie spraw masowego wychowania fizycznego od sportu wyczynowego, a więc głównie klubów sportowych.

Coroczne organizowanie Centralnych Igrzysk było poprzedzone dużą liczbą zawodów rozpoczynających się na szczeblu szkoły, dalej rozgrywanych w ramach eliminacji rejonowych, powiatowych, podokręgowych i wojewódzkich, aż do szczebla centralnego. Taki system rozgrywek miał być zachętą do uprawiania sportu dla szerokich mas dzieci i młodzieży. Przygotowanie młodzieży do igrzysk było bodźcem do tworzenia szkolnych kół sportowych, a to przyczyniało się do rozwoju ruchu

²²⁵M. Kruk, *Działalność Zrzeszenia Sportowego Szkolnictwa Zawodowego (ZSSZ) „Zryw” w latach 1953–1957*, [w:] L. Nowak, R. Urban (red.), *Z najnowszej historii kultury fizycznej w Polsce*, Gorzów Wielkopolski 2014, s. 239–250.

²²⁶A. Gutowski, *Drogi ...*, s. 113.

sportowego. W omawianym okresie rozwinął się sport masowy, szczególnie dzięki imprezom, do których zaliczyć należy głównie Biegi Narodowe i Marsze Jesienne²²⁷.

Zwołana w Warszawie w dniu 27 lutego 1957 roku Ogólnopolska Narada Aktywu Sportowego miała znaczący wpływ na reformę sportu i kultury fizycznej. Niemniej jednak władza państwowa od samego początku dążyła do kontroli jej przebiegu, zezwalając wyłącznie na nieznaczne zmiany. W ten sposób władza pozostawiła sobie decydujący głos w zarządzaniu wychowaniem fizycznym i sportem. Wspominany już Włodzimierz Reczek podczas przywołanej narady stwierdził: *w latach 1949-1952 przeprowadzona została u nas reorganizacja ruchu sportowego, nie licząc się w ogóle z naszymi tradycjami i warunkami (...). Bez potrzeby przekreślony został wielki dorobek polskiego ruchu sportowego i półwiecze tradycji wielu klubów i związków (...) obok doświadczeń straciliśmy wielu ludzi*²²⁸. Niestety wnioski z narady zostały jedynie częściowo uwzględnione, a w kulturze fizycznej niezmiennie dominującym pozostawał czynnik państwowy.

W dniach 23-26 czerwca 1953 roku odbyła się we Wrocławiu Pierwsza Spartakiada Szkół Ministerstwa Oświaty. Była to największa z dotychczas przeprowadzonych imprez sportowych. Spartakiada ta objęła swym zasięgiem znaczną liczbę uczniów szkół licealnych²²⁹. W eliminacjach na wszystkich szczeblach – szkoły, podokręgu (kilka powiatów) i okręgu – wzięło udział niemal 200 tysięcy młodzieży. Rozbicie przygotowań do Spartakiady na cały rok szkolny było niezwykle ważnym czynnikiem aktywizacji uczniów, miało niezaprzeczalny wpływ na podniesienie poziomu sportu w szkołach i jego umasowienie oraz pośrednio wpłynęło na podniesienie bazy materialnej do prowadzenia zajęć wychowania fizycznego²³⁰. Przygotowania do Spartakiady odbywały się pod hasłem „Pierwsi w nauce, pierwsi w sporcie”. Był to drugi, równie ważny, element tej imprezy. Po raz pierwszy zastosowano zasadę niedopuszczania do startu uczniów z obniżoną oceną ze

²²⁷ R. Auch, *Dziesięcioletni dorobek sportu szkolnego...*, s. 18-19.

²²⁸ L. Szymański, *Model...*, s. 332-336; A. Gutowski, *Drogi...*, s. 111.

²²⁹ W. Pietraszkiewicz, *I Spartakiada Szkół Ministerstwa Oświaty*, „Wychowanie Fizyczne w Szkole” 1953, nr 4, s. 43-45.

²³⁰ W samej Spartakiadzie wzięło udział ponad 3 tys. uczniów szkół licealnych ze wszystkich województw. Na Spartakiadzie z każdego województwa była reprezentacja składająca się ze 142 zawodników, 14 nauczycieli – opiekunów, 2 nauczycieli – sędziów oraz 1 akordeonisty. L. Denisiuk, *Baza materialna w zakresie wychowania fizycznego...*, s. 687.

sprawowania albo z oceną niedostateczną, co miało wpłynąć na podniesienie wyników nauczania i wychowania²³¹.

Należy zwrócić uwagę na fakt, że po raz pierwszy młodzież brała udział w tak dużej imprezie w siedmiu dyscyplinach sportowych. Również po raz pierwszy reprezentanci poszczególnych województw wystąpili w jednolitych strojach sportowych²³². Młodzież uzyskała szereg wartościowych wyników sportowych. Zostały pobite trzy rekordy Polski juniorów, a także uzyskano wiele wyników zbliżonych do rekordów. Osiągnięto również wyniki, które odpowiadały normom jednolitej klasyfikacji sportowej. Jako przykład należy wymienić lekkoatletykę, w której uzyskano 2 normy w klasie I, 82 normy w klasie II, 406 norm w klasie III i 307 norm w klasie młodzieżowej²³³. Wyniki Spartakiady przedstawiały się następująco: I miejsce, nagrodę premiera Józefa Cyrankiewicza i nagrodę ministra oświaty W. Jarosińskiego za najlepszy wynik chłopców zdobyło województwo stalinogrodzkie; II miejsce i nagrodę ministra spraw zagranicznych zdobyła Warszawa, także za najlepszy wynik dziewcząt – nagrodę przewodniczącego GKKF; III miejsce i nagrodę ministra zdrowia uzyskało województwo wrocławskie²³⁴. Tym samym symbolicznie zakończył się pewien ważny etap rozwoju sportu szkolnego, od pierwszych kół sportowych i rywalizacji w 1945 roku do utworzenia pierwszej centralnej organizacji sportowej szkolnictwa zawodowego i monumentalnej ogólnopolskiej imprezy sportowej²³⁵.

W 1957 roku przemiany w kulturze fizycznej zachodziły bez widocznej ingerencji partii. Nie oznacza to jednak że władza zrezygnowała z kontroli zupełnie. W 1958 roku Polska Zjednoczona Partia Robotnicza doszła do wniosku, że przeprowadzone zmiany należy uznać za wystarczające. Podczas III Zjazdu PZPR w marcu 1958 roku w podjętej uchwale podkreślono bardziej ściśle powiązanie kultury fizycznej z przeobrażeniami zachodzącymi w gospodarce oraz potrzebami społeczeństwa. Głównym celem było zwrócenie uwagi na rozwój kultury fizycznej zwłaszcza w środowisku robotniczym. Po 1956 roku obserwowany był wzrost liczby

²³¹W. Pietraszkiewicz, *I Spartakiada...*, s. 45–46.

²³²Tamże, s. 43.

²³³Można dostrzec wyraźny postęp w wynikach sportowych młodzieży szkolnej, osiągniętych podczas I Spartakiady Szkół Ministerstwa Oświaty w stosunku do wyników uzyskanych w I Ogólnopolskich Igrzyskach Szkolnych, podlegających Ministerstwu Oświaty, które odbyły się w 1949 r. L. Denisiuk, *Baza materialna w zakresie...*, s. 689.

²³⁴Nagrodę Zarządu Głównego ZMP za najlepszą postawę sportową otrzymało województwo zielonogórskie. Zob. L. Denisiuk, *Baza materialna w zakresie...*, s. 689.

²³⁵T. Jurek, M. Kruk, *op cit*, s. 86.

członków w organizacjach sportowych. Większą uwagę skierowano na rozwój sportu oraz szkolnego wychowania fizycznego jako decydujących czynników w upowszechnianiu kultury fizycznej w Polsce²³⁶.

Małe zainteresowanie kulturą fizyczną na obszarach wiejskich oraz brak zainteresowania ze strony gromadzkich rad narodowych skutkowało odpowiednimi decyzjami, np. z 1956 roku o zaoraniu w następnych latach ponad dwóch tysięcy boisk LZS bez konieczności wydzielenia terenów zastępczych. Idea krzewienia kultury fizycznej dotarła do blisko jednej czwartej polskich wsi oraz do około piętnastu procent młodzieży wiejskiej²³⁷. Niekorzystna sytuacja gospodarcza w kraju miała realny, negatywny wpływ na relatywny spadek nakładów finansowych państwa na wychowanie fizyczne i sport²³⁸.

Ustawą sejmową z dnia 17 lutego 1960 roku wprowadzono kolejne oczekiwane zmiany. Połączone zostały GK KF z Komitetem do Spraw Turystyki, tym sposobem powstał Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Dzięki tym działaniom znaczenie turystyki wzrosło. Identyczne połączenie dokonane zostało na szczeblu wojewódzkim, w miastach wydzielonych oraz powiatowych – utworzono komitety kultury fizycznej i turystyki, a w strukturze organizacyjnej uwzględniono komitety kultury fizycznej i turystyki na każdym szczeblu administracji państwowej²³⁹.

W latach 1961-1965 zmniejszone zostały znacznie limity inwestycyjne na kulturę fizyczną. W latach 1957-1970 zaledwie 17% szkół podstawowych oraz 13% zasadniczych szkół zawodowych było wyposażonych w sale gimnastyczne lub sale zastępcze. Łącznie świadczenia państwa na oświatę, kulturę i sztukę oraz służbę zdrowia w latach 1961-1965 wynosiły 39%, natomiast na kulturę fizyczną jedynie około 7%²⁴⁰.

W latach 1956-1970 rozpropagowanie kultury fizycznej w Polsce wzrosło z 5,2% do około 12%, niestety w zestawieniu z wysoko rozwiniętymi krajami nie był to imponujący wynik. Interesującym jest fakt, iż jedynie około 30% członków klubów sportowych faktycznie czynnie uprawiało sport. Dodatkowo należy podkreślić, iż kobiety stanowiły jedną czwartą ogółu członków klubów sportowych. Natomiast w

²³⁶L. Szymański, *Ze studiów ...*, s. 63.

²³⁷Tamże, s. 65.

²³⁸L. Szymański, *Zarys ...*, s. 78.

²³⁹Tenże, *Zarys ...*, s. 78-79.

²⁴⁰L. Szymański, *Ze studiów ...*, s. 67.

latach 1957-1960 została zredukowana liczba organizacji wychowania fizycznego i sportu²⁴¹.

Jednak mimo takich utrudnień lokalne społeczności potrafiły się zorganizować i zawiązywać kluby szachowe. Tak było m. in w Tarnobrzegu, gdzie w 1961 roku w ognisku „Machów” skupili się amatorzy królewskiej gry²⁴².

Wydarzenia z marca 1968 roku skutkowały wzrostem zainteresowania szkolnym wychowaniem fizycznym. Pojawiły się naciski ze strony GKKFiT i PKOl, które skutkowały większym powiązaniem ze sportem kwalifikowanym poprzez preferowanie działalności wyczynowej w klubach szkolnych. Sport wyczynowy w Polsce miał wymierne osiągnięcia, czego dowodzi fakt, że polscy sportowcy podczas Igrzysk Olimpijskich w Rzymie w 1960 roku zajęli szóste miejsce w ogólnej nieoficjalnej klasyfikacji państw²⁴³. Niestety osiągnięcia w tej dziedzinie nie miały znaczącego wpływu na poprawę upowszechniania wychowania fizycznego i sportu.

W latach 1957-1970 plany rozwoju kultury fizycznej miały charakter jedynie propagandowy, bez podstaw realnych²⁴⁴.

Wydarzenia z grudnia 1970 roku oraz pogłębiający się kryzys społeczno-gospodarczy miały wpływ na szersze zainteresowanie partii sprawami kultury fizycznej.

W 1975 roku wprowadzono nowy podział terytorialny kraju, skutkowało to dwustopniowością w administracji państwowej, a w dalszej konsekwencji funkcjonowanie komitetów kultury fizycznej w ramach urzędów wojewódzkich. Do zadań wydziałów kultury fizycznej i turystyki w urzędach wojewódzkich oraz urzędach miast liczących więcej niż 150 tys. mieszkańców należało m.in. *programowanie i planowanie rozwoju wszelkich form kultury fizycznej i turystyki, współdziałanie w rozwoju szkolnego wychowania fizycznego, planowanie i rozdział środków budżetowych i pozabudżetowych oraz planowanie inwestycji, modernizacji i remontów trwałej bazy, opiniowanie ważnych spraw dotyczących kultury fizycznej*²⁴⁵. U podstaw tej decyzji znalazło się Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 maja 1975 roku w sprawie zasad organizacji urzędów terenowych organów administracji państwowej oraz Zarządzenie

²⁴¹Tamże, s. 78.

²⁴²R. Czajkowski, A. Nowicki, *Wydarzenia i postacie z 50-letniej historii klubu szachowego w Tarnobrzegu 1961-2011*, Tarnobrzeg 2011, s. 7.

²⁴³Tamże, s. 81.

²⁴⁴Tamże, s. 118.

²⁴⁵J. Gaj, *Uwarunkowania zewnętrzne i wewnętrzne rozwoju sportu w województwie gorzowskim w latach 1975-1990*, [w:] *Sport w województwie gorzowskim 1975-1990*, pod red. J. Gaj i B. Woltmann, Gorzów Wlkp. 1993, s. 28.

nr 2 Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska z dnia 12 czerwca 1975 roku. Dokumenty te określały zakres czynności wydziałów wchodzących w skład urzędów wojewódzkich. Działalność wydziałów kultury fizycznej i turystyki w znacznej mierze była zależna od zaangażowania się w działalność komitetu przedstawicieli reprezentujących różne środowiska.

Znaczej modyfikacji uległ system zarządzania kulturą fizyczną już w 1973 roku. Powołana w tym czasie (12 czerwca 1973 roku), za przyczyną inicjatywy 28 przedstawicieli polskich związków sportowych Polska Federacja Sportu przejęła część obowiązków PKOl, zwłaszcza dotyczących szkolenia. Głównym zadaniem Polskiej Federacji Sportu był rozwój sportu kwalifikowanego. W ciągu pół roku powstało 19 wojewódzkich federacji sportu, które po przystąpieniu do PFS przeobrażały się w jej ogniwa terenowe, zajmując się analogicznymi zadaniami jak PFS. Pogłębiające się po 1975 roku trudności ekonomiczne miały niekorzystny wpływ na realizację polityki socjalnej PZPR oraz propagowanie rozwoju wychowania fizycznego i sportu.

Zdaniem L. Szymańskiego: *w rozwoju wychowania fizycznego i sportu nastąpiła stagnacja, a w latach 1971-1975 – nawet regres*²⁴⁶. Baza majątkowa uległa znaczącej poprawie, choć nie tak spektakularnej jak zakładano. Nieznaczny postęp był obserwowany w szkolnym wychowaniu fizycznym. W sporcie szkolnym, ściśle powiązanim ze sportem wyczynowym, zatracono jego zdrowotny oraz wychowawczy charakter. W latach 70-tych widoczne były wysokie osiągnięcia w sporcie wyczynowym, dodatkowo nastąpił dynamiczny rozwój turystyki i rekreacji, niestety w zakresie upowszechniania kultury fizycznej brakowało spektakularnych efektów. Przeprowadzana w sposób nieprzemysłany reforma organizacji i zarządzania kulturą fizyczną z 1973 roku, pogłębiła administracyjną biurokrację i formalizm w działaniu. Dodatkowo przyczyniła się do narastania wypaczeń w ruchu sportowym²⁴⁷.

Kwestia odbiurokratyzowania centralnych organów kultury fizycznej powróciła w dniach 26-28 sierpnia 1981 roku. Odbył się wtedy w Warszawie Sejmik Kultury Fizycznej, w trakcie którego sformułowano tezę IV. Wspomniane odbiurokratyzowanie miało polegać na zachowaniu organu państwowego, jednak bez resortowego podporządkowania organizacji kultury fizycznej i sportu. Niestety te działania nie miały

²⁴⁶L. Szymański, *Ze studiów ...*, s. 118.

²⁴⁷Tamże, s. 122.

odpowiednich uwarunkowań materialnych²⁴⁸. Redukcja nakładów finansowych na kulturę fizyczną miała przełożenie na redukcję liczby osób uprawiających wychowanie fizyczne i sport. W dalszych konsekwencjach pociągnęło to za sobą obniżenie poziomu sportu wyczynowego oraz zmniejszenie liczby działaczy społecznych²⁴⁹. Stale pogłębiający się kryzys gospodarczo-społeczny w latach 1980-1984 w zasadniczy sposób negatywnie wpłynął nie tylko na zjawiska zachodzące w kulturze fizycznej, ale przede wszystkim na całą infrastrukturę społeczną.

Kolejnej reorganizacji dokonano w 1984 roku, połączono ponownie sprawy kultury fizycznej z turystyką i powrócono do dawnej nazwy Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki. Taka sytuacja nie trwała długo, ponieważ już 23 listopada 1987 roku Uchwałą Rady Ministrów nr 168/87 powstał Komitet do spraw Młodzieży i Kultury Fizycznej (K ds. MiKF). Jak można się domyślić, te częste zmiany nie miały pozytywnego wpływu na funkcjonowanie kultury fizycznej w kraju, ponieważ każda kolejna reorganizacja skutkowałą okresową dezorganizacją. W całym okresie 40-lecia PRL, z wyłączeniem pierwszej połowy lat 50-tych, w Polsce, w odróżnieniu od innych krajów socjalistycznych, zachowano elementy określające państwowo-społeczny charakter struktur organizacyjnych i zarządzania kulturą fizyczną. W ówczesnych dziejach kultury fizycznej większość, o ile nie wszystkie, zmiany w strukturze organizacyjnej i kierowaniu kulturą fizyczną przez państwo, a także w ruchach społecznych, powodowane były czynnikami politycznymi. *Zjawisko to było lustrzanym odbiciem szerszych procesów zachodzących w naszej najnowszej historii*²⁵⁰.

Przyjęta przez Sejm Ustawa o kulturze fizycznej z dnia 3 lipca 1984 roku charakteryzowała się zbyt dużym nagłośnieniem propagandowym. Dodatkowo należy podkreślić, że stwarzała ona także nadmierny margines dla działań administracji państwowej, co skutkowało rezygnacją z niektórych zapisów. Niestety kryzys gospodarczy spowodował, że przyjęty zapis o 5 godzinach lekcyjnych wychowania fizycznego okazał się w praktyce nierealny. Stało się tak, ponieważ liczba wykwalifikowanych nauczycieli oraz obiektów dydaktycznych była zbyt mała. Obniżony poziom życia poszczególnych grup społecznych oraz redukcja finansów na

²⁴⁸J. Gaj, *Kształtowanie ...*, s. 192-194.

²⁴⁹L. Szymański, *Kultura fizyczna w polityce PRL w latach 1981-1989*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1999, nr 2, s. 96.

²⁵⁰J. Gaj, *Kształtowanie ...*, s. 192-194.

kulturę fizyczną miały negatywny wpływ na osiągnięcie zamierzonych efektów reformy gospodarczej w latach 1985-1987 oraz decentralizacją administracji państwowej²⁵¹.

W powojennych dziejach wielokrotnie podejmowano próby łączenia wychowania fizycznego z innymi dziedzinami życia społecznego: w 1946 roku z przysposobieniem wojskowym, w 1969 roku oraz 1984 roku z turystyką oraz w 1948 roku i 1987 roku z problemami młodzieży. Jednak tego rodzaju działania nie okazywały się korzystnymi dla samej kultury fizycznej. Dodatkowym błędem był fakt, że z podejmowanych działań nie były wyciągane konstruktywne wnioski, a żadna z prób poprawienia sytuacji nie była poddawana szczegółowej analizie przez dłuższy czas.

Z przedstawionego materiału wynika, że w pierwszych latach powojennych nastąpiła odbudowa i zwiększanie się zasięgu sportu szkolnego w skali całego kraju. Sprzyjał temu rozwój oświaty oraz szeroki zasięg podejmowanych szkolnych inwestycji i postępujący wzrost liczby wykwalifikowanej kadry nauczycielskiej. Nastąpiło to dzięki polityce masowości szkolnego ruchu sportowego, osiągniętej w totalitarnym państwie, głównie poprzez organizowanie wielu imprez, w tym zwłaszcza o wydźwięku propagandowym na wszystkich szczeblach, począwszy od poziomu szkoły, a skończywszy na centralnych imprezach, obejmujących młodzież szkolną z całego kraju. Należy jednak zauważyć, że po 1952 roku zbyt dużą wagę przywiązywano w szkolnictwie do uprawiania sportu wyczynowego. Coraz częściej lekcje wychowania fizycznego miały charakter sportowy i przekształcały się w treningi²⁵².

Mimo biedy, wielkich trudności i kłopotów powojennych w wielu krajach Europy, 25 lipca 1946 roku rozpoczął się XVII Kongres FIDE w Winterthur w Szwajcarii, z udziałem ośmiu przedstawicieli z czterdziestu jeden zarejestrowanych federacji. Kongres obradował pod kierunkiem pierwszego prezydenta FIDE Aleksandra Rueba.

Niestety delegat PZSzach nie uczestniczył w obradach pierwszego powojennego Kongresu, a zaznaczyć należy, że podjęto tam wiele ważnych decyzji.

Na propozycję Biura FIDE dokonano podziału świata szachowego na siedem stref: Europa, Skandynawia, Kanada, USA, Ameryka Środkowa, Ameryka Południowa i Daleki Wschód. Każda strefa delegowała reprezentanta do Centralnego Komitetu FIDE.

²⁵¹L. Szymański, *Kultura ...*, s. 100-103.

²⁵²A. Gutowski, *Drogi rozwoju kultury fizycznej ...*, s. 87.

Najważniejszą kwestią była jednak sprawa wyłonienia mistrza świata, ostatecznie przyjęto formułę czterokołowego turnieju o mistrzostwo świata z udziałem kilku zawodników: Maxa Euwego, Amerykanów Samuela Reshevsky'ego i Reubena Fine'a, zawodników radzieckich Michaiła Botwinnika, Paula Keresa i Wasilija Smysłowa oraz zwycięzcy meczu pomiędzy triumfatorami turniejów w Groningen i w Pradze.

Organizacji turnieju chciały podjąć się federacje USA, Argentyny i Holandii. Wybrano Holandię i wyznaczono termin turnieju na lato 1947 roku.

FIDE poinformowała zebranych, że Puchary F. G. Hamiltona-Russella oraz Margaret Hamilton-Russell wręczane zwycięzcy olimpiady i mistrzyni świata szczęśliwie przetrwały wojnę w Buenos Aires.

FIDE przyjęła federację Luksemburga, natomiast skreśliła z listy członków federacje Niemiec, Litwy, Estonii i Łotwy. Pod koniec Kongresu FIDE otrzymała telegram z federacji radzieckiej z gratulacjami. W rewanżu FIDE zaprosiła federację ZSRR do podpisania członkostwa i udziału w pracach.

Francuska Federacja zadeklarowała chęć opracowania nowego systemu MŚ kobiet, a Brytyjska Federacja dostała wolną rękę dla uporządkowania technicznych przepisów i regulaminów.

2.1.2. Uwarunkowania wewnętrzne

Wybuch II wojny światowej zakończył „złotą erę” szachów. Po zakończeniu okupacji okazało się, że cały gmach o nazwie Polskie Szachy jest w ruinie. 90% polskiej kadry mistrzowskiej zginęło bądź znalazło się na emigracji. W związku ze zmianami granic znikły silne ośrodki we Lwowie i Wilnie, nie odrodziło się nigdy Łódzkie Towarzystwo Zwolennków Gry Szachowej, najbardziej zasobny i prężny klub na ziemiach polskich. Brakowało prawie wszystkiego: kadr, literatury, sprzętu i pieniędzy. Na szczęście nie zabrakło entuzjazmu i chęci do pracy²⁵³.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej stosunkowo szybko odnowiono działalność powstałego w 1935 roku Warszawskiego Okręgowego Związku

²⁵³A. Gutowski, *Drogi rozwoju kultury fizycznej ...*, s. 89.

Szachowego²⁵⁴, który ukonstytuował się 10 kwietnia 1946 roku. Na jego czele stanął prezes Tadeusz Czarnecki, wiceprezesem został J. Bortkiewicz, sekretarzem Zofia Filipkowska, na stanowisko skarbnika wybrano Janusza Szpotańskiego, a kierownika gier Czesława Krulischa.

Już w roku zakończenia II wojny światowej, 6 grudnia 1945 roku zawiązał się w Warszawie Komitet Reaktywowania Polskiego Związku Szachowego, w którym najaktywniej działały trzy osoby: Zbigniew Miller, Stanisław Gawlikowski i Tadeusz Czarnecki. To tej trójce zawdzięcza się reaktywację Polskiego Związku Szachowego, która nastąpiła w 1946 roku.

Co ciekawe, wspomniane trzy postacie reprezentowały wówczas trzy nurty polskiego życia politycznego i społecznego. Zbigniew Miller był arbitrem klasy międzynarodowej FIDE z 1956 roku. Przez wiele lat prowadził kącik sędziowski w miesięczniku „Szachy”, włączył się w nurt ówczesnego życia politycznego, popierał „władzę ludową”, więc naturalnie został wybrany prezesem.

Natomiast Stanisław Gawlikowski był bardzo daleki od popierania ówczesnego systemu politycznego, często demonstracyjnie wygłaszał swoje poglądy w środowisku szachowym i z tego powodu miał wiele kłopotów w latach 50-ych, m.in. stracił pracę w prasie codziennej, a później w miesięczniku „Szachy”²⁵⁵.

Ostatni ze wspomnianej trójki – Tadeusz Czarnecki, był całkowicie oderwany od działalności politycznej. Czarnecki przez wiele lat był redaktorem i sekretarzem redakcji miesięcznika „Szachy”, był mistrzem kompozycji szachowej. Ponadto był człowiekiem niezwykle pracowitym i systematycznym, z poczuciem humoru. Tadeusz Czarnecki napisał kilka podręczników dla początkujących adeptów sztuki szachowej m.in. *ABC Szachisty*, *Szach i mat*, *Przy szachownicy* oraz *Klejnoty szachowe*, zbiór ciekawostek i sylwetek znanych szachistów, który ukazał się już po jego śmierci. Z jego podręczników korzystało kilka pokoleń szachistów²⁵⁶.

Wystosowano specjalne pismo do Ministerstwa Administracji w sprawie reaktywacji PZSzach, które podpisali: Zbigniew Miller, Stanisław Wojnarowicz, Tadeusz Czarnecki, Czesław Krulisch, Marian Wróbel i Tadeusz Pawłowski, radca

²⁵⁴Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia WOZSz., „Szachista”, 935, nr 7-8, s. 116.

²⁵⁵T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 49.

²⁵⁶W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 170.

przedwojennego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz członek dawnych władz PZSzach²⁵⁷.

Pismo dostało szybką aprobatę Ministerstwa Administracji Publicznej²⁵⁸, które 19 kwietnia 1946 roku zatwierdziło także nowy Statut Związku, wzorowany na przedwojennym. W ten sposób odnowiono działalność PZSzach po zakończeniu drugiej wojny światowej.

Po zakończeniu drugiej wojny światowej, pierwszy Zjazd Delegatów odbył się 30 kwietnia 1946 roku²⁵⁹ w Klubie Inteligencji Pracującej, z udziałem ośmiu delegatów z Warszawy i jedenastu z pozostałych ośrodków. Posiedzenie zainaugurował nestor szachowego środowiska, dr Maksymilian Romana – działacz ze Lwowa, który zresztą reprezentował Wybrzeże, bo tam znalazł się po wojnie.

Podczas tego zjazdu wybrano tymczasowy zarząd z przewodniczącym Zbigniewem Millerem²⁶⁰. Natomiast nowy zarząd, już na okres trzyletni, wybrano 6 października 1946 roku. Wtedy prezesem ponownie został Zbigniew Miller, a wiceprezesami Jan Berthold i Stanisław Wojnarowicz, Konstanty Wróblewski i Wiktor Witkowski. Funkcję kapitana związkowego objął Stanisław Gawlikowski, a w komisjach działali Kazimierz Makarczyk, Saturnin Limbach i Marian Wróbel²⁶¹.

Zbigniew Miller dość szybko zrezygnował z funkcji prezesa ze względów zdrowotnych. Wrócił do działalności w 1951 roku, gdy został przewodniczącym Sekcji Szachów GKKF i pełnił funkcję do lutego 1954 roku. Po czym przeszedł do pracy w Kolegium Sędziów, publikując przez wiele lat świetne kąciki sędziowskie na łamach „Szachów”²⁶².

Po rezygnacji Millera w 1947 roku na czele Związku stanął Stanisław Wojnarowicz, który reprezentował PZSzach na kolejnych Kongresach FIDE w latach 1947-1948. Stanisław Wojnarowicz wiele lat działał w PZSzach, dwukrotnie był prezesem, pełnił też funkcję wiceprezesa. Reprezentował PZSzach na kongresach FIDE w latach 1947-1948. Pomagał Millerowi w organizacji Turnieju Słowiańskiego, ale największy sukces osiągnął, organizując wspólnie Memoriał Dawida Przepiórki w 1950 roku w Szczawnie-Zdroju.

²⁵⁷Cz. Krulisch, *Moje spotkanie zszachami*, Warszawa 1995, s. 10.

²⁵⁸Tamże.

²⁵⁹T. Czarniecki, S. Gawlikowski, M. Wróbel, *W roku ubiegłym*, „Szachy” 1947, nr 1, s. 2.

²⁶⁰Cz. Krulisch, *Moje spotkanie ...*, Warszawa 1995, s. 10.

²⁶¹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 931.

²⁶²W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 621.

Bezpośrednio po Zjeździe PZSzach w październiku 1946 roku powstało osiem OZSzachowych: gdański, łódzki, katowicki, wrocławski, częstochowski, krakowski, zamojski i warszawski, a w kilka miesięcy później – cztery dalsze: kielecki, cieszyński, poznański oraz rzeszowski.

2.2. Działalność zarządów Okręgowych Związków Szachowych oraz sekcji i klubów szachowych

2.2.1. Pierwsze powojenne turnieje

Pierwsze powojenne mistrzostwa Warszawy zainaugurowano w dniu 6 czerwca 1946 roku pod patronatem wiceprezydenta miasta płk. J. Kotwicy-Skrzypka w świetlicy Zarządu Miejskiego mieszczącej się przy Alejach Jerozolimskich 1. Do turnieju zgłosiło się wielu znanych i mniej znanych graczy: Natan Borowski, Janusz Bortkiewicz, Chojnowski, Mendel Chwojnik, Tadeusz Dobrzański, Stanisław Gawlikowski, Zbigniew Miller, Adolf Hauke-Bosak, Czesław Krulisch, Miecznikowski, Kazimierz Plater, Eugeniusz Rysak, Sipak, Janusz Szpotański, Zygmunt Szulce i Kazimierz Zarankiewicz, profesor Politechniki Warszawskiej, ale ostatecznie do rywalizacji przystąpiło tylko dziesięciu zawodników²⁶³.

Zwycięzył nieoczekiwanie przybysz z kresów północno-wschodnich Natan Borowski, wcześniej szachista zupełnie nieznan, nawet w rodzinnym Wilnie. W decydującej, bezpośredniej partii pokonał swojego krajana z Wilna Kazimierza Platera.

Przebieg imprezy relacjonował powołany niewiele wcześniej do życia oficjalny organ PZSzach, czyli miesięcznik „Szachy”. Ukazał się „Kodeks szachowy” (Czamecki, Gawlikowski, Wojnarowicz) oraz kilka podręczników. Szachiści łączyli wielkie nadzieje z perspektywami mecenatu państwowego, który tak świetne rezultaty przyniósł w ZSRR²⁶⁴.

Zarząd PZSzach potrafił zorganizować w Sopocie (22 lipca - 11 sierpnia) pierwsze powojenne MP już w 1946 roku, do czego przyczynił się w dużym stopniu

²⁶³A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 157.

²⁶⁴L. Szymański, *Kultura*, s. 100.

jego prezes Zbigniew Miller. Kierownikiem turnieju został Konstanty Wróblewski. Związek wytypował dwudziestu dwóch uczestników ze wszystkich silniejszych ośrodków. Najwięcej było warszawiaków – triumfatorzy mistrzostw stolicy: Kazimierz Plater, Natan Borowski i Stanisław Gawlikowski oraz wcześniej związani ze stolicą Eugeniusz Zahorski (Śląsk), Kazimierz Makarczyk i Andrzej Pytlakowski (obaj Łódź)²⁶⁵.

Tadeusz Czarnecki, Stanisław Gawlikowski i Marian Wróbel wydali w styczniu 1947 roku pierwszy numer miesięcznika „Szachy”, który przez kilka lat był oficjalnym organem Polskiego Związku Szachowego.

Udaje się zorganizować pierwsze powojenne mistrzostwa Polski w Sopocie, gdzie złoty medal zdobywa nieznany na szerszym forum krakowianin Bogdan Śliwa²⁶⁶. W 1947 roku ster Związku trafia w ręce Stanisława Wojnarowicza, dyrektora warszawskich wodociągów.

Oczekiwania te nie spełniły się niestety, być może dlatego, że w najwyższych kręgach władzy Związek nie znalazł żadnego możnego protektora – towarzyszy Bierut miał do szachów stosunek całkowicie obojętny. Na domiar złego w 1951 roku Polski Związek Szachowy został rozwiązany, zaś jego funkcje przejął państwowy urząd, czyli Sekcja Szachów w strukturze Głównego Komitetu Kultury Fizycznej ówczesnego ministerstwa sportu, upolitycznionego i zbiurokratyzowanego jak wszystkie inne organy w państwie budującym socjalizm²⁶⁷.

Niespodziewanie mistrzem Polski został najmłodszy uczestnik, 24-letni Bogdan Śliwa, reprezentant Krakowskiego Klubu Szachowego, który wkrótce stał się bezspornym liderem polskich szachistów. Wynik: Bogdan Śliwa 15 pkt (z 21 partii), Jan Gadaliński 14,5 pkt, Kazimierz Plater i Izaak Grynfeld po 14 pkt, Czesław Błaszczak i Natan Borowski po 13,5 pkt, Andrzej Pytlakowski, Alfred Tarnowski i Sergiusz Czerniaków po 12,5 pkt. Zawiodł wielokrotny olimpijczyk Makarczyk, który uzyskał 12 pkt. Zawodnikom, którzy zajęli miejsca w pierwszej piątce, przyznano tytuły mistrzowskie²⁶⁸.

Bogdan Śliwa urodził się w Krakowie w 1922 roku i z tym miastem był związany przez całe życie. W szachy nauczył go grać brat, gdy Śliwa miał jedenaście

²⁶⁵W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 669.

²⁶⁶Cz. Krulisch, *Moje spotkanie...*, s. 11.

²⁶⁷L. Szymański, *Kultura*, s. 101.

²⁶⁸Tamże.

lat. Wkrótce zaczął grać partie korespondencyjne oraz studiować książki i czasopisma. Robił szybkie postępy. Po zdobyciu mistrzostwa Polski, w 1946 roku rozpoczął studia na Politechnice Krakowskiej, a po ich ukończeniu podjął w 1953 roku pracę w Biurze Projektów Kolejnictwa w Krakowie, projektując mosty, m.in. most na Wiśle w Krakowie czy most na Dunajcu²⁶⁹.

Bogdan Śliwa przy szachownicy był dżentelmenem, ale zarazem graczem niecierpliwym. Rzadko był w stanie wytrzymać przy szachownicy całą partię. Wstawał, dość nerwowo chodził po sali, czasem zacierał ręce. Ta niecierpliwość była powodem licznych podstawek w wygranych pozycjach, szczególnie w okolicach pierwszej kontroli czasu, czyli czterdziestego posunięcia. Bogdan Śliwa sześciokrotnie zdobył mistrzostwo Polski w latach 1946, 1951, 1952, 1953, 1954, 1960, a trzykrotnie był wicemistrzem kraju. Był bezspornym liderem polskich szachistów w latach 1946-1960, a w latach pięćdziesiątych czołowym szachistą w Europie, jedynym polskim zawodnikiem, który wtedy nawiązywał walkę z czołówką światową. W turnieju strefowym w 1954 roku w Mariańskich Łązniach zajął trzecie miejsce i jako pierwszy szachista z Polski awansował do turnieju międzystrefowego w Göteborgu w 1955 roku i znalazł się wśród najsilniej grających dwudziestu dwóch szachistów świata²⁷⁰.

Natomiast Drużynowe Mistrzostwa Polski odbyły się w Katowicach (23-29 września 1946 roku)²⁷¹. Uczestniczyło w nich dziesięć reprezentacji miast, po sześciu zawodników w zespole. Warunki gry były trudne, dziewięć rund i dogrywki rozegrano w ciągu sześciu dni. Pewnie triumfowała reprezentacja Łodzi 37 pkt, przed Krakowem 32 pkt i Katowicami też 32 pkt, co było dużym sukcesem śląskich szachistów. Warszawiacy (Plater, Gawlikowski, Szpotański, Rysak, Krulisch, Tarkowski i Trzciniński) zdobyli 27,5 pkt – była to niespodzianka, ponieważ przed wojną Warszawa dwukrotnie wygrała tę rywalizację.

Rewelacją był Cieszyn (Kałuża, Rusek, Kukuczka, Pieprzyk, Kłus, Jasieniak, Starter, Kunz i Niewiadomski), zajmując piąte miejsce z dorobkiem 27 pkt. Na I szachownicy najlepiej wypadł Emil Sojka 6,5 pkt (z 9) przed Gadalińskim, Platerem i Śliwą po 6 pkt. Nagrodę za piękność otrzymał Czesław Błaszczak za partię z Alfredem Czarnotą²⁷².

²⁶⁹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 1208.

²⁷⁰Tamże.

²⁷¹Cz. Krulisch, *Moje spotkanie...*, s. 11.

²⁷²W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 639-640.

Natomiast w Lublinie pierwsze dni po wojnie nie były łatwe, zresztą jak wszędzie, dlatego w szachy grano tylko towarzysko, ale jeden z lubelskich fryzjerów Franciszek Górski, zapalony gracz udostępnił amatorom część swego pomieszczenia przy ulicy Buczka Zamojska, co stało się zaczątkiem pierwszych kontaktów.

Następnie Tadeusz Tomczyk, kierownik świetlicy przy Hucie Szkła Tatarskiej utworzył drużynę „Hetmana”, w której znaleźli się: Tadeusz Tomczyk, Franciszek Górski, Stanisław Kupidura, Mieczysław Zimecki, Edward Choromański, Jan Wędrowski, Zygmunt Mikulski, Tadeusz Gołębiowski, Jan Kula i Władysław Gąska.

Za tym przykładem poszli inni i pod koniec roku 1947 istniało w Lublinie kilka szachowych drużyn przy: Cukrowni, Lubzelu, Fabryce Obuwia, Prezydium MRN, Gimnazjum Zamojskiego, AZS, Klubie Budowlanych i Klubie Gwardia, gdzie toczono boje zespołowe aż do roku 1951.

„Hetman” grywał także z szachistami Lubartowa, którymi kierował zasłużony krzewiciel ruchu szachowego dyrektor Szpitala w Lubartowie dr Jan Wiński²⁷³.

Ciekawą postacią był prof. dr Andrzej Kwilecki, profesor socjologii na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu; urodził się w 1928 roku w Kwilczu, „starożytnym” gnieździe rodzinnym. W okresie hitlerowskiej okupacji, wraz z matką i starszą siostrą, znalazł schronienie w uzdrowiskowej miejscowości Iwonicz na Ziemi Sanockiej i tam zainteresował się szachami.

Po zakończeniu wojny i krótkim pobycie w Krośnie przeniósł się na dłuższy czas do Krakowa, gdzie wznowił naukę.

Andrzej Kwilecki grał potem czterokrotnie w finałach MP w latach 1949-1953, ale bez większych sukcesów, przede wszystkim z uwagi na studia i pracę zawodową. Napisał jednak kilka książek i bezcenną pozycję *Szachy w Poznaniu* w 1990 roku, opisującą historię rozwoju szachów w Wielkopolsce²⁷⁴.

W Olsztynie w 1946 roku także odnowiono tradycje szachowe²⁷⁵.

Polski Związek Problemistów, który przez kilka lat był oddzielną organizacją, podjął decyzję o akcesie do PZSzach i we wrześniu 1947 roku został członkiem Związku.

²⁷³A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 161.

²⁷⁴P. Jahr, *Andrzej Kwilecki, Szachy w Polsce*, <http://www.szachypolskie.pl/andrzej-kwilecki/>, [dostęp: 12.01.2018].

²⁷⁵APO, Kronika z lat 1945-1996, R. Sternik, sygn. 42/2867/0/-/1.

II Zjazd Polskich Problemistów odbył się w Warszawie w dniu 14 lutego 1958 roku. Na tym Zjeździe wybrano Mariana Wróbla na przewodniczącego Polskiego Związku Problemistów²⁷⁶.

W marcu 1947 roku odbył się pierwszy powojenny turniej, który wygrał Lucjan Brożyński, przed Franciszkiem Tadrowskim, Janem Katarzyńskim, Wincentym Sempiołem, Ryszardem Świetlikowskim, Stanisławem Leokajtisem, Józefem Bezubikiem i Jadwigą Leokajtis.

Pierwsze kluby powstały w 1948 roku, a wydarzeniem był przyjazd z Łotwy Henryka Borkowskiego (Kołomeckiego), który potem w DMP we Wrocławiu w 1948 roku reprezentował Białystok i na II szachownicy uzyskał drugi wynik 8,5 pkt (z 11)²⁷⁷.

Henryk Borkowski wygrał także mecz z przedwojennym mistrzem Olsztyna Józefem Bieńkowskim 6,5:1,5. Henryk Borkowski (Kołomecki) odniósł wiele sukcesów na arenie krajowej. Był wielokrotnym mistrzem Olsztyna, wygrał półfinał MP, a w finale w Poznaniu w 1949 roku był piąty, zdobywając 9 pkt (z 16 partii). Działał też w Sekcji Szachów GKKF w latach 50-ych²⁷⁸.

W 1948 roku powstał także OZSzach w Olsztynie: prezesem został Stanisław Leokajtis, wiceprezesem Adam Shels, i sekretarzem Ryszard Markun, skarbnikiem Henryk Borkowski, a szefem Komisji Technicznej Lucjan Brożyński²⁷⁹.

Natomiast Jadwiga Leokajtis czterokrotnie grała w MP kobiet i dwukrotnie zajmowała szóste miejsce w latach 1950 i 1951²⁸⁰.

Podsumowując, należy podkreślić, że w latach 50-tych XX wieku na terenie Olsztyna zarejestrowano sześć sekcji szachowych liczących dziewięćdziesięciu jeden szachistów. Poza grą bezpośrednią realizowano również rozgrywki korespondencyjne. Natomiast w latach 1978-1980 Sekcja Gry Korespondencyjnej OZSzach w Olsztynie liczyła stu trzydziestu zawodników. W 1992 roku OZSzach liczył piętnaście klubów i dwustu dziesięciu szachistów²⁸¹.

Rok 1947 był dobrym rokiem dla polskich problemistów. Marian Wróbel zajął pierwsze miejsce na świecie na Turnieju Międzynarodowego Związku Problemistów (IPB) za najlepsze wyniki kompozytora, co praktycznie oznaczało tytuł mistrza świata.

²⁷⁶ T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 4, s. 52-53.

²⁷⁷Za: A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 164.

²⁷⁸R. Sternik, K. Pawlikowska, *Szachy na Warmii i Mazurach 1946-1996*, Sopot 2000, s. 3-5.

²⁷⁹APO, Kronika z lat 1947-1949, J. Katarzyński, sygn. 42/2867/0/-/2.

²⁸⁰R. Sternik, K. Pawlikowska, *Szachy...*, s. 44.

²⁸¹APO, Zespół 42/2867/0, Okręgowy Związek Szachowy w Olsztynie 1945-1996, sygn 1-2.

Marian Wróbel powtórzył ten sukces w roku 1949, wielokrotnie zdobywał także srebrne medale w latach 1948 i 1951 i brązowy w 1950. Wróbel był najlepszym szachowym kompozytorem świata w latach 1947-1950. Był również niezwykle aktywnym popularyzatorem kompozycji szachowej, prowadząc dział kompozycji w „Szachach” i liczne rubryki w periodykach oraz opiekował się osobiście utalentowanymi kompozytorami. Wielu polskich kompozytorów zawdzięcza jemu osiągnięcie wysokiej klasy w tej dziedzinie.

W grze bezpośredniej Marian Wróbel miał tytuł sędziego klasy międzynarodowej FIDE, nadany mu w 1956 roku. Sędziował wiele imprez w kraju – mistrzostwa Polski, turnieje międzynarodowe, a nawet wielkie turnieje błyskawiczne „Expressu Wieczornego” w Warszawie²⁸².

Wróbel był człowiekiem o wszechstronnych zainteresowaniach, pisał poezję, uwielbiał muzykę poważną, popularyzował szachy i kompozycję szachową w wielu periodykach. Pisał też audycje dla Polskiego Radia, pt. „O czarodziejskiej grze i znudzonym szachu”²⁸³.

2.2.2. Działalność klubów szachowych

W marcu Polskie Radio Warszawa II rozpoczęło edycję w niedzielę o godzinie dziesiątej stałej audycji poświęconej szachom.

30 marca 1947 roku odbyło się zebranie warszawskiego OZSzach, na którym powołano nowe władze organizacji. Stanowisko prezesa okręgu objął Stanisław Maciejewski, wiceprezesa – Tadeusz Czarnecki, kierownika gier – Czesław Krulisch, referenta prasowego – Stanisław Gawlikowski²⁸⁴.

Mistrzostwa Krakowskiego Klubu Szachowego na 1947 rok: Bogdan Śliwa 7 pkt (z 9), Ameisen 6 pkt, Ciejka i W. Litmanowicz po 6,5 pkt²⁸⁵.

Mecz na sześciu szachownicach Kraków – Warszawa, rozegrany 5-6 lipca 1947 roku, przyniósł sukces gospodarzom 7:5. Wyniki na poszczególnych szachownicach były następujące: Plater – Ameisen 1:0, Plater – Śliwa remis, Borowski – Tarnowski

²⁸²W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 1339.

²⁸³T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 125.

²⁸⁴T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 47.

²⁸⁵W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 473.

0:2, Gawlikowski – Wojtasiewicz 1,5:0,5, Szpotański – Ciejka 1:1, Krulisch – Bocheński 1:1, Szulce – Gałuszka 0:1, Szulce – Zarzycki 0:1²⁸⁶.

Niespodzianką był wynik ucznia gimnazjum siedemnastoletniego Janusza Szpotańskiego, który wygrał jedną z partii z doświadczonym mistrzem Tadeuszem Ciejką. W późniejszych latach Janusz Szpotański zajął w MP w 1956 roku w Częstochowie szóste miejsce.

W omawianym okresie wrocławskim OZSzach kierowali: prezes Misiurewicz, wiceprezes Fr. Major, sekretarz Janusz Chądzyński, kapitan Czesław Błaszczak, który przeniósł się z Krakowa do Wrocławia.

W Półfinale Mistrzostw Polski w 1947 roku wystartowało szesnastu zawodników, bowiem Zarząd PZSzach zapewnił przedstawicielom wszystkich okręgów możliwość bezpośredniej walki o awans do finału MP planowanego w 1948 roku. Awansowało ośmiu zawodników: Henryk Szapiel 13 pkt, Wacław Łuczynowicz 11,5 pkt, Jerzy Dreszer 11 pkt, Jan Piechota 10,5 pkt, Leon Widermański 10 pkt, Antoni Bocheński 9,5 pkt, Stanisław Kwapisz 9,5 pkt, Władysław Litmanowicz 6,5 pkt²⁸⁷.

W 1947 roku FIDE postanowiła, że po rozegraniu meczu-turnieju Haga – Moskwa w 1948 roku, nowy mistrz świata będzie musiał bronić tytułu raz na trzy lata. Stworzono czteroletni cykl rozgrywek o MŚ obejmujący turnieje strefowe, turniej międzystrefowy, turniej pretendentów oraz mecz o tytuł mistrza. Pierwszy cykl obejmował lata 1947-1951, a w turnieju strefowym w Hilversum Polskę reprezentował Kazimierz Plater²⁸⁸.

Niestety wypadł bardzo słabo, zajmując dwunaste miejsce z dorobkiem 4,5 pkt (z 13). Następnie Plater grał w grudniu 1947 roku w Moskwie, w Turnieju Słowiańskim pamięci Michaiła Czigorina. Zdobył 4,5 pkt (z 15) i zajął czternaste miejsce²⁸⁹. Lepiej powiodło się Andrzejowi Pytlakowskiemu w małym turnieju w Teplice-Sanow, gdzie zajął piąte miejsce, uzyskując 6,5 pkt (z 11 partii)²⁹⁰. Po dotkliwych stratach wojennych polska reprezentacja znalazła się w „ogonie” Europy.

²⁸⁶E. Arłamowski, *Krakowski Klub Szachistów, 1893-1968: Od kawiarni Schmidta – do palacu Pod Baranami*, Kraków 1968, s. 57.

²⁸⁷W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 665.

²⁸⁸W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 1263.

²⁸⁹Tamże.

²⁹⁰T. Lissowski, *Pytlakowski – najstarszy olimpijczyk. Wspomnienie*, <http://pzsach.pl/strona-glowna/komisje-pzsach/komisja-historyczna/> [dostęp: 12. 02. 2018].

W listopadzie, w Łodzi, rozegrano Drużynowe Mistrzostwa Polski, zorganizowane przez Nikolaiewa, Wróblewskiego i Sznyka. Zagrało dziesięć zespołów reprezentujących dziesięć O.Z.Szachowych. Grano trzy rundy i dogrywki w dwa dni. Kolejny raz zwyciężyła Łódź 43 pkt przed Pomorzem 38,5 pkt, co było wielką niespodzianką. Lider Pomorza Henryk Szapiel uzyskał najlepszy wynik na I szachownicy 7 pkt (z 9), pokonując Śliwę, Platera i Pytlakowskiego. Pozostali członkowie drużyny Czerniaków, Gaworski, Jurkiewicz, Kowalski, Chybicki i Nowacki nie zawiedli pokładanych nadziei. Brązowy medal przypadł drużynie z Krakowa 36 pkt, a kolejny raz zawiodła Warszawa, zajmując tylko piąte miejsce, do czego przyczyniły się klęski z Łodzią 0:6 i z Katowicami 0,5:5,5. Najwięcej punktów zdobył Gadaliński – 8 pkt (z 9), w łódzkiej drużynie dzielnie mu sekundowali Stanisław Kwapisz i Jan Piechota ze 100% rezultatami 5 pkt (z 5)²⁹¹.

Ciekawą postacią był Henryk Szapiel, wychowanek i czołowy przed wojną zawodnik Wileńskiego Klubu Szachowego. Po wojnie przybył on na Pomorze wraz z innymi rodakami przesiedlonymi z Wilna i osiedlił się w Bydgoszczy.

Bardzo szybko znalazł się w ścisłej krajowej czołówce, po bezapelacyjnym zwycięstwie w półfinale MP w Łądku-Zdroju w 1947 roku²⁹².

Henryk Szapiel sześciokrotnie grał w finałach mistrzostw Polski w latach 1948-1953, plasując się na wysokich miejscach, był wicemistrzem Polski w 1953 roku i brązowym medalistą w 1951 roku. Grał też w turniejach międzynarodowych i meczach międzypaństwowych. Niestety wojenne przeżycia pociągnęły za sobą ciężką chorobę – gruźlicę, która spowodowała jego wycofanie z turnieju w Międzyzdrojach w 1952 roku²⁹³.

Dzięki staraniom dr Róży Hermanowej został umieszczony w specjalistycznym szpitalu i po kilku tygodniach wyleczony, ale nie na długo. Grał jeszcze w latach 1952-1953 w finałach MP w Katowicach i Krakowie ze świetnymi rezultatami, ale to był już schyłek jego kariery²⁹⁴.

Walne Zebranie Delegatów PZSzach odbyło się 28 września 1947 roku przy udziale przedstawicieli jedenastu O.Z.Szachowych na ogólną liczbę piętnastu. Poważnym sukcesem Zarządu było uzyskanie poparcia Państwowego Urzędu Wy-

²⁹¹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 640.

²⁹²S. Gawlikowski, *Eliminacje w Łądku-Zdroju*, „Szachy” 1947, nr 7-8, s. 2-3.

²⁹³A. Umiastowski, T. Lissowski, *Henryk Szapiel*, „Mat” 2010, nr 6, s.13.

²⁹⁴A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 173.

chowania Fizycznego, który włączył budżet PZSzach na rok 1948 do swojego budżetu. W dyskusji podniesiono kwestię subwencjonowania O.Z.Szachowych, znajdujących się w trudnej sytuacji finansowej, przez wojewódzkie oddziały P.U.W.F. Z tych względów uchwalono likwidację małych okręgów z dniem 1 stycznia 1948 roku. Opracowano Regulamin Klasyfikacyjny i zobowiązano Okręgi do przeprowadzenia rozgrywek dla zdobycia I, II i III kategorii, z tym że listę graczy I kategorii zatwierdzała Komisja Techniczna PZSzach. Do Zarządu wybrano Edwarda Arłamowskiego, Janusza Chądzyńskiego, mecenasa R. Mirskiego i ponownie Konstantego Wróblewskiego²⁹⁵.

Na wniosek Tadeusza Czarneckiego w poczet członków PZSzach przyjęto Polski Związek Problemistów.

W 1949 roku w Krakowie rozegrano Mistrzostwa Polski. Zagrali w nich wszyscy najlepsi w kraju. Znalazły się wartościowe nagrody oraz specjalne premie w postaci tytułów mistrza dla trzech zawodników, kandydatów na mistrza dla pięciu zawodników oraz paszportów na turniej do Bukaresztu.

Turniejem pod patronatem wojewody Pasynkiewicza kierował Marian Wróbel. Zawody rozegrane w pięknej sali spółdzielni „Społem” zostały dobrze zorganizowane przez Komitet w składzie: Bocheński, Gałuszka, K Gdański, Halpern i Tkacz²⁹⁶.

Kazimierzowi Makarczykowi, po pobycie w obozie jenieckim, włączenie się w rytm życia szachowego nie przyszło łatwo. Jednakże w dniach 4-25 kwietnia 1948 roku, w Krakowie, pokazał lwi pazur i zdobył upragniony tytuł mistrza Polski z wynikiem 14,5 pkt (z 20), przed Stanisławem Gawlikowskim 14 pkt oraz obrońcą tytułu Bogdanem Śliwą, Henrykiem Szapiellem i Janem Gadalińskim po 13 pkt.

Wynik Kazimierza Makarczyka, wielokrotnego olimpijczyka, złotego medalisty na Olimpiadzie w Hamburgu, to ukoronowanie prawie trzydziestoletniej pracy na niwie szachowej. Rok później Makarczyk ustanowił niebywały rekord – zdobył bowiem mistrzostwo Łodzi ze świetnym wynikiem 18,5 pkt z 19 partii.

We wrześniu 1948 roku Czesi zorganizowali robotniczą olimpiadę szachową, w której miało grać dziewięć państw, ale ostatecznie na starcie stanęło pięć reprezentacji. Polska, reprezentowana przez: Gadalińskiego (2 pkt), Szapiela (2,5 pkt), Tarnowskiego (2 pkt) i Grynfelda (2,5 pkt) wypadła dobrze. Węgry 12,5pkt (z 16) z Szabo i Barczą;

²⁹⁵Tamże, s. 175.

²⁹⁶T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 125.

Jugosławia 9 pkt z Vidmarem i Pucem; Polska 9 pkt, Czechosłowacja 8 pkt z Pachmanem i Richterem; oraz Szwajcaria 1 pkt z Waltherem i Bhemem²⁹⁷.

Kierownikiem turnieju był Czesław Krulisch, którego odprawy z zawodnikami urosły do rangi anegdotycznych. Zalecał zawodnikom, aby w trudnych pozycjach szukać remisów wiecznym szachem lub też grać na pata! Był niezwykle dumny, gdy Grynfeld, mając wieżę mniej, zastawił Kosticiovi pułapkę patową, w którą Jugosłowianin wpadł.

W sierpniu 1947 roku we Wrocławiu, na starcie Drużynowych Mistrzostw Polski stanęło dwanaście zespołów. Patronat nad DMP objął Wojewoda Piaskowski, a DOW oddało do dyspozycji turnieju piękną salę w klubie oficerskim i udostępniło im kasyno na posiłki. Grano trzy rundy i dogrywki w dwa dni. Tytuł mistrza Polski zdobył Kraków 42,5 pkt (z 66), przegrywając tylko jeden mecz z Warszawą. Kolejne miejsca: Pomorze 38,5 pkt, Warszawa 38 pkt, Wrocław 37,5 pkt, Łódź 36,5 pkt, która wystąpiła w bardzo osłabionym składzie bez Gadalińskiego, Grynfelda i Pytlakowskiego. Najlepsze wyniki indywidualne: na I desce: Makarczyk 8,5 (z 11), przed Błaszczakiem 6 pkt (z 9), na II szachownicy Borowski 9 pkt (z 11), przed Kołomeckim 8,5 pkt (z 11), a na trzeciej – Edward Arłamowski, który nie przegrał żadnej partii podobnie jak zawodnicy Wrocławia – Leśniak 5,5 pkt (z 6) i Fluder 6 pkt (z 8)²⁹⁸.

W 1946 roku odbywały się także turnieje za granicami Polski. W silnie obsadzonym turnieju w Karlowych Varach i Mariańskich Łażniach grał Stanisław Gawlikowski, ale zajął dalekie osiemnaste miejsce z dorobkiem 6,5 pkt (z 19). Zwyciężył Foltys 13 pkt przed Barczą 12,5 pkt.

Mistrzostwa Lublina z udziałem dwudziestu pięciu zawodników zorganizowało Koło Sportowe Organizacji Młodzieżowej Towarzystwa Uniwersytetów Robotniczych „Błękitni”. Mistrzem Lublina został Mieczysław Zimecki, na kolejnych miejscach uplasowali się: Stanisław Merło, Antoni Łomża, Stanisław Nowicki, Tadeusz Gostowski, Edward Choromański i inni. Przez długi czas liderem był siedemdziesięciosiedmioletni Stanisław Merło, ale na finiszu ustąpił zwycięzcy o pół punktu²⁹⁹.

Czołowy klub „Hetman” połączył się z klubem Amatorskim, tworząc Amatorski Klub Szachowy „Zjednoczenie”, co ułatwiło im zdobycie mistrzostwa Lublina w 1948

²⁹⁷A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 176.

²⁹⁸W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 640.

²⁹⁹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 175.

roku przed ZS „Ogniwem”. W owym czasie Marian Balicki utworzył Związek Szachowy z siedzibą w Zamościu, a z inicjatywy dr. Stanisława Gawrycha i Mieczysława Zimeckiego powstał w 1948 roku Lubelski Związek Szachowy, niestety bez własnego lokalu. Nie to jednak było bezpośrednią przyczyną jego rozwiązania, tylko ogólnokrajowe przeobrażenia w sporcie w 1949 roku, kiedy to jego działalność została przejęta przez odpowiednie terytorialne Komitety Kultury Fizycznej, w których utworzone zostały sekcje szachów i warcabów. Przy tych sekcjach powstały społeczne sekcje szachowe.

W Lublinie taką sekcją zaczął kierować Zbigniew Nestorowicz, przyczyniając się do znacznego umocnienia szachów w Lublinie, co doprowadziło do wyodrębnienia Lublina jako najsilniejszego ośrodka szachowego w województwie. Nestorowicz aktywnie działał też w Zarządzie PZSzach w latach 1963-1973³⁰⁰.

W tym miejscu zasadnym jest przypomnienie sylwetki i prac Stanisława Gawlikowskiego, który urodził się w 1920 roku. Był znanym szachistą, działaczem i dziennikarzem, dziesięciokrotnie uczestniczył w finałach mistrzostw Polski. Gawlikowski był wicemistrzem Polski w 1948 roku i zajął czwarte miejsce w 1954 roku. Trzykrotnie zdobywał mistrzostwo Warszawy, brał udział w kilku turniejach międzynarodowych i meczach międzypaństwowych. Grał w drużynie Kolejarza-Polonii Warszawa oraz później od 1960 roku w drużynie „Legionu” Warszawa, walnie przyczyniając się do zdobycia przez te kluby kilku tytułów mistrza Polski³⁰¹.

Jednakże główną domeną jego działalności była publicystyka. W 1938 roku drukował w „Szachiście” lwowskim sprawozdanie z warszawskich mistrzostw szkolnych, a po wojnie, już w 1945 roku prowadził pierwsze działy szachowe w codziennej prasie warszawskiej, a potem także w innych miastach.

Działalność literacko-szachową zaczął w 1948 roku od publikacji książki pt. *Teoria debiutów*, aby w 1955 roku wydać fundamentalne dwutomowe dzieło: *Końcowa gra szachowa*, które jest jednym z najlepszych na świecie opracowań w dziedzinie końcówek (gry końcowej). Później wydawał nie mniej znane historyczne pozycje: *Olimpiady szachowe 1924-1974* i *Walkę o tron szachowy* oraz kilka broszurek o szachach³⁰².

³⁰⁰Tamże, s. 176.

³⁰¹T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 48.

³⁰²Tamże, s. 51.

Okres do 1957 roku, kiedy to na fali przemian popaździernikowych Polski Związek Szachowy został odtworzony, nie był czasem zupełnie straconym. Powstała sieć klubów kolejarskich, fabrycznych, związkowych, wojskowych i milicyjnych. Regularnie rozgrywano turnieje o mistrzostwo Polski, poprzedzane półfinałami. Pojawiły się mistrzostwa Polski kobiet i rozgrywki dla juniorów. Drużynowe mistrzostwa Polski, organizowane początkowo na poziomie miast, rychło przekształciły się w zawody międzyklubowe zwane potocznie ligą, która stopniowo stała się wielopiętrową strukturą, porządkującą całe krajowe szachy wyczynowe. Doskonałe wyniki notował Bogdan Śliwa, awansując w 1955 roku do turnieju międzystrefowego. Swoje osiągnięcia mieli szachiści korespondencyjni, kompozytorzy i szachiści – inwalidzi. Polska reprezentacja była obecna z niewielkimi przerwami – na olimpiadach, choć o powrocie do strefy medalowej oczywiście nie było mowy³⁰³.

Po 1957 roku Polski Związek Szachowy był w teorii organizacją samorządną, ale w istocie najwyższe stanowiska związkowe należały do tzw. nomenklatury, toteż nie wszyscy prezesi, niekiedy przynoszeni w przysłowiowej „teczce” na zebrania wyborcze, należeli do znawców problematyki szachowej. Na szczęście kondycja polskich szachów zależała nie tylko od wysokości dotacji państwowej, ale też od pracy, najczęściej bezinteresownej, ogromnej rzeszy działaczy – terenowych, klubowych i szeregowych członków zarządu Związku. Warto w tym miejscu wymienić takie wydarzenia jak zapoczątkowanie turniejów pamięci A. Rubinsteina w Polanicy (1963 roku), Drużynowe Akademickie Mistrzostwa Świata (Kraków 1964) i Olimpiadę Kobiecą (Lublin 1969 rok.)³⁰⁴.

W epoce Edwarda Gierka, czyli w okresie 1970-1980 szachy dostały impuls do rozwoju. Przybyło wiele turniejów otwartych, również w małych ośrodkach. Najlepsi szachiści mieli szanse poświęcić się wyłącznie uprawianiu swej dyscypliny, pojawiło się szachowe zawodowstwo. W 1976 roku Włodzimierz Schmidt uzyskał pierwszy po wojnie tytuł arcymistrza. W końcu lat 1970-tych działacz Związku Zbigniew Czajka opracował i wdrożył system szkolenia młodzieży. W 1980 roku polska drużyna kobieca (Hanna Ereńska-Radzewska, Małgorzata Wiese, Grażyna Szmacińska, Agnieszka Brustman) pod wodzą trenera Jerzego Konikowskiego przywiozła brązowe medale z

³⁰³Przed 50-leciem PZSzach, Szachy IV/76, s. 102.

³⁰⁴Tamże, s. 102

olimpiady na Malcie. Nastąpiła eksplozja talentu Adama Kuligowskiego, który wkrótce zdobył dla Polski drugi tytuł arcymistrzowski³⁰⁵.

W latach 80-tych polskie szachy męskie notowały regres. Coraz częściej natomiast z mistrzostw świata z medalami wracają do kraju juniorki i juniorzy (m.in. Monika Bobrowska, Marcin Kamiński, Jacek Gdański). Arcymistrzyni Agnieszka Brustman dwukrotnie (lata 1985 i 1988) awansuje do turnieju pretendentek, dwukrotnie zajmując znakomitą szóstą lokatę.

Zmiana ustroju politycznego w 1989 roku zastaje Polski Związek Szachowy pod prezesurą Jacka Żemantowskiego³⁰⁶, wybitnego dziennikarza, jedyne go prezesa Związku na przestrzeni trzech kadencji. Żemantowski zainicjował pomysł zorganizowania Akademii Szachowej, który wcielił w życie i został pierwszym dyrektorem tej pożytecznej placówki³⁰⁷.

2.2.3. Rola GKKF w rozwoju gry szachowej w Polsce

Jak już wspomniano wcześniej, we wrześniu 1949 roku Biuro Polityczne Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej podjęło uchwałę w sprawie opieki nad kulturą fizyczną i sportem. Centralna Rada Związków Zawodowych zaliczyła szachy do podstawowych dyscyplin sportowych, bowiem dotąd w Polsce Ludowej zaliczały się do gier umysłowych.

Powołano również na wzór radziecki Główny Urząd Kultury Fizycznej, przemianowany w lutym 1950 roku na Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki, który włączył szachy do struktur sportowych³⁰⁸. Była to niewątpliwie istotna zmiana w sytuacji finansowej omawianej dyscypliny.

Jednocześnie znikły wszelkie przedwojenne nazwy klubów, pojawiły się także na wzór radziecki zrzeszenia sportowe, dostosowane do struktury branżowej, jak wojsko, milicja, koleje, łączność, spółdzielczość, szkoły wyższe, przemysł, rolnictwo itp. Każdy pracujący otrzymywał odpowiednią dla swojego działu organizację

³⁰⁵W. Łysiak, *Szachista*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1989, s. 211.

³⁰⁶J. Żemantowski, *Królewski Goniec. 10 lat Królewskiego Gambitu Radomia*, Radom 2007.

³⁰⁷W. Łysiak, *Szachista*, Krajowa Agencja Wydawnicza, Kraków 1989, s. 212.

³⁰⁸AAN, Zespół 2/83/1, Polski Związek Szachowy w Warszawie 1944-1952, sygn. 20/1-19.

sportową, czyli mógł się zapisać do kół i sekcji w odpowiednim zrzeczeniu, które musiało pokrywać jego koszty udziału w imprezach.

Niespotykanie liczny udział delegatów okręgów zanotowano na Walnym Zjeździe PZSzach w dniu 9 stycznia 1949 roku. W jego efekcie przywrócono Radę Naczelną Związku oraz ustalono, że finał MP zostanie poprzedzony czterema półfinałami³⁰⁹. Nowy Zarząd PZSzach z prezesem Stanisławem Wojnarowiczem niewiele różnił się od poprzedniego.

We wrześniu i październiku Komisja Techniczna PZSzach ogłosiła pierwszą listę mistrzów krajowych: K. Makarczyk, B. Śliwa, J. Gadaliński, I. Grynfeld, K. Plater, Cz. Błaszczak, N. Borowski, S. Gawlikowski, H. Szapiel, A. Tarnowski i E. Arłamowski, następnie listę kandydatów na mistrzów: Buczynowicz, E. Sojka, W. Litmanowicz, A. Pytlakowski, W. Balcarek, A. Dzieciołowski, J. Dreszer, Jurkiewicz, Kołomecki i T. Ciejka³¹⁰.

Miało to na celu uniknięcie nieporozumień i dowolności przy dopuszczaniu do turnieju finałów i półfinałów MP, zresztą problem ustalania list kwalifikacyjnych absorbował PZSzach od samego początku istnienia.

W pierwszych latach powojennych szachy kobiet, w świetle abdykacji R. Gerleckiej, miano liderki polskich szachistek przypadło Róży Hermanowej. W czerwcu 1949 roku rozegrano pierwsze po wojnie mistrzostwa pań, w niezwykle skromnej trzyosobowej obsadzie. Zwyciężyła R. Hermanowa 2,5 pkt, przed Werą Obermullerową 2 pkt i R. Gerlecką 1,5 pkt.

W następnych Mistrzostwach Polski w Toruniu w 1950 roku liczba uczestniczek wzrosła do ośmiu, ale medale złoty i srebrny pozostały w tych samych rękach. Kolejność była następująca: R. Hermanowa 6,5 pkt (z 7 pkt), W. Obermullerowa 4,5 pkt, Władysława Górską też 4,5 pkt³¹¹. Odnotowano wtedy dobrą organizację turnieju, ale zwyciężczyni nie wręczono zapowiadanej nagrody i już nigdy jej nie otrzymała³¹².

R. Hermanowa reprezentowała Polskę na pierwszym powojennym turnieju o mistrzostwo świata kobiet w Moskwie, rozegranym na przełomie lat 1949/1950.

Wielokrotna mistrzyni świata Vera Menchik zginęła wraz z matką i siostrą podczas jednego z ostatnich niemieckich bombardowań Londynu w 1944 roku. FIDE

³⁰⁹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 931.

³¹⁰Tamże, t. 1, s. 732.

³¹¹*Z kraju i ze świata* [brak informacji o autorze], „Szachy”1950, s. 157.

³¹²A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 178.

zorganizowała nowy system rozgrywek o MŚ, zaczynając od moskiewskiego turnieju z udziałem szesnastu zawodniczek z dwunastu krajów, w tym cztery reprezentantki ZSRR, które zajęły cztery pierwsze miejsca. Mistrzynią świata została Ludmiła Rudenko 11,5 pkt (z 15). Hermanowa zajęła ostatnie szesnaste miejsce z dorobkiem 3 pkt, ale niestety odpowiadało to poziomowi polskich szachistek³¹³.

W 1949 roku Polska rozegrała dwa mecze z Czechosłowacją w Katowicach i Węgrami w Warszawie. W Katowicach (1-3 stycznia 1949 roku) Polska uległa w grającej w najsilniejszym składzie Czechosłowacji 6:14³¹⁴.

Węgrzy należący do potęg światowych pokonali polską reprezentację w Warszawie w lipcu 1949 roku w bardzo wysokim stosunku 17,5:6,5, chociaż wynik 7:5 w I rundzie nie zapowiadał klęski

W sierpniu tego samego roku zostały rozegrane dwa małe turnieje polsko-węgierskie w Katowicach i w Łodzi, w których wzięli udział uczestnicy warszawskiego meczu.

W listopadzie Plater i Tarnowski wzięli udział w turnieju w Bukareszcie, z udziałem dwudziestu zawodników z krajów Demokracji Ludowej: L. Pachman 14,5 pkt, P. Benko 13,5 pkt. Plater zajął niezłe siódme miejsce (10 pkt z 19), a Tarnowski zupełnie zawiódł, plasując się na siedemnastym miejscu³¹⁵.

Wprowadzenie półfinałowych rozgrywek o mistrzostwo Polski całkowicie zmieniło sytuację szachów i szachistów w kraju. Turnieje klubowe i mistrzostwa miast zaczęły schodzić na dalszy plan, gdyż stały się jedynie pierwszym szczeblem eliminacji do rozgrywek o MP. Naturalnie ten proces trwał latami, ciągnął się blisko ćwierć wieku, ale już po paru latach widać było, że jest nieunikniony.

Półfinały spowodowały też odpływ najsilniejszych graczy z rozgrywek klubowych czy też z turniejów o mistrzostwo poszczególnych miast, szczególnie większych ośrodków. Byli oni często zapraszani do rozgrywek finałowych lub też rozstawiani w półfinałach.

Wprowadzono też różne imprezy centralne, jak turnieje kandydatów na mistrza czy zawodników I kategorii. Rozwijały się mistrzostwa różnych branżowych zrzeszeń, pojawiły się mecze międzynarodowe i międzypaństwowe, a także turnieje międzynarodowe.

³¹³ W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 703.

³¹⁴ A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 179.

³¹⁵ W. Litmanowicz, *Polscy szachiści*, Warszawa 1982, s. 47-5.

Nowe imprezy szachowe krok po kroku odciągały liderów klubowych od ich miejsca zamieszkania i od wizyt w klubie, bowiem nie pozwalał na to bogaty kalendarz rozgrywek indywidualnych i drużynowych.

W pierwszym półroczu 1949 roku rozegrano cztery półfinały MP w Warszawie, Wałbrzychu, Smukale k/Bydgoszczy i Krakowie z udziałem ośmiu-dziesięciu zawodników, z których po dwóch awansowało do finału MP.

Należy podkreślić, że PZSzach zapoczątkował pierwsze w historii oficjalne rozgrywki o mistrzostwo Polski juniorów. W Sopocie zagrało trzynastu młodych graczy, reprezentujących prawie wszystkie okręgi. Wygrali *ex aequo* Panasewicz i Zuber³¹⁶.

Jak już wspomniano, Drużynowe Mistrzostwa Polski zmieniły w 1949 roku swoją formułę. Na początku listopada w Szczecinie zamiast reprezentacji miast, pojawiło się dwanaście sześciuosobowych zespołów klubowych, ale bez udziału mistrzów i kandydatów na mistrzów. Grali wyłącznie mężczyźni, ale niekiedy na szachownicach męskich występowały kobiety. W szczecińskim finale, poprzedzonym półfinałami, triumfował AZS Gliwice 41,5 pkt (z 66) przed Cracovią Kraków 41 pkt³¹⁷ oraz Ogniskiem Łódź 38 pkt³¹⁸.

Pierwsze Mistrzostwa Dolnego Śląska (1-6 stycznia 1949 roku) zostały rozegrane w Legnicy i zorganizowane przez Legnicki Klub Szachowy. I nagrodę w wysokości piętnastu tysięcy złotych zdobył Władysław Stachnik³¹⁹.

Legnicki Klub Szachowy, który został założony w styczniu 1948 roku, działał niezwykle prężnie i aktywnie. W pierwszym roku swojego istnienia zorganizował piętnaście imprez, w tym po dwa mecze z Żarami wygrane 5,5:1,5 i 3:1, dwa z Wrocławiem remisowy 3,5:3,5 i wygrany 5,5:4,5 oraz wygrany z Jelenią Górą 7:5. Współpracował także z garnizonem wojsk radzieckich, które wiele lat stacjonowały w Legnicy. Mecz z garnizonem Legnica przegrała 5:7. Ciekawostką jest, że w Legnicy urodził się w 1964 roku znany rosyjski arcymistrz Walerij Sałow, który grywał w turniejach pretendentów w latach 90-ych.

Zjazd delegatów Poznańskiego OZSzach odbył się w dniach 15-16 stycznia 1949 roku. Delegaci udzielili poparcia prezesowi Borysowi Wierzejewskiemu, zresztą

³¹⁶W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 645.

³¹⁷J. Kukulski, *80 lat KS Cracovia 1906-1986*, Kraków 1986, s. 17.

³¹⁸T. Wróbel, *Ze wspomnień szachisty wojskowego*, Warszawa 2010, s. 5-6.

³¹⁹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 182.

silnemu warcabiście, zapalonemu kolarzowi i działaczowi politycznemu. Wiceprezesem został H. Wołkowicz, sekretarzem K. Gołaski³²⁰.

W sierpniu 1949 roku obchodzono jubileusz Poznańskiego Klubu Szachistów, który miał olbrzymie zasługi w rozwoju szachów w Poznaniu i całej Wielkopolsce³²¹.

Oficjalnie Klub reaktywowano dopiero 1 lipca 1947 roku. Na czele stanął T. Suszczyński, znany w Poznaniu sędzia i działacz bokserski, który jednakże, jako skarbnik, był związany z Klubem od 1927 roku. W zarządzie znaleźli się m.in. Paweł Abramów, Leon Widermański i Alfred Tomaszewski, który stał się podporą i „duszą” klubu³²².

W mistrzostwach Poznania, rozegranych na przełomie lat 1948/1949, uczestniczyło aż pięćdziesięciu jeden zawodników, z których dwunastu awansowało do finału³²³.

Z udziałem osiemnastu zawodników rozegrano mistrzostwa krakowskiego OZSzach (styczeń-luty 1949 roku). Turniej zakończył się wspaniałym zwycięstwem Alfreda Tarnowskiego 14,5 pkt³²⁴.

Skromnie obsadzone mistrzostwa Pomorza rozegrane w Bydgoszczy (19-23 lutego 1949 roku) przyniosły zwycięstwo Szapielowi 5 pkt (z 6), przed Jurkiewiczem 4,5 pkt i Borchardtem 3,5 pkt³²⁵.

W Katowicach wybrano władze Śląskiego OZSzach. Prezesem – Romana Bąka, wiceprezesami Kwaska i Stasiczka, sekretarzem Henryka Śliwińskiego, kapitanem – K. Makarczyka³²⁶.

Doroczny kongres szachowy rozegrano w Katowicach w czterech klasach z udziałem siedemdziesięciu zawodników. Mistrzostwo zdobył Balcarek 5,5 pkt przed Byrtkiem, Dzieciołowskim, Szmigielokiem i Towarnickim po 4 pkt³²⁷.

W Łodzi na czele OZSzach stanęli: prezes A. Szyk, wiceprezes K. Wróblewski, sekretarz Stefan Furs, skarbnik St. Majchrzak³²⁸.

³²⁰R. Sternik, K. Pawlikowska, *Szachy...*, s. 98.

³²¹A. Kwilecki, *Szachy w Poznaniu 1839-1988*, Poznań 1990, s. 102.

³²²Tamże, s. 99.

³²³Tamże, s. 100.

³²⁴W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 473.

³²⁵P. Szybowicz, *Królewska gra. Sport szachowy w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Toruń 2006, s. 17-18; „Biuletyn POZSzach”, 1938, nr 1, s. 2.

³²⁶W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 554.

³²⁷A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 184.

³²⁸Tamże.

Natomiast mistrzem OZSzach Gdańsk został Jerzy Dreszer ze 100% rezultatem 16 pkt (z 16). Daleko w tyle zostali Górkiewicz 11,5 pkt, B. Sulik 11 pkt, Andruszkiewicz 10,5 pkt, Lesiak i Sotero Wismont po 10 pkt³²⁹.

Pomorski OZSzach wybrał 9 października 1949 roku nowe władze: prezesem został L. Zarzycki, wiceprezesem B. Burdelak, członkami: F. Chybicki, W. Tyszkowski, H. Szapiel, B. Świetlik, M. Skiba, W. Sieradzan, Cz. Mrowiński i Marian Świrski. Wieloletni, niezwykle zasłużony prezes Klemens Kulla otrzymał godność honorowego członka Pomorskiego Związku³³⁰.

Walne Zgromadzenie PZSzach odbyło się w Warszawie 18 maja i jednogłośnie przyjęło nowy statut opracowany przez GKKF dla wszystkich związków sportowych. Prezesem został Czesław Krulisch. Jednocześnie podjęto uchwałę o utworzeniu dwóch lig szachowych jako nowej formy rozgrywek o DMP oraz o wprowadzeniu szachownicy kobiecej na wszystkich szczeblach rozgrywek drużynowych. Skłoniło to kluby do intensywniejszego poszukiwania i szkolenia pań grających w szachy.

Trudne powojenne lata nie przeszkodziły Polskiemu Związkowi Szachowemu w organizacji silnych międzynarodowych turniejów. Szczególnie imponująco zaprezentował się turniej pamięci Dawida Przepiórki, który został rozegrany we wspaniałej obsadzie w lipcu 1950 roku w Szczawnie-Zdroju. Było to jedno z ważniejszych wydarzeń okresu powojennego, gdyż obok turnieju w Amsterdamie, był to najsilniejszy międzynarodowy turniej na świecie w 1950 roku. Kierownikiem imprezy był Wiktor Witkowski.

Paul Keres był wieloletnim pretendentem do korony szachowej, który karierę szachową rozpoczął na warszawskiej olimpiadzie w 1935 roku. Prowadził od początku do końca, wygrał kilka znakomitych partii, a uległ tylko w jednej Andrzejowi Pytlakowskiemu³³¹.

Niestety nie doszedł do skutku start Polski w olimpiadzie w Dubrowniku, rozgrywanej na przełomie sierpnia i września, gdyż kraje obozu socjalistycznego zbojkotowały Jugosławię, zgodnie z wytycznymi otrzymanymi z ZSRR³³².

W 1950 roku podczas MP obowiązywał nowy regulamin PZSzach, który opracowała Komisja Techniczna. Mianowicie finały ograniczały się do szesnastu

³²⁹Tamże.

³³⁰P. Szybowicz, *Klemens Kulla (1908-1990). Pierwszy prezes Pomorskiego Okręgowego Związku Szachowego. W stulecie urodzin*, „Kronika Bydgoska” XXVIII, Bydgoszcz 2006, s. 513-520.

³³¹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 989.

³³²Za: A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 188.

zawodników: mistrz Polski z ubiegłego roku, mistrzowie, którzy w ostatnich MP zdobyli lub potwierdzili tytuł mistrzowski, a resztę uczestników tworzyli zwycięzcy czterech półfinałów, po dwunastu zawodników. Rezerwowych wyznaczała Komisja Techniczna PZSzach.

Finał MP 1950 roku poprzedziły cztery półfinały, z których wyłoniono trzynastu finalistów. Do nich dołączono mistrza i wicemistrza Polski 1949 roku Platera i Arłamowskiego oraz decyzją PZSzach dopuszczono Gadalińskiego. W Bielsku (13-31 sierpnia 1950 roku) na starcie stanęła cała czołówka z wyjątkiem Śliwy, ale turniej przyniósł niespodziankę, ponieważ trzydziestopięcioletni Wiktor Balcarek z Ogniewa Bytom wygrał cztery ostatnie partie i został mistrzem Polski 11 pkt (z 15), przed Platerem 10,5 pkt i Makarczykiem 10 pkt³³³.

Wiktor Balcarek był mistrzem Katowic w 1946 roku, a w 1949 roku wygrał mistrzostwo Śląska, by następnie przebić się do finału w krakowskim półfinale. Balcarek wyróżniał się niesłychanie twardą grą i świetną obroną. Świetnie manewrował figurami na ostatnich dwóch liniach, a złośliwcy twierdzili, że do osiągnięcia tytułu arcymistrza brakowało mu dziewiątej linii.

Z kolei w mistrzostwach stolicy na 1950 rok wystąpiło tylko dwunastu graczy³³⁴. W finale mistrzostw Poznania zagrało czternastu zawodników³³⁵.

W Częstochowie i Gdańsku rozegrano dwa ogólnopolskie turnieje klasyfikacyjne, które były nową formą zdobywania wyższych kategorii³³⁶.

W październiku miały miejsce grupowe eliminacje do mistrzostw Sopotu i Gdyni oraz Szczecina³³⁷.

³³³W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 669.

³³⁴A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 189.

³³⁵A. Kwilecki, *Szachy...*, s. 109.

³³⁶A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 189.

³³⁷Tamże.

2.2.4. 1951 rok – Rozwiązanie PZSzach

Rok 1951 był punktem zwrotnym w historii polskich szachów. Władze rządzącej w kraju Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz kierownictwo Głównego Komitetu Kultury Fizycznej zadały polskim szachom straszny cios. Zmuszono działaczy PZSzach do rozwiązania Związku i do utworzenia Sekcji Szachowej Głównego Komitetu Kultury Fizycznej, pozbawiając polskie szachy resztek samodzielności³³⁸.

Były to czasy stalinowskie, kiedy to w latach 1947-1953 komunistyczny terror i represje objęły dziesiątki tysięcy Polaków. Dla wielu z nich ten okres polskich dziejów był gorszy od niemieckiej okupacji.

Szachistów też dotknęły ciosy Polski Ludowej. Teodor Regedziński spędził kilka lat w więzieniu, Edward Dąbrowski, przysły wieloletni skarbnik i wiceprezes PZSzach przez kilka lat przebywał w celi śmierci z najwyższym wyrokiem. Wielu innych działaczy i zawodników spotykały represje polityczne, pozbawiano ich pracy, nie dopuszczano do udziału w reprezentacji, usuwano z klubów i Okręgowych Związków.

Działano natychmiast i w sposób brutalny. W lutym 1951 roku do lokalu PZSzach nagle wpadła horda ludzi z upoważnieniem GKKF, i bez sporządzenia jakiegokolwiek protokołu zdawczo-odbiorczego, zaczęła wynosić do czekającej ciężarówki: szafy, biurka, krzesła, papiery, nawet żarówki i spinacze. Zabrali też biblioteczkę z „białymi krukami”. Proporczyki, puchary i dyplomy wynieśli w koszu na śmieci. Był to dość typowy dla PRL sposób likwidacji relikwów przeszłości, aby zatrzeć pamięć o danej organizacji i jej byłych sukcesach³³⁹.

Naturalnie w sprawach formalnych dbano o zachowanie praworządności. W dniu 15 kwietnia 1951 roku odbyło się Walne Zebranie Polskiego Związku Szachowego z licznym udziałem przedstawicieli Okręgowych Związków Szachowych oraz Zrzeszeń Sportowych. GKKF reprezentował dyr. Rajkowski.

Prezes Czesław Krulisch złożył obszernie sprawozdanie z działalności Zarządu, po czym udzielono Zarządowi absolutorium. Następnie zebrani, zgodnie z decyzją

³³⁸APS, z jednostki sygn. 65/386/0/2.2/250, *Okręgowy Związek Szachowy w Olszynie*, Wojewódzkie Archiwum w Szczecinie, Pracownia mikrofilmowa zespół: Zarząd Miejski w Szczecinie, Operator J. Kazmierski, 16.03.1982, sygn. 250, nr mikrofilmu: R -3149.

³³⁹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 191.

GKKF o reorganizacji Związków Sportowych, podjęli uchwałę o rozwiązaniu PZSzach z dniem 15 kwietnia 1951 roku i powołali Sekcję Szachów GKKF. Do Komisji likwidacyjnej weszli Bortkiewicz, Dobrzański i Henneberg³⁴⁰.

Następnie już nie Walne Zgromadzenie, ale I Konferencja Aktywu Sportowego (inna, socjalistyczna nazwa) dokonała, w gruncie rzeczy sterowanego, wyboru władz Sekcji Szachów GKKF i zatwierdziła regulamin pracy Sekcji. Po powiększeniu grupy 18 maja 1951 roku o kilku „odpowiednich” członków, dziewięcioosobowe Prezydium Sekcji Szachów GKKF ukonstytuowało się następująco: przewodniczący Zbigniew Miller, wiceprezes ds. sportowych kpt. Władysław Litmanowicz, wiceprzewodniczący ds. organizacyjnych Czesław Krulisch, wiceprzewodniczący ds. szkoleniowych kpt. Andrzej Pytlakowski, Komisja sportowo-impresowa – Kazimierz Zieliński i Jerzy Duda, Komisja organizacyjna – kpt. Emil Niewiarowski (Gwardia Warszawa) i Marek Szpakowski. Komisja szkoleniowa – Leon Radzikowski. Sekretarzem Sekcji została Mirosława Kałęcka, późniejsza żona Władysława Litmanowicza³⁴¹.

W terenie, analogicznie przeprowadzono likwidację Okręgowych Związków Szachowych, a w ich miejsce utworzono Sekcje Szachów przy Wojewódzkich Komitetach Kultury Fizycznej.

Czarny okres istnienia Sekcji Szachów w latach 1951-1956 zaowocował likwidacją lig, ograniczeniem kontaktów międzynarodowych, brakiem środków na szkolenie i działalność sportową. Przyszły kolejne trudne lata dla omawianej dyscypliny. GKKF każdego roku obniżał dotacje, próbował zepchnąć szachy do najniższej kategorii sportów, następowała likwidacja sekcji szachowych w wielu zrzeczeniach. Odeszło wielu ofiarnych, samodzielnych i niezależnych działaczy. Ale nawet w tych trudnych latach życie szachowe musiało się toczyć.

W pierwszych mistrzostwach Polski kobiet po zlikwidowaniu PZSzach wzięło udział dwanaście zawodniczek. Sędziował Stanisław Szeląg. Zwyciężyła 19-letnia debiutantka Krystyna Hołuj z AZS Gliwice 9,5 pkt (z 11), przegrywając jedną partię z Apolonią Osikowicz, remisując jedną z Barbarą Wojciechowską. Hołuj wyraźnie zdystansowała dotychczasową dwukrotną mistrzynię Polski Różę Hermanową 8 pkt. Brązowy medal zdobyła Osikowicz z Krakowa 7 pkt. Był to pierwszy z dziewięciu

³⁴⁰W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 931.

³⁴¹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 192.

tytułów Krystyny Hołuj-Radzikowskiej, największej indywidualności polskich szachów kobiecych w latach 50-tych i 60-tych XX wieku³⁴².

1951 rok, na szczęście to nie tylko likwidacja PZSzach. Po wojnie dość szybko odrodziła się gra korespondencyjna i rozegrano nawet mistrzostwa Polski. Oficjalnie Polski Związek Korespondencyjnej Gry Szachowej powstał dopiero w 1951 roku, a jego pierwszym prezesem został Henryk Swinarski.

Również w korespondencyjnych mistrzostwach świata Polacy odgrywali istotną rolę. Jerzy Krzysztoń zdobył piąte miejsce w MŚ w latach 1972-1974 i został naszym pierwszym mistrzem międzynarodowym w grze korespondencyjnej. Także osiągnięcia Stefana Brzózki i Bogdana Śliwy liczą się w świecie korespondencyjnych szachów.

W dniach od 3 stycznia do 12 lutego 1951 roku rozegrano jeden z najsilniejszych turniejów o mistrzostwo stolicy z udziałem wielu liczących się w kraju graczy. Triumfowali Janusz Szpotański i Kazimierz Plater po 8 pkt (z 10), a kolejne miejsca zajęli Izaak Grynfeld i Władysław Litmanowicz po 6,5 pkt, Stanisław Gawlikowski 6 pkt, Roman Dworzyński 4,5 pkt, Marek Szpakowski 4 pkt, Zygmunt Szulce 3,5 pkt, Seliwanow i Leon Radzikowski po 3 pkt, Witold Nowicki 2 pkt. Był to życiowy sukces młodego Janusza Szpotańskiego, który wyprzedził wielu finalistów mistrzostw Polski³⁴³.

W skromnie obsadzonych mistrzostwach Warszawy kobiet, rozegranych na przełomie lat 1950/1951 w gmachu Wodociągów i Kanalizacji, w którym to pracował i był przez wiele lat dyrektorem prezes PZSzach Stanisław Wojnarowicz, triumfowała Mirosława Kałęcka 7,5 pkt (z 8 – dwa koła); Barbara Wojciechowska 6 pkt, Gerczyk 3 pkt, Białkowska 2 pkt, Siedlecka 1,5 pkt³⁴⁴.

Był to turniejowy debiut Mirosławy Kałęckiej, która w następnych latach, już pod nazwiskiem Litmanowicz osiągnęła wielkie sukcesy w szachach kobiecych. Została mistrzynią Polski w 1968 roku, zdobyła siedem tytułów Drużynowego Mistrza Polski, grając na szachownicach kobiecych w „Ogniwie” Warszawa w 1953 roku, DWP Warszawa w 1956 roku i „Legionie” Warszawa w latach 1960-1972 oraz reprezentowała polskie barwy na olimpiadach kobiecych³⁴⁵.

³⁴²M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni Krystyna Hołuj-Radzikowska*, Warszawa 2010, s. 18.

³⁴³A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 195.

³⁴⁴M. Litmanowicz, *Moja przygoda z szachami*, Warszawa 2005, s. 14.

³⁴⁵Tamże.

W utworzonej Sekcji Szachowej Warszawskiego WKKF przewodniczącym został Zieliński z Pruszkowa, wiceprzewodniczącym Marek Szpakowski, a sekretarzem – Jarzębski. Stołeczną Sekcją Szachową WKKF kierował Janic, a w prezydium znaleźli się: Dunin-Borkowski, Romuald Grąbczewski, Szedler, Barbara Wojciechowska, Eugeniusz Rysak, Witold Dąbrowski i Witold Nowicki³⁴⁶.

Organizacja mistrzostw poznańskiego OZSzach spotkała się z wielką krytyką, bowiem wskutek wycofania się Ratajczaka i Kaszowskiego turniej stracił charakter kwalifikacyjny, a ponadto dobiegł końca już po rozpoczęciu półfinału MP i zwycięzcy nie mogli w nim uczestniczyć³⁴⁷.

Natomiast likwidacja łódzkiego OZSzach nastąpiła 6 maja 1951 roku i na jego miejsce utworzono Sekcję Szachów WKKF – przewodniczącym został Andrzej Karnowski, wiceprezesem do spraw ideologicznych – wówczas najważniejsza funkcja – Jan Piechota, wiceprezesem ds. sportowych – Jan Olszewski, sekretarzem – Marian Menhard, szefem wydziału gier i dyscypliny – Stefan Furs³⁴⁸.

Co ciekawe, w okręgu szczecińskim niezwykle dynamicznie rozwijały się szachy. W siedemnastu sekcjach zarejestrowano trzystu jedenastu członków. W mistrzostwach drużynowych Szczecina zagrało szesnaście zespołów, a w indywidualnym turnieju siedemdziesięciu zawodników³⁴⁹.

IX Mistrzostwa Polski rozegrano w Łodzi (7-28 października 1951 roku) i były praktycznie ostatnią imprezą roku. Wydarzeniem był udział Bogdana Śliwy, po dwuletniej nieobecności spowodowanej studiami. Walka o tytuł rozegrała się między Śliwą 11 pkt (z 15), E. Arłamowskim i Szapiellem po 10 pkt. Debiutował Stefan Witkowski, który z 50% dorobkiem zajął jedenaste miejsce. Dramatycznym momentem turnieju były dogrywki przed ostatnią rundą, w czasie których Śliwa po niedokładnej grze musiał zadowolić się remisem z Dworzyńskim, a obrońca tytułu Balcarek znacznie lepszą pozycję z Łuczynowiczem w końcu przegrał i stracił szanse na dogonienie Śliwy w ostatniej rundzie³⁵⁰.

Zaczął się okres dominacji Śliwy w latach 1951-1954, który po zakończonych studiach mógł poświęcić na pracę analityczną znacznie więcej czasu i w efekcie czterokrotnie z rzędu stawał na najwyższym podium.

³⁴⁶A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 196.

³⁴⁷A. Kwilecki, *Szachy ...*, s. 124.

³⁴⁸A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 197.

³⁴⁹Tamże.

³⁵⁰W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 671.

W 1952 roku GKKF niespodziewanie wyraził zgodę na start Polski na olimpiadzie w Helsinkach w dniach 10-31 sierpnia 1952 roku. Być może był to pewien rodzaj rekompensaty za rozwiązanie PZSzach, chociaż do ostatniej chwili wyjazd był wątpliwy. GKKF obawiał się kompromitacji ekipy po słabych wynikach reprezentantów w turniejach międzynarodowych.

Trzeba też wiedzieć, że wyjazd Polaków do krajów zachodnich, szczególnie na początku lat pięćdziesiątych, był ściśle reglamentowany i podlegał wielu ograniczeniom. W żadnym przypadku nie mogli jeździć ludzie, których publicznie wyrażane poglądy nie były zgodne z linią komunistycznej partii oraz obywatele, którzy mieli bliskie rodziny w krajach zachodnich.

Nic dziwnego, że skład polskiej reprezentacyjnej ekipy ustaliły czynniki polityczne, tj. nie tylko GKKF, ale również Komitet Centralny PZPR. Naturalnie decydenci w pierwszym rządzie wyeliminowali zwycięzców eliminacji w Międzyzdrojach – Stanisława Gawlikowskiego za wypowiedzenie niewinnego żartu na molo: *wieje wiatr z północy, wiatr wolności*³⁵¹ oraz wielokrotnego olimpijczyka Kazimierza Makarczyka, żołnierza Armii Krajowej, który miał przed wojną zbyt wielu znajomych szachistów poza granicami kraju. Na ich miejsce władze dołączyły Władysława Litmanowicza i Izaaka Grynfelda. Zresztą dla ułatwienia ewentualnych manewrów ze składem powołano jeszcze w 1951 roku aż osiemnastoosobową kadrę olimpijską na podstawie MP z 1951 roku i poprzednich wyników³⁵².

W olimpiadzie w Helsinkach uczestniczyło dwadzieścia pięć państw i podzielono je na trzy grupy eliminacyjne. Polska w półfinale zajęła szóste miejsce i zakwalifikowała się do finału „B”, gdzie walczone o miejsca od dziesiątego do osiemnastego. W finale „B” reprezentacja Polski zajęła trzecie miejsce 16,5 pkt za Holandią 21 pkt i Izraelem 19,5 pkt.

Wszyscy byli ciekawi pierwszego powojennego występu na olimpiadzie. Występ wypadł lepiej niż oczekiwano. Wysokie dwunaste miejsce było dobrym wynikiem, biorąc pod uwagę sytuację, w jakiej znalazły się szachy polskie po wojnie³⁵³.

Olimpijski rezultat z Helsinek został poprawiony dopiero dwanaście lat później w Tel Awiwie, kiedy to Polska wreszcie awansowała do finału „A” i zajęła dziesiąte miejsce.

³⁵¹A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 205.

³⁵²Tamże, s. 59.

³⁵³S. Gawlikowski, *Olimpiady szachowe 1924-1970*, Warszawa 1972, s. 127.

1 lutego 1953 roku, zamiast tradycyjnego Zjazdu (słowo znikło wraz z PZSzach), odbyło się pierwsze plenarne posiedzenie Sekcji Szachów GKKF. Sprawozdanie złożył przewodniczący Zbigniew Miller. Dokonano wyboru władz na okres dwuletni, ale nie zaszły żadne istotne zmiany. W dyskusji zastanawiano się głównie nad kwestiami umasowienia szachów i szkolenia polskiej czołówki. Wprowadzono po raz pierwszy półfinały MP kobiet oraz juniorów, tj. MP do 20 lat³⁵⁴.

W dniach 26-29 stycznia 1953 roku zorganizowano w sali Stołecznego GKKF w Warszawie pierwszy centralny kurs szkoleniowy sędziów szachowych, na którym wykładali polscy najlepsi sędziowie Zbigniew Miller, Jerzy Duda, Tadeusz Czarnecki, Leon Radzikowski i Marek Szpakowski. Ale trzeba dodać, że tym razem Miller jako szef Sekcji Szachów, wygłosił wykład ideologiczny, który był warunkiem *sine qua non* wszystkich większych zebrań w Polsce.

2.2.5. Pierwsze Mistrzostwa Polski Kobiet

W 1953 roku po raz pierwszy w historii zorganizowano półfinały MP kobiet z udziałem dwudziestu ośmiu zawodniczek. W Łodzi (4-19 stycznia 1953 roku) wygrała Mirosława Kałęcka 9,5 pkt (z 11) przed Hermanową 9 pkt, Wojciechowską z Warszawy i Obermullerową po 8 pkt. Wielką sensacją był świetny debiut czternastoletniej Henryki Konarkowskiej, córki Franciszka Konarkowskiego z Grudziądza. Henryka zajęła piąte miejsce z dorobkiem 6,5 pkt i awansowała do finału. W kolejnych latach Konarkowska dwukrotnie zdobywała Mistrzostwo Polski Kobiet i rywalizowała z Hołuj o pozycję liderki polskich szachistek³⁵⁵.

W drugim półfinale w Krakowie (6-20 stycznia 1953 roku) dominowała Halina Guzińska (Szpakowska) ze 100% rezultatem 14 pkt (z 14), przed Bereźnicką 10 pkt. Trzeba odnotować udany debiut Anny Jurczyńskiej, która zdobyła 8 pkt i siódme miejsce, awansując do finału. Jurczyńska była potem pięciokrotną mistrzynią Polski i reprezentantką na olimpiadach w Lublinie w 1969 roku i Buenos Aires w 1978 roku, gdzie zdobyła brązowy medal na III szachownicy, walnie przyczyniając się do piątego miejsca polskiej drużyny.

³⁵⁴W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 649.

³⁵⁵A. Bocheński, *Czwarte mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1952, nr 20, s. 223.

Finał MP kobiet został rozegrany w Sopocie (9-30 sierpnia 1953 roku). Triumfowała po raz trzeci i to zdecydowanie Krystyna Hołuj 12 pkt (z 14), przed Haliną Szpakowską 10 pkt i Werą Obermullerową 9 pkt. Debiutujące Anna Jurczyńska była szósta z 7 pkt, a Henryka Konarkowska dzieliła ósme-dwunaste miejsce z 6 pkt³⁵⁶.

Niestety zawodniczki grały w małej salce w dość trudnych warunkach z uwagi na licznych kibiców, a ponadto musiały dojeżdżać po dwie godziny dziennie do sali w Gdańsku-Stocznii. Turniej prowadził Andruszkiewicz, a sędziował Henryk Swinarski³⁵⁷.

W „Szachach” nr10 , 1953 rok, Izaak Grynfeld tak skomentował MP kobiet: *W latach 1918-1939 w warunkach ustroju kapitalistycznego i niesłychanego ucisku mas pracujących, szczególnie kobiety, politycznie nierównouprawnione, gorzej opłacane za pracę od mężczyzn, nie miały żadnej możliwości uprawiania sportu szachowego w sposób zorganizowany. Tylko jednostki kochające bardzo szachy i borykające się z olbrzymimi trudnościami, mogły od czasu do czasu zagrać w jakimś turnieju męskim, ale o popularyzacji szachów wśród kobiet mowy być nie mogło. Rządy kapitalistyczno-obszarnicze – nie zainteresowane w podnoszeniu poziomu kulturalnego kobiet polskich – nie asygnowały nigdy odpowiednich funduszy na organizację kobiecych turniejów szachowych. (...) Dlatego możemy być dumni, że w roku bieżącym mieliśmy wspaniałą turniej 15-osobowy, który pod względem sportowym w niczym nie ustępował podobnym imprezom w krajach znanych z wysokiej kultury szachowej*³⁵⁸.

Podobne „wstępniaki”, ale przeważnie o jeszcze większym zabarwieniu politycznym znajdowały się prawie we wszystkich sprawozdaniach w owych czasach.

2.2.6. Likwidacja kontaktów międzynarodowych

Władze GKKF w 1954 roku, podobnie jak w 1953 roku, skreśliły z kalendarza wszystkie międzynarodowe imprezy w kraju, a ponadto podjęły decyzję o niewysyłaniu reprezentacji Polski na XI Olimpiadę do Amsterdamu. Polska nie brała udziału tylko w czterech olimpiadach w historii: w Londynie w 1927 roku (spóźnione zgłoszenie), w Dubrowniku w 1950 roku (bojkot Jugosławii), w Amsterdamie w 1954 roku (zakaz GKKF) i w Haifie w 1976 roku (bojkot Izraela). Także od kilku lat GKKF, od 1949

³⁵⁶I. Grynfeld, *V mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1953 nr 10, s. 183-184.

³⁵⁷Tamże.

³⁵⁸Tamże.

roku, nie delegował polskich przedstawicieli na Kongresy FIDE. Trwało to aż do czasu, kiedy to w Moskwie reprezentował Polskę Zbigniew Miller³⁵⁹.

Również w 1954 roku w lipcu Centralny Zarząd Szkolenia Kadr GKKF zweryfikował pierwszych trenerów szachowych na terenie kraju. Trenerami I klasy zostali mianowani: J. Dreszer, J. Duda, I. Grynfeld, Wł. Litmanowicz, K. Plater i A. Pytlakowski. Trenerami II klasy zostali mianowani: L. Radzikowski i A. Szylar³⁶⁰.

Prezydium Sekcji Szachowej GKKF powołało Radę Trenerów w składzie: przewodniczący Władysław Litmanowicz, wiceprzewodniczący Andrzej Pytlakowski, sekretarz Izaak Grynfeld, członkowie Kazimierz Plater i Jerzy Duda³⁶¹.

Przewodniczący Sekcji Szachów i Warcabów GKKF Zbigniew Miller w 1955 roku na plenum sekcji podkreślił wielkie sukcesy Bogdana Śliwy i Krystyny Hołuj oraz poprawę umasowienia szachów i poziomu gry młodego pokolenia, które powoli awansowało do ekstraklasy. Duży krok naprzód uczyniono w szkoleniu. Przeprowadzono kursy trenerskie, wydano pierwsze książeczki trenerskie i rozpoczęła pracę Rada Trenerów. Miller stwierdził, że GKKF nie zapewnił szachom oczekiwanej pomocy i Prezydium nie udało się zmienić nastawienia władz sportowych³⁶².

Delegaci Plenum Sekcji Szachów i Warcabów poddali krytyce działalność Prezydium. Domagali się zwiększenia imprez międzynarodowych, uczestnictwa w Kongresach FIDE oraz reformy rozgrywek drużynowych i półfinałów MP. Wybrano nowe Prezydium, w którym znalazło się tylko trzech przedstawicieli poprzedniego kierownictwa. Na czele Sekcji stanął znany literat i miłośnik szachów Jerzy Putrament, członek Komitetu Centralnego PZPR, decydującego o losach kraju.

Wiceprzewodniczącym został Jerzy Niereński, a sekretarzem Marek Szpakowski. Radę trenerów objął Kazimierz Makarczyk, Kolegium Sędziów – Stefan Furs, Komisję Sportową – Jerzy Arłamowski i Leszek Cichocki, Komisję Klasyfikacyjną – Ryszard Chrzanowski, Komisję Problemową – Marian Wróbel, Komisję Gry Korespondencyjnej i Warcabów – Stanisław Szelaąg, Komisję Organizacyjną – Andrzej Karnkowski, przyjaciel Stefana Witkowskiego, który zajął się podkomisją wydawniczą³⁶³.

³⁵⁹S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 145.

³⁶⁰A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 217.

³⁶¹Tamże.

³⁶²Tamże, s. 225.

³⁶³A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 221.

2.2.7. Restytuowanie Polskiego Związku Szachowego

Dzięki wydarzeniom politycznym, które miały miejsce w Polsce w październiku 1956 roku, GKKF został zmuszony w końcu tego roku do podjęcia uchwały o likwidacji sekcji sportowych, które nie zdały egzaminu w latach 1951-1956. Powołano do życia związki sportowe, które miały ukształtować się w wyborach.

Na posiedzeniu Prezydium Sekcji Szachów w dniu 3 stycznia 1957 roku podjęto uchwałę o zwołaniu Plenum Sekcji na 10 lutego 1957 roku, na którym uchwalono wniosek o restytuowaniu Polskiego Związku Szachowego. Postanowiono zwołać Walne Zebranie Delegatów Związku na 15-16 czerwca 1957 roku i do tego czasu powierzono Prezydium Sekcji pełnienie funkcji tymczasowego Zarządu PZSzach. Przyjęto też rezygnację ze stanowiska przewodniczącego Jerzego Putramenta, a wybrano do prezydium Edwarda Arłamowskiego i Stanisława Wojnarowicza, któremu powierzono funkcję prezesa tymczasowego PZSzach³⁶⁴.

W latach 1945-1950 odbudowywano kraj po wojennych zniszczeniach i zaczynało się od zera budowę podstaw egzystencji szachów i szachistów. Pojawił się system rozgrywek krajowych, a także zorganizowano silne turnieje międzynarodowe, dające szanse powrotu dawnego poziomu polskich szachistów.

Niestety represje komunistyczne, ograniczenie kontaktów zagranicznych polskich szachistów, podobnie jak innych obywateli naszego kraju, a także zbiurokratyzowanie całej maszyny sportowej nie pozwalały na rozwinięcie skrzydeł nawet najbardziej aktywnym działaczom. Kolejnym wielkim ciosem w polskie szachy, jakie zadała im rządząca Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, była omówiona wyżej likwidacja samodzielności Polskiego Związku Szachowego w 1951 roku i utworzenie Sekcji Szachów GKKF.

Skutkowało to nieodwracalnymi zmianami w ruchu szachowym. Odeszło wielu działaczy, szczególnie takich, którzy starali się w trudnych powojennych warunkach zachować pewną samodzielność i niezależność. Restytuowanie PZSzach nastąpiło dopiero w 1957 roku, ale odnowa polityczna, zmiany w polityce sportowej przyszły zbyt późno, aby było możliwe przywrócenie stylu pracy i aktywności działania pierwszych lat po wojnie.

³⁶⁴Tamże, s. 247.

Rozdział III

Szkolenie i wyniki rywalizacji sportowej polskich szachistek na poziomie krajowym

3.1. Szkolenie polskich szachistek

3.1.1. Pierwszy punkt szkoleniowy

Nikt nie wątpi w fakt, że rozwój sportowy szachisty realizuje się dzięki systematycznej pracy szkoleniowej. W tym miejscu należy podkreślić rolę trenera, bez którego nie ma mowy o szybkich postępach zawodnika. Doświadczony szkoleniowiec sprosta zorganizowaniu optymalnego treningu, przygotowaniu właściwych materiałów szkoleniowych, rozwiązaniu wszelkich problemów dotyczących gry zawodnika, a przede wszystkim potrafi zmobilizować go do systemowych zajęć. Bardzo istotne jest, by trener umiał przekonać swoich podopiecznych do pracy samoszkoleniowej. Przecież w żadnej dyscyplinie sportowej zawodnik nie jest stale „prowadzony za rączkę” przez trenera. W pewnym momencie każdy zawodnik staje przed podjęciem decyzji o usamodzielnieniu się, a co za tym idzie zostaje zmuszony do polegania w znacznej mierze na własnych umiejętnościach.

Prześledźmy najpierw to zagadnienie na przykładzie fragmentów kariery szachowej Krystyny Hołuj-Radzikowskiej. Wywalczony przez tę zawodniczkę awans w turnieju strefowym (Lipsk, listopad 1954 rok) do turnieju kandydatek – który był wyznaczony na połowę października 1955 roku – wymagał przygotowań. Niestety PZSzach nie tylko nie zorganizował planu przygotowań, ale był wręcz obojętny, co dobrze ilustruje konstatacja Krystyny Radzikowskiej: *W nadchodzącym roku (tj. 1954 – przyp. J. G.) powinnam napisać pracę magisterską i przystąpić do końcowego egzaminu. Jednakże chciałam się także dobrze przygotować do turnieju kandydatek, poprosiłam więc Polski Związek Szachowy o dopuszczenie mnie, „poza konkursem” do półfinału Mistrzostw Polski Seniorów. Byłam skłonna nawet trochę opóźnić zakończenie studiów magisterskich, miałam już przecież dyplom inżyniera uzyskany w 1953 roku.*

Jednak PZSzach długo zwlekał z tą decyzją, ale gdy tę zgodę otrzymałam, postanowiłam jednak dokończyć studia we właściwym terminie. Ostateczny egzamin zdałam w czerwcu 1955 roku. Mam tytuł: magister inżynier³⁶⁵.

Kolejny przykład przypadkowości i braku wypracowanych jakichkolwiek standardów dotyczących myśli szkoleniowej wspierania polskich szachistek w tamtym okresie pochodzi z turnieju strefowego, który odbył się w Krakowie w 1957 roku – wspomina Mirosława Litmanowicz: *I jeszcze jedna ważna sprawa, możliwa do opisania dlatego, że grałam w tym turnieju. (...) Otóż sprawa sekundanta. Moim zdaniem organizatorzy imprez szachowych, działacze szachowi nie doceniali wtedy kobiet-szachistek. Chcą, to niech grają w te swoje szachy...*

Na tak ważnej imprezie, jaką był turniej strefowy, na dodatek rozgrywany na terenie Polski, w kochającym wtedy szachy Krakowie, nie przydzielono nam stałych sekundantów, choćby jednego dla nas obu. Działacze stwierdzili optymistycznie: „Po co sekundant, przecież cały Kraków będzie Wam pomagał!”.

Jak to wyglądało w praktyce? Kalendarz rozgrywek był bardzo napięty. Od 16.00 do 21.00 runda; od 10.00 do 12.00 – dogrywki. Nasze pierwsze odłożone partie skłoniły działaczy krakowskich do zastanowienia. Postanowiono, że w analizach odłożonych partii Krysi będzie pomagał Jurek Kostro, a mnie – Bogdan Śliwa. Najwspanialszy sekundanci, jacy mogli się nam trafić. Problem leżał w tym, że obaj pracowali zawodowo na odpowiedzialnych stanowiskach i w pełnym wymiarze godzin. A przecież przydałaby się także obserwacja naszych przeciwniczek i przygotowania do konkretnych partii³⁶⁶.

Światło na szkolenie polskich szachistek w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX wieku rzuca Krystyna Radzikowska w wywiadzie przeprowadzonym z nią przez Tomasza Lissowskiego: *Działalność szkoleniowa w klubie (AZS Gliwice – przyp. J.G.) odbywała się z powodu kobiet i juniorów. Sowiński, finalista mistrzostw Polski, miał wykłady z teorii debiutów, chyba dwa razy w tygodniu. Dyskutowano na różne szachowe tematy w czasie spotkań w klubie i podczas podróży na mecze.*

Brak jakiegokolwiek wypracowanego i usystematyzowanego programu szkoleń dla szachistów i szachistek w Polsce w latach 1945-1976 bezbłędnie rozumiał wybitny

³⁶⁵Za: M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni*, Warszawa 2010, s. 48-49.

³⁶⁶Tamże, s. 55-56.

mistrz kompozycji szachowej oraz jeden z pierwszych prezesów OZSzach w Częstochowie Eugeniusz Iwanow. Funkcję tą pełnił w latach 1976-1990 i to za jego przyczyną utworzono w połowie 1977 roku szachowy ośrodek metodyczno-szkoleniowy w Częstochowie.

Jerzemu Konikowskiemu zaproponowano stanowisko trenera. Jego pierwszymi podopiecznymi zostali młodzi i utalentowani zawodnicy, którzy w przyszłości reprezentowali nasz kraj oraz uczestniczyli w olimpiadach: Roman Tomaszewski, bracia Artur i Bogusław Sygulscy, Jacek Flis, Tomasz Giżyński, Tadeusz Karpik, Czesław Sajko i inni³⁶⁷. Okazjonalnie w zajęciach brał udział również młodzieńki Witalis Sapis oraz czołowa juniorka kraju Bożena Sikora, która później wyszła za mąż za Tomasza Giżyńskiego³⁶⁸.

Jerzy Konikowski pełnił rolę trenera-konsultanta. W Częstochowie przebywał w weekendy, rozwiązując wszystkie problemy, które nurtowały jego podopiecznych. W ramach swojej pracy trenerskiej dostarczał swoim podopiecznym częstochowskiego klubu „Skra-Komobex” materiały szkoleniowe, pomagał w przygotowaniu repertuaru debiutowego itd., w efekcie czego osiągnęli oni znaczące sukcesy³⁶⁹.

Jerzy Konikowski chciał podjąć się próby opublikowania na łamach miesięcznika „Szachy” artykułu opisującego funkcjonowanie punktu szkoleniowego w Częstochowie wraz z wynikającymi z tego korzyściami dla polskich szachów. Niestety Władysław Litmanowicz odmówił, tłumacząc się brakiem miejsca na tego typu informacje³⁷⁰.

Podobnie propozycja zorganizowania analogicznych ośrodków szkoleniowych na terenie kraju nie została zaakceptowana przez ówczesnego kierownika wyszkolenia PZSzach.

Niestety ośrodek szkolenia szachistów w Częstochowie, po wyjeździe Jerzego Konikowskiego, nie mógł znaleźć żadnego trenera w efekcie czego w krótkim czasie zawiesił on bezpowrotnie swoją działalność³⁷¹.

W dniu 1 czerwca 1978 roku Jerzy Konikowski został trenerem kadry Polskiego Związku Szachowego. W tym czasie funkcję kierownika wyszkolenia pełnił Krzysztof

³⁶⁷Wypowiedź J. Konikowskiego z listów mailowych do autora niniejszego opracowania.

³⁶⁸Tamże.

³⁶⁹Tamże.

³⁷⁰Jerzy Konikowski, *W objęciach Caissy, Punkt szkoleniowy w Częstochowie w latach 1977-1981* <http://www.konikowski.net/szkolenie.php#punkt> [dostęp: 21.05.2017].

³⁷¹Wypowiedź J. Konikowskiego z listów mailowych do autora niniejszego opracowania.

Sznapiak. J. Konikowski wspomina, że: *Po poprzednim trenerze kadry Krzysztofie Pytlu otrzymałem w spadku pustą teczkę z napisem „Trener kadry”. Okazało się, że były mistrz Polski przez cały rok swego urzędowania nic nie zrobił. Zaczynałem swoją pracę praktycznie od „zera”*³⁷².

Czesław Wiśniewski, ówczesny prezes PZSzach na początku czerwca zaprosił nowo mianowanego trenera kadry na rozmowę. Należy podkreślić, że Cz. Wiśniewski pełnił ważną funkcję w Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej³⁷³. Ówczesne uwarunkowania polityczne skutkowały tym, że partia komunistyczna miała także pod kontrolą wszystkie związki sportowe w Polsce. Choć można zakładać, że prezes Wiśniewski na grze szachowej nie za bardzo się znał, potrafił właściwie ocenić polską czołówkę, co potwierdza J. Konikowski: *Panie Konikowski, nasza kadra stoi od lat w miejscu i ten stan na pewno się nie zmieni. Niech pan weźmie się za młodych. Proszę opracować program szkolenia młodzieży*³⁷⁴.

Około miesiąca ówczesny trener polskiej kadry szachistów potrzebował na opracowanie *Ramowego programu szkolenia juniorów i junierek*. W tym programie szczególną uwagę zwrócono na działalność ośrodka szkoleniowego w Częstochowie. Założono, że stworzenie analogicznych punktów na terenie naszego kraju oraz zapewnienie warunków do zorganizowanego i regularnego szkolenia powinno mieć przełożenie na znaczące podniesienie poziomu szachów wyczynowych. Prezes Wiśniewski zaakceptował zaprezentowane założenia programu, a podczas kolejnego spotkania z J. Konikowskim poinformował, że są czynione starania, aby stanowisko kierownika wyszkolenia objął Zbigniew Czajka³⁷⁵.

Po objęciu stanowiska kierownika wyszkolenia przez Zbigniewa Czajkę, zatwierdził on przedstawiony wcześniej prezesowi Wiśniewskiemu opracowany przez J. Konikowskiego program szkolenia. Zbigniew Czajka nie miał z początku żadnych zastrzeżeń. Pojawiły się one dopiero, gdy przedstawiony mu został plan organizacji punktów szkoleniowych na terenie kraju. Program zakładał, że ośrodki szkoleniowe – na bazie doświadczeń Częstochowy – należy utworzyć początkowo w większych

³⁷²Jerzy Konikowski, *W objęciach Caissy. Punkt szkoleniowy w Częstochowie w latach 1977-1981* <http://www.konikowski.net/szkolenie.php#punkt> [dostęp: 21.05.2017].

³⁷³APT, Oddział we Włocławku, KW PZPR we Włocławku, sygn. 668/212.

³⁷⁴Jerzy Konikowski, *W objęciach...*

³⁷⁵Książeczka Instruktorska Zbigniewa Czajki (urodzonego w dniu 9 sierpnia 1934 roku w Krotoszynie) wydana przez PZSzach jest w zbiorach Jacka Gajewskiego.

miastach, które dysponowały zapleczem trenerskim, a były to: Warszawa, Kraków, Wrocław, Poznań, Bydgoszcz, Łódź, Katowice i Lublin.

Niestety z przyczyn organizacyjnych przedstawiona wyżej inicjatywa nie doczekała się realizacji. Opracowana przez Jerzego Konikowskiego koncepcja – stworzenia młodzieży możliwości systematycznego szkolenia pod okiem doświadczonych trenerów w punktach szkoleniowych w całej Polsce – nigdy nie została zrealizowana w praktyce.

Ówczesny kierownik wyszkolenia uważał, że kwestią priorytetową powinny być zgrupowania szkoleniowo-sportowe. Takie założenia były również zawarte w zaprezentowanym przez J. Konikowskiego programie szkoleń. W celu zrealizowania tego założenia przystąpiono do ustalenia składów osobowych zgrupowań. Następnie przystąpiono do konsultowania z zawodnikami i zawodniczkami ich propozycji dotyczących tematyki i wykładowców. Po zebraniu tych informacji ustalano tematykę zajęć oraz skład trenerski. Kolejno przygotowany na tej podstawie projekt przedkładał Zbigniewowi Czajce, który nanosił swoje poprawki. W fazie końcowej wspólnie przygotowany program był wysyłany uczestnikom zgrupowań.

W organizacji omawianych zgrupowań Jerzy Konikowski był odpowiedzialny za tematykę zajęć oraz dobór trenerów. Natomiast Zbigniew Czajka odpowiadał za kwestie organizacyjne. To za jego przyczyną wprowadzono dyscyplinę na zgrupowaniach młodzieżowych. W jej ramach realizowano obowiązkową, poranną zaprawę fizyczną, na której każdy uczestnik musiał posiadać strój sportowy. Na zgrupowaniach obowiązkowe były ćwiczenia sportowe (piłka siatkowa, piłka koszykowa i piłka nożna) oraz wycieczki w góry.

Jerzy Konikowski wcześniej zajął się pracą szkoleniową. W Bydgoszczy trenował Lidię Fentzel, która później została dwukrotną mistrzynią Polski junierek (w latach 1967 i 1969)³⁷⁶.

³⁷⁶APB, Wojewodzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Działalność statutowa KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.



Fot. 13. Lidia Fentzel

Źródło: AIPN, Akta paszportowe, Lidia Krystyna Turczynowicz Fentzel, sygn. 680/17547

W latach 1976-1977 J. Konikowski studiował na Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie, gdzie uzyskał tytuł zawodowego trenera II klasy. Jak już wspomniano, w 1977 roku został zaangażowany do szkolenia kadry juniorów w Częstochowie. Jego podopiecznymi zostali przyszli reprezentanci kraju i olimpijczycy: Roman Tomaszewski, bracia Artur i Bogusław Sygulscy oraz Jacek Flis.

Na olimpiadzie szachowej w Valletcie (Malta) w 1980 roku prowadzona przez niego drużyna kobieca zdobyła brązowy medal, pierwszy w powojennej historii występów na olimpiadach.

J. Konikowski w 1981 roku wyemigrował do Niemiec i zamieszkał w Dortmundzie, gdzie przez kilka lat grał w I i II lidze niemieckiej, a w 1981 roku został mistrzem Dortmundu.

Jerzy Konikowski w latach 1985-1986 brał udział w 2-letnim studium szkoleniowym, które organizowała Niemiecka Federacja Sportu dla trenerów. Po obronie pracy dyplomowej uzyskał trenerską A-licencję, najwyższą w Niemczech³⁷⁷.

Po opuszczeniu kraju przez Jerzego Konikowskiego zapomniano o jego pracy w Polskim Związku Szachowym i jego osobistym wkładzie w rozwój systemu szkoleniowego młodzieży. Natomiast wszystkie jego zasługi przypisywane były wyłącznie Zbigniewowi Czajce³⁷⁸.

³⁷⁷Wypowiedź J. Konikowskiego z listów mailowych do autora niniejszego opracowania.

³⁷⁸Jerzy Konikowski, W objęciach Caissy, Punkt szkoleniowy w Częstochowie w latach 1977-1981 <http://www.konikowski.net/szkolenie.php#punkt> [dostęp: 21.05.2017]; 14 września 1997 roku odbyła się w Berlinie – w ramach szkolenia trenerów niemieckich – prelekcja przedstawiciela Polskiego Związku Szachowego Jacka Bielczyka o szachach młodzieżowych w Polsce. Z jego relacją nie zgodził się Jerzy Konikowski, który w tej kwestii napisał list do Zbigniewa Czajki z prośbą o zajęcie

W 1979 roku odbyły się trzy zgrupowania:

1. Zakopane – obóz kadry męskiej i juniorów (od 29 kwietnia do 13 maja);
2. Zakopane – obóz kadry kobiet i junierek (od 15 do 30 czerwca);
3. Giżycko – obóz kadry juniorów i młodzików (od 3 do 14 lipca).

Na wszystkich obozach w gronie wykładowców był Jerzy Konikowski, który w Giżycku pełnił dodatkowo funkcję kierownika zgrupowania. Zapraszano do wykładów czołowych zawodników i trenerów: Włodzimierza Schmidta, Jerzego Kostro, Krzysztofa Pytla, Jacka Bednarskiego, Stefana Witkowskiego, Władysława Schinzla, Andrzeja Filipowicza³⁷⁹.

Niewątpliwie były to początki zorganizowanego systemu szkoleń szachistów w Polsce. Z tego też powodu opracowanie i wdrożenie kompleksowego programu szkoleń było tak istotne dla rozwoju królewskiej gry.

Będąc trenerem kadry Polskiego Związku Szachowego J. Konikowski podjął się wydawania w latach 1978-1981 różnych materiałów szkoleniowych dla członków kadry seniorów, kobiet, juniorów i junierek.

Najbardziej liczącym się projektem była publikacja „Materiałów Szkoleniowych”, które ukazywały się w formacie zeszytów A-5 po 12-18 stron³⁸⁰. Trener kadry odpowiedzialny był za przygotowanie strony merytorycznej i technicznej. Przygotowywał materiały, następnie osobiście je przepisywał na maszynie, kleił diagramy itd³⁸¹.

J. Konikowskiemu udało się zaangażować do współpracy wiele osób, m. in.: Krystynę Radzikowską, Małgorzatę Wiese, Jerzego Kostro, Jerzego Pokojowczyka, Jacka Bielczyka, Henryka Dobosza, Zbigniewa Szymczaka, Ryszarda Bernarda, Waldemara Świcia, Eugeniusza Iwanowa, Jana Rusinka i innych³⁸².

Pierwszy raz „Materiały Szkoleniowe” ukazały się w styczniu 1979 roku podczas turnieju strefowego w Warszawie. Przez trzy lata działalności J. Konikowskiego

stanowiska. W odpowiedzi, z dnia 15 października 1997 roku, szef wyszkolenia PZSzach jasno określił ich wspólną rolę w kształtowaniu systemu szkoleniowego w Polsce w latach 1979-1981.

³⁷⁹Wypowiedź J. Konikowskiego z listów mailowych do autora niniejszego opracowania.

³⁸⁰Cztery niezależne „numery” z sześciu wydanych „Materiałów szkoleniowych” są w posiadaniu Jacka Gajewskiego, które otrzymał za pośrednictwem poczty od Jerzego Konikowskiego w darze na potrzeby napisania niniejszej dysertacji naukowej.

³⁸¹Jerzy Konikowski, *Materiały szkoleniowe PZSzach*, 12.05.2012, Szachy w moim życiu, <http://www.blog.konikowski.net/2012/05/12/materiały-szkoleniowe-pzs..zach/> [dostęp: 17.01.2018].

³⁸²Tamże.

oudało się wydać sześć „numerów”³⁸³. Niestety po wyjeździe pierwszego trenera kadry z kraju jego następcy nie podjęli się kontynuacji tego projektu³⁸⁴.

3.1.2. Szachy kobiet, a „szachy kobiece” w Polsce

Dla rozwoju szachów wśród kobiet w Polsce istotnym wydarzeniem było postanowienie PZSzach z 1950 roku o upowszechnieniu tej gry wśród pań. Zgodnie z nim wszystkie reprezentacje klubowe podczas rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski, na wszystkich szczeblach, zostały zobowiązane do wystawiania jednej kobiety. W praktyce jednak niełatwo było sprostać temu postanowieniu, gdyż w tym okresie szachy w Polsce zdominowane były przez mężczyzn.

Nadal żywy pozostaje spór o pojęcie „szachy kobiece” i trafna wydaje się uwaga zawarta m.in. w felietonie opublikowanym przez J. Konikowskiego na jego stronie internetowej poświęconej kwestiom związanym z szachami – *Szachy w moim życiu*. Krzysztof Kledzik komentował artykuł Adriana Michalczyżyna pt. *Szachy kobiece z czurczelą i Czaczą* (dot. Grand Prix kobiet FIDE (2013/14) opublikowany w czasopiśmie „MAT” nr 5(45)2014, w którym autor stawia tezę, że przyczyną porażki zawodniczki była: *Zmiana trenera na szachistę, który nie jest specjalistą w zakresie szachów kobiecych* (...). K. Kledzik podkreślił, że zmiana trenera może mieć przełożenie na wyniki gracza, jednocześnie stawia pytanie, czym różnią się „szachy kobiece” od męskich? Przecież partie rozgrywane są w oparciu o te same zasady³⁸⁵. Oczywiście pojęcie „szachy kobiece”, nie oznacza żadnej odmiennej formy gry w szachy, a jedynie odnosi się do płci graczy.

Istotnym problemem, jaki często pojawiał się w rozpatrywanym w niniejszej pracy okresie była kwestia deprecjonowania umiejętności szachistek. Zdarzały się krzywdzące opinie twierdzące, że kobiety grają w szachy gorzej niż mężczyźni. M.

³⁸³Tamże.

³⁸⁴Należy zaznaczyć, że Jerzy Konikowski wielokrotnie był angażowany przez Niemiecką Federację Szachową do prac szkoleniowych. W latach 1984-1986 trenował ówczesną wicemistrzynię Niemiec – Reginę Gadau. Sześciokrotnie uczestniczył w obozach szkoleniowych kadry junierek i juniorów, a w 1997 roku trenował przyszłego arcymistrza Arkadija Naiditscha, który przez wiele lat był liderem niemieckich szachów. Przez 15 lat był trenerem kadry młodzieżowej Północnej Nadrenii-Westfalii w punkcie szkoleniowym w Essen. Z przedstawionych faktów wynika, że wyjazd Jerzego Konikowskiego do Niemiec był ogromną stratą dla rozwoju szachów w Polsce.

³⁸⁵K. Kledzik, *Na czym polega specyfika „szachów kobiecych”?*, 14.09.2017, J. Konikowski, *Szachy w moim życiu*, <http://www.blog.konikowski.net/2014/09/14/na-czym-polega-specyfika-szachow-kobiecych> [dostęp: 12.12.2017].

Litmanowicz odpierała tego typu zarzuty, stawiane przez Krzysztofa Pytla na łamach „Trybuny Ludu”³⁸⁶. Dodatkowo zamieściła szczegółowy opis „dyskryminacji szachistek” w swojej książce zatytułowanej *Moja przygoda z szachami*, gdzie przywołuje w niej osobiste doświadczenia z turniejów szachowych, w których występowała wraz z K. Hołuj-Radzikowską.



Fot. 14. Uczestniczki, sędziowie i organizatorzy turnieju strefowego w Veselý rozegranego w 1969 roku

Źródło: M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 63

Niestety zjawisko lekceważenia kobiecych osiągnięć uwidoczniło się także w działaniach FIDE. Przywołana federacja w 1973 roku ustanowiła medal, wręczany szachistom, którzy pięciokrotnie brali udział w olimpiadach szachowych. Co ciekawe, do wspomnianego roku zorganizowano dwadzieścia olimpiad męskich i tylko pięć kobiecych. Z tym, że męskie zawody tego typu rozgrywane były systematycznie z dwuletnią przerwą. Natomiast olimpijskie zmagania pań można było obserwować w latach: 1957, (sześć lat przerwy), 1963, 1966, 1969 oraz 1972. Wynika z tego, że między pierwszym turniejem tej rangi, a piątym upłynęło piętnaście lat. Oczywiście jest, że mężczyznom łatwiej było wypełnić warunek pięciokrotnego udziału w olimpiadzie niż kobietom. Jednak zarówno K. Radzikowska, jak i M. Litmanowicz zasiadały przy stołach olimpijskich po pięć razy, a medalu nie otrzymały. Nic nie zmieniała w tej sprawie nawet interwencja M. Litmanowicz w PZSzach. Lekceważenie osiągnięć szachistek było o tyle znaczące, i niepokojące zarazem, że w tym czasie w FIDE funkcjonowała specjalna komisja do spraw szachów kobiet, a nasz kraj miał w owej komisji swoją przedstawicielkę. Jednak najbardziej jaskrawym przykładem pomijania osiągnięć kobiet w szachach była odpowiedź na bezpośrednie zapytanie M.

³⁸⁶M. Litmanowicz, *W obronie szachistek*, Polemiki, „Trybuna Ludu” 1984.; K. Pytel, *Panie też grają w szachy*, „Trybuna Ludu” 1984.

Litmanowicz: *z jakiego powodu kobietom nie przysługują medale za olimpijską wytrwałość?*, usłyszała ona odpowiedź porażającą swoją logiką: *Bo medale przyznano tylko mężczyznom*³⁸⁷.

Również K. Hołuj-Radzikowska dostrzegала niedostateczne zaangażowanie PZSzach w sprawy związane z kobiecymi zmaganiem przy szachownicy.

W 1987 roku w miesięczniku „Szachy” ukazał się artykuł, którego autorkami były M. Litmanowicz i K. Hołuj-Radzikowska³⁸⁸. Panie wspólnie opracowały streszczenie historii szachów kobiet, dokonały analizy i diagnozy ówczesnej sytuacji kobiet grających w szachy w Polsce oraz udzieliły odpowiedzi na pytanie pojawiające się od dawna i wracające regularnie: *Czy kobiety grają gorzej?*

Polskie szachistki zauważyły, że na całym świecie znacznie mniej kobiet niż mężczyzn gra w szachy, a odnosząc to do gruntu polskiego w tamtym czasie panie stanowiły około 15% zarejestrowanych zawodników w PZSzach. Autorki artykułu zaznaczyły, że pytanie, *dlaczego kobiety grają gorzej*, jest niewłaściwie sformułowane. Ponieważ niezaprzeczalnym był fakt, że mistrzyni świata grała słabiej niż mistrz świata, ale Agnieszka Brustman miała tyle punktów rankingowych, ile szachista polski znajdujący się na pięćdziesiątym szóstym miejscu listy Elo³⁸⁹, i co najważniejsze, pod względem wyników sportowych Polki były notowane wyżej na świecie niż Polacy, a więc relatywnie panie grały lepiej w szachy³⁹⁰.

Zdaniem M. Litmanowicz i K. Hołuj-Radzikowskiej szachy kobiet nie różniły się od szachów męskich, a różnice w stylu gry, przygotowaniu czy koncepcjach wynikały jedynie z osobowości każdego zawodnika, przy czym płeć nie miała tu znaczenia. Autorki artykułu postawiły tezę, że *Stefan Witkowski potwierdzi, że każda z trzech olimpijek: H. Konarkowska, K. Radzikowska, M. Litmanowicz inaczej przygotowywała się do turnieju, do poszczególnych partii, inaczej też traktowała teorię*

³⁸⁷Tamże, s. 122.

³⁸⁸M. Litmanowicz, K. Radzikowska, *Szachy kobiece*, „Szachy” 1987, nr 3, s. 23.

³⁸⁹Za Wikipedia: Ranking szachowy (Elo) – metoda obliczania relatywnej siły gry szachistów w punktacji Elo. Nazwa „Elo” pochodzi od nazwiska Arpada Elo – amerykańskiego naukowca węgierskiego pochodzenia, którego prace ukształtowały szachowy system rankingowy oparty na naukowych podstawach. Profesor Elo zaproponował model, w którym zmiana rankingu szachisty jest bezpośrednio zależna od rankingów przeciwników i rezultatów partii z nimi rozegranych. Porównanie przed turniejem rankingu zawodnika i jego przeciwników powinno określić oczekiwany rezultat tego zawodnika. Jeśli w turnieju uzyskał wynik lepszy od oczekiwanego, jego ranking powinien wzrosnąć, jeśli gorszy – zmaleć.

³⁹⁰M. Litmanowicz, K. Radzikowska, *Szachy kobiece*, „Szachy” 1987, nr 3, s. 23.

debiutów³⁹¹. Natomiast, co do różnic w procesie myślenia kobiet i mężczyzn, należy przeprowadzić szczegółowe badania psychologiczne³⁹².

Zarówno M. Litmanowicz, jak i K. Hołuj-Radzikowska uważały, że treningi kobiet grających w szachy, pod względem merytorycznym powinny być identyczne, jak dla mężczyzn, ale ich *atmosfera powinna być cieplejsza, winien on być prowadzony „z sercem”*³⁹³.

Z przytoczonego wyżej opisu wynika, że nasze najlepsze szachistki nie mogły liczyć na przywileje, z jakich korzystali polscy szachiści, ale pomimo tych trudności i tak odnosiły znaczące sukcesy.

Najlepszym podsumowaniem rozważań nad szachami kobiet wydają się być wyniki badań zrealizowanych przez Jana Przewoźnika, które miały na celu porównanie specyfiki myślenia kobiet i mężczyzn.

Badania wykazały wyraźne różnice występujące we wskaźnikach myślenia kobiet i mężczyzn. O ile mężczyźni liczą warianty głębiej, dokonują więcej obliczeń, o tyle kobiety wykazują tendencję do szerszego poszukiwania możliwości rozwiązania i większej zmienności w procesie przetwarzania danych³⁹⁴. Jednak sam autor badań zauważa, że różnice te zacierają się, gdy siła gry obu grup jest zbliżona³⁹⁵.

Kwestia siły gry i rywalizacji między szachistkami i szachistami po dziś dzień stanowi przedmiot nieustających dociekań i analiz badaczy, trenerów szachowych, jak i samych zawodniczek.

3.1.3. Zasady szkolenia szachistek

Zasadniczo każdą partię szachową można podzielić na trzy części: debiut (otwarcie), grę środkową oraz grę końcową (końcówkę). Wspomniane trzy fazy są bardzo istotne i są ze sobą ściśle powiązane. Taki stan rzeczy sprawia, że nie powinno uczyć się otwarcia bez nawiązania do pozostałych stadiów partii.

³⁹¹Tamże.

³⁹²Badania dotyczące tej tematyki przeprowadził J. Przewoźnik.

³⁹³M. Litmanowicz, K. Radzikowska, *Szachy kobiece*, „Szachy” 1987, nr 3, s. 23.

³⁹⁴J. Przewoźnik, *Strategie myślenia w złożonych sytuacjach gry w szachy, Badania eksperymentalne nad wnioskowaniem przez analogię*, Lublin 2014, s. 67.

³⁹⁵J. Przewoźnik, *Integracja, Szkolenia – Poradnictwo psychologiczne*, http://www.janprzewoznik.pl/artykuly/f15_krolowe.php [dostęp: 12.12.2017].

Podczas debiutu obie strony rozwijają swoje siły elastycznie, jednocześnie starając się ustawić figury na korzystnych polach. W sytuacji, gdy jeden z graczy zdobędzie we wczesnym stadium partii przewagę pozycyjną lub materialną, jego przeciwnik musi liczyć się z tym, że straty niełatwo będzie odrobić w grze środkowej, a do końcówki może nie dojść wcale. Nasuwa się wniosek, że szachista słabo znający otwarcia nie ma większych szans na znaczące osiągnięcia sportowe.

Ogólnie znanym faktem jest to, że czołówka światowych szachistów pracuje głównie nad debiutami. Nierzadko pojedynki rozgrywane na szczycie stanowią swoisty doświadczalny poligon, na którym sprawdzane są pewne warianty i systemy debiutowe. Arcymistrzowie bez przerwy pracują nad doskonaleniem repertuaru debiutowego, poszukując nowych idei i rozwiązań, w celu zaskoczenia przeciwnika i zdobycia przewagi już na początku partii. Oczywistym jest, że dokładne śledzenie rozwoju współczesnej teorii otwarć jest zadaniem niezwykle trudnym. Bezmiar informacji zniechęca i demotywuje wielu graczy do studiów w tej dziedzinie. Niestety bez znajomości debiutów na poziomie dostatecznym trudno będzie osiągnąć zadowalające wyniki, nie wspominając już o sukcesach na arenie międzynarodowej³⁹⁶.

Spora liczba graczy w niskim stopniu zajmuje się początkową fazą gry, starając się cały ciężar walki przenieść na grę środkową i końcową. Taka metoda skutkuje utratą wielu sił w debiucie i często w efekcie brakuje im świeżości w rozgrywaniu dalszych faz partii. Skutki tego są przeważnie łatwe do przewidzenia.

Praca nad rozgrywaniem debiutów powinna mieć charakter twórczy. Monografie dotyczące debiutów ułatwiają zrozumienie problemów taktycznych oraz strategicznych. Niemniej jednak należy podkreślić, że opieranie się jedynie na nich nie zagwarantuje pożądanego efektów. Nasuwa się wniosek, że każdy szachista powinien poszukiwać indywidualnych i oryginalnych planów, zmierzających do wymuszenia na przeciwniku, aby w czasie partii rozwiązywał trudne problemy³⁹⁷.

Początkujący zawodnicy powinni posługiwać się debiutami o prostej strategii. Takim ruchem może być 1.e4, który przeważnie skutkuje żywą grą figurową z elementami taktycznymi. Przywołane pozycje są łatwe do zrozumienia i zapamiętania. Natomiast nie jest zalecanym dla młodych graczy rozpoczynanie partii ruchami 1.d4 i 1.c4., ponieważ należą one do otwarć, wymagających od zawodnika znacznego

³⁹⁶J. Konikowski – opinie na temat teorii szachów, przekazane autorowi w licznych rozmowach.

³⁹⁷Tamże.

wycucia pozycyjnego, które przychodzi dopiero z czasem. Posługiwanie się schematycznymi debiutami typu Sf3, g3, Gg2 itd. jest mało twórcze i skutkuje grą pasywną i mało interesującą. Może to być niekorzystne zwłaszcza dla młodych graczy, chcących tym sposobem uniknąć uczenia się wariantów teoretycznych. Opisane podejście do gry w szachy jest zdecydowanie błędne i prowadzi do zahamowania dalszego rozwoju zawodnika.

Debiuty należy rozpatrywać na bazie całych partii. Tylko tym sposobem można zapoznać się z niuansami konkretnego wariantu, tzn. poznać wynikające z niego możliwości o charakterze strategicznym i taktycznym. Niezwykle istotne jest przeanalizowanie faz przejściowych z debiutu do gry środkowej i analogicznie do końcówki. Zdarza się, iż w wyniku wyboru jakiegoś wariantu powstają pewne specyficzne pozycje w grze środkowej, a nawet charakterystyczne końcówki, które warto jest znać.

Termin „faza debiutowa” jest dość płynny. Nierzadko trudno jest określić, w którym momencie zaczyna się gra środkowa, a nawet końcówka. Z tego też powodu należy analizować całe partie w celu pełnego zapoznania się z ich przebiegiem i zrozumienia charakteru działań obu graczy.

Początkujący gracze powinni analizować materiały ze słownym komentarzem, w celu zrozumienia istoty zmagania na szachownicy oraz poznania tajników danego wariantu. Zatem zadaniem trenera jest opracowywanie materiałów szkoleniowych w takiej formie, aby jego podopieczni mieli możliwość zapoznania się z ogólnymi ideami oraz zrozumienia charakterystycznych cech studiowanego otwarcia. Powstałe podręczniki debiutowe oraz encyklopedie, przez wzgląd na zawarty materiał są pomocne jedynie w celu usystematyzowania wiedzy o interesujących nas wariantach. Należy podkreślić, że opierając się jedynie na tego typu materiałach szachista nie będzie podnosić swych kwalifikacji. Zatem niewłaściwym jest analizowanie teorii debiutów do około 15 czy 20 posunięcia, ponieważ tym sposobem nigdy nie zrozumie się sensu epizodów w poszczególnych wariantach.

Często zdarza się, że młodzi szachiści podczas przygotowywania własnego repertuaru debiutowego studiują głównie partie z aktualnej praktyki turniejowej, przyjmując, że to jest słuszna i jedyna droga. Niewątpliwie znajomość współczesnej teorii jest bardzo istotna. Należy jednak pamiętać, że aby pojąć głębię jakiegoś wariantu

czy systemu, należy poznać także jego historię. Niezbędna okazuje się znajomość źródłowych partii, nawet gdy były one grane przed laty.

Należy podkreślić, że niedopuszczalnym jest uczenie się mechanicznie otwarć na pamięć. Bez zrozumienia koncepcji strategiczno-taktycznych nie jest możliwym granie poprawnie debiutów³⁹⁸.

Gracze powinni dążyć do opracowania stałego repertuaru debiutowego. Nie musi on być bardzo „bogaty”, jednak musi być dokładnie przygotowany i poszerzony o własne idee. Bardzo istotne jest również, aby repertuar był dopasowany do charakteru zawodnika oraz jego stylu gry. Trener, którego rolą jest pomoc swemu podopiecznemu, koniecznie musi te aspekty wziąć pod uwagę. Niedopuszczalnym jest, aby trener polecał granie jedynie tych systemów debiutowych, które sam dobrze zna, a które z pewnością nie pasują jego podopiecznym. Takie podejście do szkolenia zawodników wymaga od szkoleniowców dużego wkładu pracy oraz ciągłego samokształcenia.

Opracowanie własnego repertuaru debiutowego powinno polegać na poszukiwaniu nowych wzmocnień, w celu zaskakiwania przeciwników w trakcie partii nieznanymi ideami. Jak podkreśla J. Konikowski: *Korzystanie wyłącznie z dorobku innych i powielanie obcych pomysłów nie prowadzi do rozwoju twórczego zawodnika!*³⁹⁹.

Nie jest polecane próbowanie nowych otwarć podczas ważnych turniejów bez uprzedniego przygotowania teoretycznego i praktycznego. Odradza się także posługiwania nieznanymi i niesprawdzonymi wariantami w celu domniemanego zaskoczenia przeciwnika. Gracz powinien stosować znane mu i do perfekcji opanowane otwarcia. Chociaż tego typu błędy popełniają także i silni zawodnicy⁴⁰⁰.

Bardzo istotne jest ograniczenie do minimum przygotowania się do partii podczas turnieju. Takie przygotowanie powinno polegać wyłącznie na krótkim przypomnieniu sobie jakiegoś konkretnego wariantu. Ewentualnie można przeprowadzić konsultację z trenerem w danym kierunku. Intensywne przygotowywanie się na przeciwnika zasadniczo skutkuje zmęczeniem, przez co w trakcie gry może zabraknąć „świeżości” w rozegraniu kolejnych faz partii.

³⁹⁸J. Konikowski, *Zasady pracy szkoleniowej nad debiutami*,
http://zielonizielonka.info/index.php?option=com_content&view=article&id=7:zasady-pracy-szkoleniowej-nad-debiutami&catid=10:technika-gry, [dostęp: 07.07.2017].

³⁹⁹Tamże.

⁴⁰⁰Tamże.

Czasem gracze przed każdą partią rozwiązują dla „rozgrzewki” nieskomplikowane zadania szachowe. Jak podkreśla J. Konikowski: *Należy jednak pamiętać, aby nie przedawkować ilości takiego treningu. Do partii trzeba być wypoczętym i gotowym przetrwać kilkugodzinne zmagania przy szachownicy w pełnej gotowości bojowej!*⁴⁰¹.

J. Konikowski trener z wieloletnim stażem uważa, iż w trakcie kształcenia naszych talentów najważniejsze jest szukanie nowych idei w debiutach. Oczywiście nie zmienia to faktu, że trzeba także zajmować się innymi fazami gry. Jednakże proces poznawania podstaw szachowej strategii i taktyki oraz końcówek powinien być znacznie przyspieszony, aby możliwie szybko zająć się najważniejszą częścią gry: debiutem!⁴⁰².

3.2. Wyniki rywalizacji polskich szachistek na poziomie krajowym

3.2.1. Historia turniejów rozgrywanych przez kobiety w Polsce

Jak już wspomiano, pierwsze turnieje o Mistrzostwo Polski kobiet były obsadzone bardzo skromnie – zwłaszcza dwa przedwojenne i dwa pierwsze powojenne. Mistrzostwa Polski kobiet w 1949 roku w Łodzi zgromadziły na starcie zaledwie trzy zawodniczki. Nieco lepiej było w 1950 roku, kiedy zmierzyło się ze sobą osiem kobiet⁴⁰³.

Początki okazały się trudne, ale krok po kroku panie zobaczyły, że warto ubiegać się o tytuły w tych rozgrywkach. Turnieje o Mistrzostwo Polski kobiet zaczęły odbywać się regularnie i występowały w nich najlepsze polskie szachistki.

W rozpatrywanym w niniejszej pracy okresie, rozegrano pięćdziesiąt dziewięć zawodów o charakterze Mistrzostw Polski. Wyłoniły one najwybitniejsze i najsilniej grające polskie szachistki. Aż dziewięć tytułów championki zdobyła Krystyna Hołuj-Radzikowska, sześciokrotnie triumfowała Grażyna Szmacińska, pięciokrotnie Hanna Ereńska-Radzewska, Anna Jurczyńska i Iweta Radziejewicz (Rajlich). Cztery razy na najwyższym podium stawała Agnieszka Brustman⁴⁰⁴.

⁴⁰¹Tamże.

⁴⁰²Tamże.

⁴⁰³W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 649.

⁴⁰⁴Prywatne archiwum Andrzeja Filipowicza (dalej: PaAF).

Liczba kobiet grających w szachy wzrastała z każdym rokiem i w 1953 roku trzeba było rozegrać półfinały, które stały się odtąd podstawową formą kwalifikacji zawodniczek do finału Mistrzostw Polski. Były lata, w których odbywały się dwa lub trzy półfinały systemem kołowym.

Podobnie jak wśród mężczyzn, w 1959 roku i latach 1965-1966, 1975-1978, odbyło się też kilka turniejów o Mistrzostwo Polski kobiet systemem szwajcarskim. Były one dwukrotnie przeplatane turniejami kadry kobiet w 1963 i 1965 roku, stanowiącymi eliminacje przedolimpijskie, bowiem w PZSzach istniało zawsze ograniczone zaufanie do obiektywności wyników uzyskiwanych w rozgrywanych tym systemem turniejach.

Odbyły się też, raz, międzynarodowe mistrzostwa Polski w Grudziądzu w 1962 roku, z udziałem trzech zawodniczek z zagranicy, zaliczających się do czołówki światowej⁴⁰⁵. Cała trójka znalazła się na czele tabeli.

3.2.2. Mistrzostwa Polski kobiet

Analogicznie jak w przypadku turnieju rozgrywanego przez mężczyzn, Mistrzostwa Polski kobiet miały na celu wyłonienie najsilniejszej szachistki kraju. Ich wynik decydował ponadto o obsadzie kadry narodowej.

Równolegle do drużynowego turnieju męskiego odbyły się jubileuszowe V mistrzostwa świata kobiet. Turniej międzynarodowy poprzedziły pierwsze w historii mistrzostwa Polski, które miały miejsce w Warszawie w czerwcu 1935 roku. W imprezie tej uczestniczyło osiem zawodniczek i wszystkie reprezentowały Koło Szachowe Pań przy Warszawskim Okręgowym Związku Szachowym. Pracami tej sekcji, liczącej 18 zawodniczek, kierowała Ewelina Januszewska. Z ramienia Polskiego Związku Szachowego opiekę nad Kołem objął Marian Steifer. Z kolei zajęcia teoretyczne prowadził znany warszawski szachista Leon Kremer. Tytuł pierwszej mistrzyni Polski zdobyła Regina Gerlecka⁴⁰⁶. Osiągnęła dorobek 6,0 pkt z 7 partii, stając się tym samym pierwszą oficjalną mistrzynią Polski. Wicemistrzynią Polski została Irena Kuczevska, która miała o 0,5 pkt mniej od zwyciężczyni, ale w bezpośredniej partii pokonała ją. Brązowy medal przypadł Ewelinie Osterczy-

⁴⁰⁵S. Gawlikowski, *Międzynarodowe kobiece mistrzostwa Polski*, „Szachy” 1962, nr 6, s. 141-143.

⁴⁰⁶T. Wolsza, *Za sportem*, s. 171.

Januszewskiej, która cztery partie wygrała, jedną zremisowała i poniosła dwie porażki⁴⁰⁷.

Kolejne miejsca zajęły: Irena Kuczevska, Ewelina (Osterczy) Januszewska, dr Róża Hermanowa i Natalia Kowalska. Początkowo trzy pierwsze zawodniczki z tego turnieju uzyskiwały awans do mistrzostw świata. Później skład uległ modyfikacji i w miejsce drugiej oraz trzeciej weszły dwie kolejne zawodniczki (Hermanowa i Kowalska). Oprócz wyżej wymienionych zawodniczek w turniejach klubowych i mistrzowskich od 1935 roku regularnie uczestniczyły: Barbara Florow-Bulhak, Janina Małolepsza, Irena Mańczarska, Mansówna, Halina Niciakowa, Maria Nowakowska, Wera Obermullerowa, Janina Pawłowska, Jadwiga Tomaszewska, G. Borowiczanka, I. Feystowa, H. Froncówna, Sarbinowska, Świerżyńska, Wygodzka i Zeliskowna⁴⁰⁸. Wymienione wyżej reprezentowały Lwów, Toruń i Warszawę. Same szachistki, mimo kilku imprez oraz działalności Koła Szachowego Pań, ze zrozumieniem oceniały rozwój gry w skali ogólnopolskiej. „Bezsporną kwestią jest to, że gra w szachy wśród pań jest teraz jeszcze w okresie ząbkowania, lecz w porównaniu ze stanem sprzed dwu mniej więcej laty zrobiliśmy olbrzymi krok naprzód”⁴⁰⁹.

Tabela 7. Wyniki pierwszego turnieju o Mistrzostwo Polski kobiet

	I	Warszawa, 1935	1935	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8
1935	MP (k)	1	Gerlecka Regina	6,0	0	1	1	1	1	1	1	1
1935	MP (k)	2	Kuczevska Irena	5,5	1	=	0	1	1	1	1	1
1935	MP (k)	3	Osterczy-Januszewska Ewelina	4,5	0	=	1	1	1	0	1	1
1935	MP (k)	4	Hermanowa Róża Maria	4,0	0	1	0	0	1	1	1	1
1935	MP (k)	5	Kowalska Natalia	3,5	0	0	0	1	0	1	1	=
1935	MP (k)	6	Flerow-Bulhak Barbara	2,0	0	0	0	0	0	0	1	1
1935	MP (k)	7	Borowiczanka G.	2,0	0	0	1	0	0	0	0	1
1935	MP (k)	8	Wygodzka	0,5	0	0	0	0	=	0	0	0

Źródło: PaAF

Przed wybuchem II wojny światowej odbyły się jeszcze tylko jedne podobne rozgrywki, ponownie w Warszawie w 1937 roku. R. Gerlecka po raz drugi sięgnęła po zwycięstwo, pokunując Barbarę Flerow-Bulhak oraz Werę Obermullerową⁴⁰⁹.

⁴⁰⁷ W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 8.

⁴⁰⁸ Tamże

⁴⁰⁹ T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 56.

Tabela 8. Wyniki turnieju Mistrzostw Polski z 1937 roku

	II	Warszawa, 1937	1937	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8
1937	MP (k)	1	Gerlecka Regina		5,5	1	0	1	1	1	=	1
1937	MP (k)	2	Flerow-Bulhak Barbara		5,5	0	1	1	=	1	1	1
1937	MP (k)	3	Obermüllerowa Wiera		4,5	1	0	0	1	=	1	1
1937	MP (k)	4	Mansówna S.		4,0	0	0	1	0	1	1	1
1937	MP (k)	5	Manczarska Irena		3,5	0	=	0	1	0	1	1
1937	MP (k)	6	Hermanowa Róża Maria		2,5	0	0	=	0	1	0	1
1937	MP (k)	7	Sarbinowska I.		1,5	=	0	0	0	0	1	0
1937	MP (k)	8	Małolepsza Józefa		1,0	0	0	0	0	0	1	0

Źródło: PaAF



Fot. 15. II Turniej Pań o Mistrzostwo Polski w 1937 roku

Źródło: Komisja Historyczna Polskiego Związku Szachowego,
<http://chelm.naszemiasto.pl/artukul/chelm-pani-sarbinowska-zagadka-komisji-historycznej,3628046,art,t,id,tm.html> [dostęp: 12.12.2017]

W latach 1945-1989 odbyło się w sumie trzydzieści dziewięć finałów Mistrzostw Polski kobiet⁴¹⁰. Turnieje te rozgrywane przed 1951 rokiem nie cieszyły się dużym powodzeniem, bo jak już wielokrotnie wspomniano, niewiele pań uprawiało szachy. W pierwszej – po zakończeniu II wojny światowej – z tego cyklu imprezie udział wzięły tylko trzy zawodniczki, w drugiej – już osiem. Pierwszy powojenny turniej wygrała R. Herman, wyprzedzając W. Obermullerową oraz R. Gerlecką⁴¹¹.

W 1950 roku mistrzynią Polski ponownie została R. Herman (AZS Łódź), która o dwa punkty wyprzedziła W. Obermullerową i Władysławę Górską. Turniej rozegrano

⁴¹⁰A. Filipowicz, T. Wolsza, *Jubileusz 70-lecia Polskiego Związku Szachowego*, „Szachista” 1996, nr 7, s. 98-108; A. Filipowicz, *Medalistki Mistrzostw Polski Kobiet 1935-1999*, tamże 1999, nr 8, s. 204-205.

⁴¹¹W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 10.

w Toruniu w dniach od 22 lutego do 3 marca. Optymizmem napawał fakt, że w porównaniu z rokiem ubiegłym powiększyła się liczba uczestniczek. Organizacja turnieju była na dobrym poziomie, ale nie wręczono zwyciężczyni nagrody, której także i w późniejszym czasie nie dostarczono⁴¹².

Tabela 9. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1950 roku

	IV	Toruń, 22 II - 3 III 1950			Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8
1950	MP (k)	1	Hermanowa Róża Maria		6,5		1	1	1	1	1	=	1
1950	MP (k)	2	Obermüllerowa Wiera		4,5	0		1	1	=	0	1	1
1950	MP (k)	3	Górska Władysława		4,5	0	0		=	1	1	1	1
1950	MP (k)	4	Ćmikielowa		3,5	0	0	=		1	1	1	0
1950	MP (k)	5	Leokajtis Jadwiga		3,5	0	=	0	0		1	1	1
1950	MP (k)	6	Szczęсна		3,0	0	1	0	0	0		1	1
1950	MP (k)	7	Osikowicz Apolonia		1,5	=	0	0	0	0	0		1
1950	MP (k)	8	Boni		1,0	0	0	0	1	0	0	0	

Źródło: PaAF

Natomiast do Częstochowy w 1951 roku przyjechało dwanaście szachistek, więc odbył się turniej z prawdziwego zdarzenia. W dniu 3 marca Prezes PZSzach Czesław Krulisch dokonał uroczystego otwarcia⁴¹³.

Tytuł mistrzyni Polski zdobyła K. Hołuj, najmłodsza uczestniczka turnieju, dziewiętnastoletnia studentka drugiego roku Politechniki Gliwickiej. Grała bardzo dobrze, tocząc bezkompromisową walkę we wszystkich partiach. Zdobyła 9,5 pkt na 11 możliwych. Przede wszystkim pokonała dwukrotną mistrzynię Polski R. Herman, jedną partię przegrała i także tylko jedną zremisowała. Za ten wynik Zarząd PZSzach przyznał K. Hołuj I kategorię. Trzecie miejsce zdobyła Osikowicz. Jedyna zawodniczka, która pokonała mistrzynię na rok 1951. Grała silnie, błyskotliwie i odważnie. Czwarte i piąte miejsce podzieliły Juszczyk i Leokajtis. Pierwsza grała odważnie i ryzykownie, druga zaś spokojnie i równo. Szóste miejsce zajęła M. Kałęcka, która w pierwszych rundach zanotowała porażki, ale dzięki silnej woli opanowała emocje i na finiszu dogoniła czołówkę⁴¹⁴.

Bardzo oryginalne były nagrody: pierwsze miejsce – kupon materiału na kostium; drugie – kupon materiału na suknię; trzecie, czwarte i piąte – teczka; szóste i siódme – kupon materiału na koszulę; ósme – torba skórzana; dziewiąte – rękawiczki

⁴¹²Z kraju i ze świata, „Szachy” 1950, nr 9, s. 157.

⁴¹³Z kraju i ze świata, „Szachy” 1951, nr 9, s. 93.

⁴¹⁴Tamże, s. 93-94.

skórzane; dziesiąte – kupon materiału na bluzeczkę, jedenaste – piżama i dwunaste – kupon materiału na bluzeczkę⁴¹⁵.



Fot. 16. Uczestniczki turnieju o tytuł Mistrzyni Polski w Częstochowie w 1951 roku

Źródło: M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni, Krystyna Hołuj-Radzikowska*, Warszawa 2010, s. 18

Tabela 10. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1951 roku

	V	Częstochowa, 3-18 III 1951	1951	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2
1951	MP (k)	1	Hołuj Krystyna	9,5	1	0	1	1	1	=	1	1	1	1	1	1
1951	MP (k)	2	Hermanowa Róża Maria	8,0	0	1	1	1	=	=	1	1	1	0	1	
1951	MP (k)	3	Osikowicz Apolonia	7,0	1	0	0	0	=	1	=	1	1	1	1	
1951	MP (k)	4	Juszczak Jadwiga	6,5	0	0	1	1	1	1	0	0	1	=	1	
1951	MP (k)	5	Leokajtis Jadwiga	6,5	0	0	1	0	0	=	1	1	1	1	1	
1951	MP (k)	6	Kałęcka Mirosława	5,5	0	=	=	0	1	1	=	1	=	=	0	
1951	MP (k)	7	Wojciechowska Barbara (W-wa)	5,0	=	=	0	0	=	0	1	0	=	1	1	
1951	MP (k)	8	Majewska	4,5	0	0	=	1	0	=	0	1	=	0	1	
1951	MP (k)	9	Kropińska	4,0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	1	1	
1951	MP (k)	10	Śmigiełska Izabella	3,5	0	0	0	0	0	=	=	=	1	1	0	
1951	MP (k)	11	Zawadłowa L.	3,0	0	1	0	=	0	=	0	1	0	0	0	
1951	MP (k)	12	Małolepsza Józefa	3,0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	1	

Źródło: PaAF

Kolejny turniej o Mistrzostwo Polski rozegrano w pięknym górskim kurorcie w Krynicy w 1952 roku. Również tam wystąpiło dwanaście zawodniczek, które przeszły eliminacje na szczeblu wojewódzkim. Porównując z poprzednimi zawodami narzuca się fakt, że pojawiło się kilka nowych nazwisk, w tym doskonale zapowiadająca się Halina Guzińska, Władysława Górską, Maria Baburek oraz Barbara Wojciechowska z Katowic, która zastąpiła Jadwigę Juszczak. Ciekawostką jest, że w finale wystąpiły

⁴¹⁵W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 12.

dwie zawodniczki noszące identyczne nazwiska i imiona. Chodzi o Barbary Wojciechowskie – jedna szachistka wywodziła się z Warszawy, a druga z Katowic⁴¹⁶.

Od początku turnieju dominowała broniąca tytułu, K. Hołuj. Prowadziła do VIII rundy, jednak już w następnej nieoczekiwanie przegrała ze znacznie niżej usytuowaną w tabeli Werą Obermullerową (jedyna porażka w tych rozgrywkach) i to pozwoliło konkurentkom na odrobienie strat. Ostatecznie K. Hołuj uzyskała 8,5 pkt i podzieliła pierwsze-drugie miejsce z Polą Osikowicz-Litwińską, reprezentantką „Kolejarza” Kraków. O tytule mistrzyni Polski zdecydował mecz złożony z sześciu partii, który został rozegrany w Poznaniu w dniach 10-20 grudnia. Panie grały w godnym towarzystwie, ponieważ jednocześnie w tej samej sali toczył się pojedynek Bogdana Śliwy, najlepszego szachisty Polski w pierwszym powojennym dwudziestoleciu, z Kazimierzem Makarczykiem⁴¹⁷.

Pojedynek pomiędzy K. Hołuj a P. Osikowicz-Liwińską został zorganizowany w grudniu w Poznaniu. Obrończyni tytułu wykazała swoją zdecydowaną wyższość nad rywalką, bowiem mecz zakończył się jej zwycięstwem z wynikiem 4,5 pkt do 1,5 pkt, przy trzech remisach (partia turniejowa pomiędzy tymi zawodniczkami także zakończyła się zwycięstwem pierwszej z wymienionych)⁴¹⁸.

Tabela 11. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1951 roku

	V	Częstochowa, 3-18 III 1951	1951	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2
1951	MP (k)	1	Hołuj Krystyna	9,5	1	0	1	1	1	=	1	1	1	1	1	1
1951	MP (k)	2	Hermanowa Róża Maria	8,0	0	1	1	1	=	=	1	1	1	0	1	
1951	MP (k)	3	Osikowicz Apolonia	7,0	1	0	0	0	=	1	=	1	1	1	1	
1951	MP (k)	4	Juszczak Jadwiga	6,5	0	0	1	1	1	1	0	0	1	=	1	
1951	MP (k)	5	Leokajtis Jadwiga	6,5	0	0	1	0	0	=	1	1	1	1	1	
1951	MP (k)	6	Kałęcka Mirosława	5,5	0	=	=	0	1	1	=	1	=	=	0	
1951	MP (k)	7	Wojciechowska Barbara (W-wa)	5,0	=	=	0	0	=	0	1	0	=	1	1	
1951	MP (k)	8	Majewska	4,5	0	0	=	1	0	=	0	1	=	0	1	
1951	MP (k)	9	Kropińska	4,0	0	0	0	1	0	0	1	0	0	1	1	
1951	MP (k)	10	Śmigielka Izabella	3,5	0	0	0	0	0	=	=	=	1	1	0	
1951	MP (k)	11	Zawadilowa L.	3,0	0	1	0	=	0	=	0	1	0	0	0	
1951	MP (k)	12	Małolepsza Józefa	3,0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	1	

Źródło: PaAF

Wypowiedź zwyciężczyni udzielona po zakończeniu meczu świadczyć może o jej wielkiej skromności: *Chyba najwięcej z mego sukcesu cieszą się moi Rodzice i koleżanki z Politechniki. Osobiście z turnieju nie jestem zadowolona, ponieważ partie stały na niskim poziomie, popełnialiśmy wiele błędów.*

⁴¹⁶Tamże, s. 14.

⁴¹⁷Tamże, s. 14-15.

⁴¹⁸Tamże, s. 14-15.

Z turnieju poznańskiego wysnułam kilka wniosków. Po pierwsze: musimy jeszcze dużo uczyć się, aby dorównać naszym koleżankom ze Związku Radzieckiego. Po drugie: musimy z całą energią przystąpić do popularyzacji szachów wśród dziewcząt. Zaledwie kilka entuzjastek szachów odwiedziło w dniach rozgrywania meczów salę gry. Myślę, że w przyszłości i ta gałąź sportu zainteresuje szerzej nasze dziewczęta⁴¹⁹.

Po górskiej Krynicy Mistrzostwa Polski na trzy lata przeniesiono nad morze. Do Sopotu w 1953 roku przyjechało piętnaście zawodniczek, co wówczas stanowiło rekord. Tym razem należało rozegrać czternaście partii, a więc oprócz umiejętności czysto szachowych niezbędna była także dobra kondycja fizyczna, ponieważ zmagania trwały dwadzieścia jeden dni⁴²⁰.

Jak było do przewidzenia, od startu prowadzenie objęła nasza najlepsza ówczesna szachistka, dwukrotna mistrzyni Polski K. Hołuj. Prymat dzierżyła do końca turnieju zdobywając 12 pkt, czyli 86%. Przegrała tylko jedną partię (z H. Guzińską-Szpakowską) i dwie zremisowała. Dalsze miejsca zajęły: drugie H. Guzińska-Szpakowska – 10 pkt, trzecie Wera Obermullerowa 9 pkt, czwarte-piąte Jadwiga Juszczyk i Mirosława Kałęcka-Litmanowicz – po 7,5 pkt, szóste Anna Jurczyńska – 7 pkt, siódme Maria Baburek – 6 pkt, ósme-dwunaste Lidia Dłuska, Róża Hermanowa, Henryka Konarkowska i Józefa Małolepsza – po 6 pkt, trzynaste-czternaste Janina Bereźnicka i Barbara Wojciechowska – po 5,5 pkt, piętnaste Danuta Adamczewska-Lubańska – 4,5 pkt⁴²¹.

Kierownikiem turnieju był Andruszkiewicz, a sędzią Swinarski. Warunki zakwaterowania zawodniczek nie budziły zastrzeżeń, natomiast sala turniejowa stworzona z pokoju biurowego skutecznie pozbawiła szerszą publiczność możliwości obserwacji zmagania. Szachiści Wybrzeża masowo przychodzili na turniej i szczerze wypełniali małą salkę turniejową. Nie były to z pewnością komfortowe warunki gry dla pań rywalizujących o tytuł mistrzyni Polski w szachach⁴²².

Ponadto zawodniczki traciły po dwie godziny dziennie na dojazd tam i z powrotem, gdyż sala turniejowa znajdowała się w oddalonym Gdańsku-Stoczni. Kolejnym mankamentem organizacyjnym było wydawanie źle odbitego, nieczytelnego biuletynu turniejowego, a co za tym idzie, redakcja miesięcznika „Szachy” musiała

⁴¹⁹M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 22.

⁴²⁰I. Grynfeld, *V mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1953, nr 10, s. 183-184.

⁴²¹Tamże.

⁴²²Tamże.

apelować do wszystkich uczestniczek turnieju, aby nadesłały jedną lub dwie swoje (ewentualnie skomentowane) partie celem wydrukowania⁴²³.

Tabela 12. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1953 roku

	VII	Sopot, 9-30 VIII 1953	1953	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5
1953	MP (k)	1	Hołuj Krystyna	12,0	0	=	1	1	1	1	=	1	1	1	1	1	1	1	1
1953	MP (k)	2	Szapkowska (Guzińska) Halina	10,0	1	0	1	=	1	=	=	1	1	1	0	1	1		
1953	MP (k)	3	Obermüllerowa Wiera	9,0	=	1	0	0	0	1	=	1	0	1	1	1	1	1	
1953	MP (k)	4	Juszczak Jadwiga	7,5	0	0	1	1	=	0	0	1	0	1	1	1	=		
1953	MP (k)	5	Litmanowicz (Kalecka) Mirosława	7,5	0	=	1	0	0	1	1	0	1	=	1	=	0	1	
1953	MP (k)	6	Jurczyńska Anna	7,0	0	=	1	=	1	0	=	=	1	1	0	0	1	0	
1953	MP (k)	7	Baburek Maria	6,5	0	0	0	1	0	1	0	=	=	1	0	1	=	=	
1953	MP (k)	8	Konarkowska Henryka	6,0	=	=	=	1	0	=	=	0	=	0	0	1	=	=	
1953	MP (k)	9	Małolepsza Józefa	6,0	0	=	0	0	1	=	=	1	0	0	=	0	1	1	
1953	MP (k)	10	Hermanowa Róża Maria	6,0	0	0	1	1	0	0	0	=	1	0	1	=	1	0	
1953	MP (k)	11	Dłuska Lidia	6,0	0	0	0	0	=	0	1	1	1	1	=	1	0	0	
1953	MP (k)	12	Leokajtis Jadwiga	6,0	0	0	0	0	0	1	0	1	=	0	=	1	1	1	
1953	MP (k)	13	Bereźnicka Janina	5,5	0	1	0	0	=	1	=	0	1	=	0	0	0	1	
1953	MP (k)	14	Wojciechowska Barbara (W-wa)	5,5	0	0	0	=	1	0	=	=	0	0	1	0	1	1	
1953	MP (k)	15	Lubańska Danuta	4,5	0	0	0	=	0	1	=	=	0	1	1	0	0	0	

Źródło: PaAF

Kolejne Mistrzostwa Polski rozegrano w Gdańsku w 1954 roku. Po wcześniejszych eliminacjach, z całej Polski przyjechało tam szesnaście zawodniczek. Od początku turnieju faworytka – Krystyna Hołuj grała ze zmiennym szczęściem, przegrała trzy partie, w tym dwie z zawodniczkami należącymi do czołówki, tzn. z Górską i Szpakowską. Mimo to po jedenastu rundach prowadziła, a czołówka tabeli przedstawiała się następująco: K Hołuj – 8,5 pkt, plus jedna partia odłożona, W. Górską – 7,5 pkt, także z jedną odłożoną partią, A. Jurczyńska – 6,5 pkt, z dwiema niedokończonymi partiami oraz H. Szpakowska 6 pkt, + jedna niedokończona partia⁴²⁴.

Gdy do rozegrania zostały jeszcze cztery rundy, to sytuacja była bardzo napięta, zawodniczki mocno już zmęczone, pani Władysława dzielnie goniła Krystynę. I tak oto przed ostatnią rundą, po czternastu rozegranych partiach, stan tabeli ukształtował się następująco: K. Hołuj i W Górską – po 10 pkt, H. Szpakowska – 9 pkt, przy czym relatywnie najsłabszą przeciwniczkę miała Górską, bo grała z Nowowiejską, zajmującą jedno z końcowych miejsc. Hołuj grała z Bauzą, znajdującą się w środku tabeli, Szpakowska za przeciwniczkę miała młodą zawodniczkę H.Konarkowską. Ta ostatnia partia zakończyła się remisem. Górską wygrała swoją partię, natomiast Hołuj, zajęta obmyślaniami planu gry na wygraną, nieoczekiwanie podstawiła matę w jednym

⁴²³Tamże.

⁴²⁴Z. Miller, *VI Mistrzostwa Polski Kobiet na rok 1954*, „Szachy” 1954, nr 9, s. 172-173.

posunięciu. Była tak blisko podzielenia pierwszego miejsca, a została z 10 pkt, dzieląc drugie-trzecie miejsce. Mistrzynią Polski została Władysława Górską z Gdańska. Kierownikiem turnieju był Dreszer, a sędziami Z. Miller i Swinarski⁴²⁵.

Tabela 13. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1954 roku

	VIII	Gdańsk, 19 VII - 6 VIII 1954	1954	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6
1954	MP (k)	1	Górska Władysława	11,0	=	1	1	=	=	1	0	1	1	1	0	1	=	1	1	
1954	MP (k)	2	Szpakowska Halina	10,0	=	1	0	=	1	0	1	0	1	0	1	1	1	1	1	
1954	MP (k)	3	Hołuj Krystyna	10,0	0	0	1	1	0	=	1	1	0	1	1	1	=	1	1	
1954	MP (k)	4	Wojciechowska Barbara (W-wa)	9,5	0	1	0	=	1	=	1	=	1	=	1	=	1	0	1	
1954	MP (k)	5	Konarkowska Henryka	9,5	=	0	=	1	=	0	1	=	1	=	1	=	1	1	0	
1954	MP (k)	6	Samolewicz Danuta	8,5	=	0	1	0	0	1	=	0	1	1	=	1	1	1	0	
1954	MP (k)	7	Juszczuk-Żukowska Jadwiga	8,0	0	1	=	=	0	=	1	1	0	1	=	1	0	1	0	
1954	MP (k)	8	Jurczyńska Anna	8,0	1	0	0	0	1	=	=	=	0	0	=	1	1	1	1	
1954	MP (k)	9	Trojan Maria	7,5	0	1	0	=	0	1	0	=	=	1	=	1	1	0	=	
1954	MP (k)	10	Bauza Maria	7,5	0	0	1	0	=	0	0	1	=	1	=	1	=	1	1	
1954	MP (k)	11	Jochelson Henryka	7,0	0	1	0	=	0	0	1	1	0	0	=	=	=	1	1	
1954	MP (k)	12	Hermanowa Róża Maria	6,5	1	0	0	0	0	=	0	=	=	=	=	=	=	1	1	
1954	MP (k)	13	Nowak Maria	5,0	0	0	0	=	=	0	=	0	0	=	=	=	0	1	1	
1954	MP (k)	14	Zahorska Teresa	4,5	=	0	=	0	=	0	=	0	0	=	=	1	=	0	0	
1954	MP (k)	15	Nowowiejska Irena	4,0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	=	0	0	0	=	1	
1954	MP (k)	16	Wiewiórska Erna	3,5	0	0	0	0	0	1	1	0	=	0	0	0	0	1	0	

Źródło: PaAF

W dniach od 27 czerwca do 19 lipca 1955 roku rozegrano IX Mistrzostwa Polski Kobiet. W portowym mieście nad Odrą o tytuł mistrzyni Polski dzielnie walczyło piętnaście zawodniczek. Faworytką była oczywiście K. Hołuj, która już od czwartej rundy znalazła się na czele tabeli, na razie jeszcze wspólnie z trzema innymi zawodniczkami. Po kolejnych rundach odpadły dwie z nich, ale nadal, aż do dziesiątej rundy, prowadziła K. Hołuj i H. Szpakowska. Efektem było bezpośrednie spotkanie, z którego – po zaciętej walce – zwycięsko wyszła pierwsza z wymienionych, obejmując samodzielne prowadzenie. I tak było już do końca turnieju. K. Hołuj po raz czwarty zdobyła tytuł mistrzyni Polski. Triumfatorka pokonała cztery najsilniejsze zawodniczki zajmujące miejsca od drugiego do piątego. Przewyższała one swe przeciwniczki zarówno znajomością debiutów, jak też i gry końcowej. Podkreślić należy fakt, że zakończyła turniej bez przegranej, z przewagą 1,5 pkt, nad wicemistrzynią H. Szpakowską. H. Szpakowska zaprezentowała w zawodach swój talent oraz ambicję, ale także brak znajomości teorii debiutów. Miejsce trzecie i tytuł mistrza szachowego zdobyła A. Jurczyńska. Przez cały turniej znajdowała się ona w grupie środkowej i

⁴²⁵Tamże.

dopiero po wspianym finiszu (4 pkt z 4 partii) ulokowała się na trzeciej pozycji w tabeli. Sędzią głównym zawodów był Nowowiejski⁴²⁶.

Tabela 14. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1955 roku

	IX	Szczecin, 27 VI - 19 VII 1955	1955	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5
1955	MP (k)	1	Hołuj Krystyna		11,5	1	1	1	1	=	=	=	=	1	1	=	1	1	1
1955	MP (k)	2	Szapowska Halina		10,0	0	=	1	=	0	=	=	1	1	1	1	1	1	1
1955	MP (k)	3	Jurczyńska Anna		9,5	0	=	0	=	1	=	1	1	1	=	=	1	1	1
1955	MP (k)	4	Knapik Klara		8,5	0	0	1	=	=	1	0	1	1	=	1	1	0	1
1955	MP (k)	5	Konarkowska Henryka		8,5	0	=	=	=	=	1	1	=	1	1	0	=	1	1
1955	MP (k)	6	Wojciechowska Barbara (W-wa)		8,0	=	1	0	=	=	1	=	0	1	=	0	=	1	1
1955	MP (k)	7	Litmanowicz Mirosława		7,5	=	=	=	0	=	0	1	0	0	=	1	1	1	1
1955	MP (k)	8	Hermanowa Róża Maria		6,5	=	=	0	0	0	=	0	1	0	1	1	1	1	0
1955	MP (k)	9	Knapik Zyta		6,0	=	0	0	0	0	1	1	0	0	=	0	1	1	1
1955	MP (k)	10	Wojciechowska Barbara (Katow.)		6,0	0	0	0	0	=	0	1	1	1	1	=	0	0	1
1955	MP (k)	11	Bauza Maria		5,5	0	0	=	=	0	=	=	0	=	0	=	=	1	1
1955	MP (k)	12	Małolepsza Józefa		5,5	=	0	=	0	0	1	0	0	1	=	=	=	1	0
1955	MP (k)	13	Dłuska Lidia		4,0	0	0	0	0	1	=	0	0	0	1	=	=	=	0
1955	MP (k)	14	Wiewiórowska Ema		4,0	0	0	0	1	=	0	0	0	0	1	0	0	=	1
1955	MP (k)	15	Nalecka Ida		3,0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	1	1	0

Źródło: PaAF

Kolejne Mistrzostwa Polski kobiet rozegrano w Łądku-Zdroju w 1956 roku. Na tym turnieju Hołuj zdobyła tytuł Mistrzyni Polski po raz piąty. Jednak od pierwszej do ostatniej rundy toczyła się zacięta walka. Od drugiej rundy znajdowała się w czołówce, prowadziła do rundy siódmej. Nadszedł jednak kryzys i Krystyna poniosła dwie porażki, najpierw z konkurentką do tytułu A. Jurczyńską, a później z Lidią Dłuską. Prowadzenie w tabeli objęła dzielnie walcząca Henryka Konarkowska, a po dziesiątej rundzie na czoło wysunęła się A. Jurczyńska. Tymczasem K. Hołuj zmobilizowała się i wygrała m.in. ważną partię z Henryką Konarkowską i znów objęła prowadzenie, którego już do końca turnieju nie oddała. Zajęła pierwsze miejsce, wyprzedzając o 0,5 pkt A. Jurczyńską i H. Konarkowską, czwarte miejsce zajęła M. Litmanowicz – 7,5 pkt. Obowiązki sędziów pełnili Z. Miller, Menchard i Wróblewski⁴²⁷.

⁴²⁶R. Dworzyński, *Final Mistrzostw Polski Kobiet na rok 1955*, „Szachy” 1955, nr 9, s. 209-211.

⁴²⁷Z. Miller, *Final Mistrzostw Polski Kobiet*, „Szachy” 1956, nr 9, s. 257-258.

Tabela 15. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1956 roku

	X	Łądek Zdrój, 1-20 VII 1956	1956	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1956	MP (k)	1	Hołuj Krystyna		10,0	0	1	=	1	=	1	1	0	1	1	1	1	1
1956	MP (k)	2	Jurczyńska Anna		9,5	1	=	=	1	1	1	1	=	=	=	1	0	1
1956	MP (k)	3	Konarkowska Henryka		9,5	0	=	1	1	0	1	1	1	=	1	1	=	1
1956	MP (k)	4	Litmanowicz Mirosława		7,5	=	=	0	=	1	=	=	1	=	=	=	1	=
1956	MP (k)	5	Knapik Klara		7,5	0	0	0	=	1	0	1	1	=	=	1	1	1
1956	MP (k)	6	Makowiecka Wiesława		6,5	=	0	1	0	0	0	=	1	=	1	=	1	=
1956	MP (k)	7	Szeniejko Olga		6,5	0	0	0	=	1	1	=	0	=	=	=	1	1
1956	MP (k)	8	Obermüllerowa Wiera		6,5	0	0	0	=	0	=	=	1	1	1	=	1	=
1956	MP (k)	9	Dłuska Lidia		5,5	1	=	0	0	0	0	1	0	=	1	1	=	0
1956	MP (k)	10	Szpakowska Halina		5,5	0	=	=	=	=	=	0	0	=	=	=	=	1
1956	MP (k)	11	Hermanowa Róża Maria		5,0	0	=	0	=	=	0	=	0	0	=	1	=	1
1956	MP (k)	12	Małolepsza Józefa		5,0	0	0	0	=	0	=	=	=	=	0	1	1	1
1956	MP (k)	13	Wojciechowska Barbara (Katowice)		4,5	0	1	=	0	0	0	0	0	1	=	=	0	1
1956	MP (k)	14	Drzewiowa M.		2,0	0	0	0	=	0	=	0	=	=	0	0	0	0

Źródło: PaAF

Przebieg turnieju rozegranego w 1957 roku w Polanie był niezwykle frapujący, ponieważ podczas uroczystości otwarcia turnieju przedstawiciel Polskiego Związku Szachowego ogłosił, iż dwie pierwsze zawodniczki zakwalifikują się do reprezentacji olimpijskiej oraz do turnieju strefowego indywidualnych mistrzostw świata.

Turniej stał się atrakcyjną imprezą, pełną napięcia w każdej rozgrywanej partii. Krystyna Hołuj dominowała od samego początku, już w drugiej rundzie objęła prowadzenie i powiększyła różnicę punktową nad następną w tabeli zawodniczką. Na kilka rund przed końcem turnieju zapewniła sobie pierwsze miejsce i szósty tytuł Mistrzyni Polski⁴²⁸.

Ostatecznie uzyskała trzypunktową przewagę nad drugą w tabeli Mirosławą Litmanowicz. Grała dobrze, wygrała ze wszystkimi swoimi najgroźniejszymi konkurentkami. Tym sposobem do olimpijskiej reprezentacji Polski zakwalifikowały się Krystyna Hołuj i Mirosława Litmanowicz⁴²⁹. Rozgrywki te miały odbyć się w Holandii, kraju niewątpliwie atrakcyjnym, a praktycznie niedostępnym wówczas dla zwykłego obywatela Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

⁴²⁸„Wiadomości” (OZSzach w Bydgoszczy) 1957, nr 2, s. 2-3.

⁴²⁹Tamże.

Tabela 16. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1957 roku

	XI	Polana k/Wisły, lipiec 1957	1957	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6
1957	MP (k)	1	Hołuj Krystyna		13,5	1	=	=	1	1	1	1	=	1	1	1	1	1	1	1
1957	MP (k)	2	Litmanowicz Mirosława		10,5	0	1	=	=	=	1	=	1	1	0	1	1	=	1	1
1957	MP (k)	3	Knapik Klara		10,0	=	0	1	=	=	1	1	1	0	1	1	0	1	=	1
1957	MP (k)	4	Konarkowska Henryka		10,0	=	=	0	1	=	1	0	1	1	1	0	=	1	1	1
1957	MP (k)	5	Samolewicz Danuta		10,0	0	=	=	=	1	=	=	1	=	1	=	1	=	1	1
1957	MP (k)	6	Szpakowska Halina		9,0	0	=	=	0	=	1	0	=	1	1	1	=	1	1	=
1957	MP (k)	7	Hellwig Anna		8,0	0	0	0	1	=	1	0	=	=	1	=	=	1	1	=
1957	MP (k)	8	Jochelson Henryka		7,5	0	=	0	0	0	=	1	=	0	0	1	1	1	1	1
1957	MP (k)	9	Małolepsza Józefa		7,0	=	0	0	0	=	0	=	=	1	=	=	1	=	1	1
1957	MP (k)	10	Obermüllerowa Wiera		6,5	0	0	1	0	0	0	=	1	=	1	0	1	0	=	1
1957	MP (k)	11	Rybarska Janina		6,5	0	1	0	1	=	0	0	1	=	0	=	=	=	0	1
1957	MP (k)	12	Jurczyńska Anna		6,0	0	0	0	=	0	=	=	0	0	1	=	=	=	1	1
1957	MP (k)	13	Makowiecka Wiesława		5,5	0	0	1	0	=	0	=	0	=	0	=	=	1	1	0
1957	MP (k)	14	Adamczewska Danuta		4,0	0	=	0	0	0	0	0	0	=	1	=	=	0	0	1
1957	MP (k)	15	Hermanowa Róża Maria		3,0	0	0	=	0	0	0	0	0	=	1	0	0	1	0	0
1957	MP (k)	16	Wiewiórska Ema		3,0	0	0	0	0	0	=	=	0	0	0	0	0	1	0	1

Źródło: PaAF

XII Mistrzostwa Polski kobiet – wbrew dotychczasowej tradycji rozgrywania turniejów w miesiącach letnich, i to przeważnie w miejscowościach uzdrowiskowo-wypoczynkowych, rozegrano w dniach 3-21 listopada 1958 roku, w pozbawionej walorów turystycznych Łodzi. Niemniej jednak organizatorzy dołożyli wszelkich starań, aby zapewnić dobre warunki zakwaterowania, wyżywienia i gry. Dzięki temu licznie gromadziła się publiczność, wśród której znajdowali się znani mistrzowie i kandydaci. Uczestniczyło w nim czternaście zawodniczek. Najlepiej wystartowała najmłodsza mistrzyni H. Konarkowska, która grała śmiało i spokojnie, a na półmetku miała przewagę 1 pkt nad M. Litmanowicz i 0,5 nad K. Hołuj. Przyzwyczajono się już, że Krystyna Hołuj, bryluje w turniejach o mistrzostwo Polski, tymczasem już po kilku pierwszych rundach okazało się, że tamtego roku Krystyna Radzikowska choć w pojedynczej partii była groźną dla każdej rywalki, znajdowała się jednak w nieco słabszej formie. Mimo to przez cały czas należała do trzyosobowej czołówki, Ostateczne wyniki turnieju były następujące: pierwsze-drugie miejsce zajęły H. Konarkowska i M. Litmanowicz – po 9,5 pkt, trzecie miejsce K. Hołuj – 8,5 pkt, czwarte miejsce A. Jurczyńska – 8pkt, piąte-szoste miejsce K. Knapik i A. Malina – po 6,5 pkt itd⁴³⁰.

⁴³⁰K. Wasilewski, *Final mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1958, nr 12, s. 359-360.

Tabela 17. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1958 roku

	XII	Łódź, 3-21 XI 1958	1958	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1958	MP (k)	1	Konarkowska Henryka		9,5	1	=	=	=	1	1	=	=	1	1	1	1	0
1958	MP (k)	2	Litmanowicz Mirosława		9,5	0	=	=	=	1	=	1	1	1	1	1	=	1
1958	MP (k)	3	Hołuj Krystyna		8,5	=	=	1	=	=	=	1	1	=	0	1	=	1
1958	MP (k)	4	Jurczyńska Anna		8,0	=	=	0	=	1	1	=	0	=	1	1	=	1
1958	MP (k)	5	Knapik Klara		6,5	=	=	=	=	0	1	=	0	0	1	0	1	1
1958	MP (k)	6	Malina Aleksandra		6,5	0	0	=	0	1	=	=	1	1	=	1	=	0
1958	MP (k)	7	Litwińska Apolonia		6,5	0	=	=	0	0	=	0	1	1	1	=	=	1
1958	MP (k)	8	Szpakowska Halina		6,5	=	0	0	=	=	=	1	=	=	=	1	0	1
1958	MP (k)	9	Samolewicz Danuta		6,0	=	0	0	1	1	0	0	=	1	=	1	=	0
1958	MP (k)	10	Lemieszek Stanisława		5,5	0	0	=	=	1	0	0	=	0	=	=	1	1
1958	MP (k)	11	Adamczewska Danuta		5,0	0	0	1	0	0	=	0	=	=	=	=	1	=
1958	MP (k)	12	Hellwig Anna		4,5	0	0	0	0	1	0	=	0	0	=	=	1	1
1958	MP (k)	13	Rybarska Janina		4,5	0	=	=	=	0	=	=	1	=	0	0	0	=
1958	MP (k)	14	Hermanowa Róża Maria		4,0	1	0	0	0	0	1	0	0	1	0	=	0	=

Źródło: PaAF

O tytule mistrzowskim zdecydował złożony z sześciu partii dodatkowy mecz, który został rozegrany w dniach 8-14 kwietnia 1959 roku w Łodzi. Sędziami pojedynku byli M. Menhard i Sowiński. Po dramatycznej walce wygrała ostatecznie ambitna, odważna, dążąca w ostatniej partii do zaostrenia gry i wykazująca silną wolę zwycięstwa H. Konarkowska. Należy podkreślić, że obydwie zawodniczki prezentowały wysoki poziom. H. Konarkowska prezentowała kombinacyjny styl gry i dobrze realizowała osiągniętą przewagę materialną, natomiast M. Litmanowicz preferowała pozycyjny przebieg walki⁴³¹.

Tabela 18. Wyniki dodatkowego meczu o tytuł mistrzyni Polski kobiet w 1958 roku

		Baraż, Łódź, 8-14 IV 1959	1959B	Pkt.	1	2	3	4	5	6
1958	MP (k)b	1	Konarkowska Henryka		3,5	1	0	=	=	1
1958	MP (k)b	2	Litmanowicz Mirosława		2,5	0	1	=	=	0

Źródło: PaAF

W 1959 roku w Katowicach rozgrywano mistrzostwa Polski. Podczas tego turnieju K. Hołuj zdobyła tytuł mistrzyni Polski po raz siódmy. Nie był to łatwy turniej, bowiem po raz pierwszy rozgrywany był tzw. systemem szwajcarskim. W rozgrywkach uczestniczyło dwadzieścia osiem szachistek, zaplanowano dwanaście rund. Trudno było

⁴³¹H. Konarkowska – M. Litmanowiczowa 3½:2½, „Szachy” 1959, nr 5, s. 132-133.

zawodniczkom przystosować się do tego, że dopiero przed rozpoczęciem rundy dowiadywały się, kto usiądzie naprzeciw i jakim kolorem bierek będą rozgrywać partię. Niemożność przygotowania się do gry z konkretną przeciwniczką odgrywała w turnieju ważną rolę. Na otwarciu turnieju przybył wiceprezes PZSzach Stefan Furs.

Przebieg turnieju był interesujący ze względu na to, że trzy najlepsze zawodniczki nieustannie tasowały się i zmieniały kolejność. Po szóstej rundzie na czoło turnieju wyszła Henryka Konarkowska, a już po siódmej rundzie pojawiła się na pierwszym miejscu Halina Szpakowska. Po ósmej rundzie były już dwie liderki, obie wcześniej wymienione szachistki. Po dziewiątej rundzie znów zaszły zmiany w czołówce turnieju. Samodzielne prowadzenie objęła Krystyna Hołuj i nie oddała go już do końca turnieju. Wyniki: pierwsze miejsce K. Hołuj – 9,5 pkt, drugie miejsce H. Szpakowska 9 pkt, trzecie miejsce H. Konarkowska – 8,5 pkt, czwarte miejsce M. Litmanowicz – 8 pkt, piąte miejsce A. Malina-Szpakowska – 7,5 pkt, szóste miejsce D. Samolewicz – 7 pkt, itd⁴³².

Jak widać z powyższego mistrzostwa zakończyły się zwycięstwem do tej pory sześciokrotnej mistrzyni Polski Krystyny Hołuj. Wicemistrzostwo zdobyła po raz czwarty w historii tej rangi zawodów Halina Szpakowska. Na trzecim stopniu podium znalazła się zeszłoroczna mistrzyni Henryka Konarkowska, a na czwartym miejscu zeszłoroczna mistrzyni Mirosława Litmanowicz. W gronie sędziowskim pracował arbiter Tkacz z Krakowa. Zawodniczki same brały udział w kojarzeniu par, losując raz kolor, raz partnerkę. Grano w pięknej, dużej sali kongresowej, dogrywki w wygodnej salce Klubu Pracy, gdzie również spożywano posiłki. Atrakcją turnieju było zwiedzanie kopalni i wycieczka do Czechosłowackiej Socjalistycznej Republiki. Nie znaleziono tylko nikogo kto mógłby być kierownikiem, ponieważ na przeszkodzie stanął brak paszportu własnego. Znalazło się kilku darczyńców, którzy ufundowali nagrody dla pierwszych pięciu pań. R. Herman otrzymała nagrodę specjalną w postaci książki za pomoc organizatorom w niesieniu bezinteresownej pomocy lekarskiej zawodniczkom⁴³³.

Co istotne sprawozdanie z tego turnieju zajęło zaledwie jedną stronę w miesięczniku „Szachy”. Kobięcym szachom nie poświęcano specjalnie dużej uwagi⁴³⁴.

⁴³²R. Bąk, *XIII mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1959, nr 4, s. 110.

⁴³³Tamże.

⁴³⁴Tamże.

W 1960 roku nie rozegrano kobiecych mistrzostw Polski, a zamiast tego turnieju, zorganizowano – sześciuosobowy, dwukołowy turniej kadry, pełniący rolę eliminacji do turnieju strefowego. Turniej ten rozegrano w Łodzi, a zwyciężyła w nim H. Konarkowska (7,5 pkt), przed H. Szpakowską (6,5 pkt), M. Litmanowicz (6 pkt), D. Samolewicz (4,5 pkt), A. Szpakowską (3,5 pkt) i A. Litwińską (2 pkt)⁴³⁵.

Tabela 19. Wyniki turnieju kadry z 1960 roku

			Łódź, 20 IV - 2 V 1960 (2 koła)	1960	Pkt.	1	1	2	2	3	3	4	4	5	5	6	6	
1960	Kad (k)	1	Konarkowska Henryka		7,5		=	1	1	=	1	=	1	=	1	=	1	ts
1960	Kad (k)	2	Szpakowska Halina		6,5	=	0			1	=	1	0	=	1	1	1	ts
1960	Kad (k)	3	Litmanowicz Mirosława		6,0	0	=	0	=			=	1	=	1	1	1	
1960	Kad (k)	4	Samolewicz Danuta		4,5	0	=	0	1	=	0			1	0	1	=	
1960	Kad (k)	5	Szpakowska (Malina) Aleksandra		3,5	0	=	=	0	=	0	0	1			0	1	
1960	Kad (k)	6	Litwińska Apolonia		2,0	=	0	0	0	0	0	0	=	1	0			

Źródło: PaAF

XIV Mistrzostwa Polski Kobiet rozegrano we Wrocławiu w dniach 15-28 lutego 1961 roku. Zgromadziły one na starcie aż dwanaście zawodniczek. Z uprawnionych do gry zrezygnowały z udziału: siedmiokrotna mistrzyni Polski, K. Hołuj-Radzikowska, Stankiewicz i R. Herman. W ich miejsce dopuszczono zawodniczki rezerwowe: Budner, Matykę i Sobczyk.

Zawody zostały zorganizowane we wrocławskim Centralnym Klubie Szachowym. Sala turniejowa posiadała dobrą wentylację i oświetlenie, gustownie wykonano tabele turniejowe, a zawodniczki zakwaterowano jak na ówczesne czasy w nowoczesnym „Grand Hotelu”. Krótко mówiąc panie miały idealne warunki do gry. Przez cały czas trwania rywalizacji wszystkie stoliki oblegała liczna publiczność. Prasa wrocławska na bieżąco informowała czytelników o wynikach poszczególnych partii np. „Gazeta Robotnicza” oraz „Słowo Polskie”. Bardzo pochlebne recenzje zebrali działacze Dolnośląskiego Związku Szachowego – szczególnie kierownik imprezy inż. Gilarski i prezes DZSzach inż. Arłamowski. Komitet sędziowski tj. sędzia główny – Kuszewski oraz sędziowie rundowi Barczyński i Łukowski z Wrocławia i Tkacz z Krakowa pracowali bez zarzutów⁴³⁶.

⁴³⁵E. Arłamowski, *Krakowski...*, s. 66; W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 30-31.

⁴³⁶W. Rudak, *XIV mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1961, nr 5, s. 129.

Od samego początku mistrzostw o najwyższy laur wywiązała się walka pomiędzy H. Konarkowską i A. Liwińską. Rozstrzygnięcie padło dopiero w ich bezpośrednim pojedynku w ostatniej rundzie, do której przystąpiły z ośmiopunktowym dorobkiem i przewagą półtora punktu nad trzecią w tabeli M. Litmanowicz. Partia ta miała dramatyczny przebieg. Konarkowska bardzo umiejętnie wychwyciła wszystkie niedokładności partnerki w debiucie i uzyskała dużą przewagę, ale od tego momentu zaczęła postępować bardzo nerwowo. Po tym, jak nie dostrzegła forsownego zdobycia figury, zrobiła kilka niewybaczalnych błędów i dostała mata⁴³⁷.

Zwycięstwo w mistrzostwach A. Litwińskiej było zasłużone. Reprezentowała kombinacyjny styl gry, potrafiła z dużą siłą prowadzić atak, nie bała się ofiar materialnych i dobrze czuła się w skomplikowanych pozycjach⁴³⁸.

Zarząd PZSzach w 1962 roku podjął decyzję o zorganizowaniu w Grudziądzu po raz pierwszy międzynarodowych mistrzostw Polski z udziałem kadry, zwycięzczyń dodatkowych eliminacji i zaproszonych w charakterze „egzaminatorek” – czterech zawodniczek zagranicznych: byłej mistrzyni świata IM (mistrzyni międzynarodowa) Rubcowej (ZSRR), wielokrotnej uczestniczki turniejów pretendentek znakomitej IM (mistrzyni międzynarodowa) Lazarević (Jugosławia) oraz wielokrotnej mistrzyni Węgier i uczestniczki turniejów pretendentek IM (mistrzyni międzynarodowa) Karakas (Węgry) oraz młodzieńczej Perevoznic (Rumunia). Nie przybyła niestety Rubcowa, zrezygnowała również z udziału wielokrotna mistrzyni Polski K. Hołuj-Radzikowska, a A. Malina-Szapowska, która przybyła na turniej bezpośrednio po wyjściu ze szpitala, z gorączką – zamiast udać się na salę turniejową musiała ku swej rozpaczy – powrócić na salę szpitalną, zmieniając jedynie szpital ze śląskiego na grudziądzki⁴³⁹.

W tym stanie rzeczy ruszyło ostatecznie do walki szesnaście zawodniczek. Najenergiczniej wystartowały faworytki. Lazarević i Karakas, które wygrały trzy swoje pierwsze partie, Perevoznic i Litmanowicz, remisując między sobą, zdobyły po 2,5 pkt, tyle co Jurczyńska, która w I rundzie wygrała bardzo ważną partię z Konarkowską. Po IV rundzie prowadziła samodzielnie Karakas 4 pkt przed Lazarević, Jurczyńską i Perevoznic po 3,5 pkt, odpadła natomiast na razie Litmanowicz po niespodziewanej porażce z Gos. Ciche polskie nadzieje, że znakomicie w tym turnieju dysponowana Jurczyńska nie da się zepchnąć z drugiego miejsca, a może nawet spróbuje nawiązać

⁴³⁷Tamże, s. 130.

⁴³⁸Tamże.

⁴³⁹S. Gawlikowski, *Międzynarodowe kobiece mistrzostwa Polski*, „Szachy” 1962, nr 6, s. 141.

walkę z Perevoznic przekreśliły już niestety następne dwie rundy. W IX rundzie Jurczyńska osiągnęła tylko remis z Litwińską, zmuszona natomiast sytuacją w tabeli do gry na wygraną za wszelką cenę Lazarević przekombinowała i nieszczęśliwie przegrała z Perevoznic, co z kolei uczyniło liderkę zdawałoby się już nieosiągalną. Karakas jednak nie zrezygnowała jeszcze z walki, odnosząc w tej rundzie rekordowo szybkie zwycięstwo.

Również Konarkowska pokonana w ostatniej rundzie przez niezmordowaną Karakas spadła na nieco dalsze miejsce. Perevoznic oddała na finiszu dwie połówki z Konarkowską i Samolewicz. Wygrana Konarkowskiej z M. Litmanowicz, która grając po chorobie, na finiszu zawiodła zdecydowanie, wygrana Lazarević z Jurczyńską i wreszcie efektowny finisz Samolewicz spowodował ostatnie już przesunięcie. Ostatecznie wygrała M. Perewoznic (Rumunia) – 13 pkt z 15 partii, drugie miejsce zajęła E. Karakas (Węgry) – 13 pkt, a trzecią lokatę M. Lazarević (Jugosławia) – 10,5 pkt. Tuż za podium znalazły się: A. Jurczyńska – 10,5 pkt, H. Konarkowska – 10 pkt, D. Samolewicz – 9 pkt oraz M. Litmanowicz – 8,5 pkt⁴⁴⁰.

Swój najpiękniejszy sukces życiowy odniosła mistrzyni Jurczyńska, uświetniony w dodatku dzieleniem miejsca z Lazarević. Pani Anna była dobrze przygotowana, nie załamywały jej poszczególne niepowodzenia. Rodaczkom „raczyła” oddać zaledwie 1,5 pkt. Należy jednak podkreślić, że pani Anna mistrzynią Polski jednak nie została. Stało się tak, ponieważ w regulaminie turnieju zabrakło odpowiedniego „punktu”⁴⁴¹.

Konarkowska, mimo iż walczyła przy najbardziej „własnej” publiczności, w rodzinnym mieście – nie spełniła oczekiwań, grając zdecydowanie zbyt pasywnie i ostrożnie. Danuta Samolewicz zaimponowała pięknym finiszem, zasłużenie wychodząc na wysokie miejsce i w ostatniej chwili wyprzedzając Litmanowicz, która nie zdołała jednak wytrzymać trudów turnieju. Zgodnie z regulaminem Jurczyńska, Konarkowska, Samolewicz i Litmanowicz zakwalifikowały się bez eliminacji do przyszłorocznych mistrzostw Polski⁴⁴².

Hellwigowa, pomijając niefortunny start, rozegrała cały turniej dobrze, zasłużenie przekraczając 50% punktów możliwych do zdobycia. Młoda i utalentowana mistrzyni Warszawy Szota, startująca w finale po raz pierwszy łatwo zdobyła tytuł kandydatki. Fatalnie zawiodła ubiegłoroczna mistrzyni Polski Litwińska, marnująca

⁴⁴⁰Tamże, s. 141-142.

⁴⁴¹Tamże, s. 142.

⁴⁴²Tamże.

szereg wspaniałych, często elementarnie wygranych pozycji. Utalentowanej, bojowej Knapikównie tytuł kandydatki (6 pkt) w ostatniej rundzie nieszczęśliwie uciekł. Pozostałe cztery zawodniczki raczej nie powinny były znaleźć się w finale międzynarodowych mistrzostw Polski, jedynie w nielicznych partiach unikając poważnych przeoczeń, chociaż każda z nich miała i „swoje dni”.

Wydawało się, że młodzianka Jakubiec, której dopiero, dwa lata wcześniej zaczęła się przygoda z szachami szybko awansuje do polskiej ścisłej czołówki. Ogólną słabością trapiącą prawie wszystkie zawodniczki były wielkie niedoczasy. Mimo to, poza paru mało ważnymi incydentami, właściwie drobiazgami, protestów i sporów nie było.

Zainteresowanie turniejem było duże, na finiszu na sali bywało po kilkuset widzów, mimo iż Grudziądz nie jest wielkim miastem, było dużo plakatów, pisma lokalne „Kurier Polski” i „Gazeta Pomorska” informowały obszernie o przebiegu rozgrywek, grano w pięknej sali Klubu.

Władze miejskie ustosunkowały się do turnieju bardzo życzliwie, co ułatwiło oczywiście pracę organizatorom. Prezes komitetu organizacyjnego Konarkowski włożył w turniej dużo pracy, ale na terenie małego miasteczka mimo najdalej posuniętej pomocy jego gospodarzy – po prostu pewnych rzeczy nie mógł zrobić. Pomijając kwestię niskich nagród, co już jest sprawą Polskiego Związku Szachowego nie pomyślano o szachownicach demonstracyjnych, przez co uwaga widzów koncentrowała się głównie na samych zawodniczkach, a nie na ich grze. Na sali gry było chłodno, często gasło światło, grano przy świeczkach. Dodatkowo zegary, jak skarżyli się sędziowie były nieprzygotowane (różnice w czasie dochodziły do 10 minut), nie wydano biuletynu turniejowego. Bez względu na niedociągnięcia organizacyjne cały turniej stanowił doskonałą okazję do przygotowania się naszych zawodniczek do nadchodzących turniejów na szczeblu międzynarodowym⁴⁴³.

⁴⁴³Tamże, s. 142-143.

Tabela 20. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1962 roku

	XV	Grudziądz, IV 1962 (międzynarodowe)	1962		1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6
1962	MP (k)	1	Perevoznic Margareta (Rum.)		13,0	1	1	1	=	=	=	1	1	=	1	1	1	1	1	1
1962	MP (k)	2	Karakas Ewa (Węgry)	mm.	13,0	0	1	1	1	1	=	1	1	1	=	1	1	1	1	1
1962	MP (k)	3	Lazarević Milunka (Jug.)	mm.	10,5	0	0	1	=	=	1	0	1	1	1	1	1	1	1	=
1962	MP (k)	4	Jurczyńska Anna		1 MP	10,5	0	0	0	1	=	1	1	=	1	=	1	1	1	1
1962	MP (k)	5	Konarkowska Henryka		2 MP	10,0	=	0	=	0	1	1	=	=	=	1	1	1	1	=
1962	MP (k)	6	Samolewicz Danuta		3 MP	9,0	=	0	=	0	0	=	=	0	1	=	1	1	1	1
1962	MP (k)	7	Litmanowicz Mirosława			8,5	=	=	0	0	0	=	0	=	1	1	1	1	1	0
1962	MP (k)	8	Hellwig Anna			8,0	0	0	1	0	=	=	=	1	=	=	0	=	1	1
1962	MP (k)	9	Szota Jolanta			7,0	0	0	0	=	=	1	=	0	1	0	1	=	=	1
1962	MP (k)	10	Jochelson Henryka			6,5	=	0	0	0	=	0	0	=	0	1	0	1	1	1
1962	MP (k)	11	Litwińska Apolonia			6,0	0	=	0	=	0	=	0	=	1	0	0	1	1	0
1962	MP (k)	12	Knapik Zyta			5,5	0	0	0	0	0	0	1	0	1	1	0	1	1	=
1962	MP (k)	13	Hermanowa Róża Maria	mm.		3,5	0	0	0	0	0	0	=	=	0	0	1	0	=	1
1962	MP (k)	14	Jakubiec Donatyła			3,5	0	0	0	0	0	0	0	=	0	0	0	1	1	1
1962	MP (k)	15	Gos Barbara			3,0	0	0	=	0	=	0	1	0	0	0	0	=	0	=
1962	MP (k)	16	Włoczewska Halina			2,5	0	0	0	0	0	0	0	=	0	1	=	0	0	=

Źródło: PaAF

W 1963 roku, podobnie jak dwa lata wcześniej, nie rozgrywano turnieju o mistrzostwo Polski kobiet, a turniej kadry. Odbywał się on w niewielkich Myślenicach – prześlicznym podgórskim miasteczku, położonym nad rzeką Rabą. Był podobny do Mistrzostw Polski, ale jeszcze trudniejszy, ponieważ grały same najsilniejsze zawodniczki. Do rywalizacji przystąpiło sześć szachistek, najlepiej prezentujących się w owym czasie w różnych turniejach. Panie grały systemem „każdy z każdym” po dwie partie naprzemiennie kolorami. Na starcie turnieju pań nie stanęła Samolewicz, która nie otrzymała na tak ważną imprezę zezwolenia z pracy (!)⁴⁴⁴.

Wynik turnieju: pierwsze miejsce H. Konarkowska – 7 pkt (z 10), drugie-trzecie miejsce M. Litmanowicz i K. Radzikowska – po 6 pkt, czwarte miejsce A. Hellwig – 5 pkt, piąte-szóste miejsce A. Jurczyńska i Apolonia Litwińska – po 3 pkt⁴⁴⁵.

Sukces H. Konarkowskiej był zasłużony, ponieważ grała śmiało, bardzo pomysłowo i energicznie. M. Litmanowicz grała starannie, solidnie, dobrze prowadziła końcówki i dzięki tym walorom nie poniosła ani jednej porażki. Wielokrotna mistrzyni Polski K. Radzikowska zademonstrowała zdrową strategiczną grę i wspaniałą technikę w końcówkach⁴⁴⁶.

Turniej ten był dla PZSzach sprawdzianem przedolimpijskim. Na podstawie jego wyników ustalono skład reprezentacji Polski na olimpiadę szachową w Splicie

⁴⁴⁴W Myślenicach – bez niespodzianek, „Szachy” 1963, nr 9, s. 212.

⁴⁴⁵Tamże.

⁴⁴⁶Tamże.

(Jugosławia), a także na turniej strefowy, który ponownie miał odbyć się w Polsce, tym razem w Łodzi. Sprawdzian kadry kobiet był znakomicie zorganizowany w przepięknej kawiarni i okolicy, szachistki otrzymały zakwaterowanie w niezłym hotelu z doskonałym utrzymaniem. Kierownictwo imprezy powierzono inż. Konopce, a sędziowanie Jurkiewiczowi i Bujakowi⁴⁴⁷.

Tabela 21. Wyniki turnieju kadry z 1963 roku

1963	Kad (k)	Myślenice, 25 VI - 10 VII 1963 (2 koła)	1963 K	Pkt.	1	1	2	2	3	3	4	4	5	5	6	6
1963	Kad (k)	1 Konarkowska Henryka		7,0			=	=	=	=	0	1	1	1	1	1
1963	Kad (k)	2 Litmanowicz Mirosława		6,0	=	=			=	=	=	1	=	=	1	=
1963	Kad (k)	3 Hołuj-Radzikowska Krystyna		6,0	=	=	=	=			=	=	1	1	1	0
1963	Kad (k)	4 Hellwig Anna		5,0	1	0	=	0	=	=			=	=	=	1
1963	Kad (k)	5 Jurczyńska Anna		3,0	0	0	=	=	0	0	=	=			=	=
1963	Kad (k)	6 Litwińska Apolonia		3,0	0	0	0	=	0	1	=	0	=	=		

Źródło: PaAF

W dniach 13-27 maja 1964 roku w Spale rozegrano XVI Mistrzostwa Polski Kobiet. Do gry uprawnionych było czternaście zawodniczek w tym siedem wyznaczonych przez PZSzach i siedem wyłonionych drogą eliminacji strefowych. Na losowaniu pojawiło się jedenaście szachistek i dołączono dwunastą zawodniczkę D. Adamczewską, która miała przybyć z małym opóźnieniem. Nie zjawiły się Litwińska i Radzikowska. Wiceprezes J. Ziemacki nie zmienił *ad hoc* decyzji Komisji Sportowej, a dopiero po pewnym czasie i powiększono skład turnieju o trzynastą zawodniczkę. W takim układzie każda zawodniczka miała podczas pauzowania przewidziany jeden dzień wolny. Niestety nie był to system sprawiedliwy, ponieważ w najgorszej sytuacji były zawodniczki pauzujące w pierwszej i ostatniej rundzie. Taki los spotkał mistrzynię M. Litmanowicz, która „wypoczywała” w ostatniej rundzie, a więc... po turnieju!!!⁴⁴⁸

Niemniej jednak M. Litmanowicz kapitalnie wystartowała i do VIII rundy znajdowała się samodzielnie na czele tabeli. Od rundy IX dogoniła ją ambitna H. Konarkowska, która przekonywująco rozprawiła się ze Szpakowską, Samolewicz i wykazującą pierwsze symptomy zmęczenia – Litmanowicz. Ostatecznie złoty medal przypadł H. Konarkowskiej – 9,5 pkt, srebrny M. Litmanowicz – 9 pkt (obie ukończyły turniej bez porażki), brązowy A. Jurczyńskiej – 8 pkt. Kolejne miejsca zajęły: A. Szpakowska – 8 pkt, D. Samolewicz – 7 pkt, J. Szota – 6, A. Hellwig, I. Kondracka i D.

⁴⁴⁷Tamże.

⁴⁴⁸Z. Doda, *Mistrzostwa Polski kobiet. Spała maj 1964*, „Szachy” 1964, nr 8, s. 169.

Adamczewska po 5,5 pkt, M. Matyka, E. Kowalska i J. Rusek po 4 pkt oraz R. Herman – 2 pkt⁴⁴⁹.

Pomimo tego, że mistrzyni M. Litmanowicz nie wygrała mistrzostw, to grała zdecydowanie najsolidniej ze wszystkich uczestniczek, wykorzystując nadrobniejsze błędy swych przeciwniczek. W grze manewrowej, pozycyjnej, była klasą sama dla siebie⁴⁵⁰.

Na wysokim poziomie stała organizacja imprezy, a stał za tym kierownik turnieju L. Hellwig. Sędziami byli Tomaszewski i Gadala. Żywym zainteresowaniem i przychylnością dla tej szachowej batalii odznaczał się I sekretarz K. M. i P. PZPR w Piotrkowie towarzysz M. Augustyniak – zasłużony działacz kultury fizycznej⁴⁵¹.

W dniach 4-14 marca 1965 roku rozegrano Mistrzostwa Polski kobiet w Łodzi, w których wzięło udział osiemnaście zawodniczek. Zrezygnowano z rywalizacji w półfinałach, a dwadzieścia zawodniczek reprezentujących wszystkie okręgi miało spotkać się w dziesięciorundowym, rozgrywanym systemem szwajcarskim finale. Zgłosiło się tylko siedemnaście szachistek, a ponieważ w tym systemie rozgrywek konieczna jest parzysta liczba uczestników organizatorzy pospiesznie dołączyli miejscową reprezentantkę o nazwisku Klauze. Nie przewidziano dnia wolnego, grając non stop przez dziesięć dni, toteż pod koniec turnieju zawodniczki były półprzytomne ze zmęczenia⁴⁵².

W mistrzostwach nie zagrała M. Litmanowicz, która nie uzyskała urlopu i H. Konarkowska, przebywająca w tym czasie na turnieju w Jugosławii. To spowodowało, że pierwsza czwórka szybko zwiększyła dystans od pozostałych uczestniczek i walka o najwyższy laur toczyła się pomiędzy nimi. W pierwszej połowie ton nadawały Jurczyńska z Radzikowską, ale w drugiej połowie ta ostatnia osłabła i do rywalizacji włączyły się Szpakowska i Samolewicz. Ostatecznie Krystyna Hołuj-Radzikowska uplasowała się na czwartym miejscu, zdobywając 7 pkt, czyli 70%. Zremisowała z A. Jurczyńską (która z dorobkiem 8 pkt zdobyła tytuł mistrzyni Polski), przegrała z wicemistrzynią Aleksandrą Szpakowską i zremisowała z trzecią w tabeli Danutą Samolewicz (obie uzyskały po 7,5 pkt)⁴⁵³.

⁴⁴⁹Tamże, s. 169-171.

⁴⁵⁰Tamże, s. 169.

⁴⁵¹Tamże, s. 171.

⁴⁵²A. Pytlakowski, *Mistrzostwa Polski kobiet Łódź 4-14 III*, „Szachy” 1965, nr 5, s. 118.

⁴⁵³Tamże, s. 118-119.

Sala gry znajdowała się w „Pałacu Sportowym”, gdzie zapewniono jednocześnie wyżywienie i zakwaterowanie. Sędzią głównym był S. Furs, a wspomagali go sędziowie J. Chorążak i T. Olszewski. Przewidziano tylko sześć skromnych nagród w postaci bonów⁴⁵⁴.

Także w 1965 roku rozgrywano turniej kadry w Lublinie. W tym turnieju wystartowało osiem zawodniczek należących do krajowej czołówki, a przeprowadzono go systemem dwukołowym „każdy z każdym”. Tak więc, wszystkie panie rozegrały po czternaście partii. Z bardziej utytułowanych szachistek zabrakło jedynie H. Konarkowskiej-Sokolov, która po wyjściu za mąż i przyjęciu obywatelstwa jugosłowiańskiego na stałe opuściła Polskę oraz mistrzyń Liwińskiej i Samolewicz⁴⁵⁵. Od startu prowadzenie objęła trójka Radzikowska – Jurczyńska – Szpakowska i tylko sporadycznie co jakiś czas zagrożona przez Matykę w tej kolejności zameldowała się na mecie. Zwycięzczyni turnieju K. Radzikowska bardzo dobrze rozgrywała środkowe stadium partii. Aktualna mistrzyni Polski A. Jurczyńska, grająca poprawnie i ambitnie, zasłużenie zajęła drugie miejsce. Szpakowska odznaczała się ostrym stylem gry i imponującą wolą walki. Kompletne wyniki tego turnieju kształtowały się następująco: pierwsze miejsce zajęła Krystyna Hołuj-Radzikowska – 10 pkt, drugie miejsce Anna Jurczyńska – 9 pkt, trzecie miejsce Aleksandra Szpakowska – 8 pkt, czwarte-piąte miejsce Mirosława Litmanowicz i Maria Motyka – po 7,5 pkt, szóste miejsce Irena Kondracka – 5pkt, siódme-ósme miejsce Hanna Ereńska i Elżbieta Kowalska po 4,5 pkt⁴⁵⁶.

Sprawdzian kadry polskich szachistek w Lublinie został doskonale zorganizowany i przeprowadzony pod sprężystym kierownictwem prezesa LOZSzach Nestorowicza, a na wysokości zadania stanęli sędzia główny Łoziński i jego asystent Kołodziejczyk⁴⁵⁷.

⁴⁵⁴Tamże, s. 119.

⁴⁵⁵R. Marszałek, *Turniej kadry kobiet*, „Szachy” 1966, nr 2, s. 39.

⁴⁵⁶Tamże, s. 39-40.

⁴⁵⁷Tamże, s. 40.

Tabela 22. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1965 roku

	XVII	Łódź, 4-13 III 1965 (10 rund)	1965	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6	7	8	
1965	MP (k)	1	Jurczyńska Anna		8,0	=	1	=	=	1		1	1	1			=	1					
1965	MP (k)	2	Szapakowska (Malina) Aleksandra		7,5	=		=	1	1	1			=		=	1	1		=			
1965	MP (k)	3	Samolewicz Danuta		7,5	0	=		=	=	1		1	1	1		1						1
1965	MP (k)	4	Radzikowska (Hołuj) Krystyna		7,0	=	0	=			1	0	1	1	1				1			1	
1965	MP (k)	5	Matyka Mirosława		5,5	=	0	=	0			1	0	1		=	1	1					
1965	MP (k)	6	Kowalska Elżbieta		5,5	0	0	0	1	0				1			=	1	1		1		
1965	MP (k)	7	Kondracka Irena		5,5			0	1				0			1		0	0	=	1	1	1
1965	MP (k)	8	Szota Jolanta		5,0	0	=	0	0	0		1				1		1	=				1
1965	MP (k)	9	Wiewiórska Ema		5,0	0		0	0		0					0	1	1		1		1	1
1965	MP (k)	10	Jochelson Henryka		5,0	0	=	0		=						0			=	1	=	1	1
1965	MP (k)	11	Gawel		5,0	0			0		0	0	1	1			0			1	1		1
1965	MP (k)	12	Litwińska Apolonia		5,0	0	0		0	=			0		1				=	1	1		1
1965	MP (k)	13	Hermanowa Róża Maria		5,0	=				0	1	0	0					0	=	1	1		1
1965	MP (k)	14	Hellwig Anna		4,5	0	=		0		0	1	=		=		1		0				1
1965	MP (k)	15	Indrzejowska		4,0							=		0	0	0	=	=	1		0	=	1
1965	MP (k)	16	Włoczevska Halina		3,5			0	0	0				=	0	0	0		1			1	1
1965	MP (k)	17	Łapczyńska		1,5			0			0	0	0	0	0	0	0	0	=	0			1
1965	MP (k)	18	Klauze		0,0						0		0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0

Źródło: PaAF

O tytuł mistrzyni Polski w turnieju rozgrywanym w Koszalinie w dniach 7-17 lutego 1966 roku walczyły dwadzieścia cztery zawodniczki, rozgrywając dziesięć rund systemem szwajcarskim. Dzięki temu można było zakończyć tę ważną imprezę w ciągu jedenastu dni bez konieczności przeprowadzenia wcześniejszych eliminacji. By znacznie ograniczyć liczbę odkładanych partii, organizatorzy przewidzieli w regulaminie, że podczas 2,5-godzinnej rundy trzeba będzie wykonać 50 posunięć⁴⁵⁸.

K. Hołuj-Radzikowska już od połowy turnieju znajdowała się w dwuosobowej czołówce, ale dotrzymywała jej kroku Irena Kondracka, która zrobiła duże postępy w poprzednich dwóch latach. Znając wcześniejsze osiągnięcia K. Hołuj-Radzikowskiej, zwłaszcza ośmiokrotny tytuł mistrzyni Polski, koszalińskie radio przeprowadziło z nią wywiad „Szachy w Polskim Radio” – to było bardzo rzadkie wydarzenie. Ostateczne wyniki turnieju: pierwsze-drugie miejsce Krystyna Radzikowska i Irena Kondracka – po 8 pkt, trzecie miejsce Danuta Samolewicz – 7 pkt, czwarte-szóste miejsce Jolanta Szota, Janina Rybarska i Apolonia Litwińska – po 6,5 pkt, itd⁴⁵⁹.

⁴⁵⁸W. Schinzel, *Mistrzostwa Polski kobiet. Koszalin, 7-17 luty 1966 r.*, „Szachy” 1966, nr 4, s. 90-91.

⁴⁵⁹Tamże.

Tabela 23. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1966 roku

	XVIII	Koszalin, 7-17 II 1966 (10 rund)	1966		Pkt.
1966	MP (k)	1	Holuj-Radzikowska Krystyna		8,0
1966	MP (k)	2	Kondracka Irena		8,0
1966	MP (k)	3	Samolewicz Danuta		7,0
1966	MP (k)	4	Szota Jolanta		6,5
1966	MP (k)	5	Rybarska Janina		6,5
1966	MP (k)	6	Litwińska Apolonia		6,5
1966	MP (k)	7	Kowalska Elżbieta		6,0
1966	MP (k)	8	Szpakowska (Malina) Aleksandra		5,5
1966	MP (k)	9	Matyka Mirosława		5,5
1966	MP (k)	10	Rusek Janina		5,0
1966	MP (k)	11	Jurczyńska Anna		5,0
1966	MP (k)	12	Kocik Genowefa		5,0
1966	MP (k)	13	Hermanowa Róża Maria		5,0
1966	MP (k)	14	Hellwig Anna		4,5
1966	MP (k)	15	Szenejko Olga		4,5
1966	MP (k)	16	Wiewiórowska Ema		4,5
1966	MP (k)	17	Małolepsza Józefa		4,5
1966	MP (k)	18	Ziemecka (Pytel) Bożena		4,5
1966	MP (k)	19	Leokajtis Jadwiga		4,0
1966	MP (k)	20	Gwiżdżowa		4,0
1966	MP (k)	21	Grajewska Janina		3,0
1966	MP (k)	22	Autowicz Bogusława		2,5
1966	MP (k)	23	Fentzel Lidia		2,5
1966	MP (k)	24	Łakomska Stefania		2,0

Źródło: PaAF

W dniach 17-22 kwietnia został rozegrany w Bytomiu i Opolu pomiędzy Krystyną Radzikowską (Katowice) i Ireną Kondracką (Opole) mecz o tytuł mistrzyni Polski⁴⁶⁰.

Tak o trzech pierwszych partiach tego meczu napisał Stefan Witkowski: *Zdecydowaną faworytką tego spotkania była wielokrotna mistrzyni Polski, która od czasu wyjazdu z Polski najgroźniejszej konkurentki H. Konarkowskiej wykazała już kilkakrotnie wyższość nad innymi zawodniczkami.*

Pierwsza partia przyniosła jednak niespodziankę. Radzikowska zagrała ją dziwnie bezbarwnie, straciła wiele czasu do namysłu, by wreszcie przekroczyć czas w gorszej pozycji już w trzydziestym posunięciu.

Zanosilo się więc na sensację, gdyż w meczu składającym się tylko z sześciu partii, pierwsze zwycięstwo może decydować o ostatecznym rezultacie. Jednak już w drugiej partii Radzikowska grała z pełną siłą. Zdenerwowana niekorzystnym przebiegiem walki na starcie, zaatakowała ona przeciwniczkę białymi w partii sycylijskiej (obronie sycylijskiej – przyp. J. G.) na obu skrzydłach naraz, osiągając dużą

⁴⁶⁰S. Witkowski, *Krystyna Radzikowska mistrzynią Polski*, „Szachy” 1966, nr 6, s. 145.

przewagę najpierw pozycyjną, a później i materialną. W bardzo trudnym położeniu Kondracka „podstawiła” hetmana.

W kolejnej trzeciej partii Kondracka straciła kilka temp w debiucie, co dało szanse przeciwnicze na uzyskanie inicjatywy. Radzikowska wygrała piona, którą to przewagę zrealizowała w końcówce⁴⁶¹.

Czwartą partię ponownie wygrała utytułowana K. Radzikowska i to ona zdobyła kolejny tytuł mistrzyni Polski po tym, jak w ostatnim starciu padł remis. Wynik spotkania prezentował się 3,5:1,5 na niekorzyść I. Kondrackiej.

1. I. Kondracka – K. Radzikowska 1:0;
2. K. Radzikowska – I. Kondracka 1:0;
3. I. Kondracka – K. Radzikowska 0:1;
4. K. Radzikowska – I. Kondracka 1:0;
5. I. Kondracka – K. Radzikowska 0,5:0,5.

Mecz został bardzo dobrze zorganizowany i przeprowadzony przez Okręgowe Związki Szachowe w Katowicach i Opolu. Jednocześnie sędzią głównym i kierownikiem był Władysław Paleski⁴⁶².

W turnieju o Mistrzostwa Polski, rozgrywanym w Kielcach w dniach od 17 lutego do 3 marca 1967 roku, nastąpił powrót do systemu „każdy z każdym”. Kielecki Związek Szachowy uczynił wszystko, aby uczestniczki miały zapewnione godne warunki gry. Miejscowy Komitet Organizacyjny zapewnił doskonałe warunki zakwaterowania, stałe informacje w lokalnej prasie, przyjemną salę turniejową oraz pokaźne afisze z imiennym składem zawodniczek. Natomiast sprawa wyżywienia przedstawiała się diametralnie odmiennie. Zgodnie z powziętymi zasadami finansowania imprez w 1967 roku koszty te były zobowiązane pokrywać macierzyste kluby. Nowela Zarządzenia Przewodniczącego GKKFiT Nr 6 z dnia 15 lipca 1964 roku głosiła, że dopuszczalne jest wyżywienie w granicach 69 zł. dziennie na zawodach rangi mistrzostw Polski. Praktyka pokazała, iż tylko dwa kluby spełniły powyższe wytyczne delegując swoje zawodniczki wraz z sekundantami na tych warunkach⁴⁶³.

Ponownie wprowadzono do mistrzostw Polski kobiet półfinały, a następnie finał grano systemem „każdy z każdym”. Zmiany spowodowały wysoki poziom turnieju oraz znalezienie się aktualnie najlepszych zawodniczek w czołówce tabeli. Pozytywnie

⁴⁶¹Tamże.

⁴⁶²Tamże.

⁴⁶³M. Szpakowski, *Mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1967, nr 5, s. 137.

należy także ocenić regulaminową decyzję, utrzymującą w mocy kwalifikowanie się do kolejnego finału sześciu pierwszych zawodniczek. Sprawilo to, że zaledwie dwie-trzy zawodniczki czołówki w przyszłości były eliminowane w półfinałach oraz poważnie zmniejszyły się wydatki ponoszone przez przodujące sekcje szachowe. Celowym też się wydawało wprowadzenie w roku 1966 zasady imiennego rozstawiania w półfinałach zawodniczek, które zajęły w finale miejsca od siódmego do dziesiątego⁴⁶⁴.

W Kielcach spotkało się trzynaście zawodniczek. Przebieg tego turnieju był emocjonujący. Do „odwiecznej” faworytki Krystyny Hołuj-Radzikowskiej dołączyły Litmanowicz, Szpakowska i Rybarska. W połowie turnieju odpadła Rybarska, a straty odrobiły Szota i Kowalska. Finisz mistrzostw przyniósł kolejne zmiany: samodzielnie prowadziła Litmanowicz, choć goniła ją Kowalska. Przed rozpoczęciem ostatniej rundy czołowa szóstka miała dużą przewagę nad konkurentkami. W wyniku zaciętej walki doszło do istotnych zmian w tabeli. Ostateczny wynik turnieju: pierwsze miejsce zajęła Elżbieta Kowalska – 8,5 pkt, drugie-trzecie miejsce Jolanta Szota i Mirosława Litmanowicz – po 8 pkt, czwarte-piąte miejsce Anna Jurczyńska i Krystyna Radzikowska – po 7 pkt, szóste miejsce Halina Szpakowska – 6,5 pkt, itd⁴⁶⁵.

Tabela 24. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1967 roku

XIX		Kielce, 17 II - 3 III 1967	1967	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3
1967	MP (k)	1	Kowalska Elżbieta	8,5	1	1	=	=	1	1	0	1	=	1	1	0	
1967	MP (k)	2	Szota Jolanta	8,0	0	=	=	=	1	1	1	=	=	1	=	1	
1967	MP (k)	3	Litmanowicz Mirosława	8,0	0	=	=	=	1	=	1	=	=	1	=	1	1
1967	MP (k)	4	Jurczyńska Anna	7,0	=	=	=	=	=	1	=	0	0	1	1	1	
1967	MP (k)	5	Radzikowska (Hołuj) Krystyna	7,0	=	=	0	=	=	=	0	1	1	=	1	1	
1967	MP (k)	6	Szpakowska (Malina) Aleksandra	6,5	0	0	=	=	=	=	1	0	1	=	1	1	
1967	MP (k)	7	Litwińska Apolonia	6,0	0	0	0	0	=	=	=	=	=	1	1	1	1
1967	MP (k)	8	Samolewicz Danuta	5,5	1	0	=	=	1	0	=	=	=	0	=	=	
1967	MP (k)	9	Hellwig Anna	5,5	0	=	=	1	0	1	=	=	=	=	=	=	0
1967	MP (k)	10	Adamczewska Danuta	4,5	=	=	0	1	0	0	0	=	=	=	=	0	1
1967	MP (k)	11	Rybarska Janina	4,0	0	0	=	0	=	=	0	1	=	=	=	=	0
1967	MP (k)	12	Zając Wiesława	4,0	0	=	0	0	0	0	0	=	=	1	=	=	1
1967	MP (k)	13	Kondracka Irena	3,5	1	0	0	0	0	0	0	=	1	0	1	0	

Źródło: PaAF

W dniach 19-23 lutego 1968 roku w Lublinie rozegrano jubileuszowe XX Mistrzostwa Polski kobiet. Niestety, nie wszystkie uprawnione szachistki stanęły na starcie. D. Samolewicz-Owczarek odpowiedzialnie zawiadomiła organizatorów za pośrednictwem poczty o swej chorobie, wykluczającej jej udział w turnieju. Nie przybyła z Wrocławia J. Schneider oraz Litwińska, którą zastąpiła wicemistrzyni Polski

⁴⁶⁴Tamże.

⁴⁶⁵Tamże, s. 137-139

junioerek I. Lombisani ze Świętochłowic. Tak więc w walce o zaszczytny tytuł Mistrzyni Polski uczestniczyło tym razem zamiast czterestu dwanaście zawodniczek⁴⁶⁶.

Początek turnieju przebiegał spokojnie, na czoło wysunęły się Krystyna Radzikowska i Anna Jurczyńska. Później do walki o pierwszeństwo włączyła się Mirosława Litmanowicz. Po sześciu rundach prowadziły Litmanowicz i Jurczyńska (po 4,5 pkt), przed Radzikowską i Kowalską-Lipską⁴⁶⁷.

Od tego momentu, gdy pozostało do rozegrania już tylko pięć rund, walka wyraźnie się zaostrzyła. Przed ostatnią rundą sytuacja była bardzo skomplikowana, gdyż prowadziła Litmanowicz (8 pkt), Radzikowska miała 5 punktów i trzy odłożone partie; w dwóch (z Jurczyńską i Kowalską) miała przewagę, a w trzeciej (z Szotą) stała gorzej. Jurczyńska i Szota miały po 6 punktów i po jednej niedokończonych partii, właśnie z Radzikowską⁴⁶⁸.

W dniu dogrywek Krystyna Hołuj rozpoczęła grę o godz. 10 rano. Najpierw naprzeciw niej zasiadła Jurczyńska. Aby przełamać jej uporczywą obronę Radzikowska zużyła 8 godzin. W tym czasie wykonano ponad 100 posunięć. Przerwa na obiad trwała jedną godzinę, po czym Radzikowska wznowiła partię z Elżbietą Kowalską, która po czterech godzinach gry zdołała się szczęśliwie obronić. Pozostała jeszcze dogrywka z Jolantą Szotą. Gra rozpoczęła się o godz. 23:00. Szota nie zdołała wykorzystać swej przewagi pozycyjnej i już po godzinie pierwszej w nocy partia zakończyła się remisem⁴⁶⁹.

Wspominany tu kilkakrotnie A. Pytlakowski w taki sposób komentował w „Szachach” te rozgrywki: *Sądzę, że upór w dążeniu do sukcesu, jaki przejawiała m.m. Radzikowska godzin jest najwyższego uznania. (...) nie wyobrażam sobie, żeby którykolwiek z przedstawicieli płci brzydkiej dogrywał 14 godzin niemal bez przerwy, a następnego dnia rano zasiadł do kolejnej (i to decydującej!) rundy. Mówiąc jednak poważnie sądzę, że 14-godzinny „dzień pracy” nie powinien być stosowany na żadnych turniejach*⁴⁷⁰.

Ostatnia runda rozpoczęła się o godzinie 11:00. Największe znaczenie miały partie Litmanowicz z Jurczyńską oraz Radzikowskiej z Rybarską. Pierwsza z tych partii

⁴⁶⁶A. Pytlakowski, *XX mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1968, nr 5, s. 133.

⁴⁶⁷Tamże, s. 133-134.

⁴⁶⁸Tamże, s. 134.

⁴⁶⁹M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 66

⁴⁷⁰A. Pytlakowski, *XX mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1968, nr 5, s. 135.

po siedmiu godzinach zakończyła się remisem, również siedem godzin trwała partia Radzikowskiej z Rybarską, zakończona zwycięstwem białych. Wyniki turnieju: Mirosława Litmanowicz – 8,5 pkt, Krystyna Radzikowska – 8 pkt, Anna Jurczyńska i J. Szota po 7,5 pkt, itd⁴⁷¹.

Tym razem nie grano tylko o tytuł mistrzyni Polski, ponieważ zostało ufundowanych pięć nagród pieniężnych (wreszcie porzucono zwyczaj nagradzania bonami), zajęcie trzech pierwszych miejsc kwalifikowało do kadry olimpijskiej (z otrzymywaniem „kadrowego”). Kolejnym przywilejem było zwolnienie od gry w półfinałach najbliższych mistrzostw Polski, pod warunkiem zajęcia jednego z sześciu pierwszych miejsc⁴⁷².

Doświadczeni działacze lubelscy na czele z prezesem LOZSzach Nestorowiczem w przeprowadzaniu tak wysokiego szczebla imprez szachowych i tym razem zapewнили szachistkom jak najlepsze warunki do sportowej rywalizacji. Jubileuszowe XX Mistrzostwa Polski toczyły się w auli Studium Nauczycielskiego. Stoliki ustawiono na piedestale, tj. scenie, a dla publiczności przygotowano duże tablice demonstracyjne, aby mogła na bieżąco śledzić przebieg walki na poszczególnych szachownicach. Dopelnieniem była dobra praca komisji sędziowskiej występującej w składzie: sędzia główny – E. Łoziński oraz sędziowie rundowi – A. Kołodziejczyk, T. Pieprzowski i M. Burdaś⁴⁷³.

⁴⁷¹Tamże.

⁴⁷²Tamże, s. 136.

⁴⁷³Tamże.

Tabela 25. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1968 roku

	XX	Lublin, 19-23 II 1968	1968	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2
1968	MP (k)	1	Litmanowicz Mirosława	8,5	1	=	=	=	=	1	1	=	1	1	1	1
1968	MP (k)	2	Radzikowska (Holuj) Krystyna	8,0	0	1	=	=	1	=	1	1	=	1	1	1
1968	MP (k)	3	Jurczyńska Anna	7,5	=	0	1	=	=	1	=	1	=	1	1	1
1968	MP (k)	4	Szota Jolanta	7,5	0	=	0	1	=	1	1	=	1	1	=	1
1968	MP (k)	5	Kowalska Elżbieta	6,0	=	=	=	=	1	0	=	=	1	=	=	1
1968	MP (k)	6	Rybarska Janina	5,0	=	0	=	0	1	0	0	=	1	=	1	1
1968	MP (k)	7	Szpakowska (Malina) Aleksandra	5,0	0	=	0	0	=	1	1	=	0	=	1	1
1968	MP (k)	8	Ziemecka (Pytel) Bożena	4,5	0	0	=	=	=	1	=	1	=	0	=	=
1968	MP (k)	9	Fentzel Lidia	4,5	=	0	0	0	0	=	1	=	1	=	=	=
1968	MP (k)	10	Hellwig Anna	4,5	0	=	=	0	=	0	=	1	0	1	=	1
1968	MP (k)	11	Adamczewska Danuta	3,5	0	0	0	=	=	0	=	=	=	=	=	=
1968	MP (k)	12	Lombisani Irena	1,5	0	0	0	0	0	0	0	=	=	0	=	1

Źródło: PaAF

Finał XXI Mistrzostw Polski kobiet został rozegrany w dniach 10-24 lutego 1969 roku w Poznaniu. Były to jedne z najciekawszych i najsilniej obsadzonych zawodów tej rangi. W szranki o tytuł mistrzyni Polski na rok 1969 stanęło osiem utytułowanych szachistek, które w dotychczasowych mistrzostwach zajęły pierwsze lub drugie miejsce – Litmanowicz, Radzikowska, Jurczyńska, Liwińska, Kowalska, Lipska, Szota, Szpakowska, cztery, które zanotowały już swój udział w finałach – Adamczewska, Rybarska, Jochelson, Rusek oraz dwie debutantki – Lila Oboron-Leonowicz („Maraton” Warszawa) i Irena Kasprzyk („Łączność” Lublin)⁴⁷⁴.

Mistrzostwa zgromadziły niemalże wszystkie czołowe zawodniczki kraju. Zabrakło jedynie utalentowanej zawodniczki gospodarzy – Hanny Ereńskiej. Faktem tym najbardziej zrozpaczeni byli miejscowi kibice poznańscy⁴⁷⁵.

Na otwarciu turnieju w dniu 10 lutego obecny był wiceprezes PZSzach Stefan Furs. Po dokonaniu losowania sędzia główny turnieju Alfred Tomaszewski nakazał rozpoczęcie I rundy⁴⁷⁶.

K. Radzikowska zdobyła tytuł mistrzyni Polski po raz dziewiąty. Wyraźnie było widać, że intensywne treningi pozwoliły jej wrócić do wielkiej formy i odzyskać tytuł najlepszej szachistki w kraju. Na starcie turnieju w Poznaniu stanęło czternaście zawodniczek. Już po sześciu rundach ukształtowała się wyraźnie pierwsza szóstka: K. Radzikowska, M. Litmanowicz, J. Szota, A. Jurczyńska, Elżbieta Lipska i Apolonia Litwińska. W trzeciej rundzie doszło do kluczowego spotkania Radzikowskiej z M. Litmanowicz. Pojedynek wygrała K. Radzikowska, co praktycznie zdecydowało, o tym, że to ona zdobyła tytuł mistrzowski.

⁴⁷⁴B. Rożański, *XXI mistrzostwa Polski kobiet. Poznań 10-24.II.1969 r.*, „Szachy” 1969, nr 5, s. 133.

⁴⁷⁵S. Witkowski, *Migawki z mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1969, nr 5, s. 136.

⁴⁷⁶B. Rożański, *XXI mistrzostwa Polski...*, s. 134.



Fot. 17. Partia Radzikowska – Litmanowicz podczas Mistrzostw Polski Kobiet w Poznaniu w 1969 roku

źródło: PaAF

Wyniki turnieju: K. Radzikowska – 10,5 pkt, M. Litmanowicz – 10 pkt, A. Litwińska – 9 pkt, J. Szota – 8,5 pkt, A. Jurczyńska i E.Kowalska-Lipska – po 8 pkt, J. Rybarska – 6, D. Adamczewska i L. Oboron-Leonowicz – po 5,5 pkt, I. Kasprzyk – 5 pkt, H. Jochelson, dr R. Herman i A. Szpakowska – po 4,5 pkt oraz J. Rusek – 1,5 pkt⁴⁷⁷.

Ostatni dzień mistrzostw w miesięczniku „Szachy” szczegółowo zrelacjonował B. Rożański: *W dniu 24 lutego po ostatniej rundzie odbyło się uroczyste zakończenie XXI mistrzostw Polski, w którym udział wzięli m. in. przewodniczący WKKFiT J. Tuszyński, trener państwowy Stefan Witkowski, przedstawiciele prasy i liczna publiczność.*

Poza sześcioma nagrodami regulaminowymi – przyznano następujące nagrody rzeczowe: mistrzyni Polski K. Radzikowskiej od protektora mistrzostw, wiceprzewodniczącej Prezydium MRN mgr Władysławy Klawiter – za największą ilość zwycięstw (taką samą uzyskała też M. Litmanowicz, jednak bezpośrednio spotkanie przyniosło sukces pierwszej). Najmłodszej zawodniczce I. Kasprzyk za uzyskanie miejsca w pierwszej dziesiątce i normy kandydackiej – od przewodniczącego WKKFiT, D. Adamczewskiej, od POZszach za... najstaranniejsze (najczytelniejsze) zapisy partii...

(...). Sala była udekorowana, zawodniczki odseparowane od natłoku rzędami krzeseł. Sprawna komisja sędziowska, bieżąco wydawany biuletyn, bufet na sali, bieżące informacje i artykuły w prasie poznańskiej – wszystko to świadczy o dobrej solidnej robocie okręgu z przewodniczącym F. Pochowskim na czele. Zadowolenie zawodniczek

⁴⁷⁷Tamże, s. 134-135.

znalazło wyraz w podziękowaniu złożonym przez dr Hermanową (Herman – przyp. J. G.) w czasie uroczystości zamknięcia turnieju⁴⁷⁸.

Tabela 26. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet rozegranych w 1969 roku

	XXI	Poznań, 10-24 II 1969	1969	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1969	MP (k)	1 Radzikowska (Holuj) Krystyna		10,5	1	=	1	=	1	1	1	1	=	=	=	1	1	1
1969	MP (k)	2 Litmanowicz Mirosława		10,0	0	1	=	=	=	1	=	1	1	1	1	1	1	+
1969	MP (k)	3 Litwińska Apolonia		9,0	=	0	1	1	=	=	1	0	1	=	1	+	1	1
1969	MP (k)	4 Szota Jolanta		8,5	0	=	0	1	0	=	1	1	1	1	=	1	1	1
1969	MP (k)	5 Jurczyńska Anna		8,0	=	=	0	1	1	=	0	1	1	1	0	1	=	1
1969	MP (k)	6 Kowalska-Lipska Elżbieta		8,0	0	=	=	=	=	1	=	1	=	1	0	+	1	1
1969	MP (k)	7 Rybarska Janina		6,0	0	0	=	0	1	0	1	=	1	0	1	=	=	1
1969	MP (k)	8 Adamczewska Danuta		5,5	0	=	0	0	0	=	=	=	=	=	=	1	=	1
1969	MP (k)	9 Oboron-Leonowicz Lilia		5,5	0	0	1	0	0	0	0	=	1	1	1	0	1	1
1969	MP (k)	10 Kasprzyk Irena		5,0	=	0	0	0	0	=	1	=	0	1	=	+	0	0
1969	MP (k)	11 Jochelson Henryka		4,5	=	0	=	=	1	0	0	=	0	0	1	0	=	0
1969	MP (k)	12 Hermanowa Róża Maria		4,5	=	0	0	0	0	1	=	0	1	=	0	0	1	1
1969	MP (k)	13 Szpakowska (Malina) Aleksandra		4,5	0	-	-	0	=	-	=	=	0	-	1	1	1	1
1969	MP (k)	14 Rusek Janina		1,5	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	=	0	0	0

(źródło: PaAF)

XXII Mistrzostwa Polski kobiet rozegrano w dniach 2-14 marca 1970 roku. Na starcie z uprawnionych do gry nie stanęły: Litmanowicz, Radzikowska, Lipska, Szota i Kołacz. Miejsca nieobsadzone zajęły zawodniczki rezerwowe: Rybarska, Smykowska i Fentzel, dlatego ogólna liczba uczestniczek wynosiła dwanaście⁴⁷⁹.

Na samym początku prowadziły: Jurczyńska, Ereńska, Pytel. Jednak w trzeciej rundzie Ereńska zanotowała remis z Cichocką, a w piątej przegrała pechowo z Szol i pogrzebała swoje szanse na pierwsze miejsce w zawodach. Szósta runda przyniosła szczęśliwy remis Jurczyńskiej z Szol, a Pytel odniosła zwycięstwo nad Jochelson i to ona objęła samodzielne prowadzenie, którego nie oddała już do końca mistrzostw. Tak więc medalistkami tego turnieju zostały: Bożena Pytel – pierwsze miejsce (9 pkt), A. Jurczyńska – drugie miejsce (8,5 pkt) i Hanna Ereńska – trzecie miejsce (6,5 pkt). H. Ereńska zdobyła wówczas swój pierwszy medal Mistrzostw Polski Kobiet. Rok później triumfowała już w finałach, Mistrzostw Polski, będąc do końca omawianego okresu, jedną z czołowych polskich szachistek⁴⁸⁰.

Tym razem działacze kieleccy zawiedli, ponieważ organizacja imprezy miała wiele rażących mankamentów. Wystąpiły kłopoty hotelowe, ciasna sala gry i małe zainteresowanie miejscowej prasy. Tych niedoborów nie zdołała przysłonić uprzejmość

⁴⁷⁸Tamże, s. 135.

⁴⁷⁹K. Pytel, *Final mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1970, nr 5, s. 135.

⁴⁸⁰Tamże, s. 135-137.

kierownictwa turnieju w osobach: H. Bentkowskiego (kierownik), M. Banaczkowskiego (sędzia główny) i J. Grudnia (sekretarz)⁴⁸¹.

Tabela 27. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1970 roku

	XXII	Kielce, 2-14 III 1970	1970	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2
1970	MP (k)	1	Pytel (Ziemecka) Bożena		9,0	1	=	=	=	1	1	1	=	1	1	1
1970	MP (k)	2	Jurczyńska Anna		8,5	0	1	=	1	1	1	=	1	1	=	1
1970	MP (k)	3	Ereńska-Radzewska Hanna		6,5	=	0	=	=	1	1	0	1	=	=	1
1970	MP (k)	4	Rybarska Janina		6,0	=	=	=	=	=	=	1	1	=	=	0
1970	MP (k)	5	Hellwig Anna		5,5	=	0	=	=	=	0	=	=	=	1	1
1970	MP (k)	6	Szpakowska (Malina) Aleksandra		5,5	0	0	0	=	=	1	=	=	1	1	=
1970	MP (k)	7	Jochelson Henryka		5,5	0	0	0	=	1	0	1	=	1	1	=
1970	MP (k)	8	Scholl Maria		4,5	0	=	1	0	=	=	0	1	=	0	=
1970	MP (k)	9	Litwińska Apolonia		4,0	=	0	0	0	=	=	0	0	1	0	1
1970	MP (k)	10	Cichecka Krystyna		4,0	0	0	=	=	0	0	=	1	0	=	=
1970	MP (k)	11	Fentzel Lidia		3,5	0	=	=	=	0	0	0	1	0	=	=
1970	MP (k)	12	Smykowska Teresa		3,5	0	0	0	1	0	=	=	0	=	=	=

Zródło: PaAF

XXIII Mistrzostwa Polski kobiet rozegrano w dniach 16-30 kwietnia 1971 roku. Turniej zorganizowany został przez działaczy z Piotrkowa Trybunalskiego. Udział w nim wzięło czternaście uprawnionych do gry zawodniczek. Oprócz młodej, utalentowanej Kamili Dembeckiej z „Lecha” Poznań nie było innych debiutantek⁴⁸².

Wystąpiły cztery rundy, aby ukształtowała się czołówka w składzie: Ereńska i Pytel po 3 pkt, Litmanowicz, Scholl, Szota i Adamczewska po 2,5 pkt, Rybarska, Jurczyńska, Litwińska i Kasprzyk po 2 pkt. Kolejne dni przyniosły nieznaczne zmiany. Po ósmej rundzie w dalszym ciągu prowadziła Ereńska 6,5 pkt, Szota 6 pkt, Litmanowicz 5,5 pkt, Rybarska i Scholl po 5 pkt. Kolejne dwie porażki zepchnęły zeszlóroczną mistrzynię Polski B. Pytel na szóstą-siódma pozycję razem z Jurczyńską – po 4,5 pkt. Do pojedynku na szczycie doszło w dziewiątej rundzie pomiędzy Ereńską i Szotą. Wygrała ta ostatnia i objęła prowadzenie na dystansie kolejnych czterech rund, tj. od dziewiątej do dwunastej. W ostatniej rundzie J. Szota nie udźwignęła olbrzymiego napięcia nerwowego i przegrała ostatnią swoją partię mistrzostw. *Notabene* dwukrotnie mogła wygrać w tym pojedynku z M. Scholl. Sytuację wykorzystała zeszlóroczna brązowa medalistka, mistrzyni Hanna Ereńska-Radzewska z „Pocztowca” Poznań, która została mistrzynią Polski na rok 1971⁴⁸³.

Tak więc, po tytuł sięgnęła H. Ereńska-Radzewska, zdobywając 10 pkt. Tym samym wyprzedziła J. Szotę o jeden punkt. Brązowy medal wywalczyła Janina

⁴⁸¹Tamże, 138.

⁴⁸²M. Ziemiński, *XXIII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1971, nr 6, s. 165.

⁴⁸³Tamże, s. 165-166.

Rybarska zdobywając 7,5 pkt. A. Jurczyńska tym razem musiała zadowolić się pozycją tuż za podium, zdobywając 7 pkt. W tym turnieju nie wystartowała K. Hołuj-Radzikowska⁴⁸⁴.

Te mistrzostwa były dla pań szczególnie emocjonujące, ponieważ walczone nie tylko o czołowe miejsca wśród polskich szachistek w kraju, prestiż, nagrody i zagwarantowany start w przyszłorocznym finale, ale także stawką było zakwalifikowanie się do żeńskiej reprezentacji Polski i dwa miejsca w turnieju strefowym. Znalezienie się w gronie trzech reprezentacyjnych zawodniczek broniących barw kraju wiązało się z udziałem w V (jubileuszowej) Olimpiadzie Szachowej Kobiet w Skopje, która odbyła się na przełomie września i października 1972 roku⁴⁸⁵.

W dniu 30 kwietnia 1971 roku w obecności władz miejskich i sportowych uroczystie zamknięto XXIII Mistrzostwa Polski kobiet. Sędzia główny K. Wasilewski odczytał wyniki końcowe, a wiceprezes PZSzach S. Furs wręczył uczestniczkom odznaczenia i nagrody. Panie miały idealne warunki bytowe: pokoje jedno- i dwuosobowe, blisko do sali gry oraz kompetentny skład sędziowski w osobach: sędzia główny K. Wasilewski i sędziowie rundowi mistrz W. Dobrzyński i J. Chmielewski⁴⁸⁶.

Tabela 28. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1971 roku

	XXIII	Piotrków Trybunalski, 16-30 IV 1971	1971		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1971	MP (k)	1	Ereńska-Radzewska Hanna		10,0	0	1	=	1	=	=	1	=	1	1	1	1	1	1
1971	MP (k)	2	Szota Jolanta		9,0	1	=	=	1	0	1	=	=	1	=	=	1	1	=
1971	MP (k)	3	Rybarska Janina		7,5	0	=	=	=	0	=	=	1	=	1	1	=	=	1
1971	MP (k)	4	Jurczyńska Anna		7,0	=	0	=	=	=	=	=	1	=	1	=	=	=	=
1971	MP (k)	5	Scholl Maria		7,0	0	1	1	=	=	=	0	0	1	=	0	1	=	1
1971	MP (k)	6	Cichecka Krystyna		6,5	=	0	=	=	=	=	1	0	1	=	+	=	0	=
1971	MP (k)	7	Litmanowicz Mirosława		6,5	=	=	=	=	1	0	=	=	=	0	=	0	1	1
1971	MP (k)	8	Litwińska Apolonia		6,5	0	=	0	0	1	1	=	=	=	0	1	1	0	1
1971	MP (k)	9	Hellwig Anna		6,0	=	0	=	=	0	0	=	=	=	1	0	=	1	1
1971	MP (k)	10	Kasprzyk Irena		6,0	0	=	0	0	=	=	1	1	0	=	0	1	1	1
1971	MP (k)	11	Pytel Bożena		6,0	0	=	0	=	1	-	=	0	1	=	=	0	1	1
1971	MP (k)	12	Adamczewska Danuta		5,5	0	0	=	=	0	=	1	0	=	1	1	=	=	0
1971	MP (k)	13	Dembecka Kamila		4,0	0	0	=	=	=	1	0	1	0	0	0	=	=	0
1971	MP (k)	14	Szpakowska Aleksandra		3,5	0	=	0	=	0	=	0	0	0	0	0	1	1	1

Źródło: PaAF

Dwudzieste czwarte Mistrzostwa Polski Kobiet rozegrane zostały w Lublinie w dniach 4-18 marca 1972 roku. Spotkało się tam czternaście zawodniczek, a wśród nich – po dwóch latach nieobecności – dziewięciokrotna mistrzyni K. Hołuj-Radzikowska. Tym razem triumfowała rutyna. Już po dziesiątej rundzie sytuacja była dość jasna, najbardziej zacięta walka toczyła się o czwarte miejsce, bo trzy pierwsze zajmowały: K.

⁴⁸⁴Tamże, s. 166-167.

⁴⁸⁵Tamże, s. 145.

⁴⁸⁶Tamże, s. 167.

Hołuj-Radzikowska, H. Ereńska-Radzewska i M. Litmanowicz. Hołuj-Radzikowska miała na swym koncie wygraną z Ereńską-Radzewską, niestety w dogrywce ostatniej rundy, bardzo już zmęczona, przegrała z Jurczyńską. Ostateczne wyniki: H. Ereńska-Radzewska (12 pkt), M. Litmanowicz (10 pkt), K. Hołuj-Radzikowska (9 pkt), A. Jurczyńska (8 pkt), itd⁴⁸⁷.

Tabela 29. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1972 roku

	XXIV	Lublin, 4-18 III 1972	1972	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1972	MP (k)	1	Ereńska-Radzewska Hanna	m.	10,5	=	0	1	=	1	=	1	1	1	1	1	1	1
1972	MP (k)	2	Litmanowicz Mirosława	mm.	10,0	=	=	=	=	1	1	=	1	1	=	1	1	1
1972	MP (k)	3	Radzikowska Krystyna	mm.	9,0	1	=	=	0	=	=	1	=	1	1	=	1	=
1972	MP (k)	4	Jurczyńska Anna	m.	8,5	0	=	1	=	0	=	1	=	=	1	1	1	=
1972	MP (k)	5	Scholl Maria	k.	7,5	=	=	=	1	=	0	1	=	0	0	1	1	=
1972	MP (k)	6	Dembecka Kamila		7,5	0	0	=	=	1	=	0	1	0	1	1	1	=
1972	MP (k)	7	Litwińska Apolonia	m.	7,0	=	0	0	0	0	1	=	=	1	1	1	0	1
1972	MP (k)	8	Cichecka Krystyna	k.	6,5	0	=	=	=	=	0	=	=	=	=	=	=	1
1972	MP (k)	9	Kasprzyk Irena	k.	6,5	0	0	0	=	1	1	0	=	=	0	=	1	1
1972	MP (k)	10	Adamczewska Danuta	k.	5,5	0	0	0	0	1	0	0	=	1	=	=	1	1
1972	MP (k)	11	Rybarska Janina	m.	4,5	0	=	=	0	0	0	0	=	=	=	=	0	1
1972	MP (k)	12	Krawcewicz Lucyna		3,0	0	0	0	0	0	0	1	=	0	=	1	=	0
1972	MP (k)	13	Żółtek Wanda	k.	3,0	0	0	0	=	=	0	0	0	0	0	0	1	1
1972	MP (k)	14	Choma Elżbieta		2,0	0	0	=	0	0	=	0	0	0	0	0	1	0

Źródło: PaAF

Kolejne kobiece Mistrzostwa Polski zorganizowano w Grudziądzu w dniach od 18 lutego do 4 marca 1973 roku. Stawiło się tylko jedenaście szachistek uprawnionych do gry. Obowiązki zawodowe wyeliminowały mistrzynię międzynarodową M. Litmanowicz, dlatego w ostatniej chwili organizatorzy dołączyli rezerwową Z. Łęgową z województwa gdańskiego⁴⁸⁸.

Nieliczny skład mistrzostw znacznie skrócił liczbę rund tj. do jedenastu. Taki stan rzeczy zmuszał do maksymalnej koncentracji od samego początku. Ledwie się zaczęły mistrzostwa, a już należało finiszować, nie mając praktycznie żadnego marginesu. Tak jak przed rokiem do tytułu pretendowały trzy zawodniczki: K. Hołuj-Radzikowska, H. Ereńska-Radzewska i A. Jurczyńska. Walkę z nimi starała się nawiązać E. Kowalska-Lipska⁴⁸⁹.

Krystyna Hołuj-Radzikowska przyjechała do Grudziądza niemal z zakończonego turnieju międzystrefowego. Niewątpliwie była zmęczona i trochę przygnębiona. Podczas grudziądzkich rozgrywek nie udało się jej pokonać

⁴⁸⁷A. Sznajpik, *XXIV Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1972, nr 5, s. 145-148; *Foto-pokłosie XXIV Kobięcych Mistrzostw Polski*, „Szachy” 1972, nr 6, s. 180-181.

⁴⁸⁸M. Ziemiński, *XXV Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1973, nr 5, s. 129.

⁴⁸⁹Tamże, s. 129-130

najgroźniejszych przeciwniczek. Po przegranych partiach z H. Ereńską-Radzewską i A. Jurczyńską nie miała szans na zdobycie pierwszego miejsca, ale wróciła do domu z brązowym medalem. Wyniki turnieju: A. Jurczyńska (9 pkt), H. Ereńska-Radzewska (8 pkt), K. Hołuj-Radzikowska(7,5 pkt), E. Kowalska-Lipska (7 pkt), itd⁴⁹⁰.

A. Jurczyńska nie przegrała ani jednej partii i osiągnęła swój życiowy sukces zdobywając – tak jak przed jedenastu laty również w Grudziądzu – tytuł najlepszej szachistki w kraju⁴⁹¹.

Miejscowi działacze i sędziowie pod przewodnictwem działacza Franciszka Konarkowskiego w pełni spełnili pokładane w nich nadzieje. Potrafili między innymi zachęcić wiele miejscowych zakładów pracy, aby te patronowały jubileuszowym mistrzostwom Polski kobiet⁴⁹².

Tabela 30. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1973 roku

	XXV	Grudziądz, 18 II - 4 III 1973	1973	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	
1973	MP (k)	1	Jurczyńska Anna	m.	9,0	█	=	1	1	=	=	1	1	1	=	1	1
1973	MP (k)	2	Ereńska-Radzewska Hanna	m.	8,5	=	█	1	1	0	=	1	1	1	1	=	1
1973	MP (k)	3	Radzikowska Krystyna	mm.	7,5	0	0	█	=	1	1	=	1	1	1	1	=
1973	MP (k)	4	Kowalska-Lipska Elżbieta	m.	7,0	0	0	=	█	=	1	=	=	1	1	1	1
1973	MP (k)	5	Kasprzyk Irena		6,5	=	1	0	=	█	1	1	1	0	0	=	1
1973	MP (k)	6	Litwińska Apolonia	m.	6,0	=	=	0	0	0	█	=	1	1	1	=	1
1973	MP (k)	7	Jochelson Henryka		5,5	0	0	=	=	0	=	█	=	1	1	1	=
1973	MP (k)	8	Szpakowska (Malina) Aleksandra	m.	4,5	0	0	0	=	0	0	=	█	1	1	=	1
1973	MP (k)	9	Krawcewicz Lucyna		4,0	0	0	0	0	1	0	0	0	█	1	1	1
1973	MP (k)	10	Rusek Janina		3,5	=	0	0	0	1	0	0	0	0	█	1	1
1973	MP (k)	11	Rybarska Janina	m.	3,0	0	=	0	0	=	=	0	=	0	0	█	1
1973	MP (k)	12	Łęgowska Zyta		1,0	0	0	=	0	0	0	=	0	0	0	0	█

Źródło: PaAF

Redakcja miesięcznika „Szachy” rozpoczynając relację z XXVI Mistrzostw Polski kobiet, na wstępie zamieściła następującą informację skierowaną do czytelników: *Sprawozdanie niniejsze ukazuje się z pewnym opóźnieniem. Zamówiliśmy szczegółową relację z kobiecych mistrzostw Polski u organizatorów. Obiecano nam przesłać takowe niezwłocznie po zakończeniu turnieju. Czekaliśmy dość długo. Niestety – obietnica nie została dotrzymana...*⁴⁹³.

W 1974 roku turniej o tytuł mistrzyni Polski rozgrywany był w dniach 2-16 marca w Polanicy Zdroju, która służyła z organizacji memoriałów imienia Akiby

⁴⁹⁰Tamże.

⁴⁹¹Tamże, s. 130.

⁴⁹²Tamże.

⁴⁹³Redakcja, *XXVI Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1974, nr 6, s. 161.

Rubinsteina. Doświadczeni gospodarze zapewniili warunki pobytowe w hotelu „Polanica”⁴⁹⁴.

Na starcie uwidoczniła się absencja czołowych szachistek kraju. K. Radzikowska wzięła udział w tradycyjnym turnieju w Belgradzie, H. Ereńską-Radzewską w domu zatrzymały sprawy rodzinne, B. Pytel zmagiała się z chorobą, M. Litmanowicz zakończyła karierę sportową, a kwalifikantka rozgrywek półfinałowych K. Dembecka wybrała jako priorytet zajęcia na uczelni. Organizatorzy dopuścili pięć zawodniczek rezerwowych. Jakby tych kłopotów było mało, to czekano bezskutecznie dwa dni na przybycie J. Rusek oraz A. Litwińskiej. Ostatecznie do rywalizacji przystąpiło dwanaście zawodniczek⁴⁹⁵.

W pierwszej części mistrzostw nie ukształtowała się stała czołówka, natomiast w drugiej połowie turnieju walka o pierwsze miejsce toczyła się już tylko pomiędzy A. Jurczyńską i I. Kasprzyk. Sprawiedliwe rozstrzygnięcie nastąpiło w bezpośredniej partii, którą wygrała ta pierwsza. Niemniej jednak zdobycie wicemistrzostwa Polski przez I. Kasprzyk było jej życiowym sukcesem. Wysokie trzecie-czwarte miejsce podzieliły A. Szpakowska i D. Adamczewska, przy czym D. Adamczewska wypełniła ponadto normę mistrzyni krajowej. Po raz pierwszy w pierwszej szóstce mistrzostw znalazły się L. Krawcewicz oraz W. Żółtek⁴⁹⁶.

Na wyróżnienie zasługuje fakt, że A. Jurczyńska i A. Szpakowska nie poniosły ani jednej porażki na przestrzeni jedenastu rund⁴⁹⁷.

Tabela 31. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1974 roku

	XXVI	Polanica Zdrój, 2-16 III 1974	1974		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2
1974	MP (k)	1	Jurczyńska Anna	m	8,5	■	1	=	=	=	1	1	=	=	1	1	1
1974	MP (k)	2	Kasprzyk Irena		7,0	0	■	=	=	=	=	1	1	1	1	0	1
1974	MP (k)	3	Adamczewska Danuta	m	6,5	=	=	■	=	=	=	=	=	0	1	=	1
1974	MP (k)	4	Szpakowska Aleksandra	m	6,5	=	=	=	■	=	=	=	=	=	=	=	1
1974	MP (k)	5	Krawcewicz Lucyna		6,0	=	=	=	=	■	0	=	=	=	1	1	0
1974	MP (k)	6	Żółtek Wanda		6,0	0	=	=	=	1	■	=	=	=	=	=	1
1974	MP (k)	7	Rybarska Janina	m	5,5	0	0	=	=	=	=	■	=	=	=	=	1
1974	MP (k)	8	Kowska-Lipska Elżbieta	m	5,0	=	0	1	=	=	=	=	■	0	=	0	1
1974	MP (k)	9	Szyczak (Owczar) Anna		5,0	=	0	0	=	0	=	=	1	■	0	1	1
1974	MP (k)	10	Czech Helena		5,0	0	0	=	=	0	=	=	=	=	1	■	=
1974	MP (k)	11	Sosnowska Elżbieta		4,0	0	1	0	0	0	=	0	1	0	=	■	1
1974	MP (k)	12	Grabczyńska Hanna		1,0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	■

Źródło: PaAF

⁴⁹⁴E. Kowska, *XXVI Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1974, nr 6, s. 161.

⁴⁹⁵Tamże.

⁴⁹⁶Tamże, s. 161-162

⁴⁹⁷Tamże, s. 162.

Dwudziesty siódmy turniej o mistrzostwo Polski kobiet rozegrano we Wrocławiu w dniach od 27 lutego do 10 marca 1975 roku. Organizacji imprezy podjęła się Sekcja Szachów Wojewódzkiej Federacji Sportu we Wrocławiu, która rozgrywki przeprowadziła systemem szwajcarskim, a uczestniczyły w nich czterdzieści cztery szachistki. W tym dwie mistrzyni międzynarodowe, siedem mistrzyń krajowych, trzy kandydatki, siedemnaście posiadających pierwszą kategorię i piętnaście posiadających drugą kategorię (jako mistrzynie województw). Z bardziej utytułowanych pań zabrakło: Jurczyńskiej, Pytel oraz Dembeckiej. Pojawiły się młode, bardzo obiecujące zawodniczki w osobach: Cichockiej – mistrzyni junierek z 1974 roku, Jezierskiej i Sikory. Oficjalnego otwarcia zawodów dokonał wiceprezes PZSzach Stefan Witkowski⁴⁹⁸.

Złoty medal zdobyła G. Szmacińska – 9,5 pkt z 11 partii, srebrny krążek H. Ereńska także – 9,5 pkt. K.Radzikowska zajęła trzecie miejsce, uzyskując 8,5 pkt, czyli 77% pkt możliwych do zdobycia. Potwierdziło to, że pomimo upływających lat wciąż znajduje się w ścisłej czołówce szachistek na arenie krajowej i utrzymuje dobrą formę sportową⁴⁹⁹.

Tabela 32. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1975 roku

	XXVII	Wrocław, 27 II - 10 III 1975 (11 rund)			Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
1975	MP (k)	1	Szmacińska Grażyna	k.	9,5	1	=	=	=	1		1	1	1	
1975	MP (k)	2	Ereńska-Radzevska Hanna	mm.	9,5	0	=	1	1		1	1		1	
1975	MP (k)	3	Radzikowska Krystyna	mm.	8,5	=	=	1	1	0	1	1	=		
1975	MP (k)	4	Kasprzyk Irena	m.	7,5	=	0	0	1	0	1	1			
1975	MP (k)	5	Litwińska Apolonia	m.	7,5	=	0	0	1	1		1	0	1	1
1975	MP (k)	6	Jezierska Iwona		7,0	0		1	0		1		0	0	
1975	MP (k)	7	Knapik Klara	m.	7,0		0	0		0		1			
1975	MP (k)	8	Sikora Bożena		6,5	0	0	0	0	1	1		1		
1975	MP (k)	9	Szpakowska Aleksandra	m.	6,5	0		=	0	0	1		0		
1975	MP (k)	10	Kowalska-Lipska Elżbieta	m.	6,5	0	0			0					

Źródło: PaAF

XXVIII Mistrzostwa Polski kobiet rozegrano systemem szwajcarskim w dniach 2-13 marca 1976 roku w Istebnej. Organizatorami byli działacze Śląskiego Okręgowego Związku Szachowego i przedstawiciele Istebnej. Przygotowali przestronną i ładną, ale

⁴⁹⁸S. Fluder, *XXVII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1975, nr 5, s. 132.

⁴⁹⁹Tamże, s. 132-133.

bardzo słabo oświetloną salę do gry, która na dodatek nie była w wyłącznej ich dyspozycji. Kuriozum stanowił fakt, że wieczorne seanse telewizyjne na tej sali miały priorytet nad dogrywkami. Efekt porażał – kilkakrotnie zmieniano program. Rundy grano to rano, to po południu, dogrywki natomiast od czasu do czasu, w ciasnym pomieszczeniu biurowym. Nonsensowne zakwaterowanie finalistek zorganizowano w wiejskich kwaterach prywatnych o zaostrożonym rygorze. Zdarzało się kilkakrotnie, że gdy jedna z zawodniczek wróciła po godzinie dwudziestej drugiej, to zastała zamknięte drzwi i musiała szukać noclegu u koleżanek. Do tego wszystkiego widzowie, którzy odwiedzili miejsce rozgrywek w trakcie trwania rund, stanowili znikomą liczbę⁵⁰⁰.

Do Istebnej przyjechały czterdzieści dwie szachistki uprawnione do wzięcia udziału w finale, które rozegrały jednaście rund. Z ówczesnej czołówki krajowej pań zabrakło na starcie jedynie H. Ereńskiej-Radzewskiej. Tytułu mistrzowskiego broniła G. Szmacińska, zaś jako główne jej konkurentki typowano K. Radzikowską i B. Pytel. Po czterech rundach K. Hołuj-Radzikowska objęła prowadzenie z 3,5 pkt na koncie, przed koalicją: B. Pytel, G. Szmacińska, I. Kasprzyk, A. Szpakowska, J. Gazda i B. Majdiuk po 3 pkt., ale w turnieju granym systemem szwajcarskim o wszystkim decydują ostatnie rundy⁵⁰¹.

Środkową fazę turnieju doskonale grała G. Szmacińska, wygrywając cztery kolejne partie i obejmując prowadzenie. W VII rundzie K. Hołuj-Radzikowska grała z Jurczyńską. Uzyskała dobrą pozycję, ale doświadczona przeciwniczka prowadziła wyczekującą grę, nie zamierzając ryzykować. K. Hołuj-Radzikowska w poszukiwaniu wygrywającego planu gry wpadła w niedoczas i zupełnie niezasłużenie przegrała tę ważną partię. Była to jej jedyna przegrana⁵⁰².

Przed ostatnią rundą G. Szmacińska miała 8 pkt, a K. Hołuj-Radzikowska, A. Hellwig i B. Sikora po 7 pkt. W przedostatniej kolejce dochodzi do dramatycznego pojedynku G. Szmacińskiej z A. Hellwig. Grająca czarnymi A. Hellwig w obronie Benoni uzyskała pionka przewagi i silne groźby. W tym momencie zawiodły ją nerwy, podstawiła pionka i partia zakończyła się remisem. Tym samym pogrzebała szansę na życiowy sukces. Wiadomo, że K. Radzikowska takie decydujące partie zwykle grała

⁵⁰⁰K. Pytel, *XVIII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1976, nr 5, s. 129.

⁵⁰¹APB, WFS, WFiTB 1960-1991, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, Formet 1975-1980, sygn. 1555/242; tamże, Klub Formet 1975-1980, sygn. 1555/243; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.

⁵⁰²K. Pytel, *XVIII Mistrzostwa...*, s. 130.

dobrze, była mocno skoncentrowana i wygrywała. W ostatniej rundzie doszło do kilku ciekawych pojedynków: B. Sikora – G. Szmacińska, A. Hellwig – K. Radzikowska, B. Pytel – A. Jurczyńska i I. Kasprzyk – E. Lipska. Partie te zadecydowały o następujących ostatecznych wynikach turnieju: G. Szmacińska – 8,5 pkt, K. Radzikowska – 8 pkt, B. Pytel i B. Sikora – po 7,5 pkt, A. Hellwig, I. Kasprzyk i K. Cichocka – po 7 pkt, A. Szpakowska, H. Jagodzińska, A. Jurczyńska, E. Lipska, D. Adamczewska, M. Wiese i E. Sosnowska – po 6,5 pkt, itd⁵⁰³.

Tabela 33. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet rozegranych w 1976 roku

	XXVIII	Istebna, 2-13 III 1976 (11 rund)	1976	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
1976	MP (k)	1	Szmacińska Grażyna		8,5	■	=	1	=	=	1	=	=	1
1976	MP (k)	2	Radzikowska Krystyna		8,0	=	■	=		1	=	1	=	1
1976	MP (k)	3	Pytel Bożena		7,5	0	=	■			1		0	1
1976	MP (k)	4	Sikora Bożena		7,5	=		■					1	
1976	MP (k)	5	Hellwig Anna		7,0	=	0		■				1	1
1976	MP (k)	6	Kasprzyk Irena		7,0	0	=	0		■			=	
1976	MP (k)	7	Cichecka Krystyna		7,0		0				■			
1976	MP (k)	8	Szpakowska Aleksandra		6,5	=	=	1	0	0	=		■	=
1976	MP (k)	9	Jagodzińska Hanna		6,5		0	0		0			=	■
1976	MP (k)	10	Jurczyńska Anna		6,5	0	1	0					0	=

Źródło: PaAF

Jeleniogórski Okręgowy Związek Szachowy w dniach od 21 lutego do 3 marca 1977 roku zorganizował w Cieplicach kolejny finał kobiecych mistrzostw Polski. Przewodnictwo honorowego Komitetu Organizacyjnego objęła towarzyszą Bronisława Sokołowska, sekretarz KW PZPR. Reczowe kierownictwo turnieju przypadło Januszowi Cyrowi prezesowi Okręgowego Związku Szachowego w Jeleniej Górze. Do startu w zawodach uprawnione były szachistki posiadające co najmniej I kategorię oraz mistrzynie okręgów z co najmniej II kategorią. Akces do turnieju zgłosiło pięćdziesiąt pięć pań: trzy mistrzynie międzynarodowe, dziewięć mistrzyń krajowych, jedenaście kandydatek, dwadzieścia sześć zawodniczek z I kategorią i sześć szachistek z II kategorią. Przez jedenaście dni trwania rywalizacji rozegrano tyleż samo rund systemem szwajcarskim⁵⁰⁴.

Tytuł mistrzyni Polski na 1977 rok po raz trzeci w swej karierze sportowej wywalczyła H. Ereńska-Radzewska. Poprzednie najzaszczytniejsze laury w kraju zdobyła w latach 1971 i 1972. Do tej pory sześciokrotnie brała udział w finałach

⁵⁰³Tamże, s. 131.

⁵⁰⁴M. Litmanowicz, *Hanna Ereńska-Radzewska po raz trzeci mistrzynią Polski*, „Szachy” 1977, nr 5, s. 129.

mistrzostw Polski, zawsze kończąc w ścisłej czołówce: rok 1979 – trzecie miejsce, rok 1973 – drugie miejsce i rok 1975 – drugie miejsce. Obrończyni tytułu G. Szmacińska, dwukrotna mistrzyni Polski w latach 1975 oraz 1976, tym razem wywalczyła tytuł wicemistrzyni kraju. Końcowe wyniki turnieju: H. Ereńska-Radzewska (Poznań) – 8,5 pkt, G. Szmacińska (Łódź) i M. Wiese (Bydgoszcz) – po 8 pkt, I. Świecik (Katowice), B. Sikora (Bielsko-Biała) i B. Pytel (Warszawa) – po 7,5 pkt, E. Lipska (Warszawa), A. Jurczyńska (Kraków), I. Kasprzyk (Świdnik), H. Jagodzińska (Bydgoszcz) i L. Krawcewicz (Łódź) – po 7 pkt, itd⁵⁰⁵.

Warunki zakwaterowania nie były jednakowe dla wszystkich uczestniczek, ponieważ kilka z nich musiało codziennie dojeżdżać z odległej Jeleniej Góry. Mistrzostwa rozgrywano w dwóch obszernych salach Międzyzakładowego Domu Kultury „Gencjana”. Szereg nagród dla czołowych zawodniczek turnieju oraz nagrody specjalne ufundowały zakłady pracy województwa jeleniogórskiego. Sprawnie z powierzonych zadań wywiązali się: sędzia główny turnieju – Stanisław Grocholski z Poznania oraz sędziowie rundowi w osobach Henryka Skalika i Mariana Stępnia⁵⁰⁶.

Tabela 34. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1977 roku

	XXIX	Cieplice, 21 II - 3 III 1977 (11 rund)		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
1977	MP (k)	1	Ereńska-Radzewska Hanna	8,5	=		1		1		=	=	1	
1977	MP (k)	2	Szmacińska Grażyna	8,0	=	0		1	1	1	=	=		
1977	MP (k)	3	Wiese Małgorzata	8,0		1	0		0			1	1	
1977	MP (k)	4	Świecik Iwona	7,5	0		1		1		=	0		
1977	MP (k)	5	Sikora Bożena	7,5		0	=	0		=		1		1
1977	MP (k)	6	Pytel Bożena	7,5	0	0	1		=		=			1
1977	MP (k)	7	Lipska Elżbieta	7,0		0		=		=		1	0	1
1977	MP (k)	8	Jurczyńska Anna	7,0	=	=	0	1	0		0		1	
1977	MP (k)	9	Kasprzyk Irena	7,0	=	=	0				1	0		1
1977	MP (k)	10	Jagodzińska Hanna	7,0	0				0	0	0		0	

Źródło: PaAF

Rok później w Elblągu rozegrano jubileuszowe, XXX Mistrzostwa Polski kobiet w dniach 12-23 lutego. Organizacji imprezy podjął się Okręgowy Związek Szachowy w Elblągu z prezesem Ryszardem Święcickim na czele. Uroczystego otwarcia turnieju dokonał wiceprezes PZSzach Stanisław Kania wspólnie z wiceprezydentem miasta Michałem Olinieckim. Podniosłym momentem ceremonii było wciągnięcie na maszt biało-czerwonej flagi państwa polskiego przez poczet sztandarowy złożony z

⁵⁰⁵M. Litmanowicz, *Hanna Ereńska-Radzewska...*, s. 129; APB, WFS, WFiTB 1960-1991, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, Formet 1975-1980, sygn. 1555/242; tamże, Klub Formet 1975-1980, sygn. 1555/243; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.

⁵⁰⁶M. Litmanowicz, *Hanna Ereńska-Radzewska...*, s. 131.

medalistek ubiegłorocznych mistrzostw H. Ereńskiej-Radzewskiej, G. Szmacińskiej i M. Wiese, przy dźwiękach „Mazurka Dąbrowskiego”. W programie uroczystości otwarcia znalazła się także dekoracja złotą odznaką PZSzach zasłużonych elbląskich działaczy Alfreda Olejnika i Ludwika Huttnera przez wiceprezesa PZSzach Stanisława Kanię⁵⁰⁷.

Turniej rozgrywany był systemem szwajcarskim na dystansie jedenastu rund. Na starcie stanęły czterdzieści trzy kandydatki do zdobycia tytułu mistrzyni Polski, w tym m. in. trzy mistrzynie międzynarodowe i dziewięć mistrzyń krajowych. Najlepiej wystartowały K. Radzikowska i E. Sosnowska, uzyskując po 4,5 pkt z 5 partii. W ósmej rundzie na czoło wysunęła się M. Wiese. Po dziewięciu rundach prowadziły H. Ereńska-Radzewska i A. Jurczyńska, które stoczyły dramatyczny pojedynek, dogrywany dwukrotnie i zakończony ostatecznie remisem. W tej rundzie wygrała M. Wiese z E. Lipską, jednocześnie doganiając wspomnianą dwójkę. Energicznie finiszujące B. Pytel oraz I. Jezierska zgromadziły zaledwie o pół punktu mniej od prowadzącej trójki. Wszystkie te szachistki rozpoczynając ostatnią rundę, miały szansę na zdobycie złotego medalu. W partii M. Wiese – I. Jezierska dość szybko zgodzono się na remis. A. Jurczyńska w gorszej pozycji z B. Pytel ostatecznie wywalczyła upragniony remis, a długa partia K. Radzikowska – H. Ereńska-Radzewska toczyła się nawet podczas rozpoczętej ceremonii zamknięcia mistrzostw i przyniosła sukces tej pierwszej. Reasumując ostateczne wyniki turnieju: A. Jurczyńska i M. Wiese – po 8 pkt, K. Hołuj-Radzikowska, I. Jezierska, H. Ereńska-Radzewska i B. Pytel – po 7,5 pkt, E. Sosnowska i G. Szmacińska – po 7 pkt, A. Brustman, Z. Ciechocińska, H. Jagodzińska, L. Krawcewicz i B. Sikora – po 6,5 pkt, itd⁵⁰⁸.

Tak więc jedenastodniowe zmagania nie przyniosły ostatecznego rozstrzygnięcia i dwie pierwsze zawodniczki musiały jeszcze stoczyć mecz barażowy o tytuł Mistrzyni Polski. W meczu tym A. Jurczyńska, dzięki lepszej wartościowości uzyskanej w finale elbląskim, mogła pozwolić sobie na wynik remisowy, aby zdobyć najzaszczytniejszy tytuł w kraju⁵⁰⁹.

Kierownikiem turnieju był E. Zapolski. Na bieżąco wydawano biuletyn turniejowy zawierający wszystkie partie i dowcipne refleksje. Dbali o to współautorzy biuletynu B. Siwoń i D. Kruszyńska. Dobrze prowadził zawody zespół sędziowski na

⁵⁰⁷Z. Czajka, *XXX Mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1978, nr 4, s. 102.

⁵⁰⁸Tamże.

⁵⁰⁹Tamże, s. 102-103.

czele z B. Daniszkwiczem. W dniu 21 lutego szachistki oraz kierownictwo XXX Mistrzostw Polski kobiet zostali zaproszeni przez prezydenta miasta Zdzisława Wąsa i otrzymali pamiątkowe proporzyczki oraz upominki. Walka na sześćdziesięciu czterech polach toczyła się w pięknie udekorowanej i dużej Sali Spółdzielczego Domu Kultury „Pegaz”⁵¹⁰.

Uroczyste zakończenie turnieju zaszczylicili swoją obecnością: sekretarz generalny PZSzach Jan Eberle, wiceprezydent miasta Ryszard Skotnicki oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i miejskich. Pamiątkowe puchary ufundowane przez władze administracyjne i sportowe miasta i województwa wręczono dziesięciu najlepszym zawodniczkom turnieju. Poczet sztandarowy złożony z miejscowych szachistek J. Niepokorowicz i I. Kardasiewicz w asyście sekretarza OZSzach B. Siwonia przy dźwiękach hymnu państwowego opuścił z masztu flagę narodową, co oznaczało zamknięcie mistrzostw Polski⁵¹¹.

Tabela 35. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1978 roku

	XXX	Elbląg, 12-23 II 1978 (11 rund)	1978	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0
1978	MP (k)	1 Jurczyńska Anna	m.	8,0	=	1	1	=	=					
1978	MP (k)	2 Wiese Małgorzata	m.	8,0	=		1	=	0		1		1	
1978	MP (k)	3 Radzikowska Krystyna	mm.	7,5	0	0		1	1		=	=		1
1978	MP (k)	4 Jezierska Iwona	k.	7,5	0	=	0			1		1	1	1
1978	MP (k)	5 Ereńska-Radzevska Hanna	mm.	7,5	=	1	0				0		=	1
1978	MP (k)	6 Pytel Bożena	mm.	7,5	=			0				1	0	
1978	MP (k)	7 Sosnowska Elżbieta	k.	7,0		0	=		1			1		0
1978	MP (k)	8 Szmacińska Grażyna	m.	7,0			=	0		0	0		1	
1978	MP (k)	9 Brustman Agnieszka	k.	6,5		0		0	=	1		0		
1978	MP (k)	10 Ciechocińska Zofia	k.	6,5				0	0	0		1		

Źródło: PaAF

W dniach od 29 marca do 1 kwietnia 1978 roku został rozegrany w Elblągu mecz barażowy o tytuł mistrzyni Polski. W szranki stanęły A. Jurczyńska (KKSz „Hutnik” Kraków) i szesnastoletnia M. Wiese (KS „Formet” Bydgoszcz). Mecz składał się z czterech partii. Pierwsze i trzecie starcie grając białymi wygrała A. Jurczyńska, drugie zakończyło się remisem, a czwarte w pięknym stylu M. Wiese. Podsumowując, krakowianka wygrała 2,5:1,5 i to ona została mistrzynią Polski na rok 1978⁵¹².

⁵¹⁰Tamże, s. 104.

⁵¹¹Tamże, s. 104.

⁵¹²J. Konikowski, *Anna Jurczyńska mistrzynią Polski*, „Szachy” 1978, nr 6, s. 168-169.

Ponownie impreza odbywała się w Spółdzielczym Domu Kultury „Pegaz”. Prezes OZSzach R. Święcicki i kierownik zawodów E. Zapolski sprawowali pieczę nad sprawami organizacyjnymi. Bez zastrzeżeń pracowali sędzia główny B. Siwoń i jego asystent L. Huttner. W uroczystym zakończeniu udział wzięli: sekretarz generalny PZSzach J. Eberle oraz przedstawiciele władz administracyjnych i sportowych miasta Elbląga. Organizatorzy ufundowali po dwa piękne puchary dla każdej zawodniczki⁵¹³.

Kolejne XXXI Mistrzostwa Polski kobiet rozegrano w dniach 10-25 lutego 1979 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Za wyjątkiem M. Wiese zgłosiło gotowość gry czternaście najlepszych zawodniczek w kraju: cztery mistrzyni międzynarodowe, pięć mistrzyń krajowych i pięć kandydatek na mistrzynię⁵¹⁴.

Organizacją imprezy kierował zasłużony działacz szachowy Józef Gromadzki. Na terenie Piotrkowa Trybunalskiego wielokrotnie podejmowano szachistów i szachistki rozgrywających zawody o wysokiej randze: podjęto się organizacji czternastu turniejów międzynarodowych kobiet i dwukrotnie finałów mistrzostw Polski mężczyzn. Tak więc i tym razem zawodniczki miały zapewnione wzorcowe warunki bytowe oraz wysokie gratyfikacje pieniężne (pierwsze miejsce – sześć tysięcy złotych) i wartościowe nagrody rzeczowe⁵¹⁵.

Dwie panie swoim bardzo dobrym przygotowaniem zdominowały mistrzostwa tj. H. Ereńska-Radzewska i G. Szmacińska. Pozostałe uczestniczki praktyczne od półmetka skupiły się na walce o realne do zdobycia trzecie miejsce. Pod koniec turnieju H. Ereńska-Radzewska maksymalnie podkreśliła tempo i uzyskała wyjątkowy rezultat 11,5 pkt z 13 partii (89%) wyprzedzając drugą G. Szmacińską aż o 2 pkt. Trzecie miejsce zajęła B. Pytel – 8 pkt, która nie błyszczała, ale grała na swoim przyzwoitym poziomie. Miejsca cztery-sześć podzieliły: B. Sikora, E. Kowalska i H. Jagodzińska – po 7 pkt. Siódme-ósme pozycje w końcowej tabeli wyników podzieliły A. Brustman i E. Sosnowska – po 6,5 pkt. K. Hołuj-Radzikowska wzięła udział w tym turnieju, ale jej występu nie można uznać za udany. Zajęła dopiero jedenastą pozycję, gromadząc 5,5 pkt⁵¹⁶.

⁵¹³Tamże, s. 169.

⁵¹⁴APPT, *XXXI Szachowe Mistrzostwa Polski Kobiet*, sygn. 4884.

⁵¹⁵E. Kłaput, *XXXI mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1979, nr 5, s. 137.

⁵¹⁶E. Kłaput, *XXXI mistrzostwa ...*, „Szachy” 1979, nr 5, s. 137-139; APB, WFS, WFiTB 1960-1991, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.

Tabela 36. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1979 roku

XXXI	Piotrków Trybunalski, 10-25 II 1979		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1979	MP (k)	1	Ereńska-Radzewska Hanna	mm.	11,5	=	1	1	=	1	1	1	=	1	1	1	1
1979	MP (k)	2	Szmacińska Grażyna	mm.	9,5	=	1	=	1	1	=	1	1	0	1	0	1
1979	MP (k)	3	Pytel Bożena	mm.	8,0	0	0	=	=	=	=	1	1	1	=	1	=
1979	MP (k)	4	Sikora Bożena	k.	7,0	0	=	=	1	=	=	=	1	1	=	=	0
1979	MP (k)	5	Kowalska Elżbieta	m.	7,0	=	0	=	0	=	=	1	=	1	0	1	=
1979	MP (k)	6	Jagodzińska Hanna	k.	7,0	0	0	=	=	=	1	0	=	1	1	0	1
1979	MP (k)	7	Brustman Agnieszka	k.	6,5	0	=	=	=	0	=	=	=	=	=	=	1
1979	MP (k)	8	Sosnowska Elżbieta	k.	6,5	0	0	0	=	0	1	=	=	=	=	1	1
1979	MP (k)	9	Jurczyńska Anna	m.	6,0	=	0	0	0	=	=	=	=	=	1	1	=
1979	MP (k)	10	Grabczyńska Hanna	k.	5,5	0	1	0	0	0	0	=	=	=	=	1	1
1979	MP (k)	11	Radzikowska Krystyna	mm.	5,5	0	0	=	=	1	0	=	=	=	=	0	1
1979	MP (k)	12	Świecik Iwona	k.	4,5	0	1	0	=	0	1	=	0	0	0	=	=
1979	MP (k)	13	Jezierska Iwona	m.	4,0	0	0	=	1	=	0	0	0	0	0	1	=
1979	MP (k)	14	Tańcula Aldona	k.	2,5	0	0	0	=	0	0	0	=	=	0	=	=

Źródło: PaAF

Trzydzieste drugie indywidualne Mistrzostwa Polski kobiet rozegrano w dniach 11-24 lutego 1980 roku w Częstochowie. Wyjątkowość tego finału charakteryzowała się tym, że na podstawie rezultatów uzyskanych w nim przez panie, PZSzach miał ustalić skład kadry olimpijskiej na Olimpiadę – Malta 1980 rok oraz reprezentację Polski junierek w pucharze Europy. Dlatego nie dziwi obecność na starcie czołówki krajowej w liczbie czternastu szachistek, w tym: trzech mistrzyń międzynarodowych i siedmiu mistrzyń krajowych. Zabrakło tylko K. Hołuj-Radzikowskiej, która odpadła w półfinale⁵¹⁷.

Po piątej rundzie prowadziła E. Kowalska z dorobkiem 4,5 pkt przed koalicją H. Ereńska-Radzewska, G. Szmacińska i A. Brustman po 4 pkt. Podczas szóstej rundy liderka poniosła pierwszą porażkę w turnieju z G. Szmacińską, a jednocześnie H. Ereńska-Radzewska wygrała z H. Jagodzińską oraz A. Brustman z B. Pytel, co spowodowało prowadzenie czterech szachistek: E. Kowalskiej, H. Ereńskiej-Radzewskiej, G. Szmacińskiej i A. Brustman po 4,5 pkt. Po dziesiątej rundzie samodzielnie prowadziła H. Ereńska-Radzewska – 8 pkt, przed G. Szmacińską – 7,5 pkt, A. Brustman i A. Jurczyńską – po 7 pkt oraz E. Kowalską i M. Wiesę – po 6,5 pkt. Ostatecznie po raz kolejny tytuł mistrzyni Polski zdobyła Hanna Ereńska-Radzewska z 10 pkt, srebrny medal wywalczyła Agnieszka Brustman z 9,5 pkt. Na trzecim miejscu uplasowała się Małgorzata Weise z 9 pkt⁵¹⁸.

⁵¹⁷E. Kłaput, *XXXII mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1980, nr 5, s. 137.

⁵¹⁸E. Kłaput, *XXXIII mistrzostwa...*, s. 138-140; APB, WFS, WFiTB 1960-1991, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, Formet 1975-1980, sygn. 1555/242; tamże, Klub Formet 1975-1980, sygn. 1555/243; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.

W tym turnieju wystarowała młoda zawodniczka, która swój debiut miała w wieku czternastu lat – podczas turnieju o „Złotą Wieżę” – Hanna Jagodzińska⁵¹⁹.

Czołowe zawodniczki turnieju otrzymały nagrody pieniężne (pierwsze miejsce – 5000 zł.), oraz nagrody rzeczowe. Sędzią głównym zawodów był R. Kansy⁵²⁰.

Tabela 37. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1980 roku

	XXXII	Częstochowa, 11-24 II 1980	1980		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1980	MP (k)	1 Ereńska-Radzewska Hanna	mm.	2180	10,0	0	=	=	=	1	1	=	1	1	1	1	1	1	=
1980	MP (k)	2 Brustman Agnieszka	m.	1984	9,5	1	=	=	=	0	1	=	1	=	1	1	1	1	1
1980	MP (k)	3 Wiese Małgorzata	m.	2065	9,0	=	=	=	0	1	=	1	=	1	=	=	1	1	1
1980	MP (k)	4 Kowalska-Lipska Elżbieta	m.	1992	8,5	=	=	1	0	0	0	1	=	1	1	1	1	1	1
1980	MP (k)	5 Szmacińska Grażyna	mm.	2139	8,5	0	=	0	1	=	=	1	1	=	1	1	=	1	1
1980	MP (k)	6 Jurczyńska Anna	m.	2027	7,5	0	1	=	1	=	0	1	0	=	0	1	=	1	=
1980	MP (k)	7 Świecik Iwona	m.	1887	7,0	=	0	0	1	=	0	1	=	=	1	=	=	1	=
1980	MP (k)	8 Sikora Bożena	m.	1992	6,5	0	=	=	0	0	1	0	0	1	=	1	1	1	1
1980	MP (k)	9 Pytel Bożena	mm.	2019	6,5	0	0	0	=	0	=	=	1	0	1	1	=	=	1
1980	MP (k)	10 Sosnowska Elżbieta	k.	1957	5,0	0	=	=	0	=	1	=	0	0	0	1	=	=	0
1980	MP (k)	11 Nagrocka Ewa	k.	1818	4,0	0	0	=	0	0	0	0	=	0	0	0	1	1	1
1980	MP (k)	12 Kasprzyk Irena	m.	1847	3,5	0	0	0	0	0	=	=	0	=	=	0	0	1	1
1980	MP (k)	13 Jagodzińska Hanna	k.	1906	3,0	0	0	0	0	=	0	=	0	=	=	0	=	0	=
1980	MP (k)	14 Kołacz Jadwiga	k.	1741	2,5	=	0	0	0	0	=	0	0	0	0	1	0	0	=

Źródło: PaAF

Dwadzieścia lat czekał Poznań, aby ponownie stać się gospodarzem finału Mistrzostw Polski kobiet, który rozegrano w dniach 8-21 lutego 1981 roku. Z pobudek osobistych na starcie zabrakło H. Ereńskiej-Radzewskiej i A. Brustman – mistrzyni i wicemistrzyni z zeszłego roku. Pozostałe czołowe zawodniczki kraju stawiły się w komplecie, z medalistkami olimpiady na Malcie – G. Szmacińską i M. Wiese⁵²¹.

Przy szachownicach zasiadło czternaście zawodniczek, a wśród nich powracająca po rocznej przerwie K. Hołuj-Radzikowska. Wszelkie płonne nadzieje na zdobycie mistrzowskiego tytułu, które się tliły w głowach innych pań, bezceremonialnie rozwiązała G. Szmacińska. Po sześciu rundach miała komplet zwycięstw, po kolejnych dwóch partiach straciła tylko pół punktu. Nawet porażka w dziewiątej rundzie z B. Sikorą niewiele zmieniła w układzie tabeli i to G. Szmacińska zdobyła po raz trzeci w swojej karierze sportowej miano najlepszej szachistki Polski⁵²².

Na kolejnych pozycjach znalazły się: B. Sikora, I. Świecik i E. Sosnowska – po 8,5 pkt, K. Hołuj-Radzikowska – 7,5 pkt, A. Jurczyńska – 7 pkt, H. Grabczyńska i M.

⁵¹⁹J. Moraś, Z. Tyszkiewicz, *50 lat turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”*, Warszawa 2009, s. 102.

⁵²⁰E. Kłaput, *XXXII mistrzostwa...*, s. 140.

⁵²¹L. Janion, *XXXIII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1981, nr 4, s. 81-83.

⁵²²Tamże, s. 81.

Wiese – po 6,5 pkt, E. Kowalska – 5,5 pkt, J. Szymańska – 5 pkt, H. Jagodzińska, A. Tańcula i Z. Kasińska – po 4,5 pkt oraz J. Rojek – 3,5 pkt⁵²³.

Tytuł wicemistrzyni Polski zasłużenie zdobyła B. Sikora, ponieważ wygrała ze wszystkimi najwyżej sklasyfikowanymi zawodniczkami. Brązowa medalistka – I. Świecik zaimponowała pomysłowością prowadzenia ataków. Czwarta w tabeli – E. Sosnowska wykazała się ogromną wolą walki oraz wyśmienitą techniką gry końcowej. W ostatniej rundzie rozpoczęła bój punktualnie o dziewiątej rano z K. Hołuj-Radzikowską, a zakończyła go zwycięsko tuż przed końcem imprezy, po sześćdziesięciu dwóch posunięciach. Znakomicie zaprezentowała się także weteranka K. Hołuj-Radzikowska, przez długi okres będąca samodzielnie na drugim miejscu⁵²⁴.

Co do organizatorów, to zabrakło kwiatów dla pań na zakończeniu mistrzostw oraz napojów i ciastek podczas gry, więc uczestniczki musiały zadbać o to same, a w role kelnerów wcielili się sekundanci⁵²⁵.

Tabela 38. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1981 roku

	XXXIII	Poznań, 6-21 II 1981			Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	
1981	MP (k)	1	Szmacińska Grażyna	mm.	2165	10,5	0	1	=	=	1	=	1	1	1	1	1	1	+	1
1981	MP (k)	2	Sikora Bożena	m.	2002	8,5	1	1	1	1	0	=	=	=	=	=	=	=	1	=
1981	MP (k)	3	Świecik Iwona	m.	1926	8,5	0	0	1	1	1	=	1	1	0	=	=	1	1	
1981	MP (k)	4	Sosnowska Elżbieta	m.	1944	8,5	=	0	0	1	1	0	=	1	1	1	1	1	=	
1981	MP (k)	5	Radzikowska Krystyna	mm.	1935	7,5	=	0	0	0	1	=	1	1	1	0	=	1	1	1
1981	MP (k)	6	Jurczyńska Anna	m.	1956	7,0	0	1	0	0	=	1	=	1	0	1	1	1	=	=
1981	MP (k)	7	Grabczyńska Hanna	k.	1880	6,5	=	=	=	1	0	=	1	0	1	=	=	=	0	
1981	MP (k)	8	Wiese Małgorzata	m.	2117	6,5	0	=	0	=	0	0	0	1	1	=	1	1	1	
1981	MP (k)	9	Kowalska Elżbieta	m.	1975	5,5	0	=	0	0	0	1	1	0	1	0	0	1	1	
1981	MP (k)	10	Szymańska Jadwiga	k.	1813	5,0	0	=	1	0	1	0	0	0	0	1	0	=	1	
1981	MP (k)	11	Jagodzińska-Zboroń Hanna	k.	1859	4,5	0	=	=	0	0	=	=	1	0	=	0	=	0	
1981	MP (k)	12	Tańcula Aldona	k.	1775	4,5	0	=	=	0	0	=	0	1	1	=	1	1	0	
1981	MP (k)	13	Kasińska Zofia	k.	1851	4,5	-	0	0	0	0	=	=	0	0	=	1	1	1	
1981	MP (k)	14	Rojek Jolanta	k.	1800	3,5	0	=	0	=	0	=	1	0	0	0	=	=	0	

Źródło: PaAF

Trzydzieste czwarte Mistrzostwa Polski kobiet zorganizowano w dniach 15-28 lutego 1982 roku w Warszawie. Czternaście zawodniczek grało w pięknych pomieszczeniach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przy ul. Marszałkowskiej⁵²⁶.

Po pierwszych czterech rundach zdecydowanie prowadziły E. Nagrocka – 4 pkt i L. Krawcewicz – 3,5 pkt, co było sporą niespodzianką. Od szóstej rundy wspólnie

⁵²³L. Janion, *XXXIII mistrzostwa...*, s. 81-83; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, Formet, sygn. 1555/242; tamże, Formet 1975-1980, sygn. 1555/243; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1 555/244.

⁵²⁴L. Janion, *XXXIII mistrzostwa...*, s. 81.

⁵²⁵Tamże.

⁵²⁶M. Ziemiński, *XXXIV mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1982, nr 6, s. 100.

prowadzą G. Szmacińska, E. Nagrocka i A. Brustman – po 4,5 pkt, ale w następnej rundzie samodzielne prowadzenie objęła ta ostatnia, by nie oddać go do końca turnieju i zostać mistrzynią Polski z doskonałym wynikiem 11 pkt z 13 partii. Jednak jaśniej błyszczała M. Wiese, która po czterech rundach zanotowała zaledwie trzy remisy, ale przeszła metamorfozę wygrywając osiem kolejnych partii, dziewięcią remisując i przebojem została wicemistrzynią kraju. H. Ereńska-Radzewska tym razem grała bez błysku, ponadto zdarzało jej się podstawić w debiucie nawet figurę, tak jak np. miało to miejsce w partii granej czarnymi z A. Brustman. Zdobywczyni czwartej nagrody – E. Nagrocka mogła mówić o dużym sukcesie dzięki swojej bezkompromisowej grze⁵²⁷. Nieźle zaprezentowała się A. Jurczyńska walcząca w każdej partii niemal do utraty tchu. Przyzwoicie zadebiutowały siostry Czarskie jak również I. Dworaczek⁵²⁸.

Podsumowując, zwyciężyła A. Brustman zdobywając 11 pkt. Srebrny medal zdobyła M. Wiese z 10 pkt, a H. Ereńska-Radzewska wywalczyła trzecią lokatę z 9 pkt. Tyle samo punktów tj. 9 zdobyła E. Nagrocka, G. Szmacińska wraz z A. Jurczyńską – po 7,5 pkt, L. Krawcewicz – 6,5 pkt, E. Kowalska – 6 pkt, I. Dworaczek – 5 pkt, K. Czarska i K. Hołuj-Radzikowska (to był już dwudziesty trzeci występ na turnieju o mistrzostwo krajowe kobiet w jej karierze szachowej) – po 4,5 pkt, M. Czarska – 4 pkt, E. Sosnowska – 3,5 pkt oraz A. Liwińska⁵²⁹.

Tabela 39. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1982 roku

	XXXIV	Warszawa, 15-28 II 1982	1982		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1982	MP (k)	1	Brustman Agnieszka	mm.	2140	11,0	=	1	1	=	=	1	1	1	=	1	1	1	1
1982	MP (k)	2	Wiese Małgorzata	mm.	2090	10,0	=		1	1	0	=	=	1	1	1	1	1	=
1982	MP (k)	3	Ereńska-Radzewska Hanna	am.	2220	9,0	0	0		1	=	=	1	1	1	1	1	1	=
1982	MP (k)	4	Nagrocka Ewa		1930	9,0	0	0	0		1	=	1	=	1	1	1	1	1
1982	MP (k)	5	Szmacińska Grażyna	mm.	2145	7,5	=	1	=	0		1	=	=	=	1	=	=	=
1982	MP (k)	6	Jurczyńska Anna	mm.	2005	7,5	=	=	=	=		0	=	=	1	=	=	=	1
1982	MP (k)	7	Krawcewicz Lucyna		1800	6,5	0	=	0	0	0	1		=	1	0	1	=	1
1982	MP (k)	8	Kowalska Elżbieta		2045	6,0	0	0	0	=	=	=		=	1	0	=	=	1
1982	MP (k)	9	Dworaczek Irena		1930	5,0	0	0	0	0	=	=	0	=		=	1	=	1
1982	MP (k)	10	Czarska Katarzyna		1800	4,5	=	0	0	0	=	0	1	0	=		=	=	=
1982	MP (k)	11	Radzikowska Krystyna	mm.	2075	4,5	0	0	0	0	0	=	0	1	0	=		1	1
1982	MP (k)	12	Czarska Marzena		1800	4,0	0	0	0	0	=	=	=	=	=	0		0	1
1982	MP (k)	13	Sosnowska Elżbieta	mf.	2030	3,5	0	=	=	0	=	0	0	0	0	=	0	1	=
1982	MP (k)	14	Liwińska Apolonia		1895	3,0	0	0	=	0	=	0	0	0	=	=	=	0	=

Źródło: PaAF

⁵²⁷Tamże, s. 100-103.

⁵²⁸Tamże.

⁵²⁹M. Ziemiński, *XXXIV mistrzostwa...*, s. 100-103; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, Formet, sygn. 1555/242; tamże, Formet 1975-1980, sygn. 1555/243; KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.

W 1983 roku, pomiędzy 13 a 26 lutego rozegrano kolejne – jubileuszowe, trzydzieste piąte – Mistrzostwa Polski kobiet. Imprezę przeprowadził Okręgowy Związek Szachowy w Tarnowie. Dobre warunki pobytowe paniom zagwarantowali: sekretarz biura zawodów Mieczysław Migut, prezes OZSzach WFS w Tarnowie Mieczysław Longosz wspólnie z działaczami Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS, Zarządu Wojewódzkiego ZSMP oraz pracownikami Urzędu Miasta w Tarnowie. Wielu tarnowian kochających królewską grę codziennie gościło na sali rozgrywek⁵³⁰.

Finał XXXV Mistrzostw Polski kobiet zgromadził czternaście szachistek, w tym jedną arcymistrzynię, cztery mistrzynię międzynarodowe, cztery mistrzynię FIDE i dwie mistrzynię krajowe. Po trzech rundach prowadzenie objęły G. Szmacińska i A. Brustman po 2,5 pkt, przed H. Ereńską-Radzewską, M. Wiese i E. Nagrodzką po 2 pkt. Po pięciu partiach liderką wciąż pozostawała G. Szmacińska 4 pkt przed M. Wiese i A. Brustman po 3,5 pkt oraz H. Ereńską-Radzewską i E. Nagrodzką po 3 pkt. Na trzy rundy przed zakończeniem zawodów w dalszym ciągu prowadziła G. Szmacińska 7,5 pkt przed H. Ereńską-Radzewską 6,5 pkt oraz J. Jagodzińską(!), A. Brustman i M. Wiese po 6 pkt. Stan rywalizacji na jedną rundę przed zakończeniem turnieju zapowiadał ekscytujący finisz: 1-2. G. Szmacińska i M. Wiese po 8 pkt, 3. A. Brustman 7,5 pkt, 4-6. H. Ereńska-Radzewska, J. Jagodzińska (!) i H. Maziarka (!) po 7 pkt. W ostatniej rundzie A. Brustman szybko zremisowała z J. Jagodzińską. Taki sam wynik był w pojedynku M. Wiese – I. Kasprzyk, a H. Ereńska-Radzewska i G. Szmacińska wygrywają swoje partie, co daje tej ostatniej zdobycie czwartego tytułu mistrzyni Polski⁵³¹.

Jak widać z powyższej relacji po złoty medal sięgnęła G. Szmacińska, zdobywając 9 pkt. Srebro zdobyła po raz kolejny M. Wiese 8,5 pkt, natomiast brąz przypadł A. Brustman, która zdobyła 8 pkt⁵³². H. Ereńska-Radzewska również zdobyła 8 pkt, ale zajęła miejsce tuż za podium⁵³³.

⁵³⁰E. Kłaput, *XXXV Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1983, nr 6, s. 129.

⁵³¹Tamże, s. 129-132.

⁵³²E. Kłaput, *XXXV Mistrzostwa...*, s. 131; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244; APTOW, WFS, Organizacja jednostek podległych, Deklaracje założycielskie Okręgowych Związków Sportowych 1976-1990, sygn. 669/7.

⁵³³E. Kłaput, *XXXV Mistrzostwa...*, s. 131.

Tabela 40. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet rozegranych w 1983 roku

	XXXV	Tarnów, 13-26 II 1983	1983	Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1983	MP (k)	1	Szmacińska Grażyna	mm.	9,0	=	0	1	0	1	=	=	1	1	=	1	1	1
1983	MP (k)	2	Wiese Małgorzata	mm.	8,5	=	=	0	=	1	1	=	1	1	1	1	1	0
1983	MP (k)	3	Brustman Agnieszka	mm.	8,0	1	=	=	=	=	=	=	1	1	=	0	1	=
1983	MP (k)	4	Ereńska-Radzewska Hanna	am.	8,0	0	1	=	=	1	0	0	1	=	1	=	1	1
1983	MP (k)	5	Jagodzińska Joanna	k.	7,5	1	=	=	=	0	=	0	1	=	1	1	=	=
1983	MP (k)	6	Maziarka Halina	m.	7,5	0	0	=	0	1	=	1	0	=	1	1	1	1
1983	MP (k)	7	Sikora Bożena	mf.	7,0	=	0	=	1	=	=	=	=	=	0	1	=	1
1983	MP (k)	8	Kasprzyk Irena	mf.	6,5	=	=	=	1	1	0	=	=	0	0	0	1	1
1983	MP (k)	9	Sosnowska Elżbieta	mf.	6,0	0	0	0	0	0	1	=	=	=	1	1	1	=
1983	MP (k)	10	Kowalska Elżbieta	m.	5,5	0	0	0	=	=	=	1	=	=	0	=	1	=
1983	MP (k)	11	Nagrocka Ewa	mf.	5,5	=	0	=	0	0	0	1	1	0	1	=	0	=
1983	MP (k)	12	Zboroń Hanna	k.	4,5	0	0	1	=	0	0	0	1	0	=	1	=	0
1983	MP (k)	13	Jurczyńska Anna	mm.	4,0	0	1	0	0	=	0	=	0	0	0	=	1	=
1983	MP (k)	14	Rojek Jolanta	k.	3,5	0	=	=	0	=	0	0	=	=	0	=	=	=

Źródło: PaAF

Po raz trzydziesty szósty Mistrzostwa Polski kobiet rozgrywano w dniach 12-25 lutego 1984 roku. Czternaście uczestniczek podjęło rywalizację w pięknej sali PBEiP „Energoblok” w Koninie. Po czwartej rundzie prowadziła czołówka: H. Maziarka, A. Brustman, H. Ereńska-Radzewska, A. Lissowska, M. Wiese oraz J. Jagodzińska po 3 pkt, E. Nagrodzka 2,5 pkt. Po ośmiu partiach sytuacja nieznacznie się zmieniła: A. Brustman 6,5 pkt, H. Ereńska-Radzewska, M. Wiese, J. Jagodzińska i B. Sikora-Giżyńska po 5,5 pkt, H. Maziarka i E. Nagrocka po 4,5. Na przestrzeni dziewiątej i dwunastej rundy nastąpiły kolejne przetasowania w górnej części tabeli i przed ostatnimi partiami prym wiodły następujące szachistki: A. Brustman 10 pkt, H. Ereńska-Radzewska i J. Jagodzińska po 8 pkt, B. Sikora-Giżyńska 7,5 pkt, H. Maziarka 7 pkt, M. Wiese, G. Szmacińska, A. Lissowska i E. Nagrocka po 6,5 pkt. W takim układzie finałowe pary oponentek zapowiadały się niezwykle ciekawie: A. Wiese – A. Brustman, H. Ereńska-Radzewska – B. Sikora-Giżyńska, J. Jagodzińska – H. Maziarka i A. Lissowska – G. Szmacińska. Ostatecznie tytuł mistrzyni Polski zdobyła Agnieszka Brustman, uzyskując 10,5 pkt, Hanna Ereńska-Radzewska wywalczyła zaledwie jeden punkt mniej i zajęła drugie miejsce na podium, tuż przed Joanną Jagodzińską z dorobkiem 9 pkt⁵³⁴.

⁵³⁴W. Hanasz, *Final XXXVI Mistrzostw Polski Kobiet w Szachach*, „Szachy” 1984, nr 5, s. 113-116; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230; KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244.

Tabela 41. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1984 roku

	XXXVI	Konin, 12-25 II 1984	1984		Pkt.	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1984	MP (k)	1	Brustman Agnieszka	mm.	2270	10,5	=	1	=	1	=	=	1	1	1	=	1	1	1
1984	MP (k)	2	Ereńska-Radzewska Hanna	am.	2225	10,0	=	0	=	1	1	1	1	0	1	1	1	1	1
1984	MP (k)	3	Jagodzińska Joanna	m.	2055	9,0	0	1	=	1	0	=	1	1	0	1	=	1	1
1984	MP (k)	4	Szmacińska Grażyna	mm.	2105	7,5	=	=	0	=	1	=	=	0	1	=	1	1	0
1984	MP (k)	5	Nagrocka Ewa	mf.	2060	7,5	0	0	1	0	=	1	=	1	1	0	1	0	1
1984	MP (k)	6	Sikora-Giżyńska Bożena	mf.	2095	7,5	=	0	=	=	0	=	1	0	1	=	=	1	1
1984	MP (k)	7	Wiese Małgorzata	mm.	2120	7,0	=	0	0	=	=	0	=	=	1	1	=	1	1
1984	MP (k)	8	Maziarka Halina	m.	1990	7,0	0	0	0	1	0	1	=	0	1	=	1	1	1
1984	MP (k)	9	Lissowska Anna	k.	1810	6,5	0	1	1	0	0	0	=	1	0	1	=	0	=
1984	MP (k)	10	Radzikowska Krystyna	mm.	---	4,5	0	0	0	=	1	=	0	0	0	1	=	0	1
1984	MP (k)	11	Wesołowska Hanna	m.	1990	4,0	=	0	=	0	0	=	0	=	=	0	=	1	0
1984	MP (k)	12	Plaszczyńska Anna	k.	1850	4,0	0	0	0	0	1	0	=	0	1	=	=	0	=
1984	MP (k)	13	Nowik Urszula	k.	---	3,5	0	0	0	0	0	0	0	=	1	0	1	1	1
1984	MP (k)	14	Szulnis Małgorzata	k.	---	2,5	0	0	0	1	0	0	0	0	0	1	=	0	0

Źródło: PaAF

Kolejny turniej o tytuł mistrzyni Polski zorganizowano w dniach 10-24 lutego 1985 roku w Sandomierzu. Oficjalnego otwarcia imprezy w „Domu Turysty” donosił wicewojewoda sandomierski J. Jakubowicz. Decyzją Zarządu PZSzach H. Ereńska-Radzewska i A. Brustman zostały zwolnione z udziału w sandomierskich zawodach. Pozostałe czternaście zawodniczek walczyło o prawo reprezentowania Polski w zbliżającym się turnieju strefowym kobiet. Automatyczny awans zapewniony był dla mistrzyni Polski i najlepszej szachistki z trójki: J. Jagodzińska, G. Szmacińska i M. Wiese⁵³⁵.

Po sześciu partiach ze znakomitym wynikiem 5,5 pkt prowadziła J. Jagodzińska, wyprzedzając: M. Wiese, G. Szmacińską i B. Sikorę-Giżyńską po 4 pkt. Na trzy rundy przed końcem turnieju liderkami były: M. Wiese i J. Jagodzińska po 7 pkt i G. Szmacińska 6,5 pkt. Tuż za nią plasowały się B. Kaczorowska i B. Sikora-Giżyńska po 6 pkt. Przed przystąpieniem do ostatniej rundy stan tabeli: M. Wiese 9 pkt, J. Jagodzińska 8,5 pkt, B. Sikora-Giżyńska 8 pkt, G. Szmacińska i B. Kaczorowska po 7,5 pkt, J. Rojek 6 pkt., itd. Ostatnie partie zasadniczo nie zmieniły kolejności: J. Jagodzińska zremisowała z B. Sikorą-Giżyńską, tak jak grająca czarnymi M. Wiese z I. Hebisch. Tylko B. Kaczorowska odniosła zwycięstwo nad I. Śwecik⁵³⁶.

⁵³⁵T. Giżyński, W. Świć, *Zwycięstwo Małgorzaty Wiese*, „Szachy” 1985, nr 6, s. 97.

„Biuletyn”, *Finał XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach Sandomierz 10-23 II 85*, nr 6.

⁵³⁶T. Giżyński, W. Świć, *Zwycięstwo Małgorzaty...*, s. 97-98; „Biuletyn”, *Finał XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach Sandomierz 10-23 II 85*, nr 6; *Biuletyn*, *Finał XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach Sandomierz 10-23 II 85*, nr 11; *Biuletyn*, *Finał XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach Sandomierz 10-23 II 85*, nr 12.

Po tytuł sięgnęła M. Wiese – 9,5 pkt, zaledwie 0,5 pkt mniej uzyskała J. Jagodzińska, która musiała zadowolić się srebrnym medalem. Brązem odznaczona została Barbara Kaczorowska – 8,5 pkt. K. Hołuj-Radzikowska uplasowała się dopiero na przedostatniej pozycji, zdobywając 4 pkt⁵³⁷.

Turniej przebiegał w sympatycznej i serdecznej atmosferze. Sędziami turnieju byli: Zygmunt Ryll ze Skawiny i Józef Stokłosa. Dobrą organizację oraz pieczę nad całością imprezy należy zawdzięczać prezesowi OZSzach w Tarnobrzegu Kazimierzowi Wiszniowskiemu. Na zakończenie XXXVII Finału Indywidualnych Mistrzostw Polski Kobiet zostały przygotowane bardzo wysokie i liczne nagrody⁵³⁸.

Tabela 42. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1985 roku

	XXXVII	Sandomierz, 10-24 II 1985	1985	Rank.	Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	
1985	MP (k)	1	Wiese Małgorzata	mm.	2160	9,5	=	=	=	1	=	=	1	=	1	1	1	1	1	=
1985	MP (k)	2	Jagodzińska Joanna	m.	2100	9,0	=	=	1	=	=	=	1	1	0	=	1	=	1	1
1985	MP (k)	3	Kaczorowska (Szumilo) Barbara		1875	8,5	=	0	=	1	1	0	=	1	1	1	1	1	=	=
1985	MP (k)	4	Sikora-Giżyńska Bożena	mf.	2035	8,5	=	=	=	0	0	0	1	1	1	1	1	1	1	1
1985	MP (k)	5	Szmacińska Grażyna	mm.	2120	8,0	0	=	0	1	=	1	1	1	0	0	=	1	1	1
1985	MP (k)	6	Rojek Jolanta	m.	1935	6,5	=	=	0	1	0	=	=	0	0	1	=	1	1	1
1985	MP (k)	7	Kaczmarek Ewa		1975	6,0	=	0	1	1	0	=	=	0	=	1	0	=	=	=
1985	MP (k)	8	Sosnowska Elżbieta	mf.	2050	6,0	0	0	=	0	0	=	1	=	0	1	1	1	1	=
1985	MP (k)	9	Wesołowska Hanna	m.	1970	5,5	=	1	0	0	1	1	=	=	0	0	0	=	=	=
1985	MP (k)	10	Świecik Iwona	mf.	2015	5,5	0	=	0	0	1	1	0	1	1	=	0	0	=	=
1985	MP (k)	11	Nagrocka Ewa	m.	2085	5,5	0	0	0	0	=	0	1	0	1	1	=	0	1	1
1985	MP (k)	12	Zboroń (Jagodzińska) Hanna		1975	5,0	0	=	0	0	0	=	=	0	1	1	1	1	0	=
1985	MP (k)	13	Radzikowska Krystyna	mm.	1995	4,0	0	0	=	0	0	0	=	0	=	=	0	1	=	1
1985	MP (k)	14	Hebisch Irena		1870	3,5	=	0	=	0	0	0	=	=	=	=	0	=	0	=

Źródło: PaAF

Po raz drugi w swojej historii Konin gościł najlepsze szachistki kraju, ponieważ w dniach 12-25 lutego w 1986 roku w tym mieście rozegrano indywidualne Mistrzostwa Polski kobiet. Na starcie stanęło czternaście zawodniczek, które miały grać tempem 40 posunięć na 2 godziny i 20 posunięć należało wykonać w każdej następnej godzinie. W ten sposób zmniejszyła się liczba dogrywek, wymagało to od szachistek

⁵³⁷Przebieg Finału XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach, który odbył się w dn.od 10 do 23 lutego 1985 roku Jacek Gajewski zna z autopsji, ponieważ jako niespełna jedenastoletnie dziecko mieszkające w Sandomierzu był na sali gry podczas wszystkich rozgrywanych rund oraz na rozpoczęciu i zakończeniu tegoż turnieju; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230; tamże, KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244; APT, WFS, Organizacja jednostek podległych, Deklaracje założycielskie Okręgowych Związków Sportowych 1976-1990, sygn. 669/7.

⁵³⁸Całościowe oficjane sprawozdanie z mistrzostw sporządzone przez sędziego Zygmunta Rylla dla Komisji Sportowej PZSzach, Komisji Ewidencyjnej PZSzach i Komisji Sędziowskiej PZSzach jest w posiadaniu autora.

dobrego przygotowania kondycji psychofizycznej oraz ograniczało ingerencję trenerów i sekundantów⁵³⁹.

Początkowo bardzo dobrze rozpoczęła Kaczorowska od trzech wygranych, jednakże dwie kolejne porażki zepchnęły ją na dalsze miejsca. Stan czołówki po VII rundach: G. Szmacińska 6 pkt, H. Ereńska-Radzewska 5 pkt, J. Jagodzińska 4,5 pkt, B. Kaczorowska i L. Leszner po 4 pkt. Teraz nastąpił dzień wolny, urozmaicony „Wieczorkiem starych melodii” w górniczym klubie „Oskar”⁵⁴⁰.

Ostatecznie po złoty medal sięgnęła G. Szmacińska – 10 pkt. M. Wiese po raz kolejny zajęła drugie miejsce, zdobywając 9 pkt, trzecia – H. Ereńska-Radzewska zdobyła 8,5 pkt⁵⁴¹.

Grażyna Szmacińska po raz piąty w swojej karierze wywalczyła tytuł mistrzyni Polski. Grała pewnie, bez ryzyka, nie ponosząc żadnej porażki jako jedyna w konińskich zawodach. Potrafiła przeciwstawić się najgroźniejszym rywalkom, grając kolorem czarnym. Małgorzata Wiese doskonale finiszowała, uzyskując 5,5 pkt z 6 ostatnich partii. O Hannie Ereńskiej-Radzewskiej mówiło się w owym czasie, że każde miejsce poza pierwszym musiało oznaczać nieudany turniej. Abstrahując od tej tezy, należy uznać jej występ za bardzo dobry. Co by nie sądzić, to zdobyła brązowy medal mistrzostw Polski⁵⁴².

OZSzach w Koninie wydelegował jako sędziego głównego R. Pycha. Imprezą kierował I. Kaczmarek, a biuletyn turniejowy redagował K. Kaczyński. Organizatorzy ufundowali bardzo wysokie nagrody pieniężne: pierwsze miejsce – trzydzieści osiem tysięcy złotych oraz aż cztery(!) nagrody za najpiękniejsze partie turnieju: 1. Rzczycka – Sikora-Giżyńska, 2. Nagrodzka – Świecik, 3. Leszner – Rzczycka, 4. Wiese – Nagrodzka⁵⁴³.

⁵³⁹W. Świć, *XXXVIII Mistrzostwa Polski Kobiet. Piąty tytuł mistrzowski Grażyny Szmacińskiej*, „Szachy” 1986, nr 6, s. 121.

⁵⁴⁰Tamże, s. 121-122.

⁵⁴¹W. Świć, *XXXVIII mistrzostwa...*, s. 121-123; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230; APT, WFS, Organizacja jednostek podległych, Deklaracje założycielskie Okręgowych Związków Sportowych 1976-1990, sygn. 669/7.

⁵⁴²W. Świć, *XXXVIII mistrzostwa...*, s. 121-123.

⁵⁴³Tamże, s. 123.

Tabela 43. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1986 roku

	XXXVIII	Konin, 12-25 II 1986	1986	Rank.	Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4
1986	MP (k)	1	Szmacińska Grażyna	mm.	2075	10,0	=	=	=	1	=	1	=	=	1	1	1	1	1
1986	MP (k)	2	Wiśniewska Małgorzata	mm.	2185	9,0	=	=	=	=	0	=	1	1	1	1	1	=	1
1986	MP (k)	3	Ereńska-Radzewska Hanna	mm.	2195	8,5	=	=	=	1	=	=	0	=	1	=	1	=	1
1986	MP (k)	4	Kaczorowska (Szumiło) Barbara		2145	7,5	=	=	0	=	1	1	0	1	1	=	0	=	1
1986	MP (k)	5	Jagodzińska Joanna	mf.	2125	7,5	0	=	=	0	=	1	=	=	0	1	1	1	=
1986	MP (k)	6	Świecik Iwona	mf.	2090	6,5	=	1	=	0	0	=	=	0	1	=	=	1	1
1986	MP (k)	7	Rojek-Leszczyńska Jolanta		2000	6,5	0	=	1	1	=	=	=	0	1	=	0	=	0
1986	MP (k)	8	Nagrocka Ewa	mf.	1920	6,5	=	0	=	0	=	1	1	=	1	0	0	0	1
1986	MP (k)	9	Leszner Liliana		2070	6,5	=	0	0	0	1	0	0	0	=	1	1	1	1
1986	MP (k)	10	Strzałka Joanna		2990	5,5	0	0	=	=	0	=	=	1	0	=	1	=	0
1986	MP (k)	11	Nowik Urszula		1905	5,0	0	0	0	1	0	=	1	1	0	0	=	=	0
1986	MP (k)	12	Rzeczycka Bożena		1945	5,0	0	0	0	=	0	0	=	1	0	=	=	=	1
1986	MP (k)	13	Sikora-Giżyńska Bożena	mm.	2155	4,5	0	=	=	0	=	0	1	0	0	1	1	0	0
1986	MP (k)	14	Domaradzka Anna		---	2,5	0	0	0	=	0	1	0	0	0	0	0	0	1

Źródło: PaAF

Etapy rozgrywek o indywidualne mistrzostwo Polski kobiet i mężczyzn przedstawiają się następująco:

- *eliminacje okręgowe (luty-kwiecień);*
- *finały mistrzostw okręgów (maj-wrzesień);*
- *półfinały mistrzostw Polski (listopad);*
- *finały mistrzostw Polski (luty-marzec).(...).*

Struktura rozgrywek w Polsce jest oparta na systemie eliminacji, dającym zdolnym i rozwijającym się zawodnikom (również zawodniczkom – przyp. J. G.) przynajmniej teoretyczną szansę awansu ze szczebla turniejów okręgowych do finału mistrzostw Polski w ciągu jednego roku. (...).

Cała czołówka krajowa jest zobowiązana do uczestniczenia w rozgrywkach o mistrzostwo Polski. Pierwszym szczeblem centralnym dla kobiet i mężczyzn są półfinały mistrzostw Polski, grane systemem szwajcarskim, w jednej lub dwóch grupach, na dystansach trzynastu rund (kobiety jedenastu rund). Półfinały są sprawdzianem postępów czterdziestu dziewięciu mistrzów okręgów na tle szerokiej czołówki krajowej, dopuszczanej bezpośrednio do półfinałów na podstawie rankingu, uzyskiwanego w wyniku wieloletniej pracy.(...).

Finały grane systemem kołowym są jedyną formą rozgrywek pozwalającą na ustalenie kolejności miejsc w polskiej czołówce. Nie zdały egzaminu grane w latach siedemdziesiątych tzw. „szwajcarskie” mistrzostwa Polski. Poza kilkoma pierwszymi miejscami, trudno było, z uwagi na zróżnicowany dystans, określić rzeczywistą pozycję

zawodników (również zawodniczek – przyp. J. G.). A przecież od tego zależy pozycja w kadrze narodowej, miejsce w reprezentacji, często nawet w drużynie olimpijskiej⁵⁴⁴.

Trzydzieste dziewięć indywidualne mistrzostwa Polski kobiet zostały zorganizowane we Wrocławiu pomiędzy 20 marca a 4 kwietnia 1987 roku. Do gry przystąpiło szesnaście uczestniczek. Miał to być sprawdzian przed turniejem strefowym dla szachistek znajdujących się w kadrze narodowej. Niestety M. Wiese-Jóźwiak nie zdążyła powrócić do pełni sił po chorobie nabytej na Węgrzech. Zły stan zdrowia wyeliminował po czwartej rundzie także H. Ereńską-Radzewską. Trzecia uczestniczka turnieju strefowego i jednocześnie ubiegłoroczna mistrzyni Polski G. Szmacińska doznała do końca mistrzostw we Wrocławiu, ale z walki o czołowe lokaty wyłączyło ją widoczne przemęczenie. Tak więc główną faworytkę upatrywano w osobie arcymistrzyni A. Brustman, która nie zawiodła pokładanych w niej nadziei. Zgodnie z planem szybko objęła prowadzenie i jej pierwsza lokata była niezagrożona przez cały okres zawodów. Zdobyła swój trzeci tytuł mistrzyni Polski, poprzednio triumfowała w latach: 1982 i 1984. A. Brustman zdobyła złoty medal uzyskując 11 pkt z 15 partii. Srebro uzyskała Halina Jałowiec gromadząc 9,5 pkt. Trzecie miejsce wywalczyła sobie Liliana Leszner z 9 pkt⁵⁴⁵.

Tabela 44. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1987 roku

	XXXIX	Wrocław, 20 III - 5 IV 1987	1987	Rank.	Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5
1987	MP (k)	1	Brustman Agnieszka	am.	2335	11,0	=	1	1	0	1	=	=	1	1	1	1	=	1	1
1987	MP (k)	2	Jałowiec (Maziarka) Halina	mf.	2175	9,5	=	=	=	=	1	1	1	1	1	1	0	1	0	1
1987	MP (k)	3	Leszner Liliana		2190	9,0	0	=	=	1	1	0	1	1	=	1	=	=	=	1
1987	MP (k)	4	Sikora-Giżyńska Bożena	mm.	2155	8,5	0	=	0	=	=	=	=	=	=	=	1	1	1	1
1987	MP (k)	5	Świecik Iwona	mf.	2140	8,0	1	=	0	=	1	=	=	0	=	=	1	1	0	1
1987	MP (k)	6	Jagodzińska Joanna	mm.	2200	8,0	0	=	1	=	0	=	0	0	1	1	1	1	1	=
1987	MP (k)	7	Kaczorowska (Szumilo) Barbara	mf.	2170	8,0	=	0	0	=	=	1	=	=	1	=	0	1	=	1
1987	MP (k)	8	Szmacińska Grażyna	mm.	2315	7,0	=	0	0	=	=	1	=	=	=	=	1	0	1	=
1987	MP (k)	9	Kaczmarek Ewa		2140	6,5	0	0	=	=	1	0	0	=	=	0	1	=	1	1
1987	MP (k)	10	Sosnowska Elżbieta	mf.	2065	6,5	0	0	0	=	=	0	=	=	1	=	1	=	=	1
1987	MP (k)	11	Rzeczycka Bożena		2180	6,0	0	0	=	0	=	0	1	=	0	0	=	1	1	1
1987	MP (k)	12	Strzałka Joanna		2170	5,0	0	1	=	0	0	0	0	0	=	=	=	=	=	1
1987	MP (k)	13	Zboroń (Jagodzińska) Hanna		2070	4,5	=	0	=	0	0	0	=	1	0	=	0	=	=	=
1987	MP (k)	14	Łaszewska Izabela		2150	4,5	0	1	0	0	1	=	0	0	0	0	0	=	=	1
1987	MP (k)	15	Zawadzka Alicja		----	3,0	0	0	=	0	0	=	0	=	=	=	0	0	=	0
1987	MP (k)	---	Ereńska-Radzewska Hanna	am.	1 (4)	1,0	=	----	----	----	0	----	----	----	----	0	----	----	----	----
Ra=2164; V kat. FIDE																				

Źródło: PaAF

⁵⁴⁴A. Filipowicz, „SZACHY” o systemach rozgrywek krajowych, „Szachy” 1987, nr 7, s. 153-154.

⁵⁴⁵R. Bernard, XXXIX Mistrzostwa Polski Kobiet, „Szachy” 1987, nr 7, s. 155-158; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230.

Po raz czterdziesty turniej o tytuł mistrzyni Polski rozegrano w dniach 7-23 marca w 1988 roku. Organizacji jubileuszowych mistrzostw podjął się OZSzach w Bielsku-Białej. Uczestniczyło w nim szesnaście zawodniczek. Na starcie zabrakło ubiegłorocznej triumfatorce Agnieszki Brustman, uczestniczki niedawnego turnieju pretendentek w ZSRR oraz wicemistrzyni, Haliny Maziarki-Jałowiec, przebywającej na urlopie macierzyńskim. Ze szczególnym zaciekawieniem oczekiwano występu dwudziestoletniej A. Fornal oraz piętnastoletniej K. Dąbrowskiej⁵⁴⁶.

Bardzo dobry start zanotowała M. Wiese, ponieważ w sześciu pierwszych rundach zgromadziła 5 pkt i prowadziła w zawodach. Potem jej impet osłabł i do końca zmagania nie wygrała już ani jednej partii. Godnym podkreślenia jest fakt, że jako jedyna w stawce najlepszych szachistek kraju, nie przegrała żadnej potyczki. Nadarzającą się okazję wykorzystała G. Szmacińska grająca rzadko spotykane warianty, widowiskowo i skutecznie. Dzięki takiej taktyce turniejowej zdobyła szósty tytuł mistrzyni Polski w swojej karierze sportowej⁵⁴⁷.

Złoty medal przypadł Grażynie Szmacińskiej – 10 pkt z 15 partii. Srebro wywalczyła Małgorzata Wiese-Jóźwiak – 9,5 pkt, a brąz Bożena Sikora-Giżyńska – także 9,5 pkt⁵⁴⁸.

OZSzach w Bielsku Białej ze swoim prezesem Halamą zadbali o przestronną salę gry, wycieczkę w góry i na bieżąco wydawali biuletyn. Sędzią głównym turnieju był Emil Olej⁵⁴⁹.

⁵⁴⁶W. Gryciuk, *XL Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1988, nr 6, s. 129.

⁵⁴⁷Tamże.

⁵⁴⁸W. Gryciuk, *XL mistrzostwa...*, s. 129-132; APB, WFS, WFiTB, OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222; tamże, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230.

⁵⁴⁹W. Gryciuk, *XL mistrzostwa...*, s. 132.

Tabela 45. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1988 roku

	XL	Bielsko Biala, 7-23 III 1988	1988	Rank.	Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6
1988	MP (k)	1 Szmacińska Grażyna	mm.	2250	10,0		=	0	0	1	1	1	=	1	=	1	1	=	=	=	1
1988	MP (k)	2 Wiese Małgorzata	mm.	2255	9,5	=		=	=	1	=	1	=	1	=	1	=	=	=	=	=
1988	MP (k)	3 Sikora-Giżyńska Bożena	mm.	2195	9,5	1	=		=	1	=	0	=	=	1	=	=	1	=	1	=
1988	MP (k)	4 Kaczorowska Barbara	mf.	2145	9,0	1	=	=		0	=	1	=	=	=	=	0	=	1	1	1
1988	MP (k)	5 Sosnowska Elżbieta	mf.	2185	8,5	0	0	0	1		1	=	=	=	1	0	1	1	=	=	1
1988	MP (k)	6 Świecik Iwona	mf.	2215	8,5	0	=	=	=	0		=	1	=	=	0	1	1	1	=	1
1988	MP (k)	7 Lissowska Anna		2135	8,0	0	0	1	0	=	=		0	=	=	1	=	1	=	1	1
1988	MP (k)	8 Fornal Agnieszka		2115	7,5	=	=	=	=	0	1			=	0	1	1	=	=	0	=
1988	MP (k)	9 Ereńska-Radzewska Hanna	am.	2275	7,5	0	0	=	=	=	=	=	=	1		1	=	=	=	=	1
1988	MP (k)	10 Leszner Liliana		2160	7,5	=	=	0	=	=	=	=	1	0		1	0	1	0	1	1
1988	MP (k)	11 Kaczmarek Ewa		2205	6,5	0	0	=	=	1	1	0	0	=	0		1	=	=	=	=
1988	MP (k)	12 Zboroń (Jagodzińska) Hanna		2075	6,5	0	=	=	1	0	0	=	0	=	1	0		0	1	1	=
1988	MP (k)	13 Dąbrowska Krystyna		2000	6,5	=	=	0	=	0	0	0	=	=	0	=	1		1	1	=
1988	MP (k)	14 Brustman-Gawarecka Edyta		2045	6,0	=	=	=	0	=	0	=	=	=	1	=	0	0		=	=
1988	MP (k)	15 Grochot Czesława		2090	4,5	=	=	0	0	=	=	0	1	0	0	=	0	0	=		=
1988	MP (k)	16 Jagodzińska Joanna	mm.	2190	4,5	0	=	=	0	0	0	0	=	=	0	=	=	=	=	=	=
Ra=2158; V kat. FIDE																					

Źródło: PaAF

Ostatni turniej mistrzostw Polski kobiet z interesującego nas okresu rozegrany został w Poznaniu. Panie rywalizowały na dystansie piętnastu rund w dniach od 25 lutego do 12 marca 1989 roku, a wystartowało ich szesnaście. Zawody miały charakter kwalifikacyjny do eliminacji strefowych, a mająca zapewniony już awans do turnieju międzystrefowego Agnieszka Brustman, została zwolniona przez PZSzach z ubiegania się o ten zaszczyt⁵⁵⁰.

Zwycięczynią okazała się po raz pierwszy Joanna Detko, która wywalczyła 10,5 pkt z 15 partii. Srebrny medal zdobyła Barbara Kaczorowska – 10 pkt, a brązowy krążek przypadł Danucie Kłusek – 9 pkt. Co ciekawe, ubiegłoroczna mistrzyni G. Szmacińska uplasowała się dopiero na szóstej pozycji – 8,5 pkt, za Hanną Ereńską-Radzewską – 9 pkt. Natomiast Małgorzata Wiese-Józwiak zdobywając 8 pkt, zajęła ósme miejsce⁵⁵¹.

Jak widać powyżej, nieoczekiwane i sensacyjne były rozstrzygnięcia poznańskiego finału. Szesnastoletnia J. Detko z Kielc sięgnęła po tytuł mistrzowski. Ponadto trzy pierwsze zawodniczki wywalczyły awans do turnieju strefowego – etap eliminacji mistrzostw świata. Dziewiętnastoletnia Danuta Kłusek także mogła mówić o osiągnięciu sukcesu⁵⁵².

⁵⁵⁰S. Gawlikowski, *XLI mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1989, nr 6, s. 142-143.

⁵⁵¹S. Gawlikowski, *XLI mistrzostwa...*, s. 142-147; APB, WFS, WFiTB, KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230.

⁵⁵²S. Gawlikowski, *XLI mistrzostwa...*, s. 142-143.

Na łamach miesięcznika „Szachy” Stefan Witkowski scharakteryzował wszystkie uczestniczki mistrzostw:

1. *Joanna Detko („Kolejarz” Kielce), trener Andrzej Pałosz. Białymi: +6 –0 =2, czarnymi: +3 –3 =1.*

Ósma zawodniczka na krajowej liście junierek została mistrzynią senierek! Joanna gra nietypowo jak na kobiecie szachy: agresywnie, dynamicznie. W każdej pozycji poszukuje kombinacyjnego rozstrzygnięcia. Bardzo groźna białymi bierkami, gdy łatwiej o przechwycenie inicjatywy. Słabsza w grze pozycyjnej.

2. *Barbara Kaczorowska (AZS PW Warszawa), trener Piotr Kaczorowski. Białymi: +2 –1 =4, czarnymi: +5 –1 =2.*

Zaczęła turniej niepewnie, tytuł wicemistrzyni zapewniła sobie świetnym finiszem (5,5 pkt z 6 partii). Niestraszne jest jej „obce boisko”. Czarnymi bierkami zdobyła aż cztery „plusy”. Ceni grę pozycyjną, a gdy osiągnie choćby minimalną przewagę, potrafi jak wąż boa zadusić rywalkę. Nie uznaje kompromisów i każdą partię gra do końca. Nie docenia taktyki, stąd przeoczenia i od czasu do czasu przykre wpadki.

3. *Danuta Klusek („Igloopol” Dębica), trener Bogusław Sygulski. Białymi: +6 –1 =1, czarnymi: +2 –4 =1.*

Ósma zawodniczka na liście rankingowej wśród senierek i liderka grupy junierek była „cichą” faworytką mistrzostw. Spodziewano się, iż może sięgnąć po jeden z medali i tak się stało. Jej rezultat jest wynikiem postępów. Gra agresywnie, znacznie lepiej białymi. Gdybym był jej trenerem, poleciłbym studiowanie partii Smysłowa lub Bolesławskiego, celem poznania tajników strategii szachowej.

4. *Anna Lissowska („Maraton” Warszawa), trener Wojciech Ehrenfeucht. Białymi: +3 –3 =1, czarnymi: +5 –2 =1.*

Katastrofalny start (1,5 pkt z 6 partii), kapitalny finisz (6,5 pkt z 7 partii). Zabrakło jednak sił by grać w ostatniej rundzie „na wygraną” z Detko. Wygrała 3:0 z „olimpijkami”. Lepiej się czuje grając czarnymi, z czego wniosek, iż powinna dopracować repertuar debiutowy białymi bierkami. Jej siłą jest gra środkowa, w końcówkach czuje się niepewnie.

5. *Hanna Ereńska-Radzewska („Pocztowiec” Poznań), trener Ignacy Nowak. Białymi: $+4 -1 =3$, czarnymi: $+1 -1 =5$.*

Wydawało się, że mistrzostwo Polski zdobędzie bez trudu. Po siedmiu rundach prowadziła z punktem przewagi nad najbliższymi konkurentkami. Coś się później zacięło w grze pani Hani: dwie porażki i pięć remisów na finiszu pozwoliły zachować miejsce w czołówce, lecz nie w „trójce” awansującej do turnieju strefowego. Czyżby braki kondycyjne?

6. *Grażyna Szmacińska („Anilana” Łódź). Białymi: $+3 -2 =2$, czarnymi: $+1 -2 =5$.*

Obrończyni tytułu mistrzowskiego była w Poznaniu bez formy. Rozegrała wprowadzić kilka niezłych partii, lecz zdarzały się i kompromitujące porażki. Jej wiedza i umiejętności pozwoliły jednak na osiągnięcie planu minimum: szóste miejsce daje prawo gry bez eliminacji w przyszłorocznym finale. Czy będzie w nim walczyć o swój siódmy tytuł?

7. *Ewa Kaczmarek („Lech” Poznań), trener Ryszard Bernard. Białymi: $+4 -1 =2$, czarnymi: $+1 -3 =4$.*

Bardzo nierówno grająca zawodniczka. Ma wszelkie szanse by na stałe znaleźć się w krajowej czołówce, lecz nastąpiły jakieś przeszkody w rozwoju jej talentu. Trudno obserwatorowi szukać przyczyn, musi je znaleźć sama zainteresowana.

8. *Małgorzata Wiese-Józwiak („Chemik” Bydgoszcz), trener Julian Gralka. Białymi: $+4 -1 =2$, czarnymi: $+3 -5 =0$.*

W zeszłym roku była wicemistrzynią kraju i ukończyła turniej bez porażki. Tym razem przegrała aż sześć partii. Duże przeoczenia zwłaszcza w grze czarnymi. Odnosiło się wrażenie, jak gdyby w grze pani Małgosi brakowało wystarczającego zaangażowania.

9. *Elżbieta Sosnowska („Nadnarwianka” Pułtusk), trener Dyonizy Barwiński. Białymi: $+4 -0 =3$, czarnymi: $+0 -3 =5$.*

Bez porażki białymi i bez zwycięstwa czarnymi. Wnioski szkoleniowe pozostawiam zawodnicze i jej trenerowi. Podobnie jak w ubiegłym roku znalazła się w czołówce polskich szachistek, choć pracuje zawodowo, co ogranicza jej możliwości przygotowania i startów.

10. *Iwona Świecik („Kolejarz” Katowice). Białymi: $+4 -3 =1$, czarnymi: $+3 -3 =1$.*

Niektóre partie gra po arcymistrzowsku, inne zdumiewająco źle. Wszystko zależy od nastroju dnia. Najsilniejszą stroną tej zawodniczki jest gra środkowa. Gdy włada inicjatywą wykazuje dużo pomysłowości. Końcówek chyba nigdy w życiu się nie uczyła.

11. *Bożena Sikora-Giżyńska (BBTS Bielsko-Biała), trener Tomasz Giżyński. Białymi: +1 –2 =2, czarnymi: +4 –2 =2.*

Jedna z najlepiej wyszkolonych zawodniczek, nie zawsze potrafi wykorzystać swe atuty. Pani Bożenie brak przebojowości, jest zbyt miękka, zbyt kobieca. Nie potrafi przyswoić sobie słów Fischera, że „aby wygrać, trzeba nienawidzić przeciwnika”. Pechowa porażka w pierwszej rundzie z Detko wyraźnie zaważyła na jakości gry pani Bożeny.

12. *Joanna Jagodzińska („Gedania” Gdańsk), trener Waldemar Jagodziński. Białymi: +2 –4 =2, czarnymi: +1 –3 =3.*

Przed kilku laty uważana była za jeden z największych talentów. Medalistka mistrzostw świata junierek z Meksyku w 1983 roku. Od czasu, kiedy przeniosła się do Gdańska i nieregularnie trenuje z ojcem, nastąpił powolny lecz stały regres formy. Podejrzany i przestarzały repertuar debiutowy (białymi partia hiszpańska z wczesnym d2-d4, czarnymi po 1. e4 wariant smoczy w obronie sycylijskiej) w wielu partiach stawia Joannę w trudnym położeniu.

13. *Czesława Grochot (KKSz Kraków), trener Stanisław Kostyra zmienił klub i nie przyjechał z zawodniczką, którą poprzednio trenował. Białymi: +1 –3 =3, czarnymi: +2 –3 =3.*

Krakowianka początkowo grała niezłe (4 pkt z 7 partii), później przyszły cztery porażki z rzędu i miejsce w drugiej połowie tabeli. Na pewno nie zademonstrowała w pełni swych umiejętności. Jeszcze jedna uwaga, w finale mistrzostw Polski nie czas na debiutowe eksperymenty. Szkoda punktów.

14. *Bożena Rzeczycka („Avia” Świdnik). Białymi: +2 –3 =3, czarnymi: +0 –4 =3.*

Podobnie jak kilka innych młodych zawodniczek, miała niezły start i to wszystko. Półtora punktu z dziewięciu kolejnych partii, to jak na młodzieżową mistrzynię Polski doprawdy niewiele. Od kilku lat w grze Bożeny nie widać postępów. Cóż, samą ambicją daleko w szachach się nie zajędzie. Konieczna zmiana repertuaru po 1. e4. Na grę debiutów otwartych mogą sobie pozwolić tylko dobrze wyszkoleni zawodnicy.

15. Joanna Strzałka („Górnik” Czerwionka). Białymi: +3 –4 =1, czarnymi: +1 –5 =1.

Znacznie więcej spodziewano się po tej szachistce. Właśnie ona (wraz z Klusek) miała „zamieszać” w czołówce. Nic z tego nie wyszło. Bardzo słaba gra czarnymi. Białymi aż sześciokrotnie grała przeciwko obronie sycylijskiej, zdobywając tylko 2,5 pkt. Była w słabej formie.

16. Ewa Wierzbicka („Avia” Świdnik). Białymi: +0 –5 =3, czarnymi: +2 –5 =0.

Awans do finału był jej sukcesem, tu jednak była zdecydowanie outsiderką. Miała zresztą najgorszy ranking, gorszy nawet od... Detko. Białymi zdobyła tylko 1,5 pkt z 8 partii (bez zwycięstwa), co świadczy o słabym przygotowaniu debiutowym. Z grą środkową było nielepiej. Ewa lubi grać w szachy, lecz zbyt mało trenuje. Powinna się zastanowić, co chce w tej dyscyplinie osiągnąć i... zabrać się do pracy. Jeszcze nie jest za późno⁵⁵³.

Tabela 46. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1989 roku

	XLI	Poznań, 25 II - 12 III 1989	1989	Rank.	Pkt	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	3	4	5	6	
1989	MP (k)	1	Detko Joanna		2000	10,5	1	0	=	=	=	0	1	1	1	1	1	0	1	1	1	
1989	MP (k)	2	Kaczorowska Barbara	mf.	2200	10,0	0	0	1	=	1	=	=	=	1	=	1	=	1	1	1	
1989	MP (k)	3	Klusek Danuta		2145	9,0	1	1	0	0	1	1	0	0	1	1	1	1	=	1	=	
1989	MP (k)	4	Lissowska Anna		2145	9,0	=	0	1	1	1	0	1	=	1	0	1	1	0	0	1	
1989	MP (k)	5	Ereńska-Radzewska Hanna	am.	2285	9,0	=	=	1	0	=	=	1	=	0	1	=	1	=	1	=	
1989	MP (k)	6	Szmacińska Grażyna	mm.	2215	8,5	=	0	0	0	=	=	=	=	=	=	1	1	1	1	1	
1989	MP (k)	7	Kaczmarek Ewa		2160	8,0	1	=	0	1	=	=	1	0	=	0	1	=	1	0	=	
1989	MP (k)	8	Wiese Małgorzata	mm.	2270	8,0	0	=	1	0	0	=	0	1	1	1	0	1	0	1	1	
1989	MP (k)	9	Sosnowska Elżbieta	mf.	2120	8,0	0	=	1	=	=	1	0	1	0	=	=	=	=	1	1	
1989	MP (k)	10	Świecik Iwona	mf.	2240	8,0	0	0	0	0	1	=	=	0	1	1	0	1	1	1	1	
1989	MP (k)	11	Sikora-Giżyńska Bożena	mm.	2215	7,5	0	=	0	1	0	=	1	0	=	0	=	1	1	=	1	
1989	MP (k)	12	Jagodzińska Joanna	mm.	2140	5,5	0	0	0	0	=	0	0	1	=	1	=	=	=	=	1	0
1989	MP (k)	13	Grochot Czesława		2040	5,5	1	=	0	0	0	0	=	0	=	0	0	=	=	=	1	1
1989	MP (k)	14	Rzeczycka Bożena		2090	5,0	0	0	=	1	=	0	0	1	=	0	0	=	=	=	=	0
1989	MP (k)	15	Strzałka Joanna		2160	5,0	0	0	1	1	0	0	1	0	0	0	=	0	0	=	1	1
1989	MP (k)	16	Wierzbicka Ewa		2000	3,5	0	0	=	0	=	0	=	0	0	0	0	0	1	0	1	0

Ra=2152; V kat. (k) FIDE

Źródło: PaAF

Poniżej zamieszczono tabelę przedstawiającą zawodniczki, które w interesującym nas przedziale czasowym, wywalczyły minimum dwukrotnie tytuł

⁵⁵³S. Witkowski, *Od Detki do Wierzbickiej. Próba oceny gry zawodniczek*, „Szachy” 1989, nr 6, s. 147-148.

mistrzyni Polski w szachach. Dodatkowo, w aneksie zamieszczono tabelę przedstawiającą medalistki Mistrzostw Polski kobiet z lat 1935-1989.

Tabela 47. Lista zawodniczek, które zdobyły w latach 1945-1989 przynajmniej dwukrotnie tytuł Mistrzyni Polski Kobiet

Miejsce w rankingu	Imię i nazwisko zawodniczki	Liczba tytułów mistrzyni Polski
1.	Krystyna Hołuj-Radzikowska	9 tytułów w latach 1951–1969
2.	Grażyna Szmacińska	6 tytułów w latach 1975–1988
3.	Hanna Ereńska-Radzewska (Barlo)	5 tytułów w latach 1971–1980
4.	Anna Jurczyńska	5 tytułów w latach 1962–1978
5.	Agnieszka Brustman	4 tytuły w latach 1982–1996
6.	dr Róża Herman	2 tytuły w latach 1949–1950
7.	Henryka Konarkowska	2 tytuły w latach 1958–1964

Zródło: Opracowanie autora na podstawie wyników turniejów szachowych o tytuł mistrzyni Polski.

3.2.3. Półfinały Mistrzostw Polski kobiet

Półfinały indywidualnych mistrzostw Polski kobiet niestety nie cieszyły się taką estymą jak turnieje mężczyzn. Poświęcano im dużo mniej miejsca na łamach prasy szachowej i dlatego autor przedstawił tylko te, które zawierają podstawę źródłową. Często zdarzało się, że informacja o tej randze zawodów nie trafiała do fachowych czasopism. W okresie od 1953 roku do 1989 roku rozegrano dwadzieścia osiem edycji półfinałów mistrzostw Polski kobiet. **Turnieje eliminacyjne nie odbyły się w latach: 1959, 1962-1965 i 1974-1977.** W 1960 i 1961 roku do finałów MP kobiet awansowano z zawodów regionalnych. Szachistki startowały najczęściej w dwóch grupach A i B, a awans zapewniało sobie od trzech (w przypadku gdy były dwie grupy eliminacyjne) do ośmiu pierwszych kobiet (w przypadku gdy była tylko jedna grupa eliminacyjna) w końcowej tabeli⁵⁵⁴.

Opisy poszczególnych półfinałów zostały przedstawione poniżej.

⁵⁵⁴ ApAF; *Z kraju i ze świata*, „Szachy” 1967, nr 2, s. 50; *Z kraju i ze świata*, „Szachy” 1968, nr 2, s. 53; *Z kraju i ze świata*, „Szachy” 1980, nr 4, s. 117; W. Kulik, *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1984, nr 2, s. 55; W. Szumiło, *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1985, nr 3, s. 67; P. Sobolewski, *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1986, nr 2, s. 45; Ibidem, s. 50-51; W. Gryciuk, *Półfinały mistrzostw Polski seniorów*, „Szachy” 1988, nr 1, s. 22; S. Witkowski, *Półfinały indywidualnych mistrzostw Polski*, „Szachy” 1989, nr 1, s. 13.

Opis poszczególnych półfinałów

1953 rok

Po raz pierwszy w historii polskich szachów w mieście Łodzi przystąpiono do rozegrania pierwszego indywidualnego półfinału mistrzostw Polski kobiet. Otwarcia zawodów w sali „Ogniwa” w dniu 4 stycznia 1953 roku dokonał przewodniczący Sekcji Szachów inż. Furs wraz z przewodniczącym ŁKKF E. Karpowem⁵⁵⁵.

Pierwsze miejsce zdobyła M. Kałęcka z dorobkiem 9,5 pkt z 11 partii. Warszawianka zawdzięczała swój sukces spokojnej, pozycyjnej grze. Czego nie można było powiedzieć o drugiej (9 pkt) R. Herman, którą zawiodły nerwy właśnie w bezpośredniej partii z M. Kałęcką. Trzecie miejsce zajęła druga warszawianka, tj. B. Wojciechowska, która zgromadziła 8 pkt. Grała dynamicznie, pomysłowo w ataku i obronie, choć nie zawsze potrafiła wykorzystać swoją wypracowaną przewagę⁵⁵⁶.

Jednak największą popularnością cieszyła się uczennica mająca zaledwie czternaście lat, H. Konarkowska. Pomimo tak młodego wieku była najbardziej opanowana. Zajęła wówczas piąte miejsce, mając na koncie 6,5 pkt⁵⁵⁷.

Turniej był sędziowany przez Małżęcia i Wróblewskiego, ŁKKF i „Kolejarz” Łódź musieli pomagać materialnie zawodniczkom: Leokajtis, Konarkowskiej, Obermuller i Lubańskiej, które przyjechały ze zbyt małymi funduszami, niewystarczającymi na wyżywienie i zakwaterowanie. Rywalizację z udziałem dwunastu szachistek zakończono w dniu 19 stycznia⁵⁵⁸.

W dniach 6-20 stycznia w Krakowie został rozegrany drugi półfinał o mistrzostwo Polski kobiet na rok 1953. Turniej zgromadził piętnaście pretendentek do awansu. Wygrała bezapelacyjnie Guzińska z Poznania, ponieważ zgromadziła komplet 14 pkt. Tak dobrego wyniku jednak nie osiągnęła bez zażartej walki. W kilku partiach miała znacznie gorsze pozycje w których musiała się bronić, by ostatecznie pokonać przeciwniczki w wyniku lepszego zrozumienia sytuacji na szachownicy i braku doświadczenia u oponentek⁵⁵⁹.

Drugie miejsce zdobyła Bereźnicka z Gliwic (10 pkt) reprezentująca ostry styl gry w połączeniu z wielką ambicją, zaciętością i wytrwałością. Trzecia była Juszczyk z Katowic (9,5 pkt) i czwarta Baburek z Krakowa (9 pkt). Obydwie zasłużyły swoją

⁵⁵⁵K. Wróblewski, *Łódzki półfinał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1953, nr 3, s. 46.

⁵⁵⁶Tamże, s. 46-47.

⁵⁵⁷Tamże, s. 47.

⁵⁵⁸Tamże, s. 47.

⁵⁵⁹E. Tkacz, *Krakowski półfinał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1953, nr 3, s. 49.

staranną grą na tak wysokie miejsca, ale miały słabą znajomość teorii otwarć i końcówek⁵⁶⁰.

Miejscem rozgrywek był Dom Kultury Związków Zawodowych w Krakowie. Kierownikiem turnieju był Eugeniusz Tkacz, zaś sędzią R. Szeliński⁵⁶¹.

1954 rok

W 1954 rozegrano w Gdańsku półfinał mistrzostw Polski, który zgromadził dwanaście uczestniczek z szesnastu uprawnionych. Turniej odbył się w pięknej, dużej sali Zarządu Portu Gdańsk-Gdynia, gdzie zawodniczkom stworzono dobre warunki do gry. Pod nieobecność M. Litmanowicz i W. Obermullerowej pewnie zwyciężyła Władysława Górską reprezentującą „Budowlanych” Gdańsk, która nie przegrała żadnej partii. Drugie i trzecie miejsce przypadło Marii Bauzie i H. Konarkowskiej. Czwarte i piąte miejsce zajęły Jadwiga Leokajtis i Danuta Samolewicz⁵⁶².

W dniu 14 marca 1954 roku we Wrocławiu został otwarty drugi turniej półfinałowy, w którym brało udział dwanaście pań. Przydzielenie zawodniczkom sekundantów przez organizatorów stanowiło novum. Prasa wrocławska i radio żywo interesowały się przebiegiem zmagania na sześćdziesięciu czterech polach. Dużą rolę propagandową oraz pomoc szachistkom spełniał biuletyn turnieju opracowywany przez S. Gładysza. Zwyciężyła J. Juszczyk (AZS Gliwice) – 8,5 pkt z 11 partii, przed A. Jurczyńską („Spójnia” Kraków) – 7,5 pkt, R. Herman („Włókniarz” Łódź) – 7,5 pkt i B. Wojciechowską („Unia” Warszawa). Bardzo skrupulatnym i obiektywnym sędzią zawodów był Roman Horbacki⁵⁶³.

1955 rok

W 1955 roku na starcie poznańskiego pierwszego półfinału stanęło jedenaście uczestniczek z przewidzianych szesnastu. Ton rywalizacji nadawały B. Wojciechowska („Unia” Warszawa) i H. Konarkowska („Sparta” Grudziąć). Obie te zawodniczki walczyły ze sobą w ostatniej rundzie i po walce trzymającej w napięciu zremisowały. B. Wojciechowska zakończyła zawody z dorobkiem 9 pkt, a H. Konarkowska miała o 0,5 pkt mniej od zwyciężczyni. Trzecie miejsce zajęła J. Małolepsza („Stal” Poznań) – 6 pkt, czwarte M. Bauza („Unia” Inowrocław) – 5,5 pkt. Zawiodła piąta A. Jurczyńska („Sparta” Kraków) – 5 pkt. Do finału zakwalifikowały się jeszcze Z. Knapik („Unia”

⁵⁶⁰Tamże.

⁵⁶¹Tamże.

⁵⁶²H. Swinarski, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet w Gdańsku*, „Szachy” 1954, nr 6, s. 113-114.

⁵⁶³J. Arłamowski, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet we Wrocławiu*, „Szachy” 1954, nr 6, s. 114-115.

Chorzów – 4,5 pkt oraz trenowana przez mistrza Makarczyka W. Górna (AZS Łódź) – 4 pkt. Sędziowali B. Wierzejewski i S. Skowroński⁵⁶⁴.

Drugi półfinał w 1955 roku zgromadził w Stalinogrodzie tylko osiem zawodniczek. Zabrakło W. Obermullerowej i przedstawicielek Warszawy, Krakowa, Kielc, Rzeszowa i Opola. Organizatorzy postanowili uzupełnić skład turnieju pięcioma miejscowymi szachistkami⁵⁶⁵.

Dr Herman przewyższając wszystkie oponentki rutyną i umiejętnością wykorzystania każdego błędu zasłużyła na pierwsze miejsce – 10,5 pkt z 12 partii. Reprezentująca „Start” Stalinogród A. Malina była druga – 7,5 pkt, jej koleżanka klubowa B. Wojciechowska była trzecia – 6,5 pkt. Ta sama ilość 6,5 pkt dały Idzie Nałęckiej („Kolejarz” Wrocław), E. Wiewiórowskiej („Start” Stalinogród) i D. Adamczewskiej („Start” Lublin) trzy kolejne miejsca w tabeli końcowej. Siódme miejsce przypadło Klarze Knapik („Start” Chorzów) – 6 pkt. Pozostałe zawodniczki nie zakwalifikowały się do finału⁵⁶⁶.

Koniec zmagania w szachach klasycznych zwińczył turniej błyskawiczny, który wygrała K. Knapik, druga była K. Hołuj, trzecia dr R. Herman, czwarta B. Wojciechowska i piąta Z. Knapik⁵⁶⁷.

1956 rok

W dniach 4-22 marca w 1956 roku został rozegrany w Szczecinie półfinał indywidualnych mistrzostw Polski kobiet. Wobec zaistniałej sytuacji, kiedy to nie przybyły trzy uprawnione zawodniczki, w myśl przepisów kolegium sędziów dopuściło do gry dwie zawodniczki okręgu szczecińskiego: Makowiecką i Kudanowską⁵⁶⁸.

Od pierwszej rundy prowadziła Makowiecka („Kolejarz” Szczecin), dzieląc prowadzenie po II rundzie z B. Wojciechowską („Start” Stalinogród) i J. Małolepszą („Stal” Poznań), a po V rundzie z Małolepszą oraz J. Leokajtis („Kolejarz” Olsztyn). Ostatecznie Makowiecka wygrała, gromadząc 10,5 pkt z 14 partii. W czołówce znalazły się: niepokonana M. Litmanowicz (z domu Kałęcka) reprezentująca DWP Warszawa – 9,5 pkt, O. Szenejko („Start” Szczecin) – 9,5 pkt, L. Dłuska („Start” Stalinogród) – 8,5

⁵⁶⁴B. Rożański, *Półfinały mistrzostw Polski kobiet. Półfinał w Poznaniu*, „Szachy” 1955, nr 5, s. 112-113.

⁵⁶⁵R. Bąk, *Półfinały mistrzostw Polski kobiet. Półfinał w Stalinogrodzie*, „Szachy” 1955, nr 5, s. 113.

⁵⁶⁶Tamże.

⁵⁶⁷Tamże.

⁵⁶⁸T. Gniot, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1956, nr 5, s. 137.

pkt, J. Małolepsza – 8 pkt, B. Wojciechowska – 7,5 pkt, R. Herman – 7,5 pkt oraz M. Dziewiowa („Start” Kraków) – 7 pkt⁵⁶⁹.

Gospodarze turnieju postarali się o demonstrowanie partii na jednolitym komplecie tablic. Zapewnili paniom rozgrywki w pięknej świetlicy „Kolejarza” oraz kulturalne rozrywki: teatr, kino i program satyryczny w dniu święta kobiet. Jedynym mankamentem był nieczytelny i zawierający mnóstwo błędów biuletyn turniejowy⁵⁷⁰.

1957 rok

Poznański półfinał mistrzostw Polski kobiet zgromadził trzynaście zawodniczek i został rozegrany w dniach 4-25 marca w 1957 roku. Nie przybyła rozstawiona Szenejko ze Szczecina oraz następujące okręgi nie skierowały swoich zawodniczek: Bydgoszcz, Koszalin, Warszawa i Zielona Góra. Kierownictwo turnieju zdecydowało, że ich miejsca zajmą J. Małolepsza i A. Kwidzyńska. Wiewiórowska z Katowic zastąpiła także z tego miasta A. Malinę, która po przybyciu zachorowała i musiała zrezygnować⁵⁷¹.

Zawody były benefisem W. Makowieckiej i H. Szpakowskiej po 10 pkt z 12 partii. W bezpośrednim pojedynku wygrała ta druga. H. Konarkowska, E. Wiewiórowska i D. Adamczewska straciły do zwycięskiej dwójki po 2,5 pkt, J. Małolepsza 3,5 pkt i J. Rybarska 4 pkt. Te siedem wymienionych pań zapewniło sobie lokatę w finale. Sędzią głównym był B. Wierzejewski, rundowym S. Skowroński. Sala była zbyt mała w stosunku do frekwencji widzów, ale zakwaterowanie i wyżywienie zawodniczek na dobrym poziomie⁵⁷².

Wrocławski półfinał mistrzostw Polski kobiet został rozegrany w dniach 4-23 marca 1957 roku. Wobec niestawienia się trzech szachistek uprawnionych do wzięcia udziału w półfinale, dopuszczono zawodniczki wrocławskie. Wobec powyższego na starcie stanęło piętnaście zawodniczek. Jedną z dołączonych wrocławianek była Henryka Jochelson („Hetman” Wrocław) i to ona wygrała turniej! Wygrała dziewięć partii, pięć zremisowała i nie poniosła porażki. Zdeklasowane rywalki zajęły kolejne miejsca: M. Litmanowicz – 10,5 pkt, K. Knapik i D. Samolewicz – 9 pkt, A. Helwik i W. Obermullerowa – 8,5 pkt, R. Herman i Z. Świeykowska – 7,5 pkt, Z. Knapik – 7 pkt, D. Leokajtis – 6,5 pkt, A. Wojtasińska i L. Blumenkranz – 4,5 pkt, S. Lemieszek – 4 pkt,

⁵⁶⁹Tamże, s. 138.

⁵⁷⁰Tamże.

⁵⁷¹B. Rożański, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet w Poznaniu*, „Szachy” 1957, nr 6, s. 184.

⁵⁷²Tamże.

A. Dziakowska – 3,5 pkt oraz Kondracka – 3 pkt⁵⁷³.

1958 rok

Na starcie gdańskiego półfinału mistrzostw Polski stawilo się tylko dziesięć zawodniczek, ponieważ dwie uprawnione do gry nie przyjechały. Od samego początku wysokie tempo narzuciła mistrzyni A. Jurczyńska, która prowadziła od startu do mety dzięki swojemu opanowaniu, rutynie i technice gry. Zremisowała zaledwie dwie partie i uzyskała 8 pkt z 9 partii. Drugie-trzecie miejsce podzieliły J. Rybarska i R. Herman po 6,5 pkt. Czwartą finalistką została S. Lemieszek. Przegrała trzy partie z pierwszymi trzema wyżej wymienionymi szachistkami, ale pozostałe sześć wygrała. Dalsze miejsca niedające awansu do finału zajęły: A. Wojtańska i A. Sikorska – 4,5 pkt, E. Wiewiórowska i Z. Świeykowska – 3 pkt, H. Ekiert – 2 pkt oraz Z. Szymańska – 1 pkt⁵⁷⁴.

Sędzią głównym półfinału wrocławskiego był R. Horbacki. Pierwsze cztery miejsca uprawniające do gry w finale podzieliły *ex aequo*: A. Malina, A. Liwińska, A. Helwig i D. Adamczewska – 7,5 pkt, Z. Knapik – 7 pkt, J. Małolepsza – 6,5 pkt, H. Jochelson 5,5 pkt, J. Szota – 5 pkt, M. Budner i G. Piszczuk – 4 pkt, E. Filipkowska – 3 pkt oraz H. Otlík – 1 pkt⁵⁷⁵.

1966 rok

W Centralnym Klubie Szachowym w dniach 16-26 listopada w 1966 roku we Wrocławiu zostały rozegrane oba półfinały mistrzostw Polski kobiet.

Pierwszy półfinał zakończył się zwycięstwem E. Kowalskiej – 6 pkt z 8 partii, drugie-trzecie miejsce zajęły A. Hellwig i J. Kołacz po 5 pkt, i kolejne miejsca: czwarte J. Schnaider – 4,5 pkt, piąte L. Fentzel – 4 pkt, szóste M. Grajewska – 3,5 pkt, siódme-ósme J. Małolepsza i E. Wiewiórowska po 3 pkt oraz dziewiąte H. Neumann – 2 pkt.

W drugim półfinale kolejność była następująca: A. Szpakowska i A. Jurczyńska po 6,5 pkt z 9 partii, D. Adamczewska i W. Zajac po 6 pkt, H. Jochelson – 5,5 pkt, L. Oboron – 4, D. Autowicz – 3,5 pkt, R. Herman – 3 pkt, W. Szkaradek i G. Kocik po 2 pkt.

Do finału zakwalifikowały się po trzy pierwsze zawodniczki⁵⁷⁶.

1967 rok

⁵⁷³R. Majcher, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet we Wrocławiu*, „Szachy” 1957, nr 6, s. 185-186.

⁵⁷⁴H. Swinarski, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet w Gdańsku*, „Szachy” 1958, nr 5, s. 151-152.

⁵⁷⁵Tamże, s. 152.

⁵⁷⁶A. Pytlakowski, *Z kraju i ze świata*, „Szachy” 1967, nr 2, s. 47, 50.

W dniach 14-23 listopada w 1967 roku w Gdańsku rozegrane zostały dwie grupy półfinałów mistrzostw Polski kobiet. Podobnie jak w poprzednim roku regulamin przewidywał, że po trzy pierwsze zawodniczki z każdego półfinału zakwalifikowały się do turnieju finałowego.

Grupa I: Zwyciężyła D. Samolewicz-Owczarek (Wrocław) – 6,5 pkt z 8 partii, drugie-trzecie miejsce zajęły J. Logon (Schneider) (Wrocław) i B. Ziemecka (Lublin) po 5,5 pkt.

Grupa II: Pierwsza była D. Adamczewska (Poznań) – 7 pkt z 8 partii, druga L. Fentzel (Bydgoszcz) – 6,5 pkt i trzecia J. Rybarska (Wrocław) – 5,5 pkt⁵⁷⁷.

1968 rok

Katowice były gospodarzem półfinału mistrzostw Polski kobiet w 1968 roku, który przyniósł następujące rezultaty: 1-3. J. Rusek („Start” Wrocław), H. Jochelson („Hetman” Wrocław) i I. Kasprzyk („Łączność” Lublin) po 6,5 pkt z 10 partii, 4-8. I. Lombisani („Zgoda” Świętochłowice), D. Adamczewska („Lech” Poznań), A. Szpakowska („Start” Katowice). Ł. Oboroń (Warszawa) i R. Herman („Anilana” Łódź) po 6 pkt, 9-10. M. Szol („Olimpia” Piekary) i Cichocka (Katowice) po 6,5 pkt, 11-12. Ziemecka (Lublin) i Czernia (Jelenia Góra) po 5 pkt, 13-15. Wiewiórowska (Katowice), Fentzel (Bydgoszcz) i Chmielewska (Kielce) po 4,5 pkt, 16. Dłuska (Katowice) 3,5 pkt, 17. Gniźdź (Katowice) 2 pkt i 18. Kwiatkowska (Rzeszów) 0,5 pkt⁵⁷⁸.

1969 rok

Poniższa relacja z półfinału mistrzostw Polski kobiet skłania do poczynienia dygresji na temat różnicy w traktowaniu szachistek i szachistów. Półfinały mistrzostw Polski mężczyzn były corocznie i szczegółowo opisywane przez miesięcznik „Szachy”, natomiast półfinały mistrzostw Polski kobiet traktowano wyjątkowo po macoszemu. Zdarzało się, że rywalizacja pań była pomijana lub zdawkowo przedstawiana, co obrazuje poniższy przykład zacytowany w całości ze wspomnianego periodyku. Na trudności autora w badaniu tego szczebla rozgrywek polskich szachistek nakłada się nieczytelne prowadzenie biuletynów turniejowych lub wręcz ich brak, a nawet nie przesyłanie do PZSzach protokołów sprawozdawczych przez sędziów.

Półfinał mistrzostw Polski kobiet. Kielce, 29.XI-10.XII.1969 r.

⁵⁷⁷Z kraju i ze świata, „Szachy” 1968, nr 2, s. 53.

⁵⁷⁸Z kraju i ze świata, „Szachista” 1969, nr 3, s. 85.

Turniej rozegrano systemem szwajcarskim w 10 rundach, przy udziale 20 zawodniczek.

Wyniki:

1. J. Kolacz – KKSz Kraków – 8 p.
2. H. Ereńska-Radzevska – Poczowiec Poznań – 7½ p.
3. B. Pytel – Start Lublin – 6½ p.
4. K. Cichecka – Górnik Zabrze – 6½ p.
5. M. Szol – Olimpia Piekary Śl. – 5½ p.
6. H. Jochelson – Hetman Wrocław – 5½ p.
7. W. Żółtek – Anilana Łódź – 5½ p.
8. J. Rybarska – Unia Wałbrzych – 5½ p.
9. T. Smykowska – Relaks Radom – 5½ p.
10. L. Fentzel – Łączność Bydgoszcz – 5½ p.
11. I. Kasprzyk – Avia Świdnik – 5 p.
12. D. Adamczewska – Lech Poznań – 5 p..
13. L. Krawcewicz – Start Łódź – 4 p.
14. S. Łakomska – Energetyk Kielce – 4 p.
15. G. Kocik – Anilana Łódź – 4 p.
16. T. Zaborska – Pionek Szczecinek – 3½ p.
17. M. Gąsiorowska – Hutnik N. Huta – 3½ p.
18. H. Rawska – Huragan Żagań – 3½ p.
19. D. Kwiatkowska – Czarni Rzeszów – 3 p.
20. A. Kurdan – Jagiellonia Białystok – 3 p.

Zwyciężczyni turnieju otrzymała od przewodniczącego WKKFiT w Kielcach puchar z tabliczką „Za zasługi w sporcie”⁵⁷⁹.

1970 rok

W okresie 6-17 grudnia w 1970 roku rozegrano w Łodzi turniej eliminacyjny do indywidualnych mistrzostw Polski kobiet na rok 1971. Na starcie stanęło dwadzieścia szachistek, przy czym pięć zgłoszonych przez gospodarzy. Zawodniczki reprezentowały dziesięć okręgów i grały systemem szwajcarskim w ładnej Sali Spółdzielczego Domu Kultury. Rywalizacja prowadzona na dystansie jedenastu rund przyniosła następujące wyniki: 1. J. Szota („Legion” Warszawa) – 8 pkt, 2-4. K. Cichecka („Górnik” Zabrze), A. Litwińska („Hetman” Wrocław) i J. Lombisani („Górnik” Świętochłowice) – 7,5 pkt,

⁵⁷⁹Półfinał mistrzostw Polski kobiet. Kielce, 29.XI-10.XII.1969 r., „Szachy” 1970, nr 2, s. 40.

5. D. Adamczewska („Lech” Poznań) – 7 pkt, 6-7. K. Dembecka („Lech” Poznań) i I. Kasprzyk („Avia” Świdnik) – 6,5 pkt, 8-12. M. Scholl („Olimpia” Piekary), L. Krawcewicz („Start” Łódź), G. Szmacińska („Anilana” Łódź), R. Herman („Anilana” Łódź) i E. Choma („Piast” Słupsk) – 6 pkt, 13. L. Fentzel („Łączność” Bydgoszcz) – 5,5 pkt, 14. J. Małolepsza („Pocztowiec” Poznań) – 5 pkt, 15-17. D. Krupa („Czarni” Żagań), G. Kocik („Anilana” Łódź) i H. Jakubczyk („Ruch” Skarżysko) – 4 pkt, 18. D. Załanowska („Elektryk” Toruń) – 3,5 pkt, 19. H. Rawska („Czarni” Żagań) – 3 pkt oraz 20. K. Szafarzyńska („UKSz” Łódź) – 0,5 pkt⁵⁸⁰.

J. Szota zwyciężyła, ponieważ grała spokojnie i skutecznie, a przy tym nie poniosła żadnej porażki. Na kolejnych pięciu miejscach dających awans do finału znalazły się obok doświadczonych Litwińskiej i Adamczewskiej także reprezentantki młodszej generacji: Cichecka, Lombisani i szesnastoletnia Dembecka⁵⁸¹.

Na uwagę zasługuje dobry debiut aktualnej mistrzyni junierek G. Szmacińskiej, która na początku zawodów grała ze sporą treścią, ale z rundy na rundę zaczęła walczyć z większą wiarą w swoje umiejętności. Sprawnie sędziowali arbitrzy: R. Grzelak i R. Kwieciński⁵⁸².

1979 rok

W dniach 6-16 grudnia w 1979 roku w Pilźnie rozegrano półfinał indywidualnych mistrzostw Polski kobiet. W turnieju wzięły udział trzydzieści dwie zawodniczki rywalizujące systemem „szwajcarskim”. Zwyciężyła E. Sosnowska („Hutnik” Warszawa) przed A. Jurczyńską („KKSz-Hutnik” Kraków) obie po 8,5 pkt z 11 partii, 3. E. Nagrocka („Karpaty” Krosno) 8 pkt, 4. I. Kasprzyk („Avia” Świdnik) 7,5 pkt, 5-6. J. Kołacz („Juwenia” Kraków) i I. Świecik („Kolejarz” Katowice) po 7 pkt, 7-8. K. Radzikowska („Start” Katowice) i A. Rygielska („Hutnik” Warszawa) po 6,5 pkt, 9-13. J. Rojek („Krokus” Włocławek), I. Dworaczek („Piast” Gliwice), Z. Ciechocińska („Start” Lublin), L. Pluta („Start” Starachowice) i H. Fojcik (MKS Niedobczyce) po 6 pkt, itd. Do finału zakwalifikowało się pierwszych sześć szachistek⁵⁸³.

1982 rok

W dniach 8-20 listopada w 1982 roku w Gołuniu rozegrano dwuetapowo półfinał mistrzostw Polski kobiet. W pierwszej części rywalizacji czterdzieści osiem szachistek

⁵⁸⁰K. Wasilewski, *Eliminacje do finału mistrzostw Polski kobiet na rok 1971*, „Szachy” 1971, nr 4, s. 121,123.

⁵⁸¹Tamże, s. 123.

⁵⁸²Tamże.

⁵⁸³W. K. *Z kraju i ze świata*, „Szachy” 1980, nr 4, s. 117.

podzielono na osiem grup, w których rozegrały pięć rund systemem „każdy z każdym”, a następnie kolejne sześć partii systemem „szwajcarskim” z tak prowadzonymi kojarzeniami, jak gdyby poprzednie rundy też były w systemie „szwajcarskim”. Była to swoista hybryda. Siedem pierwszych zawodniczek miało zagwarantowany udział w najbliższym finale mistrzostw Polski, a ósme miejsce było pierwszym rezerwowym⁵⁸⁴.

Organizacja turnieju była przyzwoita, a szczególnie jego miejsce – ośrodek budowlanych nad jeziorem Wdzydze pięknie położony i całkowicie opuszczony o tej porze roku. Opiekę nad całością imprezy sprawował J. Milan – przewodniczący MOSiR w Pruszczu Gdańskim. Tak skomplikowany system rozgrywek poprowadził sędzia główny Kazimierz Sobolewski⁵⁸⁵.

Ostateczne wyniki półfinału przedstawiały się następująco: 1-2. I. Kasprzyk („Avia” Świdnik), H. Zboroń („Łączność” Bydgoszcz) po 8,5 pkt (puchar otrzymała ta pierwsza, ponieważ miała lepszą punktację pomocniczą), 3-5. E. Kowalska („Maraton” Warszawa), E. Sosnowska („Hutnik” Warszawa) i H. Maziarka („Spółdzielca” Pilzno) po 8 pkt, 6-8. J. Rojek („Krokus” Włocławek), J. Jagodzińska i L. Turczynowicz (obie „Łączność” Bydgoszcz) po 7,5 pkt, 9-12. (kolejne zawodniczki rezerwowe w finale) L. Leszner („Anilana” Łódź), H. Filipek („Stal” Grudziądz), B. Autowicz („Polonia” Warszawa) i H. Grabczyńska („Górnik 09” Mysłowice) po 7 pkt, 13-16. Z. Ciechocińska („Start” Lublin), K. Więckiewicz („Maraton” Warszawa), E. Kaczmarek („Chemik” Bydgoszcz) i U. Nowak (MKS Biała Podlaska) po 6,5 pkt, 17-20. J. Szymańska („Polonia” Warszawa), W. Baytel (AZS Warszawa), K. Czarska („Gedania” Gdańsk) i B. Ziętek („Stilon” Gorzów) po 6 pkt, itd⁵⁸⁶.

1983 rok

W dniach 3-12 grudnia 1983 roku w Bydgoszczy rozegrano półfinał mistrzostw Polski kobiet. Panie rywalizowały na dystansie jedenastu rund systemem „szwajcarskim” w pięknym nowo wybudowanym obiekcie Klubu „Chemik” Bydgoszcz. PZSzach zdecydował, że awans do finału należy się pierwszym ośmiu

⁵⁸⁴L. Janion, *Półfinał mistrzostw Polski kobiet. Gołui, 8-20 XI 1982 r.*, „Szachy” 1983, nr 2, s. 50.

⁵⁸⁵Tamże.

⁵⁸⁶Tamże.

szachistkom, a dwie następne będą rezerwowymi. Głównym organizatorem przedsięwzięcia był Ryszard Wiese, a obowiązki sędziego sprawował Ulrich Jahr⁵⁸⁷.

Po zaciętej walce wygrała B. Sikora-Giżyńska, która w piątej rundzie pokonała współprowadzącą B. Autowicz i objęła samodzielne przywództwo, nie oddając go już do końca turnieju. Do finału nie zakwalifikowało się aż sześć finalistek z 1982 roku: I. Kasprzyk, E. Sosnowska, E. Kowalska, H. Zboroń, A. Jurczyńska i J. Rojek. Końcowe wyniki półfinału: 1. B. Sikora-Giżyńska 9 pkt, 2. M. Szumilas 8 pkt, 3-7. A. Lissowska, K. Hołuj-Radzikowska, E. Nagrodzka, U. Nowik i A. Płaszczyńska-Rygielska po 7,5 pkt, 8-12. H. Wesołowska-Grabczyńska, J. Szymańska, I. Świecik, I. Kasprzyk i J. Rojek po 7 pkt, 13. E. Sosnowska 6,5 pkt⁵⁸⁸.

Z powyższego wynika, że do finału awans wywalczyły cztery debutantki: M. Szumilas, A. Lissowska, U. Nowik i A. Płaszczyńska-Rygielska.

1984 rok

W dniach od 21 listopada do 2 grudnia w 1984 roku pięćdziesiąt dwie szachistki rozegrały w Rzeszowie półfinał mistrzostw Polski. Awans do przyszłorocznego finału miał przypaść w udziale sześciu najlepszym uczestniczkom⁵⁸⁹.

Przy tak dużej liczbie szachistek, a tak małej liczbie miejsc premiowanych awansem nie dziwi, że walka w turnieju była zacięta. Niewiele było partii zakończonych remisem, tylko 27,6%. Półfinał mistrzostw Polski zakończył się następującymi wynikami: 1. I. Świecik 9 pkt z 11 rund, 2-6. H. Zboroń, J. Rojek, E. Sosnowska, H. Wesołowska i E. Kaczmarek po 7,5 pkt, 7-11. B. Kaczorowska, I. Hebisch, E. Kowalska, Z. Ciechocińska i D. Konieczka po 7 pkt, itd⁵⁹⁰.

Pewnie zwyciężyła Iwona Świecik, która jako jedyna nie poniosła porażki w całych zawodach. Czterdzieści sześć zawodniczek w walce o finał spotkało niepowodzenie. Należy wymienić te najbardziej rozczarowane i słabo finiszujące: Jurczyńska 0,5 pkt z 4 ostatnich partii, Jałowiec i Rzczycka 1 pkt z 4 partii, Stodółkiewicz 1 pkt z 3 partii oraz Kaczorowska i Hebisch uzyskały po 1,5 pkt w trzech ostatnich swoich pojedynkach⁵⁹¹.

1985 rok

⁵⁸⁷W. Kulik, *Półfinały Mistrzostw Polski*, „Szachy” 1984, nr 2, s. 55.

⁵⁸⁸Tamże.

⁵⁸⁹W. Szumilo, *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachista” 1985, nr 3, s. 67.

⁵⁹⁰Tamże.

⁵⁹¹Tamże.

Po raz pierwszy w nowej formule w dniach 16-17 listopada w 1985 roku w Gdyni rozegrano półfinał mistrzostw Polski kobiet. Tym razem nie rozegrano jednego dużego turnieju, lecz dwa mniejsze. Tak więc zawodniczki podzielono na dwie grupy, a było ich w sumie sześćdziesiąt. Po trzy czołowe miejsca z każdej grupy były premiowane awansem do finału. Tak o tych zawodach pisał Piotr Sobolewski: *Przed startem wśród faworytek wymieniano: w grupie „A”: E. Sosnowską, E. Kowalską, H. Zboroń, Z. Ciechocińską, M. Szumilas i L. Leszner (pięć pierwszych grało już w finałach), w grupie „B”: E. Nagrocką, I. Świecik, E. Kaczmarek, B. Rzeczycką, U. Nowik. Wielką niewiadomą był start po długiej przerwie K. Dembeckiej-Sobierajewicz.*

Start częściowo potwierdził te prognozy: po IV rundzie w grupie „A” prowadziły Zboroń, Ciechocińska po 3,5 pkt, Leszner, Kasińska i Szulnis po 3 pkt. Obie Elżbiety – Kowalska i Sosnowska miały co prawda po 2,5 pkt, ale wyraźnie widać było, że to nie „ich turniej”. Bardzo dobre wrażenie robiła natomiast śmiała, bezkompromisowa gra Strzałki i Laure. W grupie „B” po IV rundzie prowadziła planowo Nagrocka z 3,5 pkt, ale zupełnie niespodziewanie tyle samo zgromadziła Grabarczyk (w tym wygrana ze Świecik). Rzeczycka, Nowik i Klusek miały po 3,5 pkt. (...).

Po IX rundzie w grupie „A” prowadziły wspólnie Leszner i Kasińska po 6,5 pkt przed Strzałką, Fornal i Pisarek po 6 pkt. Po przegranej z Kasińską odpadła z walki Ciechocińska. W grupie „B” nadal planowo: Nagrocka i Rzeczycka po 7 pkt, Nowik 6,5 pkt, Świecik 6 pkt. Ta kolejność utrzymała się aż do mety. Ważne rezultaty padają w X rundzie w grupie „A”: w pojedynku leaderek zwycięża Leszner i wychodzi na samodzielne prowadzenie. Stan czołówki w tej grupie przed ostatnią rundą (...) przedstawiały się następująco: Leszner 7,5 pkt, Strzałka 7 pkt, Fornal, Zboroń, Kasińska i Domaradzka po 6,5 pkt, Ciechocińska i Pisarek po 6 pkt. (...).

Ostateczna kolejność przedstawiała się następująco: grupa „A”: Leszner 8,5 pkt, Strzałka i Domaradzka po 7,5 pkt, Fornal 7, Zboroń, Ciechocińska, Kasińska, Szumilas, Krysiak i Pisarek po 6,5 pkt, itd.; grupa „B”: Nagrodzka, Rzeczycka, Nowik i Świecik po 8 pkt, Klusek i E. Brustman po 7 pkt, Kaczmarek 6,5 pkt, Autowicz, Stodólkiewicz i Śledziwska po 6 pkt, itd. (...).

Grano w przestronnej widnej sali ZDK w Gdyni. Uroczystego otwarcia imprezy dokonał prezes GOZSach J. Cierpicki, a zakończenia – wiceprezes PZSach Z. Czajka. Pierwsze trzy zawodniczki w każdej z grup otrzymały puchary i upominki ufundowane

przez GOZSzach, ZW ZSMP w Gdańsku oraz sekcję szachową TKKF „Doker”. O przebiegu turnieju informowała na bieżąco wybrzeżowa prasa⁵⁹².

1986 rok

W dniach od 25 listopada do 6 grudnia w 1986 roku zorganizowano kolejne eliminacje Mistrzostw Polski kobiet. Tym razem półfinał podzielony na dwie grupy rozegrano w Łódzkim Domu Kultury⁵⁹³.

Grupa „A”: 1. B. Sikora-Giżyńska (BBTS Bielsko-Biała) 9,5 pkt z 13 partii, 2. E. Sosnowska („Nadnarwianka” Pułtusk) 7,5 pkt, 3-4. B. Rzczycka („Avia” Świdnik) i L. Leszner („Anilana” Łódź) po 7 pkt, 5-6. A. Stodółkiewicz (GKS Katowice) i K. Bukowska – 16 lat („Zagłębie” Konin) po 6,5 pkt, 7-10. J. Leszczyńska („Krokus” Włocławek), D. Kłusek – 16 lat („Igloopol” Pilzno), A. Fornal („Karpaty” Krosno) i D. Tust („Piast” Sieradz) po 6 pkt, 11-16. L. Krawcewicz („Start” Łódź), G. Pisarek („Start” Katowice), A. Jurczyńska („KKSz Hutnik” Kraków), K. Jańczak („Prosna” Kalisz), J. Markowska – 16 lat (MKS Wejherowo) i M. Kazimierska („Zastal” Zielona Góra) po 5,5 pkt, 17-18. B. Araśniewicz („Budowlani” Bartoszyce) i W. Żółtek (WLKS Siedlce) po 5 pkt, 18-21. Z. Kasińska (AZS PW Wrocław), J. Turczynowicz („Łączność” Bydgoszcz) i Z. Ciechocińska („Start” Lublin) po 4,5 pkt, 22. B. Autowicz („Polonia” Warszawa) 4 pkt, 23. M. Bielak („Lechia” Sędziszów) 2 pkt, 24. B. Mateusuk (MDK Biała Podlaska) 1,5 pkt⁵⁹⁴.

Grupa „B”: 1-2. Maziarka-Jałowiec („Igloopol” Pilzno) i J. Strzałka („Górnik” Czerwionka) po 8 pkt, 3. A. Zawadzka – 17 lat („Jagiellonia” Białystok) 7,5 pkt, 4. H. Zboroń („Piast” Słupsk) 7 pkt, 5. E. Kaczmarek („Lech” Poznań) 7 pkt, 6-10. M. Szulnis („Piast” Słupsk), H. Wesołowska („Górnik 09” Mysłowice), E. Brustman-Gawarecka, K. Dąbrowska – 13 lat! (obie „Legion” Warszawa) i I. Krysiak („Pocztowiec” Poznań) po 6,5 pkt, 11. J. Szymańska („Polonia” Warszawa) 6 pkt, 12-14. A. Płaszczyńska („Skra” Częstochowa), U. Nowik („Start” Lublin) i E. Wierzbicka („Avia” Świdnik) po 5,5 pkt, 15-17. I. Hebisz („Olimpia” Piekary), A. Godek („Start” Łódź) i G. Pęk – 15 lat po 5 pkt, 18-19. W. Kreft („Stal” Grudziądz) i E. Bogucka („Piast” Śrem) po 4,5 pkt, 20-21. H. Śledziwska („Maraton” Wrocław) i A. Pondo

⁵⁹²P. Sobolewski, *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1986, nr 2, s. 43-45.

⁵⁹³*Kobiety 25 XI - 6 XIII 1986*, „Szachy” 1987, nr 2, s. 50.

⁵⁹⁴Tamże, s. 50-51.

(„Lechia” Sędziszów) po 4 pkt, 22. B. Dziedzic („Pocztowiec” Poznań) 3,5 pkt, 23. R. Staniec („Igloopol” Pilzno) 2,5 pkt, 24. G. Kocik (PTC Pabianice) 1,5 pkt⁵⁹⁵.

1987 rok

W dniach 5-15 listopada w 1987 roku w Gołdapi odbył się kolejny półfinał mistrzostw Polski. Startowało sześćdziesiąt jeden szachistek z całego kraju. Grano jedenaście rund, a zawodniczki podzielono na dwie grupy trzydziestoosobowe, z których do finału miały awansować po dwie pierwsze panie. Organizatorzy zapewnili uczestniczkom doskonałe warunki pobytowe oraz gry w ośrodku wypoczynkowym Polskiego Radia i Telewizji⁵⁹⁶.

Tak wyglądały końcowe wyniki w poszczególnych grupach:

Grupa „A”: 1. E. Kaczmarek („Lech” Poznań) 8 pkt, 2. E. Sosnowska („Nadnarwianka” Pułtusk) 7,5 pkt, 3. H. Zboroń („Piast” Słupsk) 7,5 pkt, 4. E. Brustman-Gawarecka („Legion” Warszawa) 7,5 pkt, 5. M. Kazimierska („Zastal” Zielona Góra) 7 pkt, 6-12. B. Rzczycka („Avia” Świdnik), I. Łaszewska („Stilon” Gorzów Wielkopolski.), E. Probola („Tomasovia” Tomaszów Lubelski), E. Kowalska („Maraton” Warszawa), K. Bukowska („Zagłębie” Konin), J. Szymańska („Polonia” Warszawa) i A. Kleszarska („Start” Lublin) po 6,5 pkt, 13-14. A. Domaradzka (AZS Politechnika Wrocław) i J. Śmiechowska („Pomorzanin” Toruń) po 6 pkt, 15-19. K. Klimaszewska („Hańcza” Suwałki), A. Płaszczyńska („Skra” Częstochowa), L. Krawcewicz („Start” Łódź), K. Radzikowska („Start” Katowice) i L. Stasiak („Pogoń” Szczecin) po 5,5 pkt, 20-24. G. Chabowska („Łączność” Bydgoszcz), B. Krysztopa („Hańcza” Suwałki), J. Detko („Kolejarz” Kielce), M. Kulik („Lech” Poznań) i L. Pluta (AZS Kielce) po 5 pkt, 25-28. M. Gauza (MDK 2 Bydgoszcz), E. Wierzbička („Avia” Świdnik), A. Mackiewicz („Hetman” Bydgoszcz) i I. Radzewicz („Hańcza” Suwałki) po 4,5 pkt, 29. W. Kreft („Stal” Grudziądz) 4 pkt, 30. M. Pietruszewska („Skra” Częstochowa) 3,5 pkt, 31. M. Kłaszarska („Start” Lublin) 3 pkt.

Grupa „B”: 1. A. Lissowska („Hutnik” Warszawa) 8,5 pkt, 2. K. Dąbrowska („Legion” Warszawa) 8 pkt, B. Kaczorowska (AZS UW Warszawa) 7,5 pkt, 4. A. Fornal („Polonia” Warszawa) 7 pkt, 5-7. D. Tust („Piast” Sieradz), B. Ziętek („Stilon” Gorzów Wlkp.) i J. Strzałka („Górnik” Czerwionka) po 7 pkt, 8-9. D. Kłusek („Igloopol” Pilzno) i A. Stodułkiewicz (GKS Katowice) po 6,5 pkt, 10-11. L.

⁵⁹⁵Tamże, s. 51.

⁵⁹⁶W. Gryciuk, *Awans faworytek i... 14-letniej juniorki. Gołdap, 5-15 XI 1987*, „Szachy” 1988, nr 2, s. 22.

Krzyżanowska („Czarni” Rzeszów) i M. Bednarska („Zastal” Zielona Góra) po 6 pkt, 12-16. A. Jurczyńska („KKSz Hutnik” Kraków), A. Zawadzka („Jagiellonia” Białystok), A. Szmigielska („Maraton” Wrocław), G. Penk („Arka” Gdynia) i J. Byczyńska („Hetman” Bydgoszcz) po 5,5 pkt, 17-20. B. Graczyk-Gibiec („Korona” Kraków), K. Lewandowska („Kolejarz” Katowice), M. Wołowicz („Czarni” Rzeszów) i K. Laure („Stal-Apator” Toruń) po 5 pkt, 21-25. M. Śmiechowska („Pomorzanin” Toruń), I. Hebisz („Olimpia” Piekary Śl.), R. Hetman (PTC Pabianice), E. Bogacka (GOKR Zaniemyśl) i T. Dębowska („Maraton” Warszawa) po 4,5 pkt, 26-27. A. Hoc („Spartakus” Jelenia Góra) i W. Żółtek („Pogoń” Siedlce) po 4 pkt, 28-29. W. Baytel („Hutnik” Warszawa) i M. Michalska („Pomorzanin” Toruń) po 3,5 pkt, 30. Z. Bator (MDK Przemyśl) 3 pkt⁵⁹⁷.

Ponad trzydzieści junierek wzięło udział w tym półfinale. Na wyróżnienie zasługuje występ dziewiętnastoletniej Agnieszki Fornal i niespełna czternastoletniej Krystyny Dąbrowskiej⁵⁹⁸.

1988 rok

Jachranka była kolejnym miejscem gościny uczestniczek półfinału mistrzostw Polski, który rozegrano w dniach 4-15 listopada w 1988 roku. Zawody zostały obsadzone przez sześćdziesiąt pięć szachistek, wśród nich przeważającą liczbę junierek. Panie walczyły w jednej grupie o osiem miejsc premiowanych awansem do finału⁵⁹⁹.

Zawiodło siedem najwyżej sklasyfikowanych uczestniczek i nie uzyskały przepustek do najbardziej prestiżowej imprezy w kraju: Leszner, Jałowicz, Fornal i Wesołowska oraz trzy były mistrzyni Polski – K. Hołuj-Radzikowska, A. Jurczyńska i E. Kowalska, choć wszystkie do samego końca turnieju miały szanse na zakwalifikowanie się⁶⁰⁰.

Poziom rywalizacji nie zachwyił, ponieważ wiele szachistek było słabo wyszkolonych i stąd wynikała różnica klasy z czołówką. Natomiast zawodniczki znajdujące się na szczycie tabeli turniejowej, toczyły ze sobą bezkompromisowe boje.

⁵⁹⁷Tamże.

⁵⁹⁸Tamże.

⁵⁹⁹S. Witkowski, *Półfinały Indywidualnych Mistrzostw Polski. Kobiety. Jachranka, 4-15 XI 1988*, „Szachy” 1989, nr. 1, s. 12.

⁶⁰⁰Tamże.

Sędzią głównym zawodów był Stanisław Grocholski z Poznania. Właściwe warunki pobytu i gry zostały zapewnione przez „KS Polonia” Warszawa⁶⁰¹.

Końcowe wyniki turnieju: 1. Joanna Strzałka („Górnik” Czerwionka) 8,5 pkt, 2-3. Anna Lissowska („Maraton” Warszawa) i Danuta Klusek („Igloopol” Pilzno) po 8 pkt, 4-6. Ewa Kaczmarek („Lech” Poznań), Joanna Jagodzińska („Gedania” Gdańsk) i Czesława Grochot („KKSz Hutnik” Kraków) po 7,5 pkt, 7-14. Joanna Detko („Kolejarz” Kielce), Ewa Wierzbicka („Avia” Świdnik), M. Bednarska („Zastal” Zielona Góra), D. Tust (AZS Łódź), H. Zboroń („Piast” Słupsk), E. Kowalska („Maraton” Warszawa), L. Leszner („Anilana” Łódź) i H. Jałowiec („Igloopol” Pilzno) po 7 pkt, 15-20. J. Śmiechowska („Pomorzanin” Toruń), G. Penk („Arka” Gdynia), K. Bukowska („Zagłębie” Konin), A. Zawadzka („Jagiellonia” Białystok), K. Hołuj-Radzikowska („Start” Katowice) i A. Fornal („Polonia” Warszawa) po 6,5 pkt, 21-28. H. Wesołowska („Górnik 09” Mysłowice), Z. Kasińska („Hetman” Gryfów Śl.), K. Lewandowska („Kolejarz” Katowice), A. Flis („Skra” Częstochowa), I Łaszewska („Stilon” Gorzów Wlkp.), M. Kaźmierska („Zastal” Zielona Góra), Z. Ciechocińska-Miećko („Sygnał” Lublin) i R. Henc („Start” Piotrków Trybunalski) po 6 pkt, 29-39. A. Jurczyńska („KKSz Hutnik” Kraków), L. Sapis („Piast” Słupsk), G. Maćkowiak („Stomil” Poznań), I. Krzyżanowska („Czarni” Rzeszów), E. Radecka („Polonia” Warszawa), M. Sułkowska (BBTS Bielsko Biała), D. Szulc („Start” Elbląg), T. Dębowska („Maraton” Warszawa), M. Gużkowska („Sanovia” Lesko) i L. Pluta (AZS Kielce) po 5,5 pkt, 40-48. J. Byczyńska („Hetman” Bydgoszcz), M. Gauza (MDK nr 2 Bydgoszcz), D. Tomczyk („Hetman” Bydgoszcz), S. Lewicka („Miedź” Legnica), A. Jankowska („Unia” Nowa Sarzyna), B. Ziętek („Miedź” Legnica), B. Autowicz („Huragan” Wołomin), J. Turczynowicz („Łączność” Bydgoszcz) i J. Nowak (BBTS Bielsko Biała) po 5 pkt, 49-51. E. Ereńska („Pocztowiec” Poznań), A. Krauze („Nadnarwianka” Pułtusk) i E. Żółtek („Start-Pogoń” Siedlce) po 4,5 pkt, 52-61. M. Wołowicz („Czarni” Rzeszów), W. Zakrzewska („Start” Elbląg), J. Krynicka („Jagiellonia” Białystok), M. Góralczyk („Bzura” Chodaków), M. Śmiechowska („Pomorzanin” Toruń), M. Kuk („Lech” Poznań), E. Burczyk („Piast” Słupsk), A. Kleszarska („Start” Lublin), E. Goraj („Czarni” Otmuchów) i O. Bartosik („Kolejarz” Kielce) po 4 pkt, 62-64. M. Rabiega („Wieża” Śmigiel), H. Kruś („Pogoń” Szczecin) i

⁶⁰¹Tamże, s. 12-13.

M. Kleszarska („Start” Lublin) po 3,5 pkt, 65. K. Stefańska („Zryw” Włocławek) 2,5 pkt⁶⁰².

1989 rok

Kolejny półfinał mistrzostw Polski kobiet miał miejsce w Beskidzie Śląskim, a dokładnie w Szczyrku. Rozegrano go w dniach 3-13 listopada w 1989 roku. Udział wzięło sześćdziesiąt zawodniczek reprezentujących dwadzieścia osiem województw. Na starcie stanęły wielokrotne mistrzyni Polski i olimpijki: K. Hołuj-Radzikowska, A. Jurczyńska i M. Wiese-Józwiak. Tak jak przed rokiem, wszystkie panie grały wspólnie w jednej grupie⁶⁰³.

Tak Ulrich Jahr relacjonował przebieg tego turnieju w miesięczniku „Szachy”:
Już pierwsza runda przyniosła niespodzianki w postaci zwycięstwa Bartosik nad utytułowaną Kowalską oraz Turczynowicz nad wielokrotną finalistką MP Nowicką (Kaczmarek).(...).

Prawdziwe trzęsienie ziemi nastąpiło w drugiej rundzie, w której Gasik (Szymańska) pokonała Wiese-Józwiak, Sikora-Giżyńska przegrała z Bukowską, Leszner-Bakalarz uległa Ciechocińskiej-Miećko, a Nowicka doznała drugiej porażki z Wołowicz. W rezultacie w pierwszej fazie turnieju na czele stawki znalazły się: Jałowicz, Jurczyńska, Ciechocińska-Miećko i Jagodzińska, a ponadto Zawadzka oraz Gasik. Z późniejszych finalistek tylko Dąbrowska dotrzymała kroku swoim rywalkom na starcie i w tych rundach przy prezentowanej bardzo dobrej i równej formie, już od początku zyskała przewagę nad najgroźniejszymi konkurentkami, nie oddając jej aż do mety. (...).

Po czterech rundach z kompletem punktów prowadziły Jagodzińska i Ciechocińska-Miećko, które zremisowały ze sobą w piątej rundzie, po zaciętej walce. Później jednak do czołówki zaczęły „przeciskać się” faworyzowane mistrzyni. Jagodzińska, mając „+4”, spoczęła na laurach i zremisowała kolejne partie, zginęła gdzieś w tłumie Jurczyńska, a inne zawodniczki z początkowej czołówki grały nierówno. (...).

Po ośmiu rundach sytuacja w tabeli była już „normalna”, tylko z tyłu peletonu demonstrowała spóźniony finisz Nowicka. Dużą niespodziankę na środkowym dystansie sprawiła Byczyńska, która wygrała z rzędu pięć partii, co nie udało się w tym turnieju żadnej innej zawodniczce. Po dziesięciu rundach wytworzyła się zbyt duża (jak na

⁶⁰²Tamże, s. 13.

⁶⁰³U. Jahr, *Półfinał Mistrzostw Polski Kobiet. Szczyrk, 3-13 XI 1989*, „Szachy” 1990, nr. 2, s. 41.

możliwości awansu do finału) czołówka, z której właściwie tylko Dąbrowska miała zapewniony udział w przyszłorocznym finale. (...). Zestawienie par ostatniej rundy było bardzo atrakcyjnie i pouczające na przyszłość. Nowicka, która dotychczas nie spotkała się z żadną z potencjalnych finalistek, musiała pokonać Wiese-Józwiak, a Jagodzińska po serii remisów z całą czołówką wpadła na kandydującą jeszcze do finału Wierzbicką, której jednak remis nie „urządził”. (...). W ostatniej partii „o wszystko” nie wytrzymała nerwowo (Jagodzińska – przyp. J. G.) i po fatalnych podstawkach przegrała swoją finałową szansę⁶⁰⁴.

Zawody sędziował i dodatkowo pełnił obowiązki kierownika zawodów Kazimierz Chrapek. Organizatorami imprezy byli działacze OZSach Bielsko-Biała z prezesem Pawłem Halamą. Biuletyn turniejowy pisał i redagował po raz pierwszy na komputerze Ulrich Jahr, który umieścił w nim sto pięćdziesiąt partii⁶⁰⁵.

Ostateczne rozstrzygnięcia półfinału przedstawiały się następująco: 1. Krystyna Dąbrowska („Legion” Warszawa) 8,5 pkt z 11 partii, 2-10. Iwona Świecik („Kolejarz” Katowice), Agnieszka Fornal („Polonia” Warszawa), Bożena Sikora-Giżyńska (BBTS Bielsko Biała), Małgorzata Wiese-Józwiak („Chemik” Bydgoszcz), Beata Ziętek-Czerwońska („Miedź” Legnica), Liliana Leszner-Bakalarz („Spartakus” Jelenia Góra), Bożena Rzeczycka („Avia” Świdnik), Ewa Wierzbicka („Avia” Świdnik), Ewa Nowicka (Kaczmarek) („Lech” Poznań) wszystkie po 7,5 pkt, 11-13. J. Jagodzińska, H. Jałowiec i K. Lewandowska po 7 pkt, 14-20. J. Gasik (Szymańska), E. Sosnowska, M. Bednarska, H. Wesołowska, A. Słabek (Stodółkiewicz), R. Henc i J. Byczyńska po 6,5 pkt, 21-27. Z. Ciechocińska, J. Turczynowicz, L. Krawcewicz, I. Siekańska (Łaszewska), M. Kazimierska i L. Krzyżanowska po 6 pkt, 28-32. D. Tust, M. Szulnis, M. Gauza, M. Sułkowska i E. Kowalska po 5,5 pkt, 33-40. J. Krynicka, K. Leń, E. Burczyk, E. Radecka, A. Jurczyńska, M. Gużkowska, H. Zboroń i H. Jabłońska po 5 pkt, 41-47. M. Wołowiec, K. Bukowska, E. Bogacka, G. Maćkowiak, A. Jankowska, K. Hołuj-Radzikowska i A. Radoszewska po 4,5 pkt, 48-54. M. Śmiechowska, O. Bartosik, Z. Kasińska, L. Sapis, S. Lewicka, W. Żółtek i D. Tomczak po 4 pkt, 55-57. B. Krystopa, A. Szmechting i A. Protaziuk po 3,5 pkt, 58-59. M. Góralczyk i A. Hoc po 3 pkt, 60. B. Tarachowicz 2,5 pkt⁶⁰⁶.

⁶⁰⁴Tamże, s. 41-42.

⁶⁰⁵Tamże, s. 42.

⁶⁰⁶Tamże, s. 41.

Rozdział IV

Uczestnictwo polskich szachistek w rozgrywkach na szczeblu międzynarodowym

4.1. Turnieje międzynarodowe

Międzynarodowe turnieje szachowe kobiet rozgrywane były w interesującym nas okresie zdecydowanie rzadziej niż turnieje męskie. Niemniej jednak przez wzgląd na ich liczbę oraz ograniczenia wynikające z objętości niniejszego opracowania, nie sposób wymienić je wszystkie. Z tego też powodu zdecydowano się na przywołanie i krótką charakterystykę turnieju organizowanego cyklicznie na terenie Polski – prawdopodobnie jednego z najbardziej popularnych międzynarodowych turniejów szachowych kobiet. Był on rozgrywany w latach 1965-1989 w Piotrkowie Trybunalskim. Przez wiele lat należał do najsilniej obsadzanych cyklicznych zawodów kobiecych w naszym kraju. Jego inicjatorem i wieloletnim organizatorem był łódzki działacz, Leon Hellwig⁶⁰⁷.

Pieniądze na pierwszy turniej wyasygnował Łódzki Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej na czele z przewodniczącym J. Okońskim. Protektorem turnieju stał się pierwszy sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR Mieczysław Augustyniak oraz przewodniczący Miejskiej i Powiatowej Rady Narodowej S. Gołanowski i H. Bąkowski⁶⁰⁸.

Jak już wspomiano, po raz pierwszy turniej został zorganizowany w 1965 roku. Mecze były rozgrywane w dniach 26 maja - 8 czerwca, a wzięło w nich udział dziesięć zawodniczek z sześciu krajów.

Pierwsze miejsce zajęła Natalia Konoplewa z ZSRR, zdobywając 7,5 pkt, na drugiej pozycji uplasowała się H. Konarkowska, zdobywając o jeden pkt mniej. Trzecie miejsce zajęła Elisabeta Polihroniade, zdobywając 6 pkt. W przywołanych rozgrywkach wystartowały także A. Jurczyńska, M. Litmanowicz, A. Szpakowska oraz A. Helwig. Panie zajęły kolejno piątą, szóstą, siódmą i dziewiątą pozycję⁶⁰⁹.

⁶⁰⁷W. Litmanowicz, *Pierwszy Międzynarodowy Turniej Kobiety. Piotrków Trybunalski 26.5.-8.6.1965*, „Szachy” 1965, nr 8, s. 185.

⁶⁰⁸Tamże.

⁶⁰⁹Tamże, s. 187.

Rok później w miesiącu maju na starcie stanęło już dwanaście szachistek z sześciu krajów, a pierwsze miejsce zajęła Węgierka – Eva Karakas, zdobywając 8 pkt. Zaledwie pół punktu mniej zdobyła M. Litmanowicz, która tym wynikiem wywalczyła sobie drugie miejsce. Na miejscu trzecim uplasowała się Rodica Reicher z Rumunii, zdobywając 7 pkt⁶¹⁰.

W tym samym turnieju udział wzięły jeszcze Danuta Samolewicz, Jolanta Szota, K. Radzikowska, A. Helwig i Irena Kondracka. Panie zajęły kolejno: czwarte, piąte, szóste, dziewiąte i jedenaste miejsca.

W 1967 roku w dniach 3-18 czerwca na turniej do Piotrkowa Trybunalskiego przybyło dziesięć zawodniczek z pięciu krajów. Tym razem pierwsze miejsce wywalczyła E. Polihroniade z Rumunii, zdobywając 6,5 pkt. K. Radzikowskiej do zwyciężczyni zabrakło tylko pół punktu. Na trzecim miejscu znalazła się Rodica Reicher, zdobywając 6 pkt. W tym turnieju wystartowały z K. Radzikowską jeszcze trzy Polki: A. Helwig, M. Litmanowicz oraz A. Szpakowska, zajęły one kolejno miejsca: czwarte, siódme i dziesiąte⁶¹¹.

W dniach 19 maja - 2 czerwca 1968 roku po raz czwarty rozegrano turniej. Tym razem udział wzięło jedenaście szachistek z sześciu krajów. Pierwsze miejsce wywalczyła Susana Makai z Rumunii zdobywając, 7 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się, również z 7 pkt, A. Jurczyńska. Natomiast trzecie miejsce zajęła Ingrid Tuk z Holandii, zdobywając 6 pkt.

W Piotrkowie wystąpiły jeszcze trzy Polki: A. Szpakowska, która zajęła ósme miejsce, zdobywając 4,5 pkt, A. Helwig, która zajęła miejsce dziesiąte, zdobywając zaledwie 2,5 pkt oraz ostatnia Elżbieta Kowalska również z 2,5 pkt⁶¹².

V Międzynarodowy Turniej Szachowy Kobiet organizowany w Piotrkowie Trybunalskim w okresie 14-31 maja 1969 roku wreszcie przyniósł zwycięstwo polskiej zawodniczce. Na jego starcie stanęło dziesięć szachistek z pięciu krajów. Jak już wspomniano, pierwsze miejsce wywalczyła Polka – M. Litmanowicz, zdobywając 6 pkt. Na drugim miejscu uplasowała się zawodniczka z Bułgarii – Wenka Asenowa również z 6 pkt. Trzecie miejsce zajęła R. Reicher z Rumunii, zdobywając o pół pkt

⁶¹⁰W. Schinzel, *II Międzynarodowy Turniej Kobiety w Piotrkowie Trybunalskim*, „Szachy” 1966, nr 8, s. 205-208.

⁶¹¹A. Adamski, *Trzeci międzynarodowy turniej kobiety. Piotrków Trybunalski 3.VI-18.VI.1967 r.*, „Szachy” 1967, nr 8, s. 232-235.

⁶¹²K. Pytel, *IV międzynarodowy turniej kobiety Piotrków Trybunalski 19.V.-2.VI 1968*, „Szachy” 1968, nr 8, s. 229-230.

mniej. W tym turnieju wystartowały jeszcze cztery Polki: A. Helwig, A. Jurczyńska, A. Litwińska oraz K. Radzikowska. Panie zajęły kolejno piąte, szóste, dziewiąte i dziesiąte miejsca⁶¹³.

Niestety na następnym turnieju żadnej ze startujących Polek nie udało się powtórzyć sukcesu M. Litmanowicz i nasze zawodniczki i rywalizując w dniach 16-30 maja 1970 roku zajęły kolejno: piąte miejsce – A. Jurczyńska – 6 pkt, siódme miejsce – A. Szpakowska – 6 pkt, dziesiąte miejsce – A. Helwig – 4 pkt, jedenaste miejsce – Maria Scholl – 3,5 pkt⁶¹⁴.

VII Międzynarodowy Turniej Szachowy kobiet w Piotrkowie Trybunalskim na starcie zgromadził dwanaście zawodniczek z siedmiu państw w dniach 2-15 września 1971 roku. Najlepsza Polka – K. Radzikowska – zajęła czwarte miejsce, zdobywając 6,5 pkt. J. Szota zdobyła o pół punktu mniej i zajęła piąte miejsce. Kolejna nasza zawodniczka E. Kowalska zajęła szóste miejsce, zdobywając 5 pkt. W tym turnieju udział wzięły jeszcze dwie zawodniczki z Polski: J. Rybarska i A. Helwig, które zajęły dziesiąte i jedenaste miejsca, zdobywając po 4 pkt⁶¹⁵.

W 1972 (14-28 maja 1972 roku) piotrkowski turniej zgromadził przy szachownicach dziesięć zawodniczek z sześciu krajów. Pierwsze miejsce zajęła zawodniczka z NRD – Waltraud Nowarra, zdobywając 5,5 pkt. Drugie miejsce wywalczyła I. Kasprzyk, również zdobywając 5,5 pkt. We wspomnianej rywalizacji wystartowały jeszcze trzy Polki: A. Jurczyńska, która zajęła piąte miejsce z 4,5 pkt, Kamila Dembecka, która zajęła ósme miejsce zdobywając 4 pkt, oraz A. Helwig, która zajęła miejsce dziesiąte, zdobywając 3 pkt⁶¹⁶.

Dopiero po czterech latach od zwycięstwa w piotrkowskim turnieju M. Litmanowicz, po zwycięstwo sięgnęła Polka – B. Pytel, zdobywając w dniach 26 maja - 11 czerwca 1973 roku 9,5 pkt. Drugie miejsce zajęła Weliczka Krumowa z Bułgarii, zdobywając także 9,5 pkt. Trzecie miejsce zajęła również Polka – H. Ereńska-Radzevska, zdobywając 7,5 pkt. W tym turnieju wystartowały jeszcze dwie Polki: I.

⁶¹³S. Witkowski, *Sukces Mirosławy Litmanowicz. Piotrków Tryb. 14-31.V.1969.*, „Szachy” 1969, nr 7, s. 200-201.

⁶¹⁴K. Wasilewski, *VI Międzynarodowy Turniej Kobiet*, „Szachy” 1970, nr 8, s. 231-232.

⁶¹⁵M. Ziemiński, *Piotrków Trybunalski 1971*, „Szachy” 1971, nr 11, s. 338-339.

⁶¹⁶M. Ziemiński, *Piotrków Trybunalski 1972 r.*, „Szachy” 1972, nr 8, s. 256-257.

Kasprzyk oraz A. Helwig, które zdobyły 6 pkt i 4 pkt, zajmując siódme i jedenaste miejsca⁶¹⁷.

W dziesiątym, jubileuszowym międzynarodowym turnieju kobiecym w Piotrkowie Trybunalskim zorganizowanym w dniach 26 maja - 11 czerwca 1974 roku wystartowało czternaście szachistek z ośmiu krajów, w tym pięć zawodniczek z Polski. Niestety nie był to udany dla Polek turniej. Najlepsza z nich – A. Jurczyńska zajęła dopiero siódme miejsce zdobywając 7 pkt. Kolejna – G. Szmacińska – zajęła ósme miejsce, również zdobywając 8 pkt. K. Radzikowska gromadząc 5 pkt, zajęła dopiero dziesiąte miejsce. A. Helwig i Aleksandra Szpakowska zajęły kolejno dwunaste i trzynaste miejsca, inkasując po 3,5 pkt i 2,5 pkt⁶¹⁸.

W dniach 26 maja - 11 czerwca 1975 roku cztery szachistki z Polski wystartowały w kolejnym turnieju rozgrywanym cyklicznie w Piotrkowie Trybunalskim. Niestety żadna z nich nie stanęła na podium. Najlepszy wynik osiągnęła A. Jurczyńska, która zdobywając 7 pkt, zajęła siódme miejsce. Także H. Ereńska-Radzewska uzyskała 7 pkt i zajęła ósme miejsce. O jeden pkt mniej zdobyła A. Helwig, plasując się na miejscu dziewiątym. Natomiast A. Litwińska zdobywając zaledwie 3 pkt, zajęła miejsce dwunaste. Słabszy wynik miały już tylko dwie zawodniczki⁶¹⁹.

Nieco lepiej niż przed rokiem wypadły polskie szachistki podczas dwunastego piotrkowskiego turnieju międzynarodowego (22 maja - 9 czerwca 1976 roku). Niestety nie zakwalifikowały się do pierwszej trójki, a G. Szmacińskiej zabrakło do tego zaledwie pół punktu. Zdobywając ich 10,5, zajęła czwarte miejsce, tuż za nią z 9,5 pkt, znalazła się A. Jurczyńska. M. Litmanowicz i B. Pytel zdobyły po 7,5 pkt, zajmując kolejno ósme i dziewiąte miejsca. A. Helwig z dorobkiem 5,5 pkt zajęła dopiero dwunastą pozycję, a najslabszy wynik osiągnęła B. Sikora – 4,5 pkt, kończąc na miejscu dwunastym⁶²⁰.

Trzynasty międzynarodowy turniej szachowy kobiet okazał się być szczęśliwym dla polskich zawodniczek. Rywalizacja trwała od 21 maja do 8 czerwca 1977 roku. H. Ereńska-Radzewska zajęła drugie miejsce, zdobywając 9 pkt. Należy podkreślić, że zwyciężczyni tego turnieju zdobyła 9,5 pkt, a była nią Ludmiła Saunina z ZSRR. G. Szmacińska, identycznie jak H. Ereńska-Radzewska zdobyła 9 pkt i zajęła trzecie

⁶¹⁷H-K, *IX Międzynarodowy Turniej Szachowy Kobiet. Piotrków Tryb. 1973*, „Szachy” 1973, nr 9, s. 279-281.

⁶¹⁸M. Ziemiński, *Piotrków Trybunalski 1974*, „Szachy” 1974, nr 8, s. 240-241.

⁶¹⁹M. Ziemiński, *Piotrków Trybunalski 1975*, „Szachy” 1975, nr 8, s. 228-229.

⁶²⁰M. Ziemiński, *Piotrków Trybunalski 1976*, „Szachy” 1976, nr 8, s. 231-234.

miejsce. Słabsze wyniki uzyskało pozostałych pięć szachistek z Polski, a były nimi: I. Kasprzyk – 5,5 pkt – siódme miejsce, I. Świecik – 5 pkt – dziewiąte miejsce, M. Wiese – 4 pkt – dziesiąte miejsce, E. Kowalska-Lipska – 2,5 pkt – dwunaste miejsce i ostatnia M. Litmanowicz – 2 pkt – trzynaste, ostatnie miejsce⁶²¹.

Jeden z lepszych rezultatów osiągnęły polskie zawodniczki podczas czternastego turnieju w Piotrkowie Trybunalskim. Rywalizacja toczyła się w okresie 21 maja - 8 czerwca 1978 roku i zwyciężyła G. Szmacińska, uzyskując 9 pkt, H. Ereńska-Radzewska z 7,5 pkt zajęła trzecie miejsce, a I. Świecik z 6,5 pkt zajęła miejsce piąte. Tuż za nią z 6 pkt, znalazły się M. Wiese i B. Pytel z 5 pkt. A. Jurczyńska gromadząc 4,5 pkt, zajęła miejsce dziewiąte, a I. Jezierska z wynikiem słabszym o pół punktu – miejsce dziesiąte. Tabelę zamykała Elżbieta Sosnowska z zaledwie 1,5 pkt⁶²².

W 1979 roku (20 maja - 7 czerwca) Polki nie miały już tyle szczęścia i najlepszy wynik uzyskała G. Szmacińska – 8 pkt, co dało jej piąte miejsce. Cztery pozostałe, polskie zawodniczki: M. Wiese, A. Brustman, A. Jurczyńska i B. Pytel zajęły kolejno miejsca dziewiąte, dziesiąte, jedenaste i dwunaste⁶²³.

Po słabych występach w roku 1979, Polki rok później zdecydowanie poprawiły swoje wyniki, a M. Wiese odniosła zwycięstwo, zdobywając 8,5 pkt. E. Sosnowska zdobywając jeden punkt mniej, zajęła miejsce trzecie. Natomiast I. Kasprzyk, I. Świecik i E. Kowalska zdobyły po 6,5 pkt, zajmując miejsca 6-8. Anna Rygielska zdobywając 4 pkt, zajęła miejsce jedenaste, a na miejscu trzynastym, zamykając tabelę, znalazła się Jadwiga Szymańska, która wywalczyła zaledwie 2,5 pkt. Tak dobrych wyników Polek można się dopatrywać w tym, że w XVI Międzynarodowym Turnieju Szachowym kobiet nie wystartowały zawodniczki z ZSRR, które rok wcześniej zajęły trzy pierwsze miejsca⁶²⁴.

W dniach od 19 czerwca do 1 lipca 1981 roku rozegrano siedemnastą edycję. Po zwycięstwo sięgnęła K. Radzikowska, zdobywając 8 pkt. Drugie miejsce z taką samą liczbą punktów zajęła G. Szmacińska. H. Ereńska-Radzewska wywalczyła o jeden pkt mniej, zajęła miejsce piąte, a M. Wiese z wynikiem słabszym o pół pkt – miejsce szóste.

⁶²¹M. Litmanowicz, *Piotrków Trybunalski 1977*, „Szachy” 1977, nr 8, s. 225-229.

⁶²²S. Kania, *Piotrków Trybunalski przed jubileuszem*, „Szachy” 1978, nr 8, s. 225-227.

⁶²³APPT, XV Międzynarodowy Turniej Szachowy Kobiet, sygn. 4885; Biuletyn turnieju, *Piotrków '79. XV Międzynarodowy Turniej Szachowy Kobiet 19.V.-8.VI.*, Piotrków Trybunalski 1979 – w zbiorach autora.

⁶²⁴E. Kłaput, *XVI Międzynarodowy Turniej Kobiet*, „Szachy” 1980, nr 8, s. 224-227.

E. Sosnowska z dorobkiem 4,5 pkt uplasowała się na dziewiątej pozycji. Tabelę na trzynastej pozycji zamykała B. Sikora, która uzyskała 3 pkt⁶²⁵.

W XVIII Międzynarodowym Turnieju Szachowym kobiet w Piotrkowie Trybunalskim (13 czerwca - 5 lipca 1982 roku), aż połowę z czternastu zawodniczek stanowiły Polki. Pierwsze miejsce zdobyła E. Sosnowska, wywalczając 9 pkt. Ewa Nagrodzka gromadząc 7,5 pkt, zajęła miejsce czwarte. Również A. Brustman oraz G. Szmacińska zdobyły po 7,5 pkt i zajęły kolejno miejsca szóste i ósme.

Pozostałe trzy polskie zawodniczki zamykały tabelę, a były to: K. Radzikowska – 4,5 pkt, H. Grabczyńska – 4 pkt i Halina Maziarka – 2 pkt⁶²⁶.

Rok później tj. w okresie 18 czerwca - 3 lipca 1983 roku E. Sosnowska została wyprzedzona tylko przez J. Jagodzińską, która zdobywając 8,5 pkt i zajęła pierwsze miejsce. Sosnowskiej brakło do niej zaledwie pół punktu. A. Brustman z wynikiem 7,5 pkt zajęła miejsce czwarte, a Ewa Nagrodzka 6 pkt – miejsce siódme⁶²⁷.

W tym turnieju wystartowały jeszcze trzy Polki: H. Grabczyńska, Jolanta Rojek oraz Halina Maziarka. Panie zajęły kolejno miejsca dziewiąte, dziesiąte i jedenaste.

XX Międzynarodowy Turniej Szachowy kobiet, który się odbył w dniach 19 czerwca - 1 lipca 1984 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Swoją udział w nim zgłosiło dwanaście zawodniczek, z czego aż siedem stanowiły Polki. Najlepsza z Polek – H. Ereńska-Radzewska zajęła piąte miejsce, zdobywając 6 pkt, podobnie jak J. Jagodzińska, która zajęła miejsce szóste. M. Wiese oraz A. Brustman zdobyły o pół punktu mniej zajmując miejsca siódme i ósme. G. Szmacińska wywalczyła 5 pkt, co pozwoliło zająć jej dziewiątą pozycję. E. Sosnowska uzyskała jedynie 3,5 pkt i zajęła miejsce dziesiąte. Tabelę zamykała, na pozycji dwunastej B. Sikora-Giżyńska 2,5 pkt.

XXI Międzynarodowy Turniej Szachowy kobiet w Piotrkowie Trybunalskim (19 czerwca - 1 lipca 1985 roku) zgromadził na starcie dwanaście uczestniczek. Polki zajęły miejsca: trzecie – E. Kaczmarek (6,5 pkt); czwarte – L. Leszner (6 pkt); piąte i szóste – H. Maziarka-Jałowiec i E. Nagrocka (po 5,5 pkt); siódme i ósme – Anny Lissowska i Jurczyńska (po 5 pkt) i dziesiąte – E. Sosnowska (4,5 pkt)⁶²⁸.

⁶²⁵L. Janion, *Krystyna Radzikowska znów zwycięża!*, „Szachy” 1981, nr 7, s. 153-155.

⁶²⁶J. Zuzański, *Piotrków Trybunalski 1982*, „Szachy” 1982, nr 10, s. 237-239.

⁶²⁷M. Ziemiński, *Nie wykorzystane szanse*, „Szachy” 1984, nr 9, s. 209-212.

⁶²⁸W. Świć, *Piotrków Trybunalski*, „Szachy” 1985, nr 9, s. 174-175.

W dniach 9-24 czerwca 1986 roku zorganizowano XXII Międzynarodowy Turniej Szachowy kobiet w Piotrkowie Trybunalskim. Wystartowało trzynaście reprezentantek z sześciu krajów. Zwycięstwo odniosła Chinka Liu She Lan (9 pkt). Najlepsze z Polek G. Szmacińska i M. Wiese były na trzecim i czwartym placu (po 7,5 pkt), a kolejne nasze reprezentantki: L. Leszner – 7 miejsce (6,5 pkt); B. Kaczorowska i I. Świecik – 10 i 11 miejsca (po 4,5 pkt) oraz K. Radzikowska – 12 lokata (3,5 pkt)⁶²⁹.

XXIII Międzynarodowy Turniej kobiet w Piotrkowie Trybunalskim zorganizowano w dniach 10-24 czerwca 1987 roku. W stawce czternastu szachistek wystartowało pięć Polek, które osiągnęły następujące rezultaty: M. Wiese-Jóźwiak miejsce drugie (9 pkt); E. Kaczmarek – czwarta (7,5 pkt); G. Szmacińska – siódma (7 pkt); L. Leszner – dwunasta (4,5 pkt) i H. Maziarka-Jałowiec (3,5 pkt)⁶³⁰.

Na starcie XXIV Międzynarodowego Turnieju Szachowego kobiet w Piotrkowie Trybunalskim (8-22 czerwca 1988 roku) zjawilo się czternaście szachistek z pięciu krajów. Najlepszy rezultat z Polek zanotowała A. Brustman, która była piąta z dorobkiem 7,5 pkt. Zaraz za nią uplasowały się B. Kaczorowska i M. Wiese-Jóźwiak (po 7 pkt) oraz G. Szmacińska (6 pkt). Miejsce jedenaste zjęła E. Kaczmarek (5 pkt), a tabelę zamykały L. Leszner (4,5 pkt) i E. Ssnowska (4 pkt)⁶³¹.

Dwudziesty piąty i zarazem ostatni turniej kobiecy rozegrany w Piotrkowie Trybunalskim odbył się w dniach 7-21 czerwca 1989 roku. Chęć wzięcia udziału w rywalizacji zgłosiło czternaście pań z sześciu krajów. Niestety polskie szachistki zajęły dalsze miejsca: czwarte – G. Szmacińska (7,5 pkt); siódme i ósme – M. Wiese-Jóźwiak i Barbara Kaczorowska (7 i 6,5 pkt); dwunaste, trzynaste i czternaste – I. Świecik (4,5 pkt), K. Dąbrowska (3,5 pkt) i J. Detko (3 pkt)⁶³².

Międzynarodowy Turniej Szachowy kobiet rozgrywany w Piotrkowie Trybunalskim w latach 1965-1989 był najsilniej obsadzonym cyklicznym turniejem kobiecym w Polsce, a siedem naszych reprezentantek było jego triumfatorkami: Mirosława Litmanowicz (1969 rok), Bożena Pytel (1973 rok), Grażyna Szmacińska (1978 rok), Małgorzata Wiese (1980 rok), Krystyna Radzikowska (1981 rok), Elżbieta Sosnkowska (1982 rok) i Joanna Jagodzińska (1983 rok).

⁶²⁹I. Nowak, *Piotrków Trybunalski 1986*, „Szachy” 1986, nr 11, s. 232-234.

⁶³⁰J. Bielczyk, *Piotrków Trybunalski 1987*, „Szachy” 1987, nr 9, s. 203-205.

⁶³¹J. Bielczyk, *Piotrków Trybunalski po raz XXIV*, „Szachy” 1988, nr 9, s. 201-203.

⁶³²J. Pokojowczyk, *Piotrków Trybunalski po raz XXV*, „Szachy” 1989, nr 8, s. 193-196.

Piotrkowski turniej nie był jedyną międzynarodową cykliczną imprezą szachową dla pań w naszym kraju. Jako przykład można wspomnieć o „Szachowych Dniach Bydgoszczy” – Międzynarodowy Festiwal Szachowy, rozgrywany w latach 1977-1985 w Bydgoszczy. Organizatorami festiwalu, którego turniejem głównym był Międzynarodowy Turniej Szachowy kobiet, byli bydgoscy działacze Ulrich Jahr, Ryszard Wiese i Edward Turczynowicz⁶³³.

Turnieje pretendentów FIDE również rozgrywane były na szczeblu międzynarodowym. Wyłaniały one konkurenta dla aktualnego mistrza świata i były ostatnim etapem eliminacji po rozegranych turniejach strefowych i międzystrefowych. Forma rozgrywek została zaprojektowana i przyjęta na Kongresie FIDE w 1946 roku w Winterthur. Łącznie rozegrano sześć turniejów pretendentów. Zwycięzca rozgrywał mecz z aktualnym championem (pierwszych pięć rozegrano w latach 1950-1962, a ostatni w 1985 roku). Do rozgrywek tej rangi zakwalifikować się mogli szachiści, którzy zajmowali czołowe miejsca turniejów międzystrefowych, a także pokonani w meczach o tytuł mistrza świata. Turnieje pretendentek organizowane były w latach 1952-1967 (6 turniejów) oraz w latach 1986-1997 (również 6 turniejów)⁶³⁴.

Kandydata do tytułu mistrza świata w latach 1965-1995 wskazywano na podstawie wyniku meczów pretendentów, które rozgrywano systemem pucharowym. Zmiany w przyjętym systemie zaproponowano w Sztokholmie na Kongresie FIDE w 1962 roku, a ich autorem był Bobby Fischer. Nie dostrzegął on sensu w organizowaniu turniejów, gdzie połowa zawodników pochodziła z ZSRR. Szachiści ci często umawiali się na wynik remisowy, przez co zyskiwali dodatkowe wolne dni na odpoczynek, a niewątpliwie miało to wpływ na ostateczne wyniki⁶³⁵.

Natomiast mecze pretendentek rozgrywano w latach 1971-1983 – łącznie odbyło się 5 cykli. Pierwszą zawodniczką pochodzącą z Polski występującą w turniejach pretendentek była H. Konarkowska (Vrnjacka Banja w 1961 roku – jedenaste miejsce, Suchumi w 1964 roku – ósme miejsce, Subotica w 1967 roku – dwunaste miejsce).

H. Konarkowska pierwszy raz uczestniczyła w rozgrywkach pretendentek w 1961 roku, zorganizowanych w jugosłowiańskiej miejscowości Vrnjacka Banja. W zawodach wyraźnie uwidoczniła się dominacja szachistek radzieckich i jugosłowiańskich, które uplasowały się na sześciu pierwszych miejscach. Zwycięstwo Nony Gaprinda-

⁶³³Z relacji Małgorzaty Wiese dla autora.

⁶³⁴www.olimpbase.org, [dostęp: 10. 12. 2017].

⁶³⁵Tamże.

szwili z ZSRR (13 pkt), która wyprzedziła kolejną w tabeli Belowę Valentinę Borisenko aż o 2 punkty (11 pkt), było bezdyskusyjne. Trzecie miejsce zdobyła kolejna z reprezentantek ZSRR Kira Zvorykina (10 pkt)⁶³⁶. W 1962 roku w meczu finałowym N. Gaprindaszwili wygrała zdecydowanie z Elizawietą Bykową (+7 =4 –0).

Grę polskiej zawodniczki we wspomnianych zawodach szczegółowo podsumował Zbigniew Doda: *Występ naszej nowo kreowanej mistrzyni międzynarodowej H. Konarkowskiej należy uznać za udany i zasługujący na pochwałę. Obiecujący start Konarkowskiej rokował nadzieję na jedno z wyższych miejsc w tym wielkim turnieju. Ostateczny rezultat stanowi jednak i tak poważny sukces i jest – co należy podkreślić – największym osiągnięciem polskiej szachistki w latach powojennych. Konarkowska w ten turniej włożyła wiele ambicji i wysiłku, którymi musiała pokrywać braki ogrania i niedostatecznego przygotowania. Kilkudniowe szkolenie teoretyczne z mistrzem Tarnowskim nie mogło rzecz jasna ani w części rozwiązać problemu jej pełnego przygotowania. Na to potrzebny jest dłuższy czas systematycznej pracy z trenerem. A o tym – jak dowiedziałem się – Konarkowska mogła tylko marzyć! W świetle tych uwag, tym bardziej należy ocenić jej dobrą grę w turnieju kandydatek. Z debiutami na ogół radziła sobie doskonale. Jej improwizacje debiutowe były niekiedy najwyższej marki i zaskakiwały (oczywiście mile) nawet... jej sekundanta. W grze środkowej, która jest najsilniejszą stroną naszej czołowej zawodniczki nie ustępowała nawet najlepszym. Tutaj w wielu partiach wykazała całą gamę swych dużych możliwości. Gorzej niestety przedstawiała się sprawa z realizacją przewagi i prowadzeniem końcówek. W tych fazach gry – powiedzmy szczerze – Konarkowska niekiedy zawodziła. Szeregu doskonałych partii z rozstrzygającą przewagą nie umiała niestety doprowadzić do zwycięskiego końca. W sumie gra Konarkowskiej podobała się bardzo, a głosy krytyki oszacowały ją na podstawie wykazanych umiejętności na 6-7 miejsce, co niniejszym z przyjemnością podkreślam⁶³⁷.*

H. Konarkowska zajęła jedenaste miejsce, uzyskując 7 pkt. Należy podkreślić, że nasza reprezentantka zremisowała między innymi z wicemistrzynią turnieju Belową Valentiną Borisenko z ZSRR i Vericą Nedeljkovic z Jugosławii, która zajęła czwartą pozycję. Dwie wygrane uzyskała z czołowymi zawodniczkami imprezy: Milunką Lazarevic (Jugosławia) i Tatianą Zatulovską (Zatułowską) z ZSRR⁶³⁸.

⁶³⁶Z. Doda, *Turniej Pretendentek*, „Szachy” 1962, nr 2, s. 29.

⁶³⁷Tamże. s. 31.

⁶³⁸Tamże.

Następny turniej pretendentek, do którego zakwalifikowała się H. Konarkowska, zorganizowany był w gruzińskim Suchumi w dniach od 8 września do 4 października 1964 roku. Polka zaczęła bardzo dobrze, uzyskując 4,5 pkt z pierwszych 5 partii, co dawało jej prowadzenie w zawodach. Na kolejnych pozycjach uplasowały się Lazarevic (4 pkt) i Zatulovska (4 pkt). Konarkowska straciła połówkę przez to, że nie znalazła wygrywającego posunięcia w partii z Iwanową. Wysoko oceniono wygraną w IV rundzie z Teodorescu i z Eretową. Niestety w dalszej części turnieju przytrafiły się gorsze dni i nasza reprezentantka ostatecznie zajęła ósmą pozycję. Zwycięstwo i awans do meczu o Mistrzostwo Świata kobiet z N. Gaprindaszwili wywalczyła A. Kuszniir przed Lazarevic i Zatulovską⁶³⁹. Kulisy i przyczyny ósmego miejsca H. Konarkowskiej wyjaśnił jej sekundant S. Witkowski: *Ja osobiście jestem zadowolony ze współpracy z mistrzynią Polski, ale chciałbym podkreślić, że jej rezultat jest wynikiem dobrej gry, a nie pomocy sekundanta, którego obecność może zawodnikowi przynieść 0,5-1 punkt więcej, ale nie może rzutować na ostateczny rezultat w turnieju. Niewątpliwie większą ode mnie zasługę ma mistrz Gadaliński, który bardzo sumiennie pracował z panią Henią w Grudziądzu, za co należy mu się podziękowanie*⁶⁴⁰.

Natomiast A. Brustman po raz pierwszy zakwalifikowała się na turniej pretendentek zorganizowany w 1986 roku w Szwecji w mieście Malmo, gdzie standardowo dominowały zawodniczki z ZSRR. Zajęły one trzy pierwsze oraz piątą pozycję, na miejscu czwartym uplasowała się Szwedka – Pia Cramling (7 pkt). A. Brustman ostatecznie zajęła szóste miejsce zdobywając (6,5 pkt)⁶⁴¹.

Po raz drugi do turnieju pretendentek A. Brustman zakwalifikowała się dwa lata później. W 1988 roku w gruzińskim Ckaltubo, gdzie również zajęła szóstą pozycję. W rozgrywkach tych miejsca od pierwszego do piątego oraz od siódmego do ósmego, zajmowały wyłącznie zawodniczki z ZSRR⁶⁴².

Należy podkreślić, że żaden z Polaków nie wystartował w turnieju pretendentów i z tego powodu występy H. Konarkowskiej i A. Brustman nabierają szczególnego znaczenia w historii polskich szachów⁶⁴³.

⁶³⁹S. Witkowski, *Turniej pretendentek*, „Szachy” 1964, nr 12, s. 271-274.

⁶⁴⁰*Alla Kuszniir pretendentką*, „Szachy” 1965, nr 3, s. 73.

⁶⁴¹http://www.poland.turystyka.pl/cSza.2chowe_turnieje_pretendent%C3%B3w.html#Malm%C3%B6_1986 [dostęp: 12.12.2017].

⁶⁴²Tamże.

⁶⁴³Tamże.

4.2. Mistrzostwa Świata i Europy

Zakres niniejszej pracy obejmuje lata 1945-1989, niemniej jednak tytułem wprowadzenia autor uznał za stosowne przedstawić zarys historii szachów kobiet w świecie do roku 1945. Świadomość ciągłości tradycji jest niezbędna do zrozumienia późniejszych startów polskich szachistek na szczeblu mistrzostw świata i Europy.

Międzynarodowa organizacja FIDE po raz pierwszy zorganizowała mistrzostwa świata kobiet w szachach w 1927 roku. Z założenia miał to być pojedynczy turniej, który miał towarzyszyć szachowej olimpiadzie. Wspomniana olimpiada rozegrana została w dniach 18-30 lipca w Londynie, a przez historyków została uznana za pierwszą „oficjalną”. W tym samym czasie w Londynie odbywał się kolejny Kongres FIDE.

W londyńskich mistrzostwach świata wzięło udział dwanaście szachistek reprezentujących siedem krajów. Był to pierwszy oficjalny kobiecy turniej szachowy rozgrywany systemem „każdy z każdym”. Tytuł mistrzyni zdobyła wspomniana Vera Menchik, uzyskując 10,5 pkt. Pełną klasyfikację przedstawia poniżej zamieszczona tabela nr 48.

Tabela 48. Klasyfikacja I Mistrzostw Świata Kobiet, Londyn 1927 roku

Lokata	Nazwisko	punkty
1	Menchik	10,5
2	Besekow (Szwecja)	9
3	Wolf-Kalmar (Austria)	7
4-5	Holloway (Anglia); Michell (Anglia)	6
6	Price (Anglia)	5,5
7	Harum (Austria)	4,5
8	Hutchison-Stirling (Anglia)	4
9-11	Frigard (Francja); Stevenson (Anglia); Synnevaag (Norwegia)	3,5
12	Daunke (Niemcy)	3

Źródło: opracowanie własne na podstawie PaAF

Należy podkreślić, że V. Menchik była jedyną zawodniczką przed II wojną światową, która rozgrywała równorzędne starcia na szachownicy z mężczyznami, odnosząc przy tym widowiskowe zwycięstwa i pokonując wielu szachistów uznawanych za czołowych graczy świata.

Kolejne mistrzostwa świata kobiet zostały zorganizowane w analogicznych warunkach jak te rozgrywane w Londynie. Odbyły się one w dniach 13-27 lipca 1930 roku

podczas III Olimpiady w Hamburgu. Wystartowało w nim tylko pięć zawodniczek, a tytuł mistrzyni obroniła V. Menchik⁶⁴⁴.

Tabela 49. Wyniki II Mistrzostw Świata Kobiet, Londyn 1930 roku

Kraj reprezentowany	Imię i nazwisko	1	2	3	4	5	6
1 Anglia	Menchik	--	0,5 1	0 1	1 1	1 1	6,5
2 Austria	Wolf-Kalmar	0,5 0	--	1 0	1 1	1 1	5,5
3 Niemcy	Henschel	1 0	0 1	--	1 1	0,5 1	4,5
4 Szwecja	Beeskow	0 0	0 0	0 0	--	1 1	2
5 Anglia	Stevenson	0 0	0 0	1 0,5	0 0	--	1,5

Źródło: Opracowanie własne na podstawie PaAF

Kolejne, trzecie mistrzostwa świata kobiet już tradycyjnie zorganizowano w tym samym miejscu i czasie co IV Olimpiadę, czyli w Pradze w dniach 11-26 lipca 1931 roku. Przy szachownicach usiadły te same szachistki co przed rokiem w Hamburgu. Po raz trzeci tytuł mistrzyni świata zdobyła V. Menchik, uzyskując komplet ośmiu punktów po wygraniu wszystkich partii. Jak w poprzednim turnieju, drugie miejsce zdobyła Wolf-Kalmar 4 pkt, trzecie - Stevenson 3,5 pkt, i kolejno: Beeskow 2,5 pkt i Henschel 2 pkt. Organizacja mistrzostw świat kobiet na stałe została połączona z olimpiadami. IV turniej o tytuł mistrzyni świata odbył się w małym miasteczku nadmorskim Folkestone w dniach 12-23 lipca 1933 roku. Tym razem na starcie spotkało się siedem zawodniczek. Turniej rozegrano systemem „każdy z każdym”. Vera Menchik kontynuowała swoją piękną tradycję, wygrywając podobnie jak w Pradze wszystkie partie. Wyniki końcowe:

1. Menchik 12 pkt;
2. Price (Anglia) 7 pkt;
3. Gilchrist (Szkocja) 6,5 pkt;
4. Michell (Anglia) 6 pkt;
5. Tonini (Włochy) 4 pkt;
6. Schwartzmann (Francja) 3,5 pkt;
7. d'Autrement (Francja) 3 pkt⁶⁴⁵.

VI Olimpiadę szachową zorganizowano w Warszawie – stolicy II Rzeczypospolitej – w dniach 16-31 sierpnia 1935 roku. Zawodników zakwaterowano w Hotelu Sejmovym, natomiast mistrz świata dr Alechin zamieszkał w Europejskim. Rozgrywki

⁶⁴⁴S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 56.

⁶⁴⁵S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 48.

toczyły się w pięknych salach nieistniejącego już dzisiaj Kasyna Oficerskiego przy Alei Szucha. W tym samym budynku Kasyna Oficerskiego, choć z dala od gwaru VI Olimpiady, w zacisznej salce dziesięć pań, reprezentujących siedem państw, rozgrywało V kobiece Mistrzostwa Świata systemem „każdy z każdym”.

W 1935 roku reprezentantki Polski po raz pierwszy wzięły udział w Mistrzostwach Świata i były to aż trzy zawodniczki: Regina Gerlecka, dr Róża Hermanowa i Natalia Kowalska. Pierwsze miejsce tradycyjnie zajęła V. Menchik, uzyskując ponownie 100% możliwych punktów, tj. 9 pkt z 9 partii⁶⁴⁶.

Natomiast tytuł wicemistrzyni świata zdobyła Polka – R. Gerlecka 6,5 pkt. Kolejne miejsca zajęły: 3. Harum (Austria) 6 pkt, 4. Olga Menchik (Czechosłowacja – siostra zwyciężczyni) 5,5 pkt, 5. Tierry (Dania) 5 pkt, 6. Holloway (Anglia) 3,5 pkt, 7. dr Hermanowa (Polska) 3,5 pkt, 8. Skjonsberg (Norwegia) 3 pkt, 9. Kowalska (Polska) 1,5 pkt, 10. O’Shannon (Irlandia) 1,5 pkt⁶⁴⁷.

Należy podkreślić, że tytuł wicemistrzyni świata zdobyty przez R. Gerlecką jest do dnia dzisiejszego najwyższym oficjalnym tytułem, jaki został osiągnięty indywidualnie w kategorii seniora przez szachistę lub szachistkę polskiego pochodzenia. Nie zominając o wielkich triumfach A. Rubinsteina i drugim miejscu D. Przepiórki w „mistrzostwach świata amatorów” w Hadze w 1928 roku, należy podkreślić, że to jednak, R. Gerlecka została formalnie wicemistrzynią świata.

Po raz szósty o tytuł mistrzyni świata panie walczyły równolegle z VII Olimpiadą w Sztokholmie w dniach 31 lipca-14 sierpnia 1937 roku. Co ciekawe, przy szachownicach zasiadło aż dwadzieścia sześć zawodniczek z szesnastu państw. Rozegranych zostało czternaście rund „systemem szwajcarskim”, grywano jedną partię dziennie (wieczorem i ewentualną dogrywkę następnego dnia rano). Faworytka Vera Menchik tradycyjnie nie zawiodła pokładanych w niej nadziei i ponownie ze stuprocentowym wynikiem wywalczyła tytuł mistrzyni świata. Niestety reprezentantki Polski tym razem osiągnęły słabsze wyniki. Oto końcowa klasyfikacja⁶⁴⁸:

1. Menchik 14 pkt;
2. Benini (Włochy) 10 pkt;
- 3-4. Lauberte (Łotwa) i Graf (Niemcy) po 9 pkt;
5. Bain (USA) 8,5 pkt;

⁶⁴⁶Tamże, s. 71.

⁶⁴⁷Tamże.

⁶⁴⁸Tamże, s. 93.

- 6-7. Karff (Palestyna) i Fiserova (Czechosłowacja) po 8 pkt;
8-9. Andersson (Szwecja) i Gilchrist (Szkocja) po 7,5 pkt;
10-16. dr Hermanowa (Polska), Roodzant (Holandia), John (Anglia), Andersson (Szwecja), Gerlecka (Polska), Faragó (Węgry) i Holloway (Anglia) po 7 pkt;
17-20. Flerow-Bułhak (Polska), Harum i Reischer (Austria), Menchik (Czechosłowacja) po 6,5 pkt;
21-22. Thomson (Szkocja) i Larsen (Dania) po 6 pkt;
23. Beeskow (Szkocja) 5,5 pkt;
24. O' Shannon (Irlandia) 5 pkt;
25. Bloch-Nakkerund (Norwegia) 2 pkt;
26. Melibey (Norwegia) 1 pkt⁶⁴⁹.

Siódmy turniej o tytuł mistrzyni świata, był ostatnim, jaki rozegrano łącznie z olimpiadą, (przy VIII Olimpiadzie) w Buenos Aires, między 21 sierpnia, a 19 września 1939 roku. Do walki o najwyższy tytuł szachowy przystąpiło dwadzieścia zawodniczek reprezentujących osiemnaście krajów. Niestety przez wzgląd na kosztą, nie wystąpiła tam nasza reprezentantka – R. Gerlecka. PZSzach ledwie zdołał zebrać środki finansowe na kosztowną podróż dla reprezentacji męskiej na olimpiadę w Argentynie.

Turniej rozgrywano systemem „każdy z każdym” na dystansie dziewiętnastu rund. Szósty raz z rzędu tytuł mistrzyni świata obroniła V. Menchik. Należy zaznaczyć, że V. Menchik nigdy nie oddała tytułu mistrzyni świata w walce bezpośredniej – zabrała go ze sobą do grobu. Mistrzostwa Świata w Buenos Aires były jej ostatnimi, ponieważ zginęła w 1944 roku podczas jednego z ostatnich bombardowań Londynu.

Wyniki VII kobiecych Mistrzostw Świata i jednocześnie ostatnich w okresie międzywojennym kształtowały się następująco⁶⁵⁰:

1. Menchik (Anglia) 18 pkt;
2. Graf (bezpkt) 16 pkt;
3. Carrasco (Chile) 15,5 pkt;
4. Rinder (Niemcy) 15 pkt;
5. Karff (USA) 14 pkt;

⁶⁴⁹Tamże.

⁶⁵⁰Tamże, s. 111.

6. Lauberte (Łotwa) 12 pkt;
- 7-8. Mora (Kuba) i Roodzant (Holandia) po 11 pkt;
- 9-10. Janečkowa (Czechosłowacja) Schwartzmann (Francja) po 9 pkt;
11. Larsen (Dania) 8,5 pkt;
- 12-13. Trepát (Argentyna) Andersson (Szwecja) po 7,5 pkt;
- 14-15. Reischer (Niemcy) i Berea (Argentyna) po 7 pkt;
16. Stoffels (Belgia) 6,5 pkt;
17. de Vigil (Urugwaj) 6 pkt;
18. Racluskiene (Litwa) 3,5 pkt;
19. Bloch-Nakkerund (Norwegia) 3 pkt;
20. Logheed (Kanada) 2 pkt⁶⁵¹.

Międzynarodowa organizacja FIDE po zakończeniu II wojny światowej postanowiła wprowadzić nowy system rozgrywek, w którym miały się odbywać mecze eliminujące kolejne kandydatki do pojedynku z mistrzynią świata. Jednak przez wzgląd na tragiczną śmierć aktualnej mistrzyni świata, o czym wspomiano wcześniej, na przełomie 1949 i 1950 roku rozegrano ostatni turniej kołowy. Tytuł mistrzyni świata wywalczyła Rosjanka Ludmiła Rudenko⁶⁵². Po zakończeniu tego turnieju zaczął obowiązywać już system, który wzorowany był na eliminacjach do mistrzostw świata mężczyzn, z poprzedzającym go cyklem turniejów pretendentek (a później z turniejami międzystrefowymi) w celu wyłonienia pretendentki do tytułu mistrzyni świata.

Omawiany turniej zorganizowano w Moskwie na przełomie 1949 roku i 1950 roku, jak już wspomiano, rozegrano go systemem kołowym, a uczestniczyło w nim 16 zawodniczek reprezentujących dwanaście państw. W Moskwie znalazła się również Polka, R. Herman. Niestety nie osiągnęła ona żadnych spektakularnych wyników i ostatecznie zajęła ostatnie, 16 miejsce.

W moskiewskich mistrzostwach dominowały radzieckie zawodniczki, które zajęły cztery pierwsze miejsca. Po tytuł sięgnęła Ludmiła Rudenko, która została drugą w historii mistrzynią świata. Poniżej zamieszczono wyniki omawianego turnieju (w tabeli znak (*) oznacza wynik remisowy).

⁶⁵¹ Tamże.

⁶⁵² Z kart historii, *Mistrzostwa świata kobiet 1949-1950*, „Kurier Szachowy” 2014, nr 8, s. 56.

Tabela 50. Wyniki moskiewskich Mistrzostw Świata Kobiet

Zawodniczki	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	Pkt
1 Ludmiła Rudenko	•	1	1	"	"	"	"	1	1	1	1	0	1	1	"	1	11,5
2 Olga Rubcowa	0	•	1	1	"	"	"	0	"	1	1	1	1	1	1	"	10,5
3 Elizawieta Bykowa	0	0	•	"	1	1	1	1	0	1	"	1	"	1	"	1	10
4 Walentyna Biełowa	"	0	"	•	1	1	1	0	0	0	1	1	1	1	1	1	10
5 Edith Keller-Herrmann	"	"	0	0	•	1	0	1	1	"	1	1	0	1	1	1	9,5
6 Eileen Tranmer	"	"	0	0	0	•	1	1	1	"	"	1	1	1	"	1	9,5
7 Chantal Chaudé de Silans	"	"	0	0	1	0	•	1	0	"	1	1	1	1	1	1	9,5
8 Fenny Heemskerck	0	1	0	1	0	0	0	•	1	"	"	1	1	"	1	"	8
9 Clarice Benini	0	"	1	1	0	0	1	0	•	0	0	0	"	1	1	1	7
10 Józsa Lángos	0	0	0	1	"	"	"	"	1	•	"	0	0	0	1	"	6
11 Maria Mora	0	0	"	0	0	"	0	"	1	"	•	1	1	1	0	0	6
12 Gisela Gresser	1	0	0	0	0	0	0	0	1	1	0	•	1	0	0	1	5
13 Nina Hrušková-Bělská	0	0	"	0	1	0	0	0	"	1	0	0	•	"	1	"	5
14 Mona Karff	0	0	0	0	0	0	0	"	0	1	0	1	"	•	1	1	5
15 Ingrid Larsen	"	0	"	0	0	"	0	0	0	0	1	1	0	0	•	1	4,5
16 Róża Herman	0	"	0	0	0	0	0	"	0	"	1	0	"	0	0	•	3

Źródło: PaAF

W 1953 roku do walki o tytuł mistrzyni świata z Ludmiłą Rudenko stanęła jej rodaczka Elizawieta Bykowa. W pojedynku pretendentka osiągnęła o dwa punkty więcej od ówczesnej mistrzyni, odbierając jej tytuł⁶⁵³.

Trzy lata później, w 1956 roku, ponownie w Moskwie rozegrany został trójmecz. Wzięły w nim udział E. Bykowa, L. Rudenko oraz O. Rubcowa. Ta ostatnia osiągnęła wynik o pół punktu lepszy od E. Bykowej i aż o 5,5 punktu lepszy od L. Rudenko, zdobywając tytuł mistrzyni świata na dwa lata. W 1958 roku odzyskała go E. Bykowa, pokonując O. Rubcową z trzypunktową przewagą⁶⁵⁴.

Niestety już nigdy reprezentantce Polski nie udało się stanąć do walki o tytuł mistrzyni świata.

Gwoli uzupełnienia należałoby nadmienić, że do końca lat dziewięćdziesiątych XX wieku stosowano system eliminacji stopniowych, zaczynając od turniejów strefowych, poprzez turnieje międzystrefowe, turnieje lub mecze pretendentek, aż do finałowego meczu o mistrzostwo świata. Opisany system był w nieznacznym stopniu zmieniany i charakteryzowało go wiele zalet, ale miał też jedną zasadniczą wadę – okres wyłonienia mistrzyni świata był bardzo długi, trwał dwa lub trzy lata, zdarzył się także przypadek, że wydłużył się on aż do czterech lat. Ta wada została wyeliminowana

⁶⁵³W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 703.

⁶⁵⁴Tamże.

w nowym systemie, który zagwarantował skrócenie całego etapu eliminacji do jednego turnieju, trwającego mniej niż trzy tygodnie.

W latach 1950-1991 tytuł mistrzyni świata był domeną zawodniczek radzieckich, w tym dwóch słynnych Gruzinek Nony Gaprindaszwili i Mai Cziburdanidze⁶⁵⁵. W 1976 roku Nona Gaprindaszwili wystartowała w międzynarodowym turnieju o „Szachy sandomierskie”. W turnieju wzięło udział czterdziestu ośmiu szachistów z dwunastu państw. Gruzińska mistrzyni zajęła ostatecznie trzecie miejsce⁶⁵⁶.

4.3. Olimpiady szachowe

Jak już wielokrotnie wspomniano pierwsza olimpiada szachowa mężczyzn zorganizowana została w Londynie w 1927 roku, druga w 1928, a kolejne odbywały się przeważnie w dwuletnich odstępach czasu⁶⁵⁷. Wyjątkiem była przerwa związana z II wojną światową⁶⁵⁸. Kobietom przyszło długo czekać na równouprawnienie w tym zakresie. Dopiero w 1957 roku (FIDE) podjęła decyzję o zorganizowaniu drużynowych mistrzostw świata kobiet. Stanowisko prezydenta FIDE zajmował wtedy Alexander Rueb (Holandia) i można zakładać, że to właśnie jemu należy zawdzięczać tę decyzję, ponieważ organizacji pierwszej w historii kobiecej imprezy tej wysokiej rangi podjęła się Holenderska Federacja Szachowa.

Pod względem personalnym pierwsza kobieca olimpiada szachowa była bardzo skromną imprezą, ponieważ poszczególne kraje reprezentowane były zaledwie przez dwie zawodniczki. Dla porównania należy dodać, że męskie reprezentacje od dawna składały się z szóstki graczy, w tym dwóch rezerwowych⁶⁵⁹.

Polska reprezentacja została wyłoniona na podstawie wyników XI Mistrzostw Polski, które jak już wspomniano, wygrała K. Hołuj, a drugie miejsce zajęła M. Litmanowicz. PZSzach w ramach przygotowań do tej prestiżowej imprezy zorganizował naszym reprezentantkom krótki, bo sześciodniowy wypoczynek w Łądku-Zdroju, wykorzystując wolne miejsca na obozie kondycyjnym zawodników narodowej kadry innej

⁶⁵⁵W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 702-706.

⁶⁵⁶*Międzynarodowy Turniej Szachowy o „Szachy sandomierskie”*, Informator Międzynarodowego Turnieju Szachowego o „Szachy Sandomierskie”, Sandomierz 29. VIII. - 11. IX. 1976, s. 78.

⁶⁵⁷R. Paliński, *Na marginesie Olimpiady*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego ...” 1935, nr 5, s. 22.

⁶⁵⁸A. Filipowicz, *Historia olimpiad męskich 1927-1998*, „Szachista” 1999, nr 6, s. 40-41.

⁶⁵⁹Tegoż, *Historia olimpiad kobiecych*, tamże, s. 6-7.

dyscypliny. Panie były bardzo zdziwione, gdy na miejscu okazało się, że jest to zgrupowanie bokserów. Jednakowo widokiem kobiet zaskoczeni byli bokserzy. M. Litmanowicz tak wspomina ten pobyt: *Nie wyglądałyśmy na siłaczki, budziłyśmy więc zdziwienie. Skąd tu kobiety? W jakim celu? Nie wiedzieli, biedni, że w naszej dyscyplinie też potrzebna jest dobra kondycja. Organizatorzy tego obozu rozumieli to doskonale, bo nie robili żadnych wyjątków. Przed nami pojawiały się takie same porcje, jak przed bokserami, tzn.np. jajecznica z czterech jaj, a potem talerz pełen wędlin. Byłyśmy karmione tak, jak odżywia się obecna nasza rekordzistka świata w rzucie młotem Anita Włodarczyk*⁶⁶⁰.

Sponsorami wspomnianej tu pierwszej olimpiady byli mieszkańcy Emmen i zakładów „Danlon Fabricken” wytwarzających włókna nylonowe i gotowe wyroby tych surowców. M. Litmanowicz wspomina: *Miałyśmy okazję przetestować jakość produkcji, bo prawie codziennie otrzymywałyśmy (leżały przy szachownicach) wyroby codziennego użytku, jakże trudno dostępne u nas w kraju, gdzie królowała gospodarka planowa. Pończochy istotnie były nie do zdarcia. Pewnego razu na pończochach wydziergane były nasze imiona i nazwiska, a innym razem nazwa imprezy „Wereldkampioenschap Landenteams Dames”. Wizytówki umieszczane na naszych stolikach były jedwabne, wykonane w Fabryce naszego sponsora*⁶⁶¹.

Emmen jest małą miejscowością. W tamtych latach nie miało praw miejskich, czyli była to po prostu wieś. Prawie wszyscy mieszkańcy w jakiś sposób związani byli z imprezą. Przede wszystkim przyjęli do swoich domów wszystkie szachistki i kierowników narodowych ekip. A przecież wiązało się to nie tylko z użyczeniem noclegu, ale także z zapewnieniem śniadania i obiadu. Kolację, w postaci kanapek, otrzymywaliśmy w sali gry. Wyjątek, na ich własne życzenie, uczyniono dla reprezentacji Związku Radzieckiego, która zamieszkała w jedynym w tej miejscowości hotelu Emmen. Ostrożność?!

Codzienny transport do sali gry także zapewnili nam mieszkańcy. Nie było to dla nich trudne, gdyż – jak zaobserwowaliśmy – przed każdym domem stał samochód. Wszyscy napotkani przechodnie pozdrawiali nas, a co niektórzy zagadywali: o nasze wrażenia ze spotkania z Holandią, o nasz kraj.

Polskie zawodniczki zaprosiła zamożna rodzina de Vries mieszkająca w pięknej willi z ogródkiem. Władek miał zamieszkać gdzieś w sąsiedztwie. Gdy jednak nasi go-

⁶⁶⁰M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 76.

⁶⁶¹Tamże.

spodarze dowiedzieli się, że kierownikiem ekipy jest mój mąż, natychmiast zaprosili go do swojego domu. Bardzo nam to odpowiadało, gdyż nie musiałyśmy stale prowadzić rozmów z gospodarzami. A oni byli spragnieni informacji zza żelaznej kurtyny. Chętnie też opowiadali swą rodzinną historię o kilkuletnim pobycie na Dalekim Wschodzie. Władek z przyjemnością wyręczał nas w tym względzie i prowadził ożywione konwersacje, swobodnie bowiem rozmawiał i po niemiecku, i angielsku. Wieczorem, po rundzie, my też chętnie gawędziłyśmy przy kominku. Ale tylko kilkanaście minut. Krysia rozmawiała po angielsku, a ja po niemiecku. Potem wolałyśmy w dwójkę lub samotnie rozmyślać o zawodach⁶⁶²



Fot. 18. Reprezentantki Polski i ZSRR w towarzystwie mieszkańców Emmen

Źródło: M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 79

Olimpiada trwała od 2 do 21 września 1957 roku. Przybyły reprezentacje z 21 państw. Partie rozgrywane były w fabrycznej jadalni. Sędzią głównym olimpiady był arcymistrz Alberic O’Kelly de Galway, belgijski arystokrata. Eliminacje rozgrywane były w trzech grupach. Zdobyte przez naszą reprezentację 8 pkt, tylko o 0,5 pkt mniej niż drużyna zwycięska, nie wystarczyło, by wejść do finałowej grupy. Należy podkreślić, że w dwóch pozostałych grupach 7 punktów dawało awans do finału „A”. Niestety protest złożony na ręce organizatorów nie został uwzględniony⁶⁶³.

⁶⁶²M. Litmanowicz, *Moja przygoda ...*, s. 33-34.

⁶⁶³Tamże, s. 34.



Fot. 19. Uczestniczki, sekundanci, organizatorzy I Olimpiady Szachowej kobiet w Emmen w 1957 roku

źródło: M. Litmanowicz, *Mojaprzygoda ...*, s. 33

K. Hołuj zagrała bardzo dobrze. Na pierwszej szachownicy uzyskała łącznie w całym turnieju 9 pkt z 11 partii, czyli 82%. Był to najlepszy wynik tej olimpiady. Za ten wspaniały rezultat otrzymała nagrodę specjalną — puchar Księcia Małżonka, czyli popularnego w Holandii księcia Bernarda. Polska reprezentacja wygrała sześć meczów, zremisowała trzy, a tylko dwa przegrała. Niestety wystarczyło to tylko na zajęcie dwunastej lokaty.

W dniu zakończenia olimpiady polskie zawodniczki spotkała miła niespodzianka. Zostały poproszone o zainscenizowanie, na potrzeby kroniki filmowej, meczu z mistrzyniami, czyli drużyną ZSRR. Z relacji M. Litmanowicz wynikało, że filmowcy podkreślali, iż zależało im na najbardziej fotogenicznej ekipie. Poniżej zamieszczono fotografię z tego powtórnego meczu.

Do inscenizacji zasiadły: K. Hołuj z Olgą Rubcową oraz M. Litmanowicz z Kirą Zworikiną. Wśród obserwatorów od lewej sędzia główny – A. O’Kelly de Galway, A. Konstantynopolski – trener drużyny ZSRR, A. Rueb Prezydent FIDE.

Kolejna kobieca olimpiada szachowa została zorganizowana dopiero sześć lat później. Tym razem organizacji turnieju podjęła się Jugosławia, która była niezawodna, niejednokrotnie ratując kalendarz rozgrywek FIDE. W tym czasie w Jugosławii było wiele doskonałych szachistek. W tamtejszej Federacji Szachowej istniało stanowisko wiceprezesa odpowiedzialnego za popularyzację szachów wśród kobiet. W 1963 roku funkcję tę pełnił Božidar Kazić, znany w świecie dziennikarz szachowy.

Turniej olimpijski rozgrywany był w mieście Split w Chorwacji w dniach od 20 września do 10 października. Rolę eliminacji spełnił w Polsce rozegrany nieco wcze-

śniej, turniej kadry. Tym razem ekipy składały się z trzech zawodniczek, w tym jednej rezerwowej. Polska była reprezentowana przez dwie mistrzynię międzynarodowe: H. Konarkowską i K. Hołuj-Radzikowską, a rezerwową zawodniczką została mistrzyni M. Litmanowicz. Obowiązki sekundanta pełnił mistrz Stefan Witkowski⁶⁶⁴.



Fot.20. Reprezentantki Polski na olimpiadzie w Splicie w 1963 roku. Od lewej: M. Litmanowicz, H. Konarkowska i K. Hołuj-Radzikowska

Źródło: M. Litmanowicz, *Arcymistrzynie...* dz. cyt., s. 81

M. Litmanowicz tak wspomina podróż do Chorwacji: *Ponieważ uczestniczyłam w tej imprezie, łatwo mi opisać wydarzenia, nie tylko czysto szachowe. W Warszawie wsiedliśmy do samolotu szczęśliwi, że właśnie rozpoczęła się nasza nowa przygoda z szachami. Lecieliśmy na południe, do kraju, który zapewniał piękną wrześnieową pogodę. W pewnym momencie Krysia spostrzegła, że samolot zawraca. Po chwili usłyszeliśmy komunikat pilota: wracamy do Warszawy z powodu defektu jednego z silników. W Warszawie już czekał inny samolot. Tym razem lot odbył się bez przeszkód. W Belgradzie na lotnisku oczekiwali na nas organizatorzy. W stolicy Jugosławii spędziliśmy noc, a potem — po trzynastogodzinnej jeździe zatłoczonym pociągiem — dotarliśmy do Splitu. Tu czekały na nas wygodne pokoje w luksusowym hotelu „Marjan”. Wszystko było na miejscu: restauracja, sala gry i... basen usytuowany na dachu budynku. Można było w ogóle nie wychodzić z obiektu. Zgodnie postanowiłyśmy, że codziennie przed śniadaniem będziemy pływać, a w miarę możliwości jak najwięcej spacerować*⁶⁶⁵.

⁶⁶⁴S. Witkowski, *Szachistki radzieckie mistrzyniami świata*, „Szachy” 1964, nr 1, s. 1-6.

⁶⁶⁵M. Litmanowicz, *Moja przygoda...*, s. 45.

Na drugą kobiecą olimpiadę szachową przybyło piętnaście reprezentacji z różnych krajów. Tym razem nie rozgrywano eliminacji, panie grały w jednej grupie. Sędzią głównym mianowano była mistrzynię świata Olgę Rubcową.

Początek rozgrywek był dla naszej reprezentacji bardzo udany. W pierwszej rundzie Polki pokonały Belgię 2:0, w drugiej taki sam wynik uzyskały ze Szkocją i objęły prowadzenie w turnieju⁶⁶⁶.

Po czterech rundach nasze reprezentantki zdobyły 7 pkt z 8 partii (Polska – Stany Zjednoczone 1:1; Polska – Austria 2:0). Prasa pisała: *Polki grają dobrze, bo codziennie pływają w basenie*. Niestety rzeczywistość wyglądała inaczej. Dobre wyniki naszej reprezentacji były efektem tego, że grała z trzema najsłabszymi zespołami.

Po meczach ze Związkiem Radzieckim i Jugosławią Polsce nie przybyło ani pół punktu. W sumie nasza reprezentacja wygrała jeszcze cztery mecze, wliczając w to cenne zwycięstwo nad Bułgarią. Polki zakończyły turniej wygrywając 2:0 z Mongolią i zajęły ósme miejsce, zdobywając łącznie 15 punktów, z tego: Henryka – 5,5 pkt z 10 partii, Krystyna – 3 pkt z 8 partii i Mirosława – 6,5 pkt z 10 partii⁶⁶⁷.

Kolejna olimpiada szachowa kobiet została zorganizowana trzy lata później, w 1966 roku w Oberhausen (NRD). Turniej rozgrywany był w pierwszej połowie października, a wystartowało w nim czternaście reprezentacji. Zawodniczki do ekipy reprezentacji Polski wybrano na podstawie wyników uzyskanych w całym 1966 roku. Ponownie Polskę reprezentowały K. Hołuj-Radzikowska i M. Litmanowicz oraz Danuta Samolewicz. Natomiast sekundantem ponownie został S. Witkowski.

Niestety nie można tej olimpiady zaliczyć do udanych. Z relacji M. Litmanowicz: *To był nasz bardzo nieudany występ. Po tym, jak zajęliśmy dopiero jedenaste miejsce wstyd było wracać do kraju. Krysia napisała do mnie: „Grałam źle, chciałabym najszybciej o tym turnieju zapomnieć, obawiam się, że jednak to nie będzie możliwe”*. *Krystyna nie tłumaczyła się, zresztą nigdy tego nie robiła. Wiem jednak, że jechała na turniej przemęczona, bo tuż przed wyjazdem musiała dokończyć ważny projekt. Wszystkie polskie zawodniczki pracowały w pełnym wymiarze czasu, wtedy bez wolnych sobót. Przyznaję, ja grałam najgorzej. Najlepiej udawała się gra Danusi. Proszę mi wybaczyć, że nie będę, nie chcę tej tragedii opisywać⁶⁶⁸.*

⁶⁶⁶S. Witkowski, *Szachistki radzieckie...*, s. 1-6.

⁶⁶⁷Tamże.

⁶⁶⁸M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 84.

Polska reprezentacja zajęła podczas tego turnieju dopiero jedenastą pozycję zdobywając zaledwie 9 pkt. Pierwsze miejsce zajęły reprezentantki ZSRR zdobywając 22 pkt, na drugiej pozycji znalazły się szachistki z Rumunii, zdobywając 20,5 pkt. Natomiast brązowy medal wywalczyły reprezentantki NRD zdobywając 17 pkt⁶⁶⁹.

W 1969 roku to Polska organizowała Drużynowe Mistrzostwa Świata. Zaszczyc ten spotkał Lubelski OZSzach, który już wcześniej wykazał się dobrą organizacją szachowych turniejów. Ostatecznie przesądził jednak fakt, że w Lublinie była piękna, nowo wybudowana hala do koszykówki, z amfiteatralną widownią.

Na oficjalnej stronie internetowej PZSzach w dniu 26 sierpnia 2019 roku zamieszczono relację z tego turnieju: *We wrześniu 1969 roku w Lublinie odbyła się IV Olimpiada Szachowa Kobiet, na którą zjechała cała światowa czołówka szachistek – zabrakło tylko Milunki Lazarevic z Jugosławii i Alexandry Ekateriny Nicolau z Rumunii.*

Miejsce i czas Olimpiady nie były przypadkowe – impreza wpisywała się w obchody XXV-lecia Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, a Lublin był przecież pierwszą stolicą PRL⁶⁷⁰.

W Olimpiadzie uczestniczyło 15 reprezentacji krajów tylko europejskich; nie przybyły bowiem drużyny Monglii i USA, wcześniej biorące udział w olimpiadach kobiecych. Drużyna składała się z dwóch zawodniczek i jednej rezerwowej, grano systemem „każdy z każdym”, bez eliminacji w półfinałach. Sala gry znajdowała się w nowo oddanej do użytku hali Wojewódzkiego Ośrodka Sportu, Turystyki i Wypoczynku, w której zwykle grali koszykarze (widownia mieściła 1500 osób, ale nie była zbyt zapelniona). Szachistki, kierownicy drużyn i organizatorzy byli zakwaterowani w Hotelu Studenckim „Almatur”, nowym i dobrze utrzymanym, ale niespecjalnie luksusowym. Dyrektorem Olimpiady był M. Niewiadomski z Lublina, sędzią głównym – mm. Tibor Florian z Węgier.

Popatrzmy na tabelę końcową:

- 1. ZSRR 26 pkt (z 28 partii);*
- 2. Węgry 20,5 pkt;*
- 3. Czechosłowacja 19 pkt;*
- 4. Jugosławia 18,5 pkt;*
- 5. Bułgaria 17,5 pkt;*

⁶⁶⁹Tamże.

⁶⁷⁰Tą informację potwierdza także okolicznościowa broszura (32 strony) nie posiadająca podanego autora i wydana z okazji IV Olimpiady Szachowej Kobiet. Egzemplarz w zbiorach doktoranta.

6. *NRD 17 pkt;*
7. ***Polska 16,5 pkt;***
8. *Rumunia 16,5 pkt;*
9. *Holandia 13 pkt;*
10. *Anglia 12,5 pkt;*
11. *NRF 10 pkt;*
12. *Dania 10 pkt;*
13. *Austria 6 pkt;*
14. *Belgia 4,5 pkt;*
15. *Irlandia 2,5 pkt.*

Dominacja drużyny ZSRR (Nona Gaprindaszwili, Ała Kuszniir, Nana Aleksandrija) była przygniatająca; dwie pierwsze szachistki straciły tylko po jednej „połówce”, zaś Aleksandrija dała się zamatować Węgierce, co było sensacją turnieju.

Na kolejnych miejscach znalazły się reprezentacje państw „demoludu”, gdzie szachy kobiece mniej lub bardziej korzystały z pomocy państwowej (w Polsce – niestety mniej...). Reprezentacje państw kapitalistycznych okupowały dół tabeli; w owym czasie szachy kobiece zupełnie się tam nie liczyły. Rzecz jasna, nikt jeszcze nie myślał o tym, że w przyszłości potęgami szachowymi będą Chiny i Indie.

Polska reprezentacja (Krystyna Radzikowska, Mirosława Litmanowicz, Anna Jurczyńska), kierowana przez wieloletniego opiekuna kadry kobiecej mistrza Stefana Witkowskiego, zajęła miejsce na miarę swoich możliwości; przy łucie szczęścia mogło być nawet miejsce piąte, ale trzeba pamiętać, że w owym czasie wiele szachistek, nie tylko polskich, „rozdawało” podczas turniejów hojną ręką całe punkty oraz połówki. Poza ZSRR nie było wtedy szachistek zawodowych, a uczestniczki olimpiad były „w cywilu” normalnymi żonami i matkami, uczęszczającymi codziennie do pracy na 8 godzin.

Dyrektor Turnieju M. Niewiadomski (przewodniczący WKKFiT Lublin) odbiera podczas otwarcia imprezy od Nony Gaprindaszwili puchar przechodni im. Very Menchik.

Organizatorzy nie zdołali zapewnić nagród za najlepsze wyniki indywidualne. Miesięcznik „Szachy” ufundował dwa puchary za najpiękniejsze partie; jeden z tych pucharów przypadł mm. Mirosławie Litmanowicz za zwycięstwo nad Nowarrą (NRD).



Fot. 21. Kapitan polskiej drużyny m. Stefan Witkowski odbiera dyplom dla Polek
Źródło: T. Lissowski. archiwum mm. Mirosławy Litmanowicz

Olimpiada lubelska nie doczekała się uwiecznienia w postaci choćby skromnej broszury ze zbiorem partii, fotografiami i kompletem wyników⁶⁷¹. Dociekliwy czytelnik może poszukać dodatkowych informacji w numerach 11. i 12. miesięcznika „Szachy” na rok 1969 lub na stronach 500-506 książki Stanisława Gawlikowskiego „Olimpiady Szachowe 1924-1974” (wyd. 2).

Polskę reprezentowały K. Radzikowska, mistrzyni Polski M. Litmanowicz oraz wicemistrzyni A. Jurczyńska. Sekundantem był mistrz S. Witkowski. Od początku było łatwe do przewidzenia, że zwycięży drużyna Związku Radzieckiego, mająca w składzie mistrzynię świata Nonę Gaprindaszwili, wicemistrzynię Ałłę Kusznir oraz niewiele im ustępującą, Nanę Aleksandriję.

M. Litmanowicz wspomina: *Krystyna w liście podsumowującym jej karierę napisała mi tak: Olimpiada w Lublinie – poza remisem z Noną Gaprindaszwili nie mam się czym pochwalić. Przed ostatnią rundą gdy prosiłam naszego Kapitana o wystawienie mnie przeciwko Niemkom, usłyszałam: proszę się przygotowywać do turnieju strefowego. Bardzo mnie to speszyło, ale chyba decyzja była słuszna⁶⁷².*

Trudno oceniać tę decyzję. Ostatecznie polskiej reprezentacji zabrakło pół punktu, właśnie w tym meczu, bo zawodniczki walczyły o szóste miejsce. Mecz skończył się wynikiem 1:1 i to Niemki zajęły to miejsce z dorobkiem 17 pkt, a nasza reprezentacja znalazła się dopiero na miejscu siódmym, zdobywając 16,5 pkt⁶⁷³.

⁶⁷¹Skromna broszura wydana przed IV Olimpiadą Szachową Kobiet pt. *Olimpiada szachowa* jest w posiadaniu autora (brak autora i daty wydania).

⁶⁷²Tamże, *Arcymistrzyni...*, s. 84.

⁶⁷³Tamże, *Mojaprzygoda...*, s. 63.

Na łamach „Szachów” w numerze 9/1969 zamieszczono sprawozdanie autorstwa Władysława Litmanowicza: *IV Drużynowe Kobiety Mistrzostwa Świata były poważnym sukcesem organizacyjnym i sportowym. Na wysokie uznanie – a może i więcej – zasłużyły wszystkie trzy nasze reprezentantki, które dały z siebie maksimum wysiłku i umiejętności. Za ich sportową ambicję, wolę walki i zwycięstwa, za godną postawę, za bardzo dobry wynik końcowy.*

Słowa uznania i podziękowania należą się ofiarnym działaczom lubelskim, którzy wnieśli swój tak duży wkład pracy w przygotowanie imprezy⁶⁷⁴.

Jugosławia słynęła z organizacji licznych turniejów szachowych. Przez wzgląd na fakt, że 1972 rok był rokiem olimpijskim, zaproszono czteroosobową reprezentację Polski na treningowy turniej we Vrnjackiej Banji. Udział wzięły – poza gospodyniami, czyli Jugosłowiankami – również reprezentantki Bułgarii, Rumunii i Węgier.

Polska reprezentacja pojechała na ten turniej w składzie: Hanna Ereńska, Krystyna Radzikowska, Mirosława Ganowicz i Maria Scholl, tradycyjnie już pod opieką S. Witkowskiego. Wspomniana grupa została oficjalnie powitana na dworcu w Belgradzie i jednocześnie poinformowana o panującej na terenie Jugosławii epidemii ospy. W tej sytuacji ekipa z Polski stanęła przed wyborem, wracać czy zostać. Po naradzie postanowiono zostać i poddać się szczepieniu. Z udziału w rozgrywkach zrezygnowała jedynie reprezentacja Niemieckiej Republiki Federalnej. W turnieju nasze reprezentantki grały dobrze, ale wystarczyło to jedynie na zajęcie trzeciego miejsca.

W prasie komentowano: *Polki grały rewelacyjnie i przy większym szczęściu (i lepszych nerwach zawodniczek) mogły zająć nawet pierwsze miejsce⁶⁷⁵. Natomiast w belgradzkiej „Polityce” ocena wyników brzmiała tak: Węgierki wygrały zasłużenie, drugie miejsce przypadło Rumunii, ale zajmujące trzecie miejsce Polki mogły być z powodzeniem pierwsze, co byłoby niespodzianką. Polki „wypuściły” bowiem kilka wygranych partii z Węgierkami i Jugosłowiankami⁶⁷⁶.*

W 1972 roku, jednocześnie z kobiecą olimpiadą szachową odbywała się także XX męska olimpiada szachowa. Organizacji turniejów podjęła się ponownie Jugosławia, a patronat nad tymi olimpiadami objął sam prezydent Jugosławii, marszałek Josif Broz-Tito, wielki miłośnik szachów. Na potrzeby olimpijskie powstała wioska, składająca się z osiemdziesięciu willi parterowych, nowoczesnych hoteli i trzech sal wysta-

⁶⁷⁴W. Litmanowicz, „Szachy” 1969, nr 9, s. 321-331.

⁶⁷⁵„Szachy” 1972, nr 5, s. 149.

⁶⁷⁶M Litmanowicz, *Moja przygoda...*, s. 100.

wowych, które przystosowano do potrzeb rozgrywek (dwie sale dla mężczyzn, trzecia – dla kobiet).

Przedsięwzięto dodatkowe środki ostrożności, w związku z tragicznymi wydarzeniami z letniej Olimpiady sportowej w Monachium, gdzie dokonano zamachu na wioskę olimpijską. Większość zawodników mieszkała w wiosce olimpijskiej strzeżonej przez komandosów. Panie mieszkały w hotelu „Continental” i były strzeżone także przez komandosów. Wszyscy zawodnicy mieli specjalne identyfikatory ze zdjęciami zrobionymi specjalnie w tym celu.

Tym razem na starcie olimpiady kobiet stanęły 23 reprezentacje. Niestety wymyślono oryginalny regulamin. Drużyny zostały podzielone na cztery grupy, z których dwie pierwsze ekipy miały awansować do finałowej grupy „A”, dwie następne – do finału „B”, a pozostałe miały grać w finale „C”. Nie był to sprawiedliwy system, bo o przydziale do grupy finałowej decydowały zbyt krótkie eliminacje, o rezultacie których często decydowały przypadkowe wyniki.

W polskiej reprezentacji ustalono następującą kolejność: Krystyna Radzikowska, aktualna mistrzyni Polski Hanna Ereńska i Mirosława Litmanowicz. Była to słuszna decyzja, ponieważ Krystyna miała największe doświadczenie i znana była jej silna mobilizacja w walce z silnymi zawodniczkami. A podczas tego turnieju na pierwszej szachownicy miały wystąpić same sławy kobiecego świata szachowego.

Polska znalazła się w grupie IV wraz z Węgrami, RFN, Szwecją, Finlandią i Singapurem. W grupie eliminacyjnej nasza reprezentacja nie przegrała żadnego meczu, a jednak panie zajęły dopiero trzecie miejsce, zabrakło im połowy punktu. A stało się tak, ponieważ zremisowały z reprezentacją RFN, choć miały szanse na wygranie tego meczu.

O tytuł mistrzyń świata walczyło osiem reprezentacji. Zwyciężyły zdecydowane faworytki, czyli zawodniczki ZSRR grające w składzie: mistrzyni świata Nona Gaprindaszwili, Ała Kusznir oraz aktualna mistrzyni kraju Irina Lewitina. Klasyfikacja wyglądała następująco: pierwsze – ZSSR z 11,5 pkt, drugie-trzecie Rumunia i Węgry – po 8 pkt, czwarte Bułgaria – 7,5 pkt, piąte Czechosłowacja – 7 pkt, szóste RFN – 5,5 pkt, siódme NRD – 4,5 pkt i ósme Anglia – 4 pkt⁶⁷⁷.

Niespodzianką było niezakwalifikowanie się Jugosławii i Polski do grupy finałowej. Nasza reprezentacja walczyła nadal w grupie „B”. Polki wygrały zdecydowanie,

⁶⁷⁷M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 91.

zdobywając 10,5 pkt, przed Jugosławią, która zdobyła aż o 2 pkt mniej. Ostatecznie nasza reprezentacja zajęła dziewiąte miejsce⁶⁷⁸.

Zakładano, że olimpiady będą organizowane co dwa lata. Jednak polska reprezentacja kobiet nie uczestniczyła w kolejnej olimpiadzie, zorganizowanej w 1974 roku w kolumbijskim miasteczku Medellin. Również kolejna olimpiada odbyła się bez udziału naszej reprezentacji. W 1976 roku olimpiada organizowana była przez Izrael i wszystkie kraje demokracji ludowej zbojkotowały ten turniej⁶⁷⁹.

Dwa lata później olimpiada organizowana przez Argentynę w Buenos Aires w dniach od 25 października do 12 listopada także rozgrywana była równoległe z męską olimpiadą. Polska reprezentacja w składzie H. Ereńska-Radzewska, G. Szmacińska, A. Jurczyńska i M. Wiese zajęła podczas tego turnieju – piątą lokatę⁶⁸⁰.

IX Kobieca Olimpiada Szachowa zorganizowana została w stolicy Malty. Turniej rozgrywany był w dniach od 20 listopada do 6 grudnia 1980 roku. Tradycyjnie już, równoległe z męską olimpiadą. Udział w niej wzięły 24 reprezentacje, a w skład polskiej wchodziły: H. Ereńska-Radzewska, G. Szmacińska, M. Wiese oraz A. Brustman⁶⁸¹. Nasza reprezentacja zajęła trzecie miejsce, zdobywając 26,5 pkt. Należy podkreślić, że był to najlepszy wynik w dotychczasowej historii występów Polek na olimpiadach. Pierwsze miejsce zajęła reprezentacja ZSRR, zdobywając 32,5 pkt, a srebrny medal zdobyły zawodniczki z Węgier z wynikiem 32 pkt⁶⁸².

⁶⁷⁸Tamże.

⁶⁷⁹A. Filipowicz, *VII olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1979, nr 2, s. 40.

⁶⁸⁰„Dziennik Wieczorny” 1978, nr 213, s.7; 1978, nr 232; „Trybuna Ludu”, 23 X 1978.

⁶⁸¹„Trybuna Ludu” 1980, nr 108; „Dziennik Wieczorny” 1980, nr 233, s. 7.

⁶⁸²J. Konikowski, *IX Olimpiada Szachowa Kobiet*, „Szachy” 1981, nr 3, s. 57-62; „Sztandar Młodych” 1980, nr 296, s. 5; „Trybuna Ludu” 1980; „Słowo Powszechne” 1980, nr 269.



Fot. 22. Fotografia przedstawia ekipę Polski na olimpiadzie na Malcie w 1980 roku. Stoją od lewej: Kazimierz Wasilewski, Jan Przewoźnik, Jerzy Konikowski, Włodzimierz Schmidt, Agnieszka Brustman, Aleksander Sznepik, Małgorzata Wiese, Jacek Bielczyk, Hanna Ereńska-Radzewska, Adam Kuligowski, Jerzy Pokojowczyk oraz Grażyna Szmacińska⁶⁸³

Źródło: Prywatne archiwum AF

W 1982 roku organizacji olimpiady podjęła się Szwajcaria. Turnieje rozgrywano w dniach od 30 października do 16 listopada w miejscowości Lucerna. Na starcie stanęły dwadzieścia cztery reprezentacje, a po najwyższą nagrodę tradycyjnie już sięgnęły reprezentantki ZSRR w składzie: Maja Cziburdanidze, Nana Aleksandria, Nona Gaprindaszwili oraz Nana Ioseliani. Srebrny medal zdobyły reprezentantki Rumunii, zdobywając 30 pkt, a brązowy reprezentacja Węgier, gromadząc 26 pkt. Niestety Polki znalazły się tuż za podium z wynikiem, o zaledwie pół punktu mniejszym – 25,5 pkt⁶⁸⁴.

Podczas tej olimpiady skład naszej reprezentacji był taki sam jak dwa lata wcześniej, czyli: H. Ereńska-Radzewska, G. Szmacińska, M. Wiese oraz A. Brustman.

W 1984 roku organizacji olimpiad szachowych podjęła się Grecja. Turnieje rozgrywane były w dniach od 19 listopada do 4 grudnia w Salonikach. Na starcie stanęło tym razem dwadzieścia sześć reprezentacji, a skład polskiej reprezentacji nie uległ zmianie od poprzedniego turnieju. Do Grecji więc wyjechały: H. Ereńska-Radzewska, G. Szmacińska, M. Wiese oraz A. Brustman. Niestety tym razem wynik

⁶⁸³Andrzej Filipowicz udostępnił z prywatnego zbioru tę fotografię z szachowej olimpiady na Malcie w 1980 roku Jerzemu Konikowskiemu.

⁶⁸⁴I. Nowak, *XII Olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1986, nr 3, s. 60.

Polek był jeszcze słabszy niż przed dwoma laty i ostatecznie z 24,5 pkt zostały sklasyfikowane na siódmej pozycji⁶⁸⁵.

Tradycyjnie pierwsze miejsce zajęła reprezentacja ZSRR zdobywając 32 pkt, drugie miejsce zajęły reprezentantki Bułgarii, zdobywając 27,5 pkt. Na trzecim miejscu uplasowały się zawodniczki z Rumunii z 27 pkt⁶⁸⁶.

XXVII Kobięca Olimpiada Szachowa zorganizowana była w Zjednoczonych Emiratach Arabskich w Dubaju w dniach od 14 listopada do 2 grudnia 1986 roku. Tym razem na starcie stanęły dwadzieścia dwie reprezentacje, a skład naszej drużyny pozostał niezmienny poza jednym drobnym szczegółem, że w międzyczasie M. Wiese wyszła za mąż i zmieniła nazwisko na Wiese-Józwiak⁶⁸⁷.

Pierwsze miejsce zajęły niepokonane od lat reprezentantki ZSRR, zdobywając 32,5 pkt, drugie miejsce – reprezentantki Węgier z 29 pkt, a trzecie reprezentantki Rumunii z 28 pkt. Polki ponownie zostały sklasyfikowane na siódmej pozycji, zdobywając jak przed dwoma laty 24,5 pkt⁶⁸⁸.



Fot. 23. Olimpiada szachowa kobiet – Dubaj w 1986 roku: mecz Polska – Hiszpania, siedzą od prawej: Grażyna Szmacińska, Małgorzata Wiese-Józwiak i Agnieszka Brustman

Źródło: APJ

⁶⁸⁵ „Szachy” 1985, nr 3, s. 53; *Nominacje olimpijskie*, tamże, 1984, nr 2, s. 208; www.olimpbase.org, [dostęp: 10.12.2017].

⁶⁸⁶ „Szachy” 1985, nr 3, s. 53; *Nominacje olimpijskie*, tamże, 1984, nr 2, s. 208; www.olimpbase.org, [dostęp: 10.12.2017].

⁶⁸⁷ I. Nowak, *XXVII Olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1987, nr 7, s. 76; www.olimpbase.org, dostęp 10 IX 2014;

⁶⁸⁸ *Wyniki XXVII olimpiady*, „Szachy” 1987, nr 7, s. 16.

W 1988 roku organizacji olimpiady podjęli się ponownie Grecy. Turnieje rozgrywane były w dniach 12-30 listopada w Salonikach. Przy szachownicach zgromadziły się ponownie dwadzieścia dwie reprezentacje⁶⁸⁹. Za niespodziankę można uznać fakt, że tym razem po złote medale nie sięgnęły reprezentantki ZSRR a Węgier, zdobywając 33 pkt, o pół pkt więcej niż dotychczasowa mistrzowska drużyna ZSRR. Na trzecim stopniu podium stanęły Jugosławianki, zdobywając 28 pkt⁶⁹⁰.



Fot. 24. Olimpiada szachowa kobiet – Saloniki w 1988 roku, siedzą od lewej: Agnieszka Brustman, Hanna Ereńska-Radzewska i Małgorzata Wiese-Józwiak

źródło: APJ

Niestety polska reprezentacja w niezmiennym od kilku lat składzie, z wynikiem 23 pkt⁶⁹¹ zajęła jedenastą, najniżej sklasyfikowaną pozycję od 1966 roku i pamiętnej III olimpiady w Oberhausen. Była to ostatnia olimpiada szachowa, w której wystąpiła polska drużyna, mieszcząca się w przyjętych na potrzeby niniejszego opracowania ramach czasowych.

⁶⁸⁹www.olimpbase.org, [dostęp: 10.12 2017].

⁶⁹⁰R. Bernard, *XIII olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1989, nr 3, s. 64.

⁶⁹¹Tamże.

Rozdział V

Sylwetki wybranych polskich szachistek

5.1. Mirosława Maria Litmanowicz

M. Kałęcka, bo takie było jej panieńskie nazwisko, urodziła się w dniu 6 września 1928 roku w Warszawie. Najwcześniejsze informacje dotyczące jej przodków datowane są na XV wiek. Teren aktualnego centrum Warszawy pomiędzy ulicą Wilczą a Świętokrzyską był Kałęczynem. Był to główny powód tego, że Kałęccy piastowali dziedziczny urząd wójta w Warszawie. To stanowisko dożywotnio piastował Jan Wilk-Kałęcki, który zmarł w 1618 roku. Miasto, dopiero w 1609 roku, odkupiło dziedziczny urząd od rodziny. Wynika z tego, że przodkowie M. Kałęckiej związani byli z Warszawą od ponad pięciuset lat. Członkowie jej rodziny czynnie uczestniczyli w istotnych dla Polski wydarzeniach historycznych m.in. wojnie polsko-bolszewickiej 1920 roku, obronie ojczyzny w 1939 roku oraz podczas powstania warszawskiego na Starówce w 1944 roku⁶⁹².

Ojciec Mirosławy – Ignacy Leonard Kałęcki (ur. 23 lipca 1893 roku – zm. 23 września 1987 roku) z wykształcenia był pedagogiem i wieloletnim dyrektorem szkoły. Dwukrotnie w swojej karierze zawodowej nadzorował budowę szkoły. Po raz pierwszy w latach trzydziestych XX wieku. Niestety została ona zrównana z ziemią w trakcie II wojny światowej. Po zakończeniu działań wojennych przystąpiono do jej odbudowy. Aktualnie szkoła funkcjonuje jako: Szkoła Podstawowa nr 109 im. Batalionów Chłopskich w Warszawie⁶⁹³.

M. Kałęcka nauczyła się grać w szachy już w dzieciństwie. Z ciekawością obserwowała rozgrywane przez jej ojca pojedynki z przyjaciółmi. Gdy pan Ignacy zauważył ogromne zainteresowanie córki królewską grą, osobiście przystąpił do jej edukacji w tym zakresie⁶⁹⁴.

⁶⁹²J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe 64 pól*, Sandomierz 2014, s. 27.

⁶⁹³Tamże.

⁶⁹⁴W. Litmanowicz, *Polscy szachiści*, Warszawa 1982, s. 257.



Fot. 25. Mirosława Maria Litmanowicz

źródło: *Mirosława Litmanowicz*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Mirosława_Litmanowicz [dostęp: 14.01.2018]

M. Kałęcka ukończyła studia ekonomiczne w Szkole Głównej Planowania i Statystyki w czerwcu 1950 roku i dopiero wtedy rozpoczęła swoją profesjonalną przygodę z szachami. Po zakończeniu edukacji i przysługującym trzymiesięcznym wakacyjnym odpoczynku otrzymała nakaz pracy, zgodnie z którym zgłosiła się w dniu 1 października tegoż roku do Ministerstwa Handlu Wewnętrznego. Właśnie tam poznała Eugeniusza Rysaka, który reprezentował Klub Szachowy „Ogniwo”. Nakłonił on M. Kałęcką do przyłączenia się do wspomnianego klubu. E. Rysak kierował się przesłankami wynikającymi z zarządzenia PZSzach. mówiącego o konieczności posiadania w drużynie minimum jednej zawodniczki.

M. Kałęcka debiutowała, reprezentując klub w skromnie obsadzonym turnieju o mistrzostwo Warszawy kobiet. Rozgrywany był na przełomie lat 1950/1951 w lokalu PZSzach przy ul. Mokotowskiej i od razu zakończył się dla niej sukcesem. Zdobyła tytuł Mistrzyni Warszawy uzyskując 7,5 pkt z ośmiu partii. Turniej rozgrywano systemem dwurundowym, a przy szachownicach usiadło pięć uczestniczek⁶⁹⁵.

Przywołany turniej o mistrzostwo Warszawy był istotnym wydarzeniem w życiu tej zawodniczki, nie tylko przez wzgląd na sukces szachowy. Z jej relacji wynika, że to właśnie w jego trakcie poznała swojego późniejszego męża – Władysława Litmanowicza (1918-1992). Był on szachistą, dziennikarzem, działaczem oraz sędzią szachowym. Po ukazaniu się jego książki, w której opracował jeden z debiutów, a mianowicie *Obro-*

⁶⁹⁵J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 27.

nę *Słowiańską*⁶⁹⁶, Mirosława otrzymała tę publikację z dołączoną przemiłą dedykacją i wraz z jej autorem rozpoczęła studiowanie tego otwarcia. Ta znajomość oraz wspólna pasja przerodziły się w szczerze uczucia i zawarcie związku małżeńskiego, który przetrwał aż do śmierci W. Litmanowicza w 1992 roku. Owocem tego małżeństwa był ich syn Marek, który został lekarzem⁶⁹⁷. Nie poszedł w ślady rodziców i całkowicie poświęcił się pracy zawodowej, choć dla relaksu grywał w szachy.

Również w 1951 roku M. Litmanowicz zanotowała swój pierwszy start w finale Mistrzostw Polski kobiet, który rozgrywano wówczas w Częstochowie⁶⁹⁸. Należy zaznaczyć, że w turniejach finałowych, do roku 1972 startowała szesnaście razy. Jej występy skutkowały zdobyciem łącznie ośmiu medali: jednego złotego w 1968 roku, pięciu srebrnych w latach 1957, 1958, 1964, 1969 i 1972 oraz dwóch brązowych w latach 1961 i 1967.



Fot. 26. Mirosława Maria Litmanowicz

Źródło: Polski Związek Szachowy, <http://pzszech.pl/2017/08/21/s-%E2%80%A0p-mirosława-litmanowicz-1928-2017/> [dostęp: 12.09.2017]

W poprzedniej części niniejszego opracowania, dotyczącej olimpiad szachowych opisany został pięciokrotny udział M. Litmanowicz w tych turniejach w latach 1957-1972⁶⁹⁹. Rozgrywając czterdzieści pięć partii podczas tych prestiżowych zawodów, łącznie zdobyła 24,5 pkt. Zaznaczyć należy, że wystąpiła na wielu międzynarodowych turniejach, najlepsze rezultaty uzyskując w: Bled (w 1957 roku, pierwsze miej-

⁶⁹⁶W. Litmanowicz, *Obrona słowiańska*, Warszawa 1951.

⁶⁹⁷M. Litmanowicz, *Moja przygoda...*, s. 192.

⁶⁹⁸W. Zawadzki, *Mistrzostwa Polski Kobiet w Szachach 1935-1991*, Wrocław 2018, s. 12-13.

⁶⁹⁹S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 482, 491, 496, 503, 512.

sce), Portoroż (w 1958 roku, pierwsze-drugie miejsce), Wiedniu (w 1960 roku, drugie miejsce), Imperii (w 1962 roku, trzecie-czwarte miejsce), Beverwijk (w 1965 roku, czwarte-piąte miejsce), Piotrkowie Trybunalskim (w 1966 roku, drugie miejsce i 1969 roku, pierwsze-drugie miejsce), Ulan Bator (w 1968 roku, czwarte miejsce), Halle (w 1969 roku, drugie miejsce), Emmen (w 1970 roku, pierwsze-drugie miejsce) oraz w Moskwie (w 1971 roku, czwarte miejsce)⁷⁰⁰.

M. Litmanowicz opisała swój pierwszy międzynarodowy turniej na Festiwalu w Bled w 1957 roku: *Chociaż Festiwal Szachowy w Bled był szeroko znany w Europie, my polskie szachistki, usłyszałyśmy o nim po raz pierwszy, gdy wręczono nam zaproszenie do wzięcia udziału w rozgrywkach. Trudno było mi uwierzyć – zaproszenie dotyczyło czterech zawodniczek. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności w ostatnich mistrzostwach Polski (1956 rok) zajęłam czwarte miejsce, zmieściłam się więc w czwórce zawodniczek wytypowanych do reprezentowania Polski na turnieju w Jugosławii.*

Kobiety pokazały naszym szachistom, jak należy grać w szachy. Na czerwcowy festiwal w Bled (Jugosławia) wysłano nasze cztery czołowe szachistki: Hołuj, Jurczyńską, Konarkowską i Litmanowicz. Poza Hołujówną, która ma już pewną rutynę, pozostałe pierwszy raz w życiu grały w turnieju międzynarodowym... Nie przeszkodziło to jednak naszym zawodniczkom w zajęciu trzech pierwszych miejsc... Pierwsza była Litmanowicz (DWP) przed mistrzynią Polski Hołujówną i młodą Konarkowską.

Warto nadmienić, że jest to pierwszy wypadek od dwudziestu lat, ażeby polski szachista (lub szachistka) zwyciężył w międzynarodowym turnieju.

No cóż, trzeba życzyć szachistkom, aby w dalszym ciągu dawały taki dobry przykład, a naszym szachistom, żeby nie dawali się zaskakiwać⁷⁰¹.

W swojej autobiograficznej książce – wielokrotnie cytowanej na kartach tej dysertacji naukowej – *Moja przygoda z szachami* M. Litmanowicz nie zapomniała także wspomnieć o innych turniejach międzynarodowych: *W turnieju pań (Portoroż, wrzesień 1958 rok – przyp. J. G.) brało udział dwanaście zawodniczek. (...).*

Dobrze grałam, podzieliłam pierwsze-drugie miejsce z Lidią Timofiejewną, zawodniczką „Jednistwa” z Zemunu. W Portoroż nie spotkałyśmy się przy szachownicy,

⁷⁰⁰M. Litmanowicz, *Moja przygoda...*, s. 238-240.

⁷⁰¹Tamże, s. 30-31.

ale w Zemunie rozegrałyśmy dwie partie, które powszechnie uważano za nieformalny mecz o pierwsze miejsce. Obie partie udało mi się wygrać⁷⁰².

Krok po kroku zbliżały się najpiękniejsze w całym roku Święta Bożego Narodzenia (grudzień 1960 roku – przyp. J. G.). I oto nadeszło, w trybie pilnym, zaproszenie na Świąteczny Turniej do Wiednia. Jechać, nie jechać!? Na podjęcie decyzji – święta w gronie rodzinnym, czy szachowy turniej – miałam tylko parę godzin. Byłby to w mej dziesięcioletniej karierze szachowej czwarty międzynarodowy turniej (...) i to po trzyletniej przerwie. Tak, pojedę do Wiednia! Wyjazd 24 grudnia, w Wigilię.

Centralnym ośrodkiem szachowym w mieście była kawiarnia „Alserhof” i tu toczył się nasz turniej z udziałem dwunastu zawodniczek, w tym trzech mistrzyń międzynarodowych: Ewy Karakas z Węgier, Clarice Benini z Włoch i Wiedenki Salomei Reischer. Rozegrałyśmy pięć rund systemem szwajcarskim.

Wyniki: pierwsze miejsce – I. E. Karakas (Węgry), drugie miejsce – M. Litmanowicz, trzecie miejsce – M. Schameitat (NRD), czwarte-piąte miejsce – C. Benini (Włochy) i S. Reischer (Austria), szóste miejsce – K. Kattinger (Austria).

Wygrałam z M. Beisteiner i S. Reischer, zremisowałam z E. Karakas, M. Schameitat i K. Kattinger⁷⁰³.



Fot. 27. Mirosława Litmanowicz z Noną Gaprindaszwili podczas turnieju rozgrywanego w Tbilisi w dniach od 23 kwietnia do 12 maja 1973 roku

Źródło: M. Litmanowicz, *Moja przygoda...*, s. 109

Istotnym faktem w szachowej karierze zawodniczki był aż czterokrotny udział w turniejach strefowych, które stanowiły eliminacje do mistrzostw świata.

⁷⁰²Tamże, s. 38-39.

⁷⁰³Tamże, s. 41-42.

Turniej strefowy, który odbył się w Łodzi w 1963 roku, zrelacjonowała bohaterka tej biografii: (...) *jak przystało na zawody tej rangi, miał doborową obsadę. Zagrałam w nim tylko dlatego, że impreza rozgrywana była w Polsce i PZSzach otrzymał jedno dodatkowe miejsce. Bardzo chciałam się wykazać, że też potrafię grać. Może za bardzo chciałam. Mieszkałyśmy w najlepszym hotelu orbisowskim „Grand-Hotel”. Sala gry mieściła się w Młodzieżowym Pałacu Kultury im. Juliana Tuwima. Była obszerna, a z hotelu miałyśmy do niej parę kroków. Warunki do gry – bardzo dobre.*

Źle rozpoczęłam turniej, ale też trafiłam na dwie najsilniejsze zawodniczki. Przegrałam obie partie. W trzeciej rundzie grałam z Rumunką Margaritą Perevoznic. Zagrała obronę królewsko-indyjską. Lubię rozgrywać ten debiut, a jeszcze do tego udało mi się zagrać mój ulubiony wariant: atak czterech pionów. Pozwoliła mi zagrać ostro, a więc byłam w swoim żywiole. Udało się, wygrałam! W czwartej rundzie znów wygrałam i wydawało mi się, że nie będzie źle. Niestety – do końca turnieju już nie wygrałam żadnej partii i tylko trzy zremisowałam, w dodatku z teoretycznie słabszymi przeciwniczkami. W turnieju poniosłam sromotną klęskę, (...) ⁷⁰⁴

FIDE w 1969 roku przyznała jej tytuł mistrzyni międzynarodowej. Również w tym samym roku Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki (GKKFiT) nadał jej tytuł Mistrzyni Sportu ⁷⁰⁵. Uchwałą GKKFiT z 21 października 1976 roku M. Litmanowicz odznaczono odznaką *Zasłużonej Mistrzyni Sportu* ⁷⁰⁶.

Jej życie skupiało się na grze w szachy, wychowywaniu syna Marka oraz pracy zawodowej. Należy podkreślić, że przez cały czas, kiedy rozwijała swoją karierę sportową, pracowała zawodowo w pełnym wymiarze czasu, a za osiągnięcia w tej ostatniej dziedzinie, odznaczono ją Złotym Krzyżem Zasługi.

⁷⁰⁴Tamże, s. 53-54.

⁷⁰⁵W. Litmanowicz, *Polscy ...*, s. 258.

⁷⁰⁶J. Giżycki, W. Litmanowicz, *Szachy ...*, t. 1, s. 525.



Fot. 28. Mirosława Litmanowicz na I Arcymistrzowskim Turnieju im. Krystyny Hołuj-Radzikowskiej w Warszawie w 2011 roku, fot. Olga Zajkowska

Źródło: Polski Związek Szachowy,
http://pzszech.pl/wpcontent/uploads/2017/08/M_Litmanowicz.jpg [dostęp: 12.09.2017]

Czynną karierę szachową zakończyła w lutym 1974 roku, poświęcając się pracy literackiej. Tak Mirosława Litmanowicz tłumaczyła swoją decyzję: *Uważałam za właściwsze radykalne przecięcie i oficjalne przerwanie kariery, niż przeżywanie powolnego wygasania aktywności zawodniczej, co niewątpliwie łączyłoby się z wieloma rozczarowaniami, biorąc pod uwagę stosunek niektórych działaczy PZSzach do kobiecych szachów, sugerujących, że kobiety w ogóle nie powinny grać w szachy.*

Zredagowałam odpowiednie pismo do Polskiego Związku Szachowego, uznałam bowiem, że powinnam powiadomić władze związku o swej decyzji; nie byłam przecież li tylko osobą prywatną. List wysłałam w pierwszej połowie stycznia. Czy powinnam oczekiwać odpowiedzi? Uważam, że tak, wszak ponad dwadzieścia lat byłam w ścisłej czołówce zawodniczek i niewiele krócej w kadrze narodowej. W ostatnich mistrzostwach Polski, w których grałam (1972 rok) zdobyłam tytuł wicemistrzyni kraju. (...).

Minęły trzy miesiące i nic. (...).

Czekałam, czekałam, najpierw spokojnie, potem było mi przykro, że tak bez słowa kończy się mój kontakt ze związkiem sportowym (PZSzach – przyp. J. G.)⁷⁰⁷.

Do najważniejszych publikacji M. Litmanowicz należy zaliczyć następujące tytuły: *Szachy. Podręcznik dla młodzieży; Szachy. Podręcznik dla dzieci (trzy części);*

⁷⁰⁷M. Litmanowicz, *Moja przygoda ...*, s. 114-115.

Jak rozpocząć partię szachową. Część A: Debiuty otwarte; Jak rozpocząć partię szachową. Część B: Debiuty półotwarte; Jak rozpocząć partię szachową. Część C: Debiuty zamknięte; Mamo, naucz mnie... Chcę grać w szachy, Strategia i taktyka; Moja przygoda z szachami; VI Wszechświatowa Olimpiada Szachowa. Warszawa 1935; Karol Irzykowski. Pióro i szachy (wspólnie z Tomaszem Lissowskim); Arcymistrzyni.

M. Litmanowicz uwielbiała grę kombinacyjną i świetnie czuła się w ostrych pozycjach, nie obawiając się przy tym ofiar materialnych. Innym jej mocnym atutem była doskonała znajomość granych debiutów⁷⁰⁸.

M. Litmanowicz zmarła 18 sierpnia 2017 roku w Warszawie, miała osiemdziesiąt dziewięć lat. Pochowano ją 30 sierpnia na Wólce Węglowej (Cmentarz Północny w Warszawie).

5.2. Krystyna Hołuj-Radzikowska

K. Hołuj urodziła się we Lwowie 5 lutego 1931 roku. Wychowywała się w pięcioosobowej rodzinie, którą tworzyli rodzice, Antonina i Antoni oraz dwójka jej rodzeństwa. Najstarszy był jej brat Edward, Krystyna była drugim dzieckiem, a jej młodsza siostra miała na imię Emilia. Ojciec Krystyny był uzdolniony muzycznie (grał na skrzypcach) i w tym kierunku też zdobył wykształcenie. Był absolwentem krakowskiego konserwatorium, po którego ukończeniu został skrzypkiem w orkiestrze wojskowej. Niewątpliwie swoje zdolności muzyczne nasza arcymistrzyni odziedziczyła po nim⁷⁰⁹.

Krystyna w wieku siedmiu lat rozpoczęła naukę w szkole podstawowej we Lwowie, gdzie równocześnie uczyła się gry na fortepianie. Sielankę jej dziecięcych lat zakończył wybuch II wojny światowej. Jak wiadomo, Armia Czerwona po wkroczeniu do Polski w dniu 17 września 1939 roku zajęła ziemie położone na wschodzie łącznie ze Lwowem. W 1941 roku 22 czerwca, po wybuchu wojny niemiecko-radzieckiej, żołnierze Wehrmachtu przejęli ziemie lwowskie. Niemiecka okupacja na tym terenie trwała do 1944 roku. Wtedy do Lwowa ponownie wkroczyła Armia Czerwona⁷¹⁰.

Okupacja radziecka dla rodziny K. Hołuj była zdecydowanie korzystniejsza, ponieważ umożliwiała jej ojcu legalną pracę w Filharmonii Lwowskiej. Natomiast podczas okupacji niemieckiej ojciec Krystyny musiał się ukrywać by uniknąć wywiezienia. W

⁷⁰⁸W. Litmanowicz, *Polscy ...*, s. 256-257.

⁷⁰⁹M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 7-8.

⁷¹⁰J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 31.

tym czasie bardzo trudno było mu zarobić na utrzymanie rodziny. Należy podkreślić, że brak stałego zatrudnienia nie wpłynął na przerwanie czy zakończenie edukacji muzycznej jego dzieci. Dodatkowo matka Antonina uczyła trójkę swoich dzieci języka angielskiego.

Niestety zakończenie wojny nie było jednoznaczne z zakończeniem problemów i niedoli rodziny Hołuj, zresztą podobnie jak pozostałych Polaków zamieszkujących na tym terenie. Ustanowienie granicy Rzeczypospolitej na zachód od Lwowa skutkowało tym, że Polacy stanęli przed dylematem: pozostać w rodzinnym mieście czy przenieść się na ówczesne tereny należące do ojczyzny. Rodzice Krystyny podjęli decyzję zgodną z wolą wielu Polaków i przenieśli się na tzw. Ziemię Odzyskane. Po długiej i męczącej podróży pociągiem w dniu 17 września 1945 roku Hołujowie dotarli do Bytomia, gdzie się osiedlili⁷¹¹.

W Polsce Antoni Hołuj został zatrudniony w orkiestrze Opery Śląskiej z siedzibą w Bytomiu. W 1945 roku Krystyna miała ukończone sześć klas radzieckiej „dziesięciolatki”, co skutkowało tym, że podjęła naukę w bytomskim Państwowym Żeńskim Gimnazjum. Po ukończeniu gimnazjum Krystyna kontynuowała naukę w liceum. Oczywiście rodzice zadbali o kontynuację edukacji muzycznej. Późniejsza arcymistrzyni uczęszczała do średniej szkoły muzycznej w klasie fortepianu, ale grała również na harmonii. Po zakończeniu nauki w przywołanych szkołach zaczęła studia na Wydziale Inżynieryjno-Budowlanym Politechniki Śląskiej w Gliwicach⁷¹². Ukończyła je w roku 1955, zdobywając tytuł magistra inżyniera. Po zakończeniu edukacji podjęła pracę w Biurze Projektów Górniczych w Gliwicach⁷¹³.

Z relacji K. Hołuj wynika, że z królewską grą po raz pierwszy zetknęła się, gdy miała dziewięć lat. Jej pierwszym nauczycielem był starszy brat Edward, który najpierw sam pojął tajniki królewskiej gry, a następnie tę umiejętność przekazał całej rodzinie. Krystyna grywała w szachy z członkami swojej rodziny⁷¹⁴.

Do swojego pierwszego klubu szachowego wstąpiła za przyczyną siatkówki, w którą grała w AZS Gliwice. W ramach studenckiego obozu sportowo-wypoczynkowego, który odbywał się w sierpniu 1950 roku, poznała Tadeusza Wróbla. Podczas obozu pełnił on funkcję „kaowca” (działalność kulturalno-oświatowa), a należy

⁷¹¹M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 9.

⁷¹²M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 9-10.

⁷¹³J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 31-32.

⁷¹⁴M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 14.

pamiętać, że należał on do silnej sekcji szachowej AZS Gliwice, zdobywczyni tytułu drużynowego mistrza Polski w szachach. Uwagę Tadeusza Wróbla przykuła młoda studentka, która w świetlicy domu wypoczynkowego osiągała bardzo dobre rezultaty na szachownicy z przedstawicielami płci męskiej.

Tak początek kariery szachowej, jak i znajomości z Krystyną Hołuj wspominał Tadeusz Wróbel: *W 1950 roku miało miejsce istotne wydarzenie, znaczące nie tylko dla drużyny AZS Gliwice, lecz również dla światowej rangi Szachów Polskich. Została bowiem odkryta niezwykle utalentowana szachistka, studentka I roku studiów na Wydziale Inżynierii Politechniki Śląskiej w Gliwicach – Krystyna Hołujówna. Miałem w tym również swój niewielki udział, o czym opowiem.*

Latem 1950 roku zostałem skierowany na studencki obóz wypoczynkowy w Bogdańczowicach koło Kluczborka, organizowany przez Politechnikę Śląską wespół z Politechniką Wrocławską. Powierzono mi tam funkcję kierownika kulturalno-oświatowego.

Pełniąc swoje obowiązki dbałem o to by w pomieszczeniu świetlicy były wieczorem rozstawione szachy. Rozegrałem kilka partii towarzyskich, głównie z pewnym studentem z Łodzi, którego charakterystyczne nazwisko Amsterdamski zapamiętałem. Nawet nie najgorzej się bronił. Toteż zdziwiłem się, gdy zobaczyłem go któregoś wieczoru, grającego z młodziutką dziewczyną (teraz już wiem, że urodzoną we Lwowie 5 lutego 1931 roku). Krystyna Hołujówna miała wtedy dziewiętnaście lat, i bez trudu z nim wygrywała. Z danych wczasowiczów znajdujących się u kierownika obozu, studenta Kazika Szczepki dowiedziałem się, że nazywa się Krystyna Hołuj i jest studentką Inżynierii Budowlanej na Politechnice Śląskiej w Gliwicach. Zainteresowało mnie to bardzo, gdyż właśnie niedawno PZSzach wprowadził był obowiązek posiadania w każdej drużynie, występującej w Mistrzostwach Polski, jednej szachistki. My mieliśmy co prawda zawodniczkę Jadwigę Juszczyk, która reprezentowała raczej średni poziom kobiecych szachów, lecz była jedyną i nie mieliśmy rezerwy. (...). Dlatego natychmiast po powrocie do Gliwic przekazałem kolegom z AZS-u informację o poczynionym odkryciu. Uradziliśmy, że będzie wydelegowany przez nas Jurek Sowiński by się z nią skontaktować i namówić do gry turniejowej w naszej drużynie. Jego misja powiodła się. Nie zdawałem sobie sprawy, że w ten sposób została właśnie odkryta w Bogdańczowicach najwybitniejsza polska szachistka wszech czasów Krystyna Hołuj-Radzikowska. Druga część nazwiska pojawiła się

po jej wyjściu za mąż za szachistę z drużyny AZS Gliwice Zbigniewa Radzikowskiego. Rozpoczęło się pasmo jej coraz znakomitszych sukcesów⁷¹⁵.

Podsumowując wypowiedź Tadeusza Wróbla, należy podkreślić, że właśnie w 1950 roku PZSzach wydał postanowienie mające na celu upowszechnianie gry w szachy wśród kobiet, a zobowiązał wszystkie reprezentacje klubowe podczas rozgrywek o mistrzostwo Polski, na wszystkich szczeblach do wystawienia przynajmniej jednej kobiety. Co prawda barwy AZS Gliwice reprezentowała już Jadwiga Juszczak, ale klub wystawiał w rozgrywkach trzy drużyny. Tym sposobem w roku 1950 Krystyna Hołuj została członkiem swojego pierwszego klubu szachowego – AZS Gliwice, którego barwy reprezentowała aż do roku 1957, ponieważ klub ten w tymże roku zlikwidował sekcję szachową⁷¹⁶

W klubie poznała też Zbigniewa Radzikowskiego, który później został jej mężem. W 1957 roku Krystyna Hołuj przeszła, na okres dwóch lat do klubu „Górnik” Bytom. Kolejnym klubem, do którego wstąpiła w roku 1960 był „Start” Katowice, w którym spędziła ponad trzydzieści lat⁷¹⁷.

Starty w Drużynowych Mistrzostwach Polski Krystyny Hołuj-Radzikowskiej – będąca zawsze oddana zespołowi, chętnie brała udział w tego typu rozgrywkach i to w drugiej lub trzeciej drużynie klubu, którego barw broniła – w kalejdoskopowym skrócie przedstawiła jej przyjaciółka Mirosława Litmanowicz:

***W 1953 roku** Krystyna Hołujówna zagrała w pierwszej drużynie. W grupie finałowej grały tylko cztery drużyny. AZS Gliwice zajął trzecie miejsce. Krystyna popisała się wspaniałym wynikiem – wygrała wszystkie trzy partie. Doskonały początek! Muszę tu dodać, że legitymowała się wtedy już trzecim tytułem Mistrzyni Polski w turnieju indywidualnym. Dla każdej drużyny taka zawodniczka to skarb. Toteż AZS Gliwice zawsze była liczącą się drużyną, zdolną do walki o najwyższe tytuły.*

***W 1954 roku** Krystyna Hołujówna grając w drużynie, uzyskała wynik 5,5 pkt z 7 partii, co oznacza prawie 80% możliwych do zdobycia punktów. Był to najlepszy wynik w drużynie.*

***W 1955 roku** musiała opuścić drużynę, gdyż przygotowywała się do udziału w turnieju kandydatek do tytułu mistrzyni świata. Klub zmuszony koniecznością znalazł*

⁷¹⁵T. Wróbel, *Sekcja szachowa AZS Gliwice*, Warszawa 2009, s. 35-36.

⁷¹⁶M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 16.

⁷¹⁷Tamże.

zastępczynię, którą koledzy tak przygotowali, że dobrze dała sobie radę. Była to Klara Knapikówna. Krystyna pocieszała się, mając pewność, że w klubie jest nowa, wartościowa zawodniczka. (...).

1956 rok. *Krystyna znów stała się dostarczycielką punktów dla drużyny. Tym razem zdobyła 7,5 pkt z 10 partii, a więc również bardzo dobrze. Był to najlepszy wynik w drużynie AZS Gliwice, która zdobyła łącznie trzydzieści dwa punkty (siódme miejsce).*

1957 rok. *Wyjątkowo bogaty rok – po raz pierwszy – w liczne imprezy dla indywidualnej kadry narodowej, a Krystyna była tam pierwszą, najjaśniejszą gwiazdą. Naprawdę nie mogła wygospodarować wolnego czasu, by zagrać w drużynie. Poza tym wiedziała, że ma zastępczynię panią Teresę Dłuską, która zdobyła 6,5 pkt z 8 partii. AZS Gliwice zajął siódme miejsce.*

1958 rok. *Znowu Krystyna gra świetnie w drużynie, zdobywa 9,5 pkt z 11 partii, tj. 86%. Był to najlepszy wynik w jej drużynie, a także na damskiej szachownicy.*

1959 rok. *Zorganizowano eliminacje grupowe do finałowego turnieju. Krystyna wystąpiła w drużynie GKS Gliwice, w której znaleźli się – przejściowo – szachiści AZS Gliwice. Ten występ Krystyna może uznać za udany, uzyskała bowiem 89% możliwych do zdobycia punktów. Drużynie nie powiodło się.*

1960 rok. *Drużynowe mistrzostwa Polski znów rozgrywane są systemem skoszarowanym, turniej zorganizował Wrocław. Zjechało jednaście drużyn. Drużyna „Startu” Katowice wystartowała bez Krystyny Hołuj-Radzikowskiej. Ten brak był bardzo odczuwalny. Startowcy telegraficznie wezwali swą „podporę żeńską”. Oczywiście przyjechała, jakże by nie. Przy takim wsparciu drużyna „Startu” Katowice zajęła medalowe trzecie miejsce.*

1967 rok. *W końcu tegoż roku odbył się we Wrocławiu drużynowy turniej o mistrzostwo Polski. Wzięło w nim udział jednaście drużyn. Zwyciężył „Legion” Warszawa, natomiast „Startowi” Katowice nie powiodło się, zajął dopiero siódme miejsce. Krystyna Radzikowska starała się jak mogła, zdobyła w trudnych bojach 7 pkt (z 10), to przecież niemało. Pewnie innym trudniej się grało, tej silnej drużynie – tym razem – nie powiodło się. Tak to w sporcie bywa.*

Lata 1970-1973. *Krystyna wróciła do gry w drużynie „Startu” Katowice. Grała przez kolejne cztery lata, zawsze z doskonałymi wynikami, w każdym razie z najlepszymi wynikami na szachownicy kobiecej. Osiągała odpowiednio: 8 pkt, 9 pkt oraz 7,5 pkt z 11 partii, tj. 68-82% możliwych do zdobycia punktów.*

Rok 1951 należy przyjąć za początek jej wielkiej szachowej kariery. Właśnie w tym roku zdobyła swój pierwszy tytuł mistrzyni Polski w szachach. Na turnieju w Częstochowie zdobyła 9,5 pkt w 11 partiach⁷¹⁸ Należy podkreślić, że K. Hołuj-Radzikowska jest najbardziej utytułowaną zawodniczką w historii. W finałach o tytuł mistrzyni kraju wystąpiła dwadzieścia cztery razy, zdobywając łącznie siedemnaście medali: dziewięć złotych w latach: 1951, 1952, 1953, 1955, 1956, 1957, 1959, 1966, 1969, dwa srebrne w latach 1968 i 1976 oraz sześć brązowych w latach: 1954, 1958, 1972, 1973, 1975, 1978⁷¹⁹.

Dodatkowo K. Hołuj wystąpiła w sześciu turniejach strefowych oraz w dwóch turniejach pretendentek⁷²⁰. Podczas pierwszego z nich, zorganizowanego w roku 1955 w Moskwie wywalczyła szesnaste miejsce. Drugim razem w roku 1971 w Ochrydzie podzieliła miejsca siódme-ósme. Należy zaznaczyć, że wówczas odpowiadało to miejscu w pierwszej dziesiątce na świecie.

W latach 1957-1972 reprezentowała Polskę podczas pięciu pierwszych olimpiad szachowych, czterokrotnie na pierwszej i raz na drugiej szachownicy⁷²¹. Jak już wspomniano, w 1957 roku, w Emmen uzyskała najlepszy wynik indywidualny (9 pkt z 11 partii) spośród wszystkich uczestniczek, za co otrzymała puchar księcia Bernarda.



Fot. 29. Krystyna Radzikowska składa przysięgę olimpijską – Lublin 1969 rok

Źródło: M. Litmanowicz, *Arcymistrzynie...*, s. 85

⁷¹⁸T. Wróbel, *Sekcja...*, s. 36.

⁷¹⁹J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 32.

⁷²⁰Tadeusz Wróbel, *Sekcja ...*, s. 36.

⁷²¹Tamże.

K. Radzikowska wielokrotnie reprezentowała polskie barwy w meczach i turniejach międzynarodowych. Od roku 1975 uczestniczyła również w rozgrywkach korespondencyjnych, wielokrotnie brała udział w olimpiadach ICCF (m.in. drużynowo zdobyła brązowy medal olimpijski w IV Olimpiadzie Kobiet rozgrywanej w latach 1992-1997, w której grała na I szachownicy) oraz (w latach 2000-2005) w VI finale indywidualnych mistrzostw świata, w którym zajęła dziewiąte miejsce. W swoich wspomnieniach napisała: *Jeśli chodzi o szachy korespondencyjne, to jeszcze w latach pięćdziesiątych namówiono mnie na jakiś turniej. Później to zarzuciłam i dopiero w latach 70-tych wzięłam udział w meczu szachowym kobiet Polska – ZSRR na dziesięciu szachownicach. Wygrałam bardzo dobrą partię czarnymi z Olgą Rubcową na I szachownicy. Wyniku meczu nie pamiętam*⁷²².

W 1955 roku na Kongresie FIDE, nadano K. Hołuj-Radzikowskiej tytuł mistrzyni międzynarodowej. W 1958 roku GKKFiS nadał jej tytuł Zasłużonej Mistrzyni Sportu, a Kongres FIDE w 1984 roku w Salonikach przyznał jej tytuł arcymistrzyni za wyniki jakie uzyskała w poprzednich latach⁷²³. W tym miejscu należy podkreślić, że tytuły arcymistrzowskie dla kobiet zostały ustanowione dopiero w 1976 roku.

Natomiast w 1995 roku zdobyła tytuł mistrzyni międzynarodowej w szachach korespondencyjnych. Dodatkowo należy podkreślić, że w 1976 roku została członkiem honorowym PZSzach.

K. Hołuj-Radzikowska otrzymała ponadto jeszcze wiele innych odznak, medali i odznaczeń, m. in.: Złoty Krzyż Zasługi w dniu 2 sierpnia 1978 roku oraz Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski w dniu 18 grudnia 1986 roku⁷²⁴.

W liście skierowanym do Mirosławy Litmanowicz na temat otrzymanych odznaczeń i wyróżnień napisała: *Najmilsze ze wszystkich wyróżnień jest nadanie mi godności Członka Honorowego Śląskiego Związku Szachowego za wybitne osiągnięcia dla śląskich i polskich szachów nadany mi w grudniu 2003 roku z okazji 80-lecia Śląskiego Związku Szachowego*⁷²⁵.

Nasza bohaterka w środowisku szachowym była rozpoznawalną zawodniczką. W czasie Drużynowych Mistrzostw Polski w 1966 roku rozgrywanych w Warszawie wsiadła zamyślona do windy. W pewnym momencie starszy pan zapytał ją: „Jak pani

⁷²²M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 114-115.

⁷²³Tadeusz Wróbel, *Sekcja ...*, s. 36.

⁷²⁴M. Litmanowicz, *Arcymistrzyni...*, s. 124.

⁷²⁵Tamże, s. 125.

sądzi – kto z nas dwojga lepiej gra w szachy?” jednocześnie uśmiechając się. „Musielibyśmy zagrać by rozstrzygnąć tę wątpliwość!” padła odpowiedź. Więc starszy pan przedstawił się: „Najdorf jestem”. Po minięciu doznanego chwilowego szoku Krystyna Hołuj-Radzikowska zrozumiała, że sława światowych szachów ją rozpoznała, a ona nie poznała arcymistrza⁷²⁶.

K. Hołuj-Radzikowska zmarła 29 listopada 2006 roku w Bytomiu. Tam też została pochowana.

O „małe resume” pokusiła się wielokrotnie przywoływana Mirosława Litmanowicz: *Mgr inż. Krystyna Hołuj-Radzikowska pracowała w Biurze Projektów Górniczych w Gliwicach. Jej specjalnością było projektowanie mostów. Studiowała, a później pracowała po osiem godzin dziennie, również w soboty. Prowadziła dom. Na grę w turniejach wykorzystywała urlopy wypoczynkowe, a w przypadku ich braku otrzymywała (w zależności od rangi turnieju, na prośbę PZSzach lub klubu) urlopy bezpłatne. Nie było łatwo. Swoich sukcesów Krystyna nie zawdzięczała tylko talentowi, lecz zdobywała je wyrzeczeniami i ciężką pracą.*

W ciągu dwóch dekad, w latach 1951-1970 turnieje o najwyższy tytuł w kraju odbyły się osiemnaście razy. Krystyna uczestniczyła w dwunastu z nich, dziewięciokrotnie zdobywając tytuł Mistrzyni Polski. Do tego można dodać zwycięstwo Krystyny w turnieju kadry narodowej w 1965 roku. Zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 10 pkt z 14 partii, tj. 77%.

Proszę popatrzeć na wyniki osiągnięte w tych zmaganiach: trzykrotnie notowała w tabeli wyniki około 90% możliwych do zdobycia punktów, cztery razy – 80% lub powyżej i tylko dwa razy – 77%. To są piękne zwycięstwa! Na przestrzeni ponad ćwierćwiecza (1951-1976) Krystyna należała do ścisłej czołówki, zajmując miejsca od pierwszego do trzeciego, tylko dwa razy znalazła się na czwartym miejscu. Za zły wynik uznaje się osiągnięcie poniżej 50% punktów, a takie przypadki, w całej jej karierze zdarzyły się tylko dwa razy, w końcu tzw. aktywnej kariery.

Krystyna Hołuj-Radzikowska była wspaniałą szachistką, znaną i cenioną na całym świecie. Swoją grą przyniosła sławę Polsce, Śląskowi i śląskim klubom, które reprezentowała. Dawła dobry przykład młodym szachistkom, jakby nawołując je:

⁷²⁶W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 245.

*grajcie, jest wiele do zdobycia!*⁷²⁷

5.3. Hanna Ereńska, Ereńska-Radzewska, Ereńska-Barlo

H. Ereńska urodziła się 12 listopada 1946 roku w Poznaniu. Swoją przygodę z szachami rozpoczęła w wieku sześciu lat. Jej pierwszym trenerem i sparring partnerem był jej starszy brat Przemysław. Należy zaznaczyć, że osiągał on dobre wyniki, zwłaszcza w grze błyskawicznej. Już w bardzo młodym wieku udowodniła, że wśród rówieśników na terenie Wielkopolski nie ma równych jej przeciwników⁷²⁸.

W młodzieżowych turniejach na szczeblu wojewódzkim pierwsze miejsce zajmowała w latach: 1956, 1957, 1958⁷²⁹.

W 1956 roku w mistrzostwach Wielkopolski kobiet uczestniczyła po raz pierwszy najmłodsza zawodniczka wszystkich turniejów – niespełna dziesięcioletnia Hania Ereńska. Tytuł Mistrzyni Wielkopolski kobiet zdobywała sześciokrotnie. Po raz pierwszy w 1963 roku, a następnie sukces ten powtarzała w latach: 1964, 1965, 1966, 1970, i po raz ostatni w 1991 roku⁷³⁰.

H. Ereńska startowała wielokrotnie w drużynowych Mistrzostwach Polski, reprezentując barwy Pocztownca Poznań⁷³¹. Niełatwo jest łączyć rozwój kariery szachowej z edukacją, ale należy przyznać, że jej udało się to wyśmienicie. W 1970 roku została absolwentką Akademii Medycznej w Poznaniu, uzyskując tytuł lekarza stomatologa. Warto zaznaczyć, że dwukrotnie na przełomie lat 1965-1966 była niekwestionowaną mistrzynią wspomnianej Akademii⁷³².

⁷²⁷Tamże, s. 40-41.

⁷²⁸A. Kwilecki, *Szachy...*, s. 148.

⁷²⁹J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 45.

⁷³⁰A. Karwicki, J. Lis, *65 lat KS Pocztowniec TP S. A. Poznań*, Poznań 1997, s. 92.

⁷³¹E. Karwacka, R. Wojciechowska, *MZKS Pocztowniec Poznań 1932-1982. Zarys historii klubu*, Poznań 1982, s. 47-52.

⁷³²Przekaz ustny Hanny Ereńskiej-Radzewskiej-Barlo dla autora w rozmowach telefonicznych w dniach 27.08.2020 roku i 30.08.2020 roku.



Fot. 30. Hanna Ereńska – Malta 1980 rok

Źródło: Prywatne archiwum Hanny Ereńskiej-Radzewskiej-Barlo

H. Ereńska, podobnie jak inna nasza wspaniąca szachistka – K. Hołuj-Radzikowska była uzdolniona muzycznie i również w tym kierunku się kształciła. W 1971 roku ukończyła wydział wokalny Państwowej Szkoły Muzycznej II stopnia im. Fryderyka Chopina⁷³³.

Nasza szachistka po chwilowym okresie wahań jaką ścieżkę zawodowej kariery wybrać, zdecydowała, że zostanie profesjonalistką królewskiej gry⁷³⁴. Po raz pierwszy w finale Mistrzostw Polski senierek wystartowała w 1970 roku w Lublinie. Ten turniej okazał się być dla niej bardzo szczęśliwy, ponieważ jako debiutantka zajęła tam trzecią lokatę i zdobyła brązowy medal, uzyskując 6,5 pkt z 11 partii. W finałach Mistrzostw Polski wystąpiła aż osiemnaście razy i łącznie zdobyła jedenaście medali: pięć złotych w latach: 1971, 1972, 1977, 1979, 1980, trzy srebrne w latach: 1973, 1975, 1984 oraz trzy brązowe w latach 1970, 1982, 1986⁷³⁵.

Ponadto dwukrotnie zdobyła złoty medal w drużynowych Mistrzostwach Polski, które odbyły się w latach 1985 i 1988, a reprezentowała wtedy barwy klubu „Pocztowiec” Poznań⁷³⁶.

⁷³³Tamże.

⁷³⁴A. Kwilecki, *Szachy...*, s. 148.

⁷³⁵A. Karwicki, J. Lis, *65 lat KS Pocztowiec...*, s. 92.

⁷³⁶P. Staniszewski, *Klub Sportowy Pocztowiec TP S.A. w Poznaniu, Zeszyty Dokumentacji Klubu*, z. nr 5, s. 16.

Zawsze była wierna „Pocztowcowi” i to właśnie jej gra na kobiecej szachownicy najwydatniej przyczyniła się do wspomnianych powyżej osiągnięć tej drużyny, tj. w 1985 roku uzyskała 10 pkt z 11 partii, a rok później – 9,5 pkt także z 11 partii⁷³⁷

Hanna Ereńskabyła jedną z nielicznych kobiet, które grały także z mężczyznami, co godne podkreślenia,uzyskiwała dobre wyniki w tych starciach.Trzykrotnie zajęła czwarte miejsca w turniejach o mistrzostwo Wielkopolski seniorów. W 1970 roku wyprzedziła takich tuzów jak; Wiland, Kruszyński, Mięśowicz i Rożański. Świetny wynik osiągnęła w XXXIX mistrzostwach okręgu poznańskiego seniorów, które rozgrywano w 1972 roku. Wygrała m.in. dobrą partię z mistrzem B. Pietrusiakiem i pozostawiła za sobą w końcowej klasyfikacji swojego brata i nauczyciela gry w szachy, Przemysława Ereńskiego. W 1976 roku wyprzedziła m. in. T. Baranowskiego⁷³⁸.

Tak o jej grze wypowiedział się Andrzej Kwilecki: *Gra „po męsku” i chętnie uczestniczy w turniejach z udziałem mężczyzn. (...).*

W sprawozdaniach z występów sportowych H. Ereńskiej-Radzewskiej podnosi się wiele cech i walorów jej postawy zawodniczej i sposobu gry: „posiada duże walory sportowe i duże umiejętności”, „twarda zawodniczka, wytrwała w obronie”, „wierzy we własne siły”, reprezentuje „bojowy i agresywny styl gry” lub „grę agresywno-pozycyjną”, „umie komplikować grę”, „bezlitośnie wykorzystuje słabą grę przeciwniczek” itd.⁷³⁹

Dodatkowo odnosiła sukcesy w turniejach błyskawicznych, które organizowało poznańskie „Słowo Polskie”. W 1971 roku w Piotrkowie Trybunalskim podczas rozgrywanych Mistrzostw Polski uczestniczyła w męskim turnieju szachów szybkich, gdzie wywalczyła pierwszą nagrodę i wyprzedziła m.in. mistrza Mariana Ziemińskiego. W latach: 1978, 1979, 1980, 1981, 1985, 1986, 1989, 1991, 1994 i 1995 dziesięciokrotnie była mistrzynią Polski kobiet w grze błyskawicznej. Wicemistrzowskich tytułów i tytułów w drużynie mistrza Polski było bardzo dużo⁷⁴⁰.

Wielokrotnie była członkinią reprezentacji Polski w rozgrywkach zarówno drużynowych, jak i indywidualnych, do których należy zaliczyć ośmiokrotny udział w olimpiadach szachowych w latach 1972-1992. Trzykrotnie zdobywała medale

⁷³⁷A. Kwilecki, *Szachy...*, s. 150.

⁷³⁸Tamże, s. 151.

⁷³⁹Tamże.

⁷⁴⁰A. Karwicki, *J. Lis, 65 lat KS Pocztowiec...*, s. 93.

olimpijskie. Swój pierwszy srebrny medal (indywidualnie) wywalczyła w 1972 roku, kolejne dwa brązowe w 1980 roku na Malcie (drużynowo oraz indywidualnie)⁷⁴¹.



Fot. 31. Hanna Ereńska

Źródło: *Hanna Ereńska*, https://de.wikipedia.org/wiki/Hanna_Ereńska-Barlo [dostęp: 13.03.2018]

W swojej karierze odniosła wiele turniejowych sukcesów, m.in.: pierwsze-drugie miejsce w Wijk aan Zee w 1971 roku, drugie-trzecie miejsce w Taszkencie w 1974 roku, drugie-trzecie miejsce w Piotrkowie Trybunalskim w 1977 roku, pierwsze-drugie miejsce w Smederevskiej Palance w 1977 roku oraz pierwsze miejsce w turnieju rozegranym w tym mieście w 1979 roku, drugie-czwarte miejsce w Nowym Sadzie w 1979 roku, trzecie miejsce w Bydgoszczy w 1980 roku, pierwsze miejsc w Atenach w 1984 roku (turniej Acropolis), pierwsze-trzecie miejsce w Naęczowie w 1987 roku, drugie miejsce w Dortmundzie w 1989 roku, drugie miejsce w Budapeszcie w 1991 roku oraz pierwsze-drugie miejsce w Wiśle w 1994 roku⁷⁴².

Wspaniałe wyniki H. Ereńska osiągała dzięki niekwestiowanemu talentowi szachowemu oraz dobrej znajomości teorii królewskiej gry. Można przypuszczać, że jej sukcesy byłyby jeszcze większe, gdyby nie fakt szczególnej urody. *Na olimpiadzie w Skopje w 1972 roku i w Buenos Aires w 1978 roku była najelegantszą i najbardziej efektowną uczestniczką, co powodowało, że była w centrum powszechnej uwagi. Zawsze*

⁷⁴¹Red. A. Karwacki, *75 lat Klubu Sportowego Poczta Poczta. Kronika – ilustracje*, Poznań 2007, s. 70.

⁷⁴²J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 46.

jej stolik oblegali kibice, fotoreporterzy, szachiści – uczestnicy olimpiady, co z pewnością po części deprymowało, a przynajmniej nie pozwalało w pełni skupić się nad rozwiązywaniem problemów zaistniałych na szachownicy⁷⁴³.

Bardzo wcześnie, bo już w 1973 roku uzyskała tytuł mistrzyni międzynarodowej. W 1977 roku po raz pierwszy i rok później w Belgradzie po raz drugi wypełniła normę arcymistrzowską. Z tego powodu Kongres FIDE w 1981 roku w Atlancie nadał jej tytuł arcymistrzyni. H. Ereńska była pierwszą w historii polskich szachów kobietą, która uzyskała zaszczytny tytuł arcymistrzyni międzynarodowej⁷⁴⁴.

Od 1997 roku H. Ereńska regularnie uczestniczyła w Mistrzostwach Świata senierek (powyżej pięćdziesiątego roku życia), odnosząc spore sukcesy. W 1998 roku i 2005 roku wywalczyła tytuł wicemistrzyni świata, a w latach 1997 i 2003 zdobyła brązowy medal w tej kategorii. Jej największy sukces to zdobyty w 2007 roku w Gmunden tytuł mistrzyni świata w tej kategorii wiekowej. Należy podkreślić, że H. Ereńska dwukrotnie zdobywała medale na Mistrzostwach Europy senierek: złoto w 2005 roku oraz brąz w 2007 roku. Co ciekawe, swój najwyższy ranking w karierze osiągnęła w dniu 1 lipca 1992 roku wynikiem 2310 pkt, co klasyfikowało ją wtedy na pięćdziesiątym-pięćdziesiątym drugim miejscu na światowej liście FIDE. Jednocześnie plasowało ją to najwyżej wśród polskich szachistek⁷⁴⁵.



Fot. 32. Hanna Ereńska

Źródło: *Hanna Ereńska-Barlo*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Hanna_Ereńska-Barlo, [dostęp: 11. 03. 2018]

⁷⁴³Tamże, s. 46.

⁷⁴⁴A. Karwicki, J. Lis, *65 lat KS Poczowiec...*, s. 93.

⁷⁴⁵J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 47.

H. Ereńska była wielokrotnie odznaczana za swoje zasługi dla popularyzacji sportu oraz działalność społeczną. Między innymi w 1977 roku odznaczono ją Srebrnym Krzyżem Zasługi, w 1983 Złotym, a w 1997 roku Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski – jednym z najwyższych odznaczeń cywilnych⁷⁴⁶.

Prowadziła różnorodną działalność szachową: zajmowała się sędziowaniem imprez, po tym jak zdobyła uprawnienia arbitra tej dyscypliny sportu, popularyzowała też szachy na płaszczyźnie kontaktów z młodszymi członkami rodziny: synem Rafałem, bratanicami Ewą i Joanną Ereńskimi oraz starszym bratem Przemysławem⁷⁴⁷.

Podczas Interdyscyplinarnej Konferencji Naukowej pt. „Kulturowa rola gry w szachy na przestrzeni dziejów”, zorganizowanej z okazji jubileuszu 50-tej rocznicy odkrycia „Szachów Sandomierskich”, była gościem honorowym. Konferencja ta zgromadziła dwudziestu ośmiu przedstawicieli różnych dziedzin badawczych skupiających się na roli szachów w dziejach kultury europejskiej. Wspomniane spotkanie przedstawicieli nauki odbyło się w dniach 25-26 maja 2012 roku w Sandomierzu⁷⁴⁸.

Interesujące wydarzenie szachowo-muzyczne miało miejsce w dniu 21 października 2002 roku w Naumburgu, gdzie podczas ceremonii otwarcia XII Mistrzostw Świata Seniorów w szachach oprawę muzyczną powierzono dwojgu uczestnikom tych mistrzostw, szachistom posiadającym także wykształcenie muzyczne, Hannie Ereńskiej-Barło – sopran i Hubertowi Reimannowi – bas. Tradycją powyższych rozgrywek, które odbywały się w latach 1991-2003 było odświeżone wykonanie mszy ekumenicznej przed ceremonią otwarcia następnych mistrzostw. W kościele pod wezwaniem św. Wacława Hanna Ereńska-Barło wykonała arię pt. „Erbarme dich Mein Gott” z Pasji według św. Mateusza Johanna Sebastiana Bacha⁷⁴⁹.

Nie podlega dyskusji, że H. Ereńska-Barło należy do grona najbardziej utalentowanych zawodniczek w historii polskich szachów. Jej styl gry charakteryzował się dużą dynamiką, co sprawiało, że jej pojedynki przyciągały uwagę. Ponadto świetnie

⁷⁴⁶Tamże.

⁷⁴⁷A. Kwilecki, *Szachy...*, s. 150-151.

⁷⁴⁸Autor zna te fakty z autopsji, ponieważ na wspomnianej konferencji był prelegentem wykładu na temat: *Szachy z perspektywy definicji sportu* i osobiście kilkakrotnie w Sandomierzu rozmawiał z Hanną Ereńską-Radzewską-Barło.

⁷⁴⁹Przekaz ustny Hanny Ereńskiej-Radzewskiej-Barło dla autora w rozmowach telefonicznych w dniach 27.08.2020 roku i 30.08.2020 roku; <http://szachypolskie.pl/hanna-erenska-barlo/> [dostęp z dnia 18.10.2021].

radziła sobie z błyskawicznymi partiami i przez wiele lat wśród kobiet była niemalże bezkonkurencyjna w Polsce.

5.4. Anna Jurczyńska

A. Jurczyńska urodziła się 4 maja 1926 roku w Wieliczce. O swoich początkach z szachami tak wspominała: *Grać w szachy nauczył mnie mój ojciec. Po raz pierwszy wystąpiłam w zawodach w 1952 roku. Był to zresztą zupełny przyadek. Przeczytałam bowiem wtedy w prasie informację o mistrzostwach Krakowa, zgłosiłam się i... zajęłam drugie miejsce. Wkrótce potem zapisałam się do Krakowskiego Klubu Szachistów, zaczęłam tu systematycznie trenować i grać. Tak się zaczęła moja przygoda z szachami*⁷⁵⁰.

Przedstawienie faktów dotyczących jej początków kariery zawodowej i szachowej uszczegółowił E. Arłamowski: *Z zawodu była księgową. Swoje pierwsze kroki szachowe stawiała w Zrzeszeniu Sportowym „Spójnia”. W 1955 roku zmieniła barwy klubowe i zaczęła reprezentować Krakowski Klub Szachistów, gdzie była niekwestionowaną liderką szachownicy kobiecej I drużyny*⁷⁵¹.

Od początku lat pięćdziesiątych przez dwie dekady należała do ścisłej czołówki polskich szachistek. Po raz pierwszy w turnieju o Mistrzostwo Polski zagrała w 1953 roku w Sopocie. Jej występ można uznać za udany, ponieważ zajęła tam szóste miejsce⁷⁵².

W turniejach o mistrzostwo kraju A. Jurczyńska wystąpiła dwadzieścia osiem razy, zdobywając dziesięć medali: pięć złotych w latach: 1962, 1965, 1973, 1974 i 1978, dwa srebrne w latach: 1956 i 1970, trzy brązowe w latach: 1955, 1964 i 1968⁷⁵³.

W międzynarodowych mistrzostwach Polski w Grudziądzu w 1962 roku podzieliła trzecie-czwarte miejsce, będąc jednocześnie pierwszą z Polek⁷⁵⁴.

⁷⁵⁰[Brak autora], *1893 Krakowski Klub Szachistów Hutnik*, Kraków 1979, s. 19.

⁷⁵¹E. Arłamowski, *Krakowski Klub Szachistów, 1893-1968: Od kawiarni Schmidta – do palacu Pod Baranami*, Kraków 1968, s. 92.

⁷⁵²Tamże.

⁷⁵³J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 22.

⁷⁵⁴W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 398.

Godnym podkreślenia jest fakt, że złoty medal Mistrzostw Polski rozgrywanych w Grudziądzu w 1973 roku został zdobyty przez A. Jurczyńską bez poniesienia porażki w jakiegokolwiek partii.

Tabela 51. Finał Mistrzostw Polski Kobiet, Grudziądz 1973 rok

M	Tyt	Imię i Nazwisko	ELO	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	2	Pkt.
1	m	Anna Jurczyńska	2085	●	½	1	1	½	½	1	1	1	½	1	1	9
2	m	Hanna Ereńska-Radzewska	2115	½	●	1	1	0	½	1	1	1	1	½	1	8½
3	mm	Krystyna Radzikowska	2160	0	0	●	½	1	1	½	1	1	1	1	½	7½
4	m	Elżbieta Kowalska-Lipska	2000	0	0	½	●	½	1	½	½	1	1	1	1	7
5	k	Irena Kasprzyk	2111	½	1	0	½	●	1	1	1	0	0	½	1	6½
6	m	Apolonia Litwińska	2146	½	½	0	0	0	●	½	1	1	1	½	1	6
7	k	Henryka Jochelson	1982	0	0	½	½	0	½	●	½	1	1	1	½	5½
8	m	Aleksandra Szpakowska	2132	0	0	0	½	0	0	½	●	1	1	½	1	4½
9	l	Lucyna Krawcewicz	1600	0	0	0	0	1	0	0	0	●	1	1	1	4
10	l	Janina Rusek	1600	½	0	0	0	1	0	0	0	0	●	1	1	3½
11	m	Janina Rybarska	2005	0	½	0	0	½	½	0	½	0	0	●	1	3
12	l	Zyta Łęgowska	1600	0	0	½	0	0	0	½	0	0	0	0	●	1

W tym miejscu jednak – pomimo tak wielu sukcesów w finałach Mistrzostw Polski kobiet – należy się zgodzić z jej starszym kolegą z Krakowskiego Klubu Szachistów Edwardem Arłamowskim, że: *Forma turniejowa Jurczyńskiej nie odznacza się stabilnością, ulega ciągłym fluktuacjom, po drugim miejscu w 1956 roku mamy dwunaste miejsce w 1957 roku, w 1958 roku – czwarte miejsce i znów w 1959 roku dziesiąte miejsce*⁷⁵⁵.

Jednak w dalszej części charakterystyki A. Jurczyńskiej doktor E. Arłamowski pisze o niej już w samych superlatywach: *Brała udział w wielu meczach międzypaństwowych kobiet osiągając dobre wyniki, w Mińsku w 1957 (roku) w meczu seniorów Polska – Białoruska Republika Radziecka, uzyskuje najlepszy wynik z całej drużyny polskiej. To samo w Kaliszu w 1961 roku w meczu kobiet Polska – NRD, gra najlepiej z Polek. W turnieju kadry kobiet w Lublinie uzyskuje drugie miejsce.*

Na terenie Klubu (KKSz Kraków – przyp. J. G.) wykazuje również dużą aktywność, bierze udział w wojewódzkich mistrzostwach kobiet, doskonale wyniki uzyskuje w turniejach drużynowych o mistrzostwo Polski na szachownicy kobiecej, nie waha się nawet grać w turniejach męskich o mistrzostwo Klubu czy województwa krakowskiego, co niewątpliwie wpływa na podniesienie poziomu jej gry. Jurczyńska gra lekko, pewnie, ma dobre wiadomości debiutowe, cenną jej zaletą jest, że gra szybko, niedoczas dla niej nie istnieje, chętnie kieruje partię na tory gry końcowej, gdzie czuje się bardzo dobrze.

⁷⁵⁵E. Arłamowski, *Krakowski...*, s. 92.

Od kilku lat należy do czołówki kobiecej obok Hołuj-Radzikowskiej, Konarkowskiej, Litmanowiczowej i Szpakowskiej. Niestety w 1966 roku, w związku ze zmianą zakładu pracy przenosi się na stałe do Lublina, osłabiając przez to wydatnie nasz Klub⁷⁵⁶.

Wyjazd z Krakowa A. Jurczyńskiej z pewnością zasmucił klubowych kolegów, ponieważ pamiętali jej wydatny wkład w zdobycie dwóch złotych medali drużynowych Mistrzostw Polski. Wspólnie je zdobyli w Mistrzostwach Ligi w dniach od 3 listopada do 22 grudnia 1957 roku (system półkoszarowany) oraz w turnieju o Drużynowe Mistrzostwo Polski we Wrocławiu w 1962 roku jako reprezentanci klubu KKSz Kraków⁷⁵⁷.

Stefan Witkowski podaje natomiast, że na początku lat osiemdziesiątych XX wieku nasza bohaterka namówiona przez ówczesnego prezesa OZSzech Zbigniewa Nesterowicza przeniosła się do Lublina. Jednakże przeprowadzka zahamowała rozwój tej utalentowanej zawodniczki. Główną przyczyną takiego stanu rzeczy był odczuwalny brak dla niej stałego trenera i życzliwości miejscowych mistrzów. Znane były m. in. jej konflikty i awantury z miejscową gwiazdą Bożeną Pytel (panieńskie nazwisko Ziemecka). Po kilku latach Jurczyńska powróciła do Krakowa⁷⁵⁸.



Fot. 33. A. Jurczyńska (po lewej stronie) rozgrywa partię z Bożeną Ziemecką
Źródło: *Anna Jurczyńska*, <http://historiasportu.umcs.lublin.pl/anna-jurczynska/> [dostęp: 10.01.2018.]⁷⁵⁹

⁷⁵⁶Tamże, s. 93-94.

⁷⁵⁷Tamże, s. 106-107.

⁷⁵⁸Felietony. Mój alfabet szachowy: Anna Jurczyńska

<http://szachowavistula.pl/vistula/witkowskiojurczynskiej.htm> [dostęp: 16.01.2020.].

⁷⁵⁹Z wielu przekazów ustnych autor dowiedział się, że zdjęcie to znajduje się w Archiwum Lubelskiego Centrum Dokumentacji Historii Sportu. Anna Jurczyńska gra z Bożeną Pytel, która wtedy nazywała się (z domu) Ziemecka. Na zdjęciu przeciwniczkom czas odmierza polski zegar szachowy „Mera Poltik”. Taki zegar nabył – wśród innych pamiątek po Annie Jurczyńskiej – Paweł Dudziński, a następnie w sierpniu-wrzeźniu w 2019 roku odsprzedał autorowi.

Ważnym w karierze szachowej A. Jurczyńskiej był udział w rozgrywanym w 1968 roku turnieju w Piotrkowie Trybunalskim. Jak wspomniano, zajęła ona wspólnie z Zsuzą Makai – pierwsze miejsce. Wynik triumfatorek w bezpośredniej walce był remisowy. Jedyłą niepokonaną w tych zawodach była Zsuzza Makai, tymczasem Polce przydarzyła się porażka z Wenką Asenową z Bułgarii.

Natomiast w 1974 roku zajęła drugie miejsce (za Gertrude Baumstark, wspólnie z m.in. G. Szmacińską i H. Konarkowską-Sokolov) w kobiecym turnieju im. PKWN w Lublinie⁷⁶⁰.

Tabela 52. Piotrków Trybunalski 1968 rok

M	Tyt	Imię i Nazwisko	Fed	1	2	3	4	5	6	7	8	9	0	1	Pkt.
1		Susana Makai	ROM	●	½	½	1	½	½	½	1	1	½	1	7
2		Anna Jurczyńska		½	●	1	0	1	½	½	½	1	1	1	7
3		Ingrid Tuk	NED	½	0	●	½	0	½	½	1	1	1	1	6
4	mm	Wenka Asenowa	BUL	0	1	½	●	½	½	1	0	½	1	½	5½
5		Hendrika Timmer	NED	½	0	1	½	●	½	½	0	1	½	1	5½
6		Laszlon Szaday	HUN	½	½	½	½	½	●	½	0	½	1	1	5½
7		Rodica Reicher	ROM	½	½	½	0	½	½	●	½	1	½	½	5
8		Aleksandra Szpakowska		0	½	0	1	1	1	½	●	0	½	0	4½
9	mm	Éva Karakas	HUN	0	0	0	½	0	½	0	1	●	1	1	4
10		Anna Hellwig		½	0	0	0	½	0	½	½	0	●	½	2½
11		Elzbieta Kowalska		0	0	0	½	0	0	½	1	0	½	●	2½

A. Jurczyńska dwukrotnie zakwalifikowała się do reprezentacji Polski na olimpiady rozegrane w Lublinie w 1969 roku oraz w stolicy Argentyny w 1978 roku. W Lublinie była rezerwową K. Radzikowskiej i M. Litmanowicz, a mimo to rozegrała siedem partii – trzy zwycięstwa, trzy remisy i tylko jedna porażka. Podczas swojej drugiej imprezy tego typu osiągnęła życiowy sukces. W Buenos Aires wywalczyła brązowy medal za indywidualny wynik na III szachownicy. Łącznie rozegrała 17 partii, zdobywając 12 pkt⁷⁶¹.

Dwukrotnie wystartowała w turniejach strefowych. W 1975 roku w Karlowych Warach zajęła dwunaste miejsce. Cztery lata później w Zalaegerszeg była siódma (w pierwszej grupie A)⁷⁶².

Tytuł mistrzyni międzynarodowej został jej nadany w 1981 roku. Natomiast – jak sama wspomniała w jednym z wywiadów w 1977 roku – wywalczyła tytuł mistrzyni międzynarodowej w szachach korespondencyjnych, który został jej nadany za

⁷⁶⁰W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 916.

⁷⁶¹S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 503; W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 398.

⁷⁶²W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 398.

wynik uzyskany na I szachownicy w I Olimpiadzie Kobiet rozgrywanej w latach 1974-1979. Jej znaczące zasługi dla polskich szachów i całokształt osiągnięć zostały docenione w 2006 roku, ponieważ otrzymała tytuł członka honorowego Polskiego Związku Szachowego.

Anna Jurczyńska zmarła 9 października 2009 roku w Wieliczce, gdzie została pochowana 21 października na cmentarzu komunalnym⁷⁶³.

5.5. Bożena Sikora-Giżyńska

B.Sikora-Giżyńska urodziła się 8 kwietnia 1960 roku w Bielsku-Białej. Już jako juniorka wywalczyła trzy medale mistrzostw Polski: złoty w 1975 roku w Polanicy-Zdroju, srebrny w 1973 roku w Kielcach i brązowy w 1972 roku w Szamotułach. Te medale zdobyła w kategorii do 20 lat. Kolejnym jej sukcesem był nie tylko udział, ale i zdobycie złotego medalu w nieoficjalnych mistrzostwach Europy do 20 lat. Zorganizowano je w dniach od 22 stycznia do 2 lutego 1977 roku w jugosłowiańskim Nowym Sadzie. Oficjalnie był to turniej o Puchar Europy junierek. B. Sikora reprezentująca Bielsko-Bialskie Towarzystwo Sportowe wywalczyła 8 pkt z 11 partii. Startowało dwanaście junierek z dziewięciu krajów⁷⁶⁴.



Fot. 34. Bożena Sikora-Giżyńska
Źródło: Prywatne archiwum Eugeniusza Iwanowa

⁷⁶³Zmarła Anna Jurczyńska <http://pzszech.org.pl/index.php?idm=1&idm2=39..&idn=535> [dostęp: 07.02.2015.].

⁷⁶⁴J. Matlak, *Okręgowy Związek Szachowy w Bielsku-Białej 1976-1999*, Bielsko-Biała 2007, s. 8.

Bożena Sikora-Giżyńska w 1975 roku miała swój debiut w finale Mistrzostw Polski kobiet w kategorii senierek. Mistrzostwa zorganizowano we Wrocławiu, rozpatrywana tu zawodniczka zajęła z dorobkiem 6,5 pkt, bardzo dobre, bo ósme miejsce wśród czterdziestu czterech zawodniczek (finał rozegrano systemem szwajcarskim). W kolejnych zawodach na tym szczeblu rozgrywek osiągnęła następujące rezultaty: w Istebnej w 1976 roku zajęła czwarte miejsce w stawce czterdziestu dwóch zawodniczek (system szwajcarski) – 7,5 pkt; w Cieplicach w 1977 roku w stawce pięćdziesięciu czterech zawodniczek uplasowała się na piątym miejscu (system szwajcarski) – 7,5 pkt; w 1978 roku w Elblągu rywalizując z pozostałymi czterdziestoma konkurentkami, znalazła się w końcowej tabeli na trzynastym miejscu (system szwajcarski) – 6,5 pkt; w 1979 roku w Piotrkowie Trybunalskim – czwarte miejsce i 7 pkt; w 1980 roku w Częstochowie – 8 miejsce i 6,5 pkt; w 1983 roku w Tarnowie – siódme miejsce i 7 pkt; w 1984 roku w Koninie – szóste miejsce i 7,5 pkt; w 1985 roku w Sandomierzu – czwarte miejsce i 8,5 pkt⁷⁶⁵; w 1986 roku w Koninie – trzynaste miejsce i 4,5 pkt; w 1987 roku we Wrocławiu – czwarte miejsce i 9,5 pkt; w 1989 roku – jedenaste miejsce i 7,5 pkt; w 1991 roku w Lubniewicach – czwarte miejsce i 8 pkt oraz w 1992 roku w Świeradowie Zdroju – dwunaste miejsce i 5,5 pkt⁷⁶⁶.

Trzy razy zdobywała medale: złoty w 1990 roku w Koninie z dorobkiem 10,5 pkt, srebrny w 1981 roku w Poznaniu gromadząc 8,5 pkt i brązowy w 1988 roku w swoim rodzinnym mieście – Bielsku-Białej uzyskując 9,5 pkt⁷⁶⁷.

Należy podkreślić, że aż pięciokrotnie w finałach znajdowała się tuż za podium na czwartym miejscu. Taka sytuacja miała miejsce we wspomnianym Sandomierzu w 1985 roku, gdzie uzyskała tyle samo punktów co trzecia Barbara Kaczorowska, ale miała gorszą wartościowość pomocniczą⁷⁶⁸.

Podsumowując, było to aż siedemnaście – niemalże corocznych – startów w finałach Mistrzostw Polski kobiet w latach 1975-1992

Dodatkowo odnosiła sukcesy w turniejach międzynarodowych. Wielokrotnie zajmowała lub dzieliła pierwsze miejsca m.in. w: Nałęczowie (pierwsze miejsca w

⁷⁶⁵Autor był świadkiem.

⁷⁶⁶W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 58-97.

⁷⁶⁷J. Matlak, *Okręgowy...*, s. 102.

⁷⁶⁸Skawina 25 lutego 1985 roku, Sprawozdanie Zygmunta Rylla sędziego głównego XXXVII Mistrzostw Polski Kobiet W Szachach Na Rok 1985; To sprawozdanie – najprawdopodobniej jedyny istniejący egzemplarz – na potrzeby niniejszej dysertacji naukowej podarował Zygmunt Ryll autorowi, który przechowuje ten dokument w swoich zbiorach.

latach 1982 i 1983), Iwoniczu-Zdroju (pierwsze miejsce, 1985) oraz w turniejach *Bohemians* w Pradze (czterokrotnie pierwsze miejsce w latach: 1987-1990 oraz pierwsze-trzecie miejsce w roku 1992)⁷⁶⁹.

B. Sikora-Giżyńska reprezentując w latach 1986-1997 BBTS „Włókniarz”, brała udział w Drużynowych Mistrzostwach Polski, zdobywając wraz z tym zespołem w 1990 roku – pierwsze miejsce; w 1991 roku – drugie miejsce; w 1992 roku – trzecie miejsce; w 1994 roku i 1995 roku – drugie miejsce. We wspomnianych latach w tej drużynie walczyła dwanaście sezonów, rozegrała sto dwadzieścia pięć partii, zdobyła sześćdziesiąt jeden punktów⁷⁷⁰.



Fot. 35. Bożena Sikora-Giżyńska

Źródło: archiwum Andrzeja Filipowicza (1997), <http://www.szachypolskie.pl/bozena-sikora-gizynska/> [dostęp: 12.11.2017]

B. Sikora-Giżyńska poza szachami klasycznymi odnosiła także znaczące sukcesy w szachach błyskawicznych. Trzykrotnie zdobywała medale na Mistrzostwach Polski: dwa srebrne – w Piotrkowie Trybunalskim w 1978 roku oraz Miętnie w 1989 roku i brązowy w Katowicach w 1988 roku, czterokrotnie czwarte miejsce: w Bydgoszczy w 1981 roku, w Kaliszu w 1985 roku, w Kaliszu w 1993 roku oraz w Głogowie w 1994 roku, dwukrotnie piąte miejsce: w Katowicach w 1982 roku oraz w

⁷⁶⁹Autor te wiadomości uzyskał – podobnie jak potwierdzenie pozostałych informacji zawartych w tym biogramie – bezpośrednio od Bożeny Sikory-Giżyńskiej w dwóch rozmowach telefonicznych we wrześniu 2019 roku.

⁷⁷⁰J. Matlak, *Okręgowy...*, s. 105.

Gdyni w 1990 roku, dwukrotnie szóste miejsce: w Warszawie w 1983 roku oraz w Poznaniu w 1991 roku, ósme miejsce w Kaliszu w 1980 roku⁷⁷¹.

W roku 1989 reprezentowała Polskę na drużynowym turnieju krajów nordyckich Aabydrow Danii (uzyskała 4,5 pkt w 7 partiach), zaś rok później wystąpiła na olimpiadzie szachowej w Nowym Sadzie, gdzie grając na II szachownicy, zdobyła 4 pkt w 10 partiach.

Swój najwyższy ranking w karierze osiągnęła 1 lipca 1987 roku wynikiem 2265 pkt. Rezultat ten plasował ją wówczas na miejscach pięćdziesiąt pięć-pięćdziesiąt siedemna światowej liście FIDE, jednocześnie zapewniał jej trzeciemięscę wśród polskich szachistek. Wyprzedzały ją jedynie A. Brustman i H. Ereńska-Radzewska.

Bożena Sikora-Giżyńska zawiesiła swoje występy w turniejach klasyfikowanych przez FIDE w 1997 roku. W tymże roku na zakończenie tak owocnej kariery szachowej otrzymała Złotą Odznakę PZSzach⁷⁷².

5.6. Grażyna Szmacińska

G. Szmacińska przysła na świat 29 stycznia 1953 roku w Brzezinach. Jej ojciec zadbał o to, by już w dzieciństwie zapoznała się z królewską grą. On sam był zapalonym amatorem szachów i w związku z tym starał się nauczyć wszystkich swoich domowników, w tym żonę i dzieci podstawowych prawideł królewskiej gry. Niewątpliwie partie rozgrywane między domownikami znacząco przyczyniły się do późniejszych sukcesów G. Szmacińskiej⁷⁷³.

Władysław Litmanowicz napisał: *Do prawdziwego klubu szachowego trafiła też dość szybko. Sekcja szachowa „Unii” ze Skierniewic miała na kobiecej szachownicy zawodniczkę w zaawansowanym wieku. Na krótko przed jednym ze spotkań wyjazdowych ligi okręgowej zawodniczka ta zachorowała. Poproszono więc Grażynę o zastępstwo. Grażyna zgodziła się, pojechała i... wygrała swoją partię.*

Z takiego obrotu sprawy działacze klubowi byli oczywiście bardzo zadowoleni. Jednakże sekcja szachowa „Unii” wkrótce rozpadła się, a cały jej skład przeszedł do innego klubu – „Skierniewki”. Tu jednak Grażyna pozostała niedługo. Przeszła do

⁷⁷¹Tamże, s. 11, 44, 46.

⁷⁷²Tamże, s. 116.

⁷⁷³J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 50.

„Startu” piotrkowskiego, gdzie grała przez okres jednego roku. Gdy zaś rodzice przenieśli się na stałe do Łodzi, wylądowała w końcu w „Anilanie”⁷⁷⁴.

G. Szmacińska po latach wspominała z rozrzewaniem swe pierwsze starty w rozgrywkach drużynowych: *To był wspaniały okres. Byłam młodziutką dziewczyną, a wszyscy – działacze i zawodnicy – traktowali mnie z całą powagą. Co więcej! Jeździłam do innych miast w całej Polsce za darmo, dostawałam jeszcze dietę dzienną, fundowano mi ciastka, lody, wiedziano bowiem, że przepadam za słodyczami. Jakże mogłam nie pokochać szachów!*⁷⁷⁵.



Fot. 36. Grażyna Szmacińska

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Gra%C5%BCyna_Szmaci%C5%84ska [dostęp: 12.11.2017.]

Mistrzostwa Polski junierek, jako impreza oficjalna, zostały zapoczątkowane w 1967 roku. W tamtym okresie w turnieju tym mogły uczestniczyć zawodniczki, które nie przekroczyły dwudziestego roku życia. W roku 1976 nastąpiły modyfikacje i mistrzostwa junierek zaczęto organizować w dwóch grupach: młodszej, w której limit wieku wynosił siedemnaście lat oraz starszej, z granicą wieku do dwudziestu lat. Do mistrzostw Polski juniorki zgłaszane były przez okręgowe związki szachowe. Nagrodą było m. in. przyznanie pierwszej kategorii szachowej za zdobycie lub podzielenie pierwszego miejsca w Mistrzostwach Polski junierek starszych. Mistrzostwa Polski

⁷⁷⁴W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 275.

⁷⁷⁵Tamże.

junioerek i juniorów, spełniając ważną funkcję propagandową, popularyzowały szachy wśród młodzieży⁷⁷⁶.

G. Szmacińska już jako szesnastolatka debiutowała w mistrzostwach Polski juniorek w 1969 roku. Zajęła wtedy czwarte miejsce i przyznano jej drugą kategorię szachową. Również w tym samym roku wystartowała w półfinale mistrzostw Polski seniorek, który rozgrywany był w Łodzi, jednak bez większych sukcesów. Dopiero kolejne dwa lata okazały się być dla niej szczęśliwymi. Po raz pierwszy zdobyła tytuł mistrzyni Polski juniorek w 1970 roku i w 1971 roku powtórzyła to osiągnięcie⁷⁷⁷.

W roku 1971 G. Szmacińska osiągnęła wiek osiemnastu lat i zdała maturę, a następnie wstąpiła na wydział socjologii Uniwersytetu Łódzkiego. Studia traktowała bardzo poważnie, co mogło być jedną z przyczyn nieuczestniczenia w półfinałach kobiecych mistrzostw Polski.

Rok później pojechała w charakterze zawodniczki rezerwowej na Drużynowe Mistrzostwa Polski do Międzygórza. Na krótko przed rozpoczęciem mistrzostw zawodniczka podstawowa o nazwisku – Żółtkowa nieszczęśliwie zwichnęła nogę, co wyeliminowało ją z rozgrywek. G. Szmacińska godnie ją zastąpiła, uzyskując 7,5 pkt z 11 partii i wypełniając pierwszą normę mistrzowską, za co otrzymała tytuł kandydatki na mistrza⁷⁷⁸.

W 1975 roku PZSzach zmienił system rozgrywek o mistrzostwo Polski zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Zrezygnowano z przeprowadzania półfinałów, a finał odbywał się z udziałem czterdziestu czterech pań. Grano jedenaście rund systemem szwajcarskim⁷⁷⁹.

Grażynie Szmacińskiej pierwszy start w finale Mistrzostw Polski Kobiet w roku 1975 we Wrocławiu przyniósł od razu tytuł mistrzyni kraju. Podzieliła miejsce pierwsze-drugie z Hanną Ereńską. Należy podkreślić, że miała lepszą punktację Buchholza o 0,5 pkt. Uzyskała 9,5 pkt z 11 partii (ponad 84 proc.), bez przegranej, w bezpośredniej partii zwyciężyła z najgroźniejszą rywalką – Hanną Ereńską. Za wywalczenie tak dobrego wyniku podczas turnieju tej rangi nadano jej tytuł mistrzyni krajowej⁷⁸⁰.

⁷⁷⁶W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 643-644.

⁷⁷⁷Tamże, s. 644.

⁷⁷⁸W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 277.

⁷⁷⁹W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 58.

⁷⁸⁰Tamże, s. 58-59.

W 1976 roku podczas kolejnego turnieju o mistrzostwo Polski kobiet, w którym wzięła udział, o pierwsze miejsce walczyła z Krystyną Radzikowską (Hanna Ereńska nie startowała w tym turnieju). Z walki o tytuł Mistrzyni Polski zwycięsko wyszła G. Szmacińska z wynikiem: 6 zwycięstw i 5 remisów. Co istotne, i tym razem nie poniosła porażki, a miejsce pierwsze było bezapelacyjne, gdyż nie było potrzeby liczenia punktów dodatkowych⁷⁸¹.

G. Szmacińska występowała aż piętnastokrotnie w finałowych turniejach o tytuł Mistrzyni Polski, do roku 1989, a łącznie zdobyła osiem medali: sześć złotych, tj. wspomniane powyżej w 1975 roku i w 1976 roku, 1981 roku, 1983 roku, 1986 roku i 1988 roku oraz dwa srebrne w latach 1977 i 1979⁷⁸².

Międzynarodowy turniej szachowy w Piotrkowie Trybunalskim, który rozgrywano w 1974 roku był jej pierwszym indywidualnym startem w turnieju kobiet. Zajęła w nim szóste-ósme miejsce i dlatego otrzymała od razu zaproszenie na turniej kobiet PKWN w Lublinie, gdzie odniosła poważny sukces plasując się na drugimszóstym miejscu⁷⁸³.

Ponadto G. Szmacińska wielokrotnie występowała w turniejach międzynarodowych, gdzie zwyciężała lub dzieliła pierwsze miejsca m.in. w: Lublinie w 1976 roku, Bydgoszczy w 1977 roku i 1980 roku oraz Piotrkowie Trybunalskim w 1978 roku⁷⁸⁴.

Po wypełnieniu dwóch norm mistrzyni międzynarodowej Kongres FIDE w Buenos Aires w 1978 roku nadał jej ten tytuł⁷⁸⁵.

Dwukrotnie reprezentowała Polskę w turniejach strefowych. W 1979 roku w Zalaegerszeg zakwalifikowała się do puli finałowej, ale niestety tam po siedmiu remisach i dwóch porażkach zajęła ostatnie dziesiąte miejsce. W Bydgoszczy w 1981 roku podzieliła siódme-dziewiąte miejsce⁷⁸⁶.

Należy zaznaczyć, że Grażyna Szmacińska wielokrotnie reprezentowała Polskę w rozgrywkach drużynowych, a do najważniejszych należy zaliczyć sześciokrotny udział w olimpiadach szachowych w latach: (1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988). Aż dwukrotnie stawała na najniższym stopniu podium. Pierwszy raz z drużyną, w stolicy

⁷⁸¹J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 50-51.

⁷⁸²Tamże, s. 51.

⁷⁸³W. Litmanowicz, *Polscy...*, 277.

⁷⁸⁴Tamże, s. 278-279.

⁷⁸⁵Tamże, s. 279.

⁷⁸⁶W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 2, s. 1199-1200.

Malty – Valletcie w 1980 roku oraz dwa lata później w Lucernie za wynik indywidualny na IV szachownicy. Startowała również drużynowo na turnieju o Puchar Nordycki (Nordic Cup) w roku 1983, gdzie nasze reprezentantki wywalczyły złoty medal⁷⁸⁷.

Najwyższy ranking w karierze osiągnęła w dniu 1 stycznia 1987 roku, z wynikiem 2315 punktów rankingowych i zajmowała wówczas dwudzieste dziewiąte miejsce na światowej liście FIDE, jednocześnie plasując się na drugim miejscu za A. Brustman wśród polskich szachistek.

W 1993 roku zakończyła profesjonalną karierę szachową, jednakże czasami występuje w turniejach krajowych (m.in. w latach 2004-2006 zdobyła trzy medale na Mistrzostwach Polski Policji, w tym złoty w 2005 roku). G. Szmacińska prezentowała dynamiczną grę i dążyła w swych partiach do taktycznych komplikacji.

5.7. Małgorzata Wiese

M. Wiese urodziła się 16 marca 1961 roku w Bydgoszczy.



Fot.37. Małgorzata Wiese

Źródło: AIPN, Akta paszportowe, Małgorzata Danuta Wiese-Joźwiak, sygn. 680/29495

Zasady i miłość do królewskiej gry (a następnie dbałość o szachowy rozwój) zaszczepił w niej ojciec – Ryszard Wiese (ur. 3 lutego 1937 roku – zm. 16 grudnia 2013 roku). Na przestrzeni lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku był jednym z

⁷⁸⁷J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 51.

najbardziej aktywnych organizatorów życia szachowego w Polsce. Dodatkowo w latach 1976-1984 był członkiem Zarządu PZSzach, gdzie pełnił funkcję przewodniczącego Komisji Organizacyjnej. Pomimo wielu obowiązków intensywnie udzielał się w Radzie Dyrektorów Turniejów Międzynarodowych. W znacznym stopniu przyczynił się do organizacji pięciu międzynarodowych turniejów kobiecych w Bydgoszczy (m.in. w 1980 roku – turniej strefowy – eliminacje Mistrzostw Świata kobiet).

Ojciec jednej z czołowych polskich szachistek był prekursorem wprowadzenia nauki gry w szachy w szkołach. To za jego przyczyną przedmiot ten, po raz pierwszy w Polsce został wprowadzony jako przedmiot fakultatywny w Szkole Podstawowej nr 29 w Bydgoszczy⁷⁸⁸. Od 1974 roku był członkiem zarządu nowo powstałego klubu „Formet” Bydgoszcz, w kolejnych latach pełnił rolę wiceprezesa, a następnie prezesa tego klubu. W tym okresie zajmował stanowisko dyrektora ekonomicznego Fabryki Form Metalowych „Formet”, a w 1980 roku objął stanowisko dyrektora fabryki⁷⁸⁹.

Pan Ryszard jako pasjonat i miłośnik królewskiej gry współtworzył nowo powstałą sekcję szachową KS „Formet” z połączenia klubów szachowych „Caissy” i „Fregaty”. Z książki pamiątkowej prowadzonej przez pana R. Wiese wynika, że datą założenia sekcji szachowej „Formet” był dzień 10 stycznia 1974 roku.

Kariera szachowa Pani Małgorzaty Wiese zaczęła się od turniejów organizowanych przez wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miejskiego w Bydgoszczy, które miały nazwę turniejów „Złotego Pionka”. Zawody te były organizowane pod patronatem „Dziennika Wieczornego”.

Jednym z pierwszych poważniejszych turniejów, w którym zadebiutowała Małgorzata Wiese-Jóźwiak, były Mistrzostwa Miasta Bydgoszczy w czerwcu 1974 roku, które zakończyły się jej wielkim sukcesem, ponieważ zajęła pierwsze miejsce z wynikiem 13 pkt i wyprzedzając drugą w tym turnieju Marzenę Czarską aż o 5 pkt⁷⁹⁰.

Znany bydgoski działacz szachowy – Feliks Chybicki – był pierwszym trenerem naszej bohaterki, ponieważ w swoim prywatnym mieszkaniu znajdującym się przy ul. Focha w Bydgoszczy, zorganizował dla niej treningi szachowe. Głównie studiowano

⁷⁸⁸Wspomnienie Andrzeja Filipowicza, „Szachista” 2014, nr 5, s. 18-19.

⁷⁸⁹APB, WFS, WFiTB, Formet Bydgoszcz 1975-1980, sygn. 1555/242; APB, Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Klub Sportowy Formet 1975-1980, sygn. 1555/243.

⁷⁹⁰Wspomnienia i krótkie wywiady Małgorzaty Wiese dla autora udzielone za pośrednictwem poczty elektronicznej i w kilku rozmowach telefonicznych w okresie od stycznia 2017 roku do marca 2020 roku.

końcówki pionkowe i debiuty zaczynające się od ruchu „1.e4”, które sprawiały pozytywne odczucia oraz niezbyt lubiane końcówki wieżowe, a zwłaszcza czterowieżowe. Dodatkową atrakcją tych szkoleń dla pani Małgorzaty była pijalnia wód mineralnych i gazowanych usytuowana niedaleko kamienicy, gdzie mieszkał pan Chybicki. W tejże pijalni można było zaserwować sobie lemoniadę, której wielbicieleką była pani Małgorzata⁷⁹¹.

W Mistrzostwach Okręgu w 1974 roku Małgorzata Wiese zajęła drugą lokatę za Hanną Jagodzińską i to sprawiło, że powołano ją do kadry junierek na 1975 rok. W tymże roku uzyskuje prawo startu w Mistrzostwach Polski Kobiet we Wrocławiu⁷⁹².

W Mistrzostwach Bydgoszczy, które odbyły się na przełomie kwietnia i maja 1975 roku, wygrała, gromadząc 9 pkt. i nie ponosząc przy tym żadnej porażki! W czerwcu 1975 odbyły się Mistrzostwa Okręgu Bydgoskiego, w których również zwyciężyła przed Marzeną Czarską i Katarzyną Czarską. Jeszcze w 1975 roku, na przełomie lipca i sierpnia, wzięła udział w Mistrzostwach Okręgu Senierek i odniosła wielki sukces jako czternastoletnia juniorka! Wyprzedziła drugą Marzenę Maryniak i trzecią Wandę Maryniak⁷⁹³.

W 1976 roku zdobyła wraz z drużyną szachową Szkoły Podstawowej nr 29 w Bydgoszczy w składzie: Małgorzata Wiese, Katarzyna Czarska, J. Gagajek, M. Cymkowski i K. Nowak – Puchar „Dziennika Wieczornego”.

W tym samym roku zdobywa Mistrzostwo Junierek Bydgoszczy z wynikiem stuprocentowym, tj. 7 pkt i wyprzedziła drugą Krystynę Lewandowską o 2 pkt.

W mistrzostwach Okręgu Juniorów i Junierek ponownie wygrała z kompletem 7 pkt i wyprzedziła drugą Katarzynę Czarską i trzecią Marzenę Maryniak.

Nie bała się także rywalizacji z płcią brzydką, ponieważ stanęła w szranki w Mistrzostwach Okręgu Juniorów Młodszych. Zajęła w nich bardzo dobre trzecie miejsce zdobywając 7,5 pkt, nie przegrywając żadnej partii⁷⁹⁴.

Dzięki zwycięstwu w Mistrzostwach Okręgu Senierek, w wieku czternastu lat M. Wiese zagrała po raz pierwszy w swej karierze w Mistrzostwach Polski kobiet we Wrocławiu w 1975 roku. Turnieje o Mistrzostwo Polski w latach 1975-1978 rozgrywane były na dystansie 11 rund, tzw. systemem szwajcarskim.

⁷⁹¹Tamże.

⁷⁹²Tamże

⁷⁹³Tamże.

⁷⁹⁴Wspomnienia i krótkie wywiady Małgorzaty Wiese dla autora udzielone za pośrednictwem poczty elektronicznej w okresie od stycznia do marca 2020 roku.

M. Wiese wspomina, że finał wrocławski był rozgrywany w dwóch oddzielnych salach. Czołowe zawodniczki grały w eleganckiej i przestronnej sali, natomiast szachistki z końcówki tabeli, grały w warunkach znacznie gorszych. Była to bardzo mała i duszna salka, w której nikt nie chciał grać. Ta sytuacja była determinantem dla szachistek ze środka tabeli do lepszej gry.

M. Wiese zajęła w tych mistrzostwach trzydzieste szóste-czterdzieste miejsce z dorobkiem 4 pkt⁷⁹⁵.

W dniach 10-21 sierpnia 1975 roku bydgoszczanka wzięła udział w IX Mistrzostwach Polski Juniorów w Polanicy Zdroju. Dla czterdziestu czterech zawodniczek turniej ten zorganizowała Sekcja Szachowa WFS we Wrocławiu. Rozgrywki toczono w przepięknych i malowniczych okolicach Polanicy Zdroju, w samym centrum Parku Zdrojowego. Zawody przeprowadzono systemem szwajcarskim na dystansie 11 rund. M. Wiese zajęła w nich dziesiąte miejsce z dorobkiem 6,5 pkt. Mistrzynią Polski junierek została opisywana powyżej Bożena Sikora z Bielska-Białej – 9,5 pkt, drugie miejsce zajęła Iwona Świecik – 8,5 pkt, a brązowy medal zdobyła Z. Ciechocińska z Lublina z dorobkiem 7,5 pkt. Sześć pierwszych zawodniczek otrzymało nagrody rzeczowe ufundowane przez PZSzach w postaci pamiątkowych flakoników z okazji XIII Memoriału im. A. Rubinsteina⁷⁹⁶.

W roku 1976 podczas XXVIII Mistrzostw Polski Kobiet w Istebnej trenerem M. Wiese był Julian Gralka. Jego podopieczna zajęła ósme-czternaste miejsce. Grała jako juniorka i zdobyła 6,5 pkt⁷⁹⁷.

W tymże 1976 roku zagrała jeszcze w mistrzostwach Polski juniorów i junierek w Toruniu, zdobywając tytuł mistrzyni Polski junierek. Zdobyła 8,5 pkt i wyprzedziła drugą Agnieszkę Brustman.

W 1977 roku, uczestniczyła w dniach od 21 lutego do 3 marca w XXIX Mistrzostwach Polski Kobiet w Cieplicach koło Jeleniej Góry. Odniosła sukces – zajęła drugie-trzecie miejsce wraz z G. Szmacińską (obie po 8 pkt) i zdobyła brązowy medal po tym, jak w ostatniej rundzie grając czarnymi, pokonała właśnie wspomnianą szachistkę. Miała wówczas niespełna piętnaście lat! Oprócz brązowego medalu

⁷⁹⁵W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 58.

⁷⁹⁶Wspomnienia i krótkie wywiady Małgorzaty Wiese dla autora udzielone za pośrednictwem poczty elektronicznej w okresie od stycznia do marca 2020 roku.

⁷⁹⁷W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 61.

otrzymała również nagrody za największą liczbę zwycięstw (siedem) i najlepszy wynik juniorki w turnieju⁷⁹⁸.

Organizatorem zawodów był Jeleniogórski Okręgowy Związek Szachowy i Wojewódzka Federacja Sportu w Jeleniej Górze. Przewodnictwo honorowego Komitetu Organizacyjnego objęła pani Bronisława Sokołowska, sekretarz Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Kierownikiem zmagania był pan Janusz Cyr – prezes Okręgowego Związku Szachowego w Jeleniej Górze⁷⁹⁹.

Rok ten charakteryzował się debiutem pani Małgorzaty w Turnieju Międzynarodowym w Piotrkowie Trybunalskim, który był rozgrywany w dniach od 21 maja do 8 czerwca. W stawce trzynastu zawodniczek zajęła dziesiąte miejsce z dorobkiem 4 pkt.

Jednym z pierwszych startów M. Wiese w turnieju międzynarodowym był udział i zwycięstwo z dorobkiem 10 pkt w Pilźnie. Kolejnym wydarzeniem był międzynarodowy mecz szachowy reprezentacji Polski z NRD w Zinnowitz, rozegrany w dniu 10 października 1977 roku. Bydgoszczanka w swojej partii pokonała uznaną mistrzynią NRD – P. Feustel.

Idea zorganizowania turnieju międzynarodowego w Bydgoszczy pojawiła się realnie już w 1976 roku. Twórcą Szachowych Dni Bydgoszczy był niezapomniany i przedstawiony powyżej Ryszard Wiese. Zdołał swoją pasją, zaangażowaniem i entuzjazmem zarazić wielu działaczy. Dzięki temu w dniach od 14 do 28 kwietnia 1977 roku jego córka wzięła udział w Pierwszych Szachowych Dniach Bydgoszczy. Zajęła w nim 7-8 miejsce z dorobkiem 5,5 pkt.

Drugie Szachowe Dni Bydgoszczy odbyły się w dniach od 12 do 26 kwietnia 1978 roku. Po raz kolejny centralną imprezą festiwalu był Międzynarodowy Turniej Kobiet. Grało szesnaście szachistek, w tym siedem mistrzyń międzynarodowych. Małgorzata Wiese zajęła dziesiąte miejsce z dorobkiem 7,5 pkt⁸⁰⁰.

W dniach od 12 do 23 lutego 1978 r. odbyły się Mistrzostwa Polski Kobiet w Elblągu. Małgorzata Wiese odniosła w nich spory sukces. Zajęła dzielone pierwsze miejsce wraz z Anną Jurczyńską. Obydwie panie zdobyły po 8 pkt. W celu wyłonienia mistrzyni kraju rozegrany został więc mecz barażowy, zakończony zwycięstwem pani

⁷⁹⁸Tamże, s. 62-63.

⁷⁹⁹Tamże

⁸⁰⁰Wspomnienia i krótkie wywiady Małgorzaty Wiese dla autora udzielone za pośrednictwem poczty elektronicznej w okresie od stycznia do marca 2020 roku.

Jurczyńskiej 2,5:1,5. Małgorzata Wiese zdobywa swój pierwszy srebrny medal wśród senierek i jednocześnie zakwalifikowała się na Olimpiadę Szachową do Buenos Aires, mając wówczas siedemnaście lat!⁸⁰¹.

W 1979 roku Małgorzata Wiese nie uczestniczyła w XXXI Mistrzostwach Polski Kobiet w Piotrkowie Trybunalskim. Natomiast rok później w dniach od 11 do 24 lutego odbywają się XXXII Mistrzostwa Polski kobiet w Częstochowie. M. Wiese zaznacza tam swoją obecność na starcie, ponieważ stawka jest niezwykle wysoka. Na podstawie uzyskanych rezultatów w tych zawodach PZSzach miał ustalić skład kadry olimpijskiej na Olimpiadę Szachową na Malcie w 1980 roku. Bydgoszczanka odniosła kolejny piękny sukces, zdobywając brązowy medal i zajmując trzecie miejsce z dorobkiem 9 pkt. Zwyciężyła m. H. Ereńska Radzewska – 10 pkt, przed m. A. Brustman – 9,5 pkt⁸⁰².

XXXIII Mistrzostwa Polski Kobiet odbyły się w dniach od 8 do 21 lutego 1981 roku w Poznaniu, po dwunastu latach przerwy. Poważnie osłabiła znaczenie mistrzostw nieobecność dwóch czołowych polskich zawodniczek, mistrzyni i wicemistrzyni z ubiegłego roku tj. m. H. Ereńskiej-Radzewskiej oraz m. A. Brustman. Nasza bohaterka zajęła ósme miejsce, zdobywając 6,5 pkt⁸⁰³.

XXXIV Mistrzostwa Polski Kobiet odbyły się w Warszawie w dniach od 15 do 28 lutego 1982 roku. Faworytkami były brązowe medalistki olimpiady na Malcie 1980 roku – Hanna Ereńska-Radzewska, Agnieszka Brustman, Małgorzata Wiese i Grażyna Szmacińska. Zwyciężyła A. Brustman, która zgromadziła 11 pkt z 13 partii, ale bohaterką turnieju była jednak Małgorzata Wiese. Mając po czterech rundach zaledwie trzy remisy, tj. 1,5 pkt, po serii ośmiu kolejnych wygranych z rzędu (w rundach V-XII) i remisie w ostatniej rundzie z A. Jurczyńską – zdobyła tytuł wicemistrzowski i srebrny medal, inkasując na koncie 10 pkt⁸⁰⁴.

Finał XXXV Mistrzostw Polski rozegrano w Tarnowie w dniach od 13 do 26 lutego 1983 roku. Wicemistrzynią Polski ponownie została bydgoszczanka z dorobkiem 8,5 pkt. Wyprzedziła ją tylko G. Szmacińska – 9 pkt, a trzecie miejsce zajęła A. Brustman – 8 pkt⁸⁰⁵.

⁸⁰¹Wspomnienia i krótkie wywiady Jerzego Konikowskiego dla autora. Jerzy Konikowski zna te wydarzenia z autopsji, ponieważ w tym czasie był trenerem Anny Jurczyńskiej.

⁸⁰²W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 68-71.

⁸⁰³Tamże, s. 72-73.

⁸⁰⁴Tamże, s. 74-75.

⁸⁰⁵Tamże, 76-77.

Rok później w Finale XXXVI Mistrzostw Polski Kobiet, które odbyły się w dniach od 12 do 25 lutego 1984 roku, M. Wiese zajęła siódmą lokatę, gromadząc 7 pkt – podobnie jak ósma Halina Maziarka⁸⁰⁶.

XXXVII Mistrzostwa Polski Kobiet w szachach odbyły się w dniach od 10 do 24 lutego 1985 roku w Sandomierzu. Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał wicewojewoda sandomierski J. Jakubowicz. Uzasadniona była nieobecność am. H. Ereńskiej-Radzewskiej i mm. A. Brustman, ponieważ miały zagwarantowane reprezentowanie Polski w zbliżającym się turnieju strefowym kobiet. Obok nich automatyczny awans zapewniały sobie mistrzyni Polski oraz najlepsza z trójki: J. Jagodzińska, G. Szmacińska, M. Wiese.

Zwyciężyła M. Wiese z dorobkiem 9,5 pkt, dzięki doskonale dobranemu i opracowanemu repertuarowi debiutowemu, oraz umiejętności gry w pozycjach z inicjatywą. Był to największy sukces w zawodowej karierze Małgorzaty Wiese odniesiony w Polsce. Warto dodać, że w finale nasza bohaterka wystąpiła bez sekundanta, co podkreśla w sposób szczególny zdobycie złotego medalu. Srebro przypadło J. Jagodzińskiej – 9 pkt.

Turniej przebiegał w sympatycznej i serdecznej atmosferze. Obok dobrej organizacji, nad całością imprezy czuwał prezes OZSzach w Tarnobrzegu, K. Wiszniowski⁸⁰⁷.



Fot. 38. Awers złotego medalu Małgorzaty Wiese w Indywidualnych Mistrzostwach Polski w Sandomierzu w 1985 roku

⁸⁰⁶Tamże, 78-79.

⁸⁰⁷Autor zna ten turniej z autopsji. Wielokrotnie to przytaczał na kartach tej dysertacji naukowej, podobnie jak i w innych artykułach naukowych i książkach szachowych.

Źródło: Prywatne archiwum Małgorzaty Wiese

W dniach od 12 do 15 lutego 1986 roku Konin po raz drugi był gospodarzem turnieju finałowego mającego wyłonić najlepsze szachistki w kraju. Pod nieobecność A. Brustman, która w tym czasie grała w turnieju pretendentek w Malmoe, zwyciężyła G. Szmacińska – 10 pkt z 13 partii. Kolejny srebrny medal zdobyła M. Wiese – 9 pkt⁸⁰⁸.

W XXXIX Mistrzostwach Polski Kobiet, które odbyły się w dniach od 20 marca do 5 kwietnia 1987 roku we Wrocławiu, M. Wiese nie wzięła udziału. Przyczyną był krótki odstęp czasowy między finałem a udziałem Małgorzaty Wiese w turnieju strefowym.

W Bielsku-Białej w dniach od 7 do 23 marca 1988 roku rozegrano kolejny finał. Na początku turnieju prowadziła M. Wiese, po tym jak osiągnęła 5 pkt z 6 partii, ale później już do końca nie wygrała żadnego pojedynku i została wyprzedzona przez G. Szmacińską – 10 pkt. Ostatecznie zdobyła kolejny srebrny medal mistrzostw z dorobkiem 9,5 pkt z 15 partii⁸⁰⁹.

Rok później gospodarzem kolejnego finału rozgrywanego w dniach od 25 lutego do 12 marca 1989 roku był Poznań. M. Wiese zajęła ósmą lokatę z dorobkiem 8 pkt z 15 partii, tę samą ilość punktów miały: siódma E. Kaczmarek, dziewiąta E. Sosnowska i dziesiąta I. Świecik⁸¹⁰.

XLII Mistrzostwa Polski Kobiet odbyły się w dniach od 13 do 28 marca 1990 roku w Koninie. Jak pokazała przyszłość, był to ostatni występ pani Małgorzaty Wiese w indywidualnych Mistrzostwach Polski Kobiet. Piękne pożegnanie, bydgoszczanka zdobyła kolejny srebrny medal z dorobkiem 10 pkt z 15 partii. Mistrzynią Polski została przedstawiana powyżej B. Sikora-Giżyńska – 10,5 pkt⁸¹¹.

Podsumowując fakty, to M. Wiese aż czternastokrotnie brała udział w finałowych turniejach, stając w jednym szeregu z najbardziej utytułowanymi zawodniczkami w historii polskich szachów. W swoim dorobku posiada dziewięć medali: wspomniany złoty z Sandomierza z 1985 roku, sześć srebrnych z lat: 1978, 1982, 1983, 1986, 1988, 1990 oraz dwa brązowe z lat: 1977 i 1980.

Na swoim koncie posiada również dwa medale mistrzostw Europy junierek do lat 20, które zdobyła w roku 1979 za trzecie miejsce oraz w 1981 roku za drugie

⁸⁰⁸W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 82-83.

⁸⁰⁹Tamże, s. 86-87.

⁸¹⁰Tamże, 88-91.

⁸¹¹Tamże, s. 92-95.

miejsce. Do jej sukcesów należy zaliczyć triumfy w międzynarodowych turniejach rozegranych w 1980 roku w Piotrkowie Trybunalskim i Nałęczowie oraz dwa lata później również w Nałęczowie. Jako jedyna kobieta w stawce stu sześciu szachistów, mając dwadzieścia trzy lata, biorąc udział w otwartym turnieju w Hamburgu, wypełniła normę arcymistrzowską⁸¹².

W 1985 roku M. Wiese świętowała kolejne sukcesy: w drużynowym turnieju o Puchar Nordycki, który rozegrano w fińskim mieście Pohja, zdobyła 6,5 pkt w 7 partiach. Ten wynik okazał się być najlepszym rezultatem indywidualnym spośród wszystkich uczestników tych zawodów.

Dzięki dobremu występowi w turnieju strefowym w Wielkim Tyrnowie (Bułgaria) i barażowemu, zwycięskiemu pojedynkowi w Sofii z Bułgarką Bojadijewą, M. Wiese zakwalifikowała się do turnieju międzystrefowego, który miał być rozegrany na Kubie⁸¹³.

Wyjazd międzynarodowej mistrzyni M. Wiese na międzystrefowy turniej Mistrzostw Świata w Hawanie nie doszedł do skutku, ponieważ wyspecjalizowana komórka Centralnego Ośrodka Sportu (COS), załatwiająca sprawy wyjazdów zagranicznych zawodników wszystkich związków sportowych, nie była w stanie załatwić biletów lotniczych na przelot na Kubę.

Niestety, pracownicy biura PZSzach ograniczyli swe działania do złożenia we właściwym terminie wniosków wyjazdowych oraz interwencji w COS i GKKFiS na niższym szczeblu.

Nie podjęto natomiast żadnych starań o przelot na Kubę liniami krajów kapitalistycznych, kiedy okazało się, że na linie krajów socjalistycznych brak jest biletów i nie zwrócono we właściwym czasie uwagi kierownictwu PZSzach na konieczność podjęcia nadzwyczajnych interwencji⁸¹⁴.

W wyniku tego wybitnie uzdolniona i dobrze przygotowana do turnieju zawodniczka straciła szansę walki o tytuł arcymistrzowski i miejsce wśród pretendentek do tytułu mistrzyni świata. Nie mogła także sprawdzić rezultatów współpracy z nowym trenerem w silnie obsadzonym turnieju.

⁸¹²Wspomnienia i krótkie wywiady Małgorzaty Wiese dla autora udzielone za pośrednictwem poczty elektronicznej w okresie od stycznia do marca 2020 roku.

⁸¹³Tamże.

⁸¹⁴AIPN, Akta paszportowe, Małgorzata Danuta Wiese-Joźwiak, sygn. 680/29495.

Sprawa ta była m.in. przedmiotem obrad zwołanego w trybie nadzwyczajnym wspólnego zebrania Zarządu i Komisji Rewizyjnej PZSzach. Podjęto decyzje organizacyjne i personalne zmierzające do daleko idących zmian w stylu pracy Zarządu PZSzach, zwłaszcza pionu sportowego i szkoleniowego oraz biura Związku, tak aby na przyszłość zabezpieczyć się przed podobnymi zdarzeniami.

W związku z powyższym postanowiono, że mistrzyni międzynarodowa Małgorzata Wiese otrzyma priorytet startów w silnie obsadzonych turniejach zagranicznych oraz pomoc szkoleniową ze strony PZSzach. Do czasu zakończenia następnego cyklu rozgrywek o indywidualne mistrzostwo świata. Chodziło o to, żeby w takim stopniu jaki tylko jest możliwy do osiągnięcia, złagodzić ujemne skutki niewzięcia przez Małgorzatę Wiese udziału w turnieju międzystrefowym⁸¹⁵.

Analizując indywidualne osiągnięcia M. Wiese, należy zwrócić uwagę na jej zwycięstwo w Tbilisi w 1984 roku z jedną z najbardziej utytułowanych zawodniczek w historii szachów, mistrzynią świata Noną Gaprindaszwili.

Małgorzata Wiese wielokrotnie reprezentowała Polskę w rozgrywkach drużynowych, m.in.: sześciokrotnie na olimpiadach szachowych w latach: 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988. Za najważniejszy należy uznać w 1980 roku. Właśnie wtedy polska reprezentacja kobiet zdobyła brązowy medal na olimpiadzie szachowej w Valletcie (Malta)⁸¹⁶.



Fot. 39. Brązowy medal z XXIV Olimpiady Szachowej – Valletta (Malta) 1980 rok

Źródło: Prywatne archiwum Małgorzaty Wiese

⁸¹⁵„Szachy” 1985, nr 10, s. 222.

⁸¹⁶APB, WFS, WFiTB, Kronika BKS Chemik Bydgoszcz; 1973-1990, sygn. 1555/230.



Fot. 40. Kobięca reprezentacja Polski – zdobywczynie brązowego medalu na XXIV Olimpiadzie Szachowej na Malcie w 1980 roku. Od lewej: A. Brustman, M. Wiese, G. Szmacińska, H. Ereńska-Radzewska

Źródło: Prywatne archiwum Małgorzaty Wiese



Fot. 41. XXVII Olimpiada Szachowa Kobiet w Dubaju w 1986 roku. Od lewej: M. Wiese, H. Ereńska Radzewska, A. Brustman

Źródło: Prywatne archiwum Małgorzaty Wiese

Tytuł mistrzyni międzynarodowej został jej nadany w 1981 roku, gdy miała zaledwie dwadzieścia lat. Najwyższy ranking w karierze osiągnęła sześć lat później, tj. 1 stycznia 1987 roku, z wynikiem 2290 punktów rankingowych. Ten wynik plasował ją

wtedy na czterdziestym-czterdziestym piątym miejscu na światowej liście FIDE i czwartym miejscu wśród polskich szachistek. Niestety bardzo wcześnie, bo zaledwie w wieku 30 lat, w 1991 roku postanowiła zakończyć karierę szachową⁸¹⁷.

Dzięki tak wspaniałym wynikom Małgorzata Wiese na trwałe wpisała się w historię polskich szachów jako najwybitniejsza szachistka okresu powojennego. Przyczyniła się w znaczący sposób do dynamicznego rozwoju królewskiej gry w całej Polsce.

5.8. Agnieszka Brustman

Agnieszka Brustman przyszła na świat 31 lipca 1962 roku w Warszawie. Jest absolwentką XXII Liceum Ogólnokształcącego im. Jose Marti w Warszawie. W 2004 roku ukończyła Szkołę Wyższą Psychologii Społecznej w Warszawie, uzyskując tytuł magistra⁸¹⁸.

Bardzo wcześnie zaczęła swoją przygodę z szachami. Już w wieku dziesięciu lat pojęła podstawy królewskiej gry, a jej pierwszym trenerem był jej ojciec – Jan Brustman. Mając trzynaście lat, po raz pierwszy wystąpiła w finale Mistrzostw Polski junierek młodszych. W 1976 roku zdobyła wicemistrzostwo omawianej rangi zawodów, a w latach: 1977 i 1978 – mistrzostwo⁸¹⁹.

W 1977 roku A. Brustman debiutowała w międzynarodowym turnieju junierek w Częstochowie, uplasowała się na szóstym miejscu na dwanaście uczestniczek. W tym samym roku zagrała jeszcze w Tapolce (Węgry) i zajęła pierwsze-drugie miejsce⁸²⁰.

W 1978 roku ponownie wystąpiła w Tapolce – tym razem wywalczyła czwarte miejsce oraz w mistrzostwach Europy junierek w Kikindze, gdzie uplasowała się na trzynastym-czternastym miejscu⁸²¹.

Po raz pierwszy warszawianka wystąpiła w Mistrzostwach Polski senierek w Cieplicach w 1977 roku. Niestety po III rundzie wycofała się i nie była klasyfikowana w pozostałej stawce pięćdziesięciu czterech przeciwniczek. W 1978 roku A. Brustman po raz drugi wystąpiła w finale Mistrzostw Polski kobiet. Ostatecznie w Elblągu zajęła bardzo wysokie, tj. dziewiąte miejsce w stawce czterdziestu trzech zawodniczek. Rok

⁸¹⁷APB, WFS, WFiTB, Formet Bydgoszcz 1975-1980, sygn. 1555/242, sygn. 1555/243.

⁸¹⁸J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 56.

⁸¹⁹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 119.

⁸²⁰Tamże.

⁸²¹Tamże.

później w Piotrkowie Trybunalskim wśród najlepszych zawodniczek w kraju notuje progres, ponieważ zajmuje siódme miejsce, gromadząc 6,5 pkt z 13 partii⁸²².

Trzy pierwsze starty w finałach stanowią wyjątki dotyczące tego, iż nie zdobyła w nich medalu. Kolejne Mistrzostwa Polski z jej udziałem będą się charakteryzowały tym, że „ile startów, to tyle medali”.



Fot. 42. Mistrzostwa Polski juniorów i junierek w Toruniu w 1976 roku. W pierwszym rzędzie siedzą od lewej: trzecia Agnieszka Brustman i czwarta Małgorzata Wiese

Źródło: Prywatne archiwum Małgorzaty Wiese

W 1980 roku Częstochowa gościła najlepsze szachistki kraju. Wicemistrzostwo Polski przypadło warszawiance z dorobkiem 9,5 pkt z 13 partii. Po rocznej przerwie A. Brustman wystartowała w XXXIV Mistrzostwach Polski Kobiet w Warszawie. Grając „u siebie”, po raz pierwszy zdobyła złoty medal, wygrywając dziewięć partii i cztery remisując. Wymieniając dalej chronologicznie: w 1983 roku w Tarnowie zajęła trzecie miejsce – 8 pkt z 13 partii, w 1984 roku w Koninie wywalczyła pierwsze miejsce – 10,5 pkt z 13 partii, w 1987 roku we Wrocławiu uplasowała się na pierwszym miejscu – 11 pkt z 14 partii, w 1995 roku w Warszawie zajęła trzecie miejsce – 8,5 pkt z 13 partii, w 1996 roku w Brzegu Dolnym wywalczyła pierwsze miejsce – 10 pkt z 13 partii i w 1999 roku we Wrocławiu sklasyfikowano ją na drugim stopniu podium – 9 pkt z 11 partii⁸²³.

⁸²²W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 62-67.

⁸²³Tamże, s. 68-97.

Ogólnie w latach 1977-1999 w finałach Mistrzostw Polski wystąpiła jedenaście razy, zdobywając aż osiem medali: cztery złote w latach 1982, 1984, 1987 i 1996, dwa srebrne w latach 1980 i 1999 oraz dwa brązowe w latach 1983 i 1995.

Podczas swojej szachowej kariery wielokrotnie odnosiła sukcesy w międzynarodowych turniejach, a za najważniejsze należy uznać: mistrzostwo Europy junierek w Sencie (Jugosławia) w 1980 roku, Puchar Świata junierek (nieoficjalne Mistrzostwa Świata) ponownie w Sencie w 1982 roku oraz dwukrotny awans do turnieju pretendentek do tytułu mistrzyni świata (w Malmö w 1986 roku oraz w Ckaltubo w Gruzji w 1988 roku – gdzie była jedyną zawodniczką spoza ZSRR)⁸²⁴.

Należy podkreślić, że w obu wspomnianych rozgrywkach dwukrotnie zajęła szóste miejsce, co wtedy odpowiadało siódmej pozycji na świecie⁸²⁵.



Fot. 43. Agnieszka Brustman z trenerem Ryszardem Bernardem

Źródło: „Mat” 2016, nr 4 (67), s. 24.

A. Brustman po latach tak wspominała swojego wieloletniego trenera Ryszarda Bernarda: *Przygotowywał mnie i jeździł ze mną na wszystkie najważniejsze imprezy. Świetnie nam się razem pracowało. Był doskonałym trenerem i wychowawcą. Potrafił przekazać pozytywną energię i zmotywować mnie do pracy. Nawet po nieudanych partiach podnieść na duchu, a muszę powiedzieć, że wielu trenerów wręcz wyżywa się na zawodnikach, kiedy ci poniosą porażkę. Ja miałam to szczęście, że było wręcz odwrotnie. Wszelkie błędy i potknięcia analizowaliśmy zawsze po powrocie z zawodów.*

⁸²⁴W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 120.

⁸²⁵J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 56-57.

W trakcie zawsze słyszałam, że gram świetnie. To bardzo ważne, żeby trener potrafił zmotywować zawodnika i podnieść na duchu nawet kiedy ten przegrywa.

Sympatia do zawodniczki była odwzajemniona. R. Bernard również wypowiadał się o swojej byłej podopiecznej w samych superlatywach⁸²⁶.

A. Brustman dziewięciokrotnie wraz z drużyną reprezentowała Polskę na olimpiadach szachowych: w 1980 roku w Valletcie, grając na IV szachownicy, wywalczyła 8 pkt z 11 partii – zdobyła brązowy medal wspólnie z drużyną oraz srebrny medal za wynik indywidualny; w 1982 roku w Lucernie, grając na II szachownicy, osiągnęła 6 pkt z 11 partii; w 1984 roku w Salonikach, grając na II szachownicy, wywalczyła 8,5 pkt z 13 partii; w 1986 roku w Dubaju, grając na I szachownicy ponownie zanotowała 8,5 pkt z 13 partii; w 1988 ponownie w Salonikach, grając na I szachownicy, zdobyła 5,5 pkt z 12 partii; w 1990 roku w Nowym Sadzie, grając na I szachownicy, wywalczyła 9 pkt z 14 partii; w 1992 roku w Manili, grając na I szachownicy, zakończyła zawody z dorobkiem 8,5 pkt z 14 partii; w 1994 roku w Moskwie, grając na I szachownicy, wywalczyła 7,5 pkt z 13 partii i w 1996 roku w Erywaniu, grając na I szachownicy, zdobyła 4,5 pkt z 8 partii⁸²⁷.

J. Konikowski pełniący w latach 1978-1981 funkcję trenera kadry PZSzach wspominał: *Od dnia 1 czerwca 1978 roku zostałem pracownikiem Polskiej Federacji Sportu w Warszawie z oddelegowaniem do pracy w Polskim Związku Szachowym.*

W trakcie mojej trzyletniej pracy w roli trenera kadry uczestniczyłem wielokrotnie w zgrupowaniach czołowych szachistek kraju jako szkoleniowiec. Byłem też odpowiedzialny za nominowanie zawodniczek do ważnych imprez międzynarodowych. Moim największym wyzwaniem było ustalenie składu reprezentacji kobiet na XXIV Olimpiadę Szachową na Malcie w 1980 roku. Dokonałem wtedy zaskakującego wyboru. Zamiast pięćdziesięcioczeroletniej doświadczonej Anny Jurczyńskiej wstawiłem do składu osiemnastoletnią Agnieszkę Brustman. A. Jurczyńska była pięć razy mistrzynią Polski. Olimpiada w Buenos Aires w 1978 roku zaowocowała u niej zdobyciem brązowego medalu za indywidualny wynik na III szachownicy. Łącznie rozegrała 17 olimpijskich partii, w których zdobyła 12 pkt.

⁸²⁶Autor z relacjami Ryszarda Bernarda zapoznał się po raz pierwszy na kursie instruktorów szachowych w lipcu-sierpniu 2011 roku w Suwałkach. Następnie kilkakrotnie doszło do wymiany korespondencji pocztą elektroniczną.

⁸²⁷J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 57.

Nie było łatwo uzyskać uznanie mojej decyzji. Ówczesny prezes Polskiego Związku Szachowego Czesław Wiśniewski zadał mi pytanie: – Dlaczego Brustman a nie Jurczyńska? Odpowiedziałem: – Agnieszka to jest nasza przyszłość i musimy stawiać na młodzież. Prezes ostatecznie poparł mnie i w ten sposób juniorka, która do tej pory miała na koncie tylko jeden sukces międzynarodowy – mistrzostwo Europy juniorek w 1980 roku – znalazła się w drużynie olimpijskiej. Na Malcie okazało się, że moja decyzja była znakomita. Agnieszka zdobyła 8 pkt z 11 partii, pokonała m. in. drugą szachistkę świata Nanę Aleksandriję i uzyskała srebrny medal na swojej szachownicy! W konkurencji drużynowej Polki zdobyły brązowy medal – pierwszy po II wojnie światowej medal olimpijski i pierwszy w konkurencji kobiet!⁸²⁸.



Fot. 44. Agnieszka Brustman na Olimpiadzie w Salonikach w 1984 roku

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Agnieszka_Brustman [dostęp: 12.11.2017]

W Mistrzostwach Polski kobiet w szachach szybkich zdobyła pięć medali, tj. trzy złote: w 1994 roku w Bydgoszczy, w 1995 roku w Łukowie i w 1998 roku w Lublińcu oraz srebrny w 1996 roku w Opolu i brązowy w 1997 roku w Płocku.

W Mistrzostwach Polski kobiet w szachach błyskawicznych wywalczyła dwanaście medali, tj. trzy złote: w 1982 roku w Katowicach, w 1984 roku w Kaliszu i w 1996 roku w Łukowie; trzy srebrne: w 1983 roku w Warszawie, w 1994 roku w Głogowie i w 1999 roku w Łodzi; sześć brązowych: w 1980 roku w Kaliszu, w 1981

⁸²⁸Wspomnienia Jerzego Konikowskiego przekazane autorowi w korespondencji elektronicznej jaką prowadzą niemalże codziennie od 2012 roku.

roku w Bydgoszczy, w 1985 roku w Kaliszu, w 1992 roku w Legnicy, w 1995 roku w Koninie i w 2001 roku w Brzegu Dolnym.

A. Brustman długie lata wspierała „Legion” Warszawa i w Drużynowych Mistrzostwach Polski zgromadziła siedemnaście medali, tj. osiem złotych: w 1980 roku w Ustroniu-Jaszowcu, w 1984 roku w Ustroniu-Jaszowcu, w 1986 roku w Porąbce-Kozubniku, w 1989 roku w Łebie, w 1996 roku w Augustowie, w 1999 roku w Suwałkach, w 2000 roku w Zakopanem i w 2002 roku w Lubniewicach; siedem srebrnych: w 1978 roku w Szeligach, w 1981 roku w Lubniewicach, w 1987 roku w Jachrance, w 1992 roku w Rewalu, w 1993 roku w Lubniewicach, w 1997 roku w Krynicy i w 1998 roku w Lubniewicach; dwa brązowe: w 1977 roku w Katowicach i w 1995 roku w Lubniewicach.

W 1986 roku A. Brustman nadano tytuł arcymistrzyni międzynarodowej. Swój najwyższy ranking w karierze osiągnęła 1 stycznia 1988 roku z wynikiem 2395 pkt. Plasowało ją to wówczas na 10 miejscu na światowej liście FIDE, co było jednoznaczne z pierwszym miejscem wśród polskich szachistek.

A. Brustman w 2011 roku zdobyła tytuł sędziego szachowego klasy międzynarodowej. Sędziowała m. in. w dniach 15-17 grudnia 2017 roku Mistrzostwa Europy w Szachach Szybkich i Błyskawicznych⁸²⁹.

Aż czterokrotnie odznaczano ją medalami *Za wybitne osiągnięcia sportowe*: pierwszy raz w 1980 roku – brąz, drugi raz w 1981 roku – srebro, trzeci raz w 1982 roku – srebro, czwarty raz w 1986 roku – również srebro.

W 1987 roku była również uhonorowana Srebrnym Krzyżem Zasługi. Tego zaszczytu dostąpiła również w 1997 roku, tylko tym razem był to Złoty Krzyż Zasługi. Do istotnych osiągnięć sportowych tej szachistki należy także zaliczyć 8 miejsce uzyskane w 1985 roku w Plebiscycie „Przeglądu Sportowego” na najlepszego sportowca Polski. Co ciekawe, A. Brustman w swojej karierze ma także krótki epizod filmowy – w roku 1988 zagrała symultanistkę w „Dekalogu I” Krzysztofa Kieślowskiego.

PZSzach docenił A. Brustman za jej zasługi dla polskich szachów nadając jej tytuł swojego członka honorowego w 2008 roku.

⁸²⁹ Autor przebywał w katowickim Spodku w dniach 15-17 grudnia 2017 roku, ponieważ osobiście w tym czasie bił rekord świata i Rekord Guinnessa na najdłuższy maraton szachowy trwający 50 godzin, 1 minutę i 7 sekund. Miał też okazję krótko rozmawiać z Agnieszką Brustman podczas jednej z nielicznych przerw w grze.

5.9. Róża Maria Herman (Hermanowa)

Róża Herman z domu Lubińska urodziła się 16 stycznia 1902 roku w Łodzi⁸³⁰.



Fot. 45. Dr Róża Hermanowa

Źródło: S. Łękawski, *Kronika*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego”, 1936, nr 5, s. 82

Po ukończeniu gimnazjum wstąpiła na Wydział Medyczny Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończyła pod koniec lat dwudziestych. Specjalizowała się w chorobach wewnętrznych. Zawsze służyła radą i pomocą potrzebującym. Była jedną z najbardziej lubianych i cenionych zawodniczek wśród społeczności szachowej całego kraju.

Wychowywała się w rodzinie pochodzenia żydowskiego. W wieku dwunastu lat w szachy nauczył grać ją ojciec. Jednakże początek kariery szachowej zaczął się znacznie później, ponieważ w II Rzeczypospolitej do rzadkości należała znajomość królewskiej gry u kobiet i nie organizowano dla nich turniejów⁸³¹.

Po skończeniu gimnazjum rozpoczęła studia na Wydziale Medycznym Uniwersytetu Warszawskiego, który ukończyła pod koniec lat dwudziestych XX wieku. Specjalizowała się w chorobach wewnętrznych. Jej mężem był neurolog Eufremiusz Herman. Ich córka – Krystyna, studentka filologii polskiej na Uniwersytecie Warszawskim, zginęła w 1944 roku.

⁸³⁰J. Gajewski, J. Konikowski, *Królowe...*, s. 15.

⁸³¹W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 235.

Na arenie turniejowej pojawiła się po raz pierwszy w 1934 roku. Tak późny debiut wynikał z tego, że szachy kobiece w Polsce na dobre zadomowiły się dopiero w połowie lat trzydziestych. Zaczęto wówczas organizować cykliczne imprezy dla pań (mistrzostwa kraju, Warszawy, mecze drużynowe itp.). Od 1935 roku regularnie uczestniczyła w mistrzostwach Polski i championatach stolicy.

Czołowe lokaty w tych zawodach zapewniły jej miejsce w reprezentacji kraju na mistrzostwa świata. W drugiej połowie lat trzydziestych była naszą szachistką nr 2.

W rankingu wyprzedzała ją jedynie Regina Gerlecka. W pierwszych mistrzostwach Polski zajęła wprawdzie czwartą lokatę, niemniej jednak wynik ten zapewnił jej prawo gry w mistrzostwach świata, Polska bowiem była, a ściślej mówiąc Warszawa, organizatorem V championatu świata kobiet i gospodarzom przysługiwało prawo zgłoszenia większej liczby zawodniczek. W turnieju dr Hermanowa podzieliła szóstą-siódma lokatę. Po zakończeniu zawodów kapitan sportowy PZSzach, płk dypl. Marian Steifer, komentował: *dr Hermanowa gra dziwnie, pali się do szachów, ale nie tak łatwo grę pogodzić z praktyką lekarską.*

W pierwszych Mistrzostwach Polski kobiet, w których grały tylko członkinie Koła Szachowego Pań przy Warszawskim OZSzach, R. Herman zajęła czwarte miejsce, gromadząc 4 pkt z 7 partii⁸³².

Powyższy wynik uprawniał do gry w V mistrzostwach świata kobiet organizowanych równoległe z olimpiadą szachową w stolicy Polski. W stawce najlepszych szachistek globu z dorobkiem 3,5 pkt z 9 partii zajęła piąte miejsce⁸³³.

Oprócz tego w okresie międzywojennym była uczestniczką turnieju kobiecego w Semmering (Austria) w 1936 roku, gdzie zajęła czwarte miejsce. Termin tej imprezy kolidował dodatkowo z mistrzostwami Warszawy. W II mistrzostwach Polski, które tradycyjnie rozegrano w Warszawie, była na szóstym miejscu. Nieco lepiej zaprezentowała się championacie stolicy. W tym okresie, poza bezkonkurencyjną R. Gerlecką, do jej najgroźniejszych rywalek zaliczały się Irena Manczarska, Barbara Flerow-Bułhak, Halina Niciakowa, Janina Pawłowska, Natalia Kowalska, Wera Obermullerowa i Ewelina Januszewska-Osterczyowa.

Oceniając występ Polek w Szwecji, płk dypl. Marian Steifer – kapitan sportowy PZSzach konstatował: *Najlepiej pod względem kombinacyjnym grała Hermanowa.*

⁸³²A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 90.

⁸³³W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 346.

W II mistrzostwach Polski kobiet w Warszawie w 1937 roku zajęła szóste miejsce. Także w 1937 roku wzięła udział w mistrzostwach świata kobiet zorganizowanych w stolicy Szwecji – Sztokholmie. Uzyskała 7 pkt z 14 partii i wywalczyła dziesiąte miejsce w stawce trzydziestu uczestniczek⁸³⁴.

Ponadto grając w turnieju męskim w 1938 roku, zdobyła I kategorię męską, co na ówczesne czasy w Łodzi było zadaniem niezwykle trudnym⁸³⁵.

Była ona pierwszą kobietą w Polsce, która brała udział w turniejach męskich. W meczu drużynowym Koła Szachowego Kobiet z klubem męskim „Laur 29”, grając na II szachownicy, pokonała Wiśniewskiego. Z kolei w turnieju Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej wśród 13 graczy podzieliła dziewiątą dziesiątą lokatę z 4 punktami. Z powodzeniem występowała również w męskich turniejach organizowanych przez Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej.

W 1938 r. zagrała w męskim turnieju Warszawskiego Klubu Szachistów. Oprócz niej w imprezie tej uczestniczyła emigrantka polityczna z Niemiec Sonia Graf, przyszła wicemistrzyni świata. Dr Herrnanowa w tymże roku znalazła się także w czołówce szachowych mistrzostw Warszawy kobiet.

Wysoką formę osiągnęła w 1939 roku. Po raz pierwszy można powiedzieć, że dogoniła Gerlecką i wspólnie z nią triumfowała w mistrzostwach stolicy. Obie uzyskały po 6,5 pkt. z 7 partii. Pod koniec lat trzydziestych podjęła działalność organizacyjną przy popularyzowaniu szachów wśród płci pięknej. W 1937 roku powstało „Koło Pań” przy WTZGSz. Na czele tej sekcji stanęła I. Manczarska, w zarządzie zaś znalazło się miejsce dla dr Hermanowej. W 1939 roku została już wiceprezesem warszawskiego Koła Szachowego Pań, a rok wcześniej była także członkiem Komisji Technicznej PZSzach. Współpracowała wówczas z Józefem Dannemanem, Henrykiem Salzmanem i Jerzym Jagielskim.

W czasie okupacji mieszkała w gettcie warszawskim. Od lutego do kwietnia 1942 roku uczestniczyła w turnieju szachowym, zorganizowanym w ramach pomocy zimowej. Obsada imprezy była bardzo mocna. Grali m.in. Henryk Pogoriely, Jerzy Szapiro, dr Marek Szapiro, B. Borenstein, Abram Szapiro. Dr Hermanowa zajęła trzynastą lokatę. W czasie pobytu w gettcie rozegrała również kilka towarzyskich partii, oczywiście z mężczyznami i oczywiście z różnym skutkiem.

⁸³⁴Tamże.

⁸³⁵W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 235.

W 1949 roku wystąpiła w III Mistrzostwach Polski Kobiet. Zawody te rozegrano w czerwcu w Łodzi. Niestety udział wzięły tylko trzy zawodniczki, dlatego zagrały każda z każdą po dwie partie. R. Herman wygrała i przegrała z W. Obermullerową oraz wygrała i zremisowała z R. Gerlecką, co dało jej pierwsze miejsce⁸³⁶.

Rok później powtórzyła ten sukces w Toruniu zdobywając 6,5 pkt z 7 partii w stawce ośmiu zawodniczek, a w 1951 roku wywalczyła srebrny medal w Częstochowie⁸³⁷.

Ogółem R. Herman osiemnastokrotnie uczestniczyła w finałowych turniejach o mistrzostwo Polski. Jako jedna z niewielu polskich szachistek trzykrotnie startowała w mistrzostwach świata kobiet. Dwa przedwojenne starty zostały przedstawione powyżej, natomiast powojenny udział odnotowała w 1950 roku w Moskwie, gdzie uplasowała się na szesnastym miejscu z wynikiem 3 pkt z 15 partii – za co otrzymała tytuł mistrzyni międzynarodowej⁸³⁸.

W latach 1951-1969 czternastokrotnie występowała w finałach mistrzostw Polski. Największy sukces odniosła w 1951 roku, gdy zdobyła tytuł wicemistrzyni kraju, tuż za Krystyna Holuj-Radzikowską.

Później bywało już różnie. Do wielkiej formy wszelako nie wróciła. Władysław Litmanowicz, oceniając przebieg całej kariery dr Róży Hermanowej, zauważył, iż przyczyną gorszych jej wyników były przede wszystkim niedoczasy, w jakie popadała w licznych partiach.

W latach późniejszych przez długi czas była pierwszą szachistką Łodzi, ale nie potrafiła już powtórzyć sukcesów na arenie ogólnokrajowej.

M. Litmanowicz wspominała: *Po moim trzecim turnieju o mistrzostwo Polski (w 1953 roku – przyp. J.G.) utrzymywałam ścisły kontakt z Różą Hermanową. Choć była o wiele ode mnie starsza, w jej towarzystwie czułam się doskonale. Przy bliższym poznaniu okazało się, że Róża jest zupełnie inna poza salą gry niż przy szachownicy. Podczas turnieju troszczyła się o zdrowie wszystkich szachistek. Leczyła, zapobiegała chorobom, żadnych kłopotów zdrowotnych nie dawało się przed nią ukryć.*

Była bardzo serdeczna, pogodna. Po wejściu do sali gry uśmiech zniknął z jej twarzy, koncentrowała się wyłącznie na grze. W miarę upływu lat i pogarszania się wy-

⁸³⁶W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 10.

⁸³⁷Tamże, s. 11-13.

⁸³⁸W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 236.

ników sportowych coraz bardziej denerwowała się podczas gry, co z kolei niekorzystnie wpływało na wyniki poszczególnych partii. Zdawała sobie z tego sprawę, ale tak kochała szachy, że chciała grać, grać, grać jak najczęściej. Często podejmowała szachistów w swoim domu, a te spotkania zawsze łączone były z grą w szachy. (...).

Prof. medycyny Eufremiusz Herman, neurolog, światowej sławy naukowiec, wiceprezes europejskiego związku neurologów, w pełni akceptował hobby swej żony i z dużą sympatią odnosił się do szachistów.

Państwo Hermanowie przyjeżdżali raz w miesiącu do Warszawy, zatrzymując się w hotelu Bristol, zawsze w pokoju nr 212. Podczas ich pobytu w stolicy jedliśmy razem obiad, albo u nas w domu albo w restauracji. Spotkania te spowodowały, że polubiliśmy się wszyscy – w piątkę. To dzięki tym spotkaniom Marek (jedyne dziecko Władysława i Mirosławy Litmanowiczów – przyp. J. G.) studiował medycynę, a nie – jak zamierzał wcześniej – biologię. Pan Profesor wykazał mu przekonująco wyższość studiów medycznych nad biologicznymi. (...).

Pan Profesor nie zdołał jednak przekonać Marka do specjalizacji w neurologii, a miał nadzieję, że przejmie on jego zainteresowania i obszerną, gromadzoną przez lata literaturę.

Gościliśmy w Łodzi na przyjęciach z okazji okrągłych rocznic urodzin zarówno Róży jak i Profesora. Mieliliśmy przyjemność poznać łódzki świat lekarski. Przyjaźń nasza trwała wiele lat, a zakończyła się w sposób naturalny⁸³⁹.

Natomiast W. Litmanowicz podkreśla jej dary na rzecz polskich szachów: Otóż pani Róża ofiarowała w 1973 roku Muzeum Narodowemu w Warszawie komplet szachów z kości słoniowej pochodzący z początków XIX wieku. Szachy te – wśród zebranych trofeów – stanowiły dla niej najcenniejszą pamiątkę, która przetrwała zawieruchę wojenną.

W 1980 roku dr Hermanowa ofiarowała Polskiemu Związkowi Szachowemu kwotę 40 000 złotych w wysoko oprocentowanych bonach PKO. Odsetki z tych bonów przeznaczyła na doroczną nagrodę dla zawodniczki polskiej, która w międzynarodowym turnieju kobiecym w Piotrkowie Trybunalskim uzyska najlepszy wynik z zawodniczkami zagranicznymi. (...).

W uznaniu zasług dr Róża Maria Hermanowa otrzymała następujące wyróżnienia: tytuł „Mistrzyni Sportu”, odznakę „Zasłużonego Działacza Kultury Fizycznej”,

⁸³⁹M. Litmanowicz, *Moja...*, s. 155-159.

złotą odznakę Polskiego Związku Szachowego i Łódzkiego Związku Szachowego, srebrny pierścień KS „Start” oraz honorową odznakę miasta Łodzi nadaną przez Związek Młodzieży Socjalistycznej⁸⁴⁰.

R. Herman zmarła w dniu 7 marca 1995 roku. W ostatniej drodze towarzyszyło jej wielu szachistów, działaczy i przyjaciół. Spoczywa na starym cmentarzu przy ul. Ogrodowej w Łodzi.

5.10. Henryka Konarkowska

H. Konarkowska urodziła się 14 grudnia 1938 w Inowrocławiu. Była najmłodszą z czterech córek Franciszka Konarkowskiego – działacza szachowego i sędziego międzynarodowego FIDE. To właśnie on nauczył ją, zresztą jak wszystkie swoje córki, gry w szachy⁸⁴¹.

W wieku czternastu lat, będąc juniorką, podczas ogólnopolskiego finału drużynowych rozgrywek międzynarodowych w Warszawie pokazała swój potencjał. Pierwszy poważny sukces odniosła w 1953 roku w półfinałowych indywidualnych rozgrywkach senierek o Mistrzostwo Polski, kwalifikując się do finału. Tak to wydarzenie skomentował A. Filipowicz: *Po raz pierwszy w historii zorganizowano półfinały Mistrzostw Polski kobiet z udziałem dwudziestu ośmiu zawodniczek. W Łodzi (4-19 stycznia 1953 roku) wygrała Mirosława Kałęcka 9,5 pkt z 11 partii przed Hermanową 9 pkt, Wojciechowską z Warszawy i Obermullerową po 8 pkt. Ale wielką sensacją był świetny debiut czternastoletniej Henryki Konarkowskiej, córki Franciszka Konarkowskiego z Grudziądza. Henia zajęła piąte miejsce z dorobkiem 6,5 pkt i awansowała do finału!*⁸⁴².

Dzięki dobremu występowi w Łodzi zadebiutowała w VII Mistrzostwach Polski Kobiet rozgrywanych w dniach 9-30 sierpnia 1953 roku, a miejscem rywalizacji był Sopot. Henryka zajęła ósme miejsce, gromadząc 6 pkt na 14 możliwych. Taki wynik zdecydowanie należy uznać za udany debiut, tym bardziej, że z pierwszą K. Hołuj, drugą H. Szpakowską i trzecią W. Obermullerową zremisowała bezpośrednie partie, a czwartą J. Juszczyk pokonała⁸⁴³.

⁸⁴⁰W. Litmanowicz, *Polscy...*, s. 237.

⁸⁴¹Tamże, s. 248.

⁸⁴²A. Filipowicz, *Dzieje...*, s. 210.

⁸⁴³W. Zawadzki, *Mistrzostwa...*, s. 16-17.

Rok później mistrzostwa rozegrano w Gdańsku. Nasza bohaterka poprawiła swoją lokatę, ponieważ zajęła piąte miejsce z dorobkiem 9,5 pkt z 15 partii. Także piąte miejsce zajęła w IX Mistrzostwach Polski rozegranych w dniach od 27 czerwca do 19 lipca w 1955 roku. W Szczecinie po pięciu wygranych, siedmiu remisach i dwóch przegranych miała na koncie 8,5 pkt⁸⁴⁴.

H. Konarkowska swój pierwszy medal – medal brązowy – zdobyła, będąc uczestniczką X Mistrzostw Polski Kobiet w Łądku-Zdroju w dniach 1-20 lipca 1956 roku. W stawce czternastu zawodniczek uzyskała 9,5 pkt. Rok później w Polanicy była czwarta⁸⁴⁵.

XII Mistrzostwa Polski Kobiet w 1958 roku odbyły się w dniach 3-21 listopada. Opisywana tu zawodniczka zdobyła swój pierwszy, upragniony złoty medal z dorobkiem 9,5 pkt z 13 partii. Rok później w Katowicach była trzecia⁸⁴⁶.

W 1960 roku zamiast finału rozegrano turniej kadry kobiet w Łodzi. Sześć pań grało systemem „każdy z każdym” po dwie partie naprzemiennie kolorami. H. Konarkowska wygrała ze wszystkimi przeciwniczkami w stosunku 1,5:0,5, czyli zgromadziła 7,5 pkt i wygrała zawody. W 1961 roku w Mistrzostwach Polski była druga, w 1962 roku w międzynarodowej stawce była druga wśród Polek, a w XVI Mistrzostwach Polski Kobiet – Spała, 13-27 kwietnia 1964 roku – po raz drugi w swojej karierze sięgnęła po najwyższy laur na tym szczeblu rozgrywek, zdobywając 9,5 pkt z 12 partii⁸⁴⁷.

H. Konarkowska startowała w latach 1953-1964 we wszystkich finałach Mistrzostw Polski, zdobywając łącznie sześć medali, tj. dwa złote, dwa srebrne oraz dwa brązowe. Tak jak wspomniano powyżej, odnosiła także znaczące sukcesy w turniejach kadry, które stanowiły eliminacje do turnieju strefowego – eliminacje mistrzostw świata – a także do reprezentacji olimpijskiej.

Pierwszy raz reprezentowała Polskę na olimpiadzie w 1963 roku w Splicie. Grając tam w naszej drużynie na I szachownicy uzyskała 5,5 pkt z 10 partii⁸⁴⁸.

Dodatkowo, dwukrotnie awansowała do turnieju pretendentek, przy czym w obu zakwalifikowała się do kolejnej eliminacji – turnieju kandydatek (Vranjackska Banja w 1961 roku i Suchumi w 1964 roku). Za jej życiowy sukces należy uznać występ w 1964

⁸⁴⁴Tamże, s. 18-21.

⁸⁴⁵Tamże, s. 22-25.

⁸⁴⁶Tamże, s. 26-29.

⁸⁴⁷Tamże, 30-37.

⁸⁴⁸S. Gawlikowski, *Olimpiady...*, s. 491.

roku w Suchumi, gdzie podzieliła siódme-ósme miejsce. Było to wtedy równoznaczne z miejscem ósmym na światowej liście najlepszych szachistek⁸⁴⁹.



Fot. 46. Henryka Konarkowska

Źródło: <https://howold.co/henrijeta-konarkowska-sokolov> [dostęp: 13.01.2018]

H. Konarkowska poza grą w szachy prowadziła intensywne życie.

Po zdaniu matury w liceum w Grudziądzu wstąpiła na Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, gdzie w 1963 roku ukończyła Wydział Prawa z bardzo dobrym wynikiem końcowym.

Wspomniany wyżej turniej w Suchumi był bardzo ważny dla niej również z perspektywy życia prywatnego. Właśnie tam poznała Vladimira Sokolova, który był sekundantem zawodniczki jugosłowiańskiej Milunki Lazarević. W 1965 roku wyszła za niego za mąż i wyemigrowała do stolicy Jugosławii – Belgradu. Reprezentując Jugosławię, jeszcze dwukrotnie wystąpiła na olimpiadach szachowych, w 1969 roku oraz 1972 roku⁸⁵⁰.

Prywatnie przyjaźniła się z K. Hołuj i M. Litmanowicz, którą bardzo często odwiedzała w Warszawie wraz z mężem Vladimirem i córką Sylvaną – w drodze z Belgradu do rodzinnego Grudziądza lub do miejsc rozgrywania turniejów międzynarodowych w Polsce⁸⁵¹.

⁸⁴⁹W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 454.

⁸⁵⁰M. Litmanowicz, *Moja...*, s. 166.

⁸⁵¹Tamże.

Niewątpliwym sukcesem H. Konarkowskiej było zdobycie w latach 1968 i 1971 mistrzostwa Jugosławii. Ponadto w 1967 roku w Suboticy po raz trzeci wystąpiła w turnieju pretendentek do tytułu mistrzyni świata. Zajęła wtedy jedenaste-dwunaste miejsce⁸⁵².

H. Konarkowska wielokrotnie uczestniczyła w międzynarodowych turniejach szachowych, najlepsze rezultaty osiągnęła w zawodach rozegranych w takich miejscowościach jak: Bled w 1957 roku – trzecie miejsce, Piotrków Trybunalski w 1965 roku – drugie miejsce, Wijk aan Zee w 1970 roku – drugie-piąte miejsce, Lublin w 1974 roku – drugie-szóste miejsce⁸⁵³.

W 1986 roku za wyniki uzyskane w przeszłości, nadano jej honorowy tytuł arcymistrzowski.

5.11. Regina Gerlecka

Tadeusz Wolsza zadał sobie trud i zbadał początkowy okres życia Reginy Gerleckiej: *Choć była drugą zawodniczką mistrzostw świata w 1935 roku, jej biografia – zwłaszcza zaś okres dzieciństwa i młodości – była do tej pory praktycznie nieznaną. Ba, w powszechnym obiegu nie podawano nawet daty jej urodzin.*

Regina Gerlecka przysłała na świat w osadzie Niesiekówka (powiat Jampol, gubernia podolska) 2 marca 1913 roku. Jej ojciec był najemnym urzędnikiem rolnym – zarządcą bądź agronomek, brak na ten temat brak jest bliższych danych. „Wobec prześladowań Polaków przez rząd sowiecki – wspomina Gerlecka – moja rodzina wyemigrowała do Polski i w czerwcu 1920 roku osiedliła się w Jaworowie koło Lwowa (. ..)”. Wybór tej osady na miejsce nowego pobytu nie był najszcześniejszy. Niebawem przez tereny te przetoczyła się wojenna zawierucha i Gerleccy ponownie znaleźli się pod sowiecką okupacją. Musimy pamiętać o tym, że był to kulminacyjny moment konfliktu polsko-bolszewickiego. Wyzwolenie przyniosła ofensywa wojsk polskich na froncie południowym po historycznym zwycięstwie na przedpolach Warszawy, w sierpniu 1920 roku Gerleccy, zresztą nie tylko oni, mogli w końcu odetchnąć i cieszyć się tak upragnioną wolnością⁸⁵⁴.

⁸⁵²W. Litmanowicz, J. Giżycki, *Szachy...*, t. 1, s. 454.

⁸⁵³Tamże.

⁸⁵⁴T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 53.



Fot. 47. Regina Gerlecka

Źródło: <http://sportowedziejeursusa.pl/regina-gerlecka/> [dostęp: 02.10.2021]

W szachy nauczyła się grać w wieku dziewięciu lat, a więc zanim cała rodzina przeniosła się na Kujawy w 1924 roku. Jej edukacja rozpoczęła się od ukończenia trzech oddziałów szkoły powszechnej w Jaworowie. Kontynuacja nauki miała miejsce w żeńskim gimnazjum w Zamościu, a świadectwo dojrzałości uzyskała w gimnazjum inowrocławskim w 1932 roku, ponieważ ich miejscem zamieszkania w tamtym okresie był majątek Więclowice położony właśnie niedaleko Inowrocławia⁸⁵⁵.

Pomimo, iż państwo Gerleccy nie byli ludźmi zamożnymi mającymi na utrzymaniu dwie córki i syna, to ambitna Regina rozpoczęła studia na Uniwersytecie Warszawskim na wydziale humanistycznym w 1932 roku. Po czterech latach uzyskała dyplom ukończenia tej uczelni broniąc pracę pt. *Rok 1905 w literaturze polskiej*⁸⁵⁶.

R. Gerlecka swój debiut na arenie krajowej miała niwiarygodny. Zagrała w marcu 1935 roku w pierwszym turnieju szachowym kobiet, jaki zorganizowano w Polsce. Były to mistrzostwa Warszawy. Tak o tym wydarzeniu można było przeczytać w „Szachiście”: *Warszawa. Turniej pań odbywający się w stolicy zakończy się 22. bm. jednak tak mistrzostwo jak i cztery pierwsze miejsca zostały już przesądzone. Mistrzynią Warszawy została sympatyczna i bardzo utalentowana studentka uniwersytetu p. Regina Gerlecka, osiągając wynik 100 proc.! Z granych 11 partyj wygrała wszystkie. Drugie*

⁸⁵⁵Tamże, s. 54.

⁸⁵⁶Tamże.

miejsce z 9 p. zdobyła młodziutka p. Kowalska. Rokuje ona również jak najlepsze nadzieje. III. miejsce z 8½ p. zaięła p. dr. med. Hermanowa, doskonała szachistka wkładająca jednak w grę mało zaciętości i woli zwycięstwa. Na czwartym dopiero miejscu znalazła się pogromczyni Spielmana w symultanie, p. Januszewska. Grała ona w tym turnieju słabiej niż grywała w turniejach męskich. Zdobyła 7½ p., jednakże zaliczyć ją trzeba do naszej elity szachowej i spodziewać się można po niej jeszcze niejednego sukcesu⁸⁵⁷.

W 1935 roku grała ponadto w I Mistrzostwach Polski kobiet i w “Szachiście” ponownie można przeczytać o jej sukcesie: *Turniej Pań o mistrzostwo Polski zakończył się zwycięstwem mistrzyni Warszawy p. Reginy Gerleckiej, która uzyskała nowy i obligujący tytuł mistrzyni Polski zdobywając 6 p. z 7 możliwych. Zasłużone drugie miejsce zajęła p. Kuczevska 5½ p., trzecie p. Januszewska 5 p., czwarte p. dr. Hermanowa 4 p., piąte p. Kowalska z 3 p.*

*Pierwsze trzy panie biorą udział w Olimpijskim Turnieju Pań z ramienia Polski*⁸⁵⁸.

Ukoronowaniem jej wspaniałej gry w sezonie 1935 roku był wynik na V mistrzostwach świata kobiet, które zorganizowano równocześnie z olimpiadą warszawską. Wśród 10 zawodniczek (jedenasta ze zgłoszonych Stevenson zginęła tragicznie w Poznaniu, w trakcie podróży do Warszawy) wygrała pewna faworytka Vera Menchik (Wielka Brytania), tradycyjnie ze 100% rezultatem. O pozostałe medale walczyły: Cizi von Harurn (Austria), Olga Menchik (Czechosłowacja) i R. Gerlecka. Polka pokonała kilka rywalek i była bliska sprawienia super niespodzianki w partii z niepokonaną przez kobiety Verą Menchik.

Byli nawet tacy, co twierdzili, że zwycięstwo z V. Menchik mogło młodej Polce przynieść mistrzostwo świata. Ostatecznie Gerlecka zajęła wysoką drugą lokatę i uzyskała zaszczytny tytuł wicemistrzyni, podobnie jak przed kilku laty Dawid Przepiórka na turnieju amatorów w Hadze.

Tak lwowski “Szachista” komentował we wrześniu 1935 roku ten sukces i udział Polek w turnieju: *Dnia 22. sierpnia rozpoczął się w oddzielnej sali Kasyna Oficerskiego w Warszawie przy Aleji Szucha turniej pań o mistrzostwo świata. Polska wystawiła 3 zawodniczki, a to panie: Dr. Hermanową, Kowalską i Reginę Gerlecką. Na*

⁸⁵⁷ *Wiadomości krajowe*, „Szachista” 1935, nr 3, s. 48.

⁸⁵⁸ *Wiadomości krajowe*, „Szachista” 1935, nr 7-8, s. 119.

turniej ten przybyła z Londynu mistrzyni: świata Wiera Menszik, która bez trudu zdobyła mistrzostwo świata, wygrywając wszystkie partje i zabierając puchar wędrowny lorda Hamilton-Russella. Zaszczytne 2-gie miejsce zajęła b. utalentowana mistrzyni Polski i Warszawy, p. Regina Gerlecka, broniąc godnie honoru polskich szachistek. Wicemistrzostwo świata jest wspaniałym sukcesem i należy jeszcze dużo się spodziewać po młodziutkiej p. Gerleckiej, która dziś już należy do małej garstki najlepszych szachistek świata.

Trzecie miejsce zajęła znana szachistka, mistrzyni Austrii Gisi Harumi czwarte, siostra mistrzyni świata p. Olga Menszik, piąte sympatyczna mistrzyni Danji p. Thierry. (...).

Dzielnie trzymały się p. dr. Hermanowa i p. Kowalska, które tylko przez brak rutyny i wytrzymałości zajęły dalsze miejsca⁸⁵⁹.

R. Gerlecka jeszcze dwukrotnie wygrywała mistrzostwa kraju i Warszawy (1937 rok i 1939 rok) oraz reprezentowała barwy Polski na turniejach międzynarodowych. Np. zajęła piątą-siódma locatę w austriackiego Semmeringu wśród 12 zawodniczek w 1936 roku.

Dość nieprzyjemne, ale zakończony happy endem wydarzenie z jej udziałem podaje Tadeusz Wolsza: *Na mistrzostwach świata w Sztokholmie wypadła nieco gorzej, bowiem wśród 26 zawodniczek podzieliła dziesiąte-piętnaste miejsce, uzyskując 7 pkt. z 14 partii. Na wyniku tym niewątpliwie zaważyły wydarzenia poprzedzające championat. Otóż w dniu wyjazdu do Szwecji Gerlecka zostawiła w taksówce torebkę z pszcportem I w ogóle nie mogła opuścić kraju. Potem z wielką nadzieją oczekiwała na zwrot dokumentów. Stosowne ogłoszenia w tej sprawie podały prasa I Polskie Radio. Ostatecznie wszystko skończyło się szczęśliwie. Torebkę Gerleckiej odnaleziono w skrzynce pocztowej, brakowało tylko pieniędzy. Mogła więc wyjechać do Sztokholmu...*⁸⁶⁰

Niestety na VIII kobiece mistrzostwa świata do Buenos Aires w 1939 roku nie pojechała, ponieważ nie znaleziono środków finansowych na podróż do dalekiej Argentyny.

Nie unikała konfrontacji z mężczyznami. Jak podaje wielokrotnie cytowany Tadeusz Wolsza to: grając w meczu przeciwko drużynie męskiej „Laur 29” cały

⁸⁵⁹Turniej Pań o mistrzostwo świata, „Szachista” 1935, nr 9-10, s. 142-143.

⁸⁶⁰T. Wolsza, *Arcymistrzowie...*, t. 3, s. 57.

pojedynek kobiety rozstrzygnęły na swoją korzyść 6,5:3,5, Gerlecka pokonała na pierwszej szachownicy Zacharczuka w 1937 roku.

Ostatni jej występ przed wybuchem II wojny światowej w mistrzostwach stolicy odbył się w 1939 roku. Podzieliła miejsca jeden-dwa z R. Hermanową, ale meczu barażowym o I nagrodę pokonała groźną rywalkę $+2 =0 -1$ ⁸⁶¹.

Lata II wojny światowej były dla niej tragiczne w skutkach: aresztowana przez Niemców, wywieziona do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie i tam poddana nieludzkim eksperymentom medycznym.

Po wojnie wzięła udział w III mistrzostwach Polski zorganizowanych Łodzi w 1949 roku. Co prawda była trzecia, ale de facto ostatnia. Był to tak naprawdę koniec jej kariery zawodniczej, gdyż nie dało się odwrócić negatywnych skutków związanych z przeżyciami wojennymi, mającymi wpływ na psychikę i kondycję fizyczną.

Po rezygnacji z czynnej kariery zawodniczej szachistki skupiła się na pracy na wydziale filologii polskiej Uniwersytetu im. Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie.

Na koniec warto przypomnieć, że swój wiersz pt. *Grales w szachy ...* poświęciła zmarłemu w 1938 roku Antoniemu Wojciechowskiemu.

Z tego świata odeszła w dniu 12 marca 1983 roku w Lublinie.

Zakończenie

Szachy są grą planszową, która jest znana na całym świecie i w każdej kulturze. Mało tego, trudno znaleźć kontynent czy kraj, w którym królewska gra nie budziłaby zaciekawienia i pozytywnych emocji. Szachy na stałe weszły do wielu dziedzin życia, świadczy o tym choćby funkcjonowanie w języku polskim wielu zwrotów o tej tematyce („trzymać kogoś w szachu”, „patowa sytuacja”), a „szachownica” to nie tylko plansza do gry w szachy, ale i popularny motyw graficzny.

Szachy mają wielowiekową tradycję. Trudne jednak jest jednoznaczne określenie miejsca ich pochodzenia – najprawdopodobniej są to Indie, ok. V-VI wieku n.e. Można przypuszczać, że obowiązujące aktualnie zasady opracowali Persowie. Wskazuje na to nazwa – „szach”, która w języku perskim oznacza króla. Zgodnie z

⁸⁶¹Tamże.

alternatywnymi teoriami dotyczącymi genealogii szachów, ich kolebką mogły być Chiny. Jednak liczne badania zarówno archeologiczne, jak i kulturowe czy językowe, zdają się potwierdzać indyjski rodowód szachów. Badacze potwierdzili, że królewska gra z Persji zawędrowała do świata arabskiego, a następnie – prawdopodobnie przez Hiszpanię – do Europy, a stamtąd na cały świat.

Polskie społeczeństwo poznało szachy w XII wieku, podobno grywał w nie Bolesław Krzywousty. Tak jak trudne są do jednoznacznego określenia początki szachów, tak samo trudno ustalić skąd trafiły one do naszego kraju. Mogły przybyć drogą morską, przywędrować z Rosji czy też, podobnie jak w innych krajach Europy, zostać przywiezione przez rycerzy powracających z wypraw krzyżowych. Te trzy teorie nie wykluczają się wzajemnie, a więc wszystkie mogą być prawdziwe. Początkowo była to rozrywka zarezerwowana dla dworu i rycerstwa, jednak z czasem grono jej miłośników rosło wśród pozostałych stanów społeczeństwa.

Autor świadomy jest, iż pierwsza część pracy jest nieznacznie rozbudowana w stosunku do kluczowego zagadnienia tejże dysertacji naukowej. Dlaczego tak się stało? Wynika to ze specyfiki tematu.

Historyk, kierowany np. pytaniem: „jak przedstawiała się sytuacja polityczna w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w latach 1945-1989” podejmując badania, dysponuje już określoną wiedzą na temat PRL. Ma też ten komfort, że czytelników czy słuchaczy nie musi wprowadzać w temat rozpoczynając swoją narrację od np. czasów Mieszka I, a wystarczy, że przytoczy fakty związane np. z przełomem stycznia i lutego 1944 roku. Wtedy to w ramach przygotowań do przejęcia przez komunistów władzy w Polsce, Stalin formalnie w trybie decyzji Sekretariatu Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików) (WKP(b)), powołał Centralne Biuro Komunistów Polski przy KC WKP(b).

W nieporównanie cięższej sytuacji jest doktorant piszący o tematyce historyczno-szachowej w Polsce, ze względu na brak naukowych opracowań, a co za tym idzie wiedzy w tej dziedzinie nauki. Cały ciężar przedstawienia historii polskich szachów jako prekursorowi przypadł przy okazji pisania niniejszej pracy autorowi.

Podobnie rzecz ma się z prezentacją dokonań kobiet na tle historii szachów w ogóle, którą to w dominującej części tworzyli mężczyźni. Analizie i selekcji zatem należało poddać ogół materiału historycznego polskich szachów i dopiero spośród niego wydobyć wiedzę na temat szachów kobiet w Polsce w latach 1945-1989 roku.

Pierwszy oficjalny mecz o tytuł mistrza świata został rozegrany w 1886 roku pomiędzy Johannesem Zukertortem a Wilhelmem Steinitzem. Z tego pojedynku zwycięsko wyszedł W. Steinitz i to on został pierwszym oficjalnym championem globu. Od tego czasu zasady wyłaniania najsilniejszego szachisty świata zmieniały się wielokrotnie, a kolejnymi mistrzami byli E. Lasker, J. R. Capablanca, A. Alechin, M. Euwe, M. Botwinnik i kolejni. M. Botwinnik był pierwszym mistrzem świata, który został wyłoniony w oficjalnych rozgrywkach pod egidą powstałej w 1924 roku – FIDE.

Natomiast pierwsze Mistrzostwa Świata kobiet zostały zorganizowane pod auspicjami tej organizacji dopiero w 1927 roku jako turniej towarzyszący szachowej olimpiadzie. Zwyciężyła Czeszka reprezentująca Anglię – V. Menchik. Co ciekawe, najlepsza szachistka świata wywalczony tytuł mogła obronić wyłącznie przez uczestnictwo w kolejnym turnieju, startując na równi z innymi szachistkami. Na tym przykładzie widać, że szachy kobiet już od początku nie były traktowane przez FIDE na równi z turniejami mężczyzn.

V. Menchik tytułu mistrzyni świata nie oddała żadnej rywalce, zachowując go, aż do swej tragicznej śmierci w czasie II wojny światowej. Po zakończeniu wojny FIDE wprowadziła nowy system, który polegał na przeprowadzaniu eliminacji dla kolejnych kandydatek przed spotkaniem z mistrzynią świata. W 1949 roku zaistniała konieczność rozegrania turnieju kołowego celem wyłonienia następczyni V. Menchik. Po tytuł sięgnęła Rosjanka L. Rudenko. Niestety żadnej z polskich zawodniczek nie udało się przejść przez eliminacje i zmierzyć się z mistrzynią świata.

Historię szachów kobiet należy uznać za zdecydowanie uboższą pod względem dostępności materiałów źródłowych niż w przypadku historii szachów mężczyzn. Jak wspomniano wyżej, po raz pierwszy turniej międzynarodowy kobiet rozegrany został dopiero w 1927 roku, czyli 76 lat później niż pierwszy międzynarodowy turniej mężczyzn.

Do II wojny światowej polscy szachiści należeli do niekwestionowanej czołówki światowej. To z kraju nad Wisłą pochodziły takie osobistości jak: A. Rubinstein, K. Tartakower, D. Przepiórka, K. Makarczyk czy P. Frydman. Pierwszy i jedyny złoty medal olimpiady szachowej zdobyty w Hamburgu w 1930 roku był największym osiągnięciem polskich szachistów w historii. W tym czasie Polska miała również wybitną szachistkę – R. Gerlecką, która jako jedyna Polka wywalczyła tytuł wicemistrzyni świata w 1935 roku.

Niestety wybuch II wojny światowej brutalnie przerwał pasma sukcesów polskich szachistów. Jak wiadomo straty wojenne były ogromne i nie ominęły niestety środowiska szachowego. Wielu wybitnych szachistów było wyznania mojżeszowego, przez co byli szczególnie narażeni na śmierć z ręki hitlerowców.

Po zakończeniu wojny podejmowano liczne działania mające na celu odbudowanie pozycji Polaków na szachowej arenie międzynarodowej, niestety straty wojenne okazały się zbyt duże. Jednak miłośnicy królewskiej gry nie poddawali się w dążeniach do jej propagowania i w tamtym okresie.

Początki były trudne, bo w pierwszych rozegranych po wojnie Mistrzostwach Polski kobiet w 1949 roku wystartowały tylko trzy zawodniczki. W celu poprawienia tej sytuacji w 1950 roku PZSzach wprowadził do regulaminu drużynowych Mistrzostw Polski zapis o obowiązku wystawienia w każdej drużynie przynajmniej jednej kobiety. Kluby szachowe musiały zacząć intensywne poszukiwania zawodniczek, co miało przełożenie na szybki wzrost liczby kobiet grających w szachy. Co ciekawe, w powojennej Polsce to właśnie kobiety odnosiły większe sukcesy na arenie międzynarodowej. Tym bardziej dziwi fakt, że mimo podejmowanych starań o rozpowszechnienie gry w szachy wśród kobiet nasze zawodniczki nie mogły liczyć na wsparcie takie, jakie przysługiwało panom. Zjawisko dyskryminacji szachistek było najbardziej widoczne w czasach, kiedy największe sukcesy odnosiła K. Hołuj oraz M. Litmanowicz. To właśnie ona z racji na swoją działalność publicystyczną nagłaśniała ten problem. Na łamach „Trybuny Ludu” polemizowała z K. Pytlem, który uważał, że kobiety grają gorzej niż mężczyźni. Dodatkowo opisywała doświadczenia K. Radzikowskiej oraz swoje własne w książkach *Arcymistrzyni* i *Moja przygoda z szachami*.

Zaniedbania PZSzach względem szachistek były znaczące. Podczas turnieju strefowego w 1957 roku w Krakowie paniom nie przydzielono sekundantów. Podobna sytuacja miała miejsce dwanaście lat później. Kolejny turniej strefowy rozgrywany w Czechosłowacji (w 1969 roku) i znów K. Radzikowska nie mogła liczyć na wsparcie ze strony PZSzach. W związku z tym na własną rękę musiała zorganizować sobie sekundanta, którego przyjazd, zakwaterowanie oraz wyżywienie pokrywała z własnych środków. Taka postawa PZSzach dziwi, tym bardziej, że K. Radzikowska odnosiła znaczące sukcesy, a w tamtym czasie była już dziewięciokrotną mistrzynią Polski.

Jednocześnie PZSzach podejmował działania mające na celu promowanie królewskiej gry wśród kobiet. Po zakończeniu II wojny światowej, od 1949 roku organizowano regularnie turnieje o Mistrzostwo Polski kobiet. W drugim turnieju liczba ta się podwoiła, a w 1952 roku przy szachownicach spotkało się aż dwanaście szachistek. Z każdym rokiem liczba zawodniczek chcących zmierzyć się z najsilniejszymi szachistkami w kraju systematycznie rosła, a mistrzostwa musiały być poprzedzane eliminacjami. Nie powinno to budzić zdziwienia, ponieważ Mistrzostwa Polski stanowiły jednocześnie eliminacje do reprezentacji podczas olimpiad szachowych.

PZSzach pomagał również w organizowaniu rywalizacji w kraju, ale na szczeblu międzynarodowym. Za jedną z najważniejszych konfrontacji tej rangi, należy uznać turniej rozgrywany regularnie od 1965 roku w Piotrkowie Trybunalskim. Przybywały tam bardzo silne zawodniczki, co dawało Polkom szansę na zmierzenie się z szachistkami znanymi na całym świecie. Aż cztery polskie szachistki, z analizowanego w niniejszym opracowaniu okresu, uzyskały tytuł arcymistrzyni. Pierwsza dokonała tego H. Ereńska-Radzewska w 1981 roku. Trzy lata później tytuł ten otrzymała K. Hołuj-Radzikowska, a rok później – A. Brustman. Natomiast H. Konarkowska arcymistrzynią została po zmianie obywatelstwa na jugosłowiańskie w 1986 roku.

Sukcesy, jakie odnosiły polskie szachistki również na arenie międzynarodowej bez wątpienia przekładały się na zwiększające się zainteresowanie grą królewską w naszym kraju. I pomimo utrzymującej się przewagi liczebnej mężczyzn zrzeszonych w klubach szachowych, to właśnie panie odnosiły większe sukcesy. Dla przykładu dokonania M. Wiese reprezentującej kluby bydgoskie przewyższały znacznie osiągnięcia jej kolegi klubowego – Jerzego Pokojowczyka. Należy jednak pamiętać o różnicy w poziomie rozgrywek pomiędzy mężczyznami, a kobietami. Analizując siłę gry poszczególnych zawodników bez podziału na kategorię płci, J. Pokojowczyk znacznie przewyższał swoją bydgoską koleżankę. Jednak to M. Wiese wspólnie z reprezentacją pań wywalczyła brązowy medal olimpiady szachowej w 1980 roku. Było to największe dokonanie polskiej reprezentacji po zakończeniu II wojny światowej w przyjętej i omawianej cezurze czasowej.

W tym miejscu należy podkreślić, że reprezentacje kobiet były klasyfikowane wyżej niż reprezentacje mężczyzn podczas olimpiad szachowych. Dla porównania, po II wojnie światowej reprezentacja mężczyzn tylko cztery razy znalazła się w pierwszej dziesiątce. Natomiast paniom ta sztuka udała się aż osiem razy. Przy czym najlepszy

wynik panów klasyfikował ich na siódmej pozycji. Nasze reprezentantki swój najlepszy wynik – jak wspomniano powyżej – osiągnęły w 1980 roku zdobywając brązowy medal, a rok później zajęły miejsce tuż za podium.

W pierwszych latach powojennych schedę i miano najlepszej szachistki w kraju po R. Gerleckiej przejęła R. Hermanowa, która dwukrotnie była mistrzynią kraju w 1949 roku i 1950 roku oraz reprezentowała Polskę na turnieju o mistrzostwo świata w Moskwie w 1950 roku. W latach 1950-tych i 1960-tych Krystyna Hołuj-Radzikowska dziewięciokrotnie była pierwsza w mistrzostwach Polski kobiet w szachach i dwa razy uczestniczyła w turniejach międzystrefowych, notując najlepszy wynik w 1971 roku w Ochrydzie tj. siódme-ósme miejsce, co odpowiadało ósmemu-dziewiętemu miejscu na świecie. Okres ten charakteryzował się tym, iż nasze panie nie mając pomocy stypendialnej, najpierw musiały sprostać obowiązkom zawodowym, a dopiero później wykorzystując urlopy wypoczynkowe, brać udział w turniejach. Niekorzystny obraz wieńczy chroniczny brak stałych trenerów i sekundantów. Nie dziwi więc fakt, że Polki na olimpiadach szachowych o medalach mogły tylko pomarzyć. Nawet zorganizowanie IV Olimpiady Szachowej Kobiet w Lublinie w 1969 roku nie przesłoni ówczesnej rzeczywistości.

Dopiero w latach 1970-tych organizowanie większej liczby kobiecych zawodów w szachach, stworzenie możliwości wyjazdów zagranicznych i pojawienie się czołowych zawodniczek jak Hanna Ereńska-Radzewska i Grażyna Szmacińska zaczęło zwiastować lepsze rezultaty na arenie międzynarodowej. Wkrótce dołączyły do nich utalentowane i młode adeptki królewskiej gry jak: Agnieszka Brustman, Małgorzata Wiese, Bożena Sikora oraz wiele innych. Funkcję kobiecej kadry objął merytoryczny szkoleniowiec Jerzy Konikowski i nadszedł długo oczekiwany, upragniony sukces drużynowy. Polska olimpijska reprezentacja kobiet na Malcie w 1980 roku w składzie: H. Ereńska-Radzewska, M. Wiese, G. Szmacińska i A. Brustman zdobywa brązowe medale.

W 1981 roku tytuł arcymistrzyni zostaje nadany H. Ereńskiej-Radzewskiej, ale to nie ona w latach 80-tych XX wieku zdominowała żeńską scenę szachową w naszym kraju. Ta rola przypadła Agnieszce Brustman, która ponadto stała się także szachistką światowego formatu za sprawą dwukrotnego pod rząd awansu do turnieju pretendentek. Pretendentek było osiem i tylko najlepsza z nich miała prawo zagrać mecz z mistrzynią

świata. A. Brustman w tych turniejach w latach 1985 i 1988 dwukrotnie zajęła miejsca szóste, co odpowiadało siódmym lokatom na świecie.

Podsumowując należy stwierdzić, że II wojna światowa wyrządziła nieodwracalne szkody również w życiu szachowym Polski. Jednak dzięki wieloletniej tradycji oraz determinacji działaczy PZSzach podejmowano działania mające na celu odbudowę polskiej potęgi szachowej. Za jeden z najważniejszych czynników wpływających na rozwój zainteresowania królewską grą wśród kobiet uznać należy rozporządzenie wymuszające na klubach szachowych obowiązek posiadania wśród swoich członków przynajmniej jednej kobiety. Niewątpliwie miało to bezpośredni wpływ na systematycznie zwiększającą się liczbę szachistek biorących udział w cyklicznie organizowanych turniejach. Podjęte przez PZSzach działania przełożyły się na spektakularne wyniki polskich szachistek na arenie międzynarodowej. Niestety pomimo wyników zdecydowanie lepszych niż reprezentacji mężczyzn, w analizowanym w niniejszym opracowaniu czasie, jedynie raz udało się sięgnąć polskim szachistkom po medal olimpijski.

Aneks

Wykaz skrótów

1. DMP – Drużynowe Mistrzostwa Polski
2. FIDE – (World Chess Federation) Międzynarodowa Federacja Szachowa
3. GKKF – Główny Komitet Kultury Fizycznej
4. GKKFis – Główny Komitet Kultury Fizycznej i Sportu
5. GKKFiT – Główny Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki
6. GKSz – Gnieźnieński Klub Szachowy
7. GKT – Główny Komitet Turystyki
8. GUKF – Główny Urząd Kultury Fizycznej
9. KKSz – Krakowski Klub Szachowy
10. ŁTZGSzach – Łódzkie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej
11. MP – Mistrzostwa Polski
12. MŚ – Mistrzostwa Świata
13. OZSzach – Okręgowy Związek Szachowy
14. PFS – Polska Federacja Sportu
15. PKOl – Polski Komitet Olimpijski
16. PPR – Polska Partia Robotnicza
17. PRWFiPW – Państwowa Rada Wychowania Fizycznego i Przynależenia Wojskowego
18. PUWF – Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego
19. PZP – Polski Związek Problemistów
20. PZPR – Polska Zjednoczona Partia Robotnicza
21. PZSzach – Polski Związek Szachowy
22. WKKF – Wojewódzki Komitet Kultury Fizycznej
23. WKSz – Warszawski Klub Szachowy
24. WTZGSzach – Warszawskie Towarzystwo Zwolenników Gry Szachowej

Tabela 53. Medalistki Mistrzostw Polski Kobiet w latach 1935-1989

Lp	Rok	Miejsce rozgrywania turnieju	Złoty medal 🏆	Srebrny medal 🥈	Brązowy medal 🥉
1	1935	Warszawa	Regina Gerlecka	Irena Kuczevska	Ewelina Januszewska
2	1937	Warszawa	Regina Gerlecka	Barbara Flerow-Bułhak	Wera Obermüller
3	1949	Łódź	Róża Herman	Wera Obermüller	Regina Gerlecka
4	1950	Toruń	Róża Herman	Wera Obermüller	Władysława Górską
5	1951	Częstochowa	Krystyna Hołuj	Róża Herman	Apolonia Osikowicz
6	1952	Krynica	Krystyna Hołuj	Apolonia Litwińska	Halina Guzińska
7	1953	Sopot	Krystyna Hołuj	Halina Szpakowska	Wera Obermüller
8	1954	Gdańsk	Władysława Górską	Halina Szpakowska	Krystyna Hołuj
9	1955	Szczecin	Krystyna Hołuj	Halina Szpakowska	Anna Jurczyńska
10	1956	Łądek-Zdrój	Krystyna Hołuj	Anna Jurczyńska	Henryka Konarkowska
11	1957	Polana	Krystyna Hołuj	Mirosława Litmanowicz	Klara Knapik
12	1958	Łódź	Henryka Konarkowska	Mirosława Litmanowicz	Krystyna Hołuj
13	1959	Katowice	Krystyna Hołuj	Halina Szpakowska	Henryka Konarkowska
14	1961	Wrocław	Apolonia Litwińska	Henryka Konarkowska	Mirosława Litmanowicz
15	1962	Grudziądz	Anna Jurczyńska	Henryka Konarkowska	Danuta Samolewicz
16	1964	Spała	Henryka Konarkowska	Mirosława Litmanowicz	Anna Jurczyńska
17	1965	Łódź	Anna Jurczyńska	Aleksandra Szpakowska	Danuta Samolewicz
18	1966	Koszalin	Krystyna Radzikowska	Irena Kondracka	Danuta Samolewicz
19	1967	Kielce	Elżbieta Kowalska	Jolanta Szota	Mirosława Litmanowicz
20	1968	Lublin	Mirosława Litmanowicz	Krystyna Radzikowska	Anna Jurczyńska
21	1969	Poznań	Krystyna Radzikowska	Mirosława Litmanowicz	Apolonia Litwińska
22	1970	Kielce	Bożena Pytel	Anna Jurczyńska	Hanna Ereńska-Radzewska

23	1971	Piotrków Tryb.	Hanna Ereńska-Radzewska	Jolanta Szota	Janina Rybarska
24	1972	Lublin	Hanna Ereńska-Radzewska	Mirosława Litmanowicz	Krystyna Radzikowska
25	1973	Grudziądz	Anna Jurczyńska	Hanna Ereńska-Radzewska	Krystyna Radzikowska
26	1974	Polanica-Zdrój	Anna Jurczyńska	Irena Kasprzyk	Danuta Adamczewska
27	1975	Wrocław	Grażyna Szmacińska	Hanna Ereńska-Radzewska	Krystyna Radzikowska
28	1976	Istebna	Grażyna Szmacińska	Krystyna Radzikowska	Bożena Pytel
29	1977	Cieplice	Hanna Ereńska-Radzewska	Grażyna Szmacińska	Małgorzata Wiese
30	1978	Elbląg	Anna Jurczyńska	Małgorzata Wiese	Krystyna Radzikowska
31	1979	Piotrków Tryb.	Hanna Ereńska-Radzewska	Grażyna Szmacińska	Bożena Pytel
32	1980	Częstochowa	Hanna Ereńska-Radzewska	Agnieszka Brustman	Małgorzata Wiese
33	1981	Poznań	Grażyna Szmacińska	Bożena Sikora	Iwona Świecik
34	1982	Warszawa	Agnieszka Brustman	Małgorzata Wiese	Hanna Ereńska-Radzewska
35	1983	Tarnów	Grażyna Szmacińska	Małgorzata Wiese	Agnieszka Brustman
36	1984	Konin	Agnieszka Brustman	Hanna Ereńska-Radzewska	Joanna Jagodzińska
37	1985	Sandomierz	Małgorzata Wiese	Joanna Jagodzińska	Barbara Kaczorowska
38	1986	Konin	Grażyna Szmacińska	Małgorzata Wiese	Hanna Ereńska-Radzewska
39	1987	Wrocław	Agnieszka Brustman	Halina Jałowiec	Liliana Leszner
40	1988	Bielsko-Biała	Grażyna Szmacińska	Małgorzata Wiese	Bożena Sikora-Giżyńska
41	1989	Poznań	Joanna Detko	Barbara Kaczorowska	Danuta Klusek

Źródło: https://pl.wikipedia.org/wiki/Mistrzostwa_Polski_w_szachach[dostęp 22.06.2020 r.]

Indeks nazwisk

- Abramów, Paweł, 110
Adamczewska-Lubańska, Danuta, 145
Alechin, Aleksander, 52, 58, 70, 230
Aleksander II, 23
Aleksandria, Nana, 247
Aleksandrija, Nana, 243, 298
Ałapin, Simeon, 38
Ameisen, Aleksander, 99
Appel, Izaak, 51, 68
Arlamowski, Edward, 10, 11, 55, 102, 103,
107, 112, 116, 121
Arlamowski, Jerzy, 120
Asenowa, Wenka, 220
Baburek, Maria, 143, 145
Balcarek, Wiktor, 107, 110, 112, 116
Bartkiewicz, Marian, 69
Basiński, Władysław, 35
Batory, Stefan, 27
Baumstark, Gertrude, 275
Bąk, Roman, 45, 110, 343
Bednarski, Jacek, 129
Benedyktowicz, Ludomir, 33, 330
Bereźnicka, Janina, 145
Bernard, Ryszard, 23, 129, 193, 249, 296,
343
Berthold, Jan, 93
Bezubik, Józef, 98
Bielczyk, Jacek, 129
Bieńkowski, Józef, 98
Bierut, Bolesław, 78
Błaszczak, Czesław, 64, 96, 100, 107
Błaszczyk, Czesław, 95
Bocheński, Antoni, 100, 102
Bogolubow, Jefim, 38, 70
Bohatyrczuk, Fiodor, 70
Bolesław Krzywousty, 25
Borchardt, Adam, 71
Borisenko, Valentina Belova, 227
Borkowski, Henryk (Kołomecki), 98
Borowski, Natan, 94, 95, 99, 103, 107
Bortkiewicz, Janusz, 91, 94, 114
Botwinnik, Michaił, 91
Broz-Tito, Josif, 244
Brożyński, Lucjan, 98
Brustman, Agnieszka, 4, 132, 138, 183, 185,
187, 188, 199, 223, 224, 228, 246, 247,
249, 279, 283, 294, 296, 298, 299, 322,
331
Brustman, Jan, 294
Brzózka, Stefan, 115
Bubczyk, Robert, 12
Bykowa, Elizawieta, 227, 234
Bystroń, Jan, 31
Capablanca, Jose Raul, 8, 42
Chądzyński, Janusz, 100, 102
Chmiel, Paweł, 45
Choromański, Edward, 97, 103
Chrzanowski, Ryszard, 120
Chwojnik, Mendel, 94
Chybicki, Feliks, 101, 111
Cichocki, Leszek, 120
Ciejka, Tadeusz, 99, 100, 107
Cieślukowski, Stanisław, 69
Cramling, Pia, 228
Czajka, Zbigniew, 126, 127, 128
Czarnecki, Tadeusz, 91, 92, 95, 99, 102, 118,
347
Czarnota, Alfred, 96
Czarnowski, Hieronim, 32
Czeraniaków, Sergiusz, 95, 101
Cziburdanidze, Maia, 235, 247
Czigorin, Michaił, 100, 344
Damani, Pietro, 23
Danuszewski, Dawid, 43
Dąbrowski, Edward, 113
Dembecka, Kamila, 221

Detko, Joanna, 195, 322
 Dłuska, Lidia, 148
 Dobosz, Henryk, 129
 Dobrzański, Tadeusz, 94, 114
 Doda, Zbigniew, 227, 344
 Domosławski, Bogdan, 45
 dr Kohn, 68
 Dreszer, Jerzy, 100, 107, 111, 120
 Drosio, Adam, 34
 Duda, Jerzy, 114, 118, 120
 Duz-Chotimirski, Fiodor, 38
 Dworzyński, Roman, 115
 Dzieduszycki, Maurycy, 32
 Dzierzbicki, Wiktor, 67, 68
 Elo, A. E., 132, 339
 Ereńska, Hanna, 160, 169, 172, 173, 178,
 249, 269, 321, 322
 Ereńska-Radzevska, (Barlo) Hanna, 271
 Ereńska-Radzevska, Hanna, 4, 172, 173,
 178, 179, 183, 185, 187, 188, 190, 193,
 194, 195, 199, 221, 222, 223, 224, 244,
 245, 246, 247, 249, 266, 267, 268, 269,
 270, 271, 279, 281, 282, 321, 322, 331
 Fentzel, Lidia, 127, 128, 330, 335
 Filipkowska, Zofia, 92
 Filipowicz, Andrzej, 7, 11, 129, 278, 284
 Fine, Reuben, 58, 91
 Fischer, Bobby, 226
 Flamberg, Aleksander, 38
 Flerow-Bułhak, Barbara, 60, 63, 321
 Flis, Jacek, 125, 128
 Fluder, Stefan, 103
 Frank, Hans, 38, 69, 70
 Friedman, Henryk, 36, 39, 42, 51, 54, 55, 56,
 58, 59, 65, 344, 345, 349
 Friedmann, Karol, 64
 Frydman, Paulin, 42, 52, 59, 64, 65, 67, 314
 Furs, Stefan, 110, 116, 120
 Gadaliński, Jan, 63, 64, 67, 69, 95, 96, 101,
 102, 103, 107, 112, 228
 Gajewski, Jacek, 11
 Gałuszka, Mieczysław, 100, 102
 Gaprindaszwili, Nona, 227, 228, 235, 243,
 245, 247, 255, 292, 331
 Gawlikowski, Stanisław, 9, 25, 43, 46, 51,
 52, 67, 69, 92, 93, 94, 95, 96, 99, 100,
 101, 102, 103, 104, 107, 115, 117, 138,
 195, 339, 345
 Gawrych, Stanisław, 104
 Gąska, Władysław, 97
 Gąsowska, Eligia, 29
 Gąsowski, Jerzy, 29
 Gdański, Kazimierz, 102
 Gerlecka, Regina, 46, 47, 48, 60, 63, 65,
 107, 231, 232, 314, 321, 330, 349
 Gerlicz, Ludwik, 55, 340
 Giżycki, Jerzy, 7, 9
 Giżyński, Tomasz, 125
 Gniezno, 340
 Gniot, Tadeusz, 67
 Golombek, H., 8
 Gołębiowski, Tadeusz, 97, 340
 Gomułka, Władysław, 75
 Gostyński, Roman, 69
 Goulding Brown, B., 8
 Górnicki, Łukasz, 30
 Górska, Władysława, 107, 143, 146, 147,
 321
 Górski, Franciszek, 97
 Grabczyńska, Hanna, 224
 Graf, Sonia, 63, 231, 232
 Grąbczewski, Romuald, 116
 Grynfeld, Izaak, 63, 95, 102, 103, 107, 115,
 117, 119, 120, 145
 Guzińska, Halina (Szpakowska), 118, 143,
 145, 321
 Hamilton-Russel, Federick Gustavus, 50
 Hauke, Adolf, 67, 94
 Hellwig, Anna, 155, 157, 177, 219, 220, 221,
 222

Hellwig, Leon, 219
 Herman, Róża, 47, 199, 233, 234, 321
 Hermanowa, Róża, 47, 48, 60, 63, 65, 68,
 101, 107, 108, 114, 118, 142, 145, 153,
 231, 232, 300, 331
 Hermanowski, Jan, 55
 Hitler, Adolf, 68
 Hołuj, Antonii, 259
 Hołuj, Krystyna, 114, 115, 120, 321
 Hołuj-Radzikowska, Krystyna, 115, 146,
 165, 189, 220, 257, 267, 282, 307, 331
 Irzykowski, Karol, 258
 Iwanow, Eugeniusz, 125, 129
 Jagielski, Jerzy, 67, 69
 Jagodzińska, Hanna, 322
 Jagodzińska, Joanna, 188, 189, 224
 Jałowiec, Halina, 193, 322
 Jan Nepomucen Kazimierz Krupski, 31, 32
 Janko z Czarnkowa, 30
 Jezierska, Iwona, 223
 Jeżewski, Antoni, 33
 Junge, Klaus, 70
 Jureczyńska, Anna, 4, 118, 119, 145, 146,
 148, 150, 154, 155, 157, 159, 160, 164,
 165, 166, 167, 168, 169, 172, 173, 176,
 179, 199, 219, 220, 221, 222, 223, 243,
 246, 272, 275, 276, 321, 322
 Juszczyk, Jadwiga, 143, 145
 Juszczykówna, Jadwiga, 261
 Kaczorowska, Barbara, 189, 195, 322
 Kałęcka, Mirosława, 114, 115, 118, 145
 Kałęcki, Ignacy Leonard, 251
 Karakas, Eva, 154, 155, 220
 Karnkowski, Andrzej, 120
 Karpik, Tadeusz, 125
 Kasprzyk, Irena, 221, 222, 223, 322
 Katarzyński, Jan, 98
 Kazić, Bożidar, 238
 Keres, Paul, 91, 111
 Kleczyński, Jan, 37, 43
 Kledzik, Krzysztof, 130
 Kłusek, Danuta, 195, 322
 Knapik, Klara, 150, 321
 Kochanowski, Jan, 30, 335
 Kohn, Józef, 67
 Kohn, Stanisław, 43, 64
 Kolski, Jakub, 42, 59, 68
 Kołomecki, Henryk, 98, 103, 107, 116
 Konarkowska, Henryka, 4, 118, 119, 132,
 145, 146, 148, 150, 151, 152, 153, 154,
 155, 157, 199, 219, 226, 227, 228, 239,
 240, 275, 305, 307, 308, 321
 Konarkowski, Franciszek, 118, 156, 305
 Kondracka, Irena, 160, 161, 220, 321
 Konikowski, Jerzy, 11, 42, 45, 52, 125, 126,
 127, 128, 129, 130, 136, 137, 246, 297,
 339, 346
 Konoplewa, Natalia, 219
 Kostro, Jerzy, 129
 Kościan, 341
 Kowalska, Elżbieta, 160, 164, 165, 172, 173,
 220, 221, 223
 Kowalska, Natalia, 47, 60, 231, 321
 Kowalski, Jan, 101
 Krasicki, Ignacy, 27
 Kraszewski, Józef Ignacy, 30
 Kremer, Leon, 64
 Krulisz, Czesław, 92, 94, 96, 99, 100, 103,
 111, 113, 114
 Krumowa, Weliczka, 221
 Krzysztoń, Jerzy, 115
 Kuczevska, Irena, 47, 60, 321
 Kula, Jan, 97
 Kulla, Klemens, 111
 Kupidura, Stanisław, 71, 97
 Kusznir, Ała, 228, 243, 245
 Kwapisz, Stanisław, 100, 101
 Kwaśniewski, Stefan, 34
 Kwieciński, Franciszek, 67, 68
 Kwilecki, Andrzej, 9, 33, 41, 54, 97, 340

Lasker, Emanuel, 335, 350
 Lazarevic, Milunka, 227, 228, 307
 Leokajtis, Jadwiga, 98
 Leokajtis, Stanisław, 98
 Leszner, Liliana, 193, 322
 Lewitina, Irina, 245
 Limbach, Saturnin, 7, 35, 36, 49, 93, 330
 Lipska, Elżbieta, 167, 168, 172, 173, 223
 Litamanowicz, Maria (Kałęcka), 165, 221
 Litamanowicz, Mirosława (Kałęcka), 220
 Litmanowicz, Mirosława, 11
 Litmanowicz, Mirosława (Kałęcka), 4, 115,
 131, 132, 133, 143, 145, 148, 149, 150,
 153, 154, 155, 157, 160, 164, 165, 166,
 167, 168, 172, 178, 219, 220, 221, 222,
 223, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 243,
 244, 245, 251, 252, 253, 255, 256, 257,
 258, 263, 307, 321, 322, 330, 331
 Litmanowicz, Władysław, 7, 9, 36, 42, 45,
 48, 51, 99, 100, 107, 114, 115, 117, 120,
 125, 244, 252, 253
 Litwińska, Apolonia, 144, 153, 154, 155,
 157, 161, 167, 168, 221, 222, 321
 Ludwik IX Święty, 23
 Łasiński, Władysław, 36, 49, 346
 Łowcki, Mojsze, 67
 Łuczynowicz, Waclaw, 100, 116
 Machalski, Franciszek, 19
 Maciejewski, Stanisław, 99
 Majchrzak, Stanisław, 110
 Makaj, Zsuzza, 220, 275
 Makarczyk, Kazimierz, 42, 46, 51, 52, 62,
 73, 93, 95, 102, 103, 107, 110, 112, 117,
 120, 144, 314
 Malina, Aleksandra, 150, 154
 Małolepsza, Józefa, 63, 145
 Markun, Ryszard, 98
 Marshall, Frank, 38
 Maziarka, Halina, 224
 Menchik, Olga, 47, 231
 Menchik, Vera, 47, 58, 59, 63, 107, 229,
 230, 231, 232
 Menhard, Marian, 116
 Michalczyszyn, Adrian, 130
 Mickiewicz, Adam, 27
 Mięśowicz, Adam, 110
 Mikenas, Wadas, 58
 Mikulski, Zygmunt, 71, 97
 Miller, Zbigniew, 69, 92, 93, 94, 114, 118,
 120, 146, 347
 Młynek, Henryk, 64, 67
 Motyka, Maria, 160
 Murray, Harold James, 8, 19
 Nagrodzka, Ewa, 224
 Najdorf, Mieczysław, 51, 59, 64, 65, 66, 341
 Nedeljkovic, Verica, 227
 Niereński, Jerzy, 120
 Niewiarowski, Emil, 114
 Nimzowitsch, Aron, 8
 Nowak, Bogdan, 247, 248, 347
 Nowak, Zygmunt, 12
 Nowarra, Walltraud, 221
 Nowicki, Witold, 103, 115, 116
 O'Kelly de Galway, Alberic, 237, 238
 Obermullerowa, Wera, 48, 60, 63, 107, 118,
 119, 144-145
 Opocensky, Karel, 42, 58
 Orlański, Leon, 45
 Osikowicz, Apolonia, 114, 144, 321
 Osterczy-Januszewska, Ewelina, 47, 60
 Ostronóg, Jan, 30, 31
 Pawłowski, Tadeusz, 45, 92
 Piechota, Jan, 100, 101, 116
 Pietrow, Aleksander, 37
 Piltz, Karol, 43
 Piłsudski, Józef, 39, 48, 49, 51, 57, 330, 336
 Piłsudski, Józef, 27
 Piotrowski, Oskar, 45
 Plater, Kazimierz, 94, 95, 96, 99, 100, 101,
 107, 108, 112, 115, 120

Pokojowczyk, Jerzy, 129
 Polihroniade, Elisabeta, 219-220
 Polska, 339, 340, 342
 Popiel, Stefan, 70
 Prus, Bolesław, 27
 Przepiórka, Dawid, 36, 42, 45, 46, 48, 49,
 52, 53, 55, 57, 64, 67, 93, 111, 231, 314,
 347
 Przewoźnik, Jan, 12, 133, 342
 Putrament, Jerzy, 120, 121
 Pytel, Bożena, 131, 169, 177, 179, 221, 222,
 223, 321, 322
 Pytel, Krzysztof, 126, 129, 131
 Pytlakowski, Andrzej, 67, 69, 95, 100, 101,
 103, 107, 111, 114, 120, 165
 Raczkiewicz, Władysław, 48
 Radziewicz (Rajlich), Iweta, 138
 Radzikowska, Krystyna, 4, 11, 118, 119,
 124, 129, 131, 132, 133, 137, 142, 143,
 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151,
 152, 153, 154, 157, 159, 160, 161, 164,
 165, 166, 167, 168, 171, 172, 173, 175,
 176, 177, 179, 182, 184, 199, 220, 221,
 222, 223, 224, 235, 238, 239, 240, 243,
 244, 245, 257, 258, 259, 261, 263, 264,
 265, 315, 321, 322, 330, 331
 Radzikowski, Leon, 114, 115, 118, 120
 Radzikowski, Zbigniew, 261
 Reczek, Włodzimierz, 80, 84
 Regedziński, Teodor, 51, 59, 65, 66, 113
 Reicher, Rodica, 220
 Rellstab, Ludwig, 71
 Reshevsky, Samuel, 91
 Rewkiewicz, Henryk, 67
 Rojek, Jolanta, 224
 Roman, Maksymilian, 35, 93
 Rozenblatt, Samuel, 45
 Różański, Bolesław, 69
 Rubcowa, Olga, 154, 234, 238, 240
 Rubinstein, Akiba, 38, 42, 52, 53, 231, 314,
 350
 Rudenko, Ludmiła, 108, 233, 234
 Rueb, Aleksander, 58, 90, 235, 238
 Rusek, Jan, 96
 Rusinek, Jan, 129
 Rybarska, Janina, 161, 164, 221, 321
 Rydz-Śmigły, Edward, 39
 Rygielska, Anna, 223
 Rysak, Eugeniusz, 94, 96, 116, 252
 Sajko, Czesław, 125
 Salwe, Hersz, 38
 Sałow, Walerij, 109
 Samaranch, Juan Antonio, 8
 Samolewicz, Danuta, 153, 155, 159, 161,
 220, 240, 321
 Sapis, Witalis, 125
 Saunina, Ludmiła, 222
 Schächter, Izaak, 63
 Schinzl, Władysław, 129
 Schmidt, Włodzimierz, 10, 32, 37, 129
 Scholl, Maria, 221, 244
 Sempioł, Wincenty, 98
 Shels, Adam, 98
 Siadak, Stanisław, 69
 Sienkiewicz, Henryk, 27
 Sikora, Bożena, 125, 177, 184, 222, 224, 322
 Sikora-Giżyńska, Bożena, 4, 194, 224, 276,
 277, 278, 322, 331
 Smysłów, Wasilij, 91
 Sobieski, Jan, 27
 Sojka, Emil, 96, 107
 Sokolov, Vladimir, 307
 Sosnkowski, Kazimierz, 49
 Sosnowska, Elżbieta, 184, 223, 224
 Spielman, Rudolf, 39, 42, 344
 Spielmann, Rudolf, 39
 Stachnik, Władysław, 109
 Starzyński, Stefan, 58
 Steifer, Marian, 34, 35, 45, 55, 348, 349

Steiner, Lajos, 58
 Sulik, Franciszek, 59, 65, 66, 111
 Surinj, Svetoslava, 22
 Swinarski, Henryk, 115, 119
 Sygulski, Artur, 125, 128
 Sygulski, Bogusław, 125, 128
 Szabo, Laszlo, 102
 Szapiel, Henryk, 100, 101, 102, 107, 110,
 111, 116
 Szapiro, Marek, 68
 Szczotecki, Hipolit, 71
 Szeląg, Stanisław, 114, 120
 Szmacińska, Grażyna, 4, 176, 177, 178, 187,
 191, 194, 199, 222, 223, 224, 246, 247,
 275, 279, 280, 281, 282, 283, 322, 331
 Sznepik, Krzysztof, 126
 Szota, Jolanta, 155, 161, 164, 165, 167, 168,
 220, 221, 321
 Szpakowska, Aleksandra, 153, 159, 160,
 219, 220, 221, 222
 Szpakowska, Halina, 118, 119, 145, 146,
 147, 152, 153, 154, 164, 321
 Szpakowski, Marek, 114, 115, 116, 118, 120
 Szpotański, Janusz, 92, 94, 96, 100, 115
 Sztitny, Tomasz, 23
 Szulce, Zygmunt, 68, 94, 100, 115
 Szybowicz, Piotr, 12
 Szylar, Antoni, 35, 40, 120, 348
 Szymańska, Jadwiga, 223
 Szymański, Aleksander, 75, 76, 77, 80, 82,
 84, 86, 88, 89, 90, 94, 95, 342
 Szymczak, Zbigniew, 129
 Śliwa, Bogdan, 95, 96, 99, 101, 102, 107,
 112, 115, 116, 120, 144
 Śliwiński, Henryk, 110
 Świć, Waldemar, 129, 191
 Świecik, Iwona, 184, 223, 322
 Świetlikowski, Ryszard, 98
 Świrski, Marian, 111
 Tadrowski, Franciszek, 98
 Tandetnik, Natan, 63
 Tarnowski, Alfred, 95, 99, 102, 107, 108,
 110
 Tartakower, Ksawery, 42, 47, 52, 56, 58, 59,
 60, 65, 314
 Taubehaus, Jan, 37, 38
 Tomaszewski, Alfred, 110, 128
 Tomaszewski, Roman, 125
 Tomczyk, Tadeusz, 97
 Towbin, Izaak, 43, 44, 330
 Tuhan-Baranowski, Leon, 55, 70
 Tuk, Ingrid, 220
 Tylkowski, Roman, 69
 Villot, F., 20
 Wagner, Aleksander, 55
 Weise, Małgorzata, 183
 Wendeker, Kamil, 116
 Wędrowski, Jan, 97
 Widermański, Leon, 100, 110
 Wierzejewski, Borys, 69, 109
 Wiese, Małgorzata, 129, 178, 179, 185, 187,
 189, 223, 224, 246, 247, 248, 249, 291,
 322, 335
 Wiese, Ryszard, 4, 194, 248, 283
 Wiese-Jóźwiak, Małgorzata, 4, 194, 195,
 248, 249, 283, 291, 292
 Winawer, Szymon, 37, 45
 Winter, Williama, 58
 Wiński, Jan, 97
 Wiśniewski, Czesław, 126
 Witkowski, Stefan, 116, 120, 129, 132, 239,
 240, 243, 244
 Witkowski, Wiktor, 93, 111, 228, 239, 240,
 339, 348
 Wojciechowska, Barbara, 114, 115, 116,
 118, 143, 145
 Wojnarowicz, Stanisław, 92, 93, 107, 115,
 121
 Wojtasiewicz, Tomasz, 100

Wolsza, Tadeusz, 10, 38, 46, 48, 140, 342,
344, 349
Wróbel, Marian, 49, 92, 93, 95, 98, 99, 102,
120
Wróbel, Tadeusz, 259, 260
Wróblewski, Konstanty, 93, 94, 101, 102,
110
Zahorski, Eugeniusz, 38, 64, 67, 68, 69, 95
Zarankiewicz, Kazimierz, 94
Zatulovska, Tatiana, 227, 228
Zdebich, Leszek, 71
Zieliński, Kazimierz, 114, 116
Ziemiński, Marian, 186, 268
Zimecki, Mieczysław, 97, 103, 104
Zvorykina, Kira, 227, 238
Żabiński, Józef, 37, 45, 330
Żeligowski, Lucjan, 39
Żuk-Skraszewski, Adam, 41

Spis fotografii

Fot. 1. Szachy sandomierskie

Fot. 2. Ludomir Benedyktowicz

Fot. 3. Marian Steifer

Fot. 2. Saturnin Limbach

Fot. 5. Aleksander Pietrow

Fot. 6. Międzynarodowy Turniej Szachowy w Hastings. Szachiści podczas gry

Fot. 7. Izaak Towbin

Fot. 8. Józef Żabiński

Fot. 9. Mgr Regina Gerlecka

Fot. 10. Józef Piłsudski

Fot. 11. Puchar Hamiltona-Russela na olimpiadzie szachowej

Fot. 12. Olimpiada szachowa o Puchar Hamiltona-Russela w Pradze

Fot. 13. Lidia Fentzel

Fot. 14. Uczestniczki, sędziowie i organizatorzy turnieju strefowego w Vesely rozegranego w 1969 roku

Fot. 15. II Turniej Pań o Mistrzostwo Polski w 1937 roku

Fot. 16. Uczestniczki turnieju o tytuł Mistrzyni Polski w Częstochowie w 1951 roku

Fot. 17. Partia Radzikowska – Litmanowicz podczas Mistrzostw Polski Kobiet w Poznaniu w 1969 roku

Fot. 18. Reprezentantki Polski i ZSRR w towarzystwie mieszkańców Emmen

Fot. 19. Uczestniczki, sekundanci, organizatorzy I Olimpiady Szachowej kobiet w Emmen w 1957 roku

Fot. 20. Reprezentantki Polski na olimpiadzie w Splicie w 1963 roku

Fot. 21. Kapitan polskiej drużyny m. Stefan Witkowski odbiera dyplom dla Polek

Fot. 22. Fotografia przedstawia ekipę Polski na olimpiadzie na Malcie w 1980 roku

Fot. 23. Olimpiada szachowa kobiet – Dubaj w 1986 roku: mecz Polska – Hiszpania

Fot. 24. Olimpiada szachowa kobiet – Saloniki w 1988 roku

Fot. 25. Mirosława Maria Litmanowicz

- Fot. 26. Mirosława Maria Litmanowicz
- Fot. 27. Mirosława Litmanowicz z Noną Gaprindaszwili podczas turnieju rozgrywanego w Tbilisi w dniach od 23 kwietnia do 12 maja 1973 roku
- Fot. 28. Mirosława Litmanowicz na I Arcymistrzowskim Turnieju im. Krystyny Hołuj-Radzikowskiej w Warszawie w 2011 roku
- Fot. 29. Krystyna Radzikowska składa przysięgę olimpijską – Lublin 1969 rok
- Fot. 30. Hanna Ereńska – Malta 1980 rok
- Fot. 31. Hanna Ereńska
- Fot. 32. Hanna Ereńska
- Fot. 33. A. Jurczyńska (po lewej stronie) rozgrywa partię z Bożeną Ziemecką
- Fot. 34. Bożena Sikora-Giżyńska
- Fot. 35. Bożena Sikora-Giżyńska
- Fot. 36. Grażyna Szmacińska
- Fot. 37. Małgorzata Wiese
- Fot. 38. Awers złotego medalu Małgorzaty Wiese w Indywidualnych Mistrzostwach Polski w Sandomierzu w 1985 roku
- Fot. 39. Brązowy medal z XXIV Olimpiady Szachowej – Valletta (Malta) 1980 rok
- Fot. 40. Kobięca reprezentacja Polski – zdobywczynie brązowego medalu na XXIV Olimpiadzie Szachowej na Malcie w 1980 roku
- Fot. 41. XXVII Olimpiada Szachowa Kobiet w Dubaju w 1986 roku
- Fot. 42. Mistrzostwa Polski juniorów i junierek w Toruniu w 1976 roku.
- Fot. 43. Agnieszka Brustman z trenerem Ryszardem Bernardem
- Fot. 44. Agnieszka Brustman na Olimpiadzie w Salonikach w 1984 roku
- Fot. 45. Dr Róża Hermanowa
- Fot. 46. Henryka Konarkowska
- Fot. 47. Regina Gerlecka

Spis tabel

- Tabela 1. Wyniki II Drużynowych Mistrzostw Polski
- Tabela 2. Wyniki turnieju o mistrzostwo Polski w 1935 roku
- Tabela 3. Wyniki II Międzynarodowego Turnieju w Łodzi
- Tabela 4. Wyniki I Turnieju o Mistrzostwo Polski Kobiet
- Tabela 5. Wyniki Olimpiady szachowej w Monachium 1936 roku
- Tabela 6. Wyniki turnieju Warszawskiego Klubu Szachowego w 1939 roku
- Tabela 7. Wyniki pierwszego turnieju o Mistrzostwo Polski kobiet
- Tabela 8. Wyniki turnieju Mistrzostw Polski z 1937 roku
- Tabela 9. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1950 roku
- Tabela 10. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1951 roku
- Tabela 11. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1951 roku
- Tabela 12. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1953 roku
- Tabela 13. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1954 roku
- Tabela 14. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1955 roku
- Tabela 15. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1956 roku
- Tabela 16. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1957 roku
- Tabela 17. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1958 roku
- Tabela 18. Wyniki dodatkowego meczu o tytuł mistrzyni Polski kobiet w 1958 roku
- Tabela 19. Wyniki turnieju kadry z 1960 roku
- Tabela 20. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1962 roku
- Tabela 21. Wyniki turnieju kadry z 1963 roku
- Tabela 22. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1965 roku
- Tabela 23. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1966 roku
- Tabela 24. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1967 roku

- Tabela 25. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1968 roku
- Tabela 26. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet rozegranych w 1969 roku
- Tabela 27. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1970 roku
- Tabela 28. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1971 roku
- Tabela 29. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1972 roku
- Tabela 30. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1973 roku
- Tabela 31. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1974 roku
- Tabela 32. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1975 roku
- Tabela 33. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet rozegranych w 1976 roku
- Tabela 34. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1977 roku
- Tabela 35. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1978 roku
- Tabela 36. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1979 roku
- Tabela 37. Wyniki Mistrzostw Polski kobiet z 1980 roku
- Tabela 38. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1981 roku
- Tabela 39. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1982 roku
- Tabela 40. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet rozegranych w 1983 roku
- Tabela 41. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1984 roku
- Tabela 42. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1985 roku
- Tabela 43. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1986 roku
- Tabela 44. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1987 roku
- Tabela 45. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1988 roku
- Tabela 46. Wyniki Mistrzostw Polski Kobiet z 1989 roku
- Tabela 47. Lista zawodniczek, które zdobyły w latach 1945-1989 przynajmniej dwukrotnie tytuł Mistrzyni Polski Kobiet
- Tabela 48. Klasyfikacja I Mistrzostw Świata Kobiet, Londyn 1927 roku
- Tabela 49. Wyniki II Mistrzostw Świata Kobiet, Londyn 1930 roku
- Tabela 50. Wyniki moskiewskich Mistrzostw Świata Kobiet

Tabela 51. Finał Mistrzostw Polski Kobiet, Grudziądz 1973 rok

Tabela 52. Piotrków Trybunalski 1968 rok

Tabela 53. Medalistki Mistrzostw Polski Kobiet w latach 1935-1989

Bibliografia

Źródła archiwalne

1. Archiwum Akt Nowych

Główny Urząd Kultury Fizycznej w Warszawie 1945-1947/1948-1949/1950/ sygn. 2/815

Zespół 2/83/1, Polski Związek Szachowy w Warszawie 1944-1952, sygn. 20/1-19

2. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej, Akta paszportowe

Akta paszportowe, Lidia Krystyna Turczynowicz Fentzel, sygn. 680/17547

Akta paszportowe, Małgorzata Danuta Wiese-Joźwiak, sygn. 680/29495

3. Archiwum Narodowe w Krakowie

Archiwum Narodowe w Krakowie, 1930, J. Czech, Kochanowski jako szachista, sygn. 307

Sprawy stowarzyszeń, związków i organizacji (polskich) - rejestracja i nadzór, 1906 – 1939, sygn. 204

4. Archiwum Państwowe w Bydgoszczy

Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Działalność statutowa KS Łączność 1973-1984, sygn. 1555/244

Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Działalność OZSzach 1973-1988, sygn. 1555/222

Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Działalność Klubu Sportowego Formet Bydgoszcz 1975-1980, sygn. 1555/242

Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Klub Sportowy Formet 1975-1980, sygn. 1555/243

Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Działalność statutowa KS Łączność 1973-1984 sygn. 1555/244

Wojewódzka Federacja Sportu, Wychowanie Fizyczne i Turystyka w Bydgoszczy 1960-1991, Działalność statutowa Bydgoski KS Chemik 1973-1990, sygn. 1555/230

5. Archiwum Państwowe w Gorzowie Wielkopolskim,

Akt urodzenia Emanuela Laskera, zespół 66/886 Sąd Obwodowy w Barlinku, sygn. 4

6. Archiwum Państwowe w Łodzi

Sprawozdania z działalności Zarządu Klubu Szachowego, listy obecności i wyniki turniejów, 1930-1935, sygn. 85

7. Archiwum Państwowe w Olsztynie

Kronika z lat 1945-1996, R. Sternik, sygn. 42/2867/0/-/1

Kronika z lat 1947-1949, J. Katarzyński, sygn. 42/2867/0/-/2

Okręgowy Związek Szachowy w Olsztynie 1945- 1996, Zespół 42/2867/0, sygn. 1-2

8. Archiwum Państwowe w Poznaniu

Koło miłośników szachów Rogoźno, sygn. 2487

Rejestr stowarzyszeń i związków nr 1321-1758/ Tom IV, 1936-1939, sygn. 5919

9. Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim

XV Międzynarodowy Turniej Szachowy Kobiet, sygn. 4885

XXXI Szachowe Mistrzostwa Polski Kobiet, sygn. 4884

10. Archiwum Państwowe w Rzeszowie

Rzeszowski Okręgowy Związek Szachowy w Rzeszowie, sygn. 421

11. Archiwum Państwowe w Szczecinie

Okręgowy Związek Szachowy w Olsztynie z jednostki sygn. 65/386/0/2.2/250

12. Archiwum Państwowe w Toruniu, Oddział we Włocławku,

Oddział we Włocławku, KW PZPR we Włocławku, sygn. 668/212

Wojewódzka Federacja Sportu we Włocławku 1976-1990, Organizacja jednostek podległych, Deklaracje założycielskie Okręgowych Związków Sportowych 1976-1990, sygn. 669/7

13. Narodowe Archiwum Cyfrowe

Instytut Józefa Piłsudskiego, sygn. 22-148, Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2973

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2960-1

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2976

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2961

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2965-1

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1763

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, Sygn. 1-S-2979-2

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1753-4

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1753-1

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1753-3

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1754

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2966-1

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1756-16

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1756-14

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-M-1756-15

Koncern Ilustrowany Kurier Codzienny - Archiwum Ilustracji, sygn. 1-S-2966-2

14. Wojewódzkie Archiwum w Szczecinie

Pracownia mikrofilmowa zespół Zarząd Miejski w Szczecinie, J. Kaźmierski, 16.03.1982, Zarząd Miejski w Szczecinie, Okręgowy Związek Szachowy. sygn. 250, R 3149

15. Archiwum Państwowe we Wrocławiu

Akt zgonu Adolfa Andersena, sygn. OII, 6342.4.

Archiwa prywatne i uchwały

Sprawozdanie Komitetu Warszawskiego Komitetu Zwolenników Gry Szachowej za czas od 1 X 1919 roku do 30 IX 1920 roku

Uchwała Biura Politycznego KC PZPR w sprawie kultury fizycznej i sportu, [w:] Uchwały i dokumenty w sprawie kultury fizycznej za rok 1950, wyd. GKKF, Warszawa 1951

Archiwum prywatne Andrzeja Filipowicza

Archiwum prywatne Hanny Ereńskiej-Radzewskiej-Barlo

Archiwum prywatne Jacka Gajewskiego

Archiwum prywatne Przemysława Jahra

Archiwum prywatne Jerzego Konikowskiego

Archiwum prywatne Jana Przewoźnika

Archiwum prywatne Zygmunta Rylla

Archiwum prywatne Małgorzaty Wiese

Relacje ustne

Ryszard Bernard

Hanna Ereńska-Radzewska-Barlo

Jerzy Konikowski

Jan Przewoźnik

Zygmunt Ryll

Bożena Sikora-Giżyńska

Małgorzata Wiese

Opracowania i artykuły

Opracowania

1. Arłamowski E. *Krakowski Klub Szachistów, 1893-1968: Od kawiarni Schmidta – do pałacu Pod Baranami* Krakowski Klub Szachistów, Kraków 1968
2. Bartoszewski W., *Warszawski pierścień śmierci 1939 – 1944*, wyd. III, Warszawa 2008
3. Bąk R. T. (red.) *Polski Kalendarz szachowy 1939-1940*, Śląskie Okręgowe Stowarzyszenie Szachowe, Katowice 1939
4. Bledow L., *Die zwischen dem Berliner Und Posener Klub durch Correspondenz gespielten Schach-Partieen, mit Anmerkungen und Varianten nebst einer Sammlung von fünfzig anderen Correspondenz-Partieen*. Berlin 1843
5. Bogucka M., *Dzieje kultury polskiej do 1918 roku*, Wrocław 1987
6. Bubczyk R., *Gry na szachownicy w kulturze dworskiej i rycerskiej średniowiecznej Anglii na tle europejskim*, Lublin 2009
7. Capablanca J. R., *Chess Fundamentals*, New York 1921
8. Czajkowski R., Nowicki A., *Wydarzenia i postacie z 50-letniej historii klubu szachowego w Tarnobrzegu 1961-2011*, Tarnobrzeg 2011
9. Czajkowski R., Nowicki A., *Wydarzenia i postacie z 60-letniej historii klubu szachowego w Tarnobrzegu 1961-2021*, Tarnobrzeg 2021
10. Daniuszewski D., (red.) *Księga jubileuszowa Łódzkiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej wydana z okazji XXXV-lecia: 1903-1938*, Łódź 1938
11. Domańska R., *Pawiak – Więzienie Gesapo. Kronika lat 1939-1944*, Warszawa 1978
12. Domański C. W., Lissowski T., *Arcymistrz z Lublina*, Warszawa 2002
13. Dudziński P., *Szachy wojenne 1914-1918. Drogi do niepodległości*, Warszawa 2018
14. Dudziński P., *Szachy wojenne 1939-1945, War Hess*, Ostrów Wielkopolski 2013
15. Eberle J., *Polski Związek Szachowy 1926-1980 – zarys działalności*, Warszawa 1981

16. Elo A., *The Rating of Chess Players, Past and Present*, Published May 7th 2008 by Ishi Press
17. Filipowicz A., *Dzieje Polskiego Związku Szachowego do 1956 roku*, Warszawa 2007
18. Filipowicz A., Konikowski J., *Złoto dla Polski*, Gorzów Wlkp. 2004
19. Filipowicz A., Konikowski J., *Złoty medal dla Polski, III Olimpiada szachowa Hamburg 1930*, Gorzów Wlkp., 2004
20. Frey R., Witkowski S., *Tajemnice 64 pól*, Toruń 1978
21. Gaj J., *Charakterystyka założeń programowych*, [w:] J. Gaj, K. Hądzelek, *Dzieje kultury fizycznej w Polsce*, Poznań 1995
22. Gaj J., Hądzelek K., *Dziejekultury fizycznej w Polsce*, Seria: Podręczniki nr 45 AWF, Poznań 1997
23. Gaj J., *Sport w Lesznie w latach 1902-1996*, Leszno 1998,
24. Gaj J., Woltmann B. (red.), *Zarys historii sportu w Polsce (1867-1997)*, Gorzów Wlkp. 1999
25. Gajewski J., Konikowski J., *Królowe 64 pól*, Sandomierz 2014
26. Gajewski J., Konikowski J., *Mistrzowie świata i ich 400 kombinacji szachowych*, Koźuchów 2017
27. Gajewski J., Konikowski J., *Akiba Rubinstein*, Warszawa 2018
28. Gajewski J., Przewoźnik J., *Szachy w ujęciu historycznym i psychologicznym*, Katowice – Gorzów Wielkopolski, 2020
29. Gawlikowski S., *Olimpiady Szachowe 1924-1970*, Warszawa 1972
30. Gawlikowski S., *Szachy*, Warszawa 1976
31. Gawlikowski S., *Walka o tron szachowy*, Warszawa 1976
32. Gąssowska E., *Wczesnośredniowieczne szachy z Sandomierza* [w:] Archeologia Polski, Tom IX, Zeszyt 1, Zakład Narodowy Imienia Ossolińskich, Wydawnictwo Polskiej Akademii Nauk Wrocław-Warszawa-Kraków

33. Gerlicz L., *Komunikat nr 04, PZSzach*, Komisja Szachowej Gry Korespondencyjnej, Warszawa 1967
34. Giżycki J., *Z szachami przez wieki i kraje*, wyd. III, Warszawa 1984
35. Gołębiowski Ł., *Gry i zabawy różnych stanów*, Warszawa 1983
36. Gutowski A., *Drogi rozwoju kultury fizycznej w Polsce Ludowej w latach 1944-1956*, Warszawa 1965
37. Kaczorowski P., *VI Olimpiada Szachowa Warszawa 1935*, Warszawa 1995
38. Karwacka E., Wojciechowska R., *MZKS Poczowiec Poznań 1932-1982. Zarys historii klubu*, Poznań 1982
39. Karwicki A, Lis J., *65 lat KS Poczowiec TP S. A. Poznań*, Poznań 1997
40. Karwacki A. (red.), *75 lat Klubu Sportowego Poczowiec Poznań. Kronika – ilustracje*, Poznań 2007
41. Konaszczyk H., *Mistrz szachowy Antoni Wojciechowski 1905-1938. Przerwana partia szachów*, Warszawa 2016
42. Korcz W., *Akiba Rubinstein*, Warszawa 1989
43. Krulisch Cz, *Moje spotkanie z szachami*, Warszawa 1995
44. Krupa M., Krupa K., *Szachy: królestwo geniuszu*, Wrocław 2013
45. Kujawski K., Banach W., *40 lat Międzynarodowego Turnieju Szachowego o Puchar Prezydenta Miasta Gniezna 1971-2010*, Miejski Ośrodek kultury w Gnieźnie, Gniezno 2010
46. Kukulski J., *80 lat KS Cracovia 1906-1986*, Kraków 1986
47. Kwilecki A., *Szachy w Poznaniu – sto pięćdziesiąt lat 1839-1998*, Poznań 1990
48. Kwilecki A., *Z Kwielcza rodem*, Poznań 2012.
49. Kwilecki A., *Silva rerum. Ludzie – Instytucje – Wydarzenia. Zapiski i wspomnienia*, Poznań 2007.
50. Kwilecki A., Mus R., *Partie i kombinacje szachistów poznańskich*, Poznań 1991
51. Lissowski T., Konikowski J., Moraś J., *Mistrz Przepiórka, Penelopa*, Warszawa 2013

52. Lissowski T., Michalczyzyn A., *Najdorf: Life and Games*, Londyn 2005
53. Litmanowicz M., *VI Wszechświatowa Olimpiada Szachowa Warszawa 1935*, Warszawa 1995
54. Litmanowicz M., *Arcymistrzyni Krystyna Hołuj-Radzikowska*, Warszawa 2010
55. Litmanowicz M., *Moja przygoda z szachami*, Warszawa 2005
56. Litmanowicz M., Lissowski T., *Karol Irzykowski. Pióro i szachy*, Warszawa 2001
57. Litmanowicz W., *Obrona słowiańska*, Warszawa 1951.
58. Litmanowicz W., *Polscy szachiści*, Warszawa 1982
59. Litmanowicz W., Giżycki J., *Szachy od A do Z*, Sport i Turystyka, t. 1, t. 2, Warszawa 1986-1987
60. Matlak J., *Okręgowy Związek Szachowy w Bielsku-Białej 1976-1999*, Bielsko-Biała 2007
61. Moraś J., Tyszkiewicz Z., *50 lat turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”*, Warszawa 2009
62. Murray H. J. R., *A History of Chess*, Oxford 1913
63. Murray H. J. R., *A Short History of Chess*, Oxford 1963
64. Najdorf L., *Najdorf o Najdorfie*, Warszawa 2014
65. Nimzowitsch A., *Mein System*, Berlin 1925
66. Nimzowitsch A., *Die Praxis meines Systems*, Berlin 1929
67. Nimzowitsch A., *Die Blockade*, Berlin 1925
68. Nimzowitsch A., *Jak zostałem arcymistrzem*, Warszawa 2021
69. Pachman L., *Velikonoční Mistrovsky Sachovy Turnaj. Praha 1943*, Praha 1943,
70. Pawlikowska K., Sternik R., *Szachy na Warmii i Mazurach 1946-1996*, Sopot 2000
71. Piaskowski W., *Klub Szachowy „Tęcza” przy Kościańskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w latach 1981 – 2005. Przyczynek do dziejów szachów w Kościanie*, Kościan 2009
72. Prokopowicz M. (red.), *Żydzi polscy. Historie niezwykle*, Warszawa 2010

73. Przewoźnik J., *Strategie myślenia w złożonych sytuacjach gry w szachy, Badania eksperymentalne nad wnioskowaniem przez analogię*, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 05.03.2014
74. Puszczewicz K., *III Olimpiada Szachowa Hamburg 1930*, Wrocław 2012-2015
75. Rechowicz H., *Dzieje sportu w województwie śląsko-dąbrowskim (1945-1950)*, Katowice 1999
76. Rutkowski A., *Sprawa Kotta w środowisku żydowskim w Warszawie (Styczeń 1940)*, Biuletyn ŻIH nr 62 (1967)
77. Staniszewski P., *Klub Sportowy Pocztowiec TP S.A. w Poznaniu*, Zeszyty Dokumentacji Klubu, z. nr 5
78. *Statut Krakowskiego Klubu Szachistów*, Krakowski Klub Szachistów, Kraków 1896
79. Sternik R., Pawlikowska K., *Szachy na Warmii Mazurach 1946-1996*, Sopot 2000
80. Szapiro M., *Nim słońce wzejdzie... Dziennik pisany w ukryciu 1943-1944*, Warszawa 2007
81. Szybowicz P., *Klemens Kulla (1908-1990). Pierwszy prezes Pomorskiego Okręgowego Związku Szachowego. W stulecie urodzin, „Kronika Bydgoska” XXVIII*, Bydgoszcz 2006
82. Szybowicz P., *Królewska gra. Sport szachowy w województwie pomorskim w latach 1920-1939*, Toruń 2006
83. Szymański L., *Kultura fizyczna w polityce PRL w latach 1981-1989*, Warszawa 1990
84. Szymański L., *Model zarządzania kulturą fizyczną w II Rzeczypospolitej i Polsce Ludowej*, Warszawa 1991
85. Szymański L., *Ze studiów nad modelem kultury fizycznej w Polsce Ludowej 1944-1980*, wydanie II poprawione i uzupełnione, Studia i Monografie AWF we Wrocławiu, Wrocław 1996
86. Tuszyński B., *Księga sportowców polskich ofiar II wojny światowej 1939-1945*, Warszawa 1999,
87. Wolsza T., *Arcymistrzowie, mistrzowie, amatorzy...*, t. 1-5, Warszawa 1995-2007

88. Wolsza T., *Najdorf z Warszawy do Buenos Aires*, Warszawa 2010
89. Wolsza T., *Ze sportem za pan brat, ze sportem na bakier. Pasje sportowe elit politycznych w dwudziestoleciu międzywojennym i w pierwszych latach Polski Ludowej*, Warszawa 2018.
90. Wolsza T., *Od „Honoratki” do Wierzbowej. Życie szachowe w Warszawie w latach 1829-1939*, Warszawa 2020
91. Wróbel T., *Sekcja szachowa AZS Gliwice*, Warszawa 2009
92. Zawadzki W., *Mistrzostwa Polski Kobiet w Szachach 1935-1991*, Wrocław 2018
93. Żemantowski J., *Królewski Goniec. 10 lat Królewskiego Gambitu Radomia*, Radom 2007
94. [Brak autora], *1893 Krakowski Klub Szachistów Hutnik*, Kraków 1979

Artykuły

95. Adamski A., *Trzeci międzynarodowy turniej kobiecy. Piotrków Trybunalski 3.VI-18.VI.1967 r.*, „Szachy” 1967, nr 8
96. Arłamowski E., *II Szachy w Krakowie podczas okupacji*, „Szachista Polski” 1946, nr 1-2
97. Arłamowski J., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet we Wrocławiu*, „Szachy” 1954, nr 6
98. Bąk R., *Kronika, „Nowiny Szachowe, Miesięcznik Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów”*, Chorzów 1938, nr 7
99. Bąk R., *Półfinały mistrzostw Polski kobiet. Półfinał w Stalinogrodzie*, „Szachy” 1955, nr 5
100. Bąk R., *XIII mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1959, nr 4
101. Bernard R., *XXXIX Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1987, nr 7
102. Bernard R., *XIII olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1989, nr 3
103. Bielczyk J., *Piotrków Trybunalski 1987*, „Szachy” 1987, nr 9
104. Bielczyk J., *Piotrków Trybunalski po raz XXIV*, „Szachy” 1988, nr 9

105. Bocheński A., *Czwarte mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1952, nr 20
106. Bubczyk R., *Gry w szachy i kości jako rozrywki duchowieństwa w średniowiecznej Polsce*, „Annales UMCS”, vol. LVIII, 2003
107. Czajka Z., *XXX Mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1978, nr 4
108. Czarnecki T., Gawlikowski S., Wróbel M., *W roku ubiegłym*, „Szachy” 1947, nr 1
109. Doda Z., *Turniej Pretendentek*, „Szachy” 1962, nr 2
110. Doda Z., *Mistrzostwa Polski kobiet. Spała maj 1964*, „Szachy” 1964, nr 8
111. Dworzyński R., *Final Mistrzostw Polski Kobiet na rok 1955*, „Szachy” 1955, nr 9
112. Filipowicz A., *VII olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1979, nr 2
113. Filipowicz A., Wolsza T., *Jubileusz 70-lecia polskiego Związku Szachowego*, „Szachista” 1996, nr 4
114. Filipowicz A., „SZACHY” o systemach rozgrywek krajowych, „Szachy” 1987, nr 7
115. Filipowicz A., *Historia olimpiad męskich 1927-1998*, „Szachista” 1999, nr 6
116. Filipowicz A., *Medalistki Mistrzostw Polski Kobiet 1935-1999*, „Szachista” 1999, nr 8,
117. Filipowicz A., *Jubileusz 75-lecia FIDE*, „Szachista” 2000, nr 1
118. Filipowicz A., *Wspomnienie Andrzeja Filipowicza*, „Szachista” 2014, nr 5
119. Fluder S., *XXVII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1975, nr 5
120. Friedman H., *10 lat życia szachowego we Lwowie*, „Szachista” 1933, nr 1
121. Friedman H., *Wieczór Czigorina w Paryżu*, „Szachista”, Lwów 1933, nr 3
122. Friedman H., *Wiadomości Krajowe*, „Szachista” 1933, nr 3
123. Friedman H., *Turniej o Mistrzostwo Lwowa*, „Szachista” 1933, nr 12
124. Friedman H., *Spielman w Warszawie*, „Szachista” 1934, nr 1-2
125. Friedman H., *Walne Zebranie Polskiego Związku Szachowego*, „Szachista” 1934, nr 6-7
126. Friedman H., *Wiadomości z ostatniej chwili*, „Szachista” 1934, nr 12
127. Friedman H., *Mistrzostwa świata kobiet*, „Szachista” 1935, nr 4

128. Friedman H., *V kobiece mistrzostwa świata*, „Szachista” 1935, nr 9
129. Friedman H., *Międzynarodowy Jubileuszowy Turniej Szachowy w Łodzi*, „Szachista” 1938, nr 3
130. Friedman H., *W drodze do Argentyny. (Przed olimpiadą)*, „Szachista” 1939, nr 7-8
131. Friedman H., *Turniej o mistrzostwo Lwowa*, „Czerwony Sztandar” 1941, nr 4
132. Gawlikowski S., *Eliminacje w Łądku Zdroju*, „Szachy” 1947, nr 7-8
133. Gawlikowski S., *Pięćdziesięciolecie urodzin M. Najdorfa*, „Szachy” 1960, nr 4
134. Gawlikowski S., *Międzynarodowe kobiece mistrzostwa Polski*, „Szachy” 1962, nr 6
135. Gawlikowski S(tefan), *Lekcja szachów*, „Gazeta Wyborcza”, 19-20 XII 1992
136. Gawlikowski S(tefan), *XLI mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1989, nr 6
137. Gąsowska E., *Wczesnośredniowieczne szachy z Sandomierza*, „Archeologia Polski” t. IX, z. 1
138. Giżyński T., Świć W., *Zwycięstwo Małgorzaty Wiese*, „Szachy” 1985, nr 6
139. Gniot T., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1956, nr 5
140. Górawski S., *Echa lat minionych*, „Szachista” 1933, nr 3
141. Gronikowski K., *Drugi po wojnie. Wspomnienie o prezesie PZSzach Stanisławie Wojnarowiczu*, „Szachista” 1997, nr 11
142. Gronikowski K., *Trzeci powojenny prezes PZSzach Czesław Krulisch (1912-1997)*, „Szachista” 1998, nr 12
143. Gryciuk W., *Półfinał mistrzostw Polski seniorów*, „Szachy” 1988, nr 1
144. Gryciuk W., *Awans faworytek i... 14-letniej juniorki. Gołdap, 5-15 XI 1987*, „Szachy” 1988, nr 2
145. Gryciuk W., *XL Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1988, nr 6
146. Grynfeld I., *V mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1953 nr 10
147. Hanasz W., *Finał XXXVI Mistrzostw Polski Kobiet w Szachach*, „Szachy” 1984, nr 5

148. Jahr U., *Półfinał Mistrzostw Polski Kobiet. Szczyrk, 3-13 XI 1989*, „Szachy” 1990, nr 2
149. Janion L., *XXXIII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1981, nr 4
150. Janion L., *Krystyna Radzikowska znów zwycięża!*, „Szachy” 1981, nr 7
151. Janion L., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet. Gołń, 8-20 XI 1982 r.*, „Szachy” 1983, nr 2
152. Kania S., *Piotrków Trybunalski przed jubileuszem*, „Szachy” 1978, nr 8
153. Kłaput E., *XXXI mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1979, nr 5
154. Kłaput E., *XXXII mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1980, nr 5
155. Kłaput E., *XVI Międzynarodowy Turniej Kobiet*, „Szachy” 1980, nr 8
156. Kłaput E., *XXXV Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1983, nr 6
157. Konikowski J., *Anna Jurczyńska mistrzynią Polski*, „Szachy” 1978, nr 6
158. Konikowski J., *IX Olimpiada Szachowa Kobiet*, „Szachy” 1981, nr 3
159. Kościelak A., *Turniej w Łodzi*, „Szachista” 1934, nr 12
160. Kowalska E., *XXVI Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1974, nr
161. Kulik W., *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1984, nr 2
162. Kuśnież R., *In Memoriam Juliusz Jaszczuk*, „Szachista” 1997, nr 2
163. Kwilecki A., *Historia Krakowskiego Klubu Szachistów w latach 1946-1948*, cz. 1 „Szachista” 1994, nr 6, cz. 2 „Szachista” 1994, nr 7, cz. 3 „Szachista” 1994, nr 9
164. Link K. J., *Wiadomości*, „Szachy, Miesięcznik poświęcony grze i studiom szachowym”, Lwów 1925, nr 1
165. Litmanowicz M., *Hanna Ereńska-Radzevska po raz trzeci mistrzynią Polski*, „Szachy” 1977, nr 5
166. Litmanowicz M., *Piotrków Trybunalski 1977*, „Szachy” 1977, nr 8
167. Litmanowicz M., Radzikowska K., *Szachy kobiece*, „Szachy” 1987, nr 3
168. Litmanowicz W., *Pierwszy Międzynarodowy Turniej Kobiety. Piotrków Trybunalski 26.5.-8.6.1965*, „Szachy” 1965, nr 8
169. Łasiński W., *Rozwój szachów w Polsce*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1936, nr 8-9

170. Łękawski S., *Gra Korespondencyjna*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1937, nr 2-3
171. Łękawski S., Czarnecki T. (red.), *Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia*, „Wiadomości Szachowe” 1938, nr 1-2-3
172. Machalski F., *Moje „trzy grosze” w sprawie szachów*, „Problemy” 1951, nr 5
173. Majcher R., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet we Wrocławiu*, „Szachy” 1957, nr 6
174. Makarczyk K., *Refleksje olimpijskie*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1936, nr 10
175. Marszałek R., *Turniej kadry kobiet*, „Szachy” 1966, nr 2
176. Miller Z., *VI Mistrzostwa Polski Kobiet na rok 1954*, „Szachy” 1954, nr 9
177. Miller Z., *Final Mistrzostw Polski Kobiet*, „Szachy” 1956, nr 9
178. Nowak I., *XII Olimpiada szachowa kobiet*, „Szachy” 1986, nr 3
179. Nowak, *Piotrków Trybunalski 1986*, „Szachy” 1986, nr 11
180. Paliński R., *Wrażenia z Olimpiady*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1935, nr 3a
181. Paliński R., *Na marginesie Olimpiady*, „Wiadomości Szachowe Warszawskiego...” 1935, nr 5
182. Pokojowczyk J., *Piotrków Trybunalski po raz XXV*, „Szachy” 1989, nr 8
183. Przepiórka D., *Kilka słów o uczestnikach międzynarodowego turnieju mistrzowskiego we Wrocławiu*, „Szachista” 1912, nr 5
184. Pytel K., *IV międzynarodowy turniej kobiecy Piotrków Trybunalski 19.V.-2.VI 1968*, „Szachy” 1968, nr 8
185. Pytel K., *Final mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1970, nr 5
186. Pytel K., *XVIII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1976, nr 5
187. Pytlakowski A., *Mistrzostwa Polski kobiet Łódź 4-14 III*, „Szachy” 1965, nr 5
188. Pytlakowski A., *Z kraju i ze świata*, „Szachy” 1967, nr 2
189. Pytlakowski A., *XX mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1968, nr 5
190. Rewkiewicz H., *W Warszawskiej kawiarni szachowej podczas okupacji hitlerowskiej*, „Szachy” 1987, nr 7
191. Rożański B., *Półfinały mistrzostw Polski kobiet. Półfinał w Poznaniu*, „Szachy” 1955, nr 5
192. Rożański B., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet w Poznaniu*, „Szachy” 1957, nr 6

193. Rożański B., *XXI mistrzostwa Polski kobiet. Poznań 10-24.II.1969 r.*, „Szachy” 1969, nr 5
194. Rudak W., *XIV mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1961, nr 5
195. Schinzel W., *Mistrzostwa Polski kobiet. Koszalin, 7-17 luty 1966 r.*, „Szachy” 1966, nr 4
196. Schinzel W., *II Międzynarodowy Turniej Kobiety w Piotrkowie Trybunalskim*, „Szachy” 1966, nr 8
197. Sobolewski, *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1986, nr 2
198. Sołtysiak M., *Archeologia szachów. Przyczynek do badania zmian kulturowych dotyczących pozycji kobiet w średniowieczu, na przykładzie transformacji figury wezyra w królową*, „Homo Ludens” 2014, nr 1(6)
199. Steifer M., *III. Turniej szachowy o mistrzostwo Polski*, „Szachista” 1935, nr 7-8
200. Swinarski H., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet w Gdańsku*, „Szachy” 1954, nr 6
201. Swinarski H., *Półfinał mistrzostw Polski kobiet w Gdańsku*, „Szachy” 1958, nr 5
202. Swinarski H., *Półfinał wrocławski*, „Szachy” 1958, nr 5
203. Sznapiak A., *XXIV Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1972, nr 5
204. Szpakowski M., *Mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1967, nr 5
205. Szumiło W., *Półfinały mistrzostw Polski*, „Szachy” 1985, nr 3
206. Szyler A., *Piętnastolecie istnienia Śl. Okręg. Stowarzyszenia Szachistów*, „Nowiny Szachowe”, Miesięcznik Śląskiego Okręgowego Stowarzyszenia Szachistów, Katowice, Kwiecień 1939, nr 4
207. Świć W., *Piotrków Trybunalski*, „Szachy” 1985, nr 9
208. Świć W., *XXXVIII Mistrzostwa Polski Kobiet. Piąty tytuł mistrzowski Grażyny Szmacińskiej*, „Szachy” 1986, nr 6
209. Tkacz E., *Krakowski półfinał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1953, nr 3
210. Umiastowski A., Lissowski T., *Henryk Szapiel*, „Mat” nr 6/2010
211. Wasilewski K., *Finał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1958, nr 12
212. Wasilewski K., *VI Międzynarodowy Turniej Kobiety*, „Szachy” 1970, nr 8, s. 231-232.
213. Wasilewski K., *Eliminacje do finału mistrzostw Polski kobiet na rok 1971*, „Szachy” 1971, nr 4
214. Witkowski S., *Szachistki radzieckie mistrzyniami świata*, „Szachy” 1964, nr 1
215. Witkowski S., *Krystyna Radzikowska mistrzynią Polski*, „Szachy” 1966, nr 6

216. Witkowski S., Sukces Mirosławy Litmanowicz. Piotrków Tryb. 14-31.V.1969., „Szachy” 1969, nr 7
217. Witkowski S., *Półfinały Indywidualnych Mistrzostw Polski. Kobiety. Jachranka, 4-15 XI 1988*, „Szachy” 1989, nr. 1
218. Witkowski S., *Od Detki do Wierzbickiej. Próba oceny gry zawodniczek*, „Szachy” 1989, nr 6
219. Wolsza T., *Szachiści „Polskiego Manchesteru”*. Z dziejów ŁTZGSz do 1918 r. cz. I, „Szachista” 1995, nr 3; cz. II, „Szachista” 1995, nr 4; cz. III „Szachista” 1995, nr 6
220. Wolsza T., *Regina Gerlecka – druga dama szachów*, „Szachista” 1996, nr 2
221. Wolsza T., *Wojenne losy płk. Steifera*, „Szachista” 1996, nr 7
222. Wolsza T., *Powikłane losy mistrzów lwowskich 1939-1941*, „Szachista” 1997, nr 2
223. Wolsza T., *Z dziejów królewskiej gry w Częstochowie*, „Szachista” 1998, nr 9
224. Wolsza T., *Pierwsze powojenne MP – Sopot 1946*, „Szachista” 1997, nr 5
225. Wolsza T., *Śląski jubileusz*, „Szachista” 2000, nr. 3
226. Wolsza T., *Szachowy Wrocław w latach 1945-1948*, „Szachista” 2000, nr 6
227. Wolsza T., *Życie szachowe w Warszawie 1945-1947*, „Szachista” 2000, nr 9
228. Wolsza T., *Życie szachowe w Łodzi 1945-1947*, „Szachista” 2002, nr 7
229. Wróbel M., *Sylwetki kompozytorów*, „Szachista”, Lwów 1938, nr 3
230. Wróblewski K., *Łódzki półfinał mistrzostw Polski kobiet*, „Szachy” 1953, nr 3
231. Zaruba J., *Szachy na Lachy*, „Cyrulik Warszawski” 1931
232. Ziemiński M., *XXIII Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1971, nr 6
233. Ziemiński M., *Piotrków Trybunalski 1971*, „Szachy” 1971, nr 11
234. Ziemiński M., *Piotrków Trybunalski 1972 r.*, „Szachy” 1972, nr 8
235. Ziemiński M., *XXV Mistrzostwa Polski Kobiet*, „Szachy” 1973, nr 5
236. Ziemiński M., *Piotrków Trybunalski 1974*, „Szachy” 1974, nr 8
237. Ziemiński M., *Piotrków Trybunalski 1975*, „Szachy” 1975, nr 8
238. Ziemiński M., *Piotrków Trybunalski 1976*, „Szachy” 1976, nr 8
239. Ziemiński M., *XXXIV mistrzostwa Polski kobiet*, „Szachy” 1982, nr 6
240. Ziemiński M., *Nie wykorzystane szanse*, „Szachy” 1984, nr 9
241. Zuzanski J., *Piotrków Trybunalski 1982*, „Szachy” 1982, nr 10
242. Żuk-Skraszewski A., *Z całego świata*, „Szachista”, Kraków, Sierpień 1912, nr 2

243. Żuk-Skraszewski A., *Kronika. Z ognisk szachowych polskich*, „Szachista” 1912, nr 4
244. Żuk-Skraszewski A., *Z całego świata*, „Szachista” 1912, nr 5
245. Żuk-Skraszewski A., *Dr Lasker – Rubinstein*, „Szachista” 1913, nr 4
246. Żuk-Skraszewski A., *Kronika. Z ognisk szachowych polskich*, „Szachista Polski, Miesięcznik poświęcony Sprawom Szachowym” 1913, nr 9
247. Żuk-Skraszewski A., *Najstarsza polska książka szachowa*, „Szachista” 1914, nr 11

Czasopisma

1. „Annales UMCS” 2003
2. „Archeologia Polski”
3. „Cyrulik Warszawski” 1931
4. „Czerwony Sztandar” 1941
5. „Deutsche Schachzeitung” 1846-1989
6. „Dziennik Wieczorny” 1978-1980
7. „Gazeta Wyborcza” 1992
8. „Goniec Krakowski” 1939-1945
9. „Homo Ludens” 2014
10. „KurierSzachowy” 2014
11. „Kurier Warszawski” 1937
12. „Mat” 2008-2020
13. „Nowiny Szachowe” 1938-1939
14. „Problemy” 1951
15. „Przegląd Sportowy” 1945-1965
16. „Sztandar Młodych” 1980
17. „Szachista Polski” 1912-1914
18. „Szachista” 1991-2002
19. „Szachy” 1947-1989
20. „Świat Szachowy” 1926-1933
21. „Wiadomości Szachowe Warszawskiego Okręgowego Związku Szachowego” 1935-1937

22. „Wiadomości Szachowe” 1935-1938
23. Biblioteka Jagiellońska, A. Żuk-Skraszewski, *20-letni Jubileusz założenia krakowskiego klubu szachistów*, „Szachista Polski, miesięcznik poświęcony sprawom szachowym”, Kraków, Lipiec 1913, Nr 1, sygn. 699 II czasom
24. Biblioteka Uniwersytecka w Warszawie, *Sprawozdanie Komitetu Warszawskiego Komitetu Zwolenników Gry Szachowej za czas od 1 X 1919 roku do 30 IX 1920 r.*
25. Biuletyn nr 11, *Final XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach*, Sandomierz 10–23 II 85; Biuletyn nr 12, *Final XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach*, Sandomierz 10–23 II 85.
26. Biuletyn nr 6, *Final XXXVII Mistrzostw Polski kobiet w szachach*, Sandomierz 10–23 II 85.

Źródła internetowe

1. Konikowski J. Szachy w moim życiu, www.blog.konikowski.net [dostęp: 12.02.2018]
2. Magazyn internetowy „Vistula”, <http://szachowavistula.pl> [dostęp: 12.02.2018]
3. PZSzach, pzszech.pl/strona-glowna/komisje-pzszech/komisja-historyczna/ [dostęp: 12. 02. 1018]
4. Szachy polskie, www.szachypolskie.pl [dostęp: 12.02.2018]
5. wikipedia.pl [dostęp: 12.02.2018]
6. www.olimbase.org, [dostęp: 10.12.2018]